Renata Tarasiuk

TERRORYZM – SIŁA SŁABYCH?

Casus *Brigate Rosse*

|Studium krytyczne z bezpieczeństwa państwa

Uniwersytet w Siedlcach | 2025

Autorka monografii

dr Renata Tarasiuk

Uniwersytet w Siedlcach, Wydział Nauk Społecznych
Instytut Nauk o Bezpieczeństwie

Recenzja naukowa

prof. dr hab. inż. Zbigniew Ciekanowski
Akademia Bialska im. Jana Pawła II

Komitet Wydawniczy

Stanisław Ambroszkiewicz, Katarzyna Antosik, Mikołaj Bieluga, Jolanta Brodowska-Szewczuk, Janina Florczykiewicz (przewodnicząca), Arkadiusz Indraszczyk, Beata Jakubik, Stanisław Jarmoszko, Mariusz Kluska, Agnieszka Prusińska, Sławomir Sobieraj, Jacek Sosnowski, Maria Starnawska, Ewa Wójcik, Beata Żywicka

Żaden fragment tej publikacji nie może być reprodukowany, umieszczany w systemach przechowywania informacji lub przekazywany w jakiejkolwiek formie – elektronicznej, mechanicznej, fotokopii czy innych reprodukcji – bez zgody posiadacza praw autorskich.

© Copyright by Uniwersytet w Siedlcach, Siedlce 2025

ISBN 978-83-68355-99-4 eISBN 978-83-68754-03-2

Wydawnictwo Naukowe UwS

www.wydawnictwo-naukowe.uws.edu.pl
08-110 Siedlce | ul. Żytnia 17/19 | tel. 25 643 15 20

Ark. druk. 19.6 | Ark. wyd. 21.9 Druk i oprawa: Volumina

„Fine di *una* storia. *La* Storia continua”

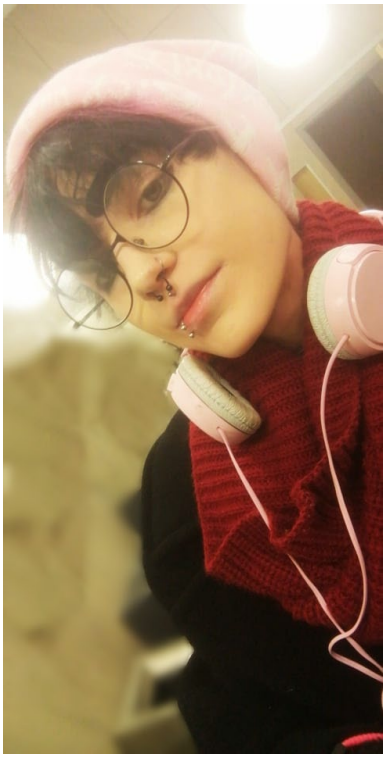

Pamięci Vincenta –
mojej największej inspiracji

Spis treści

Introdukcja

0.1. Przedmiot badań, pytania i cele 7

0.2. Uzasadnienie wyboru i realizacji tematu 13

0.3. „*Anni di piombo*" – symbolika granic i ramy czasowe dyskursu 19

0.4. Teorie krytyczne – wyzwania i sugestie dla krytycznego studium z bezpieczeństwa państwa 20

0.5. Źródła 33

Rozdział I. Kto jest terrorystą?

1.1. Krótka historia włoskich „terroryzmów" 35

1.2. Między relatywizacją a sekurytyzacją terroryzmu 54

1.3. Terroryzm – siła czy słabość? 69

1.4. Czerwony terror czy nieposłuszeństwo obywatelskie? 76

Rozdział II. Północ – Południe

2.1. *Risorgimento*, faszyzm i cud gospodarczy 113

2.2. *Strategia della tensione* 131

2.3. Wszystko zaczyna się na Piazza Fontana... 135

2.4. Na komisariacie w Mediolanie (śmierć Pinellego) 143

2.5. „My" i „Oni" 156

Rozdział III. Czerwone Brygady wobec państwa

3.1. Uniwersytet i fabryka 164

3.2. Gotowość bojowa i pierwsze starcia 177

3.3. Zbrojna awangarda 187

3.4. Aldo Moro – ofiara kompromisu 192

Rozdział IV. Państwo wobec Czerwonych Brygad

4.1. Prokurator, który nie dotrzymał słowa 213
4.2. Śmierć Mary 217
4.3. *Pentiti* 220
4.4. *Dissotiati* i *irriducibili* 245

Rozdział V. Co dziś zostało z *Brigate Rosse*?

5.1. Aresztowania i procesy 257
5.2. Dalsze losy *brigatisti* 264
5.3. Doktryna Mitteranda 276
5.4. Nowe Czerwone Brygady 285
5.5. Paradygmaty pamięci i nowe praktyki 301

Konkluzje 314

Bibliografia 320

„Solo la pratica rivoluzionaria di milioni di uomini
è il metro per misurare la verità"
(Miarą prawdy jest jedynie rewolucyjna praktyka milionów ludzi)

Brigate Rosse. Risoluzione della Direzione Strategica

Introdukcja

0.1. Przedmiot badań, pytania i cele

W 1910 r. Vinzenzo Morello skonstatował, że po upływie pół wieku od *risorgimento* Włochy pozostawały państwem słabym, bez ideologii, strategii, taktyki, rozdartym od wewnątrz rywalizacją o bogactwo, przywileje, status i wpływy[1]. Wewnętrzne napięcia generowały konflikty, przechodzące niekiedy w *quasi* „wojny domowe". Istotnym problemem stał się „bandytyzm" Południa. W jego klimacie zrodziła się wkrótce potem mafia sycylijska.

W latach 20. XX w. odpowiedzią na słabość państwa stał się faszyzm. Faszyści próbowali wzmocnić państwo, zyskując aprobatę, poparcie i popularność w społeczeństwie. Jednak w obliczu wydarzeń II wojny światowej faszystowski porządek okazał się nie do utrzymania, a na Północy rozwinął się potężny antyfaszystowski ruch oporu: *Movimento Resistenza*, określany też jako *Resistenza Italiana* czy *Resistenza Partigiani*, traktowany w kategoriach *Secondo Risorgimento*. Kwestionując reżim autorytarny, *Resistenza Italiana* stanowił jednocześnie pierwszą próbę ustanowienia nowego porządku demokratycznego po II wojnie światowej.

Czerwone Brygady pośrednio nawiązywały do symboliki *Secondo Risorgimento*, początkowo przyjmując za cel ukształtowanie i zjednoczenie nowego społeczeństwa pod sztandarami *operaismo*, przekształcając się w obliczu istniejących warunków w radykalną zbrojną awangardę, destabilizującą przez ponad dekadę porządek i bezpieczeństwo państwa.

[1] Cyt. za: Martin Clark, *Współczesne Włochy 1871-2006*, tłum. Tomasz Wituch, Książka i Wiedza, Warszawa 2009, s. 23-24.

W aspekcie teoretycznym i empirycznym skonstruowano poniżej cele prezentowanej monografii.

Cel główny – deskrypcja i eksplanacja działalności włoskiej lewicowej organizacji terrorystycznej – *Brigate Rosse* w kontekście warunków zewnętrznych. Chodzi tu przede wszystkim o analizę znaczenia warunków zewnętrznych, w tym legitymizacji władzy i praktyk, jakimi posługują się ośrodki siły w tworzeniu takiej przestrzeni społecznej, która będzie stanowiła naturalny grunt do powstawania, rozwoju i utrwalania znaczenia aktorów, wykazujących się potencjałem terrorystycznym.

W kontekście tak sformułowanego celu określono **cele szczegółowe:**

Pierwszy cel szczegółowy – deskrypcja i eksplanacja szczególnego rodzaju ideologii, która ukształtowała charakter, strukturę organizacyjną i sposób działania Czerwonych Brygad, sprawiając, że stosunkowo niewielka i niezbyt liczebna grupa zbrojna stała się jednym z najpoważniejszych i nieproporcjonalnych w stosunku do swojego rozmiaru zagrożeniem dla bezpieczeństwa Republiki Włoskiej w latach 70. XX wieku.

Drugi cel szczegółowy – deskrypcja i eksplanacja systemu bezpieczeństwa Republiki Włoskiej w latach 70. XX w. ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa politycznego, społecznego, publicznego i kulturowego.

Trzeci cel szczegółowy – przedstawienie perspektywy „aktora ustanawiającego bezpieczeństwo", czyli sposobu, w jaki państwo ustanawiało i realizowało postulaty „walki z terroryzmem Czerwonych Brygad"

Problemy badawcze:

Główny problem badawczy koncentruje się wokół pytania: **Czy przyczyną rozkwitu terroryzmu w Republice Włoskiej w latach 70. XX w. był niewystarczający poziom strategicznej wydajności państwa w zakresie bezpieczeństwa (określany dalej jako „słabość państwa")?**[2].

[2] Strategiczna wydajność/wydolność państwa to zdolność do trafnego zdefiniowania zadań i zasobów, którymi zarządza, spójnej realizacji strategii i polityki wykonywania zadań publicznych, sprawnego absorbowania zmian w otoczeniu oraz programowania zmian służących jego długofalowym interesom. Zob.: Antoni Z. Kamiński, Jan A. Stefanowicz,

Głównemu problemowi badawczemu podporządkowano następujące pytania szczegółowe:

- Co oznaczałaby wskazana w perspektywie problemu głównego „słabość państwa", czyli niewystarczający poziom strategicznej wydajności na poziomie politycznym, ekonomicznym, społecznym i kulturowym, paradoksalnie w obliczu cudu gospodarczego po wojnie?
- Jakie mogły być główne przyczyny „słabości państwa" w czasie bezpośrednio poprzedzającym eksplozję radykalizmu, zwieńczoną „latami ołowiu"?
- Czy słabość państwa w zakresie zapewniania bezpieczeństwa mogła przyczynić się do rozkwitu zbrojnej awangardy na przełomie lat 60. i 70. XX w.?
- Jak na kształtowanie się ideologii Czerwonych Brygad wpłynął kontekst społeczno-polityczny globalnego ruchu kontestatorskiego, jacy aktorzy współtworzyli ten ruch, jakie były jego kluczowe paradygmaty wartości i celów, formy organizacji i mechanizmy podejmowania decyzji oraz metody działań powszechnie uznawanych za terrorystyczne?
- Jakie znaczenie dla poziomu bezpieczeństwa w państwie miały następstwa radykalnych działań, głównie tzw. akcji bezpośrednich Czerwonych Brygad?
- Jakie kroki podjęło państwo w kierunku „neutralizacji" organizacji?
- Czy działania państwa podjęte w celu przywrócenia bezpieczeństwa i porządku w momencie pojawienia się zagrożenia były skuteczne?
- Jakie czynniki ostatecznie przyczyniły się do zmierzchu „czasów ołowiu" i jaki udział miały w tym bezpośrednio działania władz państwowych?

Syndrom słabości państwa. Wydolność strategiczna Polski w XXI wieku, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 2011, 73, z. 4, s. 11-39. Zob. też: Jerzy Wilkin, *Słabość państwa w jego relacji do gospodarki i słabość ekonomicznej teorii państwa,* „Zarządzanie Publiczne" 2010, nr 1 (11), s. 25-35. Artur Wołek, *Słabe państwo,* Instytut Studiów Politycznych PAN, Kraków 2012, s. 23-48.

– Jakie były dalsze losy *brigatisti* i czy znaleźli się ich naśladowcy, a także czy w dyskursie społecznym było poparcie i tolerancja dla tego rodzaju działań, w tym dla bezpośrednich kontynuatorów „walki rewolucyjnej"?

Przyjęto główną hipotezę, iż o rozkwicie zbrojnej awangardy zadecydowała w głównej mierze sytuacja wewnętrzna w państwie.

Głównej hipotezie podporządkowano hipotezy szczegółowe:

H1 – Od *risorgimento* do cudu gospodarczego zapewnianie bezpieczeństwa w wielu aspektach było nieskuteczne.

H2 – Sytuacja powojenna wygenerowała nowe zagrożenia bezpieczeństwa (zwłaszcza w obszarze bezpieczeństwa politycznego, społecznego i kulturowego).

H3 – Eksplozja ruchów lewicowych, aczkolwiek wpisana w globalny ruch kontestatorski, miała specyficznie „włoski" charakter i stanowiła próbę rozwiązania wewnętrznych problemów, ostatecznie doprowadzając do destabilizacji poziomu bezpieczeństwa w państwie.

H4 – Terroryzm pojawiał się stopniowo, adekwatnie do sytuacji w państwie, stanowiąc początkowo bunt i opór słabych do momentu, aż stali się siłą destabilizującą porządek w państwie.

H5 – Ostateczne rozbicie Czerwonych stało się możliwe dopiero dzięki zastosowaniu „specjalnego ustawodawstwa", co spowodowało liczne kontrowersje, zwłaszcza w kręgach osób dotkniętych terroryzmem.

H6 – „Słabość państwa" w zakresie działań kontrterrorystycznych wygenerowała dodatkowo dwa sprzeczne paradygmaty pamięci o „czasach ołowiu", a także uruchomiła ruchy naśladowcze w postaci „Nowych Czerwonych Brygad".

Struktura monografii odzwierciedla przyjęte założenia. Książkę otwiera rozdział poświęcony zjawisku terroryzmu, kwestii ważnej ze względu na kompozycję całości, gdyż obecne w tytule książki słowo „terroryzm" sygnowane jest pytaniem, zawierającym sugestię niejednoznaczności: **Czy terroryzm jest w istocie siłą słabych?** W perspektywie dia-

chronicznej przedstawiono tu różne odcienie „włoskich terroryzmów", zwracając uwagę na użycie rzeczownika „terroryzm" w liczbie mnogiej, jak również wzięcie go w cudzysłów, następnie przechodząc do zagadnień relatywizacji i sekurytyzacji zjawiska terroryzmu.

W rozdziale drugim kluczową kategorią porządkującą uczyniłam Północ-Południe, zapożyczoną z klasycznej już koncepcji Emmanuela Wallersteina, w której „Północ" i „Południe" odnoszą się do podziału na rdzeń (Północ) i obszary peryferyjne (Południe), którą wykorzystałam w kontekście wewnątrzpaństwowym, wskazując na różnice rozwojowe między rozwiniętą Północą a peryferyjnym Południem, które od czasu zjednoczenia Włoch nie zostały przezwyciężone. Co więcej, rozwój gospodarczy, polityczny i technologiczny włoskiej Północy dokonał się w dużej mierze za sprawą eksploatacji Południa, które z czasem zaczęło się domagać równego udziału w wymianie gospodarczej, równego dostępu do zasobów i korzyści wynikających z współzależności.

W tej perspektywie ujęto *risorgimento* i faszyzm oraz „cud gospodarczy" (*„miracolo economico"*) po wojnie. Szczególną uwagę poświęciłam „strategii napięcia" (*„strategia della tensione"*), stanowiącej bezpośredni wstęp do całego ciągu zdarzeń inicjujących rozwój terroryzmu w państwie. Szczególnego znaczenia nabierają tu takie wydarzenia jak: zamach bombowy w Banku Rolnym na Piazza Fontana w Mediolanie oraz bezpośrednio związana z zamachem niewyjaśniona śmierć anarchisty Giuseppe Pinellego na mediolańskim komisariacie. Całość zamyka podrozdział zakorzeniony w przyjętej dla całości tego rozdziału dychotomii: *„My" i „Oni"*, w którym starałam się przedstawić rozdźwięk między instytucjonalizacją bezpieczeństwa w państwie a jego faktycznym stanem, czyli istotnym niedostatkiem bezpieczeństwa.

Rozdział ten odnosi się do immanentnej ontologii bezpieczeństwa – pokazuje, w jaki sposób państwo realizowało swoje zadania związane z zapewnianiem bezpieczeństwa obywatelom, aczkolwiek jego dywidendy dla wielu obywateli pozostawały niedostępne (zwłaszcza w sferze społeczno-ekonomicznej), czego konsekwencją stały się „gorąca jesień"

i „strategia napięcia". Doprowadziło to do destabilizacji i zniszczenia wcześniej ustalonej równowagi.

Trzeci rozdział jest swoistą mikromonografią Czerwonych Brygad, ułożoną, na ile to możliwe, w ciąg chronologiczny, od początku kształtowania się idei włoskiego *operaismo* (współistniejącej na uniwersytetach włoskiej Północy obok idei globalnego ruchu studenckiego '68)[3], poprzez pierwsze akty przemocy, aż do ukonstytuowania się zbrojnego radykalnego podziemia, którego najbardziej spektakularną akcją stało się porwanie i zabójstwo chadeckiego premiera Aldo Moro. Dla tej całości przyjęłam historyzm jako kategorię porządkującą, a chronologiczny układ kolejnych podrozdziałów pozwolił na odtworzenie stopniowego dojrzewania Czerwonych Brygad od lewicowej organizacji studenckiej aż po terrorystyczną podziemną awangardę.

Osią konstrukcyjną rozdziału czwartego jest deskrypcja i eksplanacja działań państwa wobec destabilizujących jego bezpieczeństwo *brigatisti*[4]. Zwróciłam tu uwagę na kluczowe, a zarazem przełomowe momenty, decydujące o zmianach *modus operandi* Czerwonych Brygad, podkreślając, że szczególny wpływ na te zmiany miała decyzyjność na poziomie instytucjonalnym i operacyjnym. Stopniowe przekształcanie sposobu działania Czerwonych Brygad było adekwatne do sytuacji w państwie, wiele z tych działań stanowiło bezpośrednią odpowiedź na działania decydentów – zaczęło się od organizowania strajków i wzniecania pożarów w fabrykach, by następnie przejść do porwań, a ostatecznie do brutalnych zabójstw. Zwróciłam tu uwagę na postawę władz Republiki Włoskiej podczas porwania, a następnie przetrzymywania w „więzieniu ludowym" jednego z kluczowych włoskich polityków – Aldo Moro.

[3] Znaczenie „*operaismo*" (operaizm/workeryzm/robotnicyzm) we włoskiej lewicowej narracji przełomu lat 60. i 70. potwierdza także odrębność włoskiego ruchu feministycznego zdominowanego przez *operaismo.* Szerzej piszę na ten temat: Renata Tarasiuk, *Women in the Red Brigades,* „De Securitate et Defensione. O Bezpieczeństwie i Obronności" 2024, 2 (10), s. 139-161.

[4] Określenie *brigatisti* odnoszę do podmiotu zbiorowego „członków Czerwonych Brygad", zróżnicowania na płeć dla podmiotu indywidualnego dokonuję poprzez użycie rodzajnika „*una*"/"*la*" „*brigatista*" dla kobiety i „*un*"/"*el*" „*brigatista*" dla mężczyzny.

W tym rozdziale poruszyłam również w szerokim kontekście problematykę zwalczania terroryzmu w Republice Włoskiej – w tym rolę i znaczenie zastosowanego wobec członków Czerwonych Brygad specjalnego ustawodawstwa, stosowanego w walce z przestępczością zorganizowaną, głównie sycylijską mafią, co w istocie doprowadziło do powinowactwa terrorystów i mafiosów w optyce decydentów. *Pentiti, dissotiati, irrudicibili* – czyli skruszeni, oddzieleni i nieredukowalni to trzy postawy byłych terrorystów, ściśle decydujące o ich przyszłych losach na mocy zastosowania adekwatnego ustawodawstwa.

W finalnym, piątym rozdziale podkreślam aktualność eksponowanej tematyki, długie trwanie *Brigate Rosse* – ich faktycznych i wyobrażonych losów, które określam jako (mito)biografie i (mikro)historie. Istotne znaczenie dla ciągłości Czerwonych Brygad miała rewitalizacja organizacji pod umowną nazwą „Nowe Czerwone Brygady", której działalność zbrojna, w tym kilka brutalnych zabójstw, wywołała niepokój o stan bezpieczeństwa w Republice Włoskiej blisko dwie dekady po zakończeniu epoki ołowiu. Zwracam też uwagę na dwie równorzędne narracje w polityce pamięci o czasach ołowiu.

0.2. Uzasadnienie wyboru i realizacji tematu

W procesie odpowiedzi na pytanie o zasadność rozwiązania wybranego problemu badacz powinien odnieść się do dotychczasowego stanu wiedzy, wskazać istniejące luki, ale jednocześnie zwrócić uwagę na aktualność danego problemu i potrzebę jego ciągłego monitorowania, mimo wielu dotychczasowych ustaleń naukowych.

Aczkolwiek projekt naukowy nie może odzwierciedlać wyników wcześniej przeprowadzonych badań bez względu na to, w jakim języku zostały opublikowane ich rezultaty, trzeba jednak zwracać uwagę na niedostatki prac powstających w rodzimym kręgu językowym i dyscyplinie, którą reprezentuje badacz.

Dodatkowym aspektem nowatorskiego charakteru badań może być przyjęta perspektywa teoretyczna lub/i założenia metodologiczne.

W uzasadnieniu wyboru tematu podkreślam na wstępie, że **terroryzm jest zjawiskiem nieprzewidywalnym, wymagającym ciągłego monitorowania.** Terroryzm jest aktualnie uznawany za jedno z kluczowych zagrożeń globalnych. Wciąż zaskakujące są nowe jakości terroryzmu, nie tylko w zakresie sposobu działań terrorystów, ale też w aspekcie ideologicznym, czego przykładem jest chociażby dynamiczne, globalizujące się środowisko skrajnej prawicy, określanej jako *Alt-Right*, a ataki generowane przez to środowisko, widoczne głównie w USA, Kanadzie, Wielkiej Brytanii czy Republice Federalnej Niemiec, pokazują, że nie można koncentrować się wyłącznie na terroryzmie islamskim, dżihadyzmie, terroryzmie uchodźców/migrantów/obcych, ale powrócić do konstatacji zagrożeń związanych z terroryzmem rodzimym i do poszukiwania źródeł terroryzmów wewnętrznych.

O działalności Czerwonych Brygad napisano wiele. Dużo miejsca poświęcono im zwłaszcza we włoskiej publicystyce, w narracjach popularnonaukowych, ale także w publikacjach naukowych. Mimo upływu kilku dekad temat ten jest wciąż aktualny, dynamicznie powraca zwłaszcza w obliczu sprzyjających okoliczności, jak na przykład opuszczenie więzienia, złagodzenie więziennego rygoru, zmiana warunków odbywania kary czy też śmierć byłego terrorysty. Pogrzeb Prospero Gallinariego w 2014 r. pokazał, że dla wielu młodych Włochów były terrorysta Czerwonych Brygad nadal pozostaje wzorem do naśladowania. W takich momentach w wielu kręgach powraca obawa, że lewicowy terroryzm w Republice Włoskiej może znów się odrodzić, kiedy pojawią się określone warunki[5].

Na temat Czerwonych Brygad, a szerzej – czasów ołowiu – powstało równie wiele tekstów kultury, temat ten przeniknął do kultury popularnej, a szczególnie często powracał we włoskim kinie[6]. Temat ten – podkreśla Anna Miller-Klejsa – zajmuje szczególne miejsce w pamięci

[5] Damazy Górski, Igor Kościelniak, Piotr Kowalczuk, *Łopot czerwonego całunu*, „Rzeczpospolita", 09.02.2013, https://www.rp.pl/plus-minus/art13245681-lopot-czerwonego-calunu.
[6] Anna Miller-Klejsa, *Dekada ołowiu na ekranie. Polityczny terroryzm lat 70. we włoskim filmie fabularnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.

kulturowej Italii, o czym świadczą liczne praktyki komemoracyjne, jak uroczystości rocznicowe czy okolicznościowe wystawy, a także filmy dokumentalne i fabularne, które kreują społeczno-polityczny dyskurs z perspektywy czasu[7]. Na platformie streamingowej Netflix można obejrzeć polityczne dramaty dokumentalne: *Piazza Fontana Włoski spisek* z 2012 r. w reżyserii Marco Tullio Giordana i *Profesor Aldo Moro* w reżyserii Francesco Miccichégo z 2018 r., a także fabularyzowany dokument *Pamiętam Piazza Fontana*[8].

W publikacjach na temat czasów ołowiu, jakie powstały w języku polskim można wskazać pewną prawidłowość, zarówno w zakresie ujęcia tematu w ramach czasowych, jak i w przyjętej perspektywie metodologicznej. Za jedyną całościową polską monografię (w zasadzie jest to praca popularnonaukowa) poświęconą Czerwonym Brygadom można uznać książkę Piotra Boruckiego *Czerwone Brygady. Czarna rzeczywistość Włoch*[9]. O specyfice tej narracji, w tym o perspektywie metodologicznej, w fundamentalny sposób zadecydowała rzeczywistość ustrojowa, apologizująca ujęcie marksistowsko-leninowskie w naukach społecznych, politycznych i wojskowych, w tym narrację na temat terroryzmu, usytuowaną na pograniczu tych trzech dyscyplin. Książka Piotra Boruckiego ukazała się dwa lata po zabójstwie przez Czerwone Brygady chadeckiego premiera Aldo Moro, stanowiła więc bardzo aktualną reakcję na dramatyzm wydarzeń, przedstawioną z perspektywy państwa socjalistycznego wobec kapitalistycznej rzeczywistości.

W duchu marksistowsko-leninowskim do terroryzmu Czerwonych Brygad odnosili się także inni autorzy. Działalności tej organizacji poświęcony jest jeden z rozdziałów książki Jacka Bocheńskiego *Krwawe specjały*

[7]Anna Miller-Klejsa, *Szacowni nieboszczycy: polityczna gra w „wyborne trupy"*, s. 123, https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/30671/123-140_Szacowni%20nieboszczycy.pdf?sequence=1&isAllowed=y.

[8] Te dostępne w przestrzeni kultury popularnej produkcje filmowe podważają dominujące narracje, wywołują dyskusję i skłaniają do krytycznego myślenia.

[9] Piotr Borucki, *Czerwone Brygady. Czarna rzeczywistość Włoch*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1980.

włoskie[10]. Książka ta, podobnie jak narracja Boruckiego, nie ma charakteru *stricte* naukowego. W perspektywie gatunkowej Bocheński najbliższy jest dyrektywie reportażu[11]. Publikacja Jerzego Ambroziewicza *Aniołowie śmierci* opowiada o wydarzeniach „długiego maja 1968", apogeum kontrkultury końca lat 60. XX w., dominują w niej wydarzenia z Francji i Republiki Federalnej Niemiec, najobszerniej rzecz ujmując – „długie trwanie" Nowej Lewicy. Narracja podporządkowana jest również szkole marksistowsko-leninowskiej[12]. Wkrótce po zabójstwie Aldo Moro ukazała się w Polsce, oparta na polemicznych artykułach Fryderyka Engelsa na temat przemocy w historii1[13] oraz pracach Marksa, Lenina i Plechanowa, książka Longina Tadeusza Szmidta *Terroryzm a państwo*[14]. Publikacja, jak podkreślono w autorskim słowie wstępnym, „stanowi próbę wszechstronnego naświetlenia historycznych, socjologicznych i agonologicznych aspektów aktów terrorystycznych z punktu widzenia zasad teorii marksistowsko-leninowskiej"[15]. W definiowaniu terroryzmu autor proponuje odejście od socjologicznego opisu „terroryzmu indywidualnego" na rzecz opisania go jako zjawiska „immanentnie związanego z istnieniem antagonizmów klasowych w ustroju kapitalistycznym (…)"[16]. Terroryzm w tej perspektywie stanowi więc implikację nierówności społecznych, niekiedy

[10] Jacek Bocheński, *Krwawe specjały włoskie*, Czytelnik, Warszawa 1982.

[11] Zob. na ten temat: Eliza Iwona-Szymanowska, *Reportaż jako gatunek niedefiniowalny*, „Media – Kultura – Społeczeństwo" 2018, nr 13, s. 7-21; Arkadiusz Kalin, *Polska szkoła zmyślania – literacki reportaż podróżniczy. Podróże z Mordoru do Międzymorza Ziemowita Szczerka*, „Forum Poetyki" 2018, nr 11-12, https://doi.org/10.14746/fp.2018.11-12.26806; Artur Rejter, *Wobec rzeczywistości. Nazwy własne w polskim reportażu dwudziestowiecznym – próba analizy diachronicznej*, „Onomastica" 2017, nr 61, https://doi.org/10.17651/ONOMAST. 61.1.14.

[12] Jerzy Ambroziewicz, *Aniołowie śmierci…*, *op. cit.*; Przemysław Pluciński, *Teoria krytyczna Herberta Marcusego, ruchy społeczne i dialektyka „klęski Nowej Lewicy"*, Nowa Krytyka" 2012, 29, s. 19.

[13] Kluczowa praca Engelsa na ten temat: Fryderyk Engels, *Teoria przemocy. Rola przemocy i ekonomiki przy tworzeniu nowej Rzeszy Niemieckiej*, tłum. Kazimierz Piesowicz, Książka i Wiedza, Warszawa 1961.

[14] Longin Tadeusz Szmidt, *Terroryzm a państwo. Studium poświęcone historycznym, socjologicznym i agonologicznym aspektom terroryzmu*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1979, s. 5-6.

[15] *Ibidem*, s. 5.

[16] *Ibidem.*

nawet wbrew indywidualnym inklinacjom, wynikającym z fanatycznej potrzeby stosowania przemocy, w oderwaniu od podziałów społecznych[17].

Ortodoksyjna perspektywa marksistowsko-leninowska pozwoliła na wykreowanie swoistej wizji „sekurytyzującej" zjawisko terroryzmu w państwach Europy Zachodniej. W formie reprezentatywnej dla tej perspektywy ujęła to Hanna Hartwig: „popularność, a zarazem aura grozy tworzonej przy traktowaniu tego tematu (osobliwie w zachodnioeuropejskich massmediach) bywały efektem zabiegów manipulacyjnych", czego efektem było przypisywanie zbyt wysokiej rangi politycznej terroryzmowi, za co odpowiedzialne były nie tylko masowe środki przekazu, ale politycy, publicyści opiniotwórczy oraz intelektualiści, a „*hearingi*" w świetle kamer z samymi sprawcami tworzyły specyficzny „k l i m a t" wokół sprawy[18]. W opisanej powyżej perspektywie sytuuje się również książka Jana Muszyńskiego *Utopiści i desperaci. Współczesna ultralewica*[19].

Już po zmianie systemowej, w perspektywie uwolnionej od założeń marksizmu-leninizmu powstała publikacja Victora Grotowicza *Terroryzm w Europie Zachodniej*. Co prawda przynależy ona gatunkowo do prac popularnonaukowych, ale w uporządkowany sposób przedstawia polskiemu czytelnikowi kwestie lewicowego terroryzmu w Europie Zachodniej. Jeden rozdział książki poświęcony jest w całości terroryzmowi w Republice Włoskiej, w tym także Czerwonym Brygadom[20].

Ze współczesnych prac w języku polskim należy wskazać monografię Juliusza Piwowarskiego i Pawła Pajorskiego *Terroryzm lewacki*, gatunkowo sygnowaną jako podręcznik akademicki, której kilkustronicowy podrozdział dotyczy „włoskiej odrębności" terroryzmu dekady ołowiu. Autorzy opisują warunki tworzenia awangardy lewicowej w Republice Włoskiej, określając ją „ruchem lewackim", używając tej nazwy w odnie-

[17] *Ibidem*, s. 13-39.
[18] Hanna Hartwig, *Zawód: terrorysta*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1979, s. 5-6.
[19] Jerzy Muszyński, *Utopiści i desperaci – współczesna ultralewica,* Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1979.
[20] Victor Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej. W imię narodu i lepszej sprawy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Wrocław 2000, s. 149-204.

sieniu do ugrupowań pozaparlamentarnych (w tym Czerwonych Brygad) związanych z anarchizmem, autonomizmem i operaizmem. Autorzy podkreślają, że włoski terroryzm związany był w przeważającej mierze z problemami społecznymi tego kraju, przy jednoczesnym braku ich skutecznego rozwiązania oraz niemożności usunięcia ich przyczyn[21]. W kategoriach podręcznika sytuuje się też książka Jarosława Tomasiewicza *Zło w imię dobra. Zjawisko przemocy w polityce*, której duży fragment, bogato ilustrowany i wzmocniony fragmentami tekstów źródłowych, poświęcony jest lewicowej awangardzie zbrojnej lat 70.[22].

Najpełniejszą narracją dotyczącą lewicowego terroryzmu lat 70. XX w. w Europie Zachodniej jest monografia Katarzyny Maniszewskiej *Pionierzy europejskiego terroryzmu. Frakcja Czerwonej Armii.* Książka jest skoncentrowaną na studium przypadku[23].

Biorąc pod uwagę powyższe, prezentowana tu narracja wypełnia w moim przekonaniu, przynajmniej częściowo, lukę w polskojęzycznym dyskursie na temat lewicowego terroryzmu w Europie Zachodniej. Monograficzne ujęcie, implikujące odniesienie się do *casusu* Czerwonych Brygad pozwoliło jednocześnie na poddanie zjawiska szerszej kontekstualizacji przy skupieniu się na studium przypadku.

Monografia pozycjonuje się w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie: nauki o bezpieczeństwie, która obejmuje szeroką perspektywę badań i analiz zjawisk związanych z bezpieczeństwem i zagrożeniami, występujących na różnych poziomach organizacyjnych i obejmujących różnych beneficjentów bezpieczeństwa. Wykorzystane w monografii teorie i opracowania w języku polskim sytuują się zarówno w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie, jak również dyscyplinach pokrewnych z dzie-

[21] Juliusz Piwowarski, Paweł Pajorski, *Terroryzm lewacki. Wybrane zagadnienia,* Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron" w Krakowie, Kraków 2013, s. 74-79.

[22] Jarosław Tomasiewicz, *Zło w imię dobra. Zjawisko przemocy w polityce*, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa-Bielsko Biała 2009, s. 160-175.

[23] Katarzyna Maniszewska, *Pionierzy terroryzmu europejskiego. Frakcja Czerwonej Armii*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron" w Krakowie, Kraków 2014.

dziny nauk społecznych. Z literatury w językach obcych wykorzystano prace z obszaru badań bezpieczeństwa i terroryzmu, reprezentujące różne subdyscypliny, jak również ujęcia interdyscyplinarne.

Kluczowe kategorie naukowe, budujące poniższy dyskurs są właściwe dla przyjętej dyscypliny naukowej. Katalog ten tworzą kategorie: bezpieczeństwo państwa, bezpieczeństwo narodowe, polityka bezpieczeństwa, zagrożenia bezpieczeństwa, zagrożenia terrorystyczne i zwalczanie terroryzmu, instytucje bezpieczeństwa i formacje bezpieczeństwa.

0.3. „*Anni di piombo*" – symbolika granic i ramy czasowe dyskursu

Po zabójstwie Aldo Moro w maju 1978 r. w Republice Włoskiej powoli dobiega końca mroczny czas określany jako „*anni di piombo*". „*Anni di piombo*" („czas ołowiu") wpisuje się w figuratywne ramy czasowe, które obejmują strajki robotników, protesty studentów, podpalenia fabryk, porwania czołowych postaci włoskiego establishmentu, „wywłaszczenia", ataki bombowe i krwawe zamachy. Punkty kulminacyjne tego okresu: zamach na Piazza Fontana w Mediolanie w grudniu 1969 r., zabójstwo chadeckiego premiera Aldo Moro 9 maja 1978 r. oraz proces „*Sette Aprile*", który toczył się w latach 1979-1988[24] – układają się w swoistą triadę zdarzeń ze sobą powiązanych, tworzących spójną całość, pozwalającą na określenie zespołu cech typowych dla „*anni di piombo*". Ten mroczny czas dwóch dekad, nazywany „*anni di piombo*" od kul, od których zginęło ponad czterysta osób w zdarzeniach sklasyfikowanych jako epizody „prze-

[24] Proces „*Sette Aprile*" – czyli „proces 7 kwietnia" to właściwie seria procesów karnych w fazie najbardziej nasilonych ataków terrorystycznych, po uprowadzeniu i zabójstwie przez Czerwone Brygady premiera Aldo Moro. Poprzedziła je seria masowych aresztowań, w tym zatrzymań popierających idee marksistowskie profesorów Uniwersytetu w Padwie (określanych „*professorini*"), oskarżanych o „działalność wywrotową" i apologię terroryzmu. Podczas tego procesu po raz pierwszy wykorzystano tzw. ustawodawstwo specjalne, stosowane wcześniej dla śledztw w sprawach mafii lub zorganizowanej przestępczości kryminalnej. Dario Fiorentino, *Il Processo 7 aprile e il teorema Calogero*, „La Gazetta dello Sport" 2023, nr 79; Dario Fiorentino, Xenia Chiaramonte, *Il caso 7 aprile. Il proceso politico da; 'Autonomia Operaia ai No Tav*, Mimesis Edizioni, Mediolan 2019, e-book, s. 38-45.

mocy politycznej". Okres ten symbolizowany był oprócz ołowianych kul i trotylu w ładunkach wybuchowych również „żelazem", za sprawą krat i cel pancernych, w których więziono tysiące osób (zwłaszcza podczas procesu „*Sette Aprile*") uwikłanych w działalność terrorystyczną[25].

Śmierć Antonio Negriego w grudniu 2023 r., Barbary Balzerani w styczniu 2024 r. i Marii Fidy Moro w lutym 2024 r. to zarazem otwarcie nowego rozdziału w konceptualizacji paradygmatów pamięci o „*anni di piombo*". Pół wieku dzieli współczesność od czasów ołowiu. Nie wymaga głębszego uzasadnienia w tym miejscu perspektywa diachronii, biorąc pod uwagę, że „całą rzeczywistość społeczną wypełniają zjawiska dynamiczne (...) strumień zmian o różnej prędkości, intensywności, rytmie i tempie"[26]. Weterani dawnej walki, którzy dziś są już na wolności, czynnie uczestniczą we współczesnej debacie publicznej. Stanowi to spektakularny element ciągłości.

0.4. Teorie krytyczne – wyzwania i sugestie dla krytycznego studium z bezpieczeństwa państwa

Konsekwentnie realizowana w całej monografii perspektywa metodologiczna wpisuje się w ontologiczne i epistemologiczno-normatywne założenia teorii krytycznej. Na ontologiczne pytanie: jaka jest rzeczywistość? – teorie krytyczne sugerują odpowiedź, że jest ona tworzona przez ludzi, a dookreślana przez badaczy; zatem rzeczy(wistość) w dyskursie naukowym istnieje zawsze (inter)subiektywnie. Na epistemologiczne pytanie: jakie są szanse i granice poznania rzeczywistości? – teorie krytyczne sugerują odpowiedź, że są one ograniczone przez fakt, że już sam akt badania, przyjmujący określone procedury, „subiektywizuje" (a zarazem więc ogranicza) badaną rzeczywistość. Na pytanie: jak i jakimi metodami należy badać rzeczywistość? – teorie krytyczne sugerują odpowiedź, że nie istnieje uniwersalna metoda poznawania rzeczywistości, postulując tym

[25] Milena Gabanelli, Giovanni Bianconi, *Gli anni di piombo: dove sono oggi i terroristi?*, „Corriere della Sera", 06.05.2018.
[26] Piotr Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Wydawnictwo „Znak", Kraków 2010, s. 25.

samym pluralizm metodologiczny i podejście interdyscyplinarne. Na założenia normatywne: jak powinna wyglądać pożądana rzeczywistość? – rolą teorii krytycznej jest wskazywanie pożądanego kształtu rzeczywistości i sposobów zmiany jej *status quo*.

Historyzm studiów krytycznych pozwala na przedstawienie faktów społecznych w świetle „tego, co naprawdę się wydarzyło", w kontekście idei krążących w tamtym czasie i biorąc pod uwagę ówczesny „pejzaż mentalny". Krytyczny historyzm znajduje też zastosowanie w „próbach komparatystycznych", określających podobieństwa i różnice danych faktów społecznych gatunkowo podobnych, występujących w tym samym okresie w różnych miejscach.

W ujęciu proponowanym przez Maxa Horkheimera termin „teoria krytyczna" odnosi się do metodologii filozoficznej kwestionującej kartezjański „tradycyjny model poznania", której implikacją staje się odejście od dualizmu podmiotu i przedmiotu na rzecz ich syntetyzacji w twierdzeniu, iż nie ma kultury i społeczeństwa bez ich doświadczenia w świadomości jednostek je tworzących[27]. W proponowanym modelu „krytyki społecznej" Horkheimer „utożsamił" podmiot poznający (obserwatora) z przedmiotem analizy. Parafrazując Leibnitza, wskazał w ten sposób na *vinculum substantiale,* swoistą „więź substancjalną", łączącą świat społeczny i jego rozumienie, przy założeniu, że zarówno obiekty, jak też akty postrzegania to wytwory społeczne i historyczne[28].

Teoria krytyczna daje możliwość ukonstytuowania transdyscyplinarnego dyskursu, znoszącego dystans między teorią społeczną a postawą badacza potrzebną do uchwycenia ogólnej sytuacji historycznej i społeczno-politycznej, czyli zjednoczenie teorii i praktyki.

Fundamentalne znaczenie dla krytycznych badań bezpieczeństwa mają teorie Antonio Gramsciego i szkoły frankfurckiej, pod szyldem której sytuuje się *sensu stricto* grupę uczonych związanych z powstałym w 1923 r.

[27] Chodzi o „klasyczną" już pracę: Max Horkheimer, *Critical Theory. Selected Essays*, translated by Matthew J. O'Connell and others, The Continuum Publishing Company, New York 1982.

[28] Brandon Charles Look, *Leibnitz and the Vinculum Substantiale, Dissertation,* The University of Chicago, Chicago 1997.

we Frankfurcie nad Menem Instytutem Badań Społecznych, zaś *sensu largo* inspirowane ich teoriami lewicujące środowisko naukowe[29]. Początkowo głównym teoretycznym punktem odniesienia dla badaczy skupionych wokół frankfurckiego instytutu był „klasyczny" marksizm i tkwiące w nim możliwości krytyki wewnętrznych sprzeczności kapitalizmu oraz zbudowanie na jego fundamencie programu interdyscyplinarnych badań społecznych, łączących socjologię, filozofię, psychologię, historię i ekonomię polityczną. Wypracowane przez środowisko szkoły frankfurckiej teorie, określone następnie jako „krytyczne", stworzyły zestaw aspiracji metodologicznych w obrębie teorii społecznej i politycznej w postaci: *autorefleksyjnej* – badacz funkcjonuje w określonych warunkach społecznych i historycznych, *interdyscyplinarnej* – integrującej refleksję humanistyczną z teorią społeczną i badaniami empirycznymi, *materialistycznej* – osadzającej teorię w rzeczywistości społecznej oraz *emancypacyjnej* – mającej na celu emancypację społeczną[30].

Jürgen Habermas postrzegał trwałość funkcjonowania systemów społecznych jako zależnych od tego, czy ludzie legitymizują, czy kwestionują te systemy. Zasugerował on zmianę paradygmatu w obszarze zna-

[29] Współczesne odczytania dorobku myśli krytycznej coraz częściej znoszą wyobrażenie o linearnym następstwie „pokoleń" szkoły frankfurckiej, do której środowiska zaliczają się: Max Horkheimer, Karl Grünberg, Friedrich Pollock, Herbert Marcuse, Leo Löwenthal, Theodor Adorno, Walter Benjamin, Karl Wittfogel, Franz Neumann, Erich Fromm. W wąskim znaczeniu określa się w ten sposób środowisko uczonych Instytutu Badań Społecznych po przejęciu kierownictwa przez Maxa Horkheimera. W perspektywie merytorycznej umownie wyróżnia się pierwsze i drugie pokolenie przedstawicieli szkoły frankfurckiej, co pozwala na usytuowanie w grupie „Frankfurtczyków" również uczonych spoza Instytutu Badań Społecznych. Z formacją tą wiązani są także: Alfred Sohn-Rethel, Ernst Bloch, Siegfried Kracauer, Herbert Marcuse, Moishe Postone, Nancy Fraser. W Ameryce Południowej do dorobku „Frankfurtczyków" (głównie Adorna) nawiązują: Bolivar Echeverria, Adolfo Sánchez Vásquez, Roberto Schwarz, Paulo Arantes. Zob. Chris O'Kane, Werner Bonefeld, *The SAGE Handbook of Frankfurt School Critical Theory*, Sage, Los Angeles – London, New Dehli – Singapore – Washington DC – Melbourne 2018.

[30] Andrew Feenberg, *Philosophy of Praxis Marx Lukács and the Frankfurt School*, Verso, London 2014; Andrew Feenberg, *The Ruthless Critique of Everything Existing: Nature and Revolution in Marcuse's Philosophy of Praxis,* Verso, London 2023. Filozofia *praxis* inspirowana marksowskim humanizmem postrzega człowieka jako jednostkę, która zwalcza swoją alienację działaniem rewolucyjnym. Szczytowy okres atrakcyjności filozofii *praxis* przypada na przełom lat 60. i 70. XX w.

czenia autorytetu lub zakorzenienia go w tzw. wspólnej tradycji, mającej prowadzić autorytatywnie do integracji społecznej na określonych zasadach. Zaproponował on dwupoziomowy model społeczeństwa (jest to zarazem podwójna forma porządku społecznego), zbudowany na kontaminacji „systemu" (na który składa się aparat biurokracji państwowej i rynek kapitalistyczny) i „świata życia" (komunikacji społecznej opartej na wzajemnym zrozumieniu). Podczas gdy mechanizmy integracji systemowej funkcjonują tylko z perspektywy teoretycznej lub zewnętrznej, świat życia można zrozumieć tylko z hermeneutycznej perspektywy jego uczestników. Teoria krytyczna uwzględnia obie perspektywy dla identyfikacji skutków systemu na świat życia i jego „kolonizację" przez systemową, ekonomiczną i administracyjną racjonalność.

Koncepcja rozróżnienia systemu i świata życia obecna jest również u innych teoretyków post-marksistowskich, którzy twierdzą, że zmiana społeczna musi być postrzegana z perspektywy zarówno „ewolucji", jak i „rewolucji". Francuska teoria krytyczna reprezentowana jest głównie przez Michela Foucaulta, dla którego punktem wyjścia i podstawowym założeniem jest poddawanie w wątpliwość powszechnie przyjętych paradygmatów. Kwestię kontroli społecznej jako podstawowego celu instytucji społecznych poruszał Foucault już w *Historii szaleństwa w dobie klasycyzmu*[31]. Koncepcje Foucaulta znoszą dychotomię między podmiotowością badacza a rzeczywistością, która staje się, już w momencie jej empirycznego doświadczenia, przestrzenią dyskursywną, czyli sposobem konstruowania narracji o rzeczywistości. W paradygmacie myślenia proponowanym przez Foucaulta rolą teorii krytycznej powinno być wskazywanie, czyim interesom służą poszczególne twierdzenia i koncepcje. Każda produkcja wiedzy jest bowiem subiektywna, zarówno w sposobie ujęcia

[31] Michel Foucault, *Historia szaleństwa w dobie klasycyzmu*, tłum. Hanna Kęszycka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987. Mowa tu o tym, jak instytucje i ośrodki władzy traktowały i wyznaczały granice „szaleństwa", a tym samym decydowały o marginalizacji społecznej. Foucault pyta, skąd wiadomo, że szaleństwo jest szaleństwem? Jak zdefiniować to, co jest szalone? Nie może być wiedzy o tym, co się wiedzy wymyka. Zob. Remigiusz Ryziński, *Foucault w Warszawie*, Wydawnictwo Dowody, Warszawa 2017, s. 11.

tematu, jak i poprowadzenia argumentacji jest kształtowana przez pryzmat osobistej i naukowej biografii badacza.

Niemiecką (frankfurcką, zwłaszcza reprezentowaną przez Adorna) i francuską (reprezentowaną przez Foucaulta) tradycję myślenia krytycznego często postrzega się jako dwa przeciwstawne obozy, rozbieżne w dziedzictwie filozoficznym, formach argumentacji, analizach społecznych i zobowiązaniach normatywnych[32]. Sprzeczność ta nie jest jednak, jak twierdzi Deborah Cook, tak oczywista, biorąc pod uwagę matrycę krytyczną („*critical matrix*"), wspólną dla obu kanonów – antysystemowość, antyautorytaryzm, otwartość na rozumienie „historycznej teraźniejszości", czyli warunki kontestacji, jakie stworzyła późna nowoczesność kapitalistyczna[33].

Michael Thompson zwrócił uwagę na „udomowienie"/ "oswojenie" (*domestication*)[34] teorii krytycznych we współczesnym dyskursie akademickim, gdzie bezpośrednia krytyka kapitalizmu ustąpiła krytycznemu myśleniu na temat struktur i legitymizacji władzy, dominacji, alienacji czy urzeczowienia człowieka[35]. Nowe odczytania dorobku Adorna pozwalają na jego readaptację do współczesnych transdyscyplinarnych wyzwań badawczych w naukach społecznych, w tym także studiów bezpie-

[32] Deborah Cook, *Adorno, Foucault and the Critique of the West,* Verso, New York 2018; zob. też: *Deborah Cook, Adorno, Foucault and the Critique of the West,* rec. Eli B. Lichtenstein, Verso, New York 2018, s. 1-4, https://philarchive.org/archive/LICDCA.

[33] Paul Erxleben, Leonhard Riep, rec. *Deborah Cook, Adorno, Foucault, and the Critique of the West,* Verso, London 2019, „Philosophy Today" 2020, vol. 64, issue 4 (fall), s. 939. Mimo iż Adorno zasadniczo pozostaje w paradygmacie marksistowskim, a Foucault ten paradygmat przekracza i kwestionuje, ich krytyczna ocena bieżącej sytuacji jest pod wieloma względami komplementarna, te same historyczne warunki, które u Adorna kumulują się w ekonomii, zaś u Foucaulta w polityce, zdaniem obu dały początek rasistowskim i autorytarnym tendencjom. Deborah Cook, *"Is power always secondary to the economy?" 1. Foucault and Adorno on Power and Exchange,* „Foucault Studies" 2015, nr 20, December, s. 180-198; Zob. też: Dirk Braunstein, *Adorno's Critique of Political Economy,* Brill, Leiden 2023.

[34] Stawiając znak równości między „udomowieniem" a „oswojeniem" można nawiązać do Bachelardowskiej kategorii domu (onirycznego) jako przestrzeni oswojonej. Zob. Gaston Bachelard, *Wyobraźnia poetycka. Wybór pism,* tłum. H. Chudak, A. Tatarkiewicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1975.

[35] Michael J. Thompson, *The Domestication of Critical Theory*, MA: Rowman & Littlefield, Lanham 2016.

czeństwa[36]. Readaptacji poddawana jest często jedna z kluczowych kategorii wprowadzonych przez Antonia Gramsciego – hegemonia kulturowa, czyli sposób, w jaki kapitalistyczny aparat państwowy podtrzymuje swoją dominację w społeczeństwie. To właśnie konstrukcje hegemoniczne lub dominujące kształtują reakcje kryzysowe i prawdopodobieństwo występowania kolejnych kryzysów[37].

Trzy podstawowe cele teorii krytycznej można sprowadzić do: dekonstrukcji powszechnie przyjmowanych przekonań (twierdzeń) o rzeczywistości społecznej; sprowadzenia abstrakcyjnych założeń teoretycznych i metateoretycznych do poziomu rzeczywistych doświadczeń ludzi i rzeczywistych praktyk społecznych, w tym ujawnienia konkretnych grup marginalizowanych i sposobu, w jaki doświadczają dominacji i przemocy; stworzenia alternatywnej propozycji deskrypcji i eksplanacji rzeczywistości[38]. Teoretycy adaptacji teorii krytycznych do (krytycznych) studiów bezpieczeństwa, Robert Cox[39] i Richard Ashley[40], dostrzegają w teoriach krytycznych możliwość opisania relacji mechanizmów władzy, dominacji i opresji z konkretnymi, partykularnymi interesami. Według Coxa nie istnieje teoria neutralna ani uniwersalna, każda zakorzenia się w praktyce i doświadczeniu człowieka i wiąże się z określonymi okolicz-

[36] Spośród licznych prac na ten temat należy wymienić: Werner Bonefeld, Chris O'Kane, *Adorno and Marx: Negative Dialectics and the Critique of Political Economy*, Bloomsbury Academic, Nowy Jork 2022; Chris O'Kane, *The Critique of Real Abstraction: From the Critical Theory of Society to the Critique of Political Economy and Back Again*, [w:] *Marx and Contemporary Critical Theory: The Philosophy of Real Abstraction*, red. Antonio Oliva, Palgrave Macmillan, Londyn 2020, s. 265-287; Chris O'Kane, *Introduction to 'Theodor W. Adorno on Marx and the Basic Concepts of Sociological Theory. From a Seminar Transcript in the Summer Semester of 1962'*, „Historical Materialism" 2018, 26 (1), s. 137-153; wymieniane już prace Deborah Cook oraz tejże: Deborah Cook, *Adorno on Nature*, Routledge, London 2014.

[37] Szerzej piszę na ten temat na przykładzie izraelskiej hegemonii i jej znaczenia dla prolongowania izraelsko-palestyńskiego konfliktu: Renata Tarasiuk, *Geocultural Aspects of Security Policy of Contemporary Israel*, „Security Dimensions. International&National Studies" 2021, 36(36), s. 138-154.

[38] Stephen Leonard, *Critical Theory in Political Practice*, Princeton University Press, Princeton 1990, s. 4-8.

[39] Robert Cox, *Social Forces, States and World Orders. Beyond International Relations Theory*, "Millenium. Journal of Internationals Studies" 1981, vol. 10, nr 2.

[40] Richard Ashley, *Political Realism and Human Interests*, "International Studies Quarterly" 1981, vol. 25, nr 2, June, s. 204-236.

nościami, czasem i miejscem. Istotny wkład w adaptacje teorii krytycznych do studiów bezpieczeństwa wniosły prace *Collective Critical Approaches to Security in Europe* (C.A.S.E.). Reprezentujący kolektyw C.A.S.E. w Paryżu: Didier Bigo, Jef Huysmans, Michael Williams i Ole Wæver stworzyli manifest, którego głównych przesłaniem stała się konieczność adaptacji teorii do praktyki, przy założeniu, że każda analiza związana z bezpieczeństwem może wiążąco wpływać na decyzje mocodawców bezpieczeństwa. Badania naukowe stają się ważne dopiero wtedy, gdy są ważne w procesie osiągania konkretnego celu[41].

Krytyczne studia bezpieczeństwa (*critical security studies*) poszukują odpowiedzi na dylematy powstałe na tle sporu o istotę bezpieczeństwa po zimnej wojnie, w tym zakresu studiów bezpieczeństwa, włączających szanse, wyzwania i zagrożenia wynikające z liberalnej demokracji, ponadnarodowego kapitalizmu, organizacji międzynarodowych[42]. Tradycyjne definicje zakresowe bezpieczeństwa często okazują się niewystarczające do wyjaśnienie wieloaspektowej i wielowymiarowej perspektywy sekuritologicznej[43]. Krytyczne studia bezpieczeństwa pozwalają na eksplorację obszarów pozostających poza dotychczasowym głównym nurtem badań bezpieczeństwa. Stanowią one kontaminację wielu teorii: marksistowskich, gramsciańskich, postmodernistycznych, postkolonialnych, krytycznych teorii globalizacji, studiów feministycznych i queerowych, łącząc transdyscyplinarnie narzędzia nauk społecznych i humanistyki. Krytyczne badania bezpieczeństwa przekraczają tym samym konwencjonalne podejście do bezpieczeństwa (w tym implikacje realizmu) w definiowaniu dyskursów bezpieczeństwa (w tym zagrożeń bezpieczeństwa), tożsamości beneficjentów bezpieczeństwa i dostawców bezpieczeństwa"[44].

[41] David Mutimer, *Critical Security Studies: A Schismatic History in Contemporary Security Studies,* Oxford University Press, Oxford 2007, s. 103-104.

[42] Keith Krause, Michael C. Williams, *From Strategy to Security: Foundations of Critical Security Studies*, [in:] *Critical Security Studies: Concepts and Cases,* Minnesota 1997, s. 33-60.

[43] Mohammed Ayoob, *Defining Security: A Subaltern Realist Perspective,* [w:] *Critical Security Studies:…, op. cit.*, s. 121-146.

[44] Przykład takiego podejścia stanowić może teoria sekurytyzacji, która opiera się na założeniu, że w społeczeństwie nie istnieje rygorystycznie rozumiana obiektywność, a wszelkie pojęcia (w tym bezpieczeństwo i wiedza na jego temat) są wytwarzane społecznie,

Tak rozumiane krytyczne studia bezpieczeństwa pozwalają na tworzenie alternatywnych paradygmatów[45]. Dorobek ten adaptowany jest do eksplanacji aktualnych wyzwań teorii społecznych i ich kontestacji[46].

W sferze krytycznych studiów bezpieczeństwa państwa fundamentalne stają się „krytyczne pytania pomocnicze":

- kto definiuje i gwarantuje bezpieczeństwo?
- które zagadnienia określa on jako kluczowe?
- dlaczego, z jakim efektem i w jakich okolicznościach to realizuje?
- jak beneficjenci bezpieczeństwa (w opozycji do reprezentujących państwo polityków i strategów) postrzegają to, co składa się na ich bezpieczeństwo?
- kto jest „zabezpieczany" przez dany porządek i przeciw komu/jakiemu zagrożeniu jest „zabezpieczany"?
- o czyim bezpieczeństwie można w tej perspektywie mówić?
- czy strategie zapewniania bezpieczeństwa istotnie są gwarantem bezpieczeństwa?

w procesie socjalizacji i interakcji, co sprawia, że cała rzeczywistość społeczna zyskuje charakter intersubiektywny, wynikający z pewnych uzgodnień. Koncept sekurytyzacji wskazuje tym samym na instrumentalizowanie bezpieczeństwa przez ośrodki władzy/siły.

[45] Mohammed Ayoob, *Defining Security:…*, *op. cit.*

[46] Carl Cassegård, *Toward a Critical Theory of Nature: Capital, Ecology, and Dialectics*, Bloomsbury Academic, Londyn 2021. Reprezentatywny przykład takiej adaptacji uobecnia się w pracy Deborah Cook, która przedstawia myśl Adorna w perspektywie zależności przekształceń kapitalizmu „wolnorynkowego" i ustanawiania przez rządy instytucji i agencji opieki społecznej w liberalnych państwach demokratycznych w celu złagodzenia przez państwo opiekuńcze niektórych nierówności spowodowanych przez kapitalizm. Jak podkreśla Cook, Adorno dostrzegał utratę indywidualnej autonomii jednostek w obliczu opresyjnego rozszerzania się biurokratycznych agencji państwowych, ostrzegając, że kontrola państwa może osiągnąć rozmiary autorytarne, nawet w rzekomo demokratycznych krajach. Obserwując, że jednostki stają się coraz bardziej zależne od państwa w miarę zwiększania jego władzy i służalczo uległe wobec rządów „ekspertów" i technokratów, Adorno obawiał się, że jednostki zrezygnują z niezależności, która jest niezbędnym warunkiem oporu przeciwko represjom i wyzyskowi. Zob.: Deborah Cook, *Adorno on Late Capitalism. Totalitarianism and the Welfare State*, „Radical Philosophy" 1998, 89, May/June, s. 16-21.

Podsumowując, fundamentem całej procedury badawczej jest zrekonstruowanie dynamiki tego, jak rozumieją, kategoryzują i wartościują swoje środowisko bezpieczeństwa beneficjenci bezpieczeństwa.

W perspektywie teorii krytycznych „bezpieczeństwo" staje się pojęciem „wyprowadzanym" (*derivative concept*), czyli tym, co dany podmiot rozumie pod pojęciem bezpieczeństwa, które jest „*derives"* (wyprowadzane) z poglądów, przekonań i akceptacji określonych „wartości".

W prezentowanej monografii odnośnie do uwarunkowań powstania, działania i kontynuacji idei ugrupowań radykalnie lewicowych, których egzemplifikacją w Republice Włoskiej stały się Czerwone Brygady, szczególnie użyteczna staje się w badaniach nad bezpieczeństwem państwa adaptacja Adornowskich badań autorytaryzmu i prawicowego radykalizmu, a także emancypacji i asymilacji[47]. W 1959 r. Theodor Adorno w wykładzie: *Co to znaczy przepracować przeszłość?* rozwinął tezę, że prawicowy radykalizm odradza się zawsze, jeśli zaistnieje powtarzalność tych samych społecznych warunków[48]. Treści te rozwinął następnie 6 kwietnia 1967 r. w wykładzie *Nowy prawicowy radykalizm* wygłoszonym na zaproszenie Zrzeszenia Socjalistycznych Studentów Austrii w Neues Institutsgebäude Uniwersytetu Wiedeńskiego[49]. Mówił w nim o wywołanej postępem technicznym groźbie bezrobocia wskutek zastąpienia pracy człowieka przez maszyny. Odnosząc się do środowiska bezpieczeństwa w systemie dwublokowym, twierdził, że wraz ze sprowadzeniem państw narodowych do roli podrzędnych decydentów na arenie międzynarodowej nacjonalizmy jedynie pozostają w uśpieniu, czekając na moment, by się uaktywnić. Kiedy decyzje pojedynczych narodów zostają zakwestionowane w imię integracji, nacjonalizmy, wynikające z lęku przed skutkami

[47] Theodor Adorno, *Nowy prawicowy radykalizm*, tłum. Mikołaj Ratajczak, Wydawnictwo „Znak", Kraków, 2020.

[48] *Ibidem*, s. 7.

[49] Wykład Adorno miał na celu wyjaśnienie popularności i atrakcyjności w społeczeństwie założonej w Republice Federalnej Niemiec partii NPD (*Nationaldemokratische Partei Deutschlands*), która stopniowo stawała się platformą skupiającą różne formacje obozu prawicy. Volker Weiß, *Posłowie*, [w:] Theodor W. Adorno, *Nowy prawicowy radykalizm..., op. cit.*, s. 56.

rozwoju społecznego mogą stać się demoniczne i destrukcyjne[50]. Radykalna prawica – podkreślał Adorno – fascynuje się katastrofą, jest w niej podświadome pragnienie nieszczęścia, a jednocześnie manifestuje się jako ruch, który osiągnął sukces, przez co może stać się atrakcyjny dla mas[51]. W 1967 r., na rok przed wielkim wybuchem globalnej lewicowej kontestacji, prawicowy radykalizm był według Adorno realnym politycznym problemem, a nie tylko ideologicznym widmem z przeszłości[52].

Ówczesna rzeczywistość społeczno-polityczna demokratycznej i kapitalistycznej Europy Zachodniej, do której odnosił się wywód Adorno odsłaniała głębokie problemy asymilacyjne wielu grup społecznych. Widoczne to było zwłaszcza w Republice Włoskiej, gdzie korzyści z cudu gospodarczego po wojnie nie były dostępne dla wszystkich. Z tej perspektywy postrzegać można państwo jako formę dominacji, w której tworzą się sieci powiązań generujące rozmaite poziomy wykluczenia społecznego. W ramach tej dominacji państwo zawłaszcza sobie prawo suwerenności wewnętrznej, w tym monopol na używanie przemocy w stosunku do własnych obywateli, którzy sprzeciwiają się lojalności politycznej, co może wygenerować dążenia emancypacyjne (rewolucyjne).

Podtytuł niniejszej książki: *Studium krytyczne z bezpieczeństwa państwa* w perspektywie studiów krytycznych wiąże się ze ściśle z przyjętą hipotezą, że **państwo, tworząc system bezpieczeństwa i realizując założenia strategiczne, doprowadziło do eskalacji napięcia, a w konsekwencji do rewolucyjnej aktywności lewicowego ruchu kontestatorskiego, którego część przekształciła się w zbrojną awangardę, realizującą *modus operandi* terrorystów.** Istotna dla potwierdzenia tej hipotezy stała się między innymi krytyczna analiza instrumentów polityki wewnętrznej państwa, w tym rywalizacji chadecji o utrzymanie hegemonii na scenie politycznej.

W okresie intensywnych walk społecznych w latach 1968-1973 kluczową intelektualną siłą włoskiego uniwersytetu stał się marksista,

[50] *Ibidem*, s. 11.
[51] *Ibidem*, s. 34-35.
[52] *Ibidem*, s. 47.

profesor, pisarz i aktywny polityk – Antonio Negri. W optyce Negriego eksplozja lewicowej kontestacji mogła wydawać się niespodziewana, ale tylko pod względem intensywności czy gwałtowności, stała się natomiast oczywistym potwierdzeniem jego intuicji i nadziei na radykalne przyśpieszenie zmiany społecznej. „Rewolucyjna tęsknota", której Negri osobiście doświadczył w fabrykach na północy Włoch w latach 60. realizowała się sukcesywnie od momentu rewolty w Turynie na Piazza Statuto w 1962 r., ogarniając coraz szersze kręgi społeczeństwa[53]. Negri uważał, że rolą lewicowych intelektualistów było wówczas nadanie teoretycznej spójności kierunkowi i celom, ku którym zmierzały masowe protesty, kształtowanie nowych norm kolektywnych zachowań, ustanowienie porządku w żywiołowości walk klasowych. Dlatego Negri i jego intelektualni partnerzy ostatecznie przekroczyli bramy uniwersytetu, wchodząc do fabryk. Żywioł dyskursu politycznego miał kształtować nowe ruchy społeczne, podążając za możliwościami intelektualnymi mas i przekładając je na efektywne działania polityczne[54].

Po latach Antonio Negri stwierdził, że cały włoski ruch rewolucyjny wziął początek z pragnienia wyzwolenia od stosującego różne formy ucisku i represji państwowego terroryzmu, który miał swoje źródło w rządowym lęku przed masami[55]. Wszystko zaczęło się od terroryzmu

[53] Turyn uchodził wówczas za najważniejsze włoskie miasto przemysłowe. Bunt robotników został zorganizowany przez Fiom-Cgil i Fim-Cisl – dwa główne oficjalne związki zawodowe metalowców, pierwszy związany z Włoską Partią Komunistyczną, drugi z tradycją socjalkatolicką. Miał on stanowić wsparcie dla trwających wówczas strajków w Fiacie, najważniejszej włoskiej fabryce samochodów. Odnotowano dużą frekwencję. Kiedy podpisane zostały dwa osobne porozumienia z zarządem Fiata, niezadowoleni strajkujący udali się na Piazza Statuto, centralny plac Turynu. Tam rozpoczęła się konfrontacja z policją, rzucano kamieniami w okna związków, doszło do szturmu na budynek. Zamieszki na Piazza Statuto trwały trzy dni. Stały się one symbolem zbiorowej siły „robotnika masowego" *(„mass worker").* Bunt na Piazza Statuto stanowił praktyczny punkt wyjścia dla idei *operaismo.* Gigi Roggero, *Organized spontaniety: class struggle, workers autonomy and soviets in Italy*, „Libcom.org.", https://libcom.org/article/organized-spontaniety-class-struggle-workers-autonomy-and-soviets-italy-gigi-roggero.

[54] Michael Hardt, *Do fabryki! Lenin Negriego i cięcie podmiotowe* (1968-73), „Praktyka Teoretyczna" 2016, nr 2(20), s. 195-197.

[55] Antonio Negri, *Powrót. Alfabet biopolityczny*, Rozmowy z Anne Dufourmentelle, tłum. Maciek Żakowski, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2006, s. 9.

państwowego, a zamach na Piazza Fontana – *una strage di Stato* (państwowa masakra) – otworzył nową epokę w dziejach Republiki Włoskiej[56].

Przyjęcie perspektywy krytycznej i usytuowanie terroryzmu Czerwonych Brygad w kontekście bezpieczeństwa państwa pozwoliło na szerszą kontekstualizację zjawiska, za sprawą wykorzystania kompleksu komponentów teorii krytycznych: historyzm i kulturalizm, refleksyjność, otwarcie badań społecznych na inne nurty wiedzy oraz emancypacja[57] (inspiracja: William Robinson, Michael Levy, Bolivar Echeveria), a także koncepcji Północ-Południe Immanuela Wallersteina, która stała się szczególnie użyteczna w odniesieniu do dysproporcji w rozwoju strategicznych sektorów gospodarki oraz rozwoju społecznym między geograficzną Północą a Południem Włoch. Symbolami tych dysproporcji stały się „słoneczne pociągi" łączące w latach 60. i 70. Palermo i Turyn oraz dworce kolejowe największych miast włoskiej Północy, a także takie atrybuty jak stary niemodny płaszcz „*veccio spolverino*", po którym rozpoznawano biednych mieszkańców Południa jadących na Północ w poszukiwaniu lepszego życia.

Krytyczna analiza pozwala na przedstawienie instrumentów „polityk" obu stron – przedstawicieli struktur państwowych i terrorystów, a także na wyjaśnienie kolejnych etapów „autodestrukcji" państwa, w obliczu której słabi zyskują siłę, a następnie przewagę.

[56] *Ibidem*, s. 11.

[57] Punktem wyjścia dla emancypacji jest diagnoza społeczna, a następnie przezwyciężenie przeszkód powstrzymujących przed pełnym doświadczeniem, krytyczną refleksją i działaniem przeciwko niesprawiedliwym warunkom życia. Emancypacja to uwolnienie indywidualnych bądź zbiorowych podmiotów, zdobywających samowiedzę, wolność od narzucanych im kategoryzacji (tożsamości, ambicji, celów etc.) i uzyskanie samostanowienia. To „przekształcenie bytu w sobie w byt dla siebie". Idea emancypacji jako mit założycielski nowoczesności, jak ją określił Zygmunt Bauman, generuje wizję społeczeństwa postrzeganego w kategoriach strukturalnych antagonizmów. Kwestia interesów emancypacyjnych była szeroko poruszana w latach 80. w nurcie teoretyków szkoły frankfurckiej w ramach egzemplifikacji związku między teorią a praktyką poprzez powiązanie teorii z konfliktami i ruchami społecznymi.

Teoria krytyczna pozwala ponadto, przy przyjęciu założenia, że bezpieczeństwo jest pojęciem wyprowadzanym (*derivative concept*) na określenie zagrożeń w perspektywie wektora działań ich sprawców, by odpowiedzieć na pytanie: **dlaczego Czerwone Brygady przyjęły taki model działania i na ile wpłynęły na to procesy decyzyjne wewnątrz państwa, jako potencjalne katalizatory terroryzmu?** Republika Włoska pod rządami chadecji stopniowo stawała się krajem o niemożliwej do skontrolowania dynamice społecznej. W tej dynamice miały miejsce pierwsze radykalne działania Czerwonych Brygad, które nie były terrorystyczne, ale ekstremistyczne. Ich odpowiedzi miały być adekwatne do sytuacji w państwie. Pierwsze działania zbrojne Czerwonych Brygad rozpoczęły się na początku lat 70., już po zamachu bombowym na Piazza Fontana w Mediolanie i miały one charakter spontaniczny, adekwatny wobec narastającej przemocy w państwie i traktowany w charakterze samoobrony. Była to odpowiedź na narastające represje ze strony rządu lub za jego przyzwoleniem. W takich okolicznościach zaistniało zagrożenie, a następnie jego eskalacja, która klika lat później doprowadziła do dekonstrukcji prognozowanego w państwie ładu. W tym momencie może pojawić się pytanie: czy komuś „zależało"/czy ktoś czerpał korzyści z dekonstrukcji i destabilizacji przyjętego „obiektywnie" ładu? Biorąc pod uwagę, że *caso* Moro porównuje się we Włoszech do wydarzeń z 11 września, po których „świat już nie będzie taki sam", zasadne jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, co pozostało dziś z Czerwonych Brygad, zwłaszcza przez pryzmat dwóch sprzecznych paradygmatów pamięci (o ofiarach i sprawcach), zwłaszcza, że paradygmat „oficjalny" coraz bardziej „oswaja" wpływ ówczesnej polityki państwa na wykreowanie klimatu „czasów ołowiu"? Czy poprzez dyskretnie „przyznanie się do winy" państwo chce zapobiec wybuchowi kolejnej „gorącej jesieni", zwłaszcza, że wciąż aktywne są środowiska „Nowych Czerwonych Brygad". Kolejna „gorąca jesień" może być jeszcze potężniejsza, za sprawą globalności czy nowych technologii.

Przyjmując, że państwo jest podmiotem zapewniającym bezpieczeństwo, jako ośrodek decyzyjny i legitymizowany społecznie, a zapewnianie bezpieczeństwa to jego podstawowy cel, zadanie i zobowiązanie, powstaje jednak warunek – na ile ta legitymizacja rzeczywiście następuje, czy cel ośrodka decyzyjnego jest zawsze tożsamy z jakością świadczonych usług w zakresie bezpieczeństwa i wreszcie, jak postrzegają to beneficjenci bezpieczeństwa.

05. Źródła

Kwestia wyboru metody selekcji źródeł w badaniach społecznych wprost determinuje wyniki analiz. Z drugiej strony – dobór materiałów zależy od przedmiotu prowadzonych badań. Badania typu **studium przypadku**, zwłaszcza kiedy dotyczą zjawisk i procesów przeszłych, aczkolwiek sytuowane w perspektywie diachronicznej, charakteryzują się dużym udziałem źródeł historycznych w całościowym katalogi źródeł[58].

Istotną sprawą pozostaje pochodzenie źródeł i związany z tym ich obiektywizm/subiektywizm, zwłaszcza, że niektóre z nich wprost wywodzą się od przedmiotów badań, co może czynić je nieobiektywnymi, a to wymaga od badacza uwzględnienia w ich analizie szerszego kontekstu historycznego, społecznego, kulturowego, a nawet psychologicznego[59].

Głównymi źródłami, na jakich oparłam badania, wyniki których prezentuje niniejsza monografia są: korpus źródeł pierwotnych oraz wybór źródeł wtórnych. Na korpus źródeł pierwotnych składają się różnorodne akty prawne i dokumenty państwowe, protokoły, raporty, dokumenty osobiste: listy, pamiętniki, autobiografie, różnorodne zasoby archiwalne rozumiane jako dokumenty życia społecznego – w tym: broszury, ulotki, notatki i inne formy gatunków prasowych, zróżnicowane formuły wywiadów, w tym programy telewizyjne z udziałem członków Czerwonych Brygad, a także teksty kultury (kreowane i stylizowane narracje autobiograficzne),

[58] Joanna Piechowiak-Lamparska, *Dobór źródeł w badaniach empirycznych z zakresu stosunków międzynarodowych*, „Historia i Polityka" 2016, nr 17 (24), s. 79-87.
[59] *Ibidem*, s. 84.

które mogą dostarczać cennych kontekstów dla analizy. W obszarze źródeł wtórnych uwzględnione zostały opracowania naukowe – w tym zarówno ujęcia monograficzne, jak i teorie mikrosocjologiczne, pozwalające na próbę rekonstrukcji dynamiki grupowej prowadzącej do powstania w przestrzeni państwa sytuacji politycznego napięcia, która wygenerowała permanentne zagrożenie bezpieczeństwa i porządku publicznego, dotyczące zarówno działania instytucji państwowych, jak i funkcjonowania obywateli. W przypadku literatury naukowej i popularnonaukowej odnoszącej się do omawianego tu zjawiska mamy do czynienia z czymś, co Alex Schmid określił „lawiną publikacji" („*avanlache of publications*"), co uniemożliwia pełną kwerendę źródeł wtórnych, stawiając badacza w sytuacji subiektywnego, ale zarazem praktycznego poznawczo wyboru[60].

[60] Alex P. Schmid, *The Literature on Terrorism*, [w:] Alex Schmid (red.), *The Routledge Handbook of Terrorism Research*, Routledge, Londyn 2013, s. 460.

Rozdział I

Kto jest terrorystą?

1.1. Krótka historia włoskich „terroryzmów"

„Anarchia" jest rozumiana jako chaos, przemoc i stan braku porządku. Anarchizm, jak terroryzm, wiąże się z przemocą, a tym samym, w przypadku państwa, zagrożeniem dla jego bezpieczeństwa. Teorie takie jak realizm, liberalizm i neorealizm opierają swoje założenia bezpieczeństwa na reakcji państw na wszelkie przejawy anarchizmu[61]. Teorie te zakładają narzucanie porządku rzeczywistemu lub domniemanemu anarchistycznemu światu, z państwem jako centralnym aktorem, który tworzy i utrzymuje ten porządek[62]. Również na poziomie pozapaństwowym znaczenia anarchizmu są powiązane z grupami bojowników i jednostkami oraz ich działaniami. Ci „anarchiści" również mają być kontrolowani i zarządzani przez państwo. W badaniach nad terroryzmem historyczne przykłady terroryzmu często obejmują kategorię „terroryzmu anarchistycznego", a między działaniami anarchistów a znaczeniem słowa „terroryzm" istnieje związek. Anarchiści są określani mianem „terrorystów" i zazwyczaj przedstawiani jako burzyciele porządku społecznego[63]. Historyczne przykłady anarchistów są podawane jako przykłady terroryzmu w przeszłości, a praktyki anarchistyczne są badane głównie w kontekście ich związków z przemocą. Rzeczywiście, przemoc państwowa w odpowiedzi na historycznych anarchistów została przedstawiona jako paralela

[61] Zob. Richard Bach Jensen, *The Battle against Anarchist Terrorism. An International History, 1878-1934*, Cambridge University Press, Cambridge 2013.
[62] Priva Dixit, *Seeing like an anarchist: learning from James C. Scott's "somewhat anarchist" approach to resist white supremacist violence in the United States,* "Critical Studies on terrorism" 2025, vol. 18, issue 2, s. 557-576.
[63] Richard Bach Jensen, *Anarchist Terrorism and Global Diasporas, 1878-1914*, „Terrorism and Political Violence" 2015, vol. 27, issue 3, s. 441-453.

z „wojną z terroryzmem". Anarchizm i anarchia są przedstawiane jako przemoc, którą należy zarządzać, często przez państwo.

W kwestii włoskich „terroryzmów" – w drugiej połowie XIX w. konsolidacji państwa narodowego towarzyszyły liczne konflikty polityczne i społeczne, głównie na płaszczyźnie walki o władzę między różnymi siłami politycznymi czy sporów o ostateczny kształt państwa. Efektem tego była przemoc, prowadząca do destabilizacji bezpieczeństwa. W latach 60. XIX w. część kontynentalnego Południa była zdominowana przez zjawisko „zbójnictwa" (*brigantaggio*), w niektórych regionach przekształcając się w lokalną wojnę domową sił rządowych z miejscową ludnością, „chronioną" przez grupy związane z *brigantaggio*. Dopiero dzięki ustanowieniu wojskowych stref udało się osiągnąć pozory uregulowanej administracji, a tym samym względnie pożądany poziom bezpieczeństwa. „Zbójnictwo" przyniosło poważne następstwa polityczne i społeczno-kulturowe, utrwalając paradygmat „wyższości" Północy nad Południem. Zagrożenie w sferze bezpieczeństwa publicznego związane było z utrzymywaniem się wysokiego poziomu przestępczości pospolitej, utrwalonej na fali *brigantaggio.* Były to pospolite przestępstwa przeciwko własności o charakterze redystrybucyjnym: porwania dla okupu, kradzieże bydła, napady rabunkowe na drogach. Ich rozpowszechnioną i legitymizowaną wśród lokalnych chłopów formę stanowiły „przestępstwa społeczne", inaczej „wiejskie kradzieże": drewna na opał, warzyw, zwierząt na mięso, jaj, siana i żołędzi do karmienia trzody. Były też przestępstwa o charakterze nieredystrybucyjnym – dla samego zniszczenia wroga i zadania mu strat, motywowane wendettą lub personalną nienawiścią, z których największy strach wywoływały podpalenia[64].

W tym okresie kształtowały się już pierwsze formy zorganizowanego oporu społecznego motywowanego politycznie, które można uznać za preanarchistyczne, zaistniałe przed pojawieniem się anarchizmu jako

[64] Często czyny takie nie były określane jako przestępstwa, ale jako normy, a nawet nakazy wynikające z dziedziczonych kodeksów społecznych, regulujących określone zachowania. Martin Clark, *Współczesne Włochy. 1871-2006*, Książka i Wiedza, Warszawa 2009, s. 127-129.

spójnej doktryny politycznej[65]. Zamieszkom, rozruchom i protestom antyrządowym towarzyszyły dewastacje i podpalenia już nie tylko własności prywatnej, ale także infrastruktury publicznej. Z czasem nowoczesną formą oporu stały się strajki – zwłaszcza wśród robotników włoskiej Północy, ale także rolników z Południa, dla których poszukiwano zinstytucjonalizowanego zaplecza w postaci stałych organizacji pracowniczych, związków zawodowych i rad pracowniczych[66]. Rząd nie uważał ich jednak za istotne zagrożenie, co potwierdzał ustawową legalizacją prawa do strajku.

W latach 70. XIX w. do Włoch dotarły idee anarchistowskie, których głównym mocodawcą był Michaił Bakunin, rosyjski dysydent, który przybył do Włoch z Irkucka w ostatniej fazie *risorgimento*, w styczniu 1864 r., kierując się najpierw do Florencji, która wówczas była atrakcyjna dla wielu europejskich emigrantów z Rosji, Polski czy Węgier. Następnie zamieszkał w Neapolu od czerwca 1865 r., gdyż miasto to miało jego zdaniem kilka charakterystycznych cech, które czyniły je odpowiednim do realizacji rewolucyjnych aspiracji. Tam Bakunin znalazł ważnych zwolenników swoich idei: Carla Cafiero i Errica Malatestę i ustanowił główny ośrodek włoskiego anarchizmu, z pierwszą sekcją Międzynarodowego Stowarzyszenia Ludzi Pracy, liczącą na początku 4 tysiące członków. Bakunin podkreślał rewolucyjny potencjał włoskich chłopów z Południa,

[65] Myśl przedanarchistyczna we Włoszech sięga połowy XIX w., a za jej źródła można uznać kontaminację doświadczeń I Międzynarodówki oraz *risorgimento.* Giuseppe Mazzini – czołowa postać włoskiego *risorgimento,* chociaż trudno go uznać za *stricte* anarchistę, głosił idee suwerenności ludu i jego samostanowienia, co wkrótce później stało się fundamentem ideologii włoskich anarchistów. Jeden z pierwszych anarchistów włoskich – Carlo Pisacane – był intelektualistą i aktywistą *risorgimento,* inspirowanym anarchizmem proudhonowskim. Z kolei I Międzynarodówka wiąże się z takimi postaciami jak socjaliści Carlo Cafiero i Emilio Covelli, ich interpretacjami marksizmu i krytyką istniejących struktur władzy, jeszcze przed pojawieniem się w Neapolu Michaiła Bakunina i formalnym rozwojem organizacji anarchistycznych we Włoszech. Zob. Carlo Cafiero, *Karl Marx's Capital. Briefly summarized by Carlo Cafiero,* 1879, translated by Paul M. Perrone, The Anarchist Library, https://theanarchistlibrary.org/library/carlo-cafiero-karl-marx-s-capital; Nick Heath, *Covelli, Emilio aka Mephistopheles, 1846-1915,* libcom.org, November 26, 2007, https://libcom.org/article/covelli-emilio-aka-mephistopheles-1846-1915.

[66] Martin Clark, *Współczesne Włochy...*, *op. cit.*, s. 132-133.

ukształtowany przez *brigantaggio*[67]. Bezrolni chłopi z Południa, inspirowani przez anarchistowskie elity byli gotowi do wzięcia udziału w kilku powstaniach, a następnie do permanentnej walki partyzanckiej, łączącej rozbój w stylu *brigantaggio* z protestem społecznym. Z czasem tendencje anarchistyczne w ramach radykalnej, autonomicznej doktryny politycznej rozprzestrzeniły się na Północ, gdzie w ośrodkach przemysłowych Mediolanu, Turynu i Genui zyskały licznych zwolenników, co wiązało się ze znaczącym rozwojem stowarzyszeń robotniczych *(società operaie)*[68]. Malatesta i Cafiero utworzyli *„Banda del Matese"*, której celem było wywłaszczanie właścicieli ziemskich i ataki na wszelkie formy hierarchii władzy. W 1874 r. w Bolonii miała miejsce pierwsza próba powstania rewolucyjnego, zakończona aresztowaniem wszystkich bojowników, a kolejna, trzy lata później – w regionie Matese, gdzie również rebelianci zostali pokonani. Surowe represje ze strony państwa skutkowały indywidualistycznymi próbami terrorystycznymi.

Pierwsza fala terroryzmu, według koncepcji Davida Rapoporta, rozpoczęła się umownie w 1880 r. i miała właśnie charakter anarchistyczny. Zjawisko „fali anarchistycznej" wiązało się z licznymi aktami przemocy, zamachami bombowymi i zabójstwami wymierzonymi w instytucje państwowe, w tym indywidualnie – w osoby z kręgu władzy politycznej. Na przełomie XIX i XX w. objęło ono wiele państw europejskich[69]. Włoski terroryzm anarchistowski z tego okresu rozwinął się w atmosferze napięć społecznych wyrosłych na fali *risorgimento* wskutek rosnącej świadomości politycznej i społecznej wśród robotników i chłopów. Wówczas czołowi animatorzy i teoretycy ruchu anarchistycznego podjęli próbę rewizji doktryny, implikującą aktualizację strategii i taktyki. Obejmowała ona znaczenie, przebieg i koszty (zarówno materialne, jak i osobowe) planowanej rewolucji społecznej, której częścią miał być rewolucyjny strajk generalny.

[67] T.R. Ravindranathan, *Bakunin in Naples: An Assessment,* „The Journal of Modern History" 1981, vol. 53, nr 2, June, s. 189-212.

[68] Sergio Vittorio, *Anarchism in Italy,* [w:] *The International Encyclopedia of Revolution and Protest*: *1500 to the Present*, red. Immanuel Ness, tom 1, Wiley-Blackwell, Malden MA 2009, s. 129-133.

[69] David C. Rapoport, *Waves of Global Terrorism. From 1879 to Present,* Columbia University Press, Columbia 2022.

David Rapoport podkreśla, że celem działań anarchistów w tym okresie było obalenie istniejących porządków politycznych i społecznych poprzez przemoc[70]. Istotnie, włoscy anarchiści przeprowadzili w tym czasie kilka krwawych zamachów, które jednak trudno uznać za terrorystyczne w rozumieniu tego pojęcia w późniejszych dziesięcioleciach włoskiej historii. 17 listopada 1878 r. Giovanni Passannante, socjalista inspirowany ideami anarchistycznymi, podjął nieudaną próbę zamachu na króla Humberta I Sabaudzkiego w Neapolu. Za próbę zamachu Giovanni Passannante został skazany na karę śmierci, ostatecznie jednak w wyniku masowych protestów społecznych zamienioną na dożywotnie więzienie. Podczas odbywania kary na wyspie Elbie, gdzie uwięziono go w wieży, w celi o wysokości 160 cm, rozwinęła się u niego choroba psychiczna. Uznany za niepoczytalnego został przeniesiony do zakładu dla obłąkanych Montelupo Fiorentino, gdzie zmarł w 1910 r.[71]

Korzenie zamachu, którego dokonał w 1887 r. włoski anarchista Michele Angiolillo, tkwią w wydarzeniach z 7 czerwca 1896 r. w Barcelonie, kiedy na uczestników procesji Bożego Ciała zrzucono bombę, która zabiła kilkanaście osób, a raniła prawie pięćdziesiąt. Policja przypisała anarchistom odpowiedzialność za zamach, kierując siły przeciwko całemu środowisku hiszpańskiej lewicy – anarchistów, komunistów i socjalistów, a następnie doprowadzając do procesu przeciwko trzystu domniemanym rewolucjonistom, których zeznania wymuszano torturami. Represje przeciwko lewicowym działaczom zlecił ówczesny premier Antonio Cánovas del Castillo. Osiem osób skazano na karę śmierci, wielu innych na długoletnie więzienie, część deportowano do Rio de Oro, hiszpańskiej kolonii w Zachodniej Afryce. Przeciwko represjom i masowym torturom Canovasa odbywały się liczne demonstracje, w których brał udział Michele An-

[70] *Ibidem.*

[71] Jego szczątki potraktowano z wielkim okrucieństwem, odcięto mu głowę, którą przekazano do muzeum kryminologii w Rzymie, gdzie pozostaje do dziś, co stanowi brak poszanowania godności i integralności osoby zmarłej, tym samym godząc w podstawy współczesnej włoskiej narracji historycznej. Zob.: *Fundamental Rights: the Case of Giovanni Passannante*. Written question E-4601/06 by Giovanni Pittella (PSE) to the Council, 16.10.2006, https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/E-6-2006-4601_EN.html?redirect.

giolillo. To było bezpośrednim czynnikiem stojącym za decyzją włoskiego anarchisty o zastrzeleniu Cánovasa 8 sierpnia 1887 r. Zamach Angiolillo na Cánovasa del Castillo był motywowany solidarnością z zagranicznymi towarzyszami i aktem zemsty (*giustiziere)* na osobie bezpośrednio odpowiedzialnej za akty przemocy wobec niewinnych[72].

Ataki dokonywane przez „samotne wilki" włoskiego anarchizmu przełomu XIX i XX stulecia często były wiązane z agitacją naiwnych imigrantów. Istotnie, spośród włoskich anarchistów-zamachowców, czterech dokonało ataków terrorystycznych poza granicami Włoch, co mogło skłaniać do przypuszczenia, że zostali zwerbowani na emigracji. Istotnie, w przypadku Luigiego Lucheniego, można mówić o pewnej (ale nie kluczowej) roli ekspatriacji w radykalizacji. Przed zamachem na cesarzową Sisi – Elżbietę Austriacką (Bawarską) dokonanym w Genewie 10 września 1887 r.[73] Lucheni spędził krótki czas w Szwajcarii, gdzie miał kontakt ze środowiskiem anarchistowskim mogącym sprzyjać radykalizacji, a jego wyjazd podyktowany był względami ekonomicznymi, a nie ideologicznymi. Szwajcaria w tym czasie stała się schronieniem dla wielu anarchistów z Włoch, którzy kolportowali prasę anarchistyczną w języku włoskim. Włoscy imigranci spotykali się jednak w Szwajcarii także z przejawami dyskryminacji, pogardliwie nazywani „*macaronis*" i zatrudniani do najgorzej płatnych i najbardziej podrzędnych prac. W Lozannie Lucheni związał się z anarchistami, asymilując hasła propagandy przez czyn, czyli spektakularne ataki na symbole społeczeństwa burżuazyjnego, co mogło wpłynąć na jego radykalizację.

W dużej mierze na postawę Lucheniego wpłynęła świadomość jego własnej egzystencji, którą chciał, z „bytu w sobie", za sprawą „*propaganda dei fatti*" (propagandy czynu)[74], przekształcić w „byt dla siebie",

[72] Nunzio Pernicone, Fraser M. Ottanelli, *Anarchist Assassins: Acciarito, Angiolillo, and Lucheni,* [w:] *Assassins against the Old Order. Italian Anarchist Violence in Fin de Siecle Europe,* University of Illinois Press, Illinois 2018, s. 90-122.

[73] *Ibidem*, s. 90-122.

[74] Propaganda czynu charakteryzowała się bezpośrednim, zazwyczaj spektakularnym działaniem, mającym wstrząsnąć opinią publiczną, stanowić przykład do działania dla innych anarchistów oraz działać jako katalizator rewolucji społecznej. Realizowała się

czyli, jak podkreślał podczas procesu, chciał pomścić swoje życie i swoją pierwotną krzywdę z okresu poprzedzającego kontakt z ideologią anarchistowską[75]. Zarówno *modus operandi*, jak i częściowe motywacje tego przypadku ilustrują zarazem pewną spójność zjawiska ataków w środowisku anarchistów działających w pojedynkę na osoby publiczne w tamtym czasie, nie tylko w obszarze postaw społeczno-politycznych, ale także spersonalizowanych motywacji[76].

Anarchizm z tego okresu, destabilizujący bezpieczeństwo obywateli i porządek publiczny w Zachodniej Europie, w Hiszpanii i Francji kojarzył się z zamachami bombowymi, wymierzanymi często w abstrakcyjnego wroga, dokonywanymi w miejscach symbolicznych, kojarzonych powszechnie z instytucjami władzy państwowej, by wymienić chociażby atak bombowy dokonany przez francuskiego anarchistę Auguste Vaillanta na francuską Izbę Deputowanych 5 lutego 1894 r.[77]

w aktach przemocy anarchistycznej na przełomie XIX i XX w. i miała symbolizować słabość władzy państwowej w obliczu nadchodzącej rewolucji. Jednocześnie anarchistowskie akty przemocy prowokowały władze państwowe, w trosce o bezpieczeństwo obywateli, do represyjnych reakcji. Stanowiły one początek „nowoczesnego terroru", przybierającego, umotywowane ideologicznie, coraz wyższe formy organizacji. Zob. szerzej na ten temat: John Mustard Merriman, *The Dynamite Club: How a Bombing in Fin-de-Siècle Paris Ignited the Age of Modern Terror,* Houghton Mifflin, Nowy Jork 2009.

[75] Richard Bach Jensen, *Anarchist Terrorism and Global Diasporas, 1878-1914*, „Terrorism and Political Violence" 2015, vol. 27, issue 3, s. 441-453.

[76] Bram B. Van der Meer, *The Assassination of Empress Elisabeth of Austria: An Investigative Psychological Analysis of a Lone-Actor Terrorist,* „Journal of Threat Assessment and Management" 2015, vol. 2, nr 3-4, s. 176-186.

[77] Podczas paryskiego procesu Vaillant bronił się, twierdząc, że celem zamachu nie było zabójstwo kogokolwiek, a jedynie przestraszenie i ewentualne zranienie członków Izby Deputowanych. Po raz pierwszy w XIX-wiecznej Francji skazano na śmierć człowieka, który nikogo nie zabił. Benedict Anderson, *Under Three Flags. Anarchism and the Anti-colonial Imagination*, Londyn-Nowy Jork, Verso, 2005, s. 116. Zob. też: John Mustard Merriman, *The Dynamite Club: How a Bombing in Fin-de-Siècle Paris Ignited the Age of Modern Terror,* Houghton Mifflin, Nowy Jork 2009. Reakcje na anarchistyczne bombardowania we Francji w epoce *fin-de-siécle'u* pokazują jednocześnie kwestie kluczowe dla francuskiej polityki wewnętrznej w latach 90. XIX w. oraz sposoby, w jakie w tamtym czasie państwa narodowe Europy Zachodniej reagowały na zagrożenie terroryzmem lokalnym. Greg Shaya, *How to Make an Anarchist-Terrorist: an Essay on the Political Imaginary iIn Fin-De-Siécle France,* „Journal of Social History" 2010, nr 2, s. 521-543.

Jednak włoscy anarchiści, odmiennie, działając w pojedynkę, preferowali celowane ataki, kierowane przeciwko konkretnym osobom – najbardziej spektakularnym symbolom władzy państwowej i represyjnej polityki. Ten rodzaj determinacji doprowadził w 1894 r. do zamachów na życie premiera Francesco Crispiego, dokonanego przez Paolo Legę oraz zabójstwa urzędującego prezydenta Republiki Francuskiej Marie Francois Sadi Carnota, dokonanego przez Sante Caserio.

15 czerwca 1894 r. w Rzymie Paolo Lega strzałem z rewolweru próbował zabić ówczesnego włoskiego premiera Francesco Crispiego. Kilka dni później, 23 czerwca 1894 r. inny włoski anarchista – Sante Caserio – zasztyletował w Lyonie francuskiego prezydenta Sadiego Carnota. Caserio, zmuszony w wieku 18 lat do ucieczki z Włoch z powodu zaangażowania w ruch anarchistyczny, udał się do Szwajcarii, a następnie do Francji. Zabójstwo, którego dokonał, bezsprzecznie mieści się w kategoriach *giustiziere,* było ono bezpośrednio podyktowane zemstą za śmierć Auguste Vaillanta, co potwierdzał podczas procesu, kiedy wielokrotnie krytykował prezydenta Carnota jako przedstawiciela państwa osobiście odpowiedzialnego za politykę represyjną, jednocześnie podkreślając przekonanie o słuszności swego czynu. Chwilę przed śmiercią na gilotynie w Lionie 16 sierpnia 1894 r. wykrzyknął słowa: *„Coraggio cugini – evviva l'anarchia!"* („Odwagi, towarzysze, niech żyje anarchia")[78]. Sante Caserio został w znacznym stopniu zradykalizowany przed opuszczeniem Włoch w obawie przed represjami ze strony władz, a jego ekstremizm jedynie utrwalił się w warunkach emigracyjnych. Caserio uciekł do Szwajcarii, a następnie do Francji, chcąc uniknąć kary ośmiu miesięcy więzienia za rozdawanie żołnierzom antymilitarystycznych ulotek. Istnieje przypuszczenie, że mógł utrzymywać kontakty z anarchistami w Wiedniu i Lyonie, ale bliższe informacje na ten temat pozostają niepotwierdzone.

[78] Nunzio Pernicone, Fraser M. Ottanelli, *Bombings, Insurrections, and Cosmopolitanism: Paolo Lega and Sante Caserio,* [w:] *Assassins against the Old Order. Italian Anarchist Violence in Fin de Siecle Europe,* University of Illinois Press, Illinois 2018, s. 47-76.

Te indywidualistyczne tendencje w ramach włoskiego ruchu anarchistycznego spotykały się jednak z falą krytyki, głównie ze strony Errica Malatesty, który sugerował wyższość działania zbiorowego, w tym tworzenie organizacji pracowniczych i związków zawodowych, mających przejąć kontrolę nad organizacją protestów, buntów i strajków. W styczniu 1898 r. w Ankonie rozpoczął się ogólnokrajowy protest anarchistów pod hasłem „chleba i pracy", zakończony w maju w Mediolanie krwawymi represjami wojskowymi. W odwecie za ofiary wojskowych represji Gaetano Bresci, włoski imigrant do Stanów Zjednoczonych, zastrzelił króla Humberta I w Monzie 29 lipca 1900 r. Jego proces radykalizacji następował w miarę wyzysku, którego doświadczał jako robotnik w zakładach włókienniczych. Z anarchizmem zorganizowanym Bresci zetknął się na emigracji w Stanach Zjednoczonych w Paterson w stanie New Jersey. Motywacją do powrotu była wiadomość o masakrze „*Bava Beccaris*", od nazwiska włoskiego generała Fiorenza Bava Beccarisa, która przeszła do historii Włoch również pod nazwą *fatti di maggio* (wydarzenia majowe) lub *i moti di Milano del 1898* (zamieszki w Mediolanie w 1898 r.). Beccaris był odpowiedzialny za tłumienie zamieszek i strajków robotniczych we włoskich fabrykach (m.in. w zakładach Pirelli w Mediolanie). Według źródeł rządowych zginęło co najmniej osiemdziesięciu demonstrantów, a co najmniej czterystu pięćdziesięciu odniosło obrażenia.

W reakcji na te wydarzenia Bresci podjął decyzję o powrocie do Włoch i mimo że lokalna policja miała na ten temat informację, nie podjęła żadnych działań ochronnych. Do zabójstwa króla doszło w lipcu 1900 r. w obecności niewielkich sił policyjnych. Początkowe podejrzenia o spisku zostały oddalone w obliczu braku dowodów na udział innych osób w planowaniu i przeprowadzeniu zabójstwa. Bresci został skazany na karę dożywotniego więzienia i osadzony na wyspie Santo Stefano, gdzie prawdopodobnie popełnił samobójstwo. Po śmierci stał się ikoną ruchu anarchistycznego, inspiracją dla innych do działań w ramach przeprowadzenia własnych aktów propagandy czynem[79].

[79] Za najbardziej spektakularny akt propagandy czynem z inspiracji Bresciego uznaje się

W listopadzie 1902 r. rzymska gazeta „La Tribuna" umieściła nie do końca trafne spostrzeżenie, że jakkolwiek największą część aktywnych anarchistów stanowią Włosi (Angiolillo, Sipido, Lucheni, Caserio i Bresci), ich anarchistyczna formacja, określana jako „*scombuiata*" (czyli proces radykalizacji), następuje na emigracji – w Szwajcarii, Anglii, Hiszpanii i przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, co miało potwierdzać, że *conventicole* (spotkania/konwenty) anarchizmu mogą łatwiej realizować się za granicą, zatem włoski terroryzm anarchistyczny ma tam swoje źródło. Z dostępnych, aczkolwiek niepotwierdzonych, informacji wynika, że ponad połowa włoskich anarchistów (piętnastu z dwudziestu siedmiu) uwikłanych w akty terrorystyczne w latach 1881-1914 podróżowała za granicę przed popełnieniem ataku, ale analiza poszczególnych przypadków, spersonalizowanych doświadczeń i motywacji nie pozwala na dalsze uogólnienia, na ile faktycznie radykalizacja następowała za granicą[80].

Sklasyfikowane powyżej indywidualne akty przemocy sytuują się w pojęciu terroru jako „stosowania przemocy, gwałtu, okrucieństwa w celu zastraszenia przeciwnika"[81]. Grecki czasownik *treo* – czyli „drżeć, bać się, stchórzyć, uciec" oraz łaciński rzeczownik *terror*, *-oris* – oznaczający „strach, trwogę, przerażenie" wraz z pochodzącym od niego czasownikiem *terreo* – co znaczy „wywoływać przerażenie, straszyć" stały się podstawą etymologiczną dla późniejszego terminu terroryzm, kojarzonego z przemocą i zastraszaniem[82]. Cel ten realizowali włoscy anarchiści najczęściej w pojedynkę, co zbliża ich profile do współczesnych „samotnych wilków".

---

zamach Leona Czołgosza, amerykańskiego anarchisty polskiego pochodzenia, na prezydenta USA Williama McKinleya w Bufallo 6 września 1901 r. Zabójca uzasadniał swój czyn formą walki z systemem, symbolizującą obronę robotników przed wrogim wyzyskiem. Środowisko anarchistowskie nałożyło ciężar odpowiedzialności za śmierć zarówno McKinleya, jak i Czołgosza na cale społeczeństwo, oparte na zależnościach władzy i chciwości, generujące ofiary władzy i chciwości.

[80] Richard Bach Jensen, *Anarchist Terrorism and Global Diasporas, 1878-1914*, „Terrorism and Political Violence" 2015, vol. 27, issue 3, s. 441-453.

[81] *Słownik języka polskiego,* red. Mieczysław Szymczak, tom III, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1989, s. 498.

[82] Ilość akademickich definicji terroryzmu pokazuje, jak nikła jest szansa na znalezienie uniwersalnego konsensusu.

Na przełomie XIX i XX w. ruch anarchistyczny we Włoszech przeżywał okres znacznego rozwoju, a jego cechą była jego powszechność w różnych regionach, osiągana dzięki aktywności propagandowej i skuteczności organizacyjnej aktywistów. Włoscy anarchiści, jako twórcy i wykonawcy krwawych zamachów na wyobrażone i rzeczywiste symbole władzy państwowej (burżuazyjnej), istotnie aktywnie angażowali się w obronę wolności obywatelskich i politycznych, uczestnicząc we wspólnych walkach z socjalistami, republikanami i radykałami przeciwko represyjnej polityce rządu. Terroryzm w ruchu anarchistycznym nie był zjawiskiem definiującym ruch jako całość, ale obejmował pojedyncze przypadki.

Włoski ruch anarchistyczny stawał się coraz częściej obiektem represji ze strony państwa, w postaci masowych aresztowań działaczy, procesów i wyroków skazujących[83]. Przechodził poważny kryzys w związku z nasilonymi represjami, które znacznie zdławiły jego dynamikę i skalę. Odrodził się w okresie poprzedzającym bezpośrednio Wielką Wojnę, wraz z rozwojem antymilitaryzmu, a symbolem nowego początku były zamieszki w Turynie w 1917 r., inicjujące okres masowych strajków związkowych i okupacji fabryk.

Kiedy po zakończeniu Wielkiej Wojny zaczęła się druga fala terroryzmu, określana jako antykolonialna, nadal aktywni byli włoscy anarchiści, którzy zmuszeni byli dostosować *modus operandi* do nowych warunków, by stawić opór faszystowskim represjom kształtując front antyfaszystowski[84]. Pojawienie się ruchu faszystowskiego na mapie politycznej Włoch implikowało natychmiastową odpowiedź środowisk lewicowych. W 1919 r. Benito Mussolini zainicjował działalność oddziałów paramilitarnych, ukształtowanych na wzór wojskowy *Fasci di Combattimento* (Związki Walki), w szeregi których wstępowali przedstawiciele różnych grup społecznych, niezadowolonych z bieżącej sytuacji politycznej.

[83] *Storia dell' anarchismo in Italia*, www.anarcopedia.org/index.php/Storia_dell%27anarchismo_in_Italia.

[84] Druga fala terroryzmu to „fala antykolonialna", która miała swój początek po zakończeniu Wielkiej Wojny i trwała do lat 60. XX w., kiedy nastąpił rozpad systemu kolonialnego.

Z punktu widzenia lewicy faszyzm miał dwa zasadnicze zadania, którym podporządkował wszystkie cele strategiczne, operacyjne i taktyczne. Miał dokonać, przy użyciu wszystkich możliwych środków i bez względu na koszty, prewencyjnej kontrrewolucji dla ujarzmienia ruchu lewicowego i ochrony kapitalistycznego reżimu społeczno-ekonomicznego. Celem faszyzmu była bowiem legitymizacja kapitalizmu i obrona interesów kapitału.

Wielka Wojna skonsolidowała lewicową wrażliwość włoskiego społeczeństwa. Narastanie nastrojów rewolucyjnych obrazował wzrost liczby członków niemal wszystkich organizacji lewicowych we Włoszech. Szeregi *Partito Socialista Italiano* (PSI) zwiększyły się z niespełna dwudziestu czterech tysięcy członków w 1918 r. do dwustu dwudziestu tysięcy w 1920 r.[85] Wzrosła też liczba członków włoskiego związku zawodowego *Confederazione Generale del Lavoro* (Powszechna Konfederacja Pracy) z dwustu pięćdziesięciu tysięcy do prawie dwóch milionów[86]. Zwiększyły się także szeregi *Unione Sindacale Italiana*. Przed Wielką Wojną federacja anarchosyndykalistyczna liczyła około stu dwudziestu czterech tysięcy członków, podczas wojny w wyniku zewnętrznych represji i rozłamów wewnętrznych pozostało w niej zaledwie pięćdziesiąt tysięcy osób, ale już w 1919 r. liczba aktywistów wzrosła do około pół miliona z tendencją zdecydowanie rosnącą, by rok później prawie podwoić tę liczbę. Wraz z narastaniem fali okupacji fabryk rosły wpływy anarchosyndykalizmu w uprzemysłowionych miastach Północy. Frakcja anarchosyndykalistyczna była silna w związkach metalowców *Federazione Impiegati Operai Metallurgici* (FIOM) w Turynie, Mediolanie i Genui, a jej liderami byli Maurizio

[85] Partia działała w latach 1892-1994. Została założona w 1892 r. w Genui, w sali stowarzyszenia Garibaldiego. Była to najstarsza partia polityczna w nowoczesnym tego słowa znaczeniu, a zarazem pierwsza włoska lewicowa formacja, reprezentująca prototyp partii masowej. W pierwszym roku funkcjonowania nosiła nazwę Włoska Partia Robotnicza, ale już w 1893 r. w Reggio Emilia zmieniono nazwę na Socjalistyczna Partia Robotników Włoskich, a dwa lata później na kongresie w Parmie organizacja przyjęła nazwę Włoska Partia Socjalistyczna.

[86] *Confederazione Generale del Lavoro* – Powszechna Konfederacja Pracy (CGdL) była włoskim związkiem zawodowym, założonym w Mediolanie w 1906 r., ideologicznie socjalistycznym, a wielu członków konfederacji było także członkami Włoskiej Partii Socjalistycznej. Związek, zdelegalizowany przez faszystów w 1927 r., zszedł do podziemia i ponownie reaktywował się w 1944 r.

Garino i Pietro Ferrero, związani z Antonio Gramscim i wywierający znaczący wpływ na jego stosunek do anarchizmu.

Radykalizacja nastrojów przełożyła się na sytuację strajkową: w 1919 r. wybuchło ich tysiąc sześćset sześćdziesiąt trzy, a rok później – w 1920 r. w tysiąc osiemset osiemdziesięciu strajkach wzięło udział milion dwieście tysięcy strajkujących. Okres ten przeszedł do historii jako „*bienno rosso*" („czerwone dwulecie"), a za jego symboliczny początek uchodzą dwa kluczowe wydarzenia: pacyfikacja w marcu 1919 r. strajku dwóch tysięcy robotników w zakładach Franchi-Gregorini w Dalminie[87] oraz fala strajków i manifestacji, jaka przetoczyła się przez zakłady pracy w północnych Włoszech, zwłaszcza w anarchistycznych bastionach: La Spezia, Liguria i Romania, na przełomie czerwca i lipca 1919 r. Na północy Włoch sytuacja była dynamiczna i coraz więcej fabryk było okupowanych. Doprowadzało to do coraz większego paraliżu instytucji państwowych i coraz większego ich rozkładu. Potwierdziło się to szczególnie podczas ogólnonarodowego protestu przeciwko rosnącym cenom żywności, do którego doszło na przełomie czerwca i lipca 1919 r. Protest ten stanowił wyraz ogólnospołecznej nieufności wobec instytucjonalnej siły państwa. Zaczęły powstawać organizacje niezależne, zwłaszcza na poziomie lokalnym, które miały zapewniać nienaruszalność *status quo* w kluczowych fabrykach.

Główną siłą skierowaną przeciwko środowiskom lewicującym był ruch faszystowski, wspierany przez apologetów kapitalizmu, a pośrednio także przez państwo, mimo iż formalnie ruch faszystowski był niezależny od państwa. *Fasci* udzielali nieformalnie wsparcia lokalnym siłom porządkowym w powstrzymywaniu strajków i manifestacji[88]. Wraz z rozwojem

[87] Podczas strajku żądano wprowadzenia ośmiogodzinnego dnia pracy, tzw. „angielskiej soboty", wskazania pensji minimalnej oraz uznania przez zakład pracy przedstawicieli związkowych. Wobec odmowy pracodawcy rozpoczęto okupację fabryki, na co odpowiedzią była pacyfikacja strajkujących przez ponad 5 tys. żołnierzy, co jednakże skutecznie przemilczano w mediach. Represje te, paradoksalnie, zwiększyły aktywność partii, szczególnie po tym, jak anarchosyndykaliści wezwali do strajku w La Spezia oraz strajku generalnego w Bolonii latem 1919 r.

[88] Pojęcie *„fascio"/"fasci"*, etymologicznie nawiązujące do łacińskiego *„fasces"* (wiązka rózg), stosowano we Włoszech już w końcu XIX w. na określenie radykalnych grup politycznych.

ruchu faszystowskiego rosła liczba i skala ataków na całą lewicę. Powoli faszyzm stawał się zarówno zbrojnym ramieniem, jak i ideowym zapleczem dla obrony wielu grup interesów w państwie przeciwko strajkującym i manifestującym.

Radykalizacja i konsolidacja lewicy przynosiła paradoksalnie korzyść, popularność i aprobatę organizacjom faszyzującym, które prezentowały się w roli obrońców i strażników porządku. 16 lutego 1919 r. w centrum Mediolanu miał miejsce wielki pochód socjalistyczny, który uruchomił reakcję wszystkich sił interwencjonistycznych Mussoliniego. Dał on jednocześnie początek licznym demonstracjom socjalistycznym, które również werbalnie, na lamach „Avanti!", założonego w 1897 r. w Rzymie dziennika Włoskiej Partii Socjalistycznej, wypowiadały wojnę „państwu burżuazyjnemu"[89]. Konflikt między skrajnymi politycznymi antagonistami wybuchł gwałtownie 15 kwietnia 1919 r. w Mediolanie, a jego kulminacją był pierwszy szturm na siedzibę „Avanti!"[90].

Faszyzm przeciwstawiał hasła „rewolucji faszystowskiej" hasłom „rewolucji socjalistycznej". Za symboliczny początek „czarnych lat" uznaje się atak faszystowskich bojówek w Palazzo d'Accursio na Piazza Maggiore w Bolonii 21 listopada 1920 r., w związku z inauguracją „socjalistycznej" rady miejskiej, zwycięskiej formacji wyborów samorządowych. W wyniku tego ataku zginęło dziewięć osób. Wydarzenie to można uznać nie tylko za moment oficjalnego pojawienia się faszystów w prowincji

[89] Dziennik „Avanti!" jako oficjalny organ prasowy Włoskiej Partii Socjalistycznej istniał aż do rozwiązania partii w 1994 r. Po raz pierwszy represje na redakcję periodyku spadły 12 maja 1898 r. Dotknęły one wówczas cały sektor prasy uznanej za antyrządową. W latach 1919-1922 siedziba „Avanti" była atakowana i niszczona przez faszystów pięć razy. Na redakcję ponownie spadły represje, mimo to zarząd próbował przetrwać prześladowania, stając się w ten sposób symbolem antyfaszyzmu. Zob. Ugo Intini, *Avanti! Un giornale, un'epoca, collana. Politicamente*, Ponte Sisto, Rzym 2012, Cyt. za: *Nenni si livenzia Le carte dell'Avanti! degli anni '20,* 03.03.2015, https://web.archive.org/web/20180405222323/http://www.avantionline.it/2015/03/le-dimissioni-di-nenni-e-i-documenti-dellavanti-degli-anni-20/#.Wsah53bP32c.

[90] Charles L. Bertrand, *The Biennio Rosso: Anarchists and Revolutionary Syndicalists in Italy, 1919-1920*, "Historical Reflections" 1982, vol. 8, nr 3, Fall, s. 383-402.

Bolonii, ale także za ważny punkt zwrotny w późniejszej historii Włoch, kiedy kilka lat później faszyzm triumfalnie doszedł do władzy[91].

Anarchiści interpretowali ruch faszystowski jako prewencyjne narzędzie zabezpieczające istniejący ład społeczno-ekonomiczny. Eksponowali powiązania ideologiczne faszystów z interesami, zyskami i przywilejami kapitalistów i związanych z nimi elit politycznych. Jeden z najbardziej wpływowych teoretyków włoskiego i międzynarodowego ruchu anarchistycznego w tym czasie, Luiggi Fabbri[92], postrzegał faszyzm w kategoriach zbrojnego ramienia kapitalizmu i elit politycznych, które w obliczu niemocy w pacyfikowaniu ruchu strajkowego posługiwały się bojówkami faszystowskimi w celu przywrócenia dyscypliny. Wychodził on bowiem z założenia, iż ówczesne państwo musiało sprawiać pozory państwa liberalnego, opartego na legalizmie prawnym, wobec czego stare działania reakcyjne stały się nieadekwatne i nieakceptowane, zaś działania legislacyjne nie przynosiły żadnego oddźwięku. *Fasci* w tej sytuacji stali się znaczącą siłą reakcyjną, niezależną od państwa, jednakże działającą zdecydowanie w jego interesie oraz w obronie elit i grup uprzywilejowanych przez kapitalizm przed atakami ze strony zradykalizowanej lewicy. Dlatego faszyzm był szczególnie bliski włoskim elitom rządzącym, dla których stanowił parasol ochronny. W takiej sytuacji skuteczną walkę z faszyzmem można było podjąć jedynie przeciwstawiając się politycznym i ekonomicznym instytucjom, których był on implikacją. Anarchiści, dążący do likwidacji państwa i kapitalizmu, zmuszeni byli walczyć nie tylko z faszyzmem, ale ze wszystkimi instytucjami udzielającymi mu wsparcia, ponieważ w aspekcie doktrynalnym faszyzm jako ideologia służy podporządkowaniu społeczeństwa wymaganiom zinstytucjonalizowanego kapitalizmu, a tym samym legitymizacji istniejącego społeczno-ekonomicznego *status quo*[93]. Errico Malatesta również postrzegał faszyzm

[91] Claudio Santini, *L'eccidio di palazzo D'Accursio*, „Portici. Bimestrale della Provincia di Bologna" 2003, nr 3.

[92] Luigi Fabbri był jedną z najważniejszych postaci włoskiego i międzynarodowego ruchu anarchistycznego. Szerzył myśl anarchistyczną poprzez różne czasopisma, książki i broszury propagandowe.

[93] Zob. Luiggi Fabbri, *L'organizzazione operaia e l'anarchia*, Lulu Press, Rzym 2014.

jako sojusznika państwa i jego interesów, wspieranego finansowo przez uprzywilejowane elity, zwyciężającego wskutek rozczarowania i bezradności mas[94], zasadniczym zaś powodem, dla którego faszyzm odniósł zwycięstwo, był według niego brak moralnego buntu przeciwko nadużywaniu brutalnej siły i pogardzie dla wolności i godności ludzkiej, w tym bierność środowisk robotniczych w pierwszej fazie zbrojnej aktywności faszystów, której celem było spacyfikowanie wszelkich form oporu wobec kapitalizmu[95].

Anarchiści organizowali działania bezpośrednie przeciwko faszystowskim bojówkom, w tym strajki, tworzyli również oddziały paramilitarne w celu obrony przed atakami, głównie tam, gdzie ruch anarchistowski był najsilniejszy. Opór ten pozostawał jednak niewystarczający ze względu na wsparcie instytucjonalne, które nieformalnie otrzymywali faszyści.

Errico Malatesta stał się apologetą koncepcji utworzenia jednolitego lewicowego frontu w walce z faszyzmem. Te wspólne działania stanowiły impuls do sformalizowania współpracy sił na lewicy. Powstała ogólnokrajowa organizacja „*Arditi del Popolo*", której założycielem był anarchista, a jednocześnie oficer wojska włoskiego w stopniu porucznika, Argo Secondari[96]. Struktury „*Arditi del Popolo*" tworzone były na wzór

[94] Errico Malatesta, *Why Fascism Won*, tłum. João Black, oryg.: *Perché il fascismo vinse*, „Libero Accordo", 28 sierpnia 1923, The Anarchist Library, https:// theanarchistlibrary.org/library/errico-malatesta-why-fascism-won.

[95] Faszystowska aktywność była wymierzona zarówno w osoby, jak też całą infrastrukturę związaną z ruchem robotniczym – niszczono związane z nią obiekty, spółdzielnie, domy pracy, siedziby związkowe, a nawet mieszkania. Aktywność tę – pośrednio – wspierały instytucje państwowe poprzez zachowanie dużej dozy tolerancji oraz bierności, co wzmacniało u faszystów bezkarność. Analogicznie: działania środowisk robotniczych spotykały się z represjami ze strony instytucji i formacji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w państwie. Faszyzm *de facto* zabezpieczał państwo i system kapitalistyczny przed rozkładem. Zob. Errico Malatesta, *Communists and Fascists*, tłum. João Black, oryg.: *Comunisti e fascisti*, „Pensiero e Volontà", 1 maja 1924; The Anarchist Library, https://theanarchistlibrary.org/library/errico-malatesta-communists-and-fascists.

[96] Argo Secondari służył podczas Wielkiej Wojny w elitarnym oddziale szturmowym ochotników „Arditi". Po wojnie z prawicowego skrzydła oddziału wyewoluowały elitarne oddziały faszystowskie, z lewicowego natomiast elitarne oddziały antyfaszystowskie i rewolucyjne. W lipcu 1919 r. lewicowe skrzydło „Arditi" próbowało wzniecić powstanie w Rzymie.

wojskowy, podstawową jednostką był oddział, który składał się z dziesięciu członków i dowódcy, cztery oddziały tworzyły kompanię, zaś trzy kompanie tworzyły batalion. Pierwszy zorganizowany opór wobec faszystowskich bojówek, wspieranych przez lokalne sprzymierzone z nimi siły, stawili lewicowi aktywiści w listopadzie 1920 r. w miejscowości Livorno. Do końca 1921 r. powstało ponad sto czterdzieści paramilitarnych oddziałów, do których należało ponad dwadzieścia tysięcy osób: anarchistów, socjalistów i komunistów, z których większość stanowili robotnicy, ale dołączali do nich również urzędnicy czy studenci. Anarchiści dominowali głównie w środkowych regionach Włoch, w takich miejscowościach jak: Parma, Ancona, Livorno, La Spazia, Bari, Piombino, Pisa oraz Rzym, gdzie silne były tradycje lewicowe. Była to jedna z pierwszych zbrojnych grup antyfaszystowskich.

Coraz częściej dochodziło do starć pomiędzy faszystami a antyfaszystami, a problemem stało się ponadto rozbicie „zjednoczonego frontu" przez partykularne interesy polityczne ugrupowań lewicowych, co ostatecznie doprowadziło do osamotnienia w nim anarchistów. Sprzeciw wobec takiego stanu rzeczy zgłaszało wielu znaczących lewicowych działaczy, m.in. Antonio Gramsci. Mimo iż do października 1921 r. w organizacji pozostało jedynie około sześć tysięcy osób, w listopadzie skutecznie zaatakowała ona kongres faszystowski w Rzymie.

Działania na rzecz ponownego zjednoczenia lewicowego frontu antyfaszystowskiego rozpoczęły się na początku 1922 r., w odpowiedzi na postępujący wzrost agresji i aktów terroru ze strony faszystów. Efektem tych działań było utworzenie Włoskiego Sojuszu Pracy (AIL), który miał stać się szeroką lewicową koalicją przeciwko faszyzmowi. W czerwcu 1922 r. antyfaszystowski strajk generalny w kilku miejscowościach zapoczątkował zbrojne starcia, a miesiąc później strajk generalny wymierzony został przeciwko państwu i jego ustrojowi. Zabrakło jednak konsensusu między lewicą rewolucyjną a umiarkowaną w kwestii *modus operandi* strajkujących. W założeniu anarchistów strajk miał uderzyć w cały istniejący ład społeczno-ekonomiczny celem jego zniszczenia, czemu sprzeciwiała się umiarkowana lewica. Było to jedną z przyczyn klęski strajku

i jego pacyfikacji przez faszystów przy wsparciu państwowych struktur odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Najbardziej krwawe starcia miały miejsce w Livorno, Genui i Parmie.

Po Marszu na Rzym (*Marcia su Roma*) w październiku 1922 r. włoski ruch anarchistyczny uległ stopniowej dezintegracji, w dużej mierze w wyniku skierowanych w jego stronę represji. Jego całkowite rozbicie nastąpiło w 1927 r. Wcześniej, 11 września 1926 r., w Rzymie anarchista Gino Lucetti podjął nieudaną próbę zamachu na życie Benito Mussoliniego[97]. Miała ona szerszy kontekst niż wcześniejsze anarchistyczne zamachy z przełomu XIX i XX w. dokonywane w ramach „propagandy czynem", które miały stanowić inspirację do powstań robotniczych, bowiem była wyrazem zbieżności opinii różnych ugrupowań politycznych. Lucetti został osadzony w więzieniu Santo Stefano, gdzie spędził prawie 17 lat, po czym przeniesiono go do Ischii, gdzie zmarł 15 września 1943 r.[98]

Mimo rozproszenia i dezintegracji włoscy anarchiści wzięli czynny udział w antyfaszystowskich walkach partyzanckich w czasie II wojny światowej, szczególnie na północy Włoch. Ruch antyfaszystowski we Włoszech w czasie II wojny światowej był złożonym zjawiskiem, obejmującym opór zbrojny, działalność polityczną i społeczną. Po upadku faszyzmu i zawieszeniu broni z aliantami we wrześniu 1943 r. ruch oporu zyskał na sile, organizując się w działania partyzanckie. W strukturach *Partita Comunista Italiano* powstały *Battaglione Garibaldi* (Bataliony Garibaldiego) oraz *Gruppi di azione patriotica* (Grupy Akcji Patriotycznej), odpowiedzialne za akcje sabotażowe w miastach. Komuniści z Palmiro Togliattim próbowali wykorzystać doświadczenia z udziału w wojnie domowej w Hiszpanii, próbując zorganizować wojnę partyzancką (*guerrilla*) opartą na

[97] „Kręcił się w pobliżu Porta Pia, czekając na przejazd Duce: gdy słynna Lancia z Benito Mussolinim na pokładzie zbliżała się, Lucetti rzucił bombę typu SIDE, która rozbiła się o przednią szybę. Nie wybuchła jednak, odbiła się od progu i wybuchła dopiero kilka metrów dalej, na chodniku". Pietro de Piero, *Gino Lucetti and the Attempt on Mussolini's Life*, [w:] *Prisoners and Partisants: Italian Anarchists in the Struggle Against Fascism*, Kate Sharpley Library, 1999, https://www.katesharpleylibrary.net/cnp6dn.

[98] *Ibidem.* Zob. też: Benedetta Luciana Sara Carnaghi, *Mussolini's Four Would-be Assassins: Emergency Politics and the Consolidation of Fascist Power*, „Journal of Modern Italian Studies" 2021, nr 8, September, s. 1-18.

g*ruppi di azione partigiana,* niewielkich grupach partyzanckich, wyspecjalizowanych w personalnych atakach na kluczowych wrogów – najważniejsze osoby reżimu, ale także szeregowych faszystów. Komuniści wyeliminowali sekretarzy federalnych partii – Ghiselliniego w Ferrarze i Resegę w Mediolanie. Obaj poruszali się bez żadnej eskorty. Resegę zamordowano, kiedy oczekiwał na środek komunikacji publicznej.

Socjaliści utworzyli natomiast *Battaglione Matteotti* (Bataliony Matteottiego). Faszyści początkowo nie zdawali sobie sprawy ze skali zagrożenia, sytuacja zmieniła się dopiero, kiedy broń stała się towarem ogólnodostępnym, co zwiększyło liczbę czynnych bojowników i wygenerowało warunki dla wojny domowej. Początkowo twierdzono, że zabójstw dokonali sami faszyści w ramach walki międzyfrakcyjnej. 15 kwietnia 1944 r. we Florencji dokonano zabójstwa filozofa Giovanniego Gentile. Celem anarchistów nie była już tylko destabilizacja, panika i chaos w szeregach wroga, ale prowokacja gwałtownej reakcji ze strony faszystów w postaci represji, co pomogłyby partyzantom zdobyć poparcie społeczne[99]. Poza walką zbrojną, ruch antyfaszystowski obejmował także działalność polityczną, mającą na celu odbudowę demokratycznych instytucji i odsunięcie od władzy zwolenników Mussoliniego. Ruch antyfaszystowski zyskiwał poparcie społeczne, zwłaszcza w regionach, gdzie faszyzm był szczególnie niepopularny, jak w północnych Włoszech.

To, co się wydarzyło w latach 60. XX w. w Republice Włoskiej, a znalazło swój kulminacyjny moment na Piazza Fontana, było kontynuacją rywalizacji między anarchistami a faszystami, która doprowadziła do eskalacji przemocy i destabilizacji bezpieczeństwa państwa i obywateli, wykorzystując *modus operandi* terrorystów. Atrakcyjność anarchizmu w tym czasie w dużej mierze wynikała z faktu, że ówczesne włoskie partie lewicowe nie były w stanie zaspokoić rzeczywistych potrzeb swojego elektoratu, co pogłębiło osłabienie ich wiarygodności w społeczeństwie ułatwiając zwycięstwo awangardowej konkurencji[100].

[99] Zob. szerzej na ten temat: David Broder, *Bandiera Rossa. Communists in Occupied Rome, 1943-44,* London School of Economics and Political Science, Londyn 2017.

[100] Daniela Chironi, *The Radical Left Parties in Italy: An Analysis of their Crisis and Possible*

Anarchizm włoski wykorzystywał taktykę budowania sieci i solidarności poza kontrolą państwa oraz stosował horyzontalne praktyki oddolne, mające na celu przeciwstawienie się i przeciwdziałanie przemocy silniejszego – autorytarnego państwa.

1.2. Między relatywizacją a sekurytyzacją terroryzmu

Po atakach terrorystycznych z 11 września 2001 r. miała miejsce eksplozja badań związanych z terroryzmem. Termin „terroryzm" stał się wówczas jednym z kluczowych znaczników bezpieczeństwa we współczesnym społeczeństwie zachodnim, generując aktywność polityczną, społeczną i akademicką. Uwolnił jednocześnie społeczne tabu, wywołując skrajne emocje – strach i nienawiść.

Problem definiowania terroryzmu ma charakter interdyscyplinarny i przy założeniu, że katalog dyscyplin nie jest zamknięty sytuuje się na pograniczu prawa, nauk politycznych, nauk o bezpieczeństwie, socjologii, psychologii, filozofii. Kompleksowa analiza Alexa P. Schmida wykazała ponad dwieście pięćdziesiąt różnych definicji terroryzmu, co pokazuje, jak to pojęcie jest kontrowersyjne i dyskutowane[101]. Nie ma jednej uniwersalnej definicji prawnej zatwierdzonej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, definicja zaproponowana przez Radę Bezpieczeństwa w Rezolucji nr 1566 z 2004 r. nie jest wiążąca i nie posiada mocy prawnej w prawie międzynarodowym. Od lat 80. XX w. podejmowane są próby osiągnięcia konsensusu akademickiego odnośnie do zakresu definicyjnego terminu „terroryzm".

W 2011 r., w wyniku trzech rund konsultacji naukowców i ekspertów zrewidowano próbę konsensusu odnośnie do definicji terroryzmu. Wspólnie ustalono, iż:

- po pierwsze: terroryzm odnosi się, z jednej strony, do doktryny o domniemanej skuteczności specjalnej formy lub taktyki przemo-

Future, General Conference, Montreal 2015.

[101] Alex P. Schmid, *The Definition of Terrorism*, [w:] *The Routledge Handbook of Terrorism Research*, red. Alex P. Schmidt, Routledge, London 2011, s. 39-98.

cy politycznej, wywołującej strach, panikę i chaos, z drugiej strony do spiskowej praktyki celowych, demonstracyjnych, bezpośrednich działań z użyciem przemocy, bez ograniczeń prawnych lub moralnych, wymierzonych głównie w ludność cywilną i osoby niezaangażowane w walkę, przeprowadzanych ze względu na ich skutki psychologiczne, kierowane na różne grupy docelowe i strony konfliktu.

- po drugie: terroryzm jako taktyka jest stosowany w trzech głównych kontekstach: jako nielegalne represje ze strony państwa, jako propagandowa agitacja prowadzona przez podmioty niepaństwowe w czasie pokoju lub poza strefami konfliktu oraz jako nielegalna taktyka prowadzenia wojny nieregularnej przez podmioty państwowe i niepaństwowe;
- po trzecie: przemoc fizyczna lub groźba jej użycia stosowana przez terrorystów obejmuje jednofazowe akty przemocy, takie jak zamachy bombowe i napaści z bronią w ręku, dwufazowe incydenty zagrażające życiu, jak porwania, uprowadzenia samolotów i inne formy wzięcia zakładników w celu przymusowego negocjacji, a także wielofazowe sekwencje działań.

Publiczne (-zowane) [(public (-ized)] bycie ofiarą/sprawcą terroryzmu inicjuje procesy komunikacji oparte na groźbach, w ramach których, z jednej strony, stawiane są żądania warunkowe jednostkom, grupom, rządom, społeczeństwom lub ich części, a z drugiej strony, sprawcy terroryzmu zabiegają o poparcie określonych grup etnicznych, religijnych, politycznych[102].

U źródeł terroryzmu leży terror, któremu towarzyszy zbiorowy strach, przerażenie, panika lub zwykły niepokój – rozprzestrzeniany wśród osób utożsamiających się z bezpośrednimi lub pośrednimi ofiarami, generowany przez elementy składowe samego aktu terrorystycznego: brutalność, dyskryminację, symboliczny charakter, lekceważenie zasad prowadzenia wojny.

[102] Alex P. Schmid, *The Revised Academic Consensus Definition of Terrorism*, „Perspectives on Terrorism" 2012, vol. 6, issue 2, s. 158-159.

Głównymi bezpośrednimi ofiarami ataków terrorystycznych nie są siły zbrojne, lecz osoby cywilne, **o różnym stopniu zaangażowania i odpowiedzialności** za konflikt, który doprowadził do aktów terroryzmu. Bezpośrednie ofiary nie są niekiedy ostatecznym celem, ale pełnią funkcję generatorów przekazu, wspomaganych przez wartość informacyjną mediów masowych, aby dotrzeć do różnych odbiorców i stron konfliktu. To, co odróżnia terroryzm, mimo zbieżności w zakresie *modus operandi* z przestępczością zorganizowaną, to cel motywowany politycznie. Zastraszanie, antagonizowanie, dezorientowanie, przymuszanie i prowokowanie grupy docelowej lub strony konfliktu powszechnie uznawanej za silniejszą, ma na celu destabilizację bezpieczeństwa, rozgłos, wymuszenie polityczne, mobilizację i polaryzację społeczną. Motywacje do angażowania się w działania przemocowe obejmują szeroki zakres: od osobistej i transwersalnej wendetty, zadośćuczynienia za rzeczywiste lub rzekome krzywdy, poprzez dążenia rewolucyjne, separatystyczne, narodowowyzwoleńcze, aż do zuniwersalizowanych (globalnych) celów ideologicznych i politycznych[103].

Warto nadmienić w tym miejscu, że akademicka debata meandrowała w stronę pozostawienia zjawiska terroryzmu „niedefiniowalnym", implikując pytania:

- **Czy w ogóle można zdefiniować terroryzm?** (w odniesieniu do argumentu, że terroryzmu nie da się zdefiniować);
- **Czy terroryzm powinien być zdefiniowany?** (w odniesieniu do argumentu, że nie ma potrzeby go definiować);
- **Czy można osiągnąć powszechną zgodę w kwestii definicji terroryzmu?** (w odniesieniu do argumentu, że nie istnieje i nie jest możliwy powszechny konsensus w kwestii definicji terroryzmu).

W odpowiedzi na powyższe argumenty twierdzono, że wszystko można zdefiniować, co więcej – wielość definicji terroryzmu potwierdza, że zjawisko to zostało zdefiniowane wielokrotnie i w wielu kontekstach.

[103] *Ibidem.*

Można także, co potwierdza konkluzja debaty – osiągnąć ogólną zgodę co do zakresu definicji. Potwierdza to fakt, iż wiele pojęć jak: demokracja, imperializm, rewolucja czy wojna trudno zdefiniować, ale należy szukać porozumienia w ustalaniu pól semantycznych, a nie rezygnować z ich definiowania. Terroryzm jest zjawiskiem rozpoznawalnym i definiowalnym na tle innych form przemocy politycznej ze względu na jego cechy redundantne, przy zachowaniu cech wspólnych. Każda definicja może okazać się zbyt wąska lub zbyt szeroka. Przy zbyt wąskim definiowaniu, niektóre ataki (na przykład ataki inceli) mogą wykraczać poza zakres przyjętej definicji, gdyż stanowią przykład zbyt „niszowej" formy terroryzmu. Niektóre działania przemocowe (jak przemoc mizoginistyczna), wykraczające poza przyjęty i utrwalony model definicyjny, mogą być potraktowane jako nieopisana dotąd forma przemocy politycznej, jednocześnie odzwierciedlająca „ewoluującą" naturę terroryzmu[104].

Aby zrozumieć terroryzm trzeba uwzględnić jego różnorodne przejawy, by móc sprowadzić go do wspólnego mianownika definicyjnego. Chociaż niektóre aspekty terroryzmu, jak *modus operandi*, ewoluują, kluczowe elementy pozostają bez zmian.

W tym kontekście pojawiają się raczej potrzeby **(re)definiowania terroryzmu**, na które w dużej mierze odpowiadają badania krytyczne. Krytyczne badania terroryzmu artykułują wyraźną potrzebę „zwrotu krytycznego", który stał się coraz bardziej obserwowalny w szerszym obszarze badań nad terroryzmem. Głównym aspektem badań krytycznych jest przyjęcie tezy, iż terroryzm powinien zostać uznany za formę przemocy politycznej i tak samo traktowany, a nie wyodrębniony jako wyjątkowa forma przemocy.

Noam Chomsky i Edward S. Herman w 1973 r. w monografii *Contr-Revolutionary Violence: Bloodbaths in Fact & Propaganda* przedstawili krytyczną teorię państwa zwalczającego pod hasłami zagrożeń ruchy

[104] Por. M. Merrick Yamamoto, *Appendix C.: Agreement on a Definition of Terrorism. Terrorism Against Democracy: Based in Part on Stansfeld Turner's University of Maryland Course*, „Terrorism & Democracy", 1 September 2017, s. 193-202.

rewolucyjne i kontestatorskie. Może ona stanowić inspirację dla późniejszych, krytycznych studiów nad terroryzmem[105].

Jak pisze Matt McDonald, emancypacja, jako proces otwierania przestrzeni dla dialogu i deliberacji, umożliwia koncentrację na kluczowych pytaniach, pomijanych w wielu klasycznych ujęciach terroryzmu:

- Kto definiuje terroryzm?
- Kto definiuje terrorystę?
- Kto definiuje dominującą reakcję na terroryzm?[106].

Jeden z pierwszych bezpośrednich impulsów dla dyskursu krytycznego implikującego próby odpowiedzi na powyższe pytania stanowiła praca Joseby Zulaiki i Williama Douglassa z 1996 r. *Terror and Taboo: The Follies, Fables, and Faces of Terrorism*[107].

Kolejnym katalizatorem dla perspektywy krytycznej w badaniach terroryzmu była książka Richarda Jacksona *Writing the War on Terrorism* z 2005 r., w której autor zakwestionował budowaną po 2001 r. „oficjalną" narrację akademicką na temat terroryzmu, proponując jej dekonstrukcję[108].

---

[105] Noam Chomsky, Edward S. Herman, *Contr-Revolutionary Violence: Bloodbaths in Fact & Propaganda,* Warner Modular Publications, Andover 1973. Książka skupia się na opisie kreowanej przez Stany Zjednoczone narracji, mającej na celu utrzymanie poparcia społecznego, dotyczącej amerykańskiej ingerencji w Wietnamie, Tajlandii, Wschodnim Pakistanie, Burundi, Indonezji i na Filipinach. Chomsky i Herman przedstawili i wyjaśnili mechanizm amerykańskiego mitu „krwawej łaźni", uzasadniającego w opinii publicznej konieczność walki z „okrutnym wrogiem". Autorzy odnieśli się również krytycznie do roli USA jako głównego sponsora działań przeciwko rewolucjom w Trzecim Świecie, nie tylko w perspektywie zniekształcania informacji, ale w bezpośrednich i pośrednich działaniach zbrojnych. Ten sposób kreowania dyskursu politycznego przez Stany Zjednoczone miał przekonać amerykańskie społeczeństwo, że wszelkie ingerencje wobec słabszych są nieodłącznym elementem bezpieczeństwa narodowego.

[106] Matt McDonald, *Emancipation and Critical Terrorism Studies*, „European Political Science" 2007, 6(3), s. 252-259.

[107] Joseba Zulaika, William Douglass, *Terror and Taboo: The Follies, Fables, and Faces of Terrorism,* Routlege, Nowy Jork 1996.

[108] Autor już w tytule sugeruje, że w rzeczywistości mamy do czynienia z „pisaniem wojny z terroryzmem" („*writing the war on terrorism*"). Wyjaśnia, w jaki sposób „wojna z terroryzmem" została powielona i wzmocniona przez kluczowych aktorów społecznych oraz jak stała się dominującą narracją polityczną w USA, zyskując szerokie poparcie społeczeństwa. Autor argumentuje, że instytucjonalizacja obecnego podejścia administracji USA do walki z terroryzmem w istocie szkodzi wartościom etycznym społeczeństwa i demokratycznemu uczestnictwu w życiu politycznym. Richard Jackson, *Writing the War on Terrorism, Lan-*

Instytucjonalizacja krytycznych badań terroryzmu nastąpiła za sprawą *Critical Terrorism Studies*[109]. Tom wydany w 2009 r. stal się przestrzenią do nowej, zainicjowanej po 11 września, krytycznej debaty nad terroryzmem, torując drogę dla późniejszych interdyscyplinarnych krytycznych studiów nad terroryzmem.

Krytyczne studia nad terroryzmem są efektem, jak pisze Jeroen Gunning, utrzymujących się podstawowych problemów epistemologicznych, metodologicznych i polityczno-normatywnych – od braku jasności pojęciowej po dyskontowanie polityczne. Krytyczne studia nad terroryzmem stanowią konfrontacyjne podejście do badania terroryzmu, kwestionujące ontologiczne, epistemologiczne i ideologiczne zobowiązania głównego nurtu badań nad terroryzmem[110]. *Critical Terrorism Studies* (CTS) oferują perspektywę odmienną od tradycyjnych podejść zarówno w odniesieniu do terroryzmu, jak i jego zwalczania. Stawiają one pod znakiem zapytania bezpośrednie utożsamianie aktów przemocy z terroryzmem, niezależnie od kontekstu. Poddają też pod wątpliwość jednoznaczność pejoratywnego etykietowania każdego sprawcy przemocy politycznej jako terrorysty[111].

---

guage, politics and counter-terrorism (New Approaches to Conflict Analysis), Manchester University Press, Manchester 2008.

[109] *Critical Terrorism Studies. A New Research Agenda,* red. Richard Jackson, Marie Breen Smyth, Jeroen Gunning, Routlege, Londyn 2009. Zarówno redaktorzy, jak i autorzy prac zawartych w tomie zwrócili uwagę, iż po 11 września studia nad terroryzmem przeszły znaczącą transformację z drugorzędnej dziedziny studiów bezpieczeństwa, w dziedzinę niezależną, stając się jednym z najszybciej rozwijających się obszarów badawczych w zachodnim świecie akademickim. W obliczu tak znaczącej liczby propozycji naukowych istnieje ryzyko szybkiego ich powielania i uproszczeń, stąd pojawia się propozycja krytycznej perspektywy badawczej, która mogłaby skupiać różne nurty metodologiczne i różne dyscypliny/dziedziny wiedzy.

[110] Krytyczne podejście wykorzystuje między innymi historyzm i kontekstualizację w badaniach analitycznych nad ewolucją przemocy, procesów radykalizacji i relacjami między podmiotami stosującymi przemoc a szerszymi ruchami społecznymi lub państwem. Zob. Marie Breen Smyth, Jeroen Gunning, Richard Jackson, G. Kassimeris, P. Robinson, *Critical Terrorism Studies – An Introduction*, „Critical Studies on Terrorism" 2008, 1 (1), s. 1-4.

[111] Zob. szerzej na ten temat: Randall D. Law, *Terrorism: a history,* Polity Press, Cambridge 2024.

W perspektywie krytycznej termin „terroryzm", aczkolwiek uzgodniony w ujęciu formalnym, jest wykorzystywany jako narzędzie politycznego wpływu na sposób myślenia społeczeństw i reakcje rządów. Narracje tego typu usprawiedliwiają przemoc państwową i legitymizują stosowanie opresyjnej siły przez istniejącą władzę, osłabiając i eliminując legitymację grup opozycyjnych, jednocześnie etykietując przeciwników politycznych jako nieuprawnionych.

Kluczowe aspekty **krytycznych studiów nad terroryzmem**, kwestionujące ortodoksyjne studia nad terroryzmem, podważają tradycyjne podejście ze względu na jego **koncentrację na państwie**. Krytyczne studia nad terroryzmem koncentrują się na społecznych aspektach terroryzmu, kształtowanych przez procesy polityczne, prawne i akademickie, obejmujące etykietowanie określonych aktów przemocy. Nawiązując do teorii szkoły frankfurckiej i walijskiej szkoły krytycznych studiów nad bezpieczeństwem w Aberystwyth (w której podstawowym punktem odniesienia, jaki należy zabezpieczyć, są jednostki, a nie państwa), krytyczne studia opisują terroryzm jako konstrukt społeczny, następujący z nadania pewnym aktom przemocy charakteru aktów terrorystycznych za pośrednictwem pewnych procesów prawnych i politycznych. Jest to widoczne zwłaszcza po 11 września, kiedy terroryzm przekształcił się w problem o globalnym znaczeniu[112].

Krytyczna teoria terroryzmu charakteryzuje się interdyscyplinarnym podejściem, łączącym doświadczenia różnych dyscyplin, a nawet dziedzin wiedzy – sytuując się na pograniczu nauk społecznych i humanistyki, aby zapewnić kompleksową jego eksplanację, w tym również kontekstualizację[113].

Podstawowe cele *Critical Terrorism Studies* koncentrują się na dekonstrukcji dominujących narracji terroryzmu, kwestionowaniu sposobu, w jaki terroryzm jest definiowany, przedstawiany i rozumiany w dyskur-

[112] Richard Jackson, Marie Breen Smyth, Jeroen Gunning, Lee Jarvis, *Terrorism: A Critical Introduction,* Palgrave Macmillan, Londyn 2011.

[113] Alice Martini, *Rethinking Terrorism and Countering Terrorism from a Critical Perspective. CTS and Normativity,* „Critical Studies on Terrorism" 2019.

sie publicznym i polityce, analizie relacji władzy z definiowaniem terroryzmu i reagowaniem na terroryzm (chodzi o rolę, jaką w tym procesie odgrywają państwa, media oraz instytucje badawcze i eksperckie – akademickie i *think-tanki*). *Critical Terrorism Studies* można potraktować jako autorefleksyjne, a zarazem alternatywne podejście do badania terroryzmu. Ich specyfika polega na eksponowaniu społecznych i politycznych konsekwencji terroryzmu oraz przeciwdziałania terroryzmowi, w tym kwestii „wojny z terroryzmem". Perspektywa krytyczna pozwala także na osadzenie przedmiotu badań w kontekście historycznym[114]. Różnicę między tradycjonalistycznym a krytycznym ujęciem historii można odnieść do tego, co Eric Hobsbawm nazywa „ciężarem dowodu historycznego", czyli weryfikacją dowodów historycznych w praktyce, która polega na wyczerpującym badaniu wszystkich dostępnych dokumentów życia społecznego. Historia dotyczy czynników/sił, które powodują zmianę, a nie czynników stabilizujących. Tylko zmiana ma znaczenie dla nauk społecznych. Do określenia zmiany potrzebne są analizy: różnych poziomów regularności/specyficzności, natury zmian historycznych, złożonych interakcji społecznych, a także eksplanacji i predykcji. Krytyczny historyzm proponowany przez Hobsbawma zakorzenia się w hermeneutyce: aplikacja historii do badań społecznych pozwala na wyjaśnianie i rozumienie roli struktur społecznych i dynamiki władzy w kształtowaniu wydarzeń na przestrzeni dziejów[115]. Krytyczny historyzm, nazywany inaczej historyzmem radykalnym, dyskontuje perspektywy z przeszłości dla oceny perspektyw bieżących, interpretując przeszłość dla rozumienia współcze-

[114] W ujęciu szkoły frankfurckiej badanie historii nie ograniczało się do jednej dyscypliny, ale do interakcji z filozofią, socjologią i psychologią, co pozwalało na jej odniesienie do społeczeństwa i kultury. Podobne stanowisko prezentują badacze sugerujący rozszerzenie perspektywy badawczej teorii krytycznych ze względu na wyrazistość politycznych powiązań „nowoczesności" z przeszłością. Zob. na ten temat: Jean-Philippe Deranty, Andrew Dunstall, *Doing Justice to the Past: Critical Theory and the Problems of Historicism*, "Philosophy & Social Criticism" 2017, vol. 43, issue 8.

[115] Eric Hobsbawm, *From Social History to the History of Society*, „Daedalus, Historical Studies Today" 1971, vol. 100, nr 1 (Winter, s. 20-45. Zob. też: Teodoro Tagliaferri, *Eric Hobsbawm: The Last of the Universal Historians?*, „Cromohs – Cyber Review of Modern Historiography", 24 June 2022, s. 137-147.

sności, ostatecznie tworząc historię zrekonstruowaną, a w najbardziej radykalnej postaci „dekonstrukcję dialektyki" (*„deconstructing dialectics"*)[116].

W badaniach nad terroryzmem perspektywa historyczna jest pożyteczna o tyle, że daje możliwość na określenie szerokiego indeksu zdarzeń z przeszłości: od starożytnych sykariuszy po współczesnych inceli. Ma ona jednak swoje słabości, gdyż istnieją istotne różnice między tymi wydarzeniami, dlatego zastosowanie do nich identycznego modelu analitycznego ułatwia uogólnianie, co może zacierać charakterystyczne aspekty danego wydarzenia. Każde z nich ma swoją własną, unikalną historię i kontekst polityczny. Łączenie ich wszystkich niesie za sobą ryzyko nadmiernego uproszczenia, zacierając granice między bardzo różnymi historiami, z których każda wywodzi się z własnego, unikalnego politycznego chaosu. Istnieją bowiem zasadnicze różnice między różnymi rodzajami przemocy politycznej. adaptowane do różnych czasów i miejsc. W ramach studiów krytycznych panuje powszechna zgoda co do adaptacji historycznej perspektywy, ale kontekstualizowanej do konkretnych zdarzeń.

W istotę zjawiska nazywanego „terroryzmem" wpisana jest ambiwalencja. Sprawia to, że na poziomie narracyjnym wszelkie akty kwalifikowane jako „terrorystyczne" i wszelkie definicje „terroryzmu" można spróbować sprowadzić do konsensusu: **„terroryzmem jest to, co inni (decydenci) uważają za terroryzm"**, przy założeniu, że „terroryzm" stanowi osobną formę przemocy, inną niż „wojna" i „przestępczość".

Terroryzm często jest interpretowany w kategoriach zachowań patologicznych, moralnej degradacji, przekroczenia granic człowieczeń-

[116] Por. Hayden White, *Poetyka pisarstwa historycznego,* tłum. Ewa Domańska i in., Universitas, Kraków 2010. Podstawową tezą książki White'a jest dyskursywny charakter historii. Dekonstrukcja dialektyki zastosowana w nurcie krytycznego historyzmu może na przykład ujawnić ukryte struktury władzy i zakwestionować dominujące narracje, co można zastosować w krytycznych badaniach terroryzmu. Proces dekonstruowania jest kluczowy dla zrozumienia, jak jest konstruowane znaczenie i w jaki sposób dominujące ideologie zyskują i utrzymują dominującą pozycję. Szerzej na ten temat: Sarah Lee, *Deconstructing Dialectics: A Comprehensive Guide,* „Number Analytics" 2025, June, 16, https://www.numberanalytics.com/blog/deconstructing-dialectics-a-comprehensive-guide#google_vignette.

stwa. Wynika to z faktu, iż sposób działania terrorystów wykracza poza ustaloną logikę społecznie akceptowalnych zachowań. Taka jednoznaczna interpretacja możliwa jest jedynie przy uwzględnieniu, że relacje społeczne, w tym wszystkie występujące w ich obszarze problemy, jak też relacje między państwem a obywatelami możliwe są do uzgodnienia i rozwiązania na drodze parlamentarnej.

Terroryzm, rozumiany jako skłonność do podejmowania aktów terroru, jest głęboko zakorzeniony w człowieku, w jego popędach. Powstaje wówczas problem z adekwatną, a zarazem jednoznaczną oceną tych aktów jako aspektów człowieczeństwa. Jak pisze Paweł Dybel, trudno zgodzić się ze stwierdzeniem, że skłonności terrorystyczne są przejawem tego, co demoniczne w człowieku, ale raczej stanowią przejaw ludzkich dążeń do destrukcji i autodestrukcji. Tkwią one zatem w ludzkiej naturze, uruchamiane zazwyczaj przez wzniosłe idee. Te wzniosłe idee, towarzyszące działaniom terrorystów wzmacniają ambiwalencję w spojrzeniu na terroryzm – z jednej strony potępienie, z drugiej bezrefleksyjną fascynację[117]. Idąc tym torem rozważań, przyczyny aktu terrorystycznego nie mają swoich źródeł w samej ludzkiej nienawiści, ale w nienawiści „uruchamianej" głębszymi motywacjami politycznymi, zgodnie ze stanowiskiem ontologicznym szkół krytycznych, gdzie „terroryzm" jest zasadniczo faktem społecznym. Dodatkowo, w tych kategoriach należy też spojrzeć na aspekt genderowy, który wskazuje na bezpośrednie interakcje kobiet z terroryzmem i przemocą, przekraczające patriarchalny paradygmat, w którym kobiety są ofiarami przemocy, a męskość jest emanacją siły[118].

W świetle teorii krytycznych „terroryzm" to koncepcja i forma, obie konstytuowane przez władzę, kulturę i lingwistykę. Najobszerniejszą analizę praktyki dyskursywnej problemów bezpieczeństwa odnaleźć można w teorii sekurytyzacji, według której „dyskursy bezpieczeństwa" kreują rzeczywistość, która nie jest „oczywista". Teoria sekurytyzacji roz-

[117] Paweł Dybel, *Terroryzm jest kobietą*, „Teksty Drugie" 2016, nr 5, s. 154-162.
[118] Zob. obszerniej na ten temat: Renata Tarasiuk, *Women in The Red Brigades*, „De Securitate et Defensione. O Bezpieczeństwie i Obronności" 2024, nr 2(10), s. 139-161.

wija spostrzeżenie, że żaden problem bezpieczeństwa nie jest zasadniczo zagrożeniem, staje się nim dopiero poprzez politykę dyskursywną. Społeczna moc języka sprawia, że zagrożenia są wewnętrznie ustanawiane w akcie mówienia o bezpieczeństwie. Słowo „bezpieczeństwo" w teorii sekurytyzacji jest „aktem mowy". Teoria aktów mowy Johna L. Austina jest wyrażona w prosty sposób: pewne stwierdzenia nie tylko opisują daną rzeczywistość, ale realizują określone działanie sprawcze: „ustanawiają", czyli są „performatywami" w przeciwieństwie do „konstatatywów", które jedynie raportują stany rzeczy i stają się przedmiotem testów prawdziwości i fałszywości. Ten pogląd, sytuujący się w ramach filozofii języka, stanowi podstawę podejścia do sekurytyzacji[119]. Pierwotna formuła teorii sekurytyzacji jest silnie inspirowana lingwistyką, a dokładniej koncepcją „aktów mowy", czyli dyskursów, które nie „relacjonują rzeczy(wistości)", ale je/ją „ustanawiają".

W artykule *Defining Social Constructivism in Security Studies* Jef Huysmans zwraca uwagę na rolę performatywnej roli języka w dyskursach bezpieczeństwa. Huysmans wyjaśnia, że język jest nie tylko narzędziem komunikacyjnym, używanym do mówienia o świecie, ale także narzędziem ustanawiającym praktyki społeczne w ramach określonych komunikacyjnych, zinstytucjonalizowanych ram. Huysmans wskazał w ten sposób na symboliczną moc „bezpieczeństwa" jako słowa i koncepcji. Bezpieczeństwo jest zatem rozumiane jako technologia polityczna, która łączy ze sobą system języka, reprezentacji, racjonalności, praktyk i form instytucjonalnych. Polityczna technologia bezpieczeństwa – pisze Huysmans – dąży pod biowładzą rządowości do (prze)porządkowania społeczeństwa, zachowania relacji władzy oraz wykluczania opozycji[120].

[119] Thierry Balzacq, *A Theory of Securitization: Origins, Core Assumptions, and Variants*, [w:] *Securitization Theory…, op. cit.*, s. 27; tenże, *Enquiries into Methods: A New Framework for Securitization Analysis,* [w:] *Securitization Theory…, op. cit.*, s. 33-34. Zob. też: Renata Tarasiuk, *Językowe aspekty bezpieczeństwa informacyjnego,* [w:] *Informacyjny wymiar bezpieczeństwa informacyjnego państw i jednostek*, red. Włodzimierz Fehler, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2021, s. 65-79.

[120] Jef Huysmans, *Defining Social Constructivism in Security Studies: The Normative Dilemma of Writing Security*, „Alternatives" 2002, 27, Special issue, s. 41-62.

W tej samej perspektywie można usytuować koncepcje Catherine Charett, która mówi, że dominujące sposoby sygnowania bezpieczeństwa działają na rzecz zdefiniowania „Innego" jako gorszego i zagrażającego (bezpieczeństwu), epatując obrazami strachu[121]. Brendan Burke sugeruje, że państwo stara się wypełnić w ten sposób swoją rolę patriarchalnego obrońcy, prowokując u beneficjentów bezpieczeństwa uczucia wierności, służalczości i poddania"[122]. „Bezpieczeństwo" rozumiane w powyższych perspektywach jako koncepcja i narzędzie polityczne materializuje się jako produkt usprawiedliwionych opresyjnych lub niedemokratycznych działań, a także procesów wykluczenia społecznego i politycznego. W ten sposób można dotrzeć do konstatacji sekurytyzacji jako praktyki, która niesie ze sobą własną moc performatywną. Logika sekurytyzacji charakteryzuje problem bezpieczeństwa jako wymagający pilnego działania ze strony państwa, odzwierciedlając tym samym „intensywny stan egzystencjalnego podziału, przyjaźni i wrogości, by odtworzyć tę samą logikę „przyjaciel-wróg"[123].

Kluczowym elementem teorii sekurytyzacji jest ukazanie struktury retorycznej decydentów, którzy formułują problem, dążąc do jego legitymizacji społecznej. Konceptualizacja sekurytyzacji jako aktu mowy pokazuje, że słowa użyte przez decydentów konstytuują rzeczywistość w sposób wywołujący określone reakcje. Aby uzasadnić społecznie podjęcie nadzwyczajnych środków, reżyser bezpieczeństwa (decydent) musi odpowiednio wykreować skalę zagrożenia związanego z danym problemem, by ustanowić go kluczową kwestią polityczną. W ten sposób reżyser bezpieczeństwa sprawia, że niektóre jego działania stają się akceptowalne w wyniku utrwalenia określonego dyskursu o naturze zagrożenia i o naturze obiektu odniesienia.

Teoria sekurytyzacji pokazuje, że polityka bezpieczeństwa narodowego nie jest czymś naturalnym, lecz kreowanym przez polityków

[121] Catherine Charrett, *A Critical Application of Securitization..., op. cit.*, s. 15.
[122] Brendan Burke, *Government Reorganization in the Fight Against Terrorism*, „Bridgewater Review" 2002, 21(2), s. 6-10
[123] Catherine Charrett, *A Critical Application of Securitization..., op. cit.*, s. 16.

i decydentów. Jef Huysmans stwierdza, że należy ją rozumieć zarówno w kategoriach elitarnego i publicznego dyskursu, jak i w kategoriach praktyk technokratycznych[124]. Huysmans zwraca uwagę na trzy sposoby podejścia „sekurytyzującego" do znaczenia rzeczownika „bezpieczeństwo" – definicję, analizę konceptualną oraz podejście oparte na gęstym sygnifikatorze (*thick signifier*), które koncentruje się na szerszym porządku znaczeniowym, jaki wyraża „bezpieczeństwo", co prowadzi do jakościowej zmiany w agendzie studiów bezpieczeństwa, jeśli zastosuje się podejście oparte na gęstym sygnifikatorze. Podejście to pozwala na opisanie bezpieczeństwa w perspektywie „praktycznej" („*daily security*") i ontologicznej/egzystencjalnej („*ontological security problematic*")[125].

Zgodnie z teorią sekurytyzacji pewne kwestie polityczne są uznawane za ekstremalne problemy bezpieczeństwa, którymi należy się pilnie zająć, gdy zostaną określone jako „zagrażające" przez „aktora sekurytyzującego", który dysponuje społeczną i instytucjonalną władzą. Zatem „zagrożenia" nie istnieją same w sobie, ale muszą być artykułowane jako problemy bezpieczeństwa przez aktorów sekurytyzujących, a następnie legitymizowane społecznie.

Niektóre ruchy sekurytyzacyjne nie otrzymują akceptacji społecznej całości lub części społeczeństwa. Wynika to z faktu, że między decydentami a beneficjentami bezpieczeństwa zachodzi nierówna relacja władzy. W kontekście obiektów odniesienia pojawiają się trzy kluczowe pytania:

- Bezpieczeństwo dla kogo?
- Bezpieczeństwo przed czym?
- Bezpieczeństwo przez kogo?

[124] Clara Erkhmanoff, *Securitisation Theory*, [w:] *International Relations Theory*, red. Stephen Mc Glinchey, Rosie Walters, Christian Scheinpflug, E-International Relayions Publishing, Bristol 2018, s. 104-110.

[125] Zob. Jef Huysmans, *„Security" What Do You Mean?: From Concept to Thick Signifier*, „European Journal of International Relations" 1998, vol. 4, issue 2; Marc B. Salter, *When Securitization Fails: The Hard Case of Counter-Terrorism Programs*, [w:] *Securitization Theory. How Security Problems Emerge and Dissolve*, red. Thierry Balzacq, Routledge, London 2010.

Na przykład nazwanie terroryzmu „zagrożeniem dla bezpieczeństwa narodowego" może nadać zjawisku wysoki priorytet, wymagający konkretnych działań legislacyjnych, prewencyjnych i operacyjnych[126].

Michael C. Williams zwraca uwagę na pewne uproszczenia, nieścisłości i ograniczenia w aspektach postrzegania idei bezpieczeństwa i wyprowadzanego z niej zjawiska terroryzmu jako zagrożenia wyłącznie w kategoriach aktu mowy ograniczanego przez zbyt formalną i ujednoliconą wersję teorii społecznej. Nie pozwala ona bowiem uchwycić konkretnej dynamiki, strategii i form, jakie mogą przyjmować akty sekurytyzacji terroryzmu. Dlatego sugeruje on w niektórych przypadkach konieczność substancjalnego przeorientowania *(substantial redirection)*[127]. Ogólniej – retoryka związana z terroryzmem prowadzi ostatecznie do konstatacji, że pewne akty, działania, wydarzenia, ogólnie określane jako „akty przemocy" zostają sklasyfikowane pod hasłem „terroryzm", kiedy pojawiają się w określonych interakcjach społeczno-politycznych, co implikuje pewne praktyki etykietowania[128].

Catherine Charrett proponuje alternatywne zastosowanie teorii sekurytyzacji jako metodę rozumienia społecznej konstrukcji zagrożeń bezpieczeństwa w analizie procesów, które powstały w wyniku relacji wykluczenia i władzy. Dyskursy sekurytyzujące są egzemplifikacją strukturalnych i symbolicznych relacji władzy, a także społecznych i politycznych procesów wykluczenia. Jest to dominujące podejście w kontekście współczesnej sekurytyzacji międzynarodowego terroryzmu i migracji, ale daje się także zastosować do analizy dyskursów zimnowojennych, sekurytyzujących na przykład terroryzm rodzimy w Europie Zachodniej lat 70. w perspektywie państw kapitalistycznych i państw bloku wschodniego[129].

---

[126] Sarah Leonard, Christian Kaunert, *Reconceptualizing the Audience in Securitization Theory...*, *op. cit.*, s. 50.

[127] Michael C. Williams, *The continuing evolution of securitization theory*, [w:] *Securitization Theory...*, *op. cit.*, s. 98.

[128] Priya Dixit, *Securitization and Terroristization: Analyzing States' Usage of the Rhetoric of Terrorism*, [w:] *State Terror, State Violence. Global Perspectives*, red. Bettina Koch, Springer, Wiesbaden 2016, s. 31-50; Dagmar Rychnovská, *Securitization and the Power of Threat Framing*, „Perspectives" 2014, vol. 22, nr 2, s. 9-32.

[129] Catherine Charrett, *A Critical Application of Securitization Theory: Overcoming the Norma-*

Sekurytyzacja w kontekście terroryzmu to proces, w którym terroryzm jest przedstawiany i traktowany jako istotne zagrożenie dla państwa i społeczeństwa, co może uzasadniać przyjęcie nadzwyczajnych środków dla przywrócenia/utrzymania pożądanego poziomu bezpieczeństwa. Terroryzm jest „sekurytyzowany", kiedy określa się go jako zagrożenie egzystencjalne, wymagające natychmiastowej reakcji. Klasycznym przykładem jest sekurytyzacja terroryzmu po 11 września, przekonująca aktorów zewnętrznych do uznania zasadności doktryny Busha czy udziału w *Enduring Freedom*. Doktryna Busha, operacja *Enduring Freedom* oraz „oś zła" zaistniały jako trwałe komponenty współtworzące postrzeganie terroryzmu w Stanach Zjednoczonych.

Centralny przykład amerykańskiej „wojny z terroryzmem" pokazuje, jak wykorzystuje się redundantne narzędzia, takie jak efekty medialne, aby powstały odpowiednie społeczne i kulturowe warunki do legitymizacji sekurytyzacji. Właściwy ruch sekurytyzacyjny, wykonany w kierunku właściwego obiektu przed właściwą publicznością ma znaczący wpływ na legitymizację sekurytyzacji[130]. Selektywne narracje staja się podstawą udanej sekurytyzacji, kiedy uwzględniają wewnętrzną dynamikę i lokalny kontekst, czyli sytuują sekurytyzację w lokalnych warunkach jako akt pragmatyczny[131].

Przedstawianie terroryzmu jako poważnego zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa jest częścią unikalnego dyskursu bezpieczeństwa, sytuującego się poza powszechną tendencją do przedstawiania terroryzmu jako zagrożenia globalnego. W jednym i drugim przypadku zjawisko terroryzmu jest jednym z kluczowych elementów dyskursu strategicznego, w którym stygmatyzowane są państwa wspierające terroryzm, natomiast apologizowane są państwa walczące z terroryzmem[132].

---

tive Dilemma of Writing Security, Institut Català Internacional per la Pau, Barcelona 2009.

[130] Fred Vultee, *Securitization as a media frame: What happens when the media 'speak security...*, [w:] *Securitization Theory…, op. cit.*

[131] C. Wilkinson, *The limits of spoken words: From meta-narratives to experiences of security*, [w:] *Securitization Theory...., op. cit.*

[132] Holger Stritzel, Dirk Schmitten, *Securitization, culture and power: rogue states in US and German discourse*, [w:] *Securitization Theory..., op. cit.*

Sekurytyzacja terroryzmu prowadzi do odseparowania zjawiska terroryzmu od kontekstu kryminalnego i potraktowania go w kategoriach problemów o najwyższym priorytecie, wymagających zintegrowanych działań specjalnych, nawet kosztem innych sektorów bezpieczeństwa państwa. Użycie retoryki terroryzmu w praktyce wywołuje skutki socjopolityczne i etyczne implikacje praktyk etykietowania. Pewne akty, działania, wydarzenia są sygnowane terminem „terroryzm". Użycie terminu „terroryzm" w praktyce pokazuje, jak różne akty przemocy są legitymizowane w różnych przestrzeniach i kontekstach, co implikuje wskazanie na relację „Ja" – „Inny" w procesie etykietowania[133].

Sekurytyzacja terroryzmu to proces, który ma na celu stworzenie poczucia kryzysu, gdzie terroryzm zostaje przedstawiony jako zagrożenie egzystencjalne, wymagające podejmowania nadzwyczajnych decyzji politycznych, w tym nadzwyczajnych środków reagowania w imię bezpieczeństwa. Może on być wykorzystywany w celu usprawiedliwienia ograniczenia praw obywatelskich i wzmocnienia władzy państwowej. Sekurytyzacja staje się metodą narzucającą określony model rozumienia społecznej konstrukcji polityki bezpieczeństwa.

1.3. Terroryzm – siła czy słabość?

Dla perspektywy krytycznej bezpieczeństwo człowieka sytuuje się ponad bezpieczeństwem państwa / bezpieczeństwem narodowym. Promuje ona odejście od polityki bezpieczeństwa skoncentrowanej na państwie na rzecz skupienia się na społeczeństwie. W tej optyce sytuuje się podejście badawcze do przemocy politycznej, terroryzmu państwowego, przemocy strukturalnej i przemocy kulturowej.

Chodzi tu zwłaszcza o podejście uzasadniające politykę państwa dyskredytującą grupy opozycyjne w ramach zwalczania terroryzmu. W tym obszarze należy postrzegać najważniejsze różnice między klasycznymi i krytycznymi badaniami terroryzmu. Badania krytyczne koncentrują

[133] Priya Dixit, *Securitization and Terroristization:…, op. cit.*, s. 31-50.

się na usuwaniu etnocentrycznych uprzedzeń oraz uprzedzeń wobec grup wcześniej marginalizowanych. Istotne w rozumieniu zjawiska terroryzmu jest zrozumienie znaczenia przemocy symbolicznej poprzedzającej zaistnienie samego aktu terroru, który powstał na gruncie złożonych motywacji sprawców ataku – ideologicznych, ale osadzonych w konkretnych faktach społecznych. To pozwala na tworzenie narracji zacierającej „oczywiste" różnice między ofiarą i sprawcą.

Terroryzm jest słusznie kojarzony z przemocą i zniszczeniem. W aspekcie taktycznym dąży do osiągnięcia określonych celów politycznych i/lub społecznych, głównie poprzez zastraszanie, implikujące destabilizację istniejących struktur władzy, nawet, jeśli władza ma charakter symboliczny. Terroryzm jako taktyka ma na celu generowanie strachu i umacnianie poczucia niepewności. Strach staje się narzędziem destabilizacji na równi z przemocą. Strach wpływa na zachowania społeczne, doprowadzając do zakłócenia istniejącego porządku. Wpływa na wyniki decyzji politycznych poprzez wywieranie presji na rządzących, a ostatecznym celem oczekiwanym byłaby całkowita destabilizacja legalnych systemów władzy.

Terroryści próbują manipulować opinią publiczną, by zyskać poparcie dla swoich działań także wśród tych, którzy bezpośrednio nie popierają przemocy. Celem terrorystów jest podważanie autorytetu państwa. Terroryzm angażuje monopol państwa na legalne użycie siły, zmuszając także decydentów do rozszerzenia środków nadzoru i bezpieczeństwa. Zagrożenie terroryzmem może zmienić koncepcję bezpieczeństwa, prowadząc do zwiększonego nadzoru, kontroli granic i wydatków wojskowych. Akty terrorystyczne mogą także zmienić równowagę sił w społeczeństwie, potencjalnie wzmacniając grupy ekstremistyczne lub prowadząc do niestabilności politycznej.

Terroryzm diametralnie odwraca pozycje podrzędności słabych wobec silnych. Silni są przedmiotem ataków słabych[134]. „Słabi reagują

[134] Tomasz Wałek, *Pojęcie, geneza i klasyfikacja zjawisk terrorystycznych*, „Securitologia" 2018, nr 2, s. 111-112.

przemocą na legalny sposób sprawowania władzy, która generuje w nich poczucie wykluczenia i poniżenia"[135]. Słabość w tym kontekście to brak sił wystarczających, aby sprostać potencjałowi strony przeciwnej w otwartej, dopuszczalnej prawem konfrontacji, a zarazem przejaw niewiary w możliwość narzucenia silniejszemu swojej woli inaczej (w tym systemu własnych wartości) przy użyciu innych metod niż te, które uznane są za terrorystyczne[136].

W odniesieniu do terroryzmu jako „broni słabych" ciekawą propozycję przedstawia Juan Romero jako krytyczną analizę lęków samych terrorystów (poprzez przedstawienie wewnętrznego funkcjonowania organizacji), w przeciwieństwie do tradycyjnego skupiania się na lęku wzbudzanym przez organizacje terrorystyczne w rządach i obywatelach[137]. Sprzeczność, o której pisze Romero można dostrzec w alternatywnym podejściu do bezpieczeństwa i jego podmiotowości, dekonstruując instytucjonalną władzę podmiotów bezpieczeństwa i dominujące podmiotowości bezpieczeństwa.

Problem legitymizacji przemocy to kwestia, która nabiera kształtu, gdy dochodzi do konfliktów pomiędzy organizacjami terrorystycznymi a organizacjami państwowymi. Opierając się na koncepcjach Maxa Webera, dotyczących społecznych i psychologicznych podstaw legitymizacji, można w tym miejscu sformułować pytanie: jak definiuje się legalność, na czym polega legalność i na jakich warunkach legalność może być przypisywana państwom, a na jakich podmiotom pozapaństwowym, w tym organizacjom uznawanym za terrorystyczne?

Problem legitymizacji przemocy jest jednym z kluczowych w postrzeganiu terroryzmu jako siły słabych. W szerszym kontekście może on dotyczyć wszelkich form przemocy politycznej. Legitymizacja przemocy

[135] Paweł Tarasiewicz, *Terroryzm contra terror,* [w:] *Terroryzm – dawniej i dziś,* red. Piotr Jaroszyński i in., Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 220.
[136] Henryk Spustek, *Terroryzm – walka słabych z silnym*i, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem" 2018, 40, nr 1, s. 7.
[137] Juan Romero, *Terrorism. The Power and Weakness of Fear*, Routledge, Londyn 2023.

odgrywa kluczową rolę w konfliktach między państwami a organizacjami terrorystycznymi, gdzie każda ze stron kwestionuje legitymację drugiej.

W uproszczony sposób można tu zaaplikować zasadę, że lewicowi terroryści na ogół odmawiają legitymizacji państwa, uzasadniając użycie wobec niego przemocy obowiązkiem ideologicznym. Terroryści o prawicowej proweniencji zazwyczaj odmawiają legitymizacji opozycji, usprawiedliwiając przemoc wobec niej obowiązkiem obrony usankcjonowanego już porządku, który jest wartością *status quo.*

Na poziomie legalnej władzy państwowej legitymizacja przemocy uzasadniana jest koniecznością przeciwstawiania się przemocy terrorystycznej w ramach zapewniania bezpieczeństwa obywatelom. Elity państwowe realizują w ten sposób założenia polityki bezpieczeństwa jako instrumentu do utrzymania porządku, zachowania obecnych struktur władzy i zabezpieczenia politycznych interesów. Państwo jest w stanie wykorzystać symbolikę własnej władzy jako obrońcy polityki i dostawcy bezpieczeństwa, i wykorzystać swoją pozycję instytucjonalną, aby promować i zabezpieczać tę symbolikę.

Elity władzy wykorzystują swoją pozycję biurokratyczną, aby budować dyskurs o zagrożeniach dla państwa, w ramach którego dążą do wytworzenia i utrwalenia obaw społecznych w celu uzasadnienia działań w ramach zwalczania terroryzmu. Czynią to dla potwierdzenia swojej siły jako władzy państwowej – jedynej zdolnej utrzymać porządek dyscyplinarny, przy założeniu, że terroryzm, podobnie jak inne zagrożenia skonstruowane społecznie, ma tendencję do wzmacniania władzy państwowej bardziej niż jej podważania. W ten sposób sytuacja bezpieczeństwa, w reakcji na konkretne zagrożenia, może być rozwiązana za pomocą prawnych procedur „łamania zasad". Ich zastosowanie wobec jednostek lub całych grup zdefiniowanych jako terrorystyczne pozwalają decydentom na objęcie ich pełną kontrolą, podkreślając w ten sposób ich słabość. Państwo promuje swoją politykę bezpieczeństwa stanowiącą część szerszych projektów i wizji politycznych, przyczyniając się do budowy autorytetu politycznego, a także tożsamości i podmiotowości politycznej siły.

W tej sytuacji jednostki lub całe grupy terrorystyczne podejmują działania w ramach przezwyciężenia tej „kontrolowanej" słabości[138].

Organizacje terrorystyczne, poprzez kwestionowanie legitymacji władzy państwowej, „wymuszają" na państwowych decydentach represyjne przepisy, skutecznie ograniczające demokratyczne prawa i wolności, w ten sposób próbując zdobyć legitymizację dla własnej władzy, w ramach dekonstrukcji władzy instytucjonalnej i dekonstrukcji kontroli, jaką elity władzy sprawują nad bezpieczeństwem[139]. Grupy terrorystyczne, realizując własną politykę kwestionowania utrwalonego (demokratycznego) ładu, chcą doprowadzić do przekształcenia relacji państwo-obywatel. Zyskują wówczas siłę/moc alternatywnych podmiotów bezpieczeństwa.

Ich siła w społeczeństwie zależy w dużej mierze od intersubiektywnej zgody między obiema stronami. Jeśli zaistnieje zgoda społeczna, potwierdza się zasada, że żaden podmiot nie jest wykluczony z możliwości budowania alternatywnych scenariuszy zapewniania bezpieczeństwa, aczkolwiek jest ona trudna do zaakceptowania, gdyż przyjmuje się, że w dziedzinie bezpieczeństwa to elity państwowe zajmują uprzywilejowaną pozycję.

W latach 70. i 80. XX w. państwa Europy Zachodniej: Hiszpania, Włochy, Wielka Brytania i Republika Federalna Niemiec we własnym zakresie definiowały i określały, co jest zagrożeniem terrorystycznym. Rządy każdego z tych państw zajmowały stanowisko w obliczu wewnątrzpaństwowego zagrożenia. W Hiszpanii problem stanowiła etnonacjonalistyczna ETA („Ojczyzna Basków i Wolność"), w Wielkiej Brytanii separatystyczna Irlandzka Armia Republikańska (IRA), w Republice Włoskiej działały Czerwone Brygady, w Republice Federalnej Niemiec – bliska ideologicznie Czerwonym Brygadom Frakcja Czerwonej Armii. Bra-

[138] Catherine Charrett, *A Critical Application of Securitization Theory: Overcoming the Normative Dilemma of Writing Security*, Institut Català Internacional per la Pau, Barcelona 2009, s. 10-11; Jonathan Bright, *Securitisation, terror and control: towards a theory of the breaking point*, „Review of International Studies" 2012, vol. 38, nr 4, s. 861-879.

[139] Irving Horovitz, *Terrorism, Legitymacy and Power*, Wesleyan University Press, Wesleyan 1983, s. 46; Deborah Cook, *Legitymacy and Political Violence: A Habermasian Perspective*, „Social Justice" 2003, vol. 30, nr 3, s. 108.

kowało wspólnego postrzegania zagrożenia terrorystycznego. Państwa europejskie doświadczyły destabilizacji bezpieczeństwa ze strony organizacji wewnętrznych (można nazwać je „rodzimymi"). Stawały się także przedmiotem ataków innych grup, jak spektakularny zamach w wiosce olimpijskiej w Monachium, dokonany przez lewicową bliskowschodnią organizację Czarny Wrzesień[140]. Każde z państw, które stanęło w obliczu zagrożenia terrorystycznego, uważało je za kwestię wewnętrzną, którą należało rozwiązać we własnym zakresie. Nie było zbiorowej formuły określającej zagrożenie terrorystyczne, a tym samym nie było współpracy w tym zakresie. Wynikało to z braku postrzegania terroryzmu jako wspólnego niebezpieczeństwa. Istotnym czynnikiem były różnice w określaniu źródeł zagrożeń w poszczególnych państwach europejskich. W Wielkiej Brytanii i Hiszpanii terroryzm miał charakter etnonacjonalistyczny. Republika Włoska i Republika Federalna Niemiec były dotknięte terroryzmem o proweniencji lewicowej. Brak zbiorowego podejścia do terroryzmu podyktowany był obawami o suwerenność narodową, a także istnieniem odrębnych tradycji historycznych, politycznych i prawnych w różnych państwach europejskich. Atak terrorystyczny podczas letnich igrzysk olimpijskich w Monachium w 1972 r. stanowił impuls do zainicjowania, co prawda ograniczonej, współpracy w zakresie zwalczania zagrożeń terrorystycznych na poziomie państw europejskich w postaci kontaktów dwustronnych, ponadto miały miejsce pierwsze próby wielostronnej współpracy i koordynacji strategii zwalczania terroryzmu[141]. W tym samym czasie Republika Federalna Niemiec zmagała się z wewnętrznym terroryzmem lewicowym – reprezentowanym przez Frakcję Czerwonej Armii. W Republice Włoskiej był to początek *„anni di piombo"*, a Czerwone Brygady powoli przekształcały się w zbrojną awangardę, coraz bardziej umacniając swój terrorystyczny wizerunek. Jednak żadne z tych państw

[140] Szerzej na ten temat: Renata Tarasiuk, *Mossad po zamachu w Monachium w 1972 r. Implikacje w walce z międzynarodowym terroryzmem,* „Secretum. Służby Specjalne. Bezpieczeństwo. Informacja" 2016, nr 5(2), s. 137-151.

[141] Christian Kaunert, Alex MacKenzie, Sarah Léonard, *The Collective Securitization of Terrorism in the EU*, [w:] *The European Union as a global counter-terrorism actor,* Edward Elgar Publishing, Northampton-Massachusetts 2022, s. 35-48.

nie chciało publicznie oficjalnie potwierdzić na forum europejskim faktycznej skali zagrożenia, zobowiązującej do zapoczątkowania zbiorowej współpracy. Symbolicznie – oba państwa, wielcy przegrani II wojny światowej, kreowały się w odrodzonej Europie Zachodniej na państwa stabilne i wolne od zagrożeń bezpieczeństwa ekonomicznego, społecznego i publicznego.

W zakresie zwalczania terroryzmu w ramach Rady Europy opracowano *Europejską Konwencję o zwalczaniu terroryzmu,* umowę międzynarodową, sporządzoną w Strasburgu 27 stycznia 1977 r., która weszła w życie w 1978 r. Jej celem było wzmocnienie współpracy między państwami w zakresie zwalczania terroryzmu, a w szczególności ułatwienie ekstradycji osób, które dopuściły się aktów terroryzmu lub podejrzanych o popełnienie przestępstw terrorystycznych. Konwencja zobowiązuje państwa-strony do uznania pewnych czynów za przestępstwa terrorystyczne i do podjęcia działań w celu ich ścigania i karania, określa także katalog czynów kodyfikowanych jako przestępstwa terrorystyczne, jak: zamachy bombowe, porwania, ataki na obiekty użyteczności publicznej, a także werbowanie, szkolenie i radykalizację terrorystów.

Ograniczenie w praktyce wpływu konwencji wynikało z faktu braku jej ratyfikacji przez kilku wczesnych sygnatariuszy: Belgii, Francji, Grecji i Włoch. Pewna współpraca w zakresie zwalczania zagrożeń terrorystycznym na poziomie praktycznym rozwinęła się również między państwami europejskimi w II połowie lat 70. w ramach Grupy Trevi, która była forum międzyrządowym niezależnym od Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Przeciwdziałanie terroryzmowi było również częścią współpracy w ramach strefy Schengen, co wynikało z identyfikacji działań terrorystycznych jako nielegalnej działalności, korzystającej ze zniesienia kontroli na granicach wewnętrznych. Chociaż działalność w ramach Schengen nie koncentrowała się bezpośrednio na przeciwdziałaniu terroryzmowi, przyczyniła się do rozwoju współpracy w tym zakresie między państwami członkowskimi EWG/WE, ułatwiając transgraniczne egzekwowanie prawa i współdziałanie policyjne. Słabością tej współpracy był brak wspólnego postrzegania zagrożenia terrorystycznego i towarzy-

szący temu brak wspólnej definicji terroryzmu, a także różnice w instytucjonalizacji zwalczania terroryzmu na poziomie poszczególnych państw członkowskich. Wydarzeniem otwierającym nowy etap w ramach współpracy europejskiej, w ramach ustanowienia zbiorowych ram sekurytyzacji, były dopiero ataki z 11 września 2001 r., kiedy w wyniku porwania czterech samolotów przez 19 terrorystów powiązanych z Al-Kaidą śmierć poniosło blisko trzy tysiące osób[142].

1.4. Czerwony terror czy nieposłuszeństwo obywatelskie?

¡Hasta la victoria siempre!
(Estatutos del Movimiento Revolucionario Tupamaro)

W świetle teorii fal Davida Rapoporta grupy terrorystyczne funkcjonujące w ramach każdej z czterech fal dostosowują się do wymogów swoich czasów i są świadome działań równoległych podobnych grup w innych krajach. Łączy je wspólny potencjał technologiczny, w tym łączność, uzbrojenie i logistyka.

Trzecia fala, pisze Jeffrey Kaplan, ma w sobie element nostalgii. Zrodziła się ona bowiem w specyficznym klimacie pokoleniowym, globalnym ruchu kontestacji jednocześnie w Europie Zachodniej, Stanach Zjednoczonych, Ameryce Łacińskiej i na Bliskim Wschodzie. Miała zdecydowanie bardziej globalny zasięg niż wcześniejsze fale. Pojawiła się w II połowie lat 60. XX w., w odpowiedzi na wojnę w Wietnamie jako wydarzenie wyzwalające, które uruchomiło pokoleniową reakcję sprzeciwu wobec wojny i państwa, które ją prowadziło, wzmacnianą rewolucją w technologii komunikacyjnej, co w krótkim czasie pozwoliło jej osiągnąć globalny zasięg, także za sprawą amerykańskiej kontrkultury[143]. Istotną

[142] *Ibidem*, s. 35-48; Jonathan Bright, *Securitisation, Terror, and Control: Towards a Theory of the Breaking Point*, „Review of International Studies" 2012, vol. 38, issue 4, October, s. 861-879.
[143] David C. Rapoport, *The Four Waves of Modern Terrorism*, [w:] *Attacking Terrorism: Elements of a Grand Strategy*, red. Audrey Kurth Cronin, James M. Ludes, Georgetown University Press, Waszyngton 2004, s. 46-73.

rolę w integracji świadomości globalnej odgrywała muzyka, a zaangażowana scena muzyczna przełomu lat 60. i 70. stanowiła mentalne zaplecze dla rewolucji[144]. Symboliczny początek globalnego ruchu kontestacji wyznaczają wydarzenia, jakie miały miejsce na francuskich uniwersytetach, które przeszły do historii jako „*Mai 68*" (maj '68)[145]. Jest to jednak „początek" umowny, gdyż masowe protesty na uniwersytetach miały miejsce w Europie Zachodniej równolegle i w podobnym natężeniu również we Włoszech i Republice Federalnej Niemiec, skierowane głównie przeciwko starszemu pokoleniu, które uznano „odpowiedzialnym za Auschwitz". We Włoszech protesty miały również podłoże socjalne.

Cechą łączącą terroryzm lewicowy we Włoszech i w Niemczech był fakt, że w obu krajach w 1968 r. protesty studenckie, strajki i demonstracje robotników były próbą włączenia nowej lewicowości do krajobrazu politycznego zdominowanego po II wojnie światowej przez ugrupowania chadeckie, które traciły wiarygodność polityczną wśród młodego pokolenia. Warto zaznaczyć, że młodzi ludzie utracili wówczas także zaufanie do „tradycyjnych" partii lewicowych – komunistycznej w Republice Włoskiej i socjaldemokratycznej w Republice Federalnej Niemiec, gdyż oskarżali je o zbytnie odejście od lewicowości i zbyt daleko idącą ugodę wobec środowisk prawicowych. Dlatego poszukiwali alternatywy, która odpowiedziałaby na ich rzeczywiste potrzeby i oczekiwania, kreując lewicową awangardę, ewoluującą w ekstremizm, co doprowadziło w krótkim czasie do rozwoju terroryzmu.

[144] Pełny rozkwit zaangażowanej sceny muzycznej, ewokującej uniwersalne treści dla lewicowych kontestatorów przypada na ten okres, a reprezentatywne przykłady to: Janis Joplin, John Lennon, Bob Dylan, Jim Morrison, Jimmy Hendrix. Rafał Księżyk, *Dzieci rewolucji. Muzyka po Maju '68*, „dwutygodnik.com. strona kultury", https://www.dwutygodnik.com/artykul/7834-dzieci-rewolucji-muzyka-po-maju-68.html.

[145] Francuskie relacje z tego okresu początkowo podkreślały globalne doświadczenie niepokojów studenckich, opisując mobilizację w Meksyku, Polsce czy Nigerii jako wspólny horyzont antyautorytarnych oczekiwań, z czasem ustępując narracji narodowej pamięci jako „*évènement*", budowanej jako ciąg wydarzeń historycznych określanych w kategoriach „*les évènements de mai-juin 68*". Alternatywą dla niej stała się wspólna europejska narracja pamięci, której słabością były wewnętrzne sprzeczności w obrębie wydarzeń '68. Zob. Félix Krawatzek, *Made in France? The (re-)invention of 'Mai 68'*, „European Review of History" 2017, 24 (4), July, s. 578-605.

W Republice Federalnej Niemiec wszystko symbolicznie zaczęło się od demonstracji przeciwko szachowi Iranu, Mohammedowi Rezie Pahlaviemu 2 czerwca 1967 r., podczas której berliński policjant Karl Heinz Kurras zastrzelił 26-letniego studenta Freie Universität Benno Ohnesorga. Ale do walk ulicznych, chociaż na mniejszą skalę, dochodziło już kilka lat wcześniej. W 1962 r. w Monachium doszło do incydentu ulicznego pomiędzy młodzieżą a policjantami po zatrzymaniu przez policję za zakłócanie spokoju dwojga młodych ludzi. Incydent ten zapoczątkował serię zamieszek, w których brał udział Andreas Baader. Również w tym czasie Ulrike Meinhof została redaktorką naczelną studenckiego pisma „konkret". W kolejnych latach protesty i demonstracje miały miejsce głównie w Berlinie. W 1965 r. po koncercie zespołu Rolling Stones tłum młodzieży zdewastował berlińską Waldbühne, a w lutym 1966 r. odbyły się masowe demonstracje studentów przeciwko wojnie w Wietnamie.

Pełna radykalizacja nastąpiła w 1967 r., kiedy podczas demonstracji przeciwko wizycie Mohameda Rezy Pahlawiego policja otworzyła ogień do demonstrantów, zabijając jednego z nich, co wpłynęło na uznanie Republiki Federalnej Niemiec przez część młodzieży za państwo faszystowskie i autorytarne. Dwa lata później protest przeciw wojnie w Wietnamie stał się bardzo ważny dla zachodnioniemieckiego ruchu studenckiego '68. 2 kwietnia 1968 r. we Frankfurcie podpalono dwa domy handlowe w proteście przeciwko działaniom amerykańskich żołnierzy wobec ludności cywilnej w Wietnamie[146]. Wśród sprawców podpaleń byli późniejsi czołowi działacze *Rote Armee Fraktion* (Frakcji Czerwonej Armii): Gudrun Ensslin i Andreas Baader.

Istotną postacią stał się Rudi Dutschke, jeden z głównych rzeczników studenckiego ruchu kontestacji, lider Niemieckiego Socjalistycznego Związku Studentów *Sozialistischer Deutscher Studentenbund*[147]. Próba za-

[146] Chodziło zwłaszcza o akcję z marca 1968 r. w wiosce My Lai, gdzie w wyniku działań wojennych śmierć poniosło kilkuset mieszkańców wioski niezaangażowanych w konflikt zbrojny.

[147] Zob. m.in. Katarzyna Maniszewska, *Pionierzy terroryzmu europejskiego: Frakcja Czerwonej Armii*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron" w Krakowie, Kraków 2017, s. 31. Warto zaznaczyć, że Dutschke nie reprezentował radykalnej

machu na niego 11 kwietnia 1968 r. przyniosła międzynarodową widoczność niemieckiemu ruchowi studenckiemu. O podżeganie do zabójstwa Dutschkego *Sozialistischer Deutscher Studentenbund* obwiniło Josefa Bachmana, radykalnego neonazistę sterowanego przez Axel Springer, wydawcę tabloidu „Bild-Zeitung", który od początku 1968 r. nazywał Dutschkego „wrogiem publicznym". 14 kwietnia dwanaście tysięcy osób protestowało w Berlinie przeciwko wydawnictwu Axel Springer, a 15 kwietnia protest wsparli studenci w innych państwach, gdzie były siedziby wydawnictwa, a także przed zachodnioniemieckimi ambasadami. Solidarność z niemieckimi studentami wyrazili między innymi studenci amerykańscy, wzywając do organizowania wieców na Uniwersytecie Columbia i Uniwersytecie Nowojorskim. Pikietowali także przed biurem Axel Springer w Rockefeller Center, paląc nazistowską flagę podczas demonstracji. Doprowadziło to ostatecznie do wydania przez niemiecki rząd zakazu dystrybucji wydawnictw Springera na terytorium Niemiec[148].

Po śmierci Benno Ohnesorga w czerwcu 1968 r. nasiliły się protesty i demonstracje o charakterze konfliktu pokoleniowego, w którym młodzi występowali nie tylko przeciwko państwu i jego instytucjom, ale też przeciwko generacji „ojców" odpowiedzialnej za Auschwitz. Ten aspekt wyróżniał zachodnioniemiecki bunt studencki na tle innych państw Europy Zachodniej i związany był z kwestią denazyfikacji i legitymizacji władzy w Republice Federalnej Niemiec po wojnie[149]. Młodzi kontestatorzy dostrzegali w latach 60. „faszyzację demokracji", widoczną nie tylko w re-

postawy przemocy, charakteryzującej członków Frakcji Czerwonej Armii. Był on inspirowany osiągnięciami szkoły frankfurckiej, zwolennikiem „długiego marszu przez instytucje władzy", który, poprzez wejście lewicowych studentów do struktur administracyjnych, mógłby doprowadzić do radykalnych zmian w społeczeństwie.

[148] Susana Medeiros, *German Students Campaign for Democracy, 1966-68*, Global Nonviolent Action Database, 16.11/2012, https://nvdatabase.swarthmore.edu/content/german-students-campaign-democracy-1966-68; Szerzej na ten temat: Martin Klimke, *The Other Alliance: Student Protest in West Germany and the United States in the Global Sixties*, Princeton Universtity Press, Princeton – Nowy Jork 2010; Belinda J. Davis, *Changing the World, Changing Oneself: Political Protest and Collective Identities in West Germany and the U.S. in the 1960s and 1970s.*, Berghahn, Nowy Jork 2010.

[149] *Ibidem*, s. 33.; Zob. też: Tomasz Aleksandrowicz, *Rok 1968 – początek terroryzmu?*, „Rocznik Polsko-Niemiecki" 2010, nr 18, s. 11-23.

presyjnych działaniach instytucji bezpieczeństwa, ale także systemu edukacyjnego, administracji czy opieki społecznej[150].

Ulrike Meinhof, jeszcze zanim stała się przywódczynią organizacji terrorystycznej, przekonywała nieletnie dziewczęta odbywające kary resocjalizacyjne, że w istocie były one ofiarami systemu, co sprawiło, że weszły w konflikt z prawem, dlatego zamiast dostosowania przygotowała je do walki z systemem, którą miały podjąć po odbyciu kary.

Zachodnioniemiecki ruch studencki kontestował także niemiecki „cud gospodarczy", wskazując na jego związek z imperialistycznym wyzyskiem i represyjną konsumpcją – implikacją kapitalistycznej przemocy zbudowaną na wyzysku państw Trzeciego Świata i korzyściach czerpanych z ich eksploatacji za pośrednictwem sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi[151]. Grupa funkcjonowała początkowo pod nazwą „*Baader-Meinhof*". Przedmiotem jej ataków stawały się instytucje publiczne, w tym polityczne, wymiaru sprawiedliwości i bezpieczeństwa publicznego. Środki na finansowanie działalności organizacja pozyskiwała z napadów i kradzieży oraz nielegalnego handlu bronią.

W reakcji na śmierć Benno Ohnesorga ukonstytuowała się także, współpracująca z członkami grupy „*Baader-Meinhof*" (później: Frakcja Czerwonej Armii), realizująca *modus operandi* ówczesnej zachodnioeuropejskiej miejskiej partyzantki, organizacja pod nazwą „Ruch 2 czerwca" (*Bewegung 2. Juni*). Nazwa organizacji upamiętniała dzień śmierci Benno Ohnesorga. Oficjalnie rozpoczęła ona działalność 2 stycznia 1972 r., bezpośrednio po postrzeleniu podczas aresztowania Georga von Raucha – w poszukiwaniu analogii do śmierci Ohnesorga i poczuciu, jak mówili później członkowie organizacji, że policja strzela do wszystkich kontestatorów, co nakłada konieczność tworzenia zorganizowanych struktur partyzanckich (*die Guerilla*), by przeciwstawić się eskalacji państwowej prze-

[150] Jarosław Tomasiewicz, *Zło w imię dobra. Zjawisko przemocy w polityce,* Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa – Bielsko-Biała 2009, s. 163-164.

[151] Chodziło głównie o eksploatację państw Ameryki Łacińskiej, szczególnie doświadczonych w tym czasie przez hegemonię USA – zimnowojenną dyplomację kanonierek w ramach „doktryny powstrzymywania" na Nowym Kontynencie.

mocy[152]. Aktywizm grupy był generowany swego rodzaju „ideologiczną wendettą", aczkolwiek jej członkowie odrzucali działalność *stricte* kryminalną w obawie przed społecznym ostracyzmem. Organizacja aplikowała elementy kontrkultury *hippies*, ostatecznie jednak przekraczając pacyfizm w stronę propagandy czynem, której celem był sabotaż instytucji publicznych w celu realizacji interesów dyskryminowanych grup, co zdecydowanie sytuowało ją pośród grup anarchistowskich. Anarchistowska czerń dominuje w logo organizacji, które tworzy pięść zaciśnięta prostopadle na lufie karabinu, a w powstały w ten sposób kąt prosty wpisany jest okrąg symbolizujący kulę ziemską. Jak wspominali założyciele grupy, byli pokoleniem ruchu młodzieżowego lat 60., którego symbolami były: długie włosy, Rolling Stones i Wietnam[153]. Ruch kontestacji opierał się konwergencji zaangażowanej sceny muzycznej, protestów studenckich i strajków robotniczych, współtworzyli go rockerzy, studenci i młodzi proletariusze[154].

Organizacja oskarżała władzę polityczną o wdrażanie modelu państwa faszystowskiego. Działając na gruncie opozycji pozaparlamentarnej, jej głównym sposobem działania było organizowanie protestów. Najbardziej spektakularną akcją „Ruchu 2 czerwca" było porwanie przez członków organizacji w dniu 27 lutego 1975 r. Petera Lorenza, czołowego kandydata CDU, w trakcie berlińskiej kampanii wyborczej, które zakończyło się pozytywnymi negocjacjami, w wyniku których zostało uwolnionych siedem osób związanych z lewicowym ruchem kontestacji.

Frakcja Czerwonej Armii przejawiała ambicje bardziej „totalne". Jej celem było doprowadzenie do obalenia istniejącego systemu ekonomicznego, społecznego i politycznego w Republice Federalnej Niemiec, a zatem do „zniknięcia" państwa w jego ówczesnej formie. W zamian proponowano system „powszechnej równości, wolności i sprawiedliwości".

[152] *Vorwort*, [w:] Ralf Reinders, Ronald Fritzsch, *Die Bewegung 2. Juni Gespräche über Haschrebellen, Lorenzentführung, Knast,* Edition ID-Archiv, Berlin – Amsterdam 1995, s. 2.
[153] *Von den Haschrebellen zur „Bewegung 2. Juni"*, [w:] Ralf Reinders, Ronald Fritzsch, *Die Bewegung 2. Juni…, op. cit.*, s. 11.
[154] *Ibidem*, s. 16.

Preferowała też bardziej brutalne działania. Była odpowiedzialna między innymi za zamach na firmę wydawniczą Axel Springer, V Korpus Armii Stanów Zjednoczonych we Frankfurcie i siedzibę wojska NATO w Heidelbergu w 1972 r. W 1977 r. członkowie grupy zamordowali Siegfrieda Bubacka, prokuratora generalnego RFN. W 1979 r. przeprowadzili zakończony niepowodzeniem atak na generała Alexandra Haiga. W 1985 r. organizacja zaatakowała szefa koncernu militarnego MTU Ernesta Zimmermana, a rok później urzędnika Gerolda von Braunühla.

Organizacja wyróżniała się wywieraniem wpływu na media, stanowiące ważny aspekt w komunikacji społecznej, co pozwoliło jej na utrzymywanie w społeczeństwie niepewności i strachu, a także kształtowanie społecznej świadomości co do własnych żądań i celów.

Rote Armee Fraktion powstała w 1970 r. w szczytowej fazie kontestacji. Jej ikonami stali się Ulrike Meinhof i Andreas Baader. Ideologia RAF stanowiła kontaminację lewicowych tendencji, a wśród kluczowych źródeł inspiracji znalazły się: chińska rewolucja kulturalna, północnoamerykański ruch *hippies*[155], ruchy mniejszościowe (feminizm spod znaku *WomLib – Women's Liberation*) i etniczne (amerykańskie *Black Panters*), latynoamerykańscy *guerrilleros,* walki narodowowyzwoleńcze Palestyńczyków i Wietnamczyków[156].

Modus operandi Frakcji Czerwonej Armii nawiązywał do teorii partyzantki miejskiej, bazującej na podręczniku brazylijskiego rewolucjonisty Carlosa Marighelli[157]. W 1971 r. Ulrike Meinhof ogłosiła najważniejszy dokument programowy RAF *Das Konzept Stadtguerilla,* postulując prymat czynu, obejmującego zarówno działania propagandowe (kolportaż i dys-

[155] Inspiracji dla tzw. „rewolucji seksualnej" można poszukiwać także w kontaminacji poglądów Herberta Marcusego i amerykańskiego ruchu hippisowskiego. Zob.: Justyna Mrozek, *Geneza i rozwój subkultury hipisów w Stanach Zjednoczonych (wybrane konteksty),* „Studia Edukacyjne" 2017, nr 45.

[156] Jarosław Tomasiewicz, *Zło w imię dobra. Zjawisko przemocy w polityce..., op. cit.,* s. 162; Katarzyna Maniszewska, *Pionierzy terroryzmu europejskiego: Frakcja Czerwonej Armii*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron" w Krakowie, Kraków 2017.

[157] Carlos Marighela (Marighella), *Mini-manual del guerrillero urbano* (1969); Marxists Internet Archive, 2000, https://www.marxists.org/espanol/marigh/obras/mini.htm.

trybucja gazet, broszur, ulotek, fałszywych dokumentów, uruchomienie własnego nadajnika), jak i praktyczne ataki (akcje bezpośrednie, nawiązujące do anarchistycznej „propagandy czynem") na symbole kapitalizmu, imperializmu i militaryzmu, w tym: domy towarowe, porty lotnicze, więzienia, instytucje władzy publicznej. Frakcja Armii Czerwonej przeprowadziła szereg zamachów z użyciem materiałów wybuchowych oraz dokonała licznych porwań. Celem zamachów były struktury społeczno-ekonomiczne i bezpieczeństwa Republiki Federalnej Niemiec: siły zbrojne, funkcjonariusze policji, przedsiębiorcy oraz przedstawiciele mediów. Bojowe kilkuosobowe komanda odzwierciedlały styl miejskiej partyzantki. Wspólne szkolenia z konstruowania bomb, technik sabotażu i użycia broni palnej członkowie RAF odbywali z palestyńskimi bojownikami w obozach w Jordanii. Najbardziej spektakularną akcją RAF było porwanie i uprowadzenie szefa Związku Pracodawców Hannsa Martina Schleyera. 24 kwietnia 1975 r. pięciu członków RAF, tworzących Kommando Holger Meins[158], zajęło ambasadę Republiki Federalnej Niemiec w Sztokholmie, porywając 11 zakładników z żądaniem uwolnienia z więzień 26 członków Frakcji Czerwonej Armii, w tym Andreasa Baadera. W wyniku dwunastogodzinnych nieudanych negocjacji, po wkroczeniu policji zaczęto zabijać zakładników – zginęło wówczas dwóch dyplomatów, a zdetonowanie 15 kilogramów trotylu doprowadziło do pożaru ambasady.

Neal Ascherson, w latach działalności RAF korespondent „The Observer" w Niemczech, zwraca uwagę na wpływ tych burzliwych lat na „narodową psychikę" współczesnego zachodnioniemieckiego społeczeństwa, twierdząc, że mit grupy „*Baader-Meinhof*" jest ciągle silny, wciąż prowokując niemiecką wyobraźnię w kolejnych pokoleniach[159].

Lewicowy terroryzm „trzeciej fali" trwał prawie trzy dekady, zainicjowany w latach 60. XX w. na fundamencie zimnej wojny i związanych

[158] Nazwa grupy upamiętniała członka tzw. pierwszej generacji RAF Holgera Meinsa, który zmarł podczas zbiorowego strajku głodowego w więzieniu Wittlich 9 listopada 1974 r. Momentem przełomowym w radykalizacji Meinsa była śmierć Benno Ohnesorga. Bezpośrednią zemstą za śmierć Holgera Meinsa było zabójstwo 10 listopada 1974 r. berlińskiego prawnika, prezesa miejskiego sądu Guntera von Drenkmanna przez „Ruch 2 Czerwca".

[159] Neal Ascherson, *A Terror Campaign of Love and Hate*, „The Guardian", 28 September 2008.

z nią *proxy wars*. Był kierowany awersją wobec scentralizowanej władzy, demokratycznego porządku prawnego i kapitalistycznej gospodarki. Jakkolwiek trzecią falę zdominował terroryzm o proweniencji lewicowej, należy na początku zaznaczyć, że pojawiają się także w tym okresie kluczowe przypadki terrorystyczne nie pasujące do lewicowego paradygmatu, czego przykładem jest Organizacja Wyzwolenia Palestyny – chronologiczny aktor trzeciej fali, ale o zdecydowanie narodowych/antykolonialnych aspiracjach, charakteryzujących drugą falę. W przeciwieństwie jednak do nacjonalizmu drugiej fali Organizacja Wyzwolenia Palestyny nie była ortodoksyjnie prawicowa, ale stanowiła platformę dla szeregu autonomicznych grup o międzynarodowym zasięgu, służąc jednocześnie jako poligon szkoleniowy dla europejskich lewicowych ugrupowań terrorystycznych, zwłaszcza Frakcji Czerwonej Armii na Bliskim Wschodzie[160]. Organizacja Wyzwolenia Palestyny działała na rzecz obrony interesów przyszłego państwa palestyńskiego przed izraelską hegemonią, dostosowując *modus operandi* do szeregu zaistniałych warunków i okoliczności.

Za symboliczny początek antyizraelskiego terroryzmu, później utożsamianego z Organizacją Wyzwolenia Palestyny, uznać należy powstanie w 1957 r. w Kuwejcie Palestyńskiego Ruchu Wyzwolenia – *Al-Fatah*, organizacji łączącej walkę zbrojną z działalnością polityczną, której ikoną był późniejszy charyzmatyczny palestyński przywódca Jasser Arafat. Pierwszy zamach terrorystyczny *Al-Fatah* miał miejsce 13 stycznia 1965 r., a jego celem była izraelska infrastruktura wodna, w ciągu kolejnych miesięcy atakowana z terenu Jordanii dziesięciokrotnie przez zbrojne skrzydło *Al-Fatah.* Zamachy bombowe na infrastrukturę krytyczną stały się elementem wizerunkowym *Al-Fatah*. Przełomowym momentem w eskalacji przemocy po stronie palestyńskiej było niewątpliwie zwycięstwo Izraela w wojnie sześciodniowej, skutkujące aneksją palestyńskich terytoriów Zachodniego Brzegu Jordanu, Strefy Gazy i Wschodniej Jero-

[160] Jeffrey Kaplan, *Waves of Political Terrorism*, Published online: 22 November 2016, https://oxfordre.com/politics/display/10.1093/acrefore/9780190228637.001.0001/acrefore-9780190228637-e-24?print.

zolimy[161]. Uaktywniło się wówczas kolejne (czwarte) pokolenie Palestyńczyków, zmobilizowanych z jednej strony do walki partyzanckiej, z drugiej – do próby legalizacji działań politycznych pod sztandarami Organizacji Wyzwolenia Palestyny[162]. Z czasem *Al-Fatah* wyrzekł się przemocy i zaprzestał działań terrorystycznych.

W 1967 r. na Bliskim Wschodzie powstał Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny (*Popular Front for the Liberation of Palestine* – PFLP), który był pionierem zbrojnych porwań samolotów na przełomie lat 60. i 70. XX w. Od początku funkcjonowania organizacja sprzeciwiała się istnieniu Izraela w regionie, promując walkę z syjonizmem i kolonializmem[163]. Przed powstaniem Hamasu Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny był (jednocześnie jako główna siła opozycyjna wobec *Al-Fatah* w Organizacji Wyzwolenia Palestyny) drugą co do wielkości frakcją palestyńską (po *Al-Fatah*), stosującą *modus operandi* terrorystów. Ideologia PFLP wpisywała się w ówczesny klimat globalnej lewicowej rewolucji, definiując walkę rewolucyjną w kategoriach bezwzględnego palestyńskiego imperatywu. Podkreślała jednak odrębność jakości klasowej palestyńskiego społeczeństwa, wymuszającą weryfikację sił rewolucyjnych w obliczu ich osłabiania przez palestyński nacjonalizm *Al-Fatah*. Organizacja budowała strategię walki o wyzwolenie Palestyny, wymagającej mobilizacji i koncentracji wszystkich sił rewolucyjnych w krajach arabskich.

[161] Najbardziej konfliktogenne okazało się zajęcie wschodniej części Jerozolimy, gdzie wbrew Rezolucji nr 237 Rady Bezpieczeństwa ONZ (S/RES/237) wzywającej do poszanowania zobowiązań konwencji genewskich względem terytoriów okupowanych Izrael rozszerzył swoje prawodawstwo, administrację i sądownictwo, jednocześnie określając całość terytorium miasta „Jerozolimą zjednoczoną". Szerzej na ten temat: Renata Tarasiuk, *Geostrategic Importance of the Temple Mount in the Israeli-Palestinian Conflict*, „De Securitate et Defensione. O Bezpieczeństwie i Obronności" 2023, nr 2(9), s. 7-31.

[162] Renata Tarasiuk, *Palestyńska generacja „trzeciej intifady"*, [w:] *Bezpieczeństwo podmiotów w późnej nowoczesności – wymiar strukturalny*, red. Krzysztof Drabik, Wydawnictwo Naukowe UwS, Siedlce 2024, s. 146.

[163] *P.F.L.P. Popular Front for the Liberation of Palestine. „Resistance until Victory"*, s. 2, https://pflp-documents.org/documents/PFLP_StrategyforLiberationofPalestine1969.pdf. Na temat Hamasu zob.: Renata Tarasiuk, *Casus Hamasu w Strefie Gazy wobec Palestyńskiej Władzy Narodowej*, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne" 2023, nr 20, s. 151-170.

Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny kładł nacisk na powiązania między kwestią palestyńską a kwestią arabską oraz na konieczność zjednoczenia ruchu wyzwoleńczego Palestyny z arabskim ruchem wyzwoleńczym jako rewolucyjną zasadę tworzącą fundament dla palestyńskiego i arabskiego ruchu wyzwoleńczego, który umożliwiłby zdobycie przewagi nad Izraelem. Powoływał się na przykład wietnamskiego ruchu wyzwoleńczego w jego walce z imperializmem. Podkreślał, że światowy imperializm lat 60. XX w. funkcjonuje w innych okolicznościach i warunkach i realizuje się za pomocą innych metod niż w czasach poprzednich, co zobowiązuje obóz sił antyimperialistycznych do osiągnięcia nowej pozycji i poziomu pod względem wielkości i siły. Ruchy wyzwoleńcze świata, w tym ruch palestyński musi zatem dostosować metody i sposoby walki do nowych okoliczności światowych, które na niego wpływają. Międzynarodowy grunt, na którym działają ruchy wyzwoleńcze stanowi podstawowy czynnik decydujący o losach narodów.

Modus operandi organizacji deklarowany na poziomie dokumentów strategicznych wskazywał na specyficznie, zgodnie z duchem epoki, rozumianą asymetryczną walkę rewolucyjną przeciwko imperializmowi dysponującemu przewagą technologiczną, możliwościami produkcyjnymi i ekonomicznymi, wieloletnim doświadczeniem kolonizacji i wyzysku narodów, tłumienia i neutralizowania ruchów rewolucyjnych za pomocą nowych technik, rozwijanych i dostosowywanych do okoliczności epoki[164].

Bezprecedensowym atakiem przeprowadzonym przez Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny było 22 lipca 1968 r. uprowadzenie przez trzech członków organizacji statku powietrznego Boeing 707 izraelskich linii lotniczych El Al, odbywającego rejs na trasie Rzym – Tel-Awiw. Spektakularność, widowiskowość i medialność sprawiły, że ataki na statki powietrzne odnosiły znacznie większy sukces propagandowy niż śmierć wielu osób w ataku bombowym lub strzelaninie[165]. Na początku lat 70. do

[164] *P.F.L.P. Popular Front for the Liberation of Palestine. „Resistance until Victory"*, s. 11, 26-34, https://pflp-documents.org/documents/PFLP_StrategyforLiberationofPalestine1969.pdf.
[165] Por. Adam Wetoszka, Jacek Nowak, *Współczesne zagrożenia bezpieczeństwa powietrznego*, Wydawnictwo Lotniczej Akademii Wojskowej, Dęblin 2011, s. 37.

Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny dołączył jeden z „najsłynniejszych" ówczesnych terrorystów – Wenezuelczyk Ilich Ramírez Sánchez – powszechnie znany pod pseudonimem bojowym „Carlos", który z radykalnym lewicowym ruchem uniwersyteckim związał się już podczas studiów w Moskwie, gdzie w 1969 r. wziął udział w demonstracji pod ambasadą Iranu, a rok później, relegowany z uczelni, wyjechał do Jordanii, gdzie trafił bezpośrednio do obozów szkoleniowych PLFP. W Europie najbardziej znaną akcją Carlosa było dowodzenie w 1975 r. w Wiedniu akcją porwania zakładników – ministrów państw eksporterów ropy naftowej podczas konferencji państw członkowskich OPEC.

Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny, znajdujący się na liście organizacji terrorystycznych Departamentu Stanu USA, zaktualizowanej 2 października 2003 r., uznany za organizację terrorystyczną również przez Unię Europejską, Kanadę, Izrael i Japonię, pozostaje organizacją wciąż aktywną, jakkolwiek nie realizującą już swoich postulatów w spektakularnych porwaniach. Po ataku Hamasu na przygraniczne terytoria izraelskie 7 października 2023 r. i izraelskim odwecie na Strefę Gazy, Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny był jednym z kluczowych inicjatorów masowych propalestyńskich demonstracji w Republice Federalnej Niemiec. Demonstracje te zgromadziły tysiące ludzi na niemieckich ulicach, a ich celem było wezwanie do natychmiastowego zawieszenia broni i wsparcia dla Hamasu.

Od listopada 2023 r. *Samidoun* – Sieć Solidarności z Palestyńskimi Więźniami, zdelegalizowana w tym czasie przez niemiecki rząd, odpowiadająca za sprawy zagraniczne z ramienia Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny, była głównym organizatorem działań wsparcia sprawy palestyńskiej. Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny zajmuje radykalne stanowisko w sprawie palestyńskich aspiracji narodowych, w przeciwieństwie do *Al-Fatah*, odrzucając rozwiązanie dwupaństwowe. Wojskowe skrzydło organizacji: Brygady Abu Alego Mustafy, mimo różnic ideologicznych, wspierało Hamas podczas izraelskiej inwazji w Strefie Gazy w 2023 r.

Ataki terrorystyczne trzeciej fali, chociaż nie były wydarzeniami masowymi, zyskiwały spektakularność za sprawą rozwoju kultury me-

dialnej i powszechności przekazu medialnego – jak bezpośrednia transmisja porwania izraelskich zakładników i próba uprowadzenia samolotu podczas letnich igrzysk olimpijskich w Monachium w 1972 r. Porwania zakładników i uprowadzenia statków powietrznych stały się rozpoznawalnym stylem trzeciej fali. Terroryzm wymierzony w infrastrukturę lotniczą, typowy dla tego okresu, stał się narzędziem walki politycznej przede wszystkim jako forma i narzędzie komunikacji, a nie metoda walki, obliczona na masowość ofiar[166]. Relację telewizyjną z porwania izraelskich sportowców podczas igrzysk olimpijskich (pierwszych transmitowanych w czasie rzeczywistym) śledziły miliony ludzi na całym świecie.

Zamach w Monachium przeprowadziła bliskowschodnia organizacja lewicowa „Czarny Wrzesień" (*Black September Organization*). Nazwa *Black September* nawiązuje do upamiętnienia wydarzeń, które miały swój początek 16 września 1970 r., kiedy król Jordanii Husajn po próbie przewrotu dokonanej przez fedainów wprowadził wojskową dyktaturę, w wyniku czego tysiące palestyńskich bojowników, uchodźców *Al-Nakba* z 1948 r., zostało wypędzonych z Jordanii[167]. *Black September Organization* powstała jako mała komórka militarna, zdeterminowana, by pomścić bojowników, którzy zginęli w starciach z jordańskimi silami zbrojnymi. Na Bliskim Wschodzie do struktur „Czarnego Września" dołączali członkowie innych lewicowych organizacji palestyńskich, między innymi Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny, a w Europie – aktywiści legalnych palestyńskich organizacji studenckich i pracowniczych. W dłuższej perspektywie członkowie „Czarnego Września" zaprzeczali jakimkolwiek

[166] Większość analiz potwierdza, że tragedii 9 izraelskich zakładników porwanych w wiosce olimpijskiej w Monachium można było uniknąć. Terroryści żądali uwolnienia 234 palestyńskich bojowników z izraelskich więzień oraz przywódców Frakcji Czerwonej Armii Andreasa Baadera i Ulrike Meinhof z więzień niemieckich. Niemieckie władze odstąpiły od negocjacji, a w wyniku nieudolnej akcji policji, której celem było bezpośrednie odbicie zakładników, zginęli wszyscy uprowadzeni, a także trzech z siedmiu terrorystów. Szerzej na ten temat: Renata Tarasiuk, *Mossad po zamachu w Monachium…*, *op. cit.*, s. 137-151.

[167] Zob. szerzej na temat uchodźców palestyńskich w Jordanii: Renata Tarasiuk, *Rola organizacji międzynarodowych i pozarządowych w zapewnianiu bezpieczeństwa uchodźcom palestyńskim*, [w:] *Bezpieczeństwo Polski w kontekście wyzwań i zagrożeń XXI wieku*, red. Agnieszka Araucz-Boruc, Sylwia Zakrzewska, Wydawnictwo Naukowe UwS, Siedlce 2023, s. 163-187.

powiązaniom z *Al-Fatah* i Organizacją Wyzwolenia Palestyny, ale to ostatecznie *Al-Fatah* przyczyniła się do rozwiązania organizacji[168].

Salaf Khalaf (znany też jako Abu Iyad), jeden z współzałożycieli *Al-Fatah* i bliski współpracownik Jasera Arafata w zakresie bezpieczeństwa, twierdził, że „Czarny Wrzesień" nie był organizacją terrorystyczną, lecz jednostką pomocniczą palestyńskiego ruchu oporu w czasie, gdy potrzebował on wsparcia, gdyż nie był w stanie wykorzystać swojego potencjału militarnego i politycznego.

Jak zauważa David Rapoport, jakkolwiek trzecia fala ma swoje wyraziste, niepowtarzalne cechy (w dużej mierze powiązane z rozwojem technologicznym), obecne są w niej zapożyczone tropy wcześniejszych fal, głównie anarchistycznej, kojarzonej z pojedynczymi zabójstwami. Porwania i celowane zabójstwa staną się – szczególnie w państwach Europy Zachodniej – jednym z elementów wyznaczających charakter trzeciej fali, co potwierdza spektakularne zabójstwo chadeckiego premiera Aldo Moro w Republice Włoskiej w 1978 r.[169]

Lewicowy terroryzm, który osiągnął apogeum w latach 70. XX w. w Europie Zachodniej, w istocie uaktywnił się na wszystkich kontynentach. Na kontynencie azjatyckim w Japonii działała od 1969 r. *Nihon Sekigun* (Japońska Armia Czerwona)[170], aktywna aż do 2001 r. Powstanie *Nihon Sekigun* jest przykładem globalnego przepływu idei i ludzi, który charakteryzował ruchy rewolucyjne, ewokujące terroryzm końca lat 60. XX w., wpływając na działania radykalizującej się lewicowej młodzieży pod wpływem narracji „światowej rewolucji". Jej celem *sensu largo* było wywołanie światowej rewolucji, zaś *sensu stricto* obalenie japońskiego systemu politycznego. Jednym z obszarów działań organizacji było udzie-

[168] *Black September Organization*, [w:] *Encyclopedia Brittanica*, https://www.britannica.com/topic/Black-September-political-organization-Palestine.

[169] Wojna w Wietnamie zakończyła się oficjalnie w 1975 r. podbojem Południa przez Wietnam Północny, ale katalizatorem terroryzmu pozostawała do 1973 r., czyli wycofania się Amerykanów z Wietnamu. Por. David C. Rapoport, *The Four Waves of Modern Terrorism...*, *op. cit.*, s. 57. Zob. Tenże, *The Four Waves of Modern Terror: International Dimensions and Consequences*, [w:] *An International History of Terrorism: Western and Non- Western Experiences*, red. Jussi M. Hanhimaki, Bernhard Blumenau, Routledge, Nowy Jork 2013, s. 282-310.

[170] Zob. Aileen Gallagher, *The Japanese Red Army*, Rosen Publishing Group, Nowy Jork 2003.

lanie wsparcia Palestyńczykom w ich dążeniach niepodległościowych przy współpracy z Ludowym Frontem Wyzwolenia Palestyny. Najbardziej spektakularną akcją Japońskiej Armii Czerwonej była masakra na lotnisku Lod w Tel-Awiwie w maju 1972 r., kiedy trzech japońskich ultralewicowych studentów współpracujących z Ludowym Frontem Wyzwolenia Palestyny dokonało ataku terrorystycznego, w wyniku którego zginęło 26 osób. Nieznana dotąd grupa – Japońska Armia Czerwona – publicznie przyznała się do zamachów[171].

Lewicowe ugrupowania paramilitarne trwale wpisały się w pejzaż polityczny Ameryki Łacińskiej. U schyłku lat 60. dotarły tam z Europy Zachodniej echa studenckich protestów, których treści adaptowały się do lokalnych warunków. Najbardziej rozpoznawalnym znakiem studenckiego ruchu kontestatorskiego w tamtym czasie w Ameryce Łacińskiej był ciąg zdarzeń w Meksyku, zapoczątkowanych na publicznym uniwersytecie w Morelii (*Universidad Michoacana de San Nicolás de Hidalgo* w stanie Michoacán), gdzie w październiku 1966 r. powstał jednolity front uniwersytecki przeciwko podwyżce opłat za usługi w transporcie publicznym, stłumiony rządowymi represjami, w wyniku których zginął student Everardo Rodriguez Orbe[172]. Stało się to symbolicznym początkiem powszechnych strajków, manifestacji i zamieszek. Na fali tych wydarzeń uaktywniły się również ruchy feministyczne i genderowe. Członkowie meksykańskiego ruchu '68, jak Luis Gonzalez de Alba, w latach 70. i 80. współtworzyli tu ruch LGBT[173]. Eksplozja ruchów kontestatorskich '68,

[171] Christopher Gerteis, *The Rise and Fall of the Japanese Red Army*, [w:] Idem, *Mobilizing Japanese Youth. The Cold War and the Making of the Sixties Generation,* Cornell University Press, Nowy Jork 2021, s. 42. Zob. też: Kevin Coogan, Claudia Derichs, *Tracing Japanese Leftist Political Activism (1957-2017). The Boomerang Flying Transnational*, Routlege, Taylor &Francis, Nowy Jork 2023.

[172] Pamięć o tych wydarzeniach jest wciąż żywa w społeczeństwie meksykańskim. Gabriela Serralde, *El otro 2 de octubre: la muerte de un estudiante nicolaita,* „El Sol de Morelia", 2 de octubre de 2021, https://www.elsoldemorelia.com.mx/local/el-otro-2-de-octubre-la-muerte-de-un-estudiante-nicolaita-7285665.html.

[173] Luis González de Alba, Nancy Cárdenas i Carlos Monsiváis opublikowali w 1975 r. w magazynie „Siempre!" pierwszy meksykański manifest w obronie homoseksualizmu. Zob. szerzej na ten temat: Mario Muñoz, *La literatura mexicana de transgresión sexual*, „Amerika. Mėmoires, identités, territoires" 2011, 4.

nasiliła się w Meksyku przed zbliżającymi się XIX Letnimi Igrzyskami Olimpijskimi, które studenci chcieli wykorzystać dla upowszechnienia swojego sprzeciwu wobec konserwatywnej prezydentury Gustavo Diaza Ordaza. Represje i prześladowania protestujących doprowadziły do eskalacji przemocy po obu stronach. Kiedy 2 października 1968 r. piętnaście tysięcy studentów z różnych uczelni przeszło w proteście przeciwko działaniom rządu ulicami miasta Mexico, a następnie zatrzymali się na *Plaza de las Tres Culturas* (Plac Trzech Kultur) w dzielnicy Tlatelolco na pokojowym wiecu, gdzie wznoszono okrzyki: ¡*México – Libertad!*, siły rządowe doprowadziły do krwawej pacyfikacji zgromadzenia, a wydarzenia te przeszły do historii jako „*la noche de Tlatelolco*"[174]. Masakra w Tlatelolco była najbardziej krwawym wydarzeniem, do jakiego doszło w związku z falą globalnych protestów '68[175].

Należy mieć na uwadze, że adaptacja uniwersalnego korpusu radykalnie lewicowych teorii w Ameryce Łacińskiej, w tym także globalnej kontestacji '68, dokonywała się w kontaminacji z ideologiami rodzimymi, wyrosłymi na gruncie lokalnych ruchów niepodległościowych, walk o zniesienie niewolnictwa, antykolonializmu, sprzeciwu wobec amerykańskiej ingerencji i nierówności społecznych. Najczytelniejszym symbolem rewolucyjnego marksizmu w regionie Ameryki Łacińskiej stała się *guerrilla*, a prekursorską formą nowego typu walki była rewolucja kubańska[176]. Jej przywódca – Fidel Castro – wykorzystał wcześniejsze doświadczenia z próby obalenia dyktatury generała Rafaela Trujillo na Dominikanie w 1947 r. oraz antyrządowych wystąpień w Kolumbii z 1948 r. do zai-

[174] Elena Poniatowska, *La noche de Tlatelolco Testimonios de historia oral*, 1971, wersja online, Revista Revoltura, https://revistarevoltura.wordpress.com/wp-content/uploads/2018/09/la-noche-de-tlatelolco-elena-poniatowska.pdf.

[175] Przez cały okres zamieszek we Francji w maju 1968 r. zginęły trzy osoby, natomiast w Meksyku we wrześniu 1968 r. w ciągu kilku minut prawdopodobnie zginęło kilkaset osób.

[176] Termin „*guerrilla*" zyskał popularność w Hiszpanii podczas działań partyzanckich przeciwko kampanii Napoleona w latach 1808-1814. Był używany dla odróżnienia od zbrojnego oporu podbitego już narodu nazywanego powstaniem (*insurrection*), jako pewna forma paramilitarnej prowokacji. Por. Robert Young, *The Guerrilla and the Peninsular War*, „The Saber and Scroll Journal" 2021, vol. 10, nr 2, s. 69. Stwierdzenie „prekursorski charakter" znajduje zastosowanie w odniesieniu do symbolicznego początku lewicowej rewolucji (lewicowego terroryzmu) w roku 1968. Rewolucja kubańska wyprzedzała o ponad dekadę wydarzenia '68.

nicjowania w 1953 r. ruchu rewolucyjnego na Kubie, określanego jako *Movimiento 26* (*M-26*). Po porażce ataku na koszary wojskowe Moncada na obrzeżach Santiago de Cuba, wyroku skazującym na 15 lat więzienia, opuszczeniu więzienia po dwóch latach na mocy amnestii, przeniesieniu organizacji ruchu rewolucyjnego do Meksyku i spotkaniu z Ernesto „Che" Guevarą, kierowanym ideą „wyzwolenia" narodów Ameryki Łacińskiej, Castro powrócił na Kubę w 1957 r., by zainicjować rewolucję w górach Sierra Maestra. *Guerrilla* Castro zakończyła się „sukcesem" na Kubie i dała początek nowej wielkiej rewolucji społecznej[177].

Latynoamerykańska *guerrilla* u schyłku lat 60. XX w. była odpowiedzią na proces stopniowego uzależniania państw Ameryki Łacińskiej od Stanów Zjednoczonych. W odniesieniu do większości państw regionu Morza Karaibskiego Stany Zjednoczone osiągnęły tę pozycję już na początku XX w., zaś cztery dekady później – hegemonię w całej Ameryce Łacińskiej. Doktryna prezydenta Jamesa Monroe'a z 2 grudnia 1823 r., głosząca, iż kontynent amerykański nie może podlegać jakiejkolwiek ekspansji kolonialnej ze strony Europy, stała się fundamentem amerykańskiej polityki izolacjonizmu i generatorem hasła „Ameryka dla Amerykanów"[178]. Jako podstawowa zasada amerykańskiej geostrategii w praktyce była symbolem hegemonii USA w całej zachodniej hemisferze. Reinterpretację Doktryny Monroe'a rozwinął w praktyce w 1904 r. Theodore Roosevelt w „doktrynie wielkiego kija" („*Big Stick*"), która czyniła Stany Zjednoczone strażnikiem interesów obu Ameryk, co w praktyce oznaczało także legalizację interwencji zbrojnej USA w określonych przypadkach w ramach „dyplomacji kanonierek"[179]. Modyfikacja Doktryny Monroe'a

[177] E.J. Hobsbawm, *Guerillas in Latin America*, Doubleday & Company, Nowy Jork 1970, s. 51-52.
[178] Longin Pastusiak, *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych (XVIII-XIX w.),* Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1997, s. 223.
[179] Dyplomacja kanonierek (dyplomacja morska, strategia morska, siła morska) to strategia polegająca na „dyplomatycznym" wywieraniu presji na słabszy podmiot w celu przyjęcia warunków silniejszego. W obliczu nieskuteczności konwencjonalnej dyplomacji flota okrętów wojennych mogła rozpocząć manewry u wybrzeży słabszych krajów i poprzez bombardowanie portów zmuszała je do przyjęcia własnych warunków. Hasło: *dyplomacja kanonierek,* [w:] *Leksykon bezpieczeństwa morskiego,* red. Tomasz Szubrycht, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 46-47.

dawała Stanom Zjednoczonym prawo do interwencji w sprawy Ameryki Łacińskiej. Od czasów kolonialnych region Ameryki Łacińskiej pełnił rolę kluczowego dostawcy artykułów żywnościowych, jak cukier, kawa, mięso i banany, a także ropy naftowej, gazu i węgla do krajów uprzemysłowionych. Ewoluująca w czasie zimnej wojny Doktryna Monroe'a stała się wielokrotnie pretekstem do interwencji wojskowych USA w zachodniej hemisferze w ramach doktryny powstrzymywania (*containment),* by nie dopuścić do rozprzestrzeniania się komunizmu na kontynencie Ameryki Łacińskiej, zwłaszcza w obliczu atrakcyjności zbrojnych partyzantek *(guerrillas)*, zapoczątkowanych przez rewolucję kubańską. Dyplomacja kanonierek stanowiła w tym okresie agresywną odpowiedź na otwarte nastroje antyimperialistyczne i antyamerykańskie, reprezentowane przez zbrojnych *guerrilleros*. Interwencjonistyczne stanowisko USA wyrażało się zbrojnym poparciem autorytarnych dyktatur wojskowych. W 1954 r. w Paragwaju armia obaliła rząd prezydenta Federico Cháveza, a w Gwatemali upadł rząd demokratycznie wybranego prezydenta Jacobo Arbenza. W 1963 r. USA udzielały wsparcia dla zamieszek w Ekwadorze, a w 1964 r. przy amerykańskim wsparciu dla brazylijskiej armii pod hasłem zwalczania komunistycznej subwersji ukonstytuowała się dyktatura wojskowa po odsunięciu od władzy João Goularta[180].

Powinowactwo idei widoczne było zwłaszcza pomiędzy kubańską rewolucją a hiszpańską *guerrillą* walczącą z siłami prawicowej opozycji generała Franco. Hiszpański „*Caudillo*" (wódz), nazwany przez papieża Piusa XI w encyklice *Divini Redemptoris* obrońcą katolicyzmu przed „bezbożnym komunizmem", 31 marca 1947 r. dokonał instauracji (*instauración*) „monarchii katolickiej, społecznej, tradycyjnej i reprezentacyjnej", w której na przestrzeni dwóch dekad ukonstytuował się silny ruch kontestatorski, jednakże – ze względu na odrębność kultury politycznej – przybrał on

[180] Zob. szerzej na ten temat: Artur Gruszczak, *Ameryka Łacińska wobec kryzysu środkowoamerykańskiego,* Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004; Tegoż, *Ameryka Środkowa*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2007; Karol Derwich, *Instrumenty polityki zagranicznej USA wobec państw Ameryki Łacińskiej 1945-2000*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.

ideologicznie osobną postać niż ruchy kontestatorskie w Europie Zachodniej. Ich kluczową cechę stanowiły, podobnie jak lewicy latynoamerykańskiej, elementy łączące pierwiastek narodowy (lokalne nacjonalizmy kształtujące separatyzm) z tradycją lewicową. Lewica w wojnie domowej w Hiszpanii (*guerra civil española* lub *guerra de España)* w latach 1936-1939 utworzyła Front Ludowy Drugiej Republiki Hiszpańskiej, a w jej szeregach znaleźli się socjaliści, anarchiści, komuniści oraz baskijscy i katalońscy separatyści, wspierani przez ruch robotniczy i związki zawodowe. Wojna domowa zakończyła się w marcu 1939 r. powrotem frankistowskiej dyktatury, która trwała aż do śmierci generała Franco. Odpowiedzią na autorytaryzm Państwa Hiszpańskiego był podziemny zbrojny lewicowy ruch oporu[181].

W ostatniej fazie lewicowej *guerrilli* przeciwko hegemonii USA w Ameryce Łacińskiej to właśnie hiszpańscy weterani wojny domowej, doświadczeni w zbrojnym ruchu oporu przeciwko dyktaturze Franco, wsparli w 1968 r. w Nikaragui ruch rewolucyjny *Frente Sandinista de Liberación Nacional* (Sandinistowski Front Wyzwolenia Narodowego) w walce z dyktaturą Anastasio Somozy[182]. Dwóch z nich szczególnie zapisało się w zbiorowej pamięci hiszpańskiej lewicy.

Pierwszym z nich jest Gaspar García Laviana, katolicki ksiądz, zabity przez gwardię narodową 11 grudnia 1978 r. w Departamento de Cárdenas, niedaleko granicy z Kostaryką. Drugi to Ambrosio Mogorrón, który przybył do Nikaragui w 1980 r. Był pielęgniarzem w San José de Bocay do 24 maja 1986 r., kiedy zginął, gdy jego pojazd najechał na minę przeciwpiechotną *Contras*[183].

---

[181] Szerzej na ten temat: Hugh Thomas, *The Spanish Civil War*, Eyre&Spottiswoode, Londyn 1961; Antony Beevor, *The Battle for Spain. The Spanish Civil War 1936-1939,* Weidenfeld &Nicolson, Londyn 2006, e-book; *The Spanish Civil War: the View from the Left,* Socialist Platform Ltd, Londyn 1992.

[182] Szerzej na ten temat: Mary-Alice Waters, *The Rise and Fall of the Nicaraguan Revolution,* Pathfinder Press, Atlanta 1994.

[183] José Manuel Ágreda Portero, *Spanish Internationalists in the Sandinista Revolution: An Approach to the Ambrosio Mogorrón Committee (1986–1990),* [w:] *Toward a Global History of Latin America's Revolutionary Left,* red. Tanya Harder, Alberto Martin Alvarez, University Press of Florida, Gainesville 2021, s. 253-254.

Do osiągnięć kubańskiej *guerrilli* oraz tradycji ruchu oporu przeciwko dyktaturze Francisco Franco w czasie *guerra de España* nawiązywała w Europie Zachodniej lewicowo-separatystyczna, rewolucyjna frakcja *Euskadi Ta Askatasuna* (ETA) – w języku hiszpańskim *País Vasco y Libertad* (Kraj Basków i Wolność). Organizacja powstała w 1958 r. z inicjatywy studentów, a jej celem było ustanowienie niepodległości Kraju Basków[184]. W maju 1962 r., podczas pierwszego walnego zgromadzenia ETA, organizacja zdefiniowała się jako baskijski ruch rewolucyjny, powstały z patriotycznego oporu przeciwko dyktaturze. Jego celem było utworzenie niepodległego państwa socjalistycznego na obszarze siedmiu oddzielonych od Hiszpanii i Francji terytoriów. W pierwszej fazie działalności ETA przyjęła strategię przeprowadzania zamachów bombowych, które miały stanowić zalążek „rewolucyjnej wojny narodowej". Obiektem ataków były głównie pomniki, nagrobki, płyty pamiątkowe i inne symbole reżimu Franco. Aktywiści przeprowadzali także zamachy symbolizujące walkę z reżimem na urzędy administracji państwowej i instytucje bezpieczeństwa. W kolejnych latach organizacja rozpoczęła wymuszenia „podatku rewolucyjnego" w postaci porwań dla okupu czy napadów na banki. W okresie masowych aresztowań, skutkujących wieloletnimi karami pozbawienia wolności, przywódcy ETA znaleźli schronienie we Francji. Rewolucjoniści z ETA opowiadali się przeciwko supremacji „wybranych" narodów i ras oraz przeciwko wszelkim reżimom dyktatorskim, co zbliżało ich ideowo do walczących w obronie rdzennej ludności przeciwko białej supremacji i przywilejom *criollos* partyzantów latynoamerykańskich. Rok 1968 okazał się przełomowy dla organizacji – rozpoczyna on okres brutalnej przemocy, która stanowi odpowiedź na działania aparatu państwa wobec członków organizacji. Eskalacja przemocy osiągnęła swój punkt kulminacyjny w zabójstwie przez ETA Melitóna Manzanasa Gonzáleza, szefa oddziału frankistowskiej policji politycznej w San Sebastián – dokonanym w odwecie za śmierć i brutalne tortury współtowarzyszy

[184] Wayne Anderson, *The ETA Spain's Basque terrorism*, The Rosen Publishing Group, Inc, Nowy Jork 2003, s. 41-49.

z organizacji[185]. Ten spektakularny, a zarazem spersonalizowany atak ETA na wysoko postawionego funkcjonariusza państwa implikował zmianę przepisów prawnych – działalność członków ETA zrównano z przestępczością kryminalną, aczkolwiek nadal uznawano ich za zbrojnych rebeliantów. W grudniu 1969 r. rebelianci z ETA porwali ambasadora Republiki Federalnej Niemiec Eugena Beihla, żądając w zamian za uwolnienie zakładnika uwolnienia skazanych na karę śmierci współtowarzyszy z ETA. Spełnienie przez rząd żądań porywaczy przyniosło wzrost popularności ETA w społeczeństwie[186]. Baskijscy separatyści z ETA byli odpowiedzialni za zabicie ośmiuset pięćdziesięciu czterech osób od początku swojej kampanii do grudnia 2007 r. Byli ugrupowaniem reprezentującym najwyższy poziom przemocy w Hiszpanii, ale w dużej mierze była to odpowiedź na doświadczenia przemocy ze strony innych grup, instytucji, organizacji (przykład zabójstwa Melitóna Manzanasa Gonzáleza). W drugiej połowie lat 70. po śmierci generała Franco uaktywnili się prawicowi ekstremiści, którzy w powiązaniu z osobami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo państwa zabili dziesięć osób we Francji i dwadzieścia trzy w Hiszpanii, powołując się na ich domniemane powiązania z ETA[187].

[185] Melitón Manzanas González to jedna z najbardziej kontrowersyjnych postaci frankistowskiego aparatu państwa w tym okresie, człowiek odpowiedzialny za zwalczanie ze szczególnym okrucieństwem baskijskiego podziemia. Jego zabójstwo przez ETA było odpowiedzią na śmierć Txabiego (Xabiera) Etxebarietty oraz tortury, jakie stosował Manzanas wobec członków baskijskiej organizacji. Kontrowersje wzbudziło odznaczenie Manzanasa Medalem Zasługi Cywilnej jako ofiary separatystycznego terroryzmu trzydzieści lat po zabójstwie. Według Amnesty International przyznawanie nagród i odznaczeń reżimowym oprawcom stanowi jasne przesłanie, że naruszenia praw człowieka i brak ścigania osób odpowiedzialnych za zbrodnie i tortury z okresu „brudnej wojny" („*guerra sucia*") toczonej przeciwko ETA w Hiszpanii nadal nie zostały skutecznie rozliczone. Zob. na ten temat: Maria Antonia Iglesias González, *Hablan las victimas de Melitón Manzanas*, „El País", 28.01.2001; *España: no deben tolerarse las recompensas a torturadores*, Amnesty International, 30.01.2001, http://www.es.amnesty.org/com/2001/com_30ene01b.shtm.

[186] Victor Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Wrocław – Warszawa 2000, s. 335-339.

[187] Rogelio Alonso Pascual, *The Spanish Experience of Countering Terrorism: From ETA to al-Qaeda,* [w:], *Intelligence, Secuirity, and Policing Post -9/11. The UK's Response to the 'War on Terror'*, red. Jon Moran, Mark Phytian, Palagrave Macmillan, Londyn 2008, s. 203.

Inną działającą w tym czasie w Hiszpanii organizacją, realizującą założenia podziemnej lewicowej awangardy, była Antyfaszystowska Grupa Oporu Pierwszego Października (GRAPO, *Grupo de Resistencia Antifascista Primero de Octubre*). Wyróżniała się ona liczebnością i spektakularnością. Ukształtowała się na fali doświadczeń francuskiego Maja '68, kiedy w Paryżu powstała Marksistowsko-Leninowska Organizacja Hiszpanii (OMLE), przekształcona w maoistowską „Odbudowaną Komunistyczną Partię Hiszpanii" (PCE-r), której GRAPO stanowiły początkowo zbrojne ramię. Jej głównym celem było obalenie monarchii Franco i ustanowienie socjalistycznej republiki. Antymonarchistyczna, antyimperialistyczna, antykapitalistyczna i antyamerykańska radykalna awangarda realizowała swoje cele poprzez ataki na obiekty infrastruktury publicznej, konfrontacje zbrojne z siłami bezpieczeństwa, głównie z policją, a środki na działalność osiągała z „wywłaszczeń dla sprawy rewolucji" („*expropiación para la revolución*") – porwania przedsiębiorców dla okupu, wymuszanie haraczy i napady na banki. Grupę tworzyli regularni członkowie działający w podziemiu, jak również nieregularni, włączani do niektórych akcji – łącznie około dwustu osób[188]. Pierwsza akcja zbrojna GRAPO miała miejsce 2 sierpnia 1975 r. w Madrycie na torze wyścigu chartów, gdzie trzech członków organizacji: Enrique Cerdán Calixto, Abelardo Collazo Araújo i José Luis González Zazo „Caballo" zaatakowali poruszających się samochodem dwóch agentów Guardia Civil, którzy odnieśli poważne obrażenia. 29 września 1975 r. w Barcelonie podczas napadu na kasę Domu Opieki Valle de Hebrón pięciu uzbrojonych w pistolety maszynowe członków organizacji zbrojnej – prawdopodobnie GRAPO – śmiertelnie raniło agenta policji Diego del Río Martína[189]. Największy atak terrorystyczny przypisywany GRAPO miał miejsce w Madrycie 26 maja 1979 r. w kawiarni California 47, gdzie potężna eksplozja

[188] Juan Avilés Farré, *El terorismo en España: de ETA a Al Qaeda,* Arcos Libros, Madryt 2010, s. 29-30.

[189] Inne źródła wskazują, że Diego del Río Martín zginął w wyniku ataku innych organizacji, wskazując na FRAP lub EPOCA. *Diego del Río Martín*, Covite. Mapa del Terror (Español), https://mapadelterror.com/victims/diego-del-rio-martin/.

ładunku wybuchowego zabiła dziewięć osób, raniąc sześćdziesiąt jeden kolejnych. Wnętrze lokalu zostało całkowicie zniszczone[190]. GRAPO nigdy nie przyznała się do odpowiedzialności za atak, twierdząc, że przeprowadzili go skrajnie prawicowi *paramilitares.*

Po śmierci generała Franco GRAPO kontynuowała działalność zbrojną, aczkolwiek bardziej sporadycznie, w obliczu wielokrotnych prób jej rozbicia przez siły policyjne, stosując klasyczny *modus operandi* grup zbrojnych z tego okresu: porwań dla okupu, wywłaszczeń, podkładania bomb. Szacuje się, że w całym okresie działalności z rąk organizacji zginęło ponad osiemdziesiąt osób – głównie związanych z aparatem bezpieczeństwa. W 1982 r. GRAPO podjęła negocjacje z socjalistycznym rządem Felipe Gonzáleza, po których część członków organizacji złożyła broń, tracąc znacznie poparcie społeczne. Po aresztowaniu większości znaczących bojowników z GRAPO w 1987 r. nastąpiła reorganizacja jej struktur. Odnowiona organizacja była odpowiedzialna za zabójstwo galicyjskiego przedsiębiorcy Claudio San Martina, ówczesnego prezesa Caixa Galicia w jego domu w centrum La Coruña, śmiertelny atak na dwóch funkcjonariuszy Gwardii Cywilnej w Gijón w Asturii, zamordowanie pułkownika Manuela Lópeza Muñoza w Valladolid, porwanie w Saragossie biznesmena Publio Cordóna. Na przełomie XX i XXI wieków GRAPO organizowało jeszcze napady na banki, konwoje oraz przeprowadzało ataki bombowe na przedsiębiorstwa i infrastrukturę publiczną[191]. W 2001 r. GRAPO, obok ETA, znalazły się na liście grup terrorystycznych wypracowanej przez wspólne stanowisko Unii Europejskiej na podstawie dochodzeń przeprowadzonych przez właściwe organy sądowe i policyjne w państwach UE[192]. Członkowie GRAPO atakowali jeszcze kilkukrotnie w pier-

[190] *La matanza de Goya. Atentado de California 47, con ocho muertos*, Archivo Linz de Transición española. Biblioteca Fundacion Juan March, Madrid-Palma-Cuenca, https://www.march.es/es/coleccion/archivo-linz-transicion-espanola/ficha/matanza-goya--linz.R-56098.

[191] Rogelio Alonso Pascual, *The Spanish Experience of Countering Terrorism: From ETA to al-Qaeda..., op. cit.*, s. 113,

[192] *Zamrażanie funduszy: lista terrorystów i grup terrorystycznych,* Wspólne stanowisko Rady 2001/931/WPZiB z dnia 27 grudnia 2001 r. w sprawie zastosowania szczególnych środków w celu zwalczania terroryzmu, https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=LEGISSUM:l33208.

wszej dekadzie XXI w., między innymi napadając na banki[193]. Mimo że grupa nie wydała żadnego oświadczenia o rozwiązaniu i teoretycznie nadal działa, całkowity brak ataków i aresztowanie praktycznie wszystkich jej członków oznaczają, że GRAPO jest uważana przez siły bezpieczeństwa za rozwiązaną. W sumie w atakach organizacji zginęło ponad osiemdziesiąt osób[194].

Najbardziej reprezentatywna dla francuskiej lewicy rewolucyjnej przełomu lat 60. i 70. XX w. była *Action Directe* (Akcja Bezpośrednia), powstała blisko dekadę po wydarzeniach na francuskich uniwersytetach, ale stanowiła ciągłość strajku powszechnego z maja/czerwca 1968 r. który wyraźnie określił dalszy przebieg wydarzeń**.** Czarny sztandar w logo organizacji wskazuje na jej niekwestionowany związek z anarchizmem. Również nazwa organizacji wywodzi się z anarchistycznej teorii „działania bezpośredniego" (inaczej: „propagandy czynem").

Grupa prezentowała się jako antyfaszystowska, antyimperialistyczna, autonomistyczna i anyfrankistowska – wykazując w ten sposób solidaryzm z hiszpańskim ruchem rewolucyjnym przeciwko dyktaturze Franco. Jej celem było dążenie do wielkiej rewolucji społecznej (*révolution prolétarienne*). Specyfika *Action Direct* wynikała z kultury politycznej i charakteru narodowego powstałej w 1958 r. V Republiki Francuskiej, która ukształtowała nowoczesne społeczeństwo jego wewnętrznymi napięciami. Zmiany w strukturze społecznej widoczne były zwłaszcza w sektorze zatrudnienia pracowników najemnych. Źródła powstania organizacji można zatem potraktować jako „typowe", charakteryzujące „lata ołowiu" (we Francji „*années de plomb*"). Organizacja liczyła około stu osiemdziesięciu członków. Źródło jej finansowania stanowiło „wywłaszczenie proletariackie" (*expropriation prolétarienne)*, praktykowane w tym czasie przez różne organizacje tego typu w całej Europie Zachodniej. *Modus operandi Action Directe* również sytuował się w modelu uniwersalnym dla innych grup o zbliżonej proweniencji i obejmował zamachy bombowe, porwania dla

[193] Członkowie GRAPO obrabowali oddział Caixa Galicia w Santiago de Compostella po wzięciu na zakładnika dyrektora oddziału.

[194] Juan Avilés Farré, *El terrorismo en España: de ETA a Al Quaeda,* „Arco Libros" 2010, s. 13-30.

okupu, celowane zabójstwa. Grupa miała na swoim koncie trzy spektakularnie zaplanowane i przeprowadzone zabójstwa oraz kilka, do których doszło podczas zbrojnych starć[195].

We Francji w ramach lewicy narodowej ukształtowała się Rewolucyjna Armia Bretońska (*Armée Révolutionnaire Bretonne*), określana także jako *Front de libération de la Bretagne*, *Armée révolutionnaire*, *Front de libération*, którą z baskijską ETA i irlandzką IRA łączyły więzi współpracy oparte na powinowactwie ideologicznym. „Czerwony terror" Rewolucyjnej Armii Bretońskiej – reprezentowany ideologicznie przez antykapitalizm, antyimperializm i antykolonializm – współistniał obok etnicznego separatyzmu. Organizacja działała w latach 1966-1981. W dokumencie założycielskim, którego treści kolportowano w formie ulotek, organizacja określała się jako rewolucyjna i postępowa komórka zbrojna walcząca o zniesienie statusu kolonialnego Bretanii. Pierwsza faza działalności, przypadająca na lata 1966-1972, charakteryzowała się serią (częściowo udaremnionych) prób podpaleń budynków publicznych i państwowych, dewastacji mienia publicznego, kradzieży broni i materiałów wybuchowych.

W fazę rewolucyjną organizacja wkroczyła w 1972 r. brutalnym uderzeniem w symbole państwa francuskiego w momencie, kiedy społeczeństwo bretońskie doświadczało głębokiego kryzysu – zwłaszcza sektora rolnego, którego czytelną egzemplifikacją stały się gwałtowne demonstracje („strajk mleczny" – *grève du lait*, „francuski strajk wspólny" – *grève du Joint français* rolników i robotników)[196]. Jedenastu członków organizacji było sądzonych za przestępstwa związane z próbą nielegalnego przejęcia władzy. W obronie rewolucjonistów zeznawali dwaj dawni działacze organizacji: Yves Le Foll i Guy Caro, wówczas już jako członkowie partii socjalistycznej. Obrona rewolucjonistów przez członków lewicy parlamentarnej stanowiła symboliczne potępienie władz V Republiki Francuskiej za represyjne działania wobec mniejszości narodowych, dokonywa-

[195] Fabien Archambault, *Action directe et la question de la violence politique en France de mai 1968 aux années Mitterrand*, L'escamoteur, Paryż 2024, s. 306-315.

[196] Szerzej na ten temat: Jean-Philippe Martin, *Des „mai 68", dans les campagnes françaises? Les contestations paysannes dans les années 1968*, L'Harmattan, Paris 2017.

ne poprzez uderzenie w aktywistów z postępowych ruchów autonomistycznych, ekologicznych i mniejszościowych[197].

Najbardziej spektakularną akcją Rewolucyjnej Armii Bretońskiej był atak bombowy na Pałac Wersalski w nocy z 26 na 26 czerwca 1978 r., który zakończył się w wyniku eksplozji uszkodzeniem lewego skrzydła budynku[198]. Działania te były częścią wzmożonego ataku organizacji na dobra kultury francuskiej w ramach protestu przeciwko wejściu w życie Bretońskiej Karty Kulturalnej (*la Charte culturelle bretonne*), której treści uznano za uderzające w bretońską mniejszość. Dwóch sprawców ataku, którzy od kilku miesięcy byli już obserwowani przez regionalną policję sądową w Rennes, zostało aresztowanych 27 czerwca. Po trzydniowym procesie, 30 listopada 1978 roku, zostali skazani na piętnaście lat więzienia. François Mitterand, prezydent V Republiki Francuskiej w 1981 r. udzielił amnestii obu skazanym.

Sukces rewolucji kubańskiej w Ameryce Łacińskiej stał się inspiracją dla ruchu partyzanckiego Che Guevary, ale po jego klęsce w boliwijskim buszu musiał ulec modyfikacji, gdyż *guerrilla* prowadzona „wśród gór i lasów" była niemożliwa do zrealizowania w większości innych państw regionu[199].

Jednym z symboli walk ludów Ameryki Łacińskiej o uwolnienie spod obcych wpływów był Tupac Amaru, przywódca zakończonego klęską powstania rdzennej ludności Peru przeciwko Hiszpanom w 1780 r.[200]

---

[197] Erwan Chartier, Alain Cabon, *Le dossier FLB: Plongée chez les clandestins bretons*, Coop Breizh, Spézet 2006, s, 147; Vincent Porhel, *Une cause comme les autres? Le cas des autonomistes bretons (1978-1980)*, "Matériaux pour l'histoire de notre temps" 2015, nr 115-116(1).

[198]Bomba została podłożona dzień wcześniej przez dwóch członków Rewolucyjnej Armii Bretońskiej: Lionela Chenevière'a i Padriga Montauziera.

[199] Prowadzenie działań partyzanckich wśród gór i lasów, w tym „szukanie schronienia w górach", przywołuje na myśl strofy poematu *Guantanamera* Jose Martiego (utwór znany też jako *Martí y sus versos por la libertad;* jest to adaptacja kilku strof z *Versos sencillos* ostatniego z dzieł opublikowanych przed śmiercią Martiego), którego Castro był wielkim apologetą: *Mi verso es un ciervo herido; Que busca en el monte amparo* (Moje strofy są jak zraniony jeleń, który szuka schronienia w górach). Rewolucja uobecnia się również w symbolice kolorów: *Mi verso es de un verde claro* (zieleń symbolizuje kubańską roślinność), *Y de un carmin encendido* (czerwień symbolizuje krew i rewolucję).

[200] Tupac Amaru II, czyli José Gabriel Condorcanqui y Noguera, był potomkiem ostatniego

Do jego imienia nawiązywały nazwy radykalnie lewicowych partyzantek wspólnie sygnowanych jako *„Tupamaros"*, spośród których najbardziej rozpoznawalna była powstała w 1962 r. urugwajska grupa zbrojna – *Movimiento de Liberación Nacional-Tupamaros*). Reprezentowała ona styl działania partyzantki miejskiej (*guerrilla urbana*)[201]. Właśnie ten styl stał się kluczową inspiracją dla partyzantek miejskich w Europie Zachodniej w „czasach ołowiu". Wzorowała się na niej zachodnioniemiecka *Rote Armee Fraktion*, a otwarcie na powinowactwo z urugwajskim *movimiento Tupamaros* wskazywały Czerwone Brygady.

Praktyczny przewodnik dla miejskiego partyzanta (*guerrillero urbano)*, ugruntowany w 1969 r. przez Carlosa Marighellę, szczegółowo wskazywał na metody walki rewolucyjnej w warunkach miejskich[202]. Pozostawał on na długo kluczowym „podręcznikiem" wielu grup rewolucyjnych. W strategii *guerrilla urbana* potwierdziły się argumenty Julesa Regisa Debraya, które przedstawił po klęsce Che Guevary i jego koncepcji wiejskiej partyzantki (*guerrilla rural*), że rewolucja musi mieć zaplecze infrastrukturalne w miastach, które w tym czasie stawały się symbolami bogactwa i władzy[203]. To wymusiło mobilizację rewolucyjną, na którą odpowiedziały masowo miejskie grupy wykluczonych[204]. Ponadto przestrzeń miejska na poziomie taktycznym zapewniała partyzantom kryjówki i szybkie drogi ucieczki oraz umożliwiała działania w małych, kilkuosobowych komandach. Można było też łatwo nawiązywać kontakty ze związkami zawodowymi[205]. Rok 1968 był kluczowy dla rozwoju party-

inkaskiego przywódcy: Tupaca Amaru („świetlisty wąż"), straconego przez hiszpańskich konkwistadorów. Imienia tego używał również znany amerykański raper, poeta i lewicowy aktywista społeczny Tupac Amaru Shakur, związany z Ligą Młodzieży Komunistycznej USA w Baltimore.

[201] Inspirację dla *guerrilla urbana* stanowiło powstanie miejskie *El Bogotazo,* które wybuchło w 1948 r. w stolicy Kolumbii – Bogocie. Powodem zbrojnego wystąpienia był sprzeciw wobec naruszenia zasad apolityczności przez organy władzy państwowej, formacje odpowiedzialne za bezpieczeństwo państwa i organy wymiaru sprawiedliwości.

[202] Carlos Marighela, *Mini-manual del guerrillero urbano,* 1969; Marxists Internet Archive, 2000, https://www.marxists.org/espanol/marigh/obras/mini.htm.

[203] Jules Regis Debray, *Nous les Tupamaros, suivi d'apprendre d'eux,* Maspero, Paris 1974.

[204] Robert Moss, *Urban Guerrillas in Latin America,* "Conflict Studies" 1970, issue 8, October.

[205] *Ibidem.*

zantki miejskiej za sprawą zlokalizowanej w miastach intelektualnej siły kontestatorów w środowiskach akademickich, gdyż uniwersytet był trwale związany z przestrzenią miejską.

Jedną z pierwszych czytelnych egzemplifikacji nowego stylu działań partyzanckich było zniszczenie biur General Motors w Montevideo – stolicy Urugwaju – podczas wizyty gubernatora Nelsona Rockefellera w 1969 r. przez czterech komandosów *Tupamaros*, którzy uzbrojeni w karabiny maszynowe włamali się i związali dwóch stróżów nocnych, po czym podpalili budynek. Na broszurach znalezionych w miejscu zdarzenia widniała pięcioramienna gwiazda *Tupamaros*[206]. Stolica dominowała w życiu gospodarczym Urugwaju, obsługiwała większość handlu międzynarodowego i skupiała *gros* produkcji przemysłowej, co było kluczowym argumentem przemawiającym za zainstalowaniem tu baz partyzanckich. *Modus operandi* organizacji terrorystycznych jako forma walki partyzanckiej wyewoluował tu z braku innych skutecznych możliwości podjęcia walki politycznej, a ideologia *Tupamaros* miała dwa główne cele: uzyskanie niezależnej tożsamości urugwajskiego społeczeństwa i wprowadzenie socjalizmu jako systemu społeczno-gospodarczego[207]. Wybór strategii lub taktyki oraz jej wdrożenie były funkcją oceny określonych warunków w danym momencie. Ten proces w retoryce *Tupamaros* nazywany był diagnozą „*coyuntura*" (*ocasión*) i polegał na dostosowaniu *modus operandi* do bieżącej sytuacji politycznej, gospodarczej, militarnej i organizacyjnej[208].

Do powszechnych *colectivos* (zbrojnych grup paramilitarnych) w Wenezueli, nawiązujących także do imienia Tupaca Amaru, należał w tym czasie *Movimiento Revolucionario Tupamaro* (MRT)[209]. Członkowie

[206] Marysa Gerassi, *Uruguay's urban guerrillas*, "NLR" 1970, I/62, July-August.

[207] Zob. Arturo C. Porzecanski, *Uruguay's Tupamaros: The Urban Guerrilla*, „Hispanic American Historical Review" 1973, 55(2), s. 12-24.

[208] *Ibidem*, s. 11. W historiografii zjawisko koniunktury można odnieść do poziomu pośredniego czasu (historycznego) między długim czasem trwania a wydarzeniami zgodnie z definicją historii Fernanda Braudela (*larga duración*). Kryzysy i rewolucje są w tej perspektywie doskonałym przykładem sytuacji o charakterze *ocasión*. *Coyuntura,* [w:] *Diccionario de la lengua española,* Real Academia Española, https://dle.rae.es/coyuntura.

[209] Statut wenezuelskiej organizacji określa ruch rewolucyjny jako wyraz „najszlachetniejszych interesów" („*mas nobles intereses*") i wartości ludności rdzennej, *criollos* (kreoli) i afro-

organizacji stosowali porwania, zamachy bombowe, napady na banki i inne akty przemocy, aby zdestabilizować rząd i promować socjalistyczną rewolucję. W latach 60. XX w. wenezuelski ruch rewolucyjny reprezentowany był także przez trzy inne organizacje: Siły Zbrojne Wyzwolenia Narodowego (*Fuerzas Armadas de Liberación Nacional* – FALN)[210], Ruch Lewicy Rewolucyjnej (*Movimiento de Izquierda Revolucionaria* – MIR)[211] i *Bandera Roja (*Czerwony Sztandar). W latach 80. XX w. z ruchu rewolucyjnej lewicy w Peru wyłonił się, nawiązujący także do imienia Tupaca Amaru, *Movimiento Revolucionario Tupac Amaru.* Przywódcą grupy był początkowo Victor Polay Campos, skazany na 32 lata więzienia w 1992 r., a następnie Néstor Cerpa Cartolini ("Towarzysz Evaristo"), aż do śmierci w 1997 r. Grupa definiowała się jako awangarda idei, które zyskały poparcie wśrod wykluczonych społeczności. W swoich oficjalnych oświadczeniach nawiązywała do antykolonialnej walki z Hiszpanami w XX w., argumentując, że Peru było gospodarką podporządkowaną Zachodowi, a następnie dyktatowi Stanów Zjednoczonych. Ideologia grupy opierała się na teoriach peruwiańskiego marksisty José Carlosa Mariátegui[212]. Peruwiański ruch

potomków, nawiązujący do idei głoszonych przez Simóna Bolívara w stosunku do całej Ameryki Łacińskiej i Karaibów. *Estatutos del MRT*, https://reformaspoliticas.org/wp-content/uploads/2020/05/Eestatuto-MRT.pdf.

[210] Organizacja wyłoniła się z radykalnego skrzydła wenezuelskiej partii komunistycznej, a jej głównym przywódcą był Douglas Bravo. Zob. jego koncepcję rewolucji: Douglas Bravo, *La Revolución Venezolana y la Revolución Latinoamericana,* „Punto Final", Suplemento a la edición No 33, segunda guincena de julio de 1967, Santiago – Chile.

[211] *Movimiento de Izquierda Revolucionaria* zorganizował w maju 1962 r. nieudane powstanie miejskie *El Carúpanazo* w Carúpano w stanie Sucre w Wenezueli przeciwko rządom Rómulo Betancourta. Zbrojni lewicowi powstańcy pod dowództwem Jesúsa Teodoro Moliny Villegasa, Pedro Vargasa Castejóna i Héctora Fleminga Mendozy wystąpili przeciwko rządowi, zajmując ulice i budynki miasta oraz infrastrukturę strategiczną, jak lotnisko i media publiczne. Po zajęciu rozgłośni Radio Carúpano ogłosili swój manifest w przestrzeni publicznej. Prezydent Rómulo Betancourt zażądał kapitulacji rebeliantów, a 5 maja 1962 r. wojska rządowe rozpoczęły pacyfikację powstania. *Lucha Armada en Venezuela: El Carupanazo,* 05.05.2015, www.radiomundial.com.ve.

[212] Jose Carlos Mariátegui, w zasadzie mało rozpoznawany poza Ameryką Łacińską, nazywany „*El Amauta*" (nauczyciel), określany „prekursorem Che", wywarł znaczący wpływ na kształt latynoamerykańskiej myśli rewolucyjnej. Początki działalności Mariátegui sięgają końca drugiej dekady XX w. Jego myślenie rewolucyjne ukształtowane zostało przez wydarzenia w Meksyku i w Rosji, a także pobyt w Europie i bliski kontakt ze środowi-

"tupamarystów" jako organizacja partyzancka, realizująca postulaty latynoamerykanskiej *guerrilli*, znany był z brutalnych ataków i brania zakladników. Najbardziej spektakularnym aktem terroru była blokada rezydencji ambasadora Japonii w Limie, gdzie ponad cztery miesiące przetrzymywano ponad pięciuset zakladników. *Movimiento Revolucionario Tupac Amaru* został uznany za organizację terrorystyczną zarówno przez peruwiański rząd, jak i Departament Stanu USA[213].

Peruwiańska partyzantka *Tupamaros* stanowila alternatywę i konkurencję dla innej, działającej w Peru organizacji terrorystycznej – *Sendero Luminoso,* która zawdzięcza swoją nazwę „świetlistemu szlakowi rewolucji" Jose Carlosa Mariátegui. Szczególną rolę w jego powstaniu odegrał ośrodek akademicki San Cristobal de Huamanga w Ayacucho. Kiedy w 1966 r. w następstwie zamieszek studenckich rząd zamknął uniwersytet, aktywiści *Bandera Roja* utworzyli Front Obrony Ludności Ayacucho, a ówczesny profesor filozofii na uniwersytecie Ayacucho Abimael Guzmán – „*Presidente Gonzalo*" prowadził działania zmierzające do wywołania zbrojnej rewolucji w Peru, które definiował jako kraj półfeudalny i półkolonialny. „*Presidente Gonzalo"* odrzucał wszelkie legalne formy działalności politycznej, w tym także strajki i pokojowe demonstracje jako formy udziału obywateli w życiu publicznym. W 1971 r. powstał aktywny do dziś ruch rewolucyjny *Sendere Luminoso*, którego *„Presidente Gonzalo"* stal się kultową postacią[214].

---

skiem lewicowych intelektualistów we Francji, a następnie we Włoszech (tu zwłaszcza teorie Gramsciego). To doświadczenie doprowadziło Mariátegui do konstatacji, że socjalizm jest jedyną opcją w rzeczywistości powojennego kryzysu wywołanego nową fazą światowego kapitalizmu, gdyż zdawał sobie sprawę, że dotknie on również Amerykę Łacińską, a Peru, jako kolonia imperializmu, poniesie tego szczególnie negatywne skutki. Zob. *Marxism With a Twist: The Life of José Carlos Mariátequi,* „Radical Tea Towel", June 14th 2023, https://www.radicalteatowel.com/radical-history-blog/marxism-with-a-twist-the-life-of-jose-carlos-mariategui/; Jose Carlos Mariátegui, *La Escena Contemporánea,* Lima, „Biblioteca Amauta" 1964, s. 16-18; *Marxism With a Twist:…, op. cit.*

[213] *MRTA será incluido en la lista de terroristas*, „El Comercio.pe", 8 de Mayo del 2009, http://elcomercio.pe/impresa/notas/mrta-incluido-lista-terroristas/20090508/283759; *U.S. Department of State Country Reports on Terrorism 2006 – Peru,* United States Department of State, 30 April 2007, http://www.unhcr.org/refworld/docid/4681088023.html.

[214] Część członków organizacji postrzegała Abimaela Guzmána jako mesjańskiego przy-

Lewicowe organizacje realizujące *modus operandi* terrorystów jako siły rewolucyjne stały się szczególnie aktywne w Kolumbii, gdzie od czasu, gdy w 1819 r. formalnie skończył się kolonializm, nieustannie wybuchały zamieszki i wojny domowe. Rządy Mariano Ospiny Péreza zapoczątkowały trwający od 1948 r. okres przemocy (*La Violencia*), a konflikt polityczny wyewoluował w konflikt zbrojny. Eskalacja przemocy nasiliła się po dojściu do władzy kolejnego konserwatywnego prezydenta Laureana Gomeza Castro w latach 1950-1953, kiedy zaostrzyły się prześladowania opozycji. Pierwsi inspirowani marksizmem zbrojni *guerrilleros* stali się aktywni na przełomie lat 50. i 60. W 1962 r. powstało ugrupowanie Armia Wyzwolenia Narodowego *Ejército de Liberación Nacional* – ELN), którego ikoną stał się ksiądz, inwestor nastrojów rewolucyjnych i prekursor teologii wyzwolenia – Camilo Torres Restrepo, który zginął w walce z siłami rządowymi[215], aczkolwiek twórcą ugrupowania był rewolucjonista z kubańskim doświadczeniem ideologicznym i militarnym – Fabio Vasquez, a głównym ideologiem ksiądz katolicki z Hiszpanii – Manuel Perez Martinez[216].

W 1967 r. powstała lewicowa *Ejército Popular de Liberación.* Aktywne w tym czasie również inne lewicowe partyzantki: M-19 (*Movimiento*

wódcę, który miał zapoczątkować nową erę komunistycznej utopii. Świadczyła o tym demonstracja kobiet w więzieniu Canto Grande w 1991 r., która potwierdzała oddanie i szacunek dla *Presidente*, a także sprawiała wrażenie quasi-religijnej gorliwości, co odróżniało *Sendere Luminoso* od innych latynoamerykańskich ruchów powstańczych. Afirmacja postaci *Presidente* i głoszonych przez niego idei trwała aż do śmierci Guzmána w 2021 r. Zob.: Miguel La Serna, Orin Starn, *Beyond the Gonzalo Mystique: Challenges to Abimael Guzmán's Leadership inside Peru's Shining Path, 1982–1992*, „Latin American Research Review", 05 June 2023, https://www.cambridge.org/core/journals/latin-american-research-review/article/beyond-the-gonzalo-mystique-challenges-to-abimael-guzmans-leadership-inside-perus-shining-path-19821992/ED313329C4856BDACC2A9AE0BD3DE8E6.

[215] Camilo Torres Restrepo, symbol ruchów społecznych w Ameryce Łacińskiej i innych częściach świata, był kapelanem i profesorem na uniwersytecie w Bogocie, gdzie promował idee rewolucyjnego chrześcijaństwa. Tu współtworzył pierwszy Wydział Socjologii w Ameryce Łacińskiej. Był także współzałożycielem *Movimiento Universitario de Promoción Comunal* – MUNIPROC (Ruch Promocji Społeczności Uniwersyteckiej). Rok przed śmiercią, w 1965 r., wskutek konfrontacji z kurią Kościoła katolickiego został przywrócony do stanu świeckiego. Zginął z rąk ludzi dowodzonych przez generała Alvaro Valencię Tovara.

[216] Obecność duchownych w organizacji kierowała ideologię ugrupowania w stronę kontaminacji marksizmu i chrześcijaństwa.

19 de Abril), *Movimiento de Izquierda Revolucionaria* – MIR, *Patria Libre*, *Partido Revolucionario de los Trabajadores* – PRT, *Ejército Revolucionario Popular* – ERP, zjednoczyły się w jedną, funkcjonującą i destabilizującą do dziś bezpieczeństwo w Kolumbii organizację – Rewolucyjne Siły Zbrojne Kolumbii (*Fuerzas Armadas Revolucionarias de Colombia* – FARC), na czele której stanął Manuel Marulanda (Pedro Antonio Martin).

W II połowie lat 80. kolumbijscy *guerrilleros* z FARC zwerbalizowali swoje cele polityczne, jednocześnie zyskując otwartego wroga w ultraprawicowych *paramilitares*, wspieranych finansowo przez biznes narkotykowy, co w kolejnych dekadach doprowadziło między nimi do konfrontacji zbrojnych o utrzymanie wpływów w państwie. Ofensywa militarna państwa nasilona w kolejnych dekadach znacznie osłabiła *guerrilleros*[217]. Antyrządową politykę organizacja realizowała poprzez działania partyzanckie z elementami walki pozycyjnej oraz *modus operandi* grup terrorystycznych: zamachy bombowe, zabójstwa czy uprowadzenia dla okupu. Na terenach przez siebie kontrolowanych przeprowadzała regularne dozbrajanie i szkolenie oddziałów. Obecnie FARC osiąga główne dochody z produkcji i dystrybucji narkotyków, co w dużej mierze wiąże się z przewartościowaniem profilu ideologicznego, którego kluczowym elementem jest dążenie do przejęcia i utrwalenia kontroli nad częścią terytorium państwa, częściowo realizowana poprzez wpływanie na rządy i polityków, w tym także lokalnych, również poprzez zbrojną przemoc. W oficjalnym dyskursie FARC przedstawia się jako reprezentant i obrońca ubogich i wykluczonych, przeciwnik nieuczciwych przedsiębiorców i międzynarodowych korporacji oraz wpływów USA w Kolumbii.

Lewicowa przemoc polityczna przełomu lat 60. i 70. XX w. wynikała z szerszych problemów społeczno-politycznych, charakterystycznych dla każdego regionu. U jej źródeł były, wynikające z konfliktów pokoleniowych, nieakceptowalne dla wchodzącego na scenę polityczną pokolenia zmiany, stanowiące efekt nowej globalnej architektury bezpieczeństwa po II wojnie światowej (dwublokowego układu sił, zimnej wojny, wyścigu

[217] Andrzej Sarnacki SJ, *Kolumbia i kultura przemocy…*, *op. cit.*, s. 113-114.

zbrojeń i towarzyszących im *proxy wars*), a jednocześnie nierozliczonego starego porządku (reakcja na odradzające się ruchy monarchistyczno-zachowawcze i faszyzujące w Europie Zachodniej czy powrót elit kompradorskich w Ameryce Łacińskiej). Celem rewolucji było obalenie powstałego po II wojnie światowej porządku polityczno-społecznego ukształtowanego wokół trójkąta: kapitalizm – imperializm – patriarchat. Odwoływano się przy tym do „naturalnego prawa oporu" pozwalającego mniejszościom na stosowanie środków pozaustawowych, gdy wszystkie inne okazały się niewystarczające.

Lewicowe grupy zbrojne zazwyczaj rozpoczynały swoją działalność od aktywizacji wykluczonych środowisk robotniczych czy mniejszościowych do udziału w strajkach, demonstracjach i protestach, które miały unaocznić elitom rządzącym rangę i skalę problemów społecznych do rozwiązania.

Aktywność pozaparlamentarnej lewicy, zjednoczonej symbolicznie pod czerwonym i czarnym sztandarem, wyrażała się także w kontestacji bieżących wydarzeń w świecie – wyrażano protest przeciwko zbrojnej interwencji USA w Wietnamie, amerykańskiej dyplomacji kanonierek w Ameryce Łacińskiej, dyskryminacji ludności palestyńskiej po wojnie sześciodniowej, zabójstwu w Memphis Martina Luthera Kinga i Ernesto „Che" Guevary w boliwijskim buszu czy wizycie szacha Iranu w Berlinie[218].

W miarę pojawiania się w poszczególnych regionach, subregionach czy państwach politycznych konfliktów, często stanowiących implikacje gospodarczych i społecznych kryzysów, warto cofnąć się w realia historyczne, kiedy sytuacje tego typu wygenerowały polityczne ekstremizmy w postaci idei, które zmaterializowały się w zbrojnej przemocy, stanowiącej zagrożenie dla stabilności i bezpieczeństwa wewnętrznego poszczególnych państw. Istotne jest rozpoznanie, co rządy tych państw zrobiły wówczas dla przeciwstawienia się tym zagrożeniom, nie tylko na

[218] Martin Luther King, czarnoskóry pastor z Alabamy, zginął z rąk zamachowca Jamesa Earla Raya 4 kwietnia 1968 r. w Memphis, w amerykańskim stanie Tennessee. Martin Luther King był symbolem walki o równouprawnienie czarnoskórych obywateli USA.

poziomie działań kontrterrorystycznych, ale na poziomie rozpoznania źródeł, które uruchomiły przemoc. Źródła te w większości tkwiły w nierozwiązanych problemach społecznych, które pojawiły się w wyniku ukształtowania się nowej architektury bezpieczeństwa po II wojnie światowej. Rozpoznanie tych przyczyn pozwala na zrozumienie dynamiki stojącej za rozwojem politycznych organizacji terrorystycznej i skutków ich działań dla społeczeństwa[219].

Politycznym celem każdego rodzaju terroryzmu, w tym także o lewicowej proweniencji, jest destabilizacja państwa w jego różnorodnych wymiarach poprzez destrukcyjne oddziaływanie na organy władzy. Drogą do osiągnięcia celu stają się różne działania, od akcji propagandowych, poprzez sabotaż i dywersję, po masowe ataki na przypadkowe ofiary. W przypadku tych ostatnich liczy się widowiskowość skutków, która ma wywołać atmosferę napięcia w obliczu nieprzewidywalności kolejnego zamachu. Ta atmosfera implikuje niekiedy negatywne i chaotyczne decyzje polityczne, społeczne, ekonomiczne, prawno-organizacyjne i militarne[220].

Bezpieczeństwo państwa to stan, w którym państwo i jego obywatele są chronieni przed różnego rodzaju zagrożeniami, w tym przed terroryzmem. Obejmuje ono suwerenność, terytorialną integrację, polityczną stabilność, rozwój gospodarczy i ochronę interesów obywateli. Bezpieczeństwo państwa – pisze Waldemar Kitler – obejmuje niezakłócony byt i rozwój narodowy, na który składają się wartości uznawane za wspólne i pożądane dla jednostek i grup w społeczeństwie, a także te, które mają istotne znaczenie dla państwa jako instytucji politycznej, nawet mimo występowania sprzeczności z interesami indywidualnymi[221]. Konstanty Adam Wojtaszczyk definiuje bezpieczeństwo państwa jako zdolność

[219] Victor H. Sundquist, *Political Terrorism: An Historical Case Study of the Italian Red Brigades*, „Journal of Strategic Security" 2010, vol. 3, nr 3, Fall, s. 53-67.

[220] Kuba Jałoszyński, Tomasz Aleksandrowicz, Krzysztof Wiciak, *Bezpieczeństwo państwa a zagrożenie terroryzmem. Terroryzm na przełomie XX i XXI w.*, Część I, Akademia Policji w Szczytnie, Szczytno 2016.

[221] Waldemar Kitler, *Zakres bezpieczeństwa państwa (narodowego)*, [w:] *Identyfikacja, klasyfikacja, podział i uzasadnienie pojęcia, istoty, składników i zakresu bezpieczeństwa państwa (narodowego)*, red. Jarosław Gryz, Waldemar Kitler, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2014, s. 24-25.

władz i narodu do ochrony jego wewnętrznych wartości. Utrzymanie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa jest niezbędne z punktu widzenia funkcjonowania demokratycznego państwa prawnego, zabezpieczającego zarówno interesy personalne jednostek w społeczeństwie, jak i przetrwanie państwa jako instytucji publicznej oraz narodu jak grupy etnicznej[222].

Klasyczna definicja bezpieczeństwa państwa ma zastosowanie do każdego państwa, niezależnie od reżimu politycznego. Można zatem mówić o bezpieczeństwie państwa nie tylko w odniesieniu do reżimów demokratycznych, ale także autorytarnych – w obszarze integralności terytorialnej, ochrony ludności, instytucji i infrastruktury funkcjonalnej oraz zachowania ustroju i porządku konstytucyjnego[223]. Bezpieczeństwo państwa – jak podkreśla Waldemar Kitler – jest tożsame z bezpieczeństwem narodowym w przypadku ustroju demokratycznego. Katalog elementów, które tworzą to bezpieczeństwo ewoluuje wraz z państwem, w jego rozwoju historycznym, wraz z wartościami właściwymi poszczególnym jednostkom czy grupom społecznym[224].

Jarosław Prońko i Barbara Kaczmarczyk zwracają uwagę na fakt, że wraz z rozwojem cywilizacyjnym zmieniały się poglądy na temat charakteru, funkcji i przeznaczenia samego państwa, a zatem jego istoty i zakresu definicyjnego. Z nich wynika bowiem strategiczne podejście do nadrzędnego celu i interesu każdego państwa – jego bezpieczeństwo[225].

Ewolucja społeczeństw wymaga od państw, w ramach gwarancji bezpieczeństwa, ochrony wyłonionych w toku tej ewolucji nowych grup. Na przykład feudalizm, ewoluując w kapitalizm, *ipso facto* wyłonił nowy podział społeczny, a ewolucja kapitalizmu w jego poszczególnych okresach doprowadzała do modyfikacji tego podziału. Klasyczny mar-

[222] Por. Konstanty Adam Wojtaszczyk, *Bezpieczeństwo państwa: konceptualizacja pojęć,* [w:] *Bezpieczeństwo państwa. Wybrane problemy*, red. Konstanty Adam Wojtaszczyk, Anna Materska-Sosnowska, Oficyna Wydawnicza ASPRA, Warszawa 2009, s. 12.

[223] Por.: Małgorzata Czuryk, Katarzyna Dunaj, Mirosław Karpiuk, Krzysztof Prokop, *Bezpieczeństwo państwa. Zagadnienia prawne i administracyjne*, Wydział Prawa i Administracji UWM, Olsztyn 2016, s. 20.

[224] Waldemar Kitler, *Zakres bezpieczeństwa państwa (narodowego)…, op. cit.*

[225] Jarosław Prońko, Barbara Kaczmarczyk, *Bezpieczeństwo państwa – pojęcie, istota, strategia, system*, „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego" 2015, rok IX, s. 107.

ksizm mówi w tym miejscu o klasach społecznych, a rywalizację między nimi nazywa walką klas. Tym torem podążają teorie krytyczne, które podważają tradycyjne poglądy na bezpieczeństwo państwa, w perspektywie trwania samych instytucji państwowych, utrwalania reżimu i porządku konstytucjonalnego. Bezpieczeństwo państwa demokratycznego w perspektywie krytycznej odwraca proporcje – kluczowy jest beneficjent bezpieczeństwa i jego potrzeby. Katalog zagrożeń sugerowany przez podejście krytyczne priorytetyzuje społeczną konstrukcję bezpieczeństwa jako dobrobytu człowieka i jego tożsamości. W tej perspektywie bezpieczeństwo państwa to nie tylko ochrona przed fizyczną agresją, ale przede wszystkim ochrona interesów społeczeństwa w jego dynamice/rywalizacji w perspektywie politycznej, ekonomicznej, społecznej i kulturowej. Ochronę tę państwo realizuje poprzez katalog działań podejmowanych przez instytucje publiczne, przedsiębiorców i podmioty pozarządowe dla trwania, dobrobytu oraz zrównoważonego rozwoju społeczeństwa przez zapewnienie wysokiej jakości życia i warunków bytowych obywateli, z dążeniem do wolności od ryzyk socjalnych i zagrożeń rozwoju, na który wpływ mają ogólne warunki społeczne, ekonomiczne i polityczne, w jakich funkcjonuje człowiek[226]. Budowanie bezpieczeństwa obywateli wiąże się z ochroną ich tożsamości – zarówno narodowej, jak i kulturowej, przy czym tożsamość kulturowa jest szczególnie istotna dla grup mniejszościowych[227].

Konflikty etniczne, rozruchy, zamieszki uderzają w porządek publiczny. By im zapobiegać konieczne jest nie tylko stanowienie i egzekwowanie prawa, ale również ochrona praw obywatelskich, w tym objęcie ochroną zagrożonych wykluczeniem mniejszościowych grup.

Ataki terrorystyczne „trzeciej fali", zwłaszcza w Europie Zachodniej, zainicjowane były globalnymi protestami, strajkami, zamieszkami, rozruchami, akcjami sabotażowymi i dywersyjnymi uderzającymi w in-

[226] Waldemar Kitler, *Zakres bezpieczeństwa państwa (narodowego)… op. cit.*, s. 37; Waldemar Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2011, s. 167.

[227] Dokładnie piszę na ten temat: Renata Tarasiuk, *Kulturowe uwarunkowania współczesnego bezpieczeństwa społeczności żydowskiej w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe IKRiBL, Siedlce, 2018.

frastrukturę publiczną. Zakłócały one stabilność społeczną i polityczną. Destabilizując bezpieczeństwo i porządek publiczny, prowadziły do stopniowej eskalacji przemocy. Masowość ofiar nie była wpisana w paradygmat przemocy terrorystycznej tego okresu. Porwania, w tym porwania dla okupu, miały charakter celowany i były obliczone na konkretne cele negocjacyjne. Jako swoisty „*home grown terrorism*" obejmował akty przemocy o podłożu politycznym, inspirowane lewicową ideologią, jako metodę osiągania celów. Ze współczesną fala terroryzmu wiąże go jedynie lokalny charakter i celowość rozumiana jako wywieranie wpływu. Nie był on kierowany przeciwko ludności cywilnej, miał raczej na celu jej ochronę, zwłaszcza, kiedy chodziło o obronę wykluczonych i dyskryminowanych grup przed niekorzystnymi decyzjami władzy. Spektakularność i widowiskowość nie była osiągana ilością ofiar (jak przypadki uprowadzeń statków powietrznych czy celowane porwania przedsiębiorców i polityków), a efekty medialne (jak zamach podczas igrzysk olimpijskich w Monachium transmitowany w czasie rzeczywistym) osiągane były przypadkowo.

Współczesny „*home grown terrorism*" opiera się w przewadze na ideologii dżihadystycznej i jest skierowany przeciwko obywatelom lub infrastrukturze publicznej, a jego celem jest przede wszystkim wywieranie wpływu na społeczeństwo i elity polityczne poprzez zastraszanie[228].

[228] Por.: Magdalena Adamczuk, *Rodzimy terroryzm jako zjawisko zagrażające bezpieczeństwu w Europie*, „Bezpieczeństwo narodowe. Pozamilitarne aspekty bezpieczeństwa" 2011, nr 1, s. 69.

Rozdział II

Północ – Południe

2.1. *Risorgimento*, faszyzm i cud gospodarczy

Współczesne Włochy zaczynają się od przełomu XVIII-XIX w., a ruchy zjednoczeniowe rozpoczynają się w połowie XIX w. Wcześniej nie było poczucia wspólnej tożsamości i wspólnego doświadczenia historycznego. *Repubblica Italiana* jako podmiot unitarny zaistniała zaledwie 150 lat temu. Istniały wcześniej odrębne państwa, dla których wspólny był język włoski, a jego reprezentantami w okresie *trecento* byli Dante Alighieri, Guido Cavalcanti, Francesco Petrarca, Giovanni Boccacio, a w okresie *quatrocento:* Ludovico Ariosto i Torquato Tasso. W okresie *seicento* freski w Kaplicy Sykstyńskiej, a także dzieła rzeźbiarskie jak *Pieta* czy *Dawid* Michelangela di Lodovico Buonarrotiego Simoniego, szerzej znanego jako Michał Anioł (Michelangelo), wyrażające idealne proporcję, harmonię i perfekcję formy – stały się symbolem nowej epoki w kulturze europejskiej, zamykającej kilka dekad średniowiecza. Kultura włoska wywierała znaczący wpływ na kształt całej europejskiej kultury renesansu, a włoskie uniwersytety kształtowały swoisty klimat naukowy i artystyczny w tym okresie. Ponadto wpływowe rody, takie jak bankierzy Medyceusze z Florencji, wspierały finansowo artystów, naukowców i architektów, umożliwiając rozwój nowych trendów artystycznych.

Społeczeństwa włoskiego nie jednoczyła wspólna kultura i język, mimo iż miała ona siłę inicjującą nowe prądy kulturowe, estetyczne i mentalne w Europie Zachodniej, które jednoznacznie zainicjowały przełomową epokę[229]. Historia Północy i Południa toczyła się odrębnie, przy

[229] Atrakcyjność włoskiej kultury politycznej z tego okresu mogła wynikać z podziału na wiele niezależnych, wysokorozwiniętych miast-państw jak: Florencja, Mediolan czy Wenecja. Dostrzegano w tym wzorce antycznej greckiej kultury politycznej reprezentowanej przez

czym ani Północ, ani Południe nie były obszarami jednolitymi. *Risorgimento* nie zdołało przezwyciężyć tych wszystkich problemów, jak mówił Massimo d'Azeglio – piemoncki mąż stanu, artysta, kluczowa postać okresu zjednoczeniowego, *risorgimento* stworzyło państwo, ale nie stworzyło społeczeństwa ani narodu[230]. Ośrodek ruchu zjednoczeniowego – Piemont – charakteryzował się zamożnością, gdzie przeciętny dochód był wyższy niż w pozostałych regionach[231].

Włochy południowe były najbardziej zacofanym regionem w Europie Zachodniej. Od czasu zjednoczenia „problem Południa" oddziaływał na każdą dziedzinę polityki państwa. Po 1871 r. latyfundyści na Południu byli pozyskiwani obietnicami autonomiczności rządów lokalnych i ustawami zbożowymi (wysokie cła na pszenicę)[232]. Wykorzystując kategorie proponowane przez Gramsciego, można odwołać się w tym miejscu do teorii „podrzędności" („*subalternity*") umożliwiającej analizę statusu podmiotu (w tym przypadku „Południa") pod naciskiem różnych form dominacji. W perspektywie *„subalternity"* sytuowałby się wówczas jeden z *argomenti principali* (głównych problemów) masowych migracji Wło-

polis. Głównym ośrodkiem renesansu stała się Florencja, stanowiąca wówczas centrum handlowe i finansowe.

[230] Massimo d'Azeglio odegrał znaczącą rolę w ruchu zjednoczeniowym. Jako premier Sardynii kształtował politykę prowadzącą do zjednoczenia. Polityka tego okresu była próbą negocjowania między konfliktami interesów – klas, wyznań, ideologii, grup językowych i kultur regionalnych. Cyt. za: Martin Clark, *Współczesne Włochy 1971-2006…, op. cit.*, s. 25.

[231] Zob. m.in: Monika Noviello, *Historyczne uwarunkowania dysproporcji w poziomie rozwoju północnych i południowych Włoch,* „Badania i Rozwój Młodych Naukowców w Polsce – Nauki humanistyczne i społeczne" 2015; Zob też: *Il regionaliso differenziato. El caso italiano e spagnolo,* red. Domenico Dominici, Giuseppe Falzea, Giovanni Mischella, Dott. A. Giuffré Editore, Mediolan 2004.

[232] Dziewiętnastowieczne przepisy zbożowe (*leggi sul grano*), wzorowane na brytyjskich „*Corn Laws*" wywarły znaczący wpływ na włoską gospodarkę, dążąc do stopniowego otwierania rynków i modernizacji rolnictwa. W trakcie procesu zjednoczenia kwestie produkcji i handlu artykułami rolnymi stanowiły centrum debaty politycznej. Ustawy zbożowe były postrzegane jako narzędzie wspierające ekspansję rynku wewnętrznego i wzrost gospodarczy w kontekście konkurencji międzynarodowej. Zob.: Vinzenzo Pintaudi, *Robert Peel e la riforma doganale del 1846: dall'abolizione delle Corn Laws all'età del free trade*, „Il Politico" 2024, anno LXXXIX, nr 2, s. 160-173.

chów z Południa w tym okresie[233]. Zjednoczenie Włoch dokonało się przez inwazję Północy na Południe, której następstwem stała się likwidacja Królestwa Obojga Sycylii, inicjująca walkę klanów z władzą aż do momentu, kiedy zrodziła się mafia sycylijska. Należy podkreślić, że oceniające ujęcia *risorgimento* różnią się w zależności od historiografii. Ujęcia odwołujące się do tradycji i historii zazwyczaj dążą do idealizacji procesu zjednoczeniowego, natomiast w ujęciach wyraźnie kategoryzujących Północ-Południe proces zjednoczeniowy pokazany jest jako uruchamiający wszystkie podziały w obrębie włoskiego społeczeństwa, w tym jego zróżnicowanie pod względem społeczno-ekonomicznym, którego konsekwencje będą kluczowe w kolejnych okresach historycznych.

Od 1861 r. włoskie państwo istniało już w formie zinstytucjonalizowanej jako podmiot unitarny, ale doświadczało silnego wewnętrznego rozdarcia w postaci przypominającej wojnę domową – zwłaszcza nasilenie zorganizowanej formy „*brigantaggio*" na Południu w II połowie XIX w. w prowincjach kontynentalnych dawnego Królestwa Obojga Sycylii jako formy buntu o charakterze społeczno-ekonomicznym. *Risorgimento* nasiliło problem Południa, tym bardziej że południowe Włochy pozostawały najbardziej zacofanym regionem w Europie Zachodniej. Nierozwiązany „problem Południa" oddziaływał przez kolejne pół wieku na wszystkie wektory polityki włoskiego państwa. Państwo finansowało powstawanie zakładów przemysłowych oraz inwestowało w rozbudowany system bezpieczeństwa społecznego – na poziomie opieki socjalnej, zdrowotnej i usług edukacyjnych. Miało to prowadzić do absorbowania społeczności Południa przez oficjalne działania państwa[234]. Być może przyczyna słabości państwa, późniejszej Republiki Włoskiej, tkwiła w samej istocie *risorgimento*, które stworzyło państwo, ale nie usankcjonowało procesu przezwyciężania różnic w obrębie społeczeństwa, które pozostawało niespójne i zróżnicowane. Pasqualo Fornaro podkreśla, iż pejoratywne epitety ce-

[233] Ursula Apitzsch, *Gramsci's 'Philosophy of Praxis' and the Topic of Migration*, [w:] *Solidarity without Borders: Gramscian Perspectives on Migration and Civil Society Alliances*, red. Óscar García Agustín, Martin Bak Jørgensen, Pluto Press, Londyn 2016.
[234] Martin Clark, *Włochy współczesne 1871-2006…*, *op. cit.*, s. 26-27.

chujące, a zarazem różnicujące Włochów z Północy („*polentoni*" – „pożeracze polenty") i Południa („*terroni*" – chłopi) określają symbolicznie katalog dyferencji antropologiczno-kulturowych między Północą a Południem (*Mezzogiorno*). Epitet „*terrone*", pochodzący od słowa „*terra*" („ziemia") wskazujący kogoś związanego z ziemią i utrzymującego się z pracy na roli, pogardliwie określa niższość etniczną i kulturową mieszkańców Włoch południowych[235]. Pojęcie to zostało odnotowane po raz pierwszy w suplemencie do *Dizionario moderno* Alfreda Panziniego przez Bruno Migliorinigo. W 1975 r. Bruno Migliorini w książce *Parole e storia* napisał, że narastające kontrowersje między Północą a Południem utrwaliły i upowszechniły pojęcia „*terroni*" i „*polentoni*". Włosi z Południa nazywali swoich północnych sąsiadów „*polentoni*", gdyż w codziennym użyciu była tam polenta, podczas gdy Włosi z Północy nazywali „Południowców" „*terroni*", wykazując ich bliskie związki z ziemią[236]. Słowo to było powszechnie stosowane wobec emigrantów z Południa, rolników uprawiających ziemię, a negatywna konotacja wynikała ze wskazania na nieokrzesane zachowanie „typowe" dla rolników[237].

Próby unifikacji Włoch w XX w. próbował dokonać Benito Mussolini. Faszystowskie zdobywanie władzy miało miejsce w latach 1919-1922. Słowo *fascio* etymologicznie odnosi się do wiązki rózg, znaczenie „*fascio*" w praktyce w języku włoskim jest najbliższe pojęciu „związek"[238]. Pierwsze „*fasci*", w zasadzie „*fasci di combattimento*" formowały się w 1919 r. z żołnierzy-kombatantów powracających z frontu. Mussolini zrzeszył je w jedną organizację o skrajnie prawicowej ideologii pod nazwą *Fasci Italiani di Combattimento.* Odpowiedzią na tendencje faszyzujące był gwałtowny rozkwit ruchu lewicowego. Faszyzm osiągał władzę „autorytarnie", przy użyciu siły zyskując społeczne „poparcie".

[235] Pasquale Fornaro, *Włoskie Risorgimento: mit i rzeczywistość*, „Przegląd Nauk Historycznych" 2016, rok XV, nr 2, s. 285-305.
[236] Bruno Migliorini, *Parole e storia*, Rizzoli, Mediolan 1975.
[237] *Da dove arriva questo terrone?*, Accademia della Crusca, https://accademiadellacrusca.it /it/consulenza/da-dove-arriva-questo-terrone/1333.
[238] W XIX w. *fasci* oznaczały związki-zrzeszenia (gildie) robotników lub chłopów.

11 lutego 1929 r. Benito Mussolini, wówczas już jako premier Włoch, w obecności papieskiego sekretarza stanu kardynała Pietro Gasparriego doprowadził do podpisania „paktów laterańskich" (*Patti Lateranensi)*, grupy trzech traktatów uznających niezależność polityczną i terytorialną Państwa Watykan. Ich podpisanie wynikało z władzy i autorytetu papieża Piusa XI, na którego poparcie liczył Mussolini. W istocie faszyzm wykorzenił wszelkie prawa i wolności obywatelskie oraz racjonował zasoby gospodarcze.

W 1943 r. po zawieszeniu broni Włochy jako jednolita struktura państwowa się rozpadły. Jedno quasi-państwo powstało pod patronatem aliantów, którzy wylądowali we Włoszech, drugie to marionetkowe państwo faszystowskie – Włoska Republika Socjalna *Repubblica Sociale Italiana*, inaczej *Republika Salò*, która trwała aż do śmierci Mussoliniego w 1945 r.[239] Po podpisaniu rozejmu z aliantami ukształtował się antyfaszystowski włoski ruch oporu – *Resistenza*. Zmobilizował on wszystkie antyfaszystowskie siły polityczne, które utworzyły 9 września 1943 r. Narodowy Komitet Wyzwolenia (CLN), sprawujący polityczne i militarne przywództwo w walce o wyzwolenie. Ruch oporu tworzyły heterogeniczne siły, zróżnicowane orientacją polityczną i postawą ideologiczną, ale zjednoczone wspólnym celem walki z wewnętrznym i zewnętrznym wrogiem.

Faszyzm był reżimem politycznym odchodzącym w niesławie, co w dużej mierze wygenerowało jakościowy skok polityczny po zakończeniu II wojny światowej. Odrodzenie Włoch rozpoczęło się od wielkiego projektu Zgromadzenia Ustawodawczego i referendum z dnia 2 czerwca 1946 r., w którym obywatele mieli dokonać wyboru nowej formy rządu – wybierając między monarchią a republiką. Ponieważ prawo wyborcze stało się powszechne, objęło ono również kobiety, które po raz pierwszy korzystając ze swych uprawnień, mogły samodzielnie wypowiedzieć się

[239] Republika Salò miała w istocie niewielkie uznanie, największym znaczącym jej sojusznikiem była, oczywiście, III Rzesza. Nie udzieliły jej jednak poparcia ani Hiszpania pod rządami Francisco Franco, ani francuski rząd Vichy. Nowe państwo zostało uznane przez Bułgarię, Słowację, Węgry, Niezależne Państwo Chorwackie, Rumunię, Japonię, Syjam, Mandżurię i Danię.

na temat władzy politycznej. Zwycięstwo republiki nie było przytłaczające, gdyż Południe niemal jednomyślnie opowiedziało się za monarchią. Niewielka przewaga głosów wystarczyła jednak, by Włochy przestały nią być. W maju 1947 r. chadecki premier Alcide De Gasperi powołał rząd w koalicji z partiami centrowymi, eliminując socjalistów. Wybory w kwietniu 1948 r. wygrała chadecja. Były one decydujące nie tylko dla włoskiego społeczeństwa, ale dla ukształtowania na wiele lat włoskiej sceny politycznej. W toku tych wyborów wyłoniły się dwie główne siły polityczne – chadecja i silna lewica w ramach frontu ludowego. Mimo iż wybory przyniosły niekwestionowane zwycięstwo chadecji, dające jej absolutną większość parlamentarną (48,5% głosów) i zarazem wielkie zwycięstwo de Gasperiego nad Palmiro Togliattim, partia komunistyczna zyskiwała coraz większe wpływy w odradzającym się po wojnie włoskim społeczeństwie.

1 stycznia 1948 r. weszła w życie nowa republikańska konstytucja, uchwalona 22 XII 1947 r. przez Zgromadzenie Konstytucyjne wybrane w powszechnym głosowaniu 2 VI 1946 r. Była ona wynikiem procesu historycznego i politycznego, u źródeł którego stała klęska faszyzmu. Nowe państwo miało być nie tylko jego zaprzeczeniem, ale miało także oznaczać postęp w stosunku do Włoch przedfaszystowskich. Ówczesny przywódca włoskich komunistów Palmiro Togliatti określił nową konstytucję „największą zdobyczą klasy robotniczej i całego narodu". Treści ustawy zasadniczej wskazywały bowiem aktywny udział mas pracujących, w tym klasy robotniczej, w życiu i rozwoju włoskiego społeczeństwa[240].

Główną siłą polityczną w pierwszych latach po wojnie była Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna (*Democrazia Cristiana*), z jej charyzmatycznym liderem, Alcide de Gasperim. Alcide de Gasperi, ikona odbudowy powojennego państwa, obok Roberta Schumanna jeden z ojców założycieli zjednoczonej Europy, współautor i inicjator integracji europejskiej, był jednocześnie wierny tradycji Włoch, na którą składały się: kościół, rodzina, historia, kultura. On zdecydował, że Włochy po wojnie przyjęły

[240] Kazimiera Fekecz, *Republika Włoska*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1977, s. 10.

wektor euroatlantycki. Kluczowe znaczenie Paktu Północnoatlantyckiego w polityce zagranicznej pozwoliło Włochom na przezwyciężenie wizerunku kraju pokonanego, współodpowiedzialnego za teatr działań wojennych. Realizując linię skutecznego włączenia Włoch do struktur euroatlantyckich de Gasperi opierał jednocześnie rekonstrukcję gospodarczą państwa o pomoc finansową ze strony USA. Miał wizję strategiczną polityki międzynarodowej. Jego kluczowym przeciwnikiem był komunista Palmiro Togliatti, proponujący alternatywny program odbudowy Republiki Włoskiej. Włoska Partia Komunistyczna (PCI) starała się dynamicznie wspierać powojenną odbudowę kraju, uaktywniła się także jako istotna siła na nowej scenie politycznej. Togliatti – ikona włoskiego ruchu komunistycznego – wywodził się ze środowiska socjalistów, skupionego wokół turyńskiej gazety „L'Ordine Nuovo" Antonio Gramsciego i w sferze założeń teoretycznych był kontynuatorem jego linii[241]. Był uważany za pragmatycznego polityka, rzecznika odejścia od metod walki rewolucyjnej, potrafiącego stworzyć dla partii zaplecze w środowiskach intelektualnych, wśród pisarzy, artystów, wykładowców uniwersyteckich, co dawało komunistom przewagę w nadbudowie, podczas gdy chadecja miała przewagę w bazie.

Po śmierci Togliattiego partia komunistyczna zmieniła się w partię opozycyjną, zyskującą największe poparcie w regionach środkowych Włoch, uważanych za „czerwone regiony", gdzie przed II wojną światową popularny był faszyzm. Istotną rolę na włoskiej scenie politycznej tego okresu odgrywał także socjalista Pietro Nenni.

Od 1948 r. rządy we Włoszech sprawowała *de facto* partia chadecka, która dla większości obywateli była gwarantem rozwoju ekonomicznego i stabilności politycznej państwa. Największą siłę opozycyjną stanowiła partia komunistyczna. Ten utrwalony system polityczny nazywano *democcracia bloccata*, czyli „demokracja blokowana", co oznaczało, że wy-

[241] Turyńskie czasopismo „L'Ordine Nuovo". Później Gramsci był związany z organem prasowym „L'Unità" – włoskim dziennikiem o profilu komunistycznym, założonym początkowo jako oficjalny organ Włoskiej Partii Komunistycznej, wydawanym w Mediolanie w latach 1924-2014.

gra chadecja i będzie rządzić samodzielnie albo stworzy układ z lewicą, ostatecznie narzucając swoją wizję polityki. Obyczaj i tradycja miały chronić przed zmianą rządów. Mówiono *moriremo democristiani,* czyli „umrzemy pod władzą chadecką". Pod koniec lat 60. słabość polityczna Republiki Włoskiej wynikała w dużym stopniu ze zmonopolizowania władzy po wojnie przez jeden ośrodek polityczny przy braku wyrazistej alternatywy politycznej przez 30 lat.

Sytuacja gospodarcza Włoch po II wojnie światowej była bardzo niekorzystna. Na państwie ciążyły reparacje wojenne. Produkcja przemysłowa spadła do 20% poziomu przedwojennego z 1938 r., a produkcja rolnicza do 50%. Bardzo szybko postępowała inflacja. Wybór proamerykańskiego wektora rozwoju, przyjęcie w 1948 r. Planu Marshalla i przystąpienie do struktur Sojuszu Północnoatlantyckiego w ramach jednego z dwunastu państw założycielskich w 1949 r. sprawiły, że spośród krajów zachodnioeuropejskich Włochy wykazywały największe tempo rozwoju. W 1950 r. rozpoczęła się faza długookresowego rozwoju gospodarczego, nawiązującego do pierwszych lat powojennego przywracania porządku. Rozpoczęto odbudowę gospodarczą przy wsparciu międzynarodowego kapitału, pomocy ONZ i Planu Marshalla, realizowanego przez Stany Zjednoczone, promujące w ten sposób zimnowojenną kampanię kapitalizmu. Rządy europejskie zrozumiały potrzebę współpracy zarządzania kryzysem powojennej odbudowy gospodarczej i społecznej. W 1951 r. powstała *Comunità Europea del Carbone e dell'Acciaio* (Europejska Wspólnota Węgla i Stali).

Włochy były wówczas krajem w przeważającej mierze rolniczym, zwłaszcza na Południu, gdzie szczególnie widoczna była bieda. Regionalne zróżnicowanie w rozwoju między Północą a Południem powodowało masowy *exodus* ludności na Północ. Przypływ taniej siły roboczej z Południa pozwalał przedsiębiorcom obniżać płace. W miastach, w związku z masowymi migracjami, powstał problem mieszkaniowy, nie było też odpowiedniej opieki medycznej. Lichwa mieszkaniowa sprawiała, że wysokość wynajmu mieszkania sięgała 50% zarobku[242].

[242] Zbigniew Klimiuk, *Ewolucja gospodarki Włoch po II wojnie światowej – od „cudu" do kryzysu*

Potencjał przemysłowy Włoch był skoncentrowany głównie w trójkącie Mediolan-Turyn-Genua. Południe cechowała natomiast gospodarka rolna. Funkcjonujący tu system dzierżaw oraz nieefektywne pośrednictwo handlowe uniemożliwiały jej modernizację. Rozwój przemysłu we Włoszech był jednak daleko opóźniony w porównaniu z Anglią, Francją czy Niemcami Zachodnimi.

Rozkwit Republiki Włoskiej po wojnie, którego szczytowa faza przypada na koniec lat 50. określany jest jako „cud gospodarczy" (*miracolo economico)*, era nagłej i szybkiej prosperity. *Miracolo economico* obejmuje umownie okres około dwudziestu lat w historii Włoch i cechuje się wewnętrzną dynamiką. Faza przygotowawcza przypada na pięciolecie 1953--1957, szczytowa na okres: 1958-1962, natomiast schyłkowa to lata 1963--1973. Geografia miejska i geografia przemysłowa uległy w tym czasie gwałtownej transformacji – rozwój przemysłu, sygnowany przez fabrykę i pracę, doprowadził nie tylko do modyfikacji terenu, ale także zwyczajów, doprowadzając do zaniku utrwalonego dotychczas katalogu różnic w zakresie konsumpcji i zwyczajów konsumpcyjnych. Zmniejszyło się zatrudnienie w sektorze rolnym, utrwalało się znaczenie sektora przemysłowego, coraz większą rolę odgrywał sektor usług, a rosnące zapotrzebowanie na usługi przynosiło coraz większe dochody.

Rozwój przemysłu zmobilizował ogromną liczbę robotników do migracji z Południa, ale także ze wsi zlokalizowanych w północnej części Włoch do pracy w dynamicznie rozwijających się fabrykach Północy. Około dwóch milionów osób wyruszyło na Północ w poszukiwaniu pracy w latach 1955-1965. Mimo rozwoju nowych miejsc pracy bezrobocie we Włoszech pozostawało nadal na wysokim poziomie, a nadmiar siły roboczej powodował obniżanie płac. Państwo nie zapewniało żadnych świadczeń socjalnych dla osób bezrobotnych**.**

Symbolem migracji z Południa na Północ w poszukiwaniu lepszego życia w latach boomu gospodarczego stały się „słoneczne pociągi" (*„treni del sole"*). Dla wielu Włochów z Północy była to podróż do „krainy

gospodarczego, „Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku. Nauki Ekonomiczne" 2015, t. XXII, s. 377-378.

obfitości", w którą wyruszali ze zużytymi tekturowymi walizkami. Od 19 grudnia 1954 r. „*Treno del Sole*" wyruszał codziennie z Palermo, w Messynie podłączał wagony przyjeżdżające z Syrakuz, a następnie jechał przez cały półwysep. W czasach szczególnego zapotrzebowania, ze względu na wzmożoną liczbę pasażerów, dołączano dodatkowy konwój. Jak pisał Celestino Canteri: „Nadzieja, że uda się wyjechać i poczuć się lepiej tam, na Północy (…) ożywia nastroje (…), pozwala zapomnieć o odwiecznych nieporozumieniach (…) wszyscy jednoczą się w jednym oczekiwaniu: Turyn"[243]. Po prawie dwudziestu czterech godzinach bez przesiadek podróż kończyła się na stacji Porta Nuova w Turynie. Dziennikarka Miriam Mafai wspominała po latach, że przybywający na Północ migranci, w niemodnych, wytartych ze starości, zbyt długich płaszczach i za małych marynarkach byli „od razu rozpoznawalni po niezdarności, po rozważnym rozglądaniu się, jakby zadziwieni wszystkim, zimnem, mgłą, gęstym dymem, szerokimi ulicami, po podejrzliwym trzymaniu się tekturowych walizek, które skrywały grube swetry z wełny, ręcznie wyrabiany chleb i pizzę wysmarowaną słoniną i zabarwioną papryczką chilli"[244].

Z rozwojem gospodarczym ściśle związana była sterowana przez działania rządu korporacyjna kultura konsumpcji, która miała zapewnić stabilność i względną jednolitość społeczeństwa pod względem standardów życia. Inwestycje Planu Marshalla i udział w projekcie integracji europejskiej przyniosły szybki rozwój przemysłu i poprawę standardu życia (m.in. korzystanie z telewizji i bieżącej wody stawało się powszechne w każdym gospodarstwie domowym). Wzrostowi konsumpcji towarzyszyły wielkie oczekiwania społeczeństwa, które przekształciło się z biednego i pokonanego bezpośrednio w okresie powojennym, w społeczeństwo silne i nowoczesne, w którym kluczową role odgrywały: komunikacja masowa, logika rynku, sektora usług, efektywne wykorzystywanie czasu wolnego.

[243] (di Redazione), *Quando c'era il "Treno del Sole" tra Torino, Palermo e Siracusa*, „LaVoceTorino.il", 11 Novembre 2021, https://www.lavocetorino.it/2021/11/11/quando-cera-il-treno-del-sole-tra-torino-palermo-e-siracusa/.
[244] *Ibidem.*

„Cud gospodarczy" w Republice Włoskiej stał się możliwy z kilku powodów: ogólnego ożywienia gospodarki światowej, utworzenia Wspólnego Rynku Europejskiego w 1957 r., niskich kosztów pracy i surowców oraz budowy pożądanej infrastruktury – w 1959 r. został zainaugurowany do użytku, w obecności premiera Amintore Fanfaniego, pierwszy odcinek 755 kilometrowej autostrady A1, zwanej *Autostrada del Sole* (Autostrada Słońca), docelowo łączącej Mediolan z Neapolem. Jej budowa była pierwszym symbolicznym krokiem ku nowoczesności. W zagranicznych mediach została nazwana „najpiękniejszą na świecie" („*la più bella del mondo*"), gdyż przebiegała przez najpiękniejszy kraj na świecie (*il Paese più bello del mondo*)[245]. Realizacja ambitnego programu autostradowego wiązała się z rozwojem przemysłu w latach 50. i 60. XX w. Budowa autostrady, uznawana za podstawę ożywienia gospodarczego, miała pierwszeństwo przed innymi sektorami infrastruktury. Zasadność tej inwestycji uzasadniano także wojenną skalą zniszczeń systemu kolejowego, co spowodowało ogromne natężenie ruchu drogowego, wymuszając zmiany w polityce transportowej. W 1955 r. włoski parlament zatwierdził program mający na celu koordynację budowy krajowej sieci autostrad[246]. Jednym z symboli zmian był wyraźny rozwój motoryzacji. Pozostające znacznie w tyle za pozostałymi krajami Europy Zachodniej pod względem liczby posiadanych samochodów w latach 50. XX w. Włochy, nadrobiły zaległości. Cechą wysoko rozwiniętych społeczeństw w tym czasie stawały się inwestycje w masową motoryzację, a w konsekwencji w bu-

[245] *Autostrada del Sole* łączy Mediolan z Neapolem przez Bolonię, Florencję i Rzym. Jej budowa była jednym z przykładów materializacji „cudu gospodarczego". Jej celem było skrócenie czasu podróży transportem samochodowym z Południa na Północ (a tym samym niższy koszt podróżowania) oraz ożywienie gospodarki narodowej. Całość trasy oddano do użytku w 1964 r., za kadencji premiera Aldo Moro. Tulia Iori, *L'Autostrada del Sole,* [w:] *Storia dell'Ingegneria Atti del 1º Convegno Nazionale Napoli,* 8-9 marzo 2006, red. Alfredo Buccaro Giulio Fabricatore Lia Maria Papa, Neapol 2006, s. 1111-1120; Sergio Poretti, Tullia Iori, Ilaria Giannetti, *L'Autostrada del Sole e la Scuola italiana di ingegneria,* „Firenze Architettura" 2017, 1, s. 8; *L'arteria che cambiò l'Italia: i 50 anni dell'Autostrada del Sole*, „L'Adigetto.it", 04.10.2014, https://www.ladigetto.it/Contents/ContentItems/4a4t8argdbsp116mvpfdh60bx3.

[246] Massimo Moraglio, *Between Industry and Tourism: The Turin–Savona Motorway, 1956-2001,* "The Journal of Transport History" 2007, 28(1), s. 93-110.

dowę nowych sieci autostrad, które były naturalną implikacją rozpowszechniania się kultury motoryzacyjnej. Dynamiczny rozwój motoryzacji i zwiększenie ruchu drogowego wymusiły na ustawodawcy zmianę przepisów o ruchu drogowym, bezpośrednio skutkując uchwaleniem 15 czerwca 1959 r. *Testo unico delle norme sulla circolazione stradale* (Ujednoliconej ustawy o ruchu drogowym), która obowiązywała do 1992 r.[247]

Dynamiczny rozwój przemysłu pozwolił na dobrobyt, który jeszcze kilka lat wcześniej dla większości społeczeństwa był niewyobrażalny, czego dowodem było upowszechnienie się dóbr masowej konsumpcji, które dawniej uważano za dobra luksusowe, jak samochody, sprzęt AGD, radio, gramofon i przede wszystkim telewizor. We Włoszech pierwsze programy telewizyjne datowane są na 1954 r., a ich jedynym nadawcą była wówczas agencja RAI, co doprowadziło, oprócz upowszechniania informacji, także do prostego sterowania informacją i dyskontowania jej. Telewizja – główny kanał i źródło informacji – odegrała istotną rolę w zjednoczeniu językowym kraju. W latach 50. we Włoszech analfabetyzm nadal pozostawał zjawiskiem powszechnym, co było następstwem wojny i trudności gospodarczych bezpośrednio po wojnie, sprawiających, że wiele osób nie kontynuowało edukacji. Na wielu obszarach nadal rozpowszechnione były dialekty, a literacki język włoski nie był w powszechnym użyciu, a nawet był mało znany. Ludzie uczyli się języka włoskiego, słuchając dziennikarzy i prezenterów oraz śledząc dialogi z filmów i seriali telewizyjnych. We współpracy z Ministerstwem Edukacji Publicznej i Pracy udostępniono programy nauczania czytania i pisania dla analfabetów. Od 1958 r. nadawany był przez telewizję RAI publiczny program *Telescuola*, umożliwiający osobom, które z różnych powodów nie uczęszczały do szkoły na dokończenie nauki w trybie zdalnym, a następnie przystąpienie do egzaminów państwowych. W publicznie dostępnych salach z telewizorem uczniowie, w tym także niepiśmienni dorośli, mogli

[247] Decreto del Presidente della Repubblica 15 giugno 1959, n. 393; *Testo unico delle norme sulla circolazione stradale*, (GU Serie Generale n. 147 del 23-06-1959 – Suppl. Ordinario n. 1470), Gazzetta Ufficiale della Repubblica Italiana, https://www.gazzettaufficiale.it/eli/id/1959/06/23/059U0393/sg.

gromadzić się i śledzić programy edukacyjne. Był to innowacyjny projekt, którego celem była poprawa warunków życia społeczeństwa poprzez wspieranie umiejętności czytania i pisania wśród dorosłych. Programy te były drogą do emancypacji społeczeństwa, zbudowaną na instrumencie mediów masowych[248]. Upowszechnienie telewizji uruchomiło także funkcjonowanie systemu medialnego, co radykalnie zmieniło masowe zachowania obywateli. Pojawili się „*nuovi protagonisti*" („nowi bohaterowie"), przedstawiciele młodego pokolenia.

Wśród innowacji lat 50. XX w., spopularyzowanych w latach 60., znalazł się plastik, odkryty we Włoszech przez inżyniera, późniejszego laureata Nagrody Nobla w dziedzinie chemii, Giulio Nattę, co zapoczątkowało rewolucję projektową i estetyczną. Nowy materiał był łatwy do formowania, co ożywiało wyobraźnię i kreatywność artystów i projektantów z całego świata. Produkcja tworzyw sztucznych miała duże znaczenie w rozwoju włoskiego przemysłu. Plastik był wykorzystywany przez projektantów do tworzenia masowych prostych, funkcjonalnych i estetycznych przedmiotów codziennego użytku[249].

Na początku lat 60. XX w. nastąpił ogromny wzrost produkcji i konsumpcji muzyki. Znacznie wzrosła sprzedaż płyt, związana z dostępnością gramofonów. Upowszechniły się szafy grające, radia tranzystorowe, a z czasem pojawiły się odtwarzacze kasetowe. Szczególnymi odbiorcami muzyki byli ludzie młodzi. Upowszechniały się sale taneczne dla młodzieży, które od lat 70. zaczęto nazywać dyskotekami. Powstawały też eleganckie kluby nocne dla odbiorców łagodniejszej muzyki tanecznej. Media masowe, rozwój przemysłu fonograficznego i organizacja przemysłu rozrywkowego doprowadziły do pojawienia się nowego zjawiska społecznego – masowej konsumpcji kultury popularnej. Symbolem nowej masowej włoskiej kultury popularnej tego okresu stały się festiwale wło-

[248] Damiano Cortese, Silvia Sinicropi, *„Non è mai troppo tardi". An Italian TV programme in the service of public education (1958–1967): an accounting [in] history perspective*, „Accounting History Review" 2023, vol. 33, issue 1, s. 29-45.

[249] *Giulio Natta e la rivoluzione della plastica, 13 marzo 2023, „Maremosso. Il magazine dei lettori"*, https://maremosso.lafeltrinelli.it/approfondimenti/giulio-natta-inventore-plastica-premio-nobel-storia.

skiej piosenki w San Remo (*Festival della Canzone Italiana di Sanremo*), na północno-zachodnim wybrzeżu Włoch, będące jedną z alternatyw spędzania wolnego czasu, z drugiej promujące rodzimą kulturę i narodowe dziedzictwo i stanowiące miejsce społecznej integracji[250]. Pierwszy festiwal odbył się w 1951 r. z inicjatywy Piera Bussettiego – ówczesnego dyrektora miejscowego kasyna. Stał się on synonimem wolności zarówno obywatelskiej, jak i artystycznej, niejako w odpowiedzi na przedwojenny autorytaryzm faszystowski, który decydował o kształcie wszystkich wydarzeń artystycznych, również w zakresie oprawy scenicznej, obsługi technicznej, doboru wykonawców, repertuaru, menadżerów oraz stylu krytyki artystycznej[251]. W 1958 r. na jednym z festiwali Domenico Modugno upowszechnił w świecie włoski styl „*bel canto*"/„*canzone melodica italiana*" utworem *Nel blu dipinto Di Blu* (bardziej znanym jako *Volare*), który stał się symbolem nowych muzycznych przestrzeni. Na festiwalu w San Remo debiutowali przedstawiciele włoskiej sceny muzycznej. Festiwale w San Remo od początku były zaprojektowane jako największe mainstreamowe wydarzenia medialne roku, transmitowane także poza granicami kraju. Ich internacjonalizacja miała miejsce w latach 1964-1967. Utwory prezentowane na festiwalach upowszechniały konserwatywne włoskie wartości, oparte na patriarchalnym paradygmacie, apologizowane politycznie przez chadecję i promowane przez Kościół katolicki[252]. Jednocześnie na włoskiej scenie muzycznej miała miejsce silna rywalizacja między wykonawcami nawiązującymi do tradycji włoskiego „*bel canto*" a nowym pokoleniem wykonawców, tworzącym pod silnym wpływem rock'n'rolla, beatu i bluesa – otwarcie krytykowanym przez tradycjonalistów, którzy nazywali ich „krzykaczami" (*„urlatori"*). Mając na uwadze fakt, że ele-

[250] Realizowały one kluczowe wymiary bezpieczeństwa kulturowego – mentalny oraz społeczno-integracyjny. Szerzej na temat istoty bezpieczeństwa kulturowego piszę w: Renata Tarasiuk, *Kulturowe uwarunkowania współczesnego bezpieczeństwa społeczności żydowskiej w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe IKRiBL, Siedlce 2018.

[251] Sylwia Papier, *Fenomen Festiwalu muzycznego w San Remo*, [w:] *Muzyka. Uniwersytet. Technologia. Emocje. Studia nad muzyką popularną*, red. Andrzej Juszczyk, Konrad Sierzputowski, Sylwia Papier, Natalia Giemza, AT Wydawnictwo, Kraków 2017, s. 208-209.

[252] Roberto Agostini, *The Italian Canzone and the Sanremo Festival: change and continuity in Italian mainstream pop of the 1960s*, „Popular Music" 2007, vol. 26, issue 03, October, s. 389-408.

mentem włoskiego boomu gospodarczego był „amerykański sen", przyjęcie amerykańskiej kontrkultury stało się punktem odniesienia dla młodych Włochów w latach 60., którzy zamiast retoryki moralizmu i wartości starszego pokolenia, poszukiwali wolności, ekscytacji i nonkonformizmu w muzyce rockowej[253].

Z niezgody młodych ludzi na ograniczenia utrwalone przez patriarchalny włoski konwenans ukonstytuowała się włoska muzyczna scena kontestatorska, inspirowana brytyjską muzyką lat 60., reprezentowana między innymi przez Equipe 84, zespół utworzony w Modenie w 1964 r., który zyskiwał wysokie notowania na włoskich listach przebojów. Był on dla młodzieży lokalnym odpowiednikiem The Beatles, kojarzony także – jak ich brytyjscy odpowiednicy – z nielegalnym posiadaniem narkotyków i lewicowym zaangażowaniem[254]. W tym samym okresie powstał zespół Nomadi, którego członków wyróżniały długie włosy i politycznie zabarwione teksty. To jedna z najdłużej działających grup muzycznych powstałych w tym okresie[255]. Wpisywali się oni w klimat nowego pokolenia zaangażowanego w sprawy społeczne i polityczne w aspekcie rodzimym i globalnym, analogicznie jak: Bob Dylan, Janis Joplin, Jimmy Hendrix, The Beatles, The Rolling Stones, The Doors, Deep Purple czy Led Zeppelin, z czasem stając się włoskim symbolem globalnego ruchu antywojennego, kultury buntu i kontestacji.

Symbolami włoskiego „cudu gospodarczego" stały się: samochód Fiat 500, telewizor, pralka, lodówka i drobny sprzęt AGD. Inwestycje Planu Marshalla i udział w projekcie integracji europejskiej przyniosły Włochom szybki rozwój przemysłu i poprawę standardów życia. „Amerykański sen" („*sogno americano*") zdominował włoską wyobraźnię już po I wojnie światowej, kiedy Stany Zjednoczone przeżywały swoje „*anni ruggenti*"

[253] *Ibidem*, s. 391.

[254] Zob. szerzej na ten temat: Franco Ceccarelli, *Io ho in mente te: Storia dell'Equipe 84*, Zelig, Bolonia 1996.

[255] *Nomadi, la festa per i 50 anni a Cesenatico: ecco com'è andata*, „MusicBiz. L'Industria musicale in tempo reale", 17.06.2013, *https://www.rockol.it/news-509280/nomadi-festa-cinquantesimo-cesenatico*; *Sessant'anni*, oficjalna strona zespołu *Nomadi*, https://www.nomadi.it/sessantanni-di-storia.

(„szalone lata"), jednak dopiero po II wojnie światowej stał się on urzeczywistnieniem tych marzeń w Republice Włoskiej. Był on dodatkowo wzmacniany wszechobecną reklamą, która generowała marzenia o wygodnym i satysfakcjonującym standardzie życia, który obejmował posiadanie wielu dóbr konsumpcyjnych. Amerykański styl życia, jako implikacja kapitalistycznego systemu gospodarczego, stanowił również reprezentację przywiązania do wartości demokratycznych i ducha wolności i współpracy charakterystycznego dla USA.

Społeczeństwo włoskie w tym okresie doświadczyło wielkich zmian w stylu życia i konsumpcji, miasta zmieniły się w zatłoczone metropolie, a system komunikacji i transportu został zrewolucjonizowany. Kraj związany z kulturą agrarną wkroczył w nowoczesność przemysłową. Jednak pomimo wielu pozytywnych aspektów, szybki rozwój gospodarczy miał także drugą stronę: wyludnienie wsi, pogłębienie różnic między północą a południem kraju i brak równowagi społecznej[256]. W dziesięcioleciu 1959-1968 przeciętne inwestycje w przeliczeniu na jednego mieszkańca regionów północnych były trzykrotnie wyższe niż w przypadku *Mezzogiorno.* Dominujący przed wojną sektor rolniczy, zwłaszcza na Południu, został zastąpiony dominacją sektora przemysłowego. W 1968 r. odsetek czynnej zawodowo ludności wynosił tam zaledwie 33%, dlatego wielu ludzi przybywało do miast przemysłowych, jednak zderzenie różnych mentalności i stylów życia wywoływało nieporozumienia i uprzedzenia[257]. Historyczna przepaść między Północą a Południem nie tylko pogłębiła się, ale, doprowadzając do ogromnych migracji z południowych obszarów wiejskich do uprzemysłowionych miast Północy, głęboko zmieniła demografię kraju[258].

[256]Augusto Ciuffetti, *Il miracolo economico italiano, 1953-1963*, Università Politecnica delle Marche. Facolta di Economia „Giorgio Fuà", Anno Accademico 2019/2020 (dysertacja doktorska).

[257] Detlev Alberts, Werner Goldschmidt, Paul Oehlke, *Walki klasowe w Europie Zachodniej Francja. Włochy. Wielka Brytania, tłum. Alojzy Kołodziej,* „Książka i Wiedza", Warszawa 1974, s. 165.

[258] *Il dopoguerra e gli anni del boom economico,* Istituto Storico Modena.

„Złoty wiek" włoskiej gospodarki zawierał w sobie zalążki kryzysu, który miał nadejść w latach 60. XX w. Należy zaznaczyć, że „cud gospodarczy", którego efektem było wyjście z ogólnego zacofania kraju i powojennej zapaści gospodarczej, osiągany był za pomocą „efektywnego narzędzia" w postaci pozornie nieograniczonego rezerwuaru taniej siły roboczej. Na początku lat 60. nastąpił spadek tempa wzrostu produktu narodowego brutto, któremu towarzyszyła galopująca inflacja[259]. Po latach „cudu gospodarczego" nastąpiła najgwałtowniejsza recesja od czasu II wojny światowej, która obaliła złudzenia w „nieomylność" kapitalizmu.

Już w 1962 r. nastąpiły pierwsze masowe strajki robotnicze w głównych centrach przemysłowych, zwłaszcza w Turynie. Walki robotników, aczkolwiek rozproszone, były widoczne w połowie lat 60. Strajkujący domagali się podwyżek płac i bardziej sprawiedliwych pensji. Żądania płacowe robotników nie zostały spełnione. Płace pozostawały daleko w tyle za drastycznym wzrostem wydajności pracy, długiego czasu pracy, w tym godzin nadliczbowych. Towarzyszył temu wzrost liczby wypadków przy pracy. Należy zaznaczyć, że wzrost ekonomiczny w latach 60. był w dużym stopniu oparty o ekspansję przemysłu państwowego, w głównej mierze surowcowego, produkcję żelaza i stali oraz przemysł komunikacyjny i transportowy. Duże rodzinne firmy: Fiat, Pirelli czy Olivetti rozwijały się w ogromnym tempie. Występowały duże dysproporcje płacowe między robotnikami w poszczególnych przedsiębiorstwach a tymi pracującymi w małych i średnich firmach. Nastąpiła koncentracja i centralizacja dużego kapitału, tworzono fuzje i duże koncerny. Znaczna część kapitału była wyprowadzana za granicę.

Nieistnienie lub nieefektywność związków zawodowych w fabrykach oznaczało bardzo ciężkie warunki pracy i pozostawienie pracowników bez należytej ochrony płacowej, ubezpieczeń zdrowotnych i gwarancji rentowych w związku z wypadkowością czy godnych świadczeń emerytalnych[260].

[259] Detlev Alberts, Werner Goldschmidt, Paul Oehlke, *Walki klasowe w Europie…, op. cit.*, s. 153-154.
[260] *Ibidem*, s. 154.

Oznaki zwiększonej gotowości do podjęcia totalnej konfrontacji nie tylko z pracodawcą, ale także z ich mocodawcą – władzami Republiki Włoskiej – widoczne były w środowiskach robotniczych już w 1967 r. To była walka wypowiedziana państwu, które nie spełniało swojej opiekuńczej funkcji. Przykładem był wielomiesięczny strajk trzech tysięcy robotników wydziału obrabiarek w zakładach Olivetti, który stylem i formą antycypował klimat strajkowy „gorącej jesieni". Nasilenie protestów nastąpiło z powodu „niedoszłego strajku powszechnego" (*sciopero mancato*), planowanego na 15 grudnia 1967 r. i odwołanego przez związku zawodowe wobec pozornego ustępstwa rządu na rzecz spełnienia postulatów strajkowych. W tym momencie nastąpił drastyczny spadek zaufania dla instytucji związków zawodowych, a tym samym dla legalności strajku[261].

Termin „gorąca jesień" („*autuno caldo*") obejmuje umownie okres niepokojów społecznych i związanych z nimi protestów środowisk robotniczych i studenckich, przypadający na lata 1968-1969. Protagonistą „gorącej jesieni" było nowe pokolenie proletariatu. Od lutego 1968 r. trwały strajki i masowe protesty robotników. Ich kulminacja nastąpiła jesienią – dlatego wprowadza się termin „gorąca jesień". Protesty robotników były jawnym wyrażeniem sprzeciwu wobec kapitalizmu i konsumpcjonizmu, generowanego na fali *miracolo economico*, który doprowadził do nieuczciwej relacji między pracownikiem a pracodawcą, powodując wyzysk i alienację pracownika, jego uprzedmiotowienie, a w zasadzie „unarzędziowienie". Postawy strajkujących wyrażały postulaty żądania uznania godności ludzkiej i społecznej dla tych, którzy stanowili integralną część systemu produkcji. Cud gospodarczy doprowadził w zasadzie do koncentracji kapitału w rękach niewielkiej części społeczeństwa, pozbawiając robotników niskiego szczebla możliwości czerpania z niego dywidendy. Siłą strajków tego okresu było ich staranne planowanie i dobra organizacja. Strajki miały na celu spowolnienie, a niekiedy uniemożliwienie produkcji. Polegały na tym, że różne grupy pracowników, reprezentujących różne etapy cyklu produkcyjnego strajkowały w różne dni, co zakłócało

[261] *Ibidem*, s. 186-187.

ciągłość procesu produkcji. Robotnicy organizowali również wewnątrzzakładowe demonstracje na korytarzach i w pomieszczeniach fabryk, które miały angażować innych do strajku. Związki zawodowe całkowicie utraciły kontrolę nad „systemem strajkowym". Zakazy, które wprowadzały wobec strajkujących nie były respektowane, zresztą, związki zawodowe już wcześniej utraciły autorytet wśród pracowników ze względu na ich zbytnią ugodowość wobec instytucji państwowych.

Najbardziej zaangażowani w działalność protestacyjną byli robotnicy pracujący w najszybciej rozwijających się sektorach produkcyjnych tamtego okresu: metalurgicznym, stalowym i maszynowym. Symbolem „gorącej jesieni" stał się Turyn, gdzie niemal codziennie od września 1969 r. trwały strajki, zainicjowane przez robotników Fiata. Wkrótce rozprzestrzeniły się one na wszystkie uprzemysłowione regiony północnych i środkowych Włoch[262]. Symbolem „gorącej jesieni" stał się także Mediolan, gdzie w 1969 r. miały miejsce gwałtowne zamieszki i masowe protesty robotników, studentów i działaczy pozaparlamentarnej lewicy. Głównym celem tych protestów była obrona robotników, a krytyka kapitalizmu implikowała krytykę władzy. Zginęło szesnaście osób, a osiemdziesiąt zostało rannych. Wiele osób uwikłanych w protesty i manifestacje zostało zatrzymanych. Wobec takiego stanu rzeczy lewicowi kontestatorzy w solidarności z aresztowanymi i pozostałymi manifestantami gotowi byli podjąć walkę zbrojną (*lotta armata*).

2.2. *Strategia della tensione*

Według socjologa Franco Ferraresiego termin „*strategia della tensione*" („strategia napięcia") został po raz pierwszy użyty w artykule na temat zamachu bombowego na Piazza Fontana, opublikowanym w „The Observer" 14 grudnia 1969 r. Neal Ascheron, jeden z autorów artykułu, twierdził, że sformułowanie to zasugerowali mu dwaj dziennikarze: Antonio

[262] Federice d'Aurie, *Cinquanta anni dall'autunno caldo. Le lotte operaie in Italia nel 1969*, „Live.il". Università di Padova, 8 ottobre 2019, https://ilbolive.unipd.it/it/news/cultura/cinquanta-anni-dallautunno-caldo-lotte-operaie.

Gambino i Claudio Risé, obaj z „L'Espresso", podczas rozmowy bezpośrednio po eksplozji bomby na Piazza Fontana.

Rok 1969 przyniósł załamanie stabilności gospodarczej, implikujące również niestabilność polityczną, a ostatecznie też społeczną. Nieposłuszeństwo obywatelskie stało się jednym z kluczowych narzędzi sprzeciwu wobec rzeczywistości kreowanej przez elity rządzące.

Kiedy po 1969 r. w Republice Włoskiej załamała się stabilność gospodarcza, społeczna i polityczna, nasiliła się przemoc. Większość aktów przemocy dokonały grupy neofaszystowskie, głównie w celu podważenia postępów organizacji robotniczych w latach 1969-72, przygotowując w ten sposób grunt do ewentualnego prawicowego zamachu stanu na wzór junty wojskowej Augusto Pinocheta w Chile, gdzie w 1973 r. doszło do zbrojnego przejęcia władzy, w wyniku czego upadł rząd socjalistyczny Salvadora Allende[263].

[263] Rok 1968 był szczególny nie tylko dla Chile, ale dla całej Ameryki Łacińskiej – pokazali wówczas jednocześnie swoją siłę studenci, robotnicy, zbrojni *guerrilleros* i teologowie wyzwolenia. Zdecydowaną przewagę w „magicznym" roku 1968 stanowili jednak studenci, szczególnie aktywni chociażby w Meksyku, gdzie ich pierwsze wystąpienia miały miejsce już w latach 1957-1961 w uniwersyteckim środowisku stolicy, szczególnie związanym z Universidad Nacional Autónoma de México (UNAM), na którym w 1966 r. studiowało 85 tysięcy osób. Latynoamerykański ruch studencki, uważający się za integralną część międzynarodowego obozu kontestacji i rewolucji, protestował przeciw systemowi i jego fałszywej frazeologii, przeciw oszustwom, korupcji oraz łamaniu autonomii uniwersyteckiej, narzucaniu rektorów, prześladowaniom niezależnych i postępowych. W 1968 r. w Meksyku miały odbyć się pierwsze w Ameryce Łacińskiej Letnie Igrzyska Olimpijskie, których celem było ukazanie regionu jako spokojnego i rozwijającego się. Protestujących studentów w stolicy wsparli ich towarzysze spoza miasta Meksyk, spora część nauczycieli akademickich (w tym rektor UNAM Javier Barros Sierra), politycy lewicy oraz intelektualiści. Aby zachować dyscyplinę na uczelniach, Diaz Ortaz wysłał na uniwersytety oddziały wojska. Doszło do krwawych wydarzeń, które utrwaliły się w historii nie tylko Meksyku, ale całej Ameryki Łacińskiej, stając się jednocześnie symbolem wiktymizacji obozu kontestacji – „*la noche de Tlatelolco*" („noc Tlatelolco"). Niezadowolenie społeczne wobec państwowego terroru, ograniczania wolności, cenzury czy zbyt niskich płac wyrażały masowe protesty na ulicach największych miast w Urugwaju, Argentynie czy Brazylii, a Fidel Castro zachęcał do tworzenia ruchów partyzanckich. Po śmierci Che Guevary w 1967 r. znacząca część zbrojnych *guerrilleros* nie złożyła broni, nadal prowadząc walkę o wyzwolenie subkontynentu spod „jankeskich" wpływów. W marcu 1968 r. Fidel Castro ogłosił na terenie Uniwersytetu w Hawanie *ofensiva revolucionaria* – rewolucyjną ofensywę, w ramach której skonfiskowano wszystkie zakłady, które jeszcze znajdowały się w rękach prywat-

25 kwietnia 1969 r. w Mediolanie miały miejsce dwa zamachy bombowe: na Dworcu Centralnym i na targach Fiera di Milano, po których rozpoczęła się intensywna inwigilacja środowisk anarchistycznych. Aresztowania kilku anarchistów zapoczątkowały kampanię kryminalizacyjną, która nasiliła się w sierpniu, po kolejnych bombach podkładanych w pociągach, o które także oskarżano anarchistów, mimo iż można było wskazać dowody, że bomby podłożyły grupy neofaszystowskie. Ich celem była destabilizacja życia w kraju, aby doprowadzić do autorytarnych zmian, które stłumiłyby rozprzestrzeniające się ruchy kontestatorskie i akcje strajkowe[264]. Stanowiły one antycypację najbardziej radykalnej fazy „strategii napięcia".

Ciąg dramatycznych zdarzeń w ramach radykalnej fazy „strategii napięcia" rozpoczął się 12 grudnia 1969 r. na Piazza Fontana w Mediolanie, a zakończył się 4 sierpnia 1974 r. atakiem na pociąg Italicus. Kilka dni po zamachu bombowym w Mediolanie brytyjski tygodnik „The Observer" mówił o „strategii napięcia", odnosząc się nie tylko do bomb, ale także do sposobu, w jaki wykorzystywano ataki i niepokoje społeczne, poddając w wątpliwość opinię prasy i polityków. Skutki tych wydarzeń podważyły zaufanie do demokratycznych instytucji, uderzyły także w istniejący porządek społeczny[265]. Symbolami strategii napięcia stały się zamachy bombowe, podpalenia, porwania i zabójstwa[266].

Strategia napięcia ujawniła kryzys, jaki nastąpił w Republice Włoskiej na przełomie lat 60. i 70. Jako strategia polityczna *strategia della tensione* polegała na pośrednim podżeganiu do buntu przez ośrodki władzy, co miało na celu wywołanie w społeczeństwie ogólnego poczucia

nych właścicieli. Zob. też: Marco Morra, *Le Brigate Rosse di fronte al golpe cileno,* "Cahiers du GRM" 2022, 19, https://journals.openedition.org/grm/3392.

[264] *Giuseppe Pinelli,* Centro studi libertari – Archivio G. Pinelli, https://centrostudilibertari.it/it/giuseppe-pinelli.

[265] Zob. Mirco Dondi, *L'eco del boato. Storia della strategia della tensione 1965-1974,* Editori Laterza, Rzym 2015.

[266] Dla takiej klasyfikacji środowisk lewicowych zastosowano w tym miejscu zasadę podziału rozróżniającą „klasyczny" marksizm od anarchizmu. Rzecz jasna, zasada ta zostaje zakwestionowana przez neomarksizm, którego jedną z głównych dyrektyw jest adaptacja teorii anarchistowskich.

niepewności i skłonienie obywateli do szukania bezpieczeństwa w silnym rządzie.

Główną siłą polityczną od ponad dwudziestu lat pozostawała *Democrazia cristiana*, co budziło niezadowolenie zarówno wśród pokonanych faszystów, jak i dawnych komunistycznych partyzantów, którzy chcieli kontynuować walkę rewolucyjną. Jednak *Partito comunista italiano* pod przywództwem Palmiro Togliattiego respektowała ustalony porządek polityczny oraz akceptowała państwo i jego instytucje, ale jako polityczna opozycja przeciwstawiała się utrwalonemu przez chadecję systemowi patriarchalnemu. Śmierć Palmiro Togliattiego w 1964 r. doprowadziła do dalszego złagodzenia ideologii Włoskiej Partii Komunistycznej, która ograniczyła się do walki z rządami chadecji wyłącznie w granicach demokracji parlamentarnej. Było to wielkie rozczarowanie dla ruchów lewicowych, których celem było zdobycie poparcia w planowanej walce rewolucyjnej. Rozczarowanie pogłębiał dodatkowo rozłam w strukturach Włoskiej Partii Socjalistycznej (*Partito socialista italiano*). Było to związane ze stanowiskiem jej lidera – Pietro Nenniego, który zdecydowanie obrał kurs rządowy. W wyniku rozłamu powstała w 1964 r. Włoska Partia Socjalistyczna Jedności Proletariackiej (*Partito socialista italiano di unità proletaria* – PSIUP), a pozostałe po rozłamie umiarkowane skrzydło partii dążyło do coraz większej integracji w ramach opcji centrowej z chadecją i antykomunistyczną partią socjaldemokratyczną (*Partito socialista democratico italiano*). Tym samym socjaliści coraz bardziej zmierzali w stronę kapitalizmu, a w strukturach chadecji coraz bardziej słabł opór wobec koalicji centrolewicowej[267]. To wszystko prowadziło do głębokiego rozczarowania parlamentarną lewicą.

Stanowisko Chrześcijańskiej Demokracji, która stała się synonimem państwa po raz pierwszy zostało poważnie zachwiane w 1960 r., kiedy do rządu Fernando Tambroniego miało wejść kilku deputowanych neofaszystowskiego Włoskiego Ruchu Społecznego (*Movimento sociale Italiano*), ale społeczeństwo nie zaakceptowało obecności neofaszystów po

[267] Detlev Alberts, Werner Goldschmidt, Paul Oehlke, *Walki klasowe w Europie…*, *op. cit.*, s. 189-190.

wojnie, co zaowocowało licznymi demonstracjami. 4 kwietnia 1960 r. Tambroni uzyskał wotum zaufania dla „jednokolorowego rządu chadeckiego" („*un monocolore democristiano*"), nazywanego przez prasę „jednokolorowym rządem biznesu" („*monocolore d'affari*") którego głównym celem miało być rozwijanie polityki finansowej państwa[268]. 30 czerwca 1960 r. Włoski Ruch Społeczny postanowił zorganizować swój kongres krajowy w Genui, mieście, w którym szczególnie pielęgnowano pamięć o antyfaszystowskim ruchu oporu. 25 czerwca wybuchły pierwsze starcia z policją, w kolejnych dniach w centrum Genui wznoszono barykady, a zamieszki nasiliły się. Wówczas delegaci na kongres opuścili miasto, a wydarzenie zostało odwołane. Jednak demonstracje, strajki i zamieszki rozprzestrzeniły się po całych Włoszech, a w wyniku starć śmierć poniosło dwanaście osób. Fernando Tambroni został zmuszony do odejścia, a jego rząd podał się do dymisji[269]. Trzy lata później został złamany kolejny precedens. *Partito socialista italiano* po stłumionej w 1956 r. węgierskiej rewolucji zakończyła sojusz z komunistami i gotowa była na nowe związki. W 1963 r. chadecki premier Aldo Moro był gotów rozpocząć otwartą współpracę z socjalistami w ramach nowego projektu centrolewicowego rządu.

2.3. Wszystko zaczyna się na Piazza Fontana...

Jakkolwiek terror, który zdestabilizował bezpieczeństwo i porządek publiczny w Republice Włoskiej w latach 70. i 80. XX w. nie objawił się nagle, dzień 12 grudnia 1969 r. wraz z zamachem bombowym na Piazza Fontana w Mediolanie – ten konkretny akt terrorystyczny – tak dalece przekroczył wszelkie dotychczasowe standardy działań ekstremistów, że zainicjował nową epokę przemocy politycznej[270].

Pierwsze bomby zostały podłożone 25 kwietnia 1969 r. na dworcu głównym i na targach w Mediolanie. Nie było żadnych ofiar. Kolejne ła-

[268] *E Tambroni disobbedi al „ghostwriter" Gronchi*, „Corriere della Sera", 12 giugno 1999.
[269] Gianni Bisiach, *30 giugno 1960 – La rivolta di Genova,* Portale storico della Presidenza della Republica, 30 giugno 2005.
[270] Richard Drake, *The Two Faces of Italian Terrorism: 1969-1974*, [w:] *The Revolutionary Mystique and Terrorism in Contemporary Italy*, Indiana University Press, Bloomington 2021, s. 2-16.

dunki umieszczono w dziesięciu pociągach w różnych lokalizacjach, ale tylko osiem z nich wybuchło w nocy z 8 na 9 sierpnia 1969 r., raniąc dwanaście osób. 12 grudnia 1969 r. „strategia napięcia" osiągnęła swój punkt kulminacyjny. Jak w każdy piątek w godzinach popołudniowych w Państwowym Banku Rolnym (*Banca Nazionale dell'Agricoltura*) na Piazza Fontana w Mediolanie, dużym obiekcie zatrudniającym ponad trzystu pracowników, zgromadziło się w interesach wielu przedsiębiorców, rolników, hodowców, dzierżawców, pośredników i handlarzy paszami, głównie z prowincji Mediolanu[271]. Najpotężniejsza eksplozja miała miejsce w holu głównym, w którym zgromadziło się bardzo dużo ludzi ze względu na dzień targowy. W części zarezerwowanej dla klientów, którzy w momencie wybuchu finalizowali operacje bankowe, powstała dziura o średnicy około jednego metra. Pierwszej pomocy udzielali ofiarom przypadkowi przechodnie jeszcze przed przyjazdem służb ratowniczych. W wybuchu zginęło siedemnaście osób, a osiemdziesiąt siedem zostało rannych. Był to pierwszy tak spektakularny akt terroru w powojennej historii Włoch.

Tragedia wstrząsnęła całymi Włochami, a w szczególności Mediolanem. Wybuch bomby zburzył poczucie bezpieczeństwa włoskiego społeczeństwa i zapoczątkował czas strachu. Nie spodziewano się, że w demokratycznym państwie dobrobytu ludzie zginą w miejscu publicznym rozerwani na kawałki siłą ładunku wybuchowego. Niektóre ciała wkładano do trumien owinięte trójkolorową włoską flagą, gdyż nie było możliwości ich ubrania. Burmistrz Mediolanu ogłosił żałobę w mieście i nakazał wyłączyć świąteczne iluminacje. Zbiorowy pogrzeb ofiar, który odbył się w poniedziałek 15 grudnia, trzy dni po tragedii, przerodził się w narodową manifestację. Na Piazza Duomo przed mediolańską katedrą (*Il Duomo di Milano*) zebrał się tłum blisko trzystu tysięcy osób reprezentujących różne grupy społeczne. Dwa dramatyczne dni – zamachu na Piazza Fontana i pogrzebu ofiar wyznaczyły symboliczną cezurę w powojennej historii Włoch, wskazując na początek chaosu, który miał wkrótce nadejść.

[271] Stefano d'Auria, *Piazza Fontana dopo l'evento più nero, il processo più lungo nella storia della Repubblica Italiana*, s. 45.

Neofaszystowska organizacja *Ordine Nuovo* (Nowy Porządek), działająca wbrew zapisom włoskiej konstytucji nie zezwalającej na reorganizację partii faszystowskich[272], nigdy nie przyznała się oficjalnie do zamachu. Proces w sprawie zamachu na Piazza Fontana był jednym z najbardziej kontrowersyjnych i najdłuższych procesów w Republice Włoskiej. Bezpośrednio po ataku śledztwo skoncentrowało się na świecie anarchistów, co było tłumaczone wyborem *modus operand*i sprawców – użycie ładunków wybuchowych własnej produkcji było znakiem rozpoznawczym środowisk anarchistycznych. Zaatakowano także symbol kapitalizmu – bank, co doskonale wpisywało się w antykapitalistyczną politykę anarchistów.

Pierwsze tygodnie po zamachu były szczególnie istotne dla kształtowania opinii publicznej, a literalnie – manipulowania nią. Istotne było – czy uznać za sprawców ekstremistów z lewicy, czy z prawicy. Zmobilizowano mediolańską policję i korpus karabinierów. Faszyzm miał służyć obronie istniejącego *status quo* i stanowił formę konserwatywnej „prewencyjnej kontrrewolucji", dlatego winę przypisano anarchistom.

Śledztwo w sprawie zamachu prowadziła mediolańska policja, kierowana przez Marcello Guidę. Był on jednym z wielu urzędników okresu faszyzmu, ułaskawionym pod koniec wojny, nadal pozostającym przy władzy. Za czasów *duce* Guida odpowiadał za „*confino*", odległe miejsca, w które zsyłano i internowano oponentów politycznych. Za śledztwo odpowiedzialny był Wydział Polityczny policji w Mediolanie, a bezpośrednio komisarz Luigi Calabresi. Premier Republiki Włoskiej Mariano Rumor w publicznej telewizji informował, że rząd podjął niezwłocznie surowe środki mające na celu identyfikację i schwytanie sprawców tego ataku. W imieniu rządu zapewniał obywateli o maksymalizacji działań rządu w celu znalezienia i ukarania sprawców.

Policja od początku skłaniała się ku jednej wersji, skupiając całe śledztwo na anarchistach. Już po pierwszych wybuchach anarchiści zna-

[272] *Konstytucja Republiki Włoskiej (Constituzione della Republica Italiana), z dnia 27 grudnia 1947 r.*, tłum. Zbigniew Witkowski, art. XII, *Postanowienia przejściowe i końcowe*: „Zabronione jest ponowne organizowanie, w jakiejkolwiek formie, rozwiązanej partii faszystowskiej".

leźli się na celowniku mediolańskiej policji, pomimo powszechnego przekonania, że za zamachami stali neofaszyści. Aresztowano w sprawie ponad sto pięćdziesiąt osób – członków frakcji anarchistycznych, w szczególności koncentrując się na lokalnym kręgu „*Ponte della Ghisolfa*", funkcjonującym od 1 maja 1968 r., zaangażowanym w walki robotnicze i studenckie. Jednym z jej głównych liderów był kolejarz Giuseppe „Pino" Pinelli. 12 grudnia 1969 r. około półtorej godziny po wybuchu, komisarz Luigi Calabresi odpowiedzialny za monitorowanie demonstracji i grup ekstremistycznych w mieście, podjechał do siedziby koła „*Ponte della Ghisolfa*" nieoznakowanym samochodem z zamiarem aresztowania kilku anarchistów.

Calabresi miał swoją teorię na temat Piazza Fontana, powołując się na opinię eksperta twierdził, że potrzeba było sześć kilogramów materiałów wybuchowych – nitrogliceryny – żeby spowodować wybuch o takiej sile. To prowadziło do postawienia hipotezy, że były dwie bomby, umieszczone w dwóch osobnych torbach. Pierwsza była z nitrogliceryny, co sugerował charakterystyczny zapach środka do dezynfekcji. Miała ona wybuchnąć po zamknięciu banku, nie powodując ofiar. Podstawowym składnikiem drugiej bomby był trinol – materiał o dużej sile wybuchu, uruchamiany zapalnikiem. Jej wybuch doprowadził do śmierci ofiar na Piazza Fontana. Śledczy odrzucali jednak hipotezy i argumentację Calabresiego.

Przedstawiciele władz pozostawali jednak przy stanowisku, że bomba miała wywołać chaos w społeczeństwie, nasilić strajki i bunty, zatem należy sądzić, iż było to w interesie anarchistów. Dlatego Calabresi na łamach „La Stampa" wydał oświadczenie, że odpowiedzialność za zamach na Piazza Fontana ponoszą ekstremiści ze skrajnej lewicy, praktycznie wykluczając skrajną prawicę z wszelkich podejrzeń.

W ciągu czterdziestu ośmiu godzin od zamachu wskazano jako sprawcę anarchistę Pietro Valpredę. 15 grudnia, w dniu wielkiej narodowej manifestacji na Placu Katedralnym podczas pogrzebu szesnastu ofiar zamachu, aresztowano Valpredę, trzydziestosześcioletniego zawodowego tancerza, swobodnie powiązanego z klubem „*Ponte della Ghisolfa*". Bardziej

ścisłe relacje łączyły go z grupą *„22 Marzo"*, w której szeregach znalazły się kontrowersyjne postacie, jak „towarzysz Andrea", czyli Salvatore Ippolito, funkcjonariusz bezpieczeństwa publicznego, infiltrujący krąg anarchistów, Mario Merlino, student filozofii, utrzymujący bliskie kontakty z organizacjami i działaczami skrajnie prawicowymi, oraz Stefano Serpieri, również prawicowy ekstremista[273]. Mimo, że grupa nie dysponowała potencjałem wystarczającym do przeprowadzenia ataku na Piazza Fontana, skupiała uwagę śledczych, którzy za wszelką cenę chcieli doprowadzić do aresztowania części bojowników. Szczególną uwagę wzbudzał Pietro Valpreda, doprowadzony na przesłuchanie 15 kwietnia 1969 r. w towarzystwie swojej kuzynki Rachele Torri, a następnie aresztowany. Sędzia Vittorio Occorsio formalnie oskarżył go o sprawstwo zamachu na Piazza Fontana, a głównym dowodem w sprawie były zeznania Cornelio Rolandiego, kierowcy taksówki, który twierdził, że na Piazza Beccaria wsiadł mężczyzna z czarną winylowo-skórzaną torbą zapinaną na zamek, który twierdził, że natychmiast musi jechać do Banku Rolnego na Piazza Fontana. Taksówkarz rozpoznał Valpredę w randomowym pasażerze, stwierdził jednocześnie, że zdarzenie to miało miejsce kilka minut przed eksplozją. Dojeżdżając w pobliże Piazza Fontana (róg via Santa Tecla), mężczyzna wysiadł z taksówki, a następnie, po trzech lub czterech minutach, wrócił bez torby, prosząc o zawiezienie na via Albricci, gdzie wysiadł i zapłacił za przejazd.

W społeczeństwie utrwalało się jednak przekonanie, że za zamachami stoją neofaszyści związani z *Ordine Nuovo*. Związany z *Ordine Nuovo* Marco Pozzan, stróż na Uniwersytecie w Padwie, podczas pierwszego z procesów w Catanzaro zeznał, że w budynku uniwersytetu spo-

[273] W wyroku sądu w Catanzaro z 23 lutego 1979 r. wskazano na wyraźne cele grupy „*22 Marzo*", wykraczające poza abstrakcyjną propagandę i konfrontację ideologiczną w stronę konkretnych działań wpływających na opinię publiczną, jak publiczna demonstracja poparcia dla walki o wyzwolenie Wietnamu, po której część anarchistów bojowników obrzuciła kamieniami witryny siedziby amerykańskiej międzynarodowej korporacji. W tym samym wyroku sądu „*22 Marzo*" określa się jako grupę niedojrzałych i niedoświadczonych młodych ludzi, o prymitywnej strukturze organizacyjnej i *modus operandi* miejskiej partyzantki.

tykali się: Franco Freda, Giovanni Ventura oraz inni faszyści. Po złożeniu tych zeznań Marco Pozzan uciekł do Hiszpanii[274]. Oskarżonymi w procesie byli także Pietro Valpreda i Ginadelli Maletti, a także kapitan Antonio Labrune oraz Guido Gianettini**.** Proces w Catanzaro miał precedensowy charakter, gdyż po raz pierwszy postawiono przed sądem włoskich polityków, w tym ministrów: Mariano Rumora i Julio Andreottiego, którym przedstawiono zarzuty zaniechania działań, ale politycy powoływali się na niepamięć. Sąd w Catanzaro uznał winnymi serii zamachów Franca Fredę, Giovanniego Venturę oraz Guida Giannettiniego i skazał ich na karę dożywotniego więzienia. Pietro Valpreda został uwolniony od zarzutów z powodu niewystarczających dowodów. Ginadelli Maletti i Antonio Labrune uznani zostali winnymi mataczenia podczas wykonywania obowiązków publicznych, jednakże sąd apelacyjny uznał, że nie ma wystarczających dowodów uznania ich winy w związku z zamachem na Piazza Fontana.

Sąd drugiej instancji w Catanzaro obniżył wyroki sądu pierwszej instancji dla Franca Fredy i Giovanniego Ventury do 15 lat pozbawienia wolności za podłożenie bomb wiosną i latem 1969 r., jednocześnie uniewinniając ich od zarzutu zorganizowania zamachu na Piazza Fontana. Guido Giannettini został uniewinniony, wyrok generała Malettiego zmniejszono do dwóch lat, a kapitana Antonia Labruny do roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności. Oznaczało to, że instytucje państwowe pośrednio chroniły rzeczywistych sprawców zamachu na Piazza Fontana[275].

Przez wiele lat bliscy ofiar poszukiwali prawdy o tym, kto naprawdę stał za zamachem na Piazza Fontana i bezskutecznie domagali się wskazania i ukarania sprawców. W społeczeństwie włoskim coraz bardziej upowszechniała się świadomość, że zamachu dokonali neofaszyści

[274] Franco „Giorgio" Freda był prominentną postacią włoskiego ruchu antyfaszystowskiego, określał siebie jako apologetę Hitlera, reprezentującego poglądy neonazistowskie, nazistowsko-maoistowskie oraz antysemickie. Nazywał siebie „badaczem etniczności" i proponował zasady „rasizmu morfologicznego". Zob. Jeffrey M. Bale, *Right-Wing Terrorists and the Extraparliamentary Left in Post-World War II Europe: Collusion or Manipulation?*, „Berkeley Journal of Sociology" 1987, nr 32, s. 208.

[275] Stefano d'Auria, *Piazza Fontana dopo l'evento più nero,…, op. cit.*

wspierani przez kluczowych chadeckich polityków i służby specjalne. Zamach na Piazza Fontana stawał się powoli narodową traumą. Domagano się sprawiedliwego procesu, gdyż w tej sprawie wciąż pozostawało wiele niejasności.

Po Piazza Fontana miała miejsce kolejna eksplozja ładunku wybuchowego – w Rzymie. Następna bomba wybuchła w Mediolanie 4 sierpnia 1974 r. w pociągu jadącym z Rzymu do Brenner, na trasie między Florencją a Bolonią, czego tragicznym finałem było dwanaście ofiar śmiertelnych i wielu rannych. Sześć lat później – 2 sierpnia 1980 r. w zatłoczonej poczekalni dworcowej na stacji w Bolonii doszło do eksplozji, która doprowadziła do wysadzenia fragmentu budynku o długości pięćdziesięciu metrów, wskutek czego kilkadziesiąt osób zostało uwięzionych pod gruzami, było wśród nich osiemdziesiąt pięć ofiar śmiertelnych.

Na początku lat 90. pojawiła się możliwość wszczęcia śledztwa na nowo. W 1992 r. prokuratura w Mediolanie wznowiła sprawę oskarżając Delfa Zorziego, Carla Marie Maggiego oraz Carla Digilio i innych neonazistów. Zostali skazani, ale uniewinniono ich po apelacji w Sądzie Najwyższym. Specjalista do spraw broni i ładunków wybuchowych, związany z *Ordine Nuovo*, Carlo Digilio, podczas przesłuchania przyznał się, że kontaktował się z Fredą i Venturą i osobiście kontrolował bomby, które miały być użyte na Piazza Fontana i w Brescii. Digilio zeznał wówczas, że celem tych eksplozji miało być doprowadzenie do przełomu politycznego. Istotną rolę w historii opowiedzianej przez Digilio odegrał domek w Paese, małym miasteczku pod Treviso, w którym faszyzujący bojownicy z Padwy, tacy jak Ventura oraz z Mestre w Wenecji, tacy jak Digilio i Delfo Zorzi, stworzyli bazę logistyczną, magazynując tam broń i materiały wybuchowe. Prawdopodobnie oddziały *Ordine Nuovo* z Wenecji i z Padwy współpracowały ze sobą. W grupie weneckiej funkcję ideologa pełnił Carlo Maria Maggi, a liderem operacyjnym był Delfo Zorzi. Aktywnym działaczem był także Martino Siciliano. Delfo Zorzi definiował zamachy bombowe jako wstęp do szerszych działań militarnych, które ostatecznie miały doprowadzić do zniszczenia demokracji i triumfu ideałów neofaszyzmu. Delfo Zorzi i Carlo Maria Maggi uważali się za prawdziwych

Aryjczyków. Sąd na podstawie art. 533 i 535 Kodeksu karnego uznał Carla Marię Maggiego i Delfa Zorziego za winnych zarzucanych im czynów, skazując ich na dożywocie, co można było wówczas uznać za triumf demokratycznego państwa prawa.

Jednak Freda i Ventura, główni oskarżeni w procesie w Catanzaro, ostatecznie zostali uniewinnieni w myśl zasady „*ne bis in idem*"[276], co stanowiło swoiste *curiosum,* podobnie jak fakt, że rodziny ofiar zostały wezwane do pokrycia kosztów procesowych. Niezdolność państwa do znalezienia lub ukarania winnych zwiększyła niezadowolenie części społeczeństwa wobec władzy. Uznani za winnych zamachów z kwietnia i sierpnia 1969 r. neofaszyści Freda i Ventura zostali skazani na dożywocie za zamach na Piazza Fontana, ale wygrali apelację, a następnie sąd kasacyjny całkowicie oczyścił ich z zarzutów. Kiedy w 2001 r. za zamach na Piazza Fontana skazano trzech członków organizacji neofaszystowskich, potwierdziło się przekonanie, że zamach był częścią „strategii napięcia", a jego celem było przeniesienie odpowiedzialności na lewicę, by ukształtować w społeczeństwie jej negatywny wizerunek. Po wyroku z 30 czerwca 2001 r. wydawało się, że sprawa jest już zakończona, ale niedługo potem w 2004 r. w drugiej instancji Carlo Maria Maggi, Giancarlo Rognoni i Delfo Zorzi, skazani na karę dożywotniego pozbawienia wolności, zostali uniewinnieni. Ostatecznie, po trzydziestu pięciu latach sądowej batalii nikt nie poniósł kary za zamach na Piazza Fontana.

Oficjalne przyznanie, że dziedzictwo faszyzmu powróciło w formie przemocy politycznej zagrażając stabilności demokracji byłoby jednocześnie przyznaniem słabości włoskiej demokracji po wojnie, której nie udało się doprowadzić do pokojowego zarządzania sprzecznymi interesami w społeczeństwie. Tymczasem dziedzictwo włoskiego faszyzmu z lat 20. odrodziło się na pod koniec lat 60. w formie pozainstytucjonalnej, promując wśród nowych pokoleń zasady antydemokratyzmu i praktyki

[276] Zasada ta wyklucza, by w przypadku, gdy istnieje prawomocne orzeczenie, można było wszcząć lub kontynuować postępowanie karne za te same czyny. Pojęcie to wywodzi się bezpośrednio z cywilnego prawa rzymskiego i oznacza „nie dwa razy w tej samej sprawie".

przemocy politycznej, jednocześnie obnażając słabości demokracji. Wydarzenia z tego okresu stały się katalizatorem ułatwiającym odrodzenie się faszystowskich tradycji[277].

Ruchy neofaszystowskie sprzeciwiały się temu, co nazywały słabością liberalnych demokracji, a ich działania miały w ich pojęciu charakter naprawczy w obliczu niestabilności państwa. Powstanie Republiki Włoskiej w 1946 r. i wprowadzenie demokratycznej konstytucji w 1948 r. oficjalnie zakończyło okres brutalnego i opresyjnego reżimu faszystowskiego, trwającego ponad dwie dekady. Demokracja ukonstytuowała się dopiero po dwóch latach wojny domowej – co świadczyło o silnym wewnętrznym oporze przed zmianami. Do końca nie zmieniło tego nastawienie części społeczeństwa ani umocnienie instytucji demokratycznych, ani wzrost gospodarczy, traktowany w kategoriach „cudu". Pod koniec lat 60. można mówić o odnowionym cyklu przemocy faszystowskiej wskutek mobilizacji zbiorowej antydemokratycznej ideologii w rozwijającej się demokracji[278].

2.4. Na komisariacie w Mediolanie (Śmierć Pinellego)

Mimo iż powszechne było przekonanie, że za zamachem na Piazza Fontana stali faszystowscy aktywiści, władza przypisała je lewicowym kontestatorom. Masowym aresztowaniom osób związanych z pozaparlamentarną lewicą towarzyszyła rządowa propaganda. Jednym z tych, których władze Republiki Włoskiej przesłuchiwały w związku z zamachem na Piazza Fontana był Giuseppe „Pino" Pinelli, jeden z głównych działaczy mediolańskiego anarchistowskiego kręgu „*Ponte della Ghisolfa*". W czasie II wojny światowej Giuseppe Pinelli był członkiem antyfaszystowskiej partyzantki. W 1944 r., w wieku szesnastu lat, dołączył do antyfaszystowskiego ruchu oporu jako kurier Brygady Franco (*Brigata Franco*), party-

[277] Por. Stefano Costalli, Daniele Guariso, Patricia Justino, Andrea Ruggeri, *The violent legacy of fascism: Neofascist political violence in Italy, 1969-88*, „WIDER Working Paper" 2023, nr 34; Zob. też: Stefano Costalli, Daniele Guariso, Andrea Rugerri, *The Violent Legacy of Fascism: Evidence from Italy*, „Comparative Political Studies" 2024, May.
[278] *Ibidem*, s. 5.

zanckiej grupy anarchistycznej, gdzie po raz pierwszy zetknął się z ideologią wolnościową. Po wojnie dawny partyzant musiał porzucić naukę, by finansowo wspierać rodzinę, ale miał wielką potrzebę kontynuacji działalności społeczno-politycznej, w tym celu na początku lat 60. związał się z mediolańską grupą młodych, dwudziestokilkuletnich anarchistów *Gioventù Libertaria*, w której był najstarszy – miał wówczas 35 lat. 1 maja 1968 r. na Piazzale Lugano, w Bovisa – peryferyjnej robotniczej dzielnicy Mediolanu, zainaugurował działalność nowego klubu anarchistycznego „*Ponte della Ghisolfa*". Nazwa klubu nawiązywała do pobliskiego wiaduktu, z którego widać tory stacji kolejowej Porta Garibaldi, gdzie pracował jako nastawniczy[279]. Pinelli utworzył anarchistyczną bibliotekę i był jednym z organizatorów wieczornych cyklów wykładów. Jako pracownik kolei, korzystając z bezpłatnych przejazdów pociągiem, utrzymywał bezpośredni kontakt z anarchistami w całej Republice Włoskiej między innymi z Luciano Farinellim w Ankonie, Aurelio Chessą w Pistoi i Umberto Marzocchim w Savonie i Alfonso Faillą w Marina di Carrara, gdzie również spędzał wakacje z rodziną. Był także aktywny w ruchu związkowym, szczególnie w reaktywacji Włoskiego Związku Zawodowego (*Unione Sindacale Italiana*, USI), przyczyniając się do otwarcia oddziału w klubie na Piazzale Lugano[280].

Kiedy oskarżono anarchistów o przeprowadzenie zamachów bombowych w pociągach wiosną 1969 r., Giuseppe Pinelli wraz z całą mediolańską grupą *Bandiera Nera* (Czarny Sztandar) założyli na wzór historycznego rosyjskiego Anarchistycznego Czarnego Krzyża z lat 20. XX w.[281], odtworzonego w latach 60. w Anglii, a następnie w Hiszpanii w czasie dyktatury Francisco Franco, włoskie struktury Anarchistycznego

[279] *Pinelli, Giuseppe "Pino", 1928-1969*, https://files.libcom.org/files/Pinelli,%20Giuseppe%20%E2%80%9CPino%E2%80%9D,%201928-1969.pdf.

[280] Paolo Finzi, *Giuseppe 'Pino' Pinelli (1928-1969): the 17th victim of the Piazza Fontana bombing*, https://www.katesharpleylibrary.net/f7m14m.

[281] Początki działalności Anarchistowskiego Czarnego Krzyża sięgają czasów carskiej Rosji na początku XX w., okresu poprzedzającego rewolucję 1905 r. Jego celem była pomoc represjonowanym i ich rodzinom. Po rewolucji 1905 r. działalność organizacji znacznie rozprzestrzeniła się wraz ze wzrostem liczby anarchistów uwięzionych w Rosji.

Czarnego Krzyża (*Croce Nera Anarchica)* – organizację na rzecz solidarności z uwięzionymi towarzyszami, niosącą pomoc aresztowanym, więźniom i osobom represjonowanym za antyautorytarne przekonania i niezgodną z polityką państwa działalność społeczno-polityczną. Organizacja świadczyła pomoc prawną i materialną, zapewniała obieg informacji oraz prowadziła kampanie na rzecz uwolnienia osób więzionych. *Croce Nera* stał się poligonem idei i praktyk przekraczających pole semantyczne „akcji bezpośredniej", gdzie wsparcie osób represjonowanych było traktowane jako kontynuacja ich walki, a nie forma opieki społecznej[282].

Pinelli był twarzą mediolańskiej sceny anarchistycznej, pacyfistą opowiadającym się za niestosowaniem przemocy jako narzędzia polityki, nie tolerującym gróźb nawiązujących do rebelii. Dlatego nie zgadzał się ideologicznie i praktycznie z Pietro Valpredą w kwestii stosowania przemocy jako narzędzia politycznego. Twierdził, że anarchiści w przeszłości podkładali bomby przeciwko tyranii monarchów, ale nigdy wobec bezbronnych ludzi na targach, dworcach czy w pociągach. Wieczorem w dniu zamachu setki działaczy skrajnej lewicy zostały przesłuchane bez wyraźnego powodu. Luigi Calabresi spotkał wtedy Pinellego przy via Scaldasole, skąd zasugerował mu przyjazd skuterem na komisariat. Ponieważ Pinelli był najbardziej znanym anarchistą w Mediolanie, często wzywano go na miejscowy komisariat policji, gdzie kontaktował się z Luigim Calabresim. Dlatego też pojawienie się Calabresiego na Circolo przy via Scaldasole nie wzbudzało u Pinellego obaw przed zgłoszeniem się na komisariat w celu złożenia wyjaśnień[283]. Pinelli, po uzgodnieniu

[282] *Croce Nera Anarchia*, „Radical Guide", https://www.radical-guide.com/listing/croce-nera-anarchia. W szerszej perspektywie Anarchistowski Czarny Krzyż opowiada się, w ramach globalnego programu antykapitalistycznego, za zniesieniem systemu więziennictwa, który jest według organizacji funkcjonalnym elementem systemu kapitalistycznego, przyczyniającym się do utrzymywania nierówności społecznych i podtrzymywania wewnętrznych konfliktów. W tej perspektywie zob. Michel Foucault, *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, tłum. T. Komendant, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2020; Gennaro Francione, *Utopia del sistema penale entropico (Quaderni dal carcere),* Herald Publisher, Rzym 2008; Claudio Saporetti, *La nascita del diritto: studi sulle leggi della Mesopotamia antica,* Arcana Edizioni, Rzym 2010.

[283] *Giuseppe Pinelli,* Centro studi libertari – Archivio G. Pinelli, https://centrostudilibertari.it/it/giuseppe-pinelli.

z Calabresim, pojechał na komisariat przy via Fatebenefratelli własnym skuterem. Na miejscu spotkał około stu zatrzymanych w związku z zamachem anarchistów, których stopniowo przenoszono do więzienia San Vittore[284].

Pinelli był przekonany, że po kilku godzinach wróci do domu, ale jego areszt przekroczył ustawowy limit czasu, zmieniając się w bezprawne przetrzymywanie. Przetrzymywanie Pinellego na mediolańskim komisariacie było ewidentnie bezprawne, ponieważ ważność nakazu aresztowania wygasła dwadzieścia cztery godziny po zatrzymaniu, co odzwierciedlał wyrok sądu w Mediolanie z 27 października 1975 r. Pinelli był przesłuchiwany bez dostępu do adwokata w pokoju na czwartym piętrze budynku. W nocy 15 grudnia 1969 r. wypadł z okna, uderzając o kwietnik, po czym zmarł wskutek odniesionych w wyniku upadku obrażeń. Bezpośrednio po tragedii wskazywano w śledztwie różne teorie dotyczące przyczyn jego śmierci, między innymi samobójstwo i chorobę psychiczną, a także nieszczęśliwy wypadek. Z relacji policji wynikało, że Pinelli po przyznaniu się do stawianych mu zarzutów, podjął skuteczną próbę samobójczą, wyskakując z okna.

Telewizja publiczna przekazała informację, że nastąpił przełom w sprawie zamachów w Mediolanie i Rzymie po tym, jak jeden z zatrzymanych anarchistów, Giuseppe Pinelli, popełnił samobójstwo, skacząc z okna na czwartym piętrze budynku mediolańskiej prefektury policji, gdzie był przesłuchiwany. Podano do wiadomości, że nagle, nieoczekiwanie podbiegł do okna i przez nie wyskoczył, a policjanci twierdzili, że na próżno próbowali go powstrzymać.

20 grudnia, pięć dni później, w Mediolanie zebrało się ponad dwa tysiące osób, głównie ze środowisk lewicowych, chcących pożegnać Giuseppe Pinellego. Podczas manifestacji powiewały czarne flagi z białym symbolem anarchii, a tłum solidaryzował się z Licią Pinelli, która powtarzała, że nie tylko nie wierzy w samobójstwo męża, ale stanowczo odrzuca tę wersję i domaga się wyjaśnień. Podczas manifestacji wykrzykiwano

[284] Stefano d'Auria, *Piazza Fontana dopo l'evento più nero,…, op. cit.,* s. 49.

hasła, iż nieprawda, że Pinelli nie miał alibi, nieprawda, że sam wyskoczył przez okno, protesty trwały prawie pół roku od zdarzenia. Część opinii publicznej uważała, że Pinelli został zamordowany. Na ścianach budynków w centrum Cosenzy pojawiały się hasła: „*Pinelli è stato assassinato*" i „*Valpreda è innocente*". Lewica pozaparlamentarna twierdziła, że w śmierci Pinellego nie chodziło o zwykłe nadużycie siły, przekroczenie uprawnień i nieszczęśliwy skutek, ale o zaplanowane celowe działanie, które miało wstrząsnąć całym światem tej strony sceny politycznej[285]. Pinelli stał się mimowolną ofiarą „rzezi stanu" („*la strage di stato*"). Takiego pojęcia użyto w tytule kontrowersyjnej książki opublikowanej w czerwcu 1970 r., stanowiącej wynik zbiorowego, anonimowego kontrdochodzenia prowadzonego przez środowiska pozaparlamentarnej lewicy, wskazującego na odpowiedzialność instytucjonalną zarówno za zamach na Piazza Fontana, jak i za śmierć Giuseppe Pinellego[286]. Autorzy podkreślali, że celem „strategii napięcia" była destabilizacja włoskiej demokracji, powstrzymanie masowych głosów poparcia dla komunistów, a nawet ułatwienie wprowadzenia systemu autorytarnego. W toku kontrśledztwa ustalono między innymi, że pogotowie ratunkowe zostało wezwane wcześniej, dwie minuty przez upadkiem Pinellego, że pokój przesłuchań miał wymiary 3,56 na 4,40 metra, znajdowało się w nim biurko i kilka szaf, a ponadto przebywało w nim jednocześnie sześć osób – wszystko to uniemożliwiało bezkolizyjne, błyskawiczne dobiegnięcie do okna. Wydawało się też zastanawiające, że okno w grudniową noc pozostawało otwarte. Lewica skłaniała się w ten sposób ku tezie, że Giuseppe Pinelli został zamordowany na komisariacie. Wydane w tej sprawie oświadczenie *Unione Sindicale Italiana*[287] zawierało jednoznaczne oskarże-

[285] Zob. też: John Foot, *The Death of Giuseppe Pinelli: Truth, Representation, Memory,* [w:] *Assasinations and Murder in Modern Italy. Transformations in Society and Culture*, red. Stephen Gundle, Lucia Rinaldi, Palgrave Macmillan, Londyn – Nowy Jork 2007, s. 60-62.

[286] *La strage di Stato. Controinchiesta*, Samonà e Savelli, Rzym, 1970.

[287] *Unione Sindicale Italiana* to włoski anarchosyndykalistyczny związek zawodowy, założony w 1912 r., częściowo rozbity w okresie faszystowskim, częściowo odtworzony po protestach 1968 r., w pełni rekonstruowany w 1978 r. Jego głównym celem było udzielanie wsparcia przy organizacji strajków generalnych. Zob. Carl Levy, *Anarchism and Syndicalism in Italy*, [w:] *The Cambridge History of Socialism*, Vol. 1, red. Marcel van der Linden, Cam-

nie kierownictwa i funkcjonariuszy mediolańskiej policji o odpowiedzialność za śmierć Giuseppe Pinellego, jego aresztowanie i przesłuchanie, które odbyło się z naruszeniem przepisów prawa, a także za składanie nieprawdziwych oświadczeń w mediach na temat samobójstwa Pinellego, potwierdzającego jego rzekomą winę i sporządzanie *post factum* fałszywych raportów w sprawie[288].

Manifestacje organizowała głównie jedna z największych grup lewicy pozaparlamentarnej – *Lotta Continua*, domagając się sprawiedliwości dla Pietro Valpredy i zemsty za śmierć Pinellego, jednocześnie twierdząc, że mordercą jest Luigi Calabresi i, mimo iż komisarz twierdził, że nie było go w pokoju podczas nieszczęśliwego wypadku, stał się on głównym podmiotem kampanii medialnej prowadzonej przez organ prasowy *Lotta Continua.*

3 lipca 1970 r. sąd zamknął sprawę Pinellego, nikomu nie postawiono zarzutów, potwierdzono hipotezę o samobójstwie, nie dając wdowie po nim możliwości wszczęcia postępowania cywilnego. Calabresi zeznał przed sądem, że jego stosunki z Giuseppe Pinellim były serdeczne, a przesłuchanie na komisariacie było przeprowadzone w luźnej i przyjaznej atmosferze, na co zgromadzeni na procesie członkowie *Lotta Continua* reagowali oburzeniem. Sędzia wniósł o ekshumację zwłok Pinellego i ponowną autopsję, czemu sprzeciwił się adwokat Calabresiego. Miesiąc później Licia Pinelli oskarżyła Calabresiego i wszystkich mężczyzn, obecnych na miejscu w dniu śmierci jej męża, o zabójstwo, porwanie, napaść i nadużycie władzy. Mówiła wówczas, że skoro żyjemy w demokratycznym państwie prawa, prawda musi zostać ujawniona.

W grudniu 1971 r. wyjaśnień w sprawie zamachu na Piazza Fontana i tego, co po nim nastąpiło, zwłaszcza w sposobie prowadzenia dochodzeń i wskazywania winnych, domagała się duża część włoskiego społeczeństwa w coraz bardziej napiętej atmosferze. Demonstracje organizo-

bridge University Press, Cambridge 2023, s. 411-433.

[288] *Milano 15 dicembre 1969 – Una finestra aperta in questura… l'omicidio di Pinelli,* „Osservatorio Repressione", dicembre 15, 2024, https://www.osservatoriorepressione.info/15-dicembre-1969-milano-la-morte-pinelli/.

wane przez pozaparlamentarną lewicę były systematycznie zakazywane przez lokalne władze. Na ulicach Mediolanu coraz częściej dochodziło do walk z udziałem neofaszystów, pozaparlamentarnej lewicy i policji. W takiej atmosferze powszechnego napięcia odbyły się wybory prezydenckie 29 grudnia 1971 r., które wyłoniły nowego prezydenta Republiki Włoskiej – chadeka Giovanniego Leone, między innymi za sprawą głosów *Movimento Sociale Italiano* – ultraprawicowej faszystowskiej partii o rosnącej popularności, w której szeregach był między innymi Pino Rauti, założyciel *Ordine Nuovo*, który otwarcie mówił o długim trwaniu idei Mussoliniego, niezależnie od form, jakie faszyzm przybierał. Pino Rauti, obok Franca Fredy i Giovanniego Ventury, był jednym z podejrzanych o zorganizowanie zamachu na Piazza Fontana, ale z braku dowodów został zwolniony pod koniec kwietnia 1972 r. W maju 1972 r. został wybrany posłem i zasiadał w Izbie Deputowanych przez kolejnych 20 lat.

17 maja 1972 r. komisarz mediolańskiej policji Luigi Calabresi, oskarżany przez pozaparlamentarna lewicę o odpowiedzialność za śmierć Giuseppe Pinellego, został zabity sześcioma strzałami z broni palnej przed swoim domem w Mediolanie przy via Francesco Cherubini przez dwóch zamaskowanych mężczyzn. Zabójstwo Calabresiego było kolejnym, po Piazza Fontana i śmierci Pinellego, wydarzeniem, któremu towarzyszyły kontrowersje w obszarze śledztw, aresztowań i procesów. Przez kolejne lata wpływało to na debatę publiczną, dzieląc społeczeństwo w kwestii skuteczności działań procesowych organów wymiaru sprawiedliwości i innych instytucji państwowych w Republice Włoskiej. Luigi Calabresi stał się celem ataku ze względu na swoje zaangażowanie w sprawę zatrzymania, przesłuchania i śmierci Giuseppe Pinellego i związane z tym oskarżenia o nadużycie władzy przez policję. Nawet jeśli Calabresi nie był bezpośrednio zaangażowany w przesłuchanie, jego postać stała się symbolem zaangażowania służb specjalnych, organów ścigania oraz polityków w wydarzenia roku 1969[289].

[289] Thomas Welschen, *Il 'caso del commissario Calabresi' avvolto da una strategia della tensione nebbiosa* [versione pubblica e tags], September 2020, https://www.researchgate.net/ publication/344387799_Il_'caso_del_commissario_Calabresi'_avvolto_da_una_strategia_della_tens

Lotta Continua podtrzymywała bezsprzeczną odpowiedzialność Calabresiego za śmierć Pinellego. Dzień po zabójstwie, 18 maja 1972 r., na pierwszej stronie periodyku „Lotta Continua" opublikowano nagłówek informujący, że zabito Calabresiego, głównego podejrzanego w sprawie zabójstwa Pinellego[290]. 17 maja 1973 r. w pierwszą rocznicę zabójstwa Luigiego Calabresiego na dziedzińcu prefektury policji w Mediolanie podczas uroczystości komemoracyjnych z udziałem ministra spraw wewnętrznych Mariano Rumora, anarchista Gianfranco Bertoli rzucił granat ręczny w tłum zgromadzonych, zabijając cztery osoby i raniąc pięćdziesiąt dwie[291]. Bertoli traktował ten czyn w kategoriach aktu zemsty za nieprzypadkową śmierć Giuseppe Pinellego, wymierzonego w instytucje państwowe, symbolicznie reprezentowane przez ministra Rumora, który miał być właściwym celem ataku. Było to kolejne ogniwo precyzyjnego planu podważenia konstytucyjnego porządku demokratycznego w ramach strategii napięcia, stosunkowo mało znane, gdyż wydarzenie to nie było eksponowane zbyt długo w przestrzeni publicznej[292].

Zabójstwo Calabresiego długo pozostawało niewyjaśnione. Śledztwo utrudniane było przez presję polityczną i klimat wzajemnej nieufności między organami ścigania a społeczeństwem obywatelskim Republiki Włoskiej. Sugerowano, iż za zabójstwem mogły stać również środowiska skrajnej prawicy lub zorganizowane grupy przestępcze. Dopiero w 1988 r. oskarżono o podżeganie i sprawstwo w związku z zabójstwem Calabresiego byłych członków *Lotta Continua:* Leonardo Marino, Ovidio Bompressiego, Giorgio Pietrostefaniego oraz Adriano Sofriego. Po serii siedmiu procesów i apelacji, współzałożyciele *Lotta Continua* zostali wskazani jako zleceniodawcy zabójstwa Luigiego Calabresiego, na podstawie zeznań jednego z byłych członków organizacji, ale nie przyznali się do winy.

ione_nebbiosa_versione_pubblica_e_tags.

[290] *Ucciso Calabresi, il maggior responsabile dell'assasinio di Pinelli*, „Lotta Continua", giovedi, 18 maggio 1972.

[291] Gianfranco Bertoli strzegł swojej tajemnicy przez całe życie. Zob. Stefania Limiti, *L'estate del golpe,* Chiarelettere, Mediolan 2023.

[292] *Ibidem*.

W 1997 r. zapadły prawomocne wyroki skazujące Sofriego, Pietrostefaniego i Bompressiego na 22 lata więzienia, a Marino na 11 lat.

W latach 1998-2000 sądy w Brescii i Wenecji trzykrotnie odrzucały wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy. Wobec Bompresiego, w związku z pogorszeniem stanu zdrowia, orzeczono wykonanie wyroku w zawieszeniu. 11 czerwca 2003 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka oddalił apelację Sofriego, Bompressiego i Pietrostefaniego, którzy powoływali się na naruszenie ich prawa do rzetelnego procesu gwarantowanego przez artykuł 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka[293].

W oficjalnej polityce historycznej Luigi Calabresi jest symbolem poświęcenia życia dla państwa w walce z ekstremizmami i terroryzmem oraz ofiarą przemocy politycznej. Calabresi został podniesiony do rangi Sługi Bożego Kościoła katolickiego przez papieża Pawła VI, co zapoczątkowało proces beatyfikacyjny[294]. W 2004 r. prezydent Republiki Włoskiej, Carlo Azeglio Ciampi, przyznał mu Złoty Medal Zasługi Cywilnej za „poświęcenie życia dla ochrony porządku demokratycznego". 17 maja 2007 r. w obecności prezydenta Republiki Włoskiej Giorgio Napolitano odsłonięto tablicę pamiątkową w miejscu zabójstwa Calabresiego. Natomiast w wielu kręgach włoskiej lewicy postać Calabresiego budzi do dziś kontrowersje i wciąż trwają debaty nad rzeczywistą winą skazanych, uważanych za ofiary pomyłki sądowej i zemsty politycznej[295].

Zamknięte na zbyt wczesnym etapie dochodzenie w sprawie śmierci Giuseppe Pinellego zostało ponownie wszczęte na wniosek wdowy Licii Pinelli. Prowadzone śledztwo potwierdziło teorię rzekomej „choroby" Pinellego, do której doprowadziło zmęczenie, stres związany

[293] *Il caso Calabresi e le sentenze*, „Corriere della Sera", https://www.corriere.it/Primo_Piano/Politica/2005/06_Giugno/19/pop_sentenzesofri.shtml.

[294] Podkreślano przy tym jego niekwestionowaną katolicką pobożność, zaangażowanie w praktyki religijne, pogłębianie kultury teologicznej i działalność w stowarzyszeniach katolickich oraz ruchu oazowym. Paolo Risso, *Luigi Calabresi, Santi, beati e testimoni. Enciclopedia dei Santi* (sekcja świadków), 28.06.2009.

[295] *It Happened Today – 17 May 1972: the murder of Commissioner Luigi Calabresi and the long shadow of the Years of Lead*, „First Online", 17 May 2024, https://www.firstonline.info/en/The-murder-of-Commissioner-Luigi-Calabresi-and-the-long-shadow-of-the-Years-of-Lead-happened-today%2C-May-17%2C-1972./.

z trzydniowymi przesłuchaniami, brak posiłków i wystarczającej ilości snu. Jako bezpośrednią przyczynę wypadku z okna wskazano nieszczęśliwy zbieg okoliczności – utratę równowagi przy podejściu do okna i wypadnięcie, co również potwierdza wyrok sądu w Mediolanie z dnia 27 października 1975 r. Policja została oczyszczona z zarzutów o spowodowanie śmierci Giuseppe Pinellego. Sąd zamknął sprawę śmierci Pinellego, wykluczając samobójstwo i skłaniając się ku „czynnej niedyspozycji", czyli nagłego zaburzenia równowagi. Zgodnie z orzeczeniem sądu komisarza Luigiego Calabresiego nie było wówczas w pokoju przesłuchań na czwartym piętrze prefektury. Do dziś przyczyny śmierci anarchisty wzbudzają wiele kontrowersji, prowokując pytania, na które trudno znaleźć wiarygodną odpowiedź oraz dzieląc społeczeństwo[296]. Podziały te widoczne są w sposobach upamiętniania śmierci Pinellego, jak obecność w tym samym miejscu dwóch podobnych tablic jemu poświęconych, ale w różny sposób informujących o okolicznościach śmierci. Funkcjonujące do dziś linie podziału są daleką implikacją dwóch kontrastujących od 15 grudnia 1969 r. wersji dramatycznego „upadku" Pinelliego z okna komisariatu mediolańskiej policji. Fałszywa wersja o rzekomym samobójstwie popełnionym w związku z „głębokim zamieszaniem" w zamach bombowy na Piazza Fontana kontrastowała z prowokacyjną rewelacją, iż Pinelli został zamordowany na komisariacie, na którym był nielegalnie przetrzymywany i przesłuchiwany przez trzy dni i trzy noce za przestępstwo, którego nie popełnił[297].

Pietro Valpreda, skazany na karę więzienia po postawieniu mu zarzutu odpowiedzialności za zamach bombowy na Piazza Fontana, wyszedł na wolność dopiero w grudniu 1972 r. po ponad trzech latach oczekiwania na proces, podczas gdy we Włoszech odbywały się liczne manifestacje poparcia dla niego. Proces karny rozpoczął się w Rzymie 23 lutego 1972 r. W więzieniu Valpreda spisywał dziennik, zatytułowany *E' lui!*

[296] Stefano d'Auria, *Piazza Fontana dopo l'evento più nero,…, op. cit.*, s. 49-50.
[297] John Foot, *The Death of Giuseppe Pinelli: Truth, Representation, Memory*, [w:] *Assassinations and Murder in Modern Italy. Transformations in Society and Culture*, red. Stephen Gundle, Lucia Rinaldi, Palgrave Macmillan, Nowy Jork 2007, s. 59-71.

(*To jest on!),* nawiązujący do słów, których użył rzekomy świadek – taksówkarz Cornelio Rolandi[298]. Pisał również poezje oraz książki[299, 300]. W 1987 r. został całkowicie oczyszczony z zarzutów i uniewinniony przez włoski Najwyższy Sąd Kasacyjny z powodu braku jednoznacznych dowodów winy. Jak się później okazało, najprawdopodobniej Valpredę pomylono z Antonio Sottosantim – skrajnie prawicowym ekstremistą, który mógł uchodzić za sobowtór anarchisty[301].

Dla wielu wątpiących w wersję o „czynnej niedyspozycji" Giuseppe Pinelli jest wciąż symbolem niewinnej ofiary systemu, z którym walczył przez całe swoje życie. Na wydarzenia z grudnia 1969 r. reagowali czołowi włoscy intelektualiści i ludzie kultury. Środowiska anarchistowskie utrwaliły już w 1969 r. pamięć o Pinellim w utworze muzycznym *Ballata dell'anarchico Pinelli*, znanym również jako *Quella sera a Milano era caldo (Tego wieczoru w Mediolanie było gorąco)*[302], wielokrotnie wykonywanym do dziś przez różnych artystów, wpisującym się w szeroki kontekst pieśni anarchistycznych[303]. 13 grudnia 1969 r. w reakcji na mediolań-

[298] Pietro Valpreda, *E'lui. Diario dalla galera. 1969-1972,* przedmowa Camilla Coderna, Rizzoli, Segrate 1990. Zob. też: *The Prison Diaries of Pietro Valpreda. The Valpreda Papers,* przedm. Gaia Servadio, Littlehampton Book Services Ltd, Londyn 1975.

[299] Pietro Valpreda, *Poesie dal Carcere*, przedm. Adele Cambria, Napoleone, Rzym 1975.

[300] Pietro Valpreda, *Lettere dal "carcere del sistema". Documenti nati tra le sbarre di regina coeli,* Napoleone, Rzym 1973. Idem, *Tre giorni a luglio. Tri di a lüi. Romanzo „noir" di vita e di quartiere,* Mediolan, Associazione culturale anarchica Ponte della Ghisolfa, 1997. Jest to swego rodzaju debiut literacki Valpredy w obszarze gatunku „noir". Opowiada historię jednej z symbolicznych dzielnic Mediolanu okresu przełomu lat 60. i 70. Jest to narracja osobista i fikcjonalna, włączająca fakty polityczne w spersonalizowane doświadczenie.

[301] *Nino Sottosanti – intervista,* „Corriere della Sera", 19 giugno 2000, https://4agosto1974.wordpress.com/2016/09/16/nino-sottosanti-intervista-corriere-della-sera-19-06-2000/.

[302] Jest to bezsprzeczne nawiązanie do wydarzeń „gorącej jesieni" („*autunno caldo*").

[303] Utwór został napisany i wykonany po raz pierwszy 21 grudnia 1969 r. przez anarchistów z kręgu „Gaetano Bresci" z Mantui, ulegał wielokrotnym modyfikacjom, między innymi zastąpieniem „czarnych flag" („*le nere bandere*") przez „nasze flagi" („*le nostre bandiere*"), co czyniło Pinellego symbolem nie tylko anarchizmu, ale całego ruchu pozaparlamentarnej lewicy, reprezentowanego w latach 70. przez czerwone sztandary i *operaismo.* Podkreśla się zazwyczaj anonimowość autorstwa jako „słowa i muzyka proletariatu" („*parole e musica del proletariato*"). *Cronache della controcultura a Mantova. „La ballata del Pinelli" (1969)*, 19.09.2011, http://www.mariovarini.it/drupal/cronache_della_controcultura_a_mantova_la_ballata_del_pinelli_1969 (zarchiwizowane: https://web.archive.org/web/ 20140417041533/http://www.mario-arini.it/drupal/cronache_della_controcultura_a_mantova_la_ballata_del_pinelli_1969).

ską tragedię Pier Paolo Pasolini napisał *Patmos*, awangardowy utwór opublikowany po raz pierwszy w październikowo-grudniowym wydaniu magazynu „Nuovi Argomenti" za 1969 r.[304]. W literackiej formule wypowiedział się na temat przemocy politycznej w Republice Włoskiej końca lat 60. XX w. oraz jej przewrotnych celach stabilizacji osiąganej przez destabilizację. Wraz z Giovannim Bonfantim, przy wsparciu działaczy z *Lotta Continua,* wyreżyserował w 1972 r. film dokumentalny *12 dicembre,* oparty na licznych wywiadach, przedstawiający alternatywne wobec mainstreamu informacje na temat Piazza Fontana i Giuseppe Pinellego[305]. Pasolini powrócił do tematu Piazza Fontana w wypowiedzi dla „Corriere della Sera" 14 listopada 1974 r., twierdząc, „*Io so*" („Ja wiem") odnośnie do nazwisk osób odpowiedzialnych za zamach w Banku Rolnym w Mediolanie oraz za zamachy w Brescii i Bolonii.

Krótko po wydarzeniach na mediolańskim komisariacie, w 1970 r. Elio Petri i Nelo Risi wyreżyserowali jedenastominutowy dokument oparty na trzech sprzecznych wersjach wydarzeń przedstawionych przez policję *Trzy hipotezy na temat śmierci Pinellego (Tre ipotesi sulla morte di Pinelli)*[306], dotyczący umyślnego lub przypadkowego upadku Pinellego. Film dystrybuowany był głównie za pośrednictwem kanałów politycznych Wło-

[304] *Patmos* jest częścią kolekcji *Trasumanar e organizator* z 1971 r. Tekst składa się z trzech części, tworzących formę kolażu, pierwsza – *Patmos* – nawiązuje do Apokalipsy św. Jana. Patmos to wyspa, na którą zesłano ewangelistę. Część druga zawiera listę ofiar, trzecia to polemika z wypowiedzą prezydenta Saragata i chadecji. Pier Paolo Pasolini, *Tutte le poesie*, Mondadori Mediolan 2003. Utwór *Patmos* napisał także Friedrich Hölderlin, z niego pochodzi cytat wykorzystywany przez środowiska operaistyczne: „Lecz gdzie jest niebezpieczeństwo, wzrasta / Także to, co ocala" Friedrich Hölderlin, *Patmos*, tłum. Stefan Napierski, https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/patmos.html. Zob.: Gigi Roggero, *Operaismo*, https://pl.anarchistlibraries.net/library/gigi-roggero-operaismo.

[305] Wywiady przeprowadzane były między innymi z działaczami Lotta Continua, członkami Włoskiej Partii Komunistycznej oraz wdową Licią Pinelli, https://www.pulplibri.it/patmos-una-poesia-di-pier-paolo-pasolini-sulla-strage-di-piazza-fontana/; *Patmos. Una poesia di Pier Paolo Pasolini sulla strage di Piazza Fontana,* „Pulpmagazine", 12 Diziembre 2019. https://www.pulplibri.it/patmos-una-poesia-di-pier-paolo-pasolini-sulla-strage-di-piazza-fontana/.

[306] Szczególnej ekspozycji poddane zostały zeznania sierżanta Panessy, który rzekomo próbował ratować Pinellego przed skokiem, ale w ręku pozostał mu tylko but. Z zachowanej dokumentacji wynikało, że zmarły, leżący w odległości trzech metrów od ściany budynku miał oba buty na nogach.

skiej Partii Komunistycznej i w bardzo ograniczonym nakładzie przez media mainstreamowe ze względu na zbyt ideologiczny przekaz. Wraz z materiałem filmowym zatytułowanym *Giuseppe Pinelli* tworzą one całość utrwaloną pod nazwą *Dokumenty o Giuseppe Pinellim (Documenti su Giuseppe Pinelli),* znane również jako *Dedykowane Pinellemu (Dedicato a Pinelli)*[307].

Najbardziej reprezentatywnym przykładem zaangażowania świata kultury w polityczną sprawę Pinellego stała się sztuka Dario Fo *Morte accidentale di un anarchico (Przypadkowa śmierć anarchisty),* której treść ewoluowała w miarę kolejnych doniesień[308]. Jej premiera odbyła się w 1970 r. Odsłaniała ona mechanizmy działania władzy i wymiaru sprawiedliwości przez pryzmat tragicznych grudniowych wydarzeń z Mediolanu, a tym samym słabość funkcjonowania państwa w zakresie zapewniania bezpieczeństwa obywatelom, podważając zaufanie do funkcjonariuszy policji, przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości oraz elit ze świata polityki. W 2008 r. Paolo Sorrentino przedstawił w *Il Divo. La Spettacolare vita di Giulio Andreotti (Boski. Nadzwyczajne życie Giulio Andreottiego),* francusko-włoskim dramacie politycznym w klimacie włoskiego „*cinéma d'impegno*" (kina zaangażowania obywatelskiego) opartym na biografii Giulio Andreottiego, uwikłanie osób z najwyższych szczebli władzy w istotne wydarzenia polityczne w historii Włoch[309]. Film opowiada o kontrowersyjnej karierze Andreottiego w kontekście kluczowych momentów od wyborów

[307] *Con le ore contate. Il cinema di Elio Petri,* „Rapporto Confidenziale" (rivista digitale di cultura cinematografica), 7-10 gennaio 2010.

[308] Dario Fo był członkiem Włoskiej Partii Komunistycznej. Za ilustrację jego przekonań politycznych w przekazie artystycznym należy uznać sztukę z 1967 r. *La Signorina da buttare,* która nawiązywała do tematu wojny w Wietnamie i zabójstwa prezydenta Keneddy'ego. Rząd amerykański uznał ją za obrazoburczą i godzącą w autorytet prezydenta Johnsona, co skutkowało odmową wydania Fo wizy amerykańskiej przez wiele lat. W 1968 r. Fo w Mediolanie współtworzył teatr w opuszczonej fabryce nazywając go *Il Capannone di Via Colletta*. W tym czasie jego sztuki teatralne ujawniały już zdecydowaną krytykę Włoskiej Partii Komunistycznej, z której ostatecznie wystąpił. *Przypadkowa śmierć anarchisty* otwiera nowy rozdział w działalności teatralnej Fo – powstania *Colletivo Teatrale La Comune,* teatralnego kolektywu improwizacji na tematy polityczne.

[309]Akcja filmu rozgrywa się w czasie siódmego wyboru Andreottiego na szefa włoskiego rządu w 1992 r. i obejmuje zwłaszcza proces sądowy, podczas którego polityk ten oskarżony został o ścisłe związki z mafią, ale sięga również do źródeł wydarzeń z okresu „*autunno caldo*" i dekady ołowiu. Jay Weissberg, *Film Review „Il Divo"*, „Variety" 2021, May 23.

w 1946 r. do wyborów w 1994 r.[310]. *Il divo* to fabularyzowana próba refleksji nad (mówiąc językiem Foucaulta) archeologią władzy i jej wpływem na zachowania i relacje społeczne oraz manipulacyjnym wykorzystywaniem dyskursu politycznego do kształtowania rzeczywistości[311]. W 2012 r. reżyser Marco Tulio Giordana powrócił do jednego z najtrudniejszych momentów w historii Włoch. Film *Piazza Fontana. Włoski spisek,* inspirowany faktami historycznymi i śledztwami dziennikarskimi, mówi o zamachu w Banku Rolnym w Mediolanie i późniejszych wydarzeniach związanych ze śledztwem i śmiercią Giuseppe Pinellego. Jego oryginalny tytuł *Romanzo di una strage (Historia masakry)* potwierdza założenie reżyserskie, że jest to film służący przez lata ukrywanej, zaprzeczanej, wypieranej i do dziś kwestionowanej prawdzie[312].

9 maja 2009 r. w Pałacu Prezydenckim w Rzymie podczas obchodów Dni Pamięci o Ofiarach Terroryzmu doszło do spotkania Licii Pinelli i Gemmy Calabresi[313]. Licia Pinelli zmarła w listopadzie 2024 r., przez całe życie walczyła o prawdę o tym, co stało się w grudniu 1969 r.[314].

2.5. „My" i „Oni"

W latach 50. XX w. Mediolan był określany miastem cudów, do którego przybywali codziennie nie tylko Włosi z Południa, ale także mieszkańcy wsi i mniejszych miasteczek Północy. Infrastruktura miejska ulegała głębokiej transformacji, przedmieścia powstawały na dawnych terenach rol-

[310] Film nawiązuje do faktów, w które rzekomo był zamieszany Andreotti, w tym: zabójstwo dziennikarza Carmine'a (ps. Mino) Pecorellego, sędziego Giovanniego Falcone i konkurencyjnego chadeckiego polityka Aldo Moro.

[311] Margherita Dore, *Subtitling Italian politics and culture in Paolo Sorrentino's Il divo*, „Cultus" 2018, December, s. 123.

[312] *Romanzo di una strage*, recensione di Matteo de Simei, „Onda Cinema", https://www.ondacinema.it/film/recensione/romanzo_una_strage.html.

[313] *Al Quirinale quell'abbraccio tra Licia e Gemma davanti a Napolitano,* „Striscia Rossa", 11 novembre 2024, https://www.strisciarossa.it/quel-giorno-al-quirinale-labbraccio-tra-lei-e-gemma-calabresi-davanti-a-napolitano/.

[314] Mario Campanella, *La strage è di Stato. Pinelli è stato assassinato*, „Corriere della Calabria", 12 dicembre 2024; Davide Parozzi, *Milano. Addio de Licia Pinelli, instancabile ricercatrice di verità*, „Avvenire", 11 novembre 2024.

niczych. Miasto „zawłaszczało" tereny rolnicze, tworząc przestrzeń dla nowych robotników, który porzucali *Mezzogiorno* w poszukiwaniu nowej jakości życia w przemysłowych miastach Północy. „Świątynie kapitalizmu" wzbudzały w migrantach z Południa zdziwienie, dyskomfort i emocje. Był to moment, jak pisał Pier Paolo Pasolini, kiedy przejście z ery paleokapitalizmu do neokapitalizmu doprowadziło do kryzysu wartości i ideologii[315]. W 1968 r. oblicze Włoch się zmieniło. Robotnicy stali się kluczową siłą transformacji. Wraz z rolnikami, studentami i kobietami walczyli o swoje demokratyczne prawa z konserwatywnymi siłami. Ich postulaty wymagały głębokich zmian systemu socjalnego i przyznania izolowanym grupom autonomii i pełni praw demokratycznych. Rok 1969 przeszedł do historii za sprawą „*autunno caldo*" i był sygnowany nasilonymi protestami i demonstracjami w całym kraju, ale głównie na Północy. 19 listopada 1969 r. w Mediolanie miał miejsce strajk w sprawie poprawy warunków mieszkaniowych, który przekształcił się w starcia z policją. W kręgach lewicowych pojawiła się wówczas kwestia przemocy jako politycznej obrony koniecznej[316]. Kiedy w marcu 1973 r. symbolicznym centrum strajkowym stały się wszystkie turyńskie oddziały Fiata, a bezwarunkowy strajk przeszedł w zbrojną okupację, robotnicy, doprowadzając produkcję do totalnego zastoju, chcieli pokazać, że kapitalizm w tej fazie niesie za sobą brak bezpieczeństwa, choroby i śmierć[317]. Samoorganizacja wewnątrz fabryki, jak również poza nią, doprowadzała do zaniku tradycyjnych form związków zawodowych jako organizacji reprezentujących interesy robotników. Dodatkowo, duże sektory środowisk robotniczych radykalizowały się na fali polaryzacji włoskiego społeczeństwa w związku ze sprawą Pinellego i Valpredy, sprzeciwiając się w ten sposób oficjalnej wersji wydarzeń.

---

[315] Andrea Righi, *Pasolini and the Politics of Life of Neocapitalism,* [w:] *Biopolitics and Social Change in Italy. From Gramsci to Pasolini to Negri,* Palgrave Macmillan, Nowy Jork 2011, s. 73-74.

[316] Archivio68Sondrio.

[317] Michael Hardt, *Do fabryki! Lenin Negriego i cięcie podmiotowe* (1968-73), „Praktyka Teoretyczna" 2016, nr 2(20), s 195.

Sytuację w kraju nadal destabilizowały środowiska skrajnej prawicy. Postfaszystowska prawica, skupiona była wokół partii *Movimento Sociale Italiano,* określanej narodowo-konserwatywną. Najbardziej radykalnymi postfaszystowskimi bojówkami pozostawały *Ordine Nuovo* i *Avanguardia Nazionale*. W nocy z 7 na 8 grudnia 1970 r. w Rzymie miała miejsce próba zamachu stanu, określana też jako „pucz Borghesego". Seria pojazdów wojskowych pojawiła się na ulicach miasta, realizując polecenia Junio Valerio Borghesego. Borghese, były dowódca wojskowy Republiki Salò, założyciel *Fronte Nazionale* (Frontu Narodowego)[318], w przemówieniu transmitowanym w czasie rzeczywistym w telewizji krajowej ogłosił ustanowienie nowego neofaszystowskiego reżimu, podobnego do junty czarnych pułkowników w Grecji. Kilka godzin później, również na jego polecenie, operacja została przerwana[319]. Mimo że do zamachu stanu nie doszło, ta „czarna intryga" („*trame nere*") ujawniła po raz kolejny niestabilność włoskiej demokracji i miała na celu sprowokowanie jej upadku. Neofaszystowskie bomby w kolejnych latach dotykały przede wszystkim infrastrukturę kolejową: w Brescii 28 maja 1974 r. zginęło osiem osób, a około stu zostało rannych; w pociągu Italicus 4 sierpnia 1974 r. zginęło 12 osób, a na dworcu w Bolonii 2 sierpnia 1980 r. zginęły 83 osoby, a około 200 zostało rannych.

Wśród lewicowych organizacji dominowały: *Movimento Studentesco*, *Avanguardia Operaia, Autonomia Operaia*, *Potere Operaio* i *Lotta Continua*[320]. Kluczową rolę na scenie nowych idei lewicowych odegrał nurt *operaismo,* szczególnie aktywny w latach 60., później ewoluując w *autonomia*. W skrócie oba nurty można potraktować jako drogę walki o prawa robotników poza klasycznym marksizmem, wpisujące się w historyczną tendencję rewolucyjną. Podstawowym aspektem *operaismo* był brak zau-

[318] Philip Rees, *Biographical Dictionary of the Extreme Right since 1890*, Simon&Schuster, Nowy Jork 1990.

[319] *Il golpe Borghese – Storia di un'inchiesta,* La storia siamo noi, http://www.lastoriasiamonoi.rai.it/puntate/il-golpe-borghese/8/default.aspx, zarchiwizowano: https://web.archive.org/web/20160718210043/http://www.lastoriasiamonoi.rai.it/puntate/il-golpe-borghese/8/default.aspx).

[320] Emilio Quadrelli, *Autonomia operaia. Scienza della politica e arte della guerra dal '68 ai movimenti globali,* Edizioni Interno4, Rimini 2020.

fania dla związków zawodowych, idących na kompromis z przedsiębiorcami i władzą oraz dla parlamentarnej (partyjnej) lewicy komunistycznej i socjalistycznej. Uznawał obie wersje lewicowości za skompromitowane polityczne, ale również ideologicznie – przez zbyt ortodoksyjne trwanie przy materializmie historycznym. Operaizm zakładał konieczność przyspieszenia procesu zmiany na własnych zasadach i przy użyciu wszelkich możliwych środków – począwszy od odmowy świadczenia pracy – które są użyteczne w walce rewolucyjnej wobec konserwatywnych autorytetów, instytucji i patriarchalnych norm. Włoski operaizm polityczny charakteryzował się ponownym odkryciem marksizmu, inaczej niż wcześniejsze *operaismi* był to „robotnicyzm" skierowany przeciwko akceptacji kapitalistycznych relacji. Opierał się na kwestii (kontr)podmiotowości (*controsoggettività*), traktując podmiotowość w kapitalizmie jest nierozerwalnie związaną ze społecznymi stosunkami produkcji i wyzysku w procesie konfliktu, przemocy, reprodukcji i transformacji. W kontekście stosunków władzy sprzyjających kapitałowi najpełniej oddaje to idea „proletariackiej podmiotowości" (lub prekariatu), ukształtowanej przez kapitalistyczną dominację. Operaizm w walce zakładał, że nienawiść do kapitalistów musiała być dopełniona nienawiścią wobec tej części własnego „Ja", która pozwalała na bycie wyzyskiwanym[321]. Kluczową rolę w teorii *operaismo* odegrał Mario Tronti, który twierdził, że klasa nie jest wyłącznie pojęciem deskryptywnym ani socjologicznym, ale całkowicie politycznym, funkcjonującym w kapitalizmie jako taksonomia segmentów społecznych dostępnych na rynku pracy. Jak pisał Tronti, tylko przeciwstawienie się (*contrapposizione*) może zmusić szefów do podniesienia płac[322]. Teoretykami

[321] Zob. szerzej: Gigi Roggero, *Italian Operaismo, Genealogy, History and Method,* tłum. Clara Poppe, MIT Press, Cambridge 2023. Jest to pierwszy monograficzny opis operaizmu, workeryzmu lub autonomicznego marksizmu, z którego wyłoniła się włoska teoria *operaismo,* reprezentowana między innymi przez Antonio Negriego. Książka zawiera zapis sześciu seminariów na temat *operaismo,* które odbyły się między styczniem a lutym 2019 r. w Mediateca Gateway, bibliotece i ośrodku formacji politycznej i bojowej w Bolonii we Włoszech w ramach kursu *Futuro Anteriore,* dla którego punktem odniesienia była publikacja z 2002 r., obejmująca około sześćdziesięciu wywiadów z osobami związanymi z *operaismo.*

[322] Mario Tronti, *Our operaismo,* Libcom.org, 23 May 2012; https://libcom.org/article/our-operaismo-mario-tronti.

operaismo byli również Antonio Negri, Romano Alquati i Sergio Bologna. W latach 1961-1965 ukazywało się czasopismo „Quaderni Rossi" („Czerwone Zeszyty"), a ich dopełnienie stanowiło wydawane w latach 1963--1965 „Classe Operaio" („Klasa Robotnicza") – oba redagowane przez Antonio Negriego i Mario Trontiego.

Operaizm można traktować jako praktykę w formule „My" – „Oni" politycznego i bojowego działania, głównie poprzez odmowę i sprzeciw. Stanowił on swego rodzaju odpowiedź na zaniechanie przez Włoską Partię Komunistyczną rewolucyjnej walki klasowej o fabryki i robotników zastępując ją integracją z praktyką kapitalizmu i włoską drogą do socjalizmu. Robotnicy-imigranci z południa Włoch, umieszczeni na linii montażowej mieli stać się „robotnikami masowymi". W przemysłowych metropoliach północnych Włoch nie chcieli jednak utrwalać wizerunku ofiar z tekturowymi walizkami, stając się nową siłą konfliktu, który obejmował ich nie tylko jako pracowników najemnych, ale wyrastał też z niezgody na prekaryzację – deregulacje rynku pracy prowadzącą do niepewności finansowej i braku stabilizacji życiowej, co stanowiło wyzwanie zwłaszcza dla tych, którzy ponieśli wysoki koszt, a nawet porzucili wszystko dla lepszego życia na Północy.

W tym czasie pojawiły się kategorie: „robotnik społeczny" (*operaio sociale*) i „proletariat intelektualny" (*„proletariato intellettuale"*)[323]. Jedni i drudzy nadawali rytm strajkom, blokowali fabryki, stanowili walczącą awangardę, podczas gdy związkowcy i ich zaplecze partyjne działali jako czynnik ograniczający. Ta forma walki *„a gatto selvaggio"* („na dziko"/ spontanicznie) przez swoją nieprzewidywalność, rotację taktyk, metod, czasu i miejsca pozostawała poza kontrolą pośredników – związków zawodowych. Rozróżniano przy tym potocznie rozumianą spontaniczność (*spontaneità*) od spontanizmu (*spontaneismo*), który miał charakter ideologiczny. Ta różnica była centralną kwestią, która miała prowadzić do transformacji społecznej, rozumianej w płaszczyźnie ontologicznej jako uznanie podmiotów wytworzonych przez kapitalistyczny rozwój za podmioty

[323] Rafaelle Alberto Ventura, *Le avventure del proletariato intellettuale,* "Il Mulino" 2022, 3/25, Fascicolo 1, gennaio-marzo, s. 67.

rewolucyjne. Paradygmat „kompozycjonistyczny" (*paradigma „composizionista"*) operaizmu, czyli wprowadzenie elementu podmiotowości, który wówczas i później rozwijał Foucault, opierał się na stwierdzeniu – wbrew klasycznemu marksizmowi – że podmiotowość nie jest determinowana przez materialne okoliczności, ale możliwością formacji (*formazione*) sił przeciwko kapitałowi. Zanim odmowa pracy stanie się wyraźną i zbiorową formą, musi zaistnieć we fragmentarycznych zachowaniach na poziomie jednostkowym[324]. Foucault zdystansował się od klasycznego marksizmu już w latach 50. Dekadę później, jako profesor filozofii, był świadkiem studenckiej rewolty. Na fali tych wydarzeń objął stanowisko organizatora Wydziału Filozoficznego na eksperymentalnym Uniwersytecie w Vincennes pod Paryżem. W diagnozie społecznej Foucault analizował nakładanie się na siebie praktyk społecznych i instytucjonalnych uwzględniając czynnik społeczno-kulturowy oraz społeczno-polityczny. Proponował przede wszystkim krytyczne podejście do władzy, wyrażające się w samoświadomości jednostki stanowiącej swoisty katalizator oporu[325]. Rok 1968 zdecydowanie wpłynął na kształt późniejszej myśli Foucaulta, a jego myślenie krytyczne nabrało znaczenia politycznego, co potwierdził osobistym zaangażowaniem w studencką rewoltę[326]. Siłą intelektualną włoskiego *operaismo* niewątpliwie pozostawał Antonio Negri. Podobnie jak Foucault definiował podmiot jako ontologicznie wolny i autonomiczny, nienaznaczony kapitalistycznym uprzedmiotowieniem, zatem zdolny do przeciwstawiania się samemu sobie i poprzez proces walki wewnętrznej do zdobywania wolności i autonomii. Szczególną rolę w całej strukturze *operaismo* miał odgrywać bojownik (*militante),* gotów poświęcić swoje życie dla walki – podmiot dzielący i tworzący „nas" i „ich". Jest, jak podkreśla Gigi Roggero, kimś zajmującym stanowisko i zmuszającym innych do jego zajęcia – figurą negacji wewnątrz ruchu

[324] Alessandro Giardiello, *Operaismo. La disfatta di un'utopia letale,* „Rivoluzione. Giornale del Partito Comunista Rivoluzionario", 2 ottobre 2015.
[325] R.M. Strozier, *Foucault, Subjectivity, and Identity: Historical Constructions of Subject and Self*, Wayne State University Press, Detroit 2002, s. 9-10.
[326] Daniel Zamora, *Governing the Soul, Governing the Text: Foucault, May 68, and the Fall of the Sovereign*, „The Tocqueville Review" 2020, vol. 41, nr 1, pp. 141-159.

rewolucyjnego, przełamującą jego linearność, w imię nienawiści uruchamiającą bojową kreatywność[327].

Operaismo (*workerism*) to teoria polityczna podkreślająca i gloryfikująca znaczenie robotników jako bojowników (*militanti*). Antonio Negri proponował definiowanie *operaismo* przez pryzmat nowego odczytania twierdzeń Marksa, odnoszących się do reakcji kapitału na aktywność klasy robotniczej i rozwój technologiczny. Podstawowy aksjomat *operaismo* wyraża się zatem w twierdzeniu, że zmagania klasy robotniczej zapowiadają kolejne restrukturyzacje kapitału. Teoria *operaismo* realizowała się szczególnie w praktyce *Lotta Continua,* osiągając swój szczyt w czasie „gorącej jesieni"[328]. W 1957 r. Raniero Panzieri, działacz Włoskiej Partii Socjalistycznej zainicjował działalność „Mondo Operaio", czasopisma teoretycznego, przekształconego w forum dyskusyjne lewicy partyjnej. W tym okresie przetłumaczył również *Kapitał* Marksa na język włoski. Na kongresie Włoskiej Partii Socjalistycznej w 1959 r. Panzieri otwarcie sprzeciwiał się zawarciu porozumienia z chadecją, co doprowadziło do jego wykluczenia z partii. Przeniósł się do Turynu, gdzie nawiązał kontakt z kilkoma grupami bojowników związkowych, socjalistów i dysydentów komunistycznych. Pod wpływem francuskiej grupy *Socialisme ou Barbarie*[329] współorganizował z Mario Trontim, Romano Alquatim i Danilo Montaldim czasopismo „Quaderni Rossi" („Czerwone Zeszyty"). Podczas buntu na Piazza Statuto w Turynie w 1962 r. odkrył centralną rolę fabryki i robotnika. Pierwsza edycja „Quaderni Rossi" przedstawiała rzeczywistość fabryki jako miejsca pracy i kształtowania relacji pracownika z produkcją.

[327] Gigi Roggero, *Operaismo*, https://pl.anarchistlibraries.net/library/gigi-roggero-operaismo.
[328] Zob. Jacopo Galimberti, *Images of Class: Operaismo, Autonomia and the Visual Arts (1962--1988),* Verso Books, Londyn 2022; Zob. też: Steve Wright, *Storming Heaven: Class composition and struggle in Italian Autonomist Marxism,* University of Michigan Press, Michigan 2002; Zob. też: Michele Filippini, Emilio Macchia, *Leaping Forward. Mario Tronti and the history of political workerism,* Jan Van Eyck Academie, Maastricht 2012.
[329] *Socialisme ou Barbarie* to francuska organizacja utworzona w Paryżu w 1949 r. przez lewicowych aktywistów promujących rewolucję, szerząca swoje idee na łamach czasopisma pod tym samym tytułem. Jej podstawowym aksjomatem była krytyka biurokratyzacji reżimów komunistycznych i ich sprzeniewierzenie się ideałom socjalizmu – zwłaszcza ZSRR, z czasem także państw bloku wschodniego w orbicie ZSRR.

W 1963 r. Mario Tronti utworzył nowe czasopismo „Classe Operaia" („Klasa Robotnicza"), które było uważane za właściwe źródło włoskiego *operaismo*[330]. Pomimo swojego „-izmu", operaizm był praktyką budowania opozycji „My" i „Oni", która pozwalała na radykalizm i kontestację, przekształcając polityczny marksizm w „formację bojową" (*formazione militante*). Był punktem widzenia, metodą i stylem postrzegania rzeczywistości i samych siebie, ponieważ walka ze światem wymagała zaangażowania w walce z wewnętrznymi ograniczeniami[331].

[330] Gigi Roggero, *Italian Operaismo: Genealogy, History, Method…*, *op. cit.*
[331] Gigi Roggero, *Italian Operaismo*, "e-flux Journal" 2023, issue 134, 03.

Rozdział III

Czerwone Brygady wobec państwa

3.1. Uniwersytet i fabryka

Rok 1968 obalił mury, w których było zamknięte nasze społeczeństwo...

(Antonio Negri, *Goodbye Mr Socialism*)[332]

Eksplozja walk robotniczych we Włoszech miała miejsce już pod koniec lat 50. XX w., ujawniając już wiele cech późniejszej *autonomia*, ale za punkt krytyczny przyjmuje się „magiczny" rok 1968. Ideologiczne korzenie lewicowego buntu w Republice Włoskiej tkwią w pewnym stopniu w globalnym ruchu kontestatorskim '68. Sprzeciwiano się wówczas ideologii zimnej wojny i jej skutkom, zwłaszcza w postaci toczących się w świecie *proxy wars.* Punktów zapalnych było kilka: radziecka inwazja na Czechosłowację, wojna sześciodniowa na Bliskim Wschodzie, zaangażowanie USA w instalowanie dyktatur wojskowych w Ameryce Łacińskiej w ramach doktryny powstrzymywania komunizmu. Jednak głównym punktem zapalnym było zaangażowanie się Stanów Zjednoczonych w wojnę w Wietnamie. Protesty przeciwko niej miały miejsce w całej Europie Zachodniej. Szczególne miejsce w kształtowaniu ruchu kontestatorskiego w Europie odegrała Francja. Wydarzenia we Francji w 1968 r. zaczęły się właściwie już w marcu, na kampusie Uniwersytetu w Nanterre, funkcjonującego wówczas zaledwie od czterech lat. Młodzież studencka szczególnie aktywnie występowała przeciwko modelowi współczesnego społeczeństwa i krytykowała wojnę w Wietnamie. Uniwersytet otrzymał wów-

[332]Antonio Negri, *Goodbye Mr Socialism*, red. Rafa „Vavoli" Scelsi, tłum. Krzysztof Żaboklicki, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2008, s. 9.

czas symboliczne nazwy „*Nanterre, la folle*" („szalony Nanterre") i „*Nanterre la rouge*" („czerwony Nanterre"). Z Nanterre studenci przenieśli się na Sorbonę, co zainicjowało zamieszki w Paryżu, głównie w dzielnicy łacińskiej, a wsparciem dla studenckich protestów stali się intelektualiści – Gilles Deleuze i oczywiście Michel Foucault, dlatego okres ten określa się także jako „*Penseé 68"*. Deleuze dostrzegł jednak po latach niedostateczność skutków roku 1968 we Francji, ze względu na brak ugruntowania pokolenia walczących w późniejszym systemie rynku pracy[333]. Istotnie – strajk generalny we Francji został stłumiony po 13 dniach w maju 1968 r.

Inaczej było we Włoszech. Tu zmiany mentalne – w kraju przywiązanym do konserwatywnej tradycji katolickiej, utrwalanej i promowanej przez trzy dekady przez dominującą politycznie chrześcijańską demokrację – były szczególnie widoczne. Antonio Negri definiował ruch intelektualny roku 1968 przez pryzmat dwóch kluczowych problemów: oporu wobec powojennej kolonizacji świata przez kapitalizm oraz rozwoju nowego modelu pracy intelektualnej. Ten nurt intelektualny postrzegany był w lewicowych kręgach jako kontynuacja antyfaszystowskiego ruchu oporu, której fenomenem było to, że „walka klasowa" nie ograniczała się do fabryk, ale objęła mentalnie całe włoskie społeczeństwo[334]. W tym klimacie odrodził się ruch anarchistyczny w kręgach uniwersyteckich. Studencka rewolta w Republice Włoskiej rozwijała się w głównych miastach Północy. Jej celem było zakwestionowanie kapitalizmu jako sprzeciw wobec władzy. Chodziło o to, aby w robotnikach obudzić świadomość, że człowiek (pracownik) nie jest przedmiotem (w rękach szefa). Pojęcie „robotnik" opierało się w tym czasie na kryterium prawnym, nie polityczno-ekonomicznym. W warunkach ówczesnej fazy kapitalizmu, decydującym kryterium przynależności do klasy robotniczej był brak środków produkcji i świadczenie pracy najemnej kapitalistycznemu przedsiębiorcy lub państwu w zamian za płacę minimalną, przy czym zysk z tej pracy stanowił bezpośrednio źródło zysku kapitalizmu. „Robotnicy produkcyjni",

[333] Gilles Deleuze, *May'68 Didn't Happen*, [w:] Gilles Deleuze, *Two Regimes of Madness. Texts and Interviews 1975-1995*, Semiotext, Nowy Jork 2006, s. 233-237.
[334] Antonio Negri, *Powrót. Alfabet biopolityczny…*, *op. cit.*, s. 20.

czyli pracownicy najemni, tworzyli bazę kapitału społecznego, na którą składali się zarówno robotnicy wykwalifikowani w sektorach przemysłu i rolnictwa, jak również technicy, inżynierowie i specjaliści bezpośrednio uczestniczący w realizacji procesu produkcyjnego, określani jako „nowa klasa robotnicza". Pozostali pracownicy najemni ulokowani byli w sektorze produkcyjnym jako element nadbudowy, zabezpieczający warunki produkcji i wartości[335]. Ten kierunek myślenia uobecnił się w protestach studentów, które rozpoczęły się w lutym 1968 r. Ruch studencki zrodził się na Wydziale Socjologii Uniwersytetu w Trydencie, jednym z głównych miast przemysłowych Północy. Duch studenckiej rewolty był obecny podczas protestów robotników, którzy obudzili w sobie świadomość, że mogą sami o sobie decydować. Włoska klasa robotnicza w 1968 r. stanęła w pierwszym szeregu światowej rewolty przeciwko kapitalistycznemu wyzyskowi, po tym, jak w latach 60. rozpoczął się boom masowej konsumpcji. Społeczeństwo konsumpcyjne musiało liczyć się z kosztami nowego stylu życia, gdyż boom konsumencki doprowadził do wzrostu zadłużenia, co otworzyło nowe formy konsumpcji – kredyty.

W Valdagno, u podnóża Alp, w fabryce tekstyliów Marzotto, zorganizowanej na zasadach paternalistycznych, w której związki zawodowe reprezentowały interesy właściciela, a nie pracowników, sześć tysięcy robotników rozpoczęło trwający wiele tygodni strajk przeciwko wprowadzeniu nowego systemu akordowego. Kiedy 19 kwietnia, do fabryki pod osłoną policji wprowadzono łamistrajków, robotnicy rozbili statuę z brązu przedstawiającą założycieli fabryki – symbol despotyzmu firmy – po czym starli się z oddziałem tysiąca policjantów wezwanych z całego regionu, w wyniku czego aresztowano czterdzieści siedem tysięcy robotników. 13 i 14 lipca 1968 r. w fabryce Petrolchimico w Porto Marghera cztery tysiące pracowników fizycznych i tysiąc pracowników umysłowych rozpoczęło strajk, którego celem było zwiększenie premii produkcyjnej do pięciu tysięcy lirów dla wszystkich. 1 sierpnia 1968 r. fala strajków w Porto Marghera osiągnęła punkt kulminacyjny, kiedy na drogach dojazdo-

[335] Detlev Alberts, Werner Goldschmidt, Paul Oehlke, *Walki klasowe w Europie…*, *op. cit.*, s. 34-35.

wych zapłonęły barykady. „Gorąca jesień" w 1969 r. określana była jako jedna z najbardziej intensywnych zbiorowych mobilizacji w historii walk klasowych. W 1969 r. robotnicy walczyli o godne warunki pracy w zakładach Fiata. Należy zaznaczyć, że robotnicy Fiata w okresie antyfaszystowskiego ruchu oporu i w pierwszych latach po 1945 r. należeli do rewolucyjnej elity włoskiego ruchu robotniczego, jednakże w latach 50. wielu z nich zostało zwolnionych. W latach 1954-1962 nie odbył się w zakładach Fiata ani jeden strajk. Pierwsze strajki miały miejsce dopiero w 1968 r.[336] W fabryce Fiata w Turynie żądano wzrostu płac od 15 do 19% i 40-godzinnego tygodnia pracy, atakowano też wszelkie formy pracy na akord. Robotnicy w wielu fabrykach rozpoczynali strajki spontanicznie, przeciwko negocjacyjnej logice związków zawodowych i Włoskiej Partii Komunistycznej. Oba te podmioty uznały masowy ruch strajkowy za prowokację. Niewystarczająca rola związków zawodowych w kluczowych włoskich zakładach przemysłowych była jedną z bezpośrednich przyczyn rozprzestrzeniania się ruchu rewolucyjnego, który aktywizował się w latach 1968-1969 w różnych formach i trwał przez prawie dekadę. Jednym z symbolicznych w tym czasie wydarzeń był konflikt robotników z policją na Corso Traiano w Turynie, 3 lipca 1969 r. po 24-godzinnym strajku protestacyjnym pracowników Fiata Mirafiori. Policja użyła wobec strajkujących środków przymusu bezpośredniego – pałek służbowych i gazu łzawiącego. Kiedy do strajkujących dołączyli studenci i mieszkańcy pobliskich dzielnic robotniczych, w starciach z policją, według niektórych szacunków, wzięło udział nawet dziesięć tysięcy osób. Przypadek Corso Troiano był już bezpośrednią zapowiedzią zamieszek, które przeszły do historii jako „gorąca jesień"[337].

Studiowanie we Włoszech bezpośrednio po II wojnie światowej było prerogatywą ludzi z klasy średniej, a osoby z niższych klas ze względu na ograniczenia finansowe i konieczność podjęcia pracy miały niewielkie szanse na rozpoczęcie studiów. Kształtowała się w ten sposób

[336] *Ibidem*, s. 212.

[337] *Battle of Corso Troiano*, „Working Class History", 3 July 1969; https://stories.workingclasshistory.com/article/11057/battle-of-corso-traiano.

nowa włoska inteligencja i nowa kultura uniwersytetu. W latach 60. sytuacja na uniwersytetach uległa całkowitej zmianie. Dla pokolenia urodzonego w czasie wojny lub bezpośrednio po wojnie zapotrzebowanie na edukację było zwiększone, na co uczelnie odpowiedziały podwyższeniem liczby przyjęć studentów, ale to doprowadziło w krótkim czasie do widocznych problemów infrastrukturalnych i kadrowych. Niewystarczająca okazała się liczba akademików, a z czasem również wielkość sal wykładowych. Również liczba profesorów była zbyt mała w stosunku do potrzeb, co utrudniało bezpośredni kontakt studenta z wykładowcą, niezbędny dla zapewnienia prawidłowego procesu kształcenia akademickiego. Były to bezpośrednie powody prowadzące do silnych napięć na uniwersytetach, które wkrótce doprowadziły do radykalizacji postaw części studentów. Włoscy studenci czuli się odrzuceni przez obojętne wobec ich potrzeb społeczeństwo, skorumpowany rząd i kapitał na skraju bankructwa, generujący rosnące bezrobocie[338]. Uniwersytety stawały się miejscem, gdzie narastała frustracja, eksplodując buntem przeciwko systemowi edukacji, a wkrótce także – przeciwko systemowi całej polityki publicznej państwa. Studenci domagali się ustępowania ze stanowisk osób funkcyjnych na uniwersytetach i wprowadzenia radykalnych zmian w metodach nauczania. Już w marcu 1967 r. studenci z Trydentu podjęli próbę przejęcia uniwersytetu, ostatecznie jednak aresztowani przez policję i oskarżeni o szereg przestępstw, uznali, że przeprowadzenie reformy uniwersytetu od wewnątrz jest niemożliwe, a zmiany można wprowadzić jedynie poprzez restrukturyzację całego społeczeństwa[339].

Bunt studentów w imieniu interesów klasy robotniczej z powodu nieodpowiednich warunków pracy w fabrykach dokonywał się w specyficznie włoskim klimacie, jakkolwiek nawiązywał w warstwie teoretycznej do uniwersalnej symboliki czasu kontrkultury, miał szereg cech odmiennych w porównaniu do niemieckiego i francuskiego ruchu kontestatorskiego. Włosi, inaczej niż Niemcy, odczuli porażkę udziału w II wojnie

[338] Wśród około miliona osób pozostających bez pracy pod koniec lat 60. ponad połowa miała mniej niż trzydzieści lat.

[339] Curtis Bill Pepper, *The Possessed,* „The New York Times", 18 February 1979.

światowej i inaczej się z niej podnosili. Dlatego przyczyn protestów należy upatrywać także w dziedzictwie politycznym II wojny światowej. Podobnie jak w Republice Federalnej Niemiec odbywały się liczne protesty, skierowane przeciwko starszemu pokoleniu, które w RFN uznano „odpowiedzialnym za Auschwitz", we Włoszech protestowano przeciwko niedostatecznym rozliczeniom frakcji faszystowskiej, ale bunty miały przede wszystkim podłoże socjalne. Mobilizacja społeczna na włoskich uniwersytetach wiosną 1968 r. szybko przeniosła się do fabryk. Innowacyjne formy organizacji strajku robotnicy przejęli od studentów, na przykład prawo do swobodnej wypowiedzi w grupie strajkujących. W Turynie odbywały się stałe spotkania robotników i studentów, na których dyskutowano przebieg wydarzeń i pisano ulotki. Ruch rewolucyjny zrodził się ze sprzeciwu wobec marketingowego podejścia do społeczeństwa[340]. Kontestację ułatwiała żywotność myśli Gramsciego, stanowiącej teoretyczne dopełnienie klasycznego marksizmu. Podkreślane przez Gramsciego zagadnienia „kulturalizmu" niejako wymuszały interpretację całego splotu zdarzeń i okoliczności w kategoriach zjawiska kulturowego, obejmującego walki robotnicze, studenckie, feministyczne, antykolonialne i antyrasistowskie wobec subsumpcji społeczeństwa w kapitale, w tym także tzw. „kapitale kognitywnym" (niematerialnym – podobnie jak Joseph Nye definiuje *soft power)*. Efektem tych walk mogła być tylko radykalna zmiana społeczna, gdyż społeczeństwo podporządkowane kapitałowi lub pochłaniane przez siły kapitalizmu przestaje generować wyłącznie problemy klasowe, ale tworzy łańcuchowe połączenie wielu problemów społecznych.

Związani z uniwersytetem późniejsi założyciele Czerwonych Brygad wywodzili się z różnych środowisk. Pochodzący z Monterotondo pod Rzymem Renato Curcio był synem z nieślubnego związku osiemnastoletniej pomocy domowej i żołnierza włoskich sił faszystowskich. Do dziesiątego roku życia wychowywał się w rodzinie zastępczej w górskiej wsi Torre Pellice w Piemoncie, a następnie uczył się w seminarium duchownym pod Rzymem. Pierwszą pracę podjął w wieku piętnastu lat. Już we

[340]Antonio Negri, *Powrót. Alfabet biopolityczny…*, *op. cit.*, s. 31.

wczesnej młodości był pod wrażeniem *Katechizmu rewolucyjnego* XIX-wiecznego rosyjskiego anarchisty Siergieja Nieczajewa. Wielokrotnie powtarzał jego słowa o konieczności wyrzeczenia się przez rewolucjonistę osobistych i sentymentalnych interesów, relacji rodzinnych i towarzyskich, majątku, a nawet imienia oraz zerwania wszelkich więzi z porządkiem publicznym i z całym cywilizowanym światem, jego prawem, obyczajem, moralnością i konwencjami[341]. Po zakończeniu nauki w Instytucie Ferriniego w Albenie, niedaleko San Remo, otrzymał posadę nauczyciela chemii, wybrał jednak studia socjologiczne na nowo powstałym Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu w Trydencie, które rozpoczął w 1963 r.[342] W tym czasie na dojrzewanie jego światopoglądu wpłynęła przyjaźń z Mario Rostagno, synem robotnika z zakładów Fiata, zwolennikiem operaizmu kształtowanego wówczas przez turyńskie czasopismo „Quaderni Rossi". Obaj współorganizowali komunę studencką zwaną „uniwersytetem negatywnym" (krytycznym), gdzie Curcio poznał Margheritę Cagol.

Margherita Cagol, znana pod pseudonimem bojowym „Mara", urodziła się w Sardagna na północy Włoch. Pochodziła z niższej klasy średniej o tradycjach katolickich, jej matka była farmaceutką, a ojciec zamożnym kupcem, właścicielem perfumerii „La Casa del Sapone". Otrzymała staranne wykształcenie muzyczne w konserwatorium w klasie gitary klasycznej. W 1964 r. rozpoczęła studia na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu w Trydencie, od razu angażując się w lewicowe ruchy studenckie. Wspólnie z Renato Curcio pracowali dla magazynu politycznego „Lavoro Politico" („Praca Polityczna"), postulując potrzebę zbudowania partii rewolucyjnej opartej na naukach Mao. Ślub Margherity Cagol i Renato Curcio odbył się w 1969 r. w katolickim obrządku w kościele w Val di Non. Po ślubie przenieśli się do Mediolanu, gdzie Curcio podjął pracę w wydawnictwie Mondadori, a Cagol w fundacji edukacyjnej Umanitaria,

[341] Nieczajew pisał: „Rewolucjonista – to człowiek stracony. Nie ma własnych interesów, spraw, uczuć, przywiązania, własności, nawet nazwiska. Cały jest pochłonięty jedyną i wyłączną sprawą, jedyną myślą, jedyną namiętnością – rewolucją". Siergiej Nieczajew, *Katechizm rewolucjonisty*, 1869, s. 4, https://mirror.anarhija.net/pl.anarchistlibraries.net/mirror/s/sn/siergiej-nieczajew-katechizm-rewolucjonisty.a4.pdf

[342] Curtis Bill Pepper, *The Possessed,* „The New York Times", February 18 1979.

jednocześnie oboje angażowali się w pozaparlamentarną lewicową działalność polityczną[343].

Alberto Franceschini urodził się w Reggio Emilia 25 października 1947 r. w rodzinie o tradycjach komunistycznych i partyzanckich, co, jak później przyznał, ułatwiało mu zaangażowanie w ruch lewicowy. Swoją działalność w Czerwonych Brygadach postrzegał jako kontynuację walki partyzanckiej. W 1969 r. zerwał z Włoską Partią Komunistyczną po udziale w demonstracji przeciwko bazom NATO i wraz z mieszkańcami Reggio Emilia stworzył historyczne centrum ruchu pozaparlamentarnej lewicy, w którym odbywały się istotne dla późniejszej historii spotkania. W ucieczce przed służbą wojskową przeniósł się do Mediolanu. Po doświadczeniach z *Sinistra Proletaria* i konferencji w Costaferrata (wioska Pecorile) współtworzył z Curcio i Cagol Czerwone Brygady. Po śmierci Franseschiniego 11 kwietnia 2025 r. Loris Tenino Paroli wspomniał jego silną osobowość i umiejętność wchodzenia w relacje z robotnikami dla tworzenia ruchów rebelianckich w fabrykach[344].

W tym czasie w Mediolanie sytuacja w fabrykach stawała się coraz bardziej napięta. Pracownicy koncernów Pirelli, IBM, SIT-Siemens i Alfa Romeo twierdzili, że związki zawodowe nie zabezpieczają ich interesów, co implikowało ciągłość „dzikich strajków" połączonych z atakami fizycznymi i sabotażem przemysłowym – niszczeniem własności przedsiębiorców. Curcio i Cagol zmobilizowali grupę lewicowych działaczy z Trydentu i Mediolanu, którzy wsparli organizację strajków robotniczych. Wkrótce zaczęły się kształtować kolektywy studencko-robotnicze w całym regionie, tworząc pod koniec 1969 r. ruch *Collectivo Politico Metropolitano* (Metropolitalny Kolektyw Polityczny), w którego skład oprócz Renato Curcio i Margharity Cagol weszli: Alberto Franceschini Maurizio Ferrari, Roberto Ognibene[345] i Corrado Simioni[346].

[343] *Ibidem.*

[344] Benedetta Salsi, *La morte di Franceschini. Paroli e gli inizi delle Br: "Era una personalità forte. Capace di incentivarmi"*, „Il Resto del Carlino", Reggio Emilia, 27 aprile 2025, https://www.ilrestodelcarlino.it/reggio-emilia/cronaca/la-morte-di-franceschini-paroli-b05b4ab1.

[345] Curcio, Franceschini, Ferrari i Ognibene byli na liście trzynastu więźniów, których Czerwone Brygady proponowały wymienić za Aldo Moro.

Oficjalnie za początek działalności *Collectivo Politico Metropolitano* uznaje się 8 września 1968 r., datę opublikowania biuletynu dla poszczególnych komitetów zakładowych w Turynie i Mediolanie oraz dla działaczy studenckich. Zdefiniowano w nim organizację jako instrument przygotowujący „struktury pracy niezbędne do kwestionowania w sposób nieindywidualny problemu potrzeb rewolucyjnej organizacji (…) i jej treści" („*le strutture di lavoro indispensabili a impugnare in modo non individuale l'esigenza-problema dell'organizzazione rivoluzionaria (...) e dei suoi contenuti*")[347].

Collectivo Politico Metropolitano traktowano jako narzędzie walki prowadzonych w fabrykach, w których komitety zajmowały pozycję hegemoniczną, ale jego dalszym celem było rozszerzenie walk poza fabryki i uniwersytety. Działalność programowa *Collectivo Politico Metropolitano* pozwala zrozumieć genezę późniejszych Czerwonych Brygad, których źródła tkwią w doświadczeniach działalności zbiorowego ruchu studenckiego na terenie mediolańskich fabryk[348]. W dokumentach *Collectivo* zdefiniowano „autonomię proletariacką" (*autonomia proletaria*) jako ruch masowy – wspólnotę uniwersytetu i fabryki umożliwiającą jakościowy skok prowadzący do „obalenia globalnego systemu wyzysku i zbudowania alternatywnej organizacji społecznej" („*l'abbattimento del sistema globale di sfruttamento e la costruzione di un'organizzazione sociale alternativa*")[349].

Kiedy w Kalabrii na południu kraju rolnicy masowo protestowali przeciwko spadkowi cen skupu zboża oraz niesprawiedliwemu stosowaniu przepisów prawnych o redystrybucji ziemi, doszło do starć z policją, a demonstranci podpalili ratusz, Curcio z dwoma towarzyszami udali się na miejsce zdarzenia, by zebrać informacje do reportażu. Bezpośrednie doświadczenie spotkania z rolnikami utwierdziło Curcio w przekonaniu, że pewne sytuacje można rozwiązać jedynie przemocą. W grudniu 1969 r. przywódcy organizacji spotkali się w Chiavari. To spotkanie wyznaczyło

[346] *Brigadas Rojas: del sabotaje industrial al asesinato político,* „El País", 10 May 1978, https://elpais.com/diario/1978/05/10/internacional/263599209_850215.html.
[347] *Dal bollettino del CPM dell'8 settembre 1969*, riportato in stralci, in "L'Europeo" n. 18, 1974.
[348] *Dall'autunno caldo al "Collettivo Politico Metropolitano",* Biblioteka Multimediale Marxista; https://www.bibliotecamarxista.org/soccorso%20rosso/capitolo%203.htm.
[349] „Il Collettivo", numero unico, gennaio 1970.

ideologiczny punkt zwrotny, a jego kluczową konkluzją było przeświadczenie o braku zapewniania bezpieczeństwa społecznego ze strony państwa. Twierdzono, że funkcji ochronnej nie spełniały szkoły, szpitale, związki zawodowe, opieka społeczna ani organizacje kościelne. Diagnoza ta prowadziła do przeświadczenia, że trzeba zniszczyć istniejący system na drodze rewolucji, a centrum ataku miało stanowić miasto.

Na początku 1970 r. utworzona została organizacja pod nazwą *Sinistra Proletaria* (Lewica Proletariacka), która wkrótce zaczęła tworzyć bojówki nazwane Czerwonymi Brygadami. Organizacja prezentowała radykalny program polityczny, a jednym z jego filarów było kierowanie oskarżeń pod adresem Włoskiej Partii Komunistycznej, którą uważano za zdrajców, ponieważ sprzeniewierzyli się sprawie rewolucji, zaakceptowali kapitalizm oraz idee zjednoczonej politycznie i gospodarczo Europy, której struktury tworzyli chadecy i socjaliści. Pod koniec sierpnia w fabryce Siemensa na Piazza Zavattari w Mediolanie znaleziono paczkę powielanych dokumentów, zawierających ostrzeżenia kierowane pod adresem kadry zarządzającej, które zbagatelizowało zarówno kierownictwo fabryki, jak i lokalny komisariat policji[350]. We wrześniu grupa przekształciła się w *Sinistra Proletaria (Lewicę Proletariacką)*, która dała początek Czerwonym Brygadom. Włoski ruch studencki zadziałał w tym zakresie jako „detonator" w procesie kształtowania nowoczesnej mentalności robotników, legitymizując ich spontaniczność w uwolnionej od pośrednictwa związków zawodowych walce strajkowej, zmierzającej ku organizacji rewolucyjnej. *Sinistra Proletaria* rozwijała się w ośrodkach miejskich na Północy. W logo organizacji znalazł się rozpoznawalny symbol sierpa i młota uzupełniony o karabin maszynowy. Organizacja rewolucjonizowała robotników, wspierała także biednych i bezdomnych (wśród nich także migrantów z Południa) w przejmowaniu pustostanów na nowych osiedlach mieszkaniowych. Przejęcie pustego czternastopiętrowego piętrowego budynku mieszkalnego w dzielnicy robotniczej przez „dzikich lokatorów" dopro-

[350] Sergio Zavoli, *La notte della Repubblica*, Fatti, Documenti e Personaggi, http://www.brigaterosse.org/brigaterosse/, przeniesione do: https://web.archive.org/web/20090413034320/http://www.brigaterosse.org/brigaterosse/.

wadziło do interwencji policji i ostrych starć, w których użyto kamieni i cegieł. Ostatecznie zakończyły się one wygraną dwudziestu rodzin, którym administracja zezwoliła na zatrzymanie zajętych mieszkań.

Wiosną 1970 r. w Mediolanie, w dzielnicy Lorenteggio, pojawiły się ulotki z napisem „*Brigate Rosse*" i rysunkiem asymetrycznej pięcioramiennej gwiazdy. Opinia publiczna, jak również instytucje państwowe zignorowały wówczas fakt, iż jest to być może zapowiedź wojny domowej (*guerra civile*). 17 września 1970 r., na via Moretto da Brescia, w dzielnicy Città Studi, o godz. 20.30 eksplodowały w garażu Giuseppe Leoniego, centralnego dyrektora personalnego Siemensa, dwa kanistry z benzyną. Na bramie garażowej umieszczono napis: „*Brigate Rosse*" i logo późniejszej organizacji – asymetryczną pięcioramienną gwiazdę. Była to pierwsza tak zwana „akcja karna" pod hasłem: „*colpiscine uno per educarne cento*" („uderz jednego, aby wychować setkę")[351]. Śledczy uznali jednak, że był to pospolity czyn chuligański[352]. Miesiąc później *Sinistra Proletaria* wydała ulotkę ogłaszającą powstanie nowej organizacji pod nazwą „*Brigate Rosse*"[353].

Zanim powstały Czerwone Brygady projekty walki zbrojnej realizowały też inne grupy. W latach 1963-1967 działała *Gruppa Cavallero*, którą tworzyli Piero Cavallero, Sante Notarnicola, Adriano Rovoletto i Danilo Crepaldi, prowadząc swego rodzaju działalność antypaństwową o cechach anarchistycznych. Podobnie działała niewielka, jedna z pierwszych lewicowych grup zbrojnych w tym okresie, ograniczona terytorialnie do Genui, grupa *22 Ottobre,* którą założył – pod wpływem doświadczeń pracy w mediolańskiej fabryce oraz protestów studenckich i robotniczych – Mario Rossi, robotnik. Jej głównymi aktywistami byli Rinaldo Fioroni,

[351] W czasie, gdy dewizą tą posługiwały się Czerwone Brygady, przypisywano ją Mao Zedongowi jako dewizę rewolucji kulturalnej, zapoczątkowanej w 1866 r., jako ideologiczne uzasadnienie brutalnych działań. Jej źródeł można poszukiwać w łacińskiej maksymie: *Unum castigabis, centum emendabi* („Jednego ukarzesz, stu naprawisz"). Dewiza ta stała się powszechnie rozpoznawana w paradygmacie działań Czerwonych Brygad po porwaniu szefa SIT Siemens Idalgo Macchariniego 3 marca 1972 r.

[352] Sergio Zavoli, *La notte della Repubblica*, Fatti, Documenti e Personaggi, http://www.brigaterosse.org/brigaterosse/, przeniesione do: https://web.archive.org/web/20090413034320/http://www.brigaterosse.org/brigaterosse/.

[353] Curtis Bill Pepper, *The Possessed,* „The New York Times", February 18 1979.

Silvio Malagoli, Augusto Viel i Giuseppe Battaglia. Organizacja powstała w 1969 r., a jej nazwa była przypadkowa, nienawiązująca do żadnego wydarzenia. Bezpośrednim impulsem do wejścia na drogę walki zbrojnej był zamach na Piazza Fontana. Organizacja, aczkolwiek specjalizowała się w podkładaniu ładunków wybuchowych, unikała zamachów mogących przynieść straty w ludziach, a zwłaszcza przypadkowe ofiary. Jej celem były głównie obiekty o symbolicznym znaczeniu. Uległa samorozwiązaniu w 1971 r. po zastrzeleniu przez Mario Rossiego przypadkowej osoby podczas próby kradzieży[354].

Pod koniec lat 60. lewicowy radykalizm w Republice Włoskiej stawał się coraz bardziej atrakcyjny dla młodych ludzi niezadowolonych nie tylko z globalnej polityki zimnowojennej, zwłaszcza polityki zagranicznej USA wobec Wietnamu i wobec państw Ameryki Łacińskiej, ale także z sytuacji wewnętrznej wynikającej z politycznej stagnacji i towarzyszącej jej gospodarczej degrengoladzie. Dezaprobatę wśród młodego pokolenia budziła współpraca komunistów z chadecją, dominującą na włoskiej scenie politycznej od czasu zakończenia II wojny światowej. Obawa przed prawicowym zamachem stanu na wzór greckiej junty, zapoczątkowanej wojskowym zamachem stanu 21 kwietnia 1967 r. po krwawym stłumieniu strajku studentów czy wprowadzonej w 1973 r dyktatury wojskowej Augusto Pinocheta w Chile, również pozwala wyjaśnić, dlaczego we Włoszech, państwie naznaczonym faszystowską przeszłością, która wciąż powracała, ruchy lewicowe były bardziej radykalne niż w innych państwach Europy Zachodniej. Z ruchu studencko-robotniczego w Turynie, wspierającego strajk w fabryce Fiata wyłoniła się w 1969 r. *Lotta Continua* (Walka Nieustająca), silna liczebnie grupa działająca lokalnie pod hasłem „Opanujmy miasto". Kluczową grupą w ramach ruchu autonomii robotniczej była utworzona w 1968 r. *Potere Operaio* (Władza Robotnicza). Rozkwit lewicowej awangardy nastąpił w latach 70. W 1973 r. powstały w Neapolu *Nuclei Armati Proletari* (Zbrojne Jednostki Proletariatu) na fali protestów robotniczych i studenckich, jak również protestów

[354] Paolo Piano, *„22 Ottobre": Un Progetto Di Lotta Armata a Genova (1969-1971)*, Annexia, Genua 2005, s. 71.

więźniów w zakładach karnych, jako grupa o zdecydowanym profilu paramilitarnym, specjalizująca się w strzelaninach i eksplozjach. Ich celem było wyzwolenie najbiedniejszych grup społecznych. Do tego grona zaliczani byli: imigranci z Południa, bezdomni, bezrobotni, więźniowie. Bojówki działały na południu Włoch, głównie w Neapolu i Florencji. W jej szeregi wstępowali robotnicy. Struktura formacji składała się z autonomicznych komórek, na wolności oraz w zakładach karnych, gdyż grupa – co stanowiło o jej odmienności – koncentrowała się w szczególny sposób na rekrutacji więźniów, postrzegając ich jako ofiary kapitalistycznych represji, potencjalny podmiot rewolucji klasowej. Zlokalizowane na terenie placówek penitencjarnych komórki NAP atakowały strażników więziennych, ale główne akcje zbrojne skierowane były przeciwko celom politycznym (funkcjonariusze policji, osoby z kręgu wymiaru sprawiedliwości, członkowie partii politycznych, zwłaszcza Włoskiego Ruchu Społecznego i Narodowej Demokracji) i przeprowadzane w przestrzeni poza więzieniami. W 1976 r. *Nuclei Armati Proletari* rozpoczęły współpracę z Czerwonymi Brygadami. Krótko przed rozpadem grupa przeniosła swoją siedzibę do Rzymu, a po rozpadzie w 1978 r. część jej aktywów wchłonęły Czerwone Brygady, wówczas też już po gruntownej reorganizacji[355]. *Nuclei Armati Proletari* dążyły do narzucenia społeczeństwa bezklasowego używając przemocy, nie posiadały jednak spójnego programu dotyczącego systemu więziennictwa ani uwalniania więźniów, jedynie wzywając do reformy systemu karnego lub jego całkowitego zniszczenia[356]. Ideologiczni przywódcy NAP pozostawali pod wpływem pisarstwa antykolonialnego teoretyka Frantza Fanona. NAP dokonywała zabójstw celowych i porwań, a także częściej niż inne lewicowe grupy terrorystyczne używała materiałów wybuchowych. Pieniądze na działalność pozyskiwali na drodze ekspropriacji rewolucyjnych, w pierwszym roku działalności dokonali

[355] *Narrative: Armed Proletarian Nuclei*, Mapping Militans Project, Armed Proletarian Nuclei | Mapping Militants Project.

[356] *Il terrorismo in Italia negli anni Settanta. "I Nuclei Armati Proletari ovvero carcere e mitra"*, "Gnosis Rivista Italiana di Intelligence" 2006, 2, https://gnosis.aisi.gov.it/gnosis/rivista7.nsf/servnavig/21.

dwóch porwań w celu pozyskania funduszy[357, 358]. W drugiej połowie lat 70., w 1976 r. powstała *Prima Linea* (Pierwsza Linia), działająca głównie w miastach przemysłowych na północy Włoch. Na początku działalności organizacja liczyła zaledwie dwudziestu bojowników, ale sympatyzowało i współpracowało z nią blisko dwa tysiące osób i była drugą co do wielkości, po Czerwonych Brygadach, lewicową organizacją zbrojną w Republice Włoskiej. W szczytowej fazie, pod koniec lat 70. z organizacją było związanych dwa i pół tysiąca osób, natomiast w schyłkowym okresie ich liczba nie przekraczała stu[359]. W strukturach *Prima Linea* znalazło się wielu dysydentów z Czerwonych Brygad, zwłaszcza z okresu rozłamu w organizacji po 1978 r. Prima Linea nie posiadała sztywnej hierarchii, ale charakteryzowała się luźną strukturą lokalnych komórek, koordynowaną na poziomie ogólnokrajowym, ale z dużą autonomią. Lokalne komórki samodzielnie opracowywały taktykę działania i przeprowadzały ataki na własną odpowiedzialność. Atakowano głównie polityków, przedstawicieli organów ścigania oraz przedsiębiorców. W żadnej fazie działalności nie zeszła całkowicie do podziemia. Po fali aresztowań w 1980 r. organizacja została prawie zupełnie rozbita, zwłaszcza, że wielu zatrzymanych jej członków rozpoczęło współpracę z organami ścigania, co doprowadziło do kolejnych aresztowań. Ostatecznie rozwiązanie *Prima Linea* nastąpiło w 1983 r.

3.2. Gotowość bojowa i pierwsze starcia

Czerwone Brygady powstały w listopadzie 1970 r. w Mediolanie. Tworzyło je początkowo zaledwie dziesięć osób nieposiadających broni. Korzeni organizacji można poszukiwać we frustracji grupy młodych ludzi wynikającej z niepowodzenia wywołania zmian społeczno-politycznych na fali strajków, buntów i zamieszek. Lewicowa kontestacja studencka powoli

[357] Porwano w Neapolu studenta i bogatego przedsiębiorcę, obaj zostali uwolnieni po wpłaceniu okupu. Trzecie porwanie miało charakter polityczny – porwano sędziego Sądu Najwyższego, również uwolniono go po zrealizowaniu warunków negocjacji.
[358] *Strategy: Armed Proletarian Nuclei,* Armed Proletarian Nuclei | Mapping Militants Project
[359] *Prima Linea*, Mapping Militans Project, https://mappingmilitants.org/profiles/prima-linea.

implikowała działania ekstremalne z udziałem przemocy, która z czasem stała się podstawowym narzędziem walki. Jak podkreśla Antonio Negri, Czerwone Brygady były jedynie częścią włoskiego ruchu społecznego lat 70., ale zarazem wyrazistą egzemplifikacją napięć tego okresu, reprezentacją pewnego pokolenia kontestatorów „przemocy kapitalistycznej sponsorowanej przez państwo". Uważali się za prawdziwych kontynuatorów antyfaszystowskiego ruchu oporu, związanego z walką klasową, nie poszukując przy tym pokojowego rozwiązania[360]. Walka, w logice Czerwonych Brygad, to uwolnienie społeczeństwa od podporządkowania kapitałowi. W początkach działalności Czerwone Brygady nie miały zaplecza społecznego ani szerokiego poparcia, co wynikało z elitarności społeczności akademickiej, mimo zwiększenia limitów przyjęć, nadal bardzo nielicznej w tamtym czasie. Niewielka grupa zradykalizowanych młodych ludzi stopniowo przechodziła od teorii do akcji czynnej. Popularność Czerwonych Brygad stopniowo rosła, doprowadzając do zwiększenia zarówno liczby członków organizacji, jak i sympatyków, zwłaszcza wśród studentów, ale także wśród robotników. Popularność zyskiwały także w środowiskach pozaparlamentarnej lewicy, o czym świadczy wstępowanie w struktury organizacji osób związanych wcześniej z innymi grupami. Po uprowadzeniu i zabójstwie Aldo Moro lewicowy ruch pozaparlamentarny zaczął się stopniowo dystansować od Czerwonych Brygad, straciły one również poparcie społeczne.

Stopniowe przekształcanie sposobu działania Czerwonych Brygad było adekwatnie do sytuacji w państwie, a wiele z tych działań stanowiło bezpośrednią odpowiedź na działania decydentów. Na początku były to przedsięwzięcia o charakterze manifestacyjnym. Organizacja koncentrowała się na konstruowaniu bomb zapalających, podpaleniach i aktach sabotażu. Celowano w symbole kapitalizmu – strategiczne mediolańskie fabryki. Czerwone Brygady rozpoczęły kampanię podpalania samochodów należących do wybranych przemysłowców, odpowiedzialnych za los robotników, ich warunki pracy, a także za masowe zwolnienia. Już we

[360] Antonio Negri, *Powrót. Alfabet biopolityczny..., op. cit.*, s. 35.

wrześniu 1970 r. miała miejsce próba podpalenia samochodu Giuseppe Leoniego – dyrektora do spraw kadr w fabryce Sit-Siemens w Mediolanie, a kilka miesięcy później podpalono samochody szefów ochrony personelu Ermanno Pellegriniego i Enrico Lorigi w fabryce Pirelli-Bicocca. Wiosną 1971 r. i w pierwszych miesiącach 1972 r., również w Mediolanie, masowo podpalano samochody związkowców z CISNAL i innych osób podejrzewanych o powiązania z prawicowymi kręgami politycznymi[361].

Czerwone Brygady miały w ten sposób nieść pracownikom pomoc w walce z pracodawcami. Używali koktajli Mołotowa, nawiązując w ten sposób do działań marokańskich *regulares* z okresu hiszpańskiej wojny domowej. Jednym z ich największych sukcesów w Mediolanie było wysadzenie w powietrze w styczniu 1971 r. trzech ciężarówek należących do koncernu Pirelli, co naraziło firmę na straty ponad trzech i pół miliona dolarów. Czerwone Brygady określiły ten czyn jako „atak na produkcję" („*attacco alla produzione*"). Sukces miał przede wszystkim charakter medialny, gdyż informacje trafiły na pierwsze strony gazet wraz z ostrzeżeniami, że wkrótce zostaną zastosowane „bardziej zaawansowane formy walki" („*forme di lotta più avanzata*")[362].

Jeden z elementów walki stanowiło wzniecanie strajków i udział w nich. Zakładano, że nie jest możliwe osiągniecie kompromisu na drodze negocjacji, ale nie przekraczano linii demarkacyjnej i nie wychodzono w paramilitarnych starciach poza teren fabryki. Pracodawca, właściciel fabryki, dyrektor czy bezpośredni przełożony był symbolem represji, klęski, poniżenia i deprecjacji – wszystkiego, czego nienawidzili robotnicy. Strajki stanowiły wyraz niezgody na porażkę i poniżenie.

Kolejny etap działalności organizacji charakteryzował się serią porwań. 3 marca 1972 r. trzej zamaskowani mężczyźni porwali dyrektora fabryki Siemens w Mediolanie Idalga Macchiariniego i rozpowszechnili

[361] *Le Brigate Rosse come banda armata*, [w:] *Compendio del Dipartimento di Analisi. Studi e Monitoraggio dei Fenomeni Criminale e Mafiosi*, red. Fabio Iadeluca, Paolo Cancelli, ks. Gian Matteo Roggio, ks. Stefano Cecchin, Pontifica Academia Mariana Internationalis Città del Vaticano, Watykan 2021, s. 21.
[362] *Ibidem*, s. 21.

jego wizerunek, na którym widać dwa pistolety, jeden wymierzony w głowę, drugi przyłożony do policzka przedsiębiorcy i plakat „*Brigate Rosse*" z wkomponowaną asymetryczną gwiazdą, a poniżej: „*Mordi e fuggi! Niente restera impunito! Colpiscine 1 per educarne 100! Tutto il potere al popolo armato!*"[363]. Maccharini został postawiony przed „sądem ludowym" („*tribunale del popolo*"), po czym zwolniony. Była to pierwsza akcja wykraczająca poza działania propagandowe, a zarazem pierwsze porwanie polityczne w Republice Włoskiej.

W lutym 1973 r. w Turynie porwano aktywistę związków zawodowych CISNAL powiązanych z neofaszystowskim Włoskim Ruchem Społecznym – Brunona Labate. Ogolono mu głowę, rozebrano do bielizny i przykuto do bramy fabryki Fiata Mirafiori z zawieszoną za szyi tabliczką informującą, że jest on „zdrajcą sprawy robotniczej". Labate był w tym czasie ośmieszany i poniżany przez otaczających go robotników aż do momentu przybycia na miejsce policji i uwolnienia go[364]. Porwanie Labate opierało się na przekonaniu, że CISNAL, działając w zmowie z „klasą kapitalistyczną", stanowił przeszkodę dla rewolucyjnych żądań lewicowego ruchu robotniczego i mógł doprowadzić do jego upadku[365]. W dokumencie, w którym organizacja oficjalnie potwierdziła odpowiedzialność za porwanie Labate, określiła to jako imperatyw odrzucenia burżuazyjnej moralności i konieczności wyeliminowania wroga[366].

---

[363] Pisownia oryginalna. Dostęp: https://www.ansa.it/lombardia/notizie/2018/09/12/morto-macchiarini-primo-sequestrato-br_7e4a0646-af8c-4601-93a2-daeb058e4824.html. W tłumaczeniu: „Uderz i uciekaj (najbliższa jest tu angielska fraza „*hit and run*", która nie ma jednoznacznego polskiego odpowiednika). Nic nie ujdzie bezkarnie! Uderz jednego, by edukować stu! Cała władza w ręce zbrojnego ludu". Plakat towarzyszący wizerunkowi Macchariniego nawiązuje, podobnie jak napis, do rozpowszechnionego w tym czasie za sprawą maoistowskiej rewolucji kulturalnej „*dazibao*", transkrybowane na włoski jako „*tatsebao/tatsepao*", chińskiego zwyczaju umieszczania gazet/plakatów z czytelnym tekstem i konkretnym przekazem w strategicznych miejscach na specjalnych tablicach ogłoszeń. B.M. Broman, *Tatzepao: Medium of conflict in China's "Cultural Revolution"*, „Journalism Quarterly" 1969, nr 45, s. 100-104.

[364] Renato Curcio, *A viso aperto. Intervista di Mario Scialoja*, Mondadori, Mediolan 1993.

[365] Pino de Rosa, *Bruno Labate ad Alseno: „Dopo il rapimento delle Br intensificai l'attività sindacale"*, „Il Piacenza", 25 ottobre 2024; https://www.ilpiacenza.it/zone/fiorenzuola/ bruno-labate-ad-alseno-dopo-il-rapimento-delle-br-intensificai-l-attivita-sindacale.html.

[366] Alessandro Orsini, *Anatomy of the Red Brigades: The Religious Mind-set of Modern Terrorists,*

Była to pierwsza spektakularna akcja Czerwonych Brygad w Turynie – stolicy włoskiego przemysłu samochodowego. W podobny sposób ośmieszani byli inni działacze związkowi i członkowie zarządu dużych fabryk. Stanowiło to otwarcie nowego sezonu walki z państwem i jego strukturami[367].

Kiedy w 1974 r. Czerwone Brygady rozszerzyły swoje struktury poza Mediolan, na Rzym, Genuę i Wenecję, jednocześnie zdywersyfikowały swoje działania w kierunku celowanych porwań politycznych. 18 kwietnia 1974 r. został porwany zastępca prokuratora w Genui, Mario Sossi, pierwszy urzędnik państwowy, a zarazem szósty w serii porwań. Mario Sossi został zwolniony 23 maja w zamian za cofnięty później przez prokuratora Francesco Coco nakaz sądowy o uwolnieniu ośmiu więźniów powiązanych z Czerwonymi Brygadami. Akcja ta nosiła nazwę „*Operazione Girasole*" („Operacja Słonecznik") i była częścią szerszej strategii mającej na celu osłabienie państwa. Był to zarazem jakościowy skok w stosunku do wcześniejszej fazy działań w zakresie *modus operandi.* Porwanie Mario Sossiego zaangażowało elity polityczne i publiczne, w których wyraźnie zarysowała się różnica stanowisk. Linię stanowczości reprezentował rząd, chadecja i komuniści, otwartość na negocjacje wyraziły natomiast środowiska pozarządowe. Cel, jakim było wykazanie, że państwo nie chroni swoich obywateli, został przez Czerwone Brygady osiągnięty[368].

Od tej pory obiektami ataków Czerwonych Brygad stawały się wyłącznie symbole państwowości, w tym instytucje demokratyczne, administracja publiczna i aparat wykonawczy. Porwanie Sossiego przyniosło też kolejny medialny rozgłos organizacji.

17 czerwca 1974 r. kilku *brigatisti* weszło do biur partii neofaszystowskiej w Padwie i zabiło dwóch działaczy partyjnych. Zabójstwo to nie było zamierzone, jednak wyznaczało symboliczny początek późniejszej

tłum. Sarah J. Nodes, Cornell University Press, Londyn 2011, s. 11.

[367] Gianni Oliva, *Cinquant'anni fa il primo sequestro delle Br, l'alba di una stagione che nessuno capì*, „La Stampa", 11 febbraio 2023.

[368] Eleonora Marzi, *Le Brigate Rosse e i quotidiani francesi dal caso Moro alla tragedia Moro*, „Line&Editoriale" 2015, nr 7.

serii krwawych akcji Czerwonych Brygad, przypominających działania anarchistycznych organizacji z końca XIX w. Podobnie jak wcześniej anarchiści, unikali ofiar przypadkowych i niezwiązanych ze sprawą, o którą walczyli, w obawie o negatywny wpływ na wizerunek organizacji w oczach potencjalnych sympatyków.

Kolumny Czerwonych Brygad tworzono w dużych miastach Północy – Turynie, Genui i Rzymie, a z czasem także w mniejszych miejscowościach. Skuteczność zapewniały organizacji: ścisła konspiracja, scentralizowana decyzyjność, decentralizacja wykonawcza oraz hierarchiczna struktura. Jak we wszystkich zmilitaryzowanych partiach na czele hierarchicznej struktury stało utworzone w 1974 r. kierownictwo ideologiczno-polityczne – *Direzione Strategica,* współtworzone przez czterech liderów. *Direzione Strategica* stanowiła kluczowy element systemu dowodzenia – ustalający strategiczną linię polityczną całej organizacji, protokoły i wytyczne. Dyrekcji Strategicznej podporządkowany był Komitet Wykonawczy (*Comitato Esecutivo)*, pełniący rolę militarnego dowództwa operacyjnego któremu podlegał pion regionalny, czyli dowództwa regionalnych kolumn, składających z właściwych „brygad", czyli jednostek podstawowych[369]. Komitet Wykonawczy był odpowiedzialny za zadania operacyjne na poszczególnych szczeblach wykonywane przez *colonne* i *fronti*[370]. Obowiązki *fronti* obejmowały logistykę, propagandę i działania rekrutacyjne. Fronty (*fronti*) przecinały organizację poziomo i przekazywały treści polityczne. Kolumny (*colonne*) były organizacjami lokalnymi, działającymi na swoich terytoriach, zwanymi węzłami, posiadały autonomię organizacyjną i militarną. Podporządkowane im były brygady (*brigate*), liczące od trzech do pięciu osób. W miarę rozwoju organizacji kierownictwo strategiczne, podejmujące decyzje, przygotowujące dokumenty, ustalające linie, tworzyli przedstawiciele wszystkich kolumn, w szczytowej fazie rozwoju było to piętnaście osób[371].

---

[369] *Brigate Rosse. Risoluzione della Direzione Strategica*, febbraio 1978, http://www.sebbenchesiamodonne.it/risoluzione-della-direzione-strategica-febbraio-1978/.

[370] Victor H. Sundquist, *Political Terrorism: An Historical Case…, op. cit.*, s. 57.

[371] Chiara Dogliotti, *La colonna genovese delle Brigate Rosse,* https://www.israt.it/images/abook_file/ATCO000068.pdf.

Struktura organizacyjna oparta na trzech poziomach miała skutecznie chronić organizację przed infiltracją policji. Kolumny powstawały w miastach, gdzie był sprzyjający grunt dla ich działalności, zapotrzebowanie społeczne oraz sieć ludzi sympatyzujących z lewicową awangardą, mogących udzielić jej wsparcia, gotowych do współpracy jako „*irregolari*" („nieregularni") bojownicy. W każdym mieście kolumna otrzymywała lokalną nazwę: rzymska, genueńska, turyńska, etc. Każda kolumna, na pewnym poziomie zależna od centralnego kierownictwa, była autonomiczna, to znaczy, że nie wiedziała nic o innych kolumnach. Każda kolumna składała się z kilku brygad, z których każda była odizolowana od pozostałych. Jej dowódca był jedynym łącznikiem z wyższym szczeblem dowodzenia. Tajność działań taktycznie definiowała całą organizację – jedna brygada nie była świadoma działań innej brygady. Ta fundamentalna zasada organizacyjna pozwalała w przypadku aresztowania uniknąć ujawnienia istotnych informacji.

W ramach podziału zadań funkcjonowały trzy odrębne, aczkolwiek przenikające się piony: pion pracy masowej, którego zadaniem była propaganda i werbowanie ochotników, front logistyczny – tworzący i utrzymujący w pełnej gotowości niezbędną infrastrukturę oraz front militarny – prowadzący właściwą walkę. Na początku strategiczne cele i sposoby działania grupy była omawiane otwarcie na zebraniach, na których wszyscy członkowie mieli prawo wyrażać swoje zdanie i brać udział w dyskusjach. Praktyka ta miała wzmacniać poczucie przynależności członków do organizacji i legitymizować ideologię walki przeciwko państwu w oczekiwaniu, że wszyscy członkowie – zwłaszcza nowo przyjęci – odegrają aktywną rolę w tej walce.

Członkowie dzielili się na „*irregolari*" (nieregularni) – którzy prowadzili normalne życie na zewnątrz oraz „*regolari*" (regularni), czyli działający w podziemiu, biorący udział w najbardziej spektakularnych akcjach. „*Regolari*" żyli w całkowitej konspiracji, posługiwali się fałszywymi dokumentami. Było ich niewielu, ale w każdym mieście, gdzie były Czerwone Brygady potrzebowali sieci wsparcia. Wsparcia udzielały zazwyczaj osoby związane lub sympatyzujące ze środowiskami pozaparlamentarnej

lewicy, dotyczyło ono zazwyczaj kwestii logistycznych. Rekrutacja do Czerwonych Brygad na początku lat 70. opierała się głównie na infiltracji środowisk skrajnie lewicowych, zwłaszcza w fabrykach północnych Włoch. *Regolari* otrzymywali wynagrodzenie, które wynosiło tyle, ile przeciętna pensja robotnika, „*puri*", czyli „czyści" (najbardziej oddani sprawie *brigatisti*) nie wydawali na swoje potrzeby nawet całej pensji.

Należy jednak zaznaczyć, że podział na „regularnych" i „nieregularnych" nie występował we wczesnej fazie działalności (kampanie podpalania samochodów, pierwsze porwania), kiedy Czerwone Brygady nie były jeszcze organizacją podziemną, ale po aresztowaniu Renato Curcio w lutym 1971 r., kształtując nowy *modus operandi*, najbardziej „skrajni" przedstawiciele lewicy proletariackiej zdecydowali się na zejście do podziemia[372].

Ideologia Czerwonych Brygad opierała się na założeniu, że klasa robotnicza jest podstawowym podmiotem rewolucji, natomiast wrogiem jest kapitalistyczne państwo z jego instytucjami. Chrześcijańską Demokrację przedstawiano jako służalczą wobec burżuazji, wrogą klasie robotniczej. Czerwone Brygady wzmacniały potencjał swojej siły zbrojnej i politycznej poprzez legitymizację taktyki zemsty wobec chadecji[373].

Wzorcem rodzimym pozostawał antyfaszystowski ruch oporu, jeden z symboli założycielskich Republiki Włoskiej. Powszechny mit *partigiani* utrzymywał się w powojennym włoskim społeczeństwie, stając się częścią wspólnego doświadczenia historycznego. Członkowie Czerwonych Brygad określali się jako „*partigiani*" – „*brigatisti*" – „*soldati*". W swojej autobiograficznej książce opublikowanej po raz pierwszy w 1988 r. jeden z dawnych *brigatisti* Alberto Franceschini opisał Czerwone Brygady jako ugrupowanie, które symbolicznie odmówiło pod koniec II wojny światowej złożenia broni nowemu włoskiemu państwu, stając się w ten sposób spadkobiercami antyfaszystowskich partyzantów[374]. Pierwszą broń dostar-

[372] S. Quirico, *Il modello organizzativo delle Brigate rosse in una prospettiva comparata*, https://www.isral.it/wpcontent/uploads/2009/02/qsc_44_04_studi-e-ricerche_quirico.pdf.
[373] Victor H. Sundquist, *Political Terrorism: An Historical Case…*, *op. cit.*, s. 55.
[374] Alberto Franceschini, Pier Vittorio Buffa, Franco Giustolisi, *Mara, Renato e io. Storia dei*

czyli mu dawni komunistyczni partyzanci na wzgórzach Reggio Emilia. W wywiadzie z Massimiliano Vitellim nazwał to historią „czerwonej nici" („*il filo rosso*"), łączącej zbrojny opór wobec faszyzmu i nazizmu w czasie II wojny światowej z „historycznym pęknięciem", które miało miejsce na przełomie lat 1968/196[375].

Strategia działania Czerwonych Brygad bazowała na pismach Che Guevary, a także innych teoretyków rewolucji. Z propozycji zawartych w *La Guerra de Guerrillas* zapożyczyli między innymi strategię „*foco*" – iskry wzniecającej pożar na łące[376]. Francuski marksista Jules Régis Debray, który w trakcie boliwijskiej kampanii wspierał działania Che Guevary, traktował *foco guerrillero* (centrum/ognisko/iskrę rewolucji) jako odpowiedź na nieudolność partii komunistycznych i klęskę parlamentarnej lewicy[377]. Tym torem podążali włoscy *brigatisti.* Siemens, Pirelli, Breda – mediolańskie fabryki i samochody wpływowych przedsiębiorców stawały się literalnym odpowiednikiem symbolicznej łąki. Realizowali w ten sposób nowe założenie: nie tylko przeciwstawiać się agresji, ale stać się agresorami. Uzasadnienie swoich działań wyrażali w ulotkach. Hasła na ulotkach nawiązywały do antyfaszystowskich sloganów popularnych zaraz po wyzwoleniu.

Taktykę i styl działania – miejskiej partyzantki *(guerriglia urbana)* – *brigatisti* przejęli także od urugwajskich partyzantów *Tupamaros*. *Tupamaros,* podobnie jak Czerwone Brygady, przeszli drogę od akcji propagandowych na początku lat 60. do działalności bojowej, którą rozpoczęli dopiero w 1968 r. na fali wrzenia rewolucyjnego, które wówczas ogarnęło

fondatori delle BR, Mondadori, Segrate 1996. Była to pierwsza historia Czerwonych Brygad opowiedziana w formule autobiograficznej. Franceschini opowiedział tę historię z perspektywy jej uczestnika, opisując emocje, dylematy, wahania, akty odwagi, ale także słabości, jakie towarzyszyły członkom Czerwonych Brygad na wszystkich etapach działalności, od momentu powstania aż do rozpadu organizacji.

[375] René Querin, *Il filo rosso. Intervista con Alberto Franseschini, Massimiliano Vitelli*, „Les Enfants Terribles", 27.09.2007.

[376] Ernesto Che Guevara, *Guerilla Warfare*, wpr. Brian Loveman, Thomas M. Davies, University of Nebraska Press, Lincoln 1985.

[377] Jules Régis Debray, *Revolution in the Revolution? Armed Struggle and Political Struggle in Latin America*, tłum. Bobbye Ortiz, MR Press, Nowy Jork – Londyn 1967, s. 43.

Amerykę Łacińską. *Tupamaros* realizowali model miejskiej partyzantki (*guerrilla urbana*), oparty na podręczniku Carlosa Marighelli, który przedstawiał schemat walk partyzanckich prowadzonych w warunkach miejskich, jednocześnie legitymizując *modus operandi* bojowników, nawet, jeśli byłyby to działania terrorystyczne, gdyż ich ostatecznym i jedynym celem jest zwalczanie wrogich dyktatur, co odróżnia bojowników od pospolitych zbrodniarzy. Kluczową cechą miejskiej partyzantki było tworzenie autonomicznych grup bojowych określanych jako „komanda", zaś głównym celem ataków miały stać się instytucje publiczne zlokalizowane w centrach dużych miast.

Partyzanci *Tupamaros* specjalizowali się w napadach na banki, porwaniach polityków, podpaleniach, atakach na arsenały broni oraz zabójstwach funkcjonariuszy państwowych. Działalność bojową prowadzili też na terytoriach obcych państw, głównie Stanów Zjednoczonych i Brazylii. Ruch został częściowo rozbity przez rząd wojskowy w 1973 r. Po przywróceniu demokracji w 1985 r. większość *Tupamaros* objęła amnestia, a od 1989 r. organizacja wznowiła działalność jako legalna partia polityczna, która w 1994 r. przystąpiła do lewicowej koalicji W 2009 r. w wyborach prezydenckich w Urugwaju zwyciężył José Mujica, były aktywista *Tupamaros*[378].

Model działania partyzantki miejskiej realizowali w Europie Zachodniej w tym okresie członkowie zachodnioniemieckiej *Rote Armee Fraktion*, którzy uważali, że jest ona jedynym słusznym wyborem w chwili, kiedy siły rewolucyjne nie miały jeszcze dużego poparcia społecznego. Wybór tej formy działania nazywano „bronią w walce klasowej", ponieważ jej głównym celem było zakwestionowanie kapitalizmu i udzielenie wsparcia ruchom narodowowyzwoleńczym. Początkowe naśladowanie latynoamerykańskiego modelu *guerrilla urbana* zostało stopniowo zastąpione przez bardziej doprecyzowane struktury organizacyjne i modele działania.

[378] John A. Lynn, *Urban Guerrillas: Marxist Terrorism During the 1960s and 1970s,* [w:] *Another Kind of War: The Nature and History of Terrorism,* Yale University Press, Yale 2019, s. 205-234. Zob. też: Eduardo Rey Tristán, *The Influence of Latin America's Revolutionary Left in Europe: The Role of Left-Wing Editors,* [w:] *Toward a Global History of Latin…, op. cit.,* s. 199-200.

Dyscyplina w Czerwonych Brygadach była bardzo surowa. Warunkiem przetrwania było przestrzeganie wewnętrznych regulaminów. Życie codzienne *brigatisti* podporządkowane było rygorystycznym zasadom. Przekonanie o nieuchronności rewolucji wyzwalało gotowość do ponoszenia wszelkich dramatycznych konsekwencji walki zbrojnej, takich jak śmierć towarzyszy broni, więzienie czy rozłąka z rodziną, podyktowana wyborem zejścia do podziemia[379]. Najsłabsze ogniwo stanowiły jednak relacje osobiste. *Brigatisti* zmuszeni byli pozostawić za sobą całe dotychczasowe życie, zainteresowania, przywiązania, emocje, własność prywatną, a nawet dawne imię, rozpoczynając nowe życie ukryte pod bojowym pseudonimem. Ograniczenia w tym zakresie prowadziły do traumatycznych kryzysów, które nasiliły się zwłaszcza po zejściu organizacji do podziemia po 1978 r., kiedy wzmogła się walka państwa z lewicowym ruchem zbrojnym[380].

3.3. Zbrojna awangarda

Przełom lat 1970/1971 był kluczowy w rozwoju organizacji. Po aresztowaniu Renato Curcio w lutym 1971 r. za nielegalne zajmowanie pustostanu najbardziej „skrajni" przedstawiciele lewicy proletariackiej zdecydowali się na zejście do podziemia. Lata 1972-1975 to okres intensywnej działalności skoncentrowanej na serii zamachów bombowych i porwań. W kwietniu 1975 r. Renato Curcio, wraz z Margherite Cagol i Mario Morettim opracowali nową strategię działania organizacji. Definiowała ona cele i zadania organizacji jako skoncentrowany atak wymierzony w imperialistyczne państwo. Strategia ta argumentowała konieczność zbrojnej walki przeciwko organom władzy państwowej, wymiaru sprawiedliwości i bezpieczeństwa. Strategia ta uzasadniała też niektóre wcześniejsze cele polityczne grupy, włączając w to też niezaplanowane zabójstwa w 1974 r.

[379] Alessandro Orsini, *Anatomy of the Red Brigades: The Religious Mind-set of Modern Terrorists…, op. cit.*, s. 12, 48-49.
[380] Alison Jamieson, *Entry, Discipline and Exit in the Italian Red Brigades*, „Terrorism and Political Violence" 1990, vol. 2, issue 1, p. 1-20.

dwóch działaczy włoskiego ruchu społecznego. Ten manifest doktrynalny zasadniczo zmienił strukturę Czerwonych Brygad w bojową organizację o agresywnym podejściu. Brutalna taktyka celowanych ataków w symbole władzy państwowej przypominała anarchistowski styl propagandy czynu. Czerwone Brygady, przyjmując strategię atakowania symboli państwowych, wypracowały jednocześnie formułę zmilitaryzowanej partii – *partito armato*.

Podstawowym źródłem dochodu organizacji były „wywłaszczenia", które określano też jako „ekspropriacje rewolucyjne". Na początku członkowie Czerwonych Brygad napadali na banki i urzędy pocztowe, ale nie dawało to wystarczająco dużych środków i trzeba było często podejmować ryzyko. Wymagało to zmiany systemu pozyskiwania środków. Dlatego strategia z kwietnia 1975 r. wskazywała na potrzebę intensyfikacji porwań dla okupu. Mario Moretti, uznawany już wówczas za jednego z najgroźniejszych terrorystów we Włoszech, przekształcił Czerwone Brygady w potężne oddziały zbrojne (*nuclei armati*), gotowe do wykonywania brutalnych zadań[381].

Podążając śladem urugwajskich partyzantów *Tupamaros,* członkowie Czerwonych Brygad przeprowadzili serię porwań. 4 czerwca 1975 r. w Rzymie Czerwone Brygady uprowadziły dla okupu bogatego przemysłowca – producenta wermutu, 43-letniego Vittorio Vallarino Gancię. Porwaniem dowodziła Mara Cagol i to ona była inicjatorką akcji na poziomie strategicznym. Porwania dla okupu stały się od tego momentu jednym z głównych źródeł dochodu organizacji. W ten sposób *brigatisti* realizowali w praktyce postulaty walki z kapitalizmem. W tym czasie porwania dla okupu były bardzo powszechne we włoskich zorganizowanych grupach przestępczych, zwłaszcza w mafii. 5 czerwca 1975 r. w starciach podczas

[381] *Commisione Parlamentare d' Inchiesta sul Rapimento e Sulla Morte di Aldo Moro. Resconto stenografico*, seduta di mercoledi 20 maggio 2015, Presidenza del Presidente Giuseppe Fioroni, Atti Parlamentari. Camera Deputati – Senato Repubblica, s. 5. Mario Moretti uznawany był za „element niebezpieczny" („*un elemento pericoloso*"), powiązany z Czerwonymi Brygadami już w 1972 r. W odnalezionych dokumentach w odkrytym w Mediolanie miejscu spotkań członków Czerwonych Brygad pojawiało się wielokrotnie nazwisko Mario Morettiego.

odbicia porwanego przemysłowca, w wymianie ognia z karabinierami na terenie gospodarstwa Spiotta w Arzello w prowincji Alessandria, gdzie kolumna turyńska ukrywała Vallarino Gancię, zginęła Mara Cagol, co stanowiło kolejny moment przełomowy dla intensyfikacji agresywnej bojowości[382]. Mara Cagol była pierwszą krwawą ofiarą w walce Czerwonych Brygad z instytucjami państwa.

W 1977 r. genueńska kolumna porwała Pietro Costę z historycznej liguryjskiej rodziny genueńskich armatorów – z firmy żeglugowej Costa Crociere[383] z żądaniem okupu. Negocjacje dotyczące wysokości okupu trwały trzy miesiące, prowadząc do stopniowego obniżania przez Czerwone Brygady kwoty za uwolnienie przedsiębiorcy, aż do momentu, kiedy żądania Czerwonych Brygad pokryły się z wysokością kwoty ubezpieczenia, wynoszącej półtora miliona lirów. Porwanie genueńskiego biznesmena pozwoliło na pozyskanie jednorazowo dużej sumy pieniędzy, która pozwoliła na finansowanie działalności Czerwonych Brygad przez kilka następnych lat, aż do aresztowania Mario Morettiego w 1981 r. Pieniądze zostały rozdzielone przez Komitet Wykonawczy pomiędzy poszczególne kolumny według ich indywidualnych potrzeb. Największe kwoty były przeznaczane na organizację zaplecza logistycznego, w którym szczególne miejsce zajmowały „bazy", czyli wynajęte lokale lub zakupione apartamenty. Pięćdziesiąt milionów lirów pochodzących z okupu wykorzystano na zakup rzymskiego apartamentu przy via Camillo Montalcini 8, przeznaczonego na „więzienie ludowe" dla uprowadzonego w kolejnym roku Aldo Moro. Mario Moretti podkreślał, że porwanie Pietro Costy wpisane było w model działań strategicznych organizacji, jakimi stały się „wywłaszczenia", zwracając uwagę na znaczenie tej praktyki w finansowaniu działań logistycznych związanych z organizacją akcji zbrojnych[384].

---

[382] Paul Hofman, *Italy is shaken by terror group*, „The New York Times", 13 June 1975, s. 7.

[383] Costa Crociere było włoskim przedsiębiorstwem żeglugowym, założonym w 1854 r. przez Giacomo Coste, obecnie należącym do brytyjsko-amerykańsko-panamskiego koncernu Carnival Corporation.

[384] *Un biglietto del bus e il miliardo delle Br a Genova*, „La Stampa", 08 dicembre 2013, https://web.archive.org/web/20170421194652/http://www.ilsecoloxix.it/p/cultura/2013/12/08/AQnGJWCB-miliardo_biglietto_genova.shtml.

Alison Jamieson proponuje wyodrębnienie trzech faz działania Czerwonych Brygad: społeczną, egzystencjalną i survivalistyczną. Głównym celem pierwszej fazy było dążenie do osiągnięcia zmiany społecznej, priorytetem było zatem zaangażowanie w nierozwiązane sprawy z obszaru bezpieczeństwa społecznego obywateli Republiki Włoskiej. W pierwszym okresie działalności utożsamienie z problemami społecznymi dawało organizacji iluzoryczne bezpieczeństwo i pewność siebie. W miarę, jak nasilała się przemoc, organizacja oddzieliła się od swojej bazy społecznej i ukształtowała własną tożsamość opartą na złudzeniu i politycznej alienacji. Walka zbrojna została sprowadzona do egzystencjalnej abstrakcji mitu i symbolu. W ostatniej, trzeciej fazie działalności, po porwaniu Aldo Moro, skutki represji policyjnych i sądowych, a także poczucie społecznego odrzucenia i wewnętrzny konflikt oraz degeneracja moralności wynikająca z wyobcowania wymusiły na najbardziej wytrwałych *brigatisti* strategię prostego przetrwania[385].

Rozłam w Czerwonych Brygadach nastąpił w 1977 r., wyłaniając dwie frakcje: Pierwszą Pozycję (*Prima Posizione*) i Drugą Pozycję (*Seconda Posizione*). Dyrekcja Strategiczna Czerwonych Brygad pod przywództwem Mario Morettiego ogłosiła wiosną 1977 r., że nadszedł czas na utworzenie *Partito Communisti Combattente* – PCC (Komunistycznej Partii Bojowej), co miało jednocześnie umocnić pozycję Czerwonych Brygad jako „zbrojnej awangardy" (*avanguardia armata*) oraz wprowadzić ją na wyższy szczebel polityczny. Miała ona jednocześnie stać się dominującą siła w organizacji, pozostawiając na drugiej pozycji bardziej umiarkowaną frakcję, odrzucającą ekstremistyczne stanowisko. W tym okresie, wraz ze wzrostem nowych rekrutów, dokonała się istotna ewolucja organizacyjna, która sprzyjała gwałtownej eskalacji zbrojnej polityki. Mario Moretti mówił, że potencjalnym nowym rekrutom z tego okresu uświadamiano, iż wstąpienie do organizacji wiąże się średnio z półrocznym działaniem w podziemiu, a następnie więzieniem lub śmiercią[386]. Ten okres zakończył się porwa-

[385] Alison Jamieson, *Identity and Morality in the Italian Red Brigades,* „Terrorism and Political Violence" 1990, vol. 2, issue 4, s. 508-520.

[386] Mario Moretti, Carla Mosca, Rossana Rossanda, *Brigate Rosse…, op. cit.*

niem i zabójstwem w 1978 r. przywódcy chadecji, wielokrotnego premiera Włoch, Aldo Moro.

W okresie poprzedzającym porwanie Aldo Moro oprócz Czerwonych Brygad uaktywniła się także inna organizacja – *Azione Rivoluzionaria,* która 9 września 1977 r. zaatakowała w Turynie Leone Ferrero z lewicowej organizacji „L'Unita", nazywając go „draniem (…) w służbie reżimu" i postrzeliła go kilkakrotnie w nogi. Warto zaznaczyć, że Ferrero był pierwszym przedstawicielem lewicy zaatakowanym przez lewicową awangardę zbrojną[387]. Pod koniec września 1977 r. przemoc pozaparlamentarnej lewicy eksplodowała w całej Republice Włoskiej w odpowiedzi na zamordowanie przez neofaszystów w Rzymie Waltera Rossiego, bojownika *Lotta Continua.* Dziesięć tysięcy demonstrantów przemaszerowało pod rzymską siedzibą *Movimento Sociale Italiano.* W Mediolanie, Bolonii, Weronie, Padwie, Bergamo, Nuoro i Catanzaro atakowano siedziby *Movimento Sociale Italiano*, a niektóre z nich zostały spalone. Pogrzeb Waltera Rossiego w Rzymie 3 października 1977 r. stał się pretekstem do sporadycznych strzelanin w całym mieście[388].

Przed porwaniem Aldo Moro Czerwone Brygady nie były postrzegane jako zagrożenie na poziomie bezpieczeństwa państwa, a jedynie jako ultralewicowa organizacja, reprezentująca w sposób brutalny interesy klasy robotniczej. Tym podyktowane były wcześniejsze, częściowo skuteczne działania antyterrorystyczne, wymierzone głownie w przywódców organizacji i doprowadzające do schwytania kilku z nich. Następująca w ich wyniku reorganizacja spowodowała, że ukształtowała się mniejsza, ale silniejsza grupa radykalna, która zdecydowała się na wyższy poziom eskalacji przemocy[389]. Czerwone Brygady coraz odważniej testowały swoje zdolności bojowe pod nieuchronną presją ze strony włoskich sił bezpieczeństwa, które toczyły przeciwko nim konsekwentną kampanię informa-

[387] Richard Drake, *Living the Revolution*, [w:] *The Revolutionary Mystique and Terrorism…, op. cit.,* s. 32-58.
[388] Richard Drake, *Aldo Moro and Italy's Difficult Democracy,* [w:] *The Revolutionary Mystique and Terrorism…, op. cit.,* s. 63-77.
[389] Victor H. Sundquist, *Political Terrorism: An Historical Case…, op. cit.,* s. 59.

cyjno-militarną, skutkiem czego był również zauważalny spadek poparcia społecznego dla organizacji.

3.4. Aldo Moro – ofiara kompromisu

Decyzja o porwaniu i osadzeniu w więzieniu ludowym jednego z liderów chadecji była momentem przełomowym, w którym Czerwone Brygady musiały ujawnić swoją siłę. Dojrzewała ona w latach 1976-1977, w czasie, kiedy toczyły się procesy pierwszych przywódców organizacji – Renato Curcio i Alberto Franceschiniego. Z perspektywy więzienia Curcio i Franceschini oskarżali Mario Morettiego o „biurokratyczność" i „aberracje militarystyczne", które nie przyczyniły się do postępu w sprawie robotniczej – czyli głównym celu strategicznym organizacji. W „procesie Moro" Czerwone Brygady postanowiły symbolicznie osądzić państwo. Według ich kryteriów synonimem państwa była Chrześcijańska Demokracja, ponieważ pełniła od lat kluczową rolę w kierowaniu państwem. Uderzenie w chadecję było jednoznaczne z uderzeniem w centrum państwa. Chadecja miała wówczas trzech znaczących liderów: Giulio Andreottiego, Amintore Fanfaniego i Aldo Moro.

Aldo Moro, pięciokrotny premier, zwany „*il grande Tessitore*" (wielkim Tkaczem) chadeckich koalicji lansował projekt „*compromesso storico*", historycznego porozumienia między komunistami a chadekami, rządzącymi we Włoszech od trzech dekad, nad którym pracował od 1976 r., kiedy został wybrany na przewodniczącego ugrupowania. Aldo Moro był politykiem rzędu „*cavalli di razza*" – czyli rasowych koni Chrześcijańskiej Demokracji[390]. Ustępując z fotela premiera na rzecz Julio Andreottiego, miał duże szanse na przejęcie fotela prezydenta Republiki Włoskiej. Był symbolem stabilności władzy chadeckiej.

W tym czasie *Direzione Strategica* tworzyły cztery osoby: Mario Moretti, Lauro Azzolini, Rocco Micaletto, Franco Bonisoli. Lauro Azzolini

[390] *Moro, la fede e la politica. Aldo Moro: il grande Tessitore*, Rai Play Sound, 03 maggio 2023, https://www.raiplaysound.it/audio/2023/05/Moro-la-fede-e-la-politica---Aldo-Moro-il-grande-Tessitore-5998a731-42a1-4d92-9d0c-0ec64d312cea.html.

zszedł do podziemia w 1974 r. W Czerwonych Brygadach pełnił funkcje logistyczne, przywódcze, organizacyjne i operacyjne. W Komitecie Wykonawczym zasiadał od 1976 r. Odegrał kluczową rolę w procesie decyzyjnym podczas porwania Moro. Rocco Micaletto dołączył do Czerwonych Brygad na początku lat 70. Do podziemia zszedł w 1974 r. Odegrał kluczową rolę w tworzeniu kolumny genueńskiej, jednej z najsilniejszych w całej organizacji, a od 1977 r. dowodził kolumną turyńską. Mario Moretti, w Czerwonych Brygadach od wiosny 1971 r., w 1974 r. był obok Mary Cagol i Giorgio Semerii ostatnią z pozostających na wolności kluczowych postaci w organizacji. Wkrótce, po zabójstwie Cagol i aresztowaniu Semerii, zdecydował na zwiększenie dyscypliny i wzmocnił zbrojne skrzydło Czerwonych Brygad.

Cele uprowadzenia Aldo Moro Czerwone Brygady zdefiniowały w swoich dokumentach strategicznych. Decyzja o porwaniu była w dużej mierze podyktowana możliwościami operacyjnymi. Komitet Wykonawczy ustalił na jesieni 1977 r., że Moro jest najłatwiejszym celem. Przeprowadzenie akcji zlecono rzymskiej kolumnie Czerwonych Brygad. W lutym 1978 r., czyli miesiąc przed porwaniem, Kierownictwo Strategiczne Czerwonych Brygad podczas spotkania w Veletri, w domu udostępnionym przez rzymską kolumnę, przygotowało rezolucję, w której wskazano, że Chrześcijańska Demokracja jest kluczowym wrogiem. Rezolucja została wydrukowana w ilości dziesięciu tysięcy egzemplarzy i rozpowszechniona we włoskich fabrykach. Treści tej strategicznej rezolucji miały się zmaterializować w akcji uprowadzenia Moro i postawienia go przed sądem ludowym.

Głównym reżyserem porwania i „procesu ludowego" zakończonego wyrokiem śmierci dla Moro był Mario Moretti, który, wchodząc w skład Komitetu Wykonawczego, reprezentował również rzymską kolumnę. Rzymska kolumna, odpowiedzialna za najbardziej spektakularną akcję w historii Czerwonych Brygad, nie była jedną z najsilniejszych, ale jej członkowie byli najlepiej zorientowani w topografii terenu. Rzymską kolumnę tworzyły elity zbrojnej awangardy (*avanduardia armata*) działającej w ukryciu. Akcję przygotowało dziesięć osób zaangażowanych w wal-

kę rewolucyjną, społeczną i polityczną od jej początków w 1967 r. Uważali oni porwanie Moro za najważniejsze działanie wymierzone przeciwko rządowi włoskiemu i kluczowy moment trwającej rewolucji. Potrzebowali wsparcia z zewnątrz od osób niezaangażowanych bezpośrednio w walkę zbrojną dla produkcji fałszywych dokumentów czy fałszywych tablic rejestracyjnych. Pięć samochodów potrzebnych do przeprowadzenia porwania zostało skradzionych przez pośredników, którzy nie wiedzieli o celu ich wykorzystania. Były to najbardziej popularne modele samochodów, wśród nich także czerwone Renault 4, w którym kilka tygodni później porzucono ciało Moro oraz biały Fiat 128 zaparkowany przy via Fani na niewzbudzających podejrzeń skradzionych tablicach rejestracyjnych korpusu dyplomatycznego, którym kierował Mario Moretti. Dwa inne Fiaty 128 wykorzystano do eskorty konwoju i wycofania się z miejsca akcji. Transport Aldo Moro do „więzienia ludowego" odbywał się Fiatem 132.

Kilka miesięcy wcześniej Bruno Seghetti, dowódca rzymskiej kolumny, zlecił Savaście obserwację Moro na Wydziale Nauk Politycznych, gdzie wykładał. Przez kilka dni *brigatisti* szpiegowali Moro i jego eskortę na terenie wydziału. Antonio Savasta poinformował Seghettiego, że z jego punktu widzenia przeprowadzenie tam porwania było niemożliwe, ponieważ Moro był stale chroniony przez swoją eskortę, która z pewnością otworzyłaby ogień[391]. Franco Bonisoli, znany pod pseudonimem bojowym „Rossini", również członek zarządu głównego Czerwonych Brygad, był w grupie szturmowej realizującej porwanie Aldo Moro. Wskazał on początkowo kościół Santa Chiara, w którym Moro modlił się codziennie przed udaniem się do biura chadecji, jako potencjalne miejsce porwania. Wybór miejsca wynikał z faktu, że tylko dwóch z pięciu członków ochrony Moro wchodziło do kościoła. Jednak zbyt ryzykowne okazałoby się wyprowadzenie go bocznym wyjściem, gdyż prowadziło ono na dziedziniec szkoły, dlatego na poziomie kierowniczym zapadła decyzja, że nie można tam ryzykować strzelaniny, gdyż mogą zginąć przypadkowe osoby, w tym dzieci.

[391] Pino Narducci, *Il caso Moro. Per un'analisi delle sentenze (parte seconda),* Questione Giustizia. Magistratura Democratica, https://www.questionegiustizia.it/articolo/il-caso-moro-per-un-analisi-delle-sentenze-parte-seconda.

16 marca 1978 r. Aldo Moro został porwany w drodze do parlamentu. Tego dnia deputowani mieli przedyskutować wotum zaufania dla nowego rządu, któremu Włoska Partia Komunistyczna w ramach „historycznego kompromisu" miała udzielić wsparcia. Po raz pierwszy w historii chadecja zyskała szerokie poparcie komunistów. Moro miał przedstawić plan stabilizujący włoską politykę, włączając komunistów do rządu.

Starannie zaplanowano, by podczas porwania nie było przypadkowych ofiar, dlatego dwaj członkowie Czerwonych Brygad Rafaelle Fiore i Bruno Seghetti uszkodzili poprzedniej nocy opony samochodu Ford Transit należącego do wędrownego florysty Antonio Spiriticchio, gdyż znalazłby się na linii ostrzału samochodu ochrony Moro, gdyby w dniu porwania pojawił się w pracy. Możliwe również, że Czerwone Brygady chciały uniknąć w ten sposób obecności potencjalnego świadka w miejscu zdarzenia. Raffaele Fiore wspominał: „(...) było już ciemno, chociaż nie głęboka noc. Bruno Seghetti i ja poszliśmy przebić cztery opony kwiaciarzowi, który codziennie rano stał na rogu Via Fani i Via Stresa, dokładnie w miejscu, gdzie doszło do strzelaniny. (…) Przebiliśmy opony szydłem (…) wieczorem, ponieważ wszystkie warsztaty oponiarskie były zamknięte i nie mógł ich wymienić, nawet gdyby chciał"[392].

Porwanie zorganizowano na skrzyżowaniu via Fani i via Stresa, ze względu na ukształtowanie terenu, gdyż w tym miejscu samochody musiały zwolnić, jadąc pod górę. Mimo sprzecznych relacji, w tym także w protokołach przesłuchań, przyjmuje się, że w porwaniu brało udział dziesięciu lub jedenastu członków Czerwonych Brygad, w wieku od dwudziestu trzech do trzydziestu jeden lat, w tym trzy kobiety. Mario Moretti uważał, że kobiety były w Czerwonych Brygadach szczególnie ważne, na równi z mężczyznami[393]. Jedną z kobiet była Rita Algranati, informatorka ulokowana z bukietem kwiatów na skrzyżowaniu z via Forte Tronfale, skąd miały skręcać dwa niebieskie auta z eskorty Moro: fiat

[392] Cyt. za: *Antonio Spiriticchio, il fioraio del caso Moro,* „Le Trattative", 18.09.2022; https://www.letrattative.it/2021/01/Antonio-Spiriticchio-fioraio-del-caso-Moro.html.

[393] Zob. szerzej na ten temat: Renata Tarasiuk, *Women in the Red Brigades..., op. cit.,* s. 143-146.

wiozący Moro i dowódcę ochrony Leonardo oraz Alfa Romeo, którym jechali pozostali członkowie ochrony.

W grupie szturmowej była Barbara Balzerani, nazywana „szkarłatnym kwiatem" („*primula rossa*"), zawodowo – asystentka osób niepełnosprawnych, która dołączyła do Czerwonych Brygad w 1975 r., przyjmując pseudonim bojowy „Sara" i w krótkim czasie zaistniała w strukturach kierowniczych radykalnego skrzydła organizacji – *Partito Comunista Combattente.* Jej zadaniem, wspólnie z Alvaro Lojacono i Alessio Casimirrim, było blokowanie ruchu Fiatem 128, zwróconym w stronę, skąd miała nadjeżdżać eskorta Moro, na skrzyżowaniu via Fani i via Stressa, by uniemożliwić przemieszczanie się pojazdów i ludzi w miejscu zasadzki. Mario Moretti wspominał, że podczas akcji na via Fani Barbara Balzerani trzymała w ręku karabin „Skorpion", mniejszy niż zwykły karabin maszynowy, który trudno byłoby ukryć kobiecie pod płaszczem[394]. Balzerani mówiła później, że zapamiętała zarówno samą obecność broni, jak i jej ogłuszający huk, jako najbardziej rzeczywisty aspekt „nierzeczywistości" tych chwil[395]. W okresie pobytu Aldo Moro w „więzieniu ludowym" (*prigione del popolo)* w apartamencie przy via Montalcini, Barbara Balzerani (wraz z Morettim) zajmowała bazę logistyczną Czerwonych Brygad przy via Gradoli 96. Po aresztowaniu Mario Morettiego została przywódczynią zbrojnego skrzydła *Brigate Rosse – Partito Comunista Combattente.*

Do strzału z karabinów maszynowych byli przygotowani Valerio Morucci i Prospero Gallinari, przebrani w mundury włoskich linii lotniczych Al-Italia, które czyniły ich mniej podejrzanymi. Broń, którą się posłużono w czasie porwania pochodziła z „wywłaszczeń" lub była nabyta „legalnie" w sklepach z bronią po wydrukowaniu fałszywych zezwoleń. Valerio Morucci twierdził, że chodzenie ze starą, popsutą bronią to był świadomie kreowany element wizerunkowy *partigiani.* Dwa z czterech karabinów maszynowych zacięły się podczas akcji porwania Moro. Ochrona premiera była źle uzbrojona, co potwierdził Aldo Moro w liście

[394] Mario Moretti, Carla Mosca, Rossana Rossanda, *Brigate Rosse. Una storia italiana,* Mondadori, Mediolan 1994, s. 25.

[395] Barbara Balzerani, *Compagna luna*, Feltrinelli, Milano 1998, s. 70.

do Zaccagniniego z 4 kwietnia, twierdząc, że ochrona była niewystarczająca w stosunku do sytuacji i być może dlatego doszło do porwania[396]. *Pentito* Patrizio Peci zeznał na jednym z procesów, że karabin maszynowy, który Czerwone Brygady „wywłaszczyły" w trakcie porwania z samochodu ochrony Moro był zardzewiały, prawie nie nadawał się do użycia[397]. Szef ochrony Oreste Leonardi miał pistolet w torbie pod siedzeniem, kierowca miał broń w torbie w desce rozdzielczej. Jeden z członków ochrony Rafaelle Lozzino – zdążył wysiąść z samochodu i zaczął strzelać, ale nie miał szans wobec dwóch *brigatisti* uzbrojonych w karabiny maszynowe. Jedyny karabin maszynowy znajdował się w bagażniku Alfa Romeo. Odnaleźli go członkowie Czerwonych Brygad podczas przeszukania obu pojazdów w poszukiwaniu toreb Moro. Pięć osób – wszystkich z ochrony Moro – zastrzelono. Zdaniem ekspertów oddano łącznie 91 strzałów[398], Samochód Moro był pełen dziur po kulach. Ulice zostały zablokowane, a na miejscu pojawili się przedstawiciele policji, prokuratury, jednostek antyterrorystycznych oraz mediów[399].

Władze państwowe wiedziały o potrzebie instalowania przez *brigatisti* nowych „baz", dlatego zaostrzały przepisy dotyczące obrotu nieruchomościami. Na krótko przed porwaniem Moro weszła w życie nowa ustawa dotycząca wynajmu mieszkań**,** zobowiązująca właściciela lokalu, apartamentu lub nieruchomości do zgłoszenia policji danych pochodzących od najemcy. Przy via Gabriello Chiabrera w dzielnicy Ostiense była główna rzymska siedziba Czerwonych Brygad. Valerio Morucci, który zajmował bazę wspólnie z Adrianą Farandą, wynajął to mieszkanie na fałszywe nazwisko. Morucci i Faranda wcześniej byli związani z *Potere Operaio*, działali także w *Nuclei Armati Proletari,* dopiero dwa lata przed

[396] *Lettera di Aldo Moro dalla "Prigione del popolo" n. 53 A Benigno Zaccagnini (recapitata il 24 aprile).*

[397] *Patrizio Peci. intervistato da Enzo Biagi* (1983); https://www.youtube.com/watch?v=IQIgFemXIyY.

[398] Bertrand Crettez, Régis Deloche, *A Cliometric Analysis of the Aldo Moro Kidnapping and Assassination*, „Cliometrica" 2009, June, 3(2), s. 123-139.

[399] Vladimiro Settimelli, *16 marzo 1978-2003. Agguato all'Italia. Il Paese è a una svolta Le Brrapiscono il leader dc,* „L'Unità", 16 marzo 2003, s. 32.

porwaniem Moro zostali przyjęci jako *regolari* do Czerwonych Brygad, stając się kluczowymi „graczami" w rzymskiej kolumnie. Podczas porwania Moro pełnili funkcje informatorów. Z tej bazy 16 marca Morucci i Franco Bonisoli wyruszyli do swoich eskort na via Fani, również tu 8 maja Mario Moretti ustalił finalny plan: egzekucję Moro i przetransportowanie jego ciała do centrum Rzymu na via Caetani[400]. Baza, którą zajmował Mario Moretti na nazwisko inżyniera Mario Borghiego wraz z Barbarą Balzerani znajdowała się w bocznej uliczce via Gradoli odchodzącej od via Cassia.

Po wejściu w życie nowej ustawy mieszkaniowej zapadła decyzja, że najbardziej bezpieczną formą zainstalowania bazy przeznaczonej na „więzienie ludowe" (*prigione del popolo*) będzie zakup apartamentu. Decyzja o jego zakupie nastąpiła zaraz po zaproklamowaniu decyzji o porwaniu. Apartament musiał spełniać określone kryteria „anonimowej" lokalizacji, na mało uczęszczanej ulicy, w budynku bez portiera, z garażem, który miał służyć za wyjście ewakuacyjne. Apartament przy via Montalcini spełniał powyższe warunki. Dodatkowo, był usytuowany daleko od via Forto Tronfale, gdzie mieszkał Moro, a jednocześnie w lokalizacji umożliwiającej szybkie dotarcie z zakładnikiem z miejsca jego porwania.

Zadanie logistyczne związane z zakupem 120-metrowego apartamentu przy via Montalcini, którego część wykorzystano jako „więzienie ludowe", otrzymała Laura Braghetti, pracująca jako urzędniczka, która nie będąc *regolare* w organizacji, znajdowała się poza ewentualnym kręgiem podejrzanych przez służby bezpieczeństwa. Decyzja o zwerbowaniu Braghetti do struktur Czerwonych Brygad była, jak wspominał Mario Moretti, częścią planu uprowadzenia Aldo Moro, w tym decyzji, że będzie on więziony w apartamentowcu w Rzymie, oficjalnie zajmowanym przez osobę niebędącą stałym członkiem organizacji[401]. Braghetti była partnerką życiową Bruno Seghettiego należącego do rzymskiej kolumny Czerwonych Brygad i z jego rekomendacji w 1977 r. została zwerbowana do pełnienia

[400] *Nella stanza dove fu tenuto prigioniero Moro oggi dormono due bambine*, „AGI", 11 marzo 2018, https://www.agi.it/cronaca/news/2018-03-11/luoghi_rapimento_moro-3615765/.
[401] Mario Moretti, Carla Mosca, Rossana Rossanda, *Brigate Rosse…*, *op. cit.*, s. 138.

roli członka pomocniczego w organizacji. Czterdzieści pięć milionów lirów przeznaczonych na zakup pochodziło z okupu za porwanego w kwietniu 1977 r. genueńskiego armatora Pietro Costę.

Apartament zajmowali oficjalnie Anna Laura Braghetti i fantomatyczny inżynier Luigi Altobelli[402]. Nazwiskiem tym posłużył się Germano Maccari podczas podpisywania umowy zakupu mieszkania zawartej 11 lipca 1977 r.[403]. Maccari, bliski znajomy Morucciego i Seghettiego z czasów działalności w *Potere Operaio*, dystansował się od czynnej walki zbrojnej, jednak, podobnie jak Braghetti, został zwerbowany (w połowie 1978 r.) do Czerwonych Brygad bez przypisania do żadnej struktury, by pełnić rolę figuranta w związku z porwaniem i uwięzieniem Moro przy via Montalcini. Bazą zarządzały wyłącznie cztery osoby: Laura Braghetti Mario Moretti, Prospero Gallinari i Germano Maccari, żaden z pozostałych członków organizacji nie znał tej lokalizacji. W wynajętym mieszkaniu stworzono pozory całkowitej normalności, nie wzbudzając podejrzeń sąsiadów, zakupiono nawet klatkę z kanarkami i akwarium z rybkami. Nikt z sąsiadów nie podejrzewał, do czego w rzeczywistości służy mieszkanie. W mieszkaniu przeprowadzono remont, aby zbudować specjalną dźwiękoszczelną wnękę, ukrytą za podwójną ścianą i regałem, która posłużyła za „więzienie ludowe", miejsce, gdzie przez 55 dni przetrzymywano Aldo Moro.

Formą komunikacji Czerwonych Brygad z władzami, ale również z włoskim społeczeństwem był komunikat, heterogeniczny gatunek tekstowy, użyteczny jako narzędzie do formułowania roszczeń i żądań, ale także jako manifestacja uniwersalnego przesłania[404]. Tak rozumiany komunikat był narzędziem informacji i propagandy zarazem. Pierwszy komunikat Czerwonych Brygad został znaleziony w sobotę 18 marca

[402] *Il caso Moro – Cronaca di un rapimento. Nella prigione del popolo,* Anni Affollati.it. L'Italia tra terrorismo e progresso, https://www.anniaffollati.it/01%20CONTENUTI/25%20Caso%20Moro/25%20immagini/08%20%20Nella%20prigione%20del%20popolo.html.

[403] *Processo Moro Quinquies – I grado. 02. Svolgimento del processo,* Documento aggiornato al 15/04/2005, Archivio '900; https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=416.

[404] Elena Pepponi, *„Rinchiuso nel carcere del popolo". I comunicati delle Br durante il sequestro Sossi da una prospettiva linguistica*, "Italiano LinguaDue" 2025, nr 16(20), s. 720.

w przejściu podziemnym w Largo Argentina w pomarańczowej kopercie, w której znajdowało się pięć egzemplarzy komunikatu i zdjęcie polaroidowe przedstawiające Aldo Moro w białej koszuli na tle flagi z pięcioramienną gwiazdą i napisem „*Brigate Rosse*". Komunikat został opatrzony datą 16 marca – dnia porwania. Miał on charakter manifestu kierowanego do partii rządzącej, określanej mianem trzydziestoletniego „reżimu chadeckiego", którego Aldo Moro jest niekwestionowanym „teoretykiem" i „strategiem". Zawierał druzgocącą krytykę chadecji, którą Czerwone Brygady określały centralną i strategiczną siłą represyjnego zarządzania, prowadzącą państwo narodowe w stronę imperializmu. Czerwone Brygady poinformowały w nim również, że Aldo Moro stanie przed „trybunałem ludowym" („*tribunale del popolo*")[405]. Drugi komunikat prasowy, datowany na 25 marca, składał się z dwóch części. W części *Il Processo ad Aldo Moro* uzasadniano konieczność postawienia Moro przed „trybunałem ludowym" jako efekt reżimu władzy Julio Andreottiego i jego sojuszników. Określano czwarty rząd Andreottiego jako definitywnie pozbawiający parlament wszelkiej władzy, realizujący wyłącznie strategię imperialistyczną Chrześcijańskiej Demokracji. Odniesiono się również krytycznie do Włoskiej Partii Komunistycznej kierowanej przez Enrico Berlinguera oraz związków zawodowych, które określono kolaborantami systemu[406]. Trzeci komunikat Czerwonych Brygad, do którego dołączony został list Aldo Moro do Francesco Cossigi, odnaleziony wieczorem 29 marca, podkreślał, że uprowadzenie i proces Aldo Moro to tylko jeden z ważnych i rzucających światło momentów w rewolucyjnej wojnie klas, którą uzbrojone siły przyjęły jako linię obrony społeczeństwa, a której nadrzędnym celem jest atak na państwo imperialistyczne i likwidacja skorumpowanego reżimu chadeckiego. Z komunikatu wynikało, że proces toczy się przy pełnej współpracy więźnia, zdającego sobie sprawę, że jest jednym z najwyższych rangą urzędników reżimu ponoszącego najwyższą odpowiedzialność za politykę imperialistycznej hegemonii opartą na represjach i wyzysku pracowników, prowadzącą do marginalizacji i ubó-

[405] *Comunicato n. 1*, https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=47.
[406] *Comunicato n. 2*, https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=48.

stwa całych grup społecznych. Z komunikatu wynikało, że proces Moro jest częścią szeroko zakrojonych działań rewolucyjnej awangardy, które weszły już w fazę otwartej wojny z państwem, gdyż „praktykowanie przemocy rewolucyjnej popycha wroga do konfrontacji z nią" (*„la pratica della violenza rivoluzionaria spinge il nemico ad affrontarla"*)[407].

Wraz z komunikatem Czerwonych Brygad upubliczniony został list, który Aldo Moro napisał do Francesco Cossigi. Miało to stanowić wezwanie innych znaczących polityków chadecji do przyjęcia współodpowiedzialności za sytuację. Aldo Moro był przesłuchiwany przez Mario Morettiego – przede wszystkim na temat roli, jaką odegrało państwo w zwalczaniu ruchu robotniczego. Mario Moretti mówił, że porwania przedsiębiorców różniły się od porwań przedstawicieli struktur państwowych – o ile z przedsiębiorcami była pewna nić porozumienia i binarność punktów widzenia, gdyż obie strony różniła sprzeczność interesów, o tyle z przedstawicielami państwa nie było żadnego porozumienia, a fakt niemożności przeniknięcia sposobu myślenia Moro był jednym z aspektów tragedii jego porwania.

Nie było to pierwsze porwanie, jakiego dokonały Czerwone Brygady, ale pierwsze uprowadzenie urzędnika państwowego tak wysokiego szczebla. Ani rząd włoski, ani przywódcy chadecji nie mieli doświadczenia w prowadzeniu negocjacji z porywaczami, które mogłyby prowadzić w stronę akceptacji warunków organizacji lub nawiązania bezpośredniego dialogu z którymkolwiek z *brigatisti.* W poszukiwaniu porwanego polityka włoska policja okazywała daleko idącą bezradność, z kolei bezsilność organów ścigania sprzyjała wielu politykom. Przez pięć tygodni sprawcy porwania nie wysuwali żadnych żądań. W momencie, gdy pojawiła się obietnica transakcyjna – w zamian za uwolnienie polityka kilku *brigatisti* miało opuścić więzienia – rząd kategorycznie odmówił jakichkolwiek negocjacji z terrorystami. Uważano, że w ten sposób państwo zostanie osłabione, tym bardziej, że uznano, iż Republika Włoska znalazła się w stanie wojny z terrorystami. Również członkowie Włoskiej Partii Komunistycz-

[407] *Comunicato n. 3,* https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=49.

nej stali na stanowisku, że jakikolwiek dialog z terrorystami osłabiłby państwo, zwłaszcza w obliczu brutalnego zabójstwa pięciu członków osobistej ochrony Moro.

W działaniach państwa zdecydowanie brakowało politycznego realizmu. Nikt w kręgach chrześcijańskiej demokracji nie zamierzał podejmować żadnych działań w kierunku uwolnienia Moro w ramach negocjacji z porywaczami. Przeciwna negocjacjom była również Włoska Partia Komunistyczna. Wobec takiego stanowiska elit przywódczych buntowała się część włoskiego społeczeństwa, ale mimo demokracji traktowano wszelkie inicjatywy obywatelskie jako zbyt niekonwencjonalne.

Sekretarz Włoskiej Partii Socjalistycznej Bettino Craxi, wówczas mocno zdystansowanej wobec komunistów i chadeków, twierdził, że jakkolwiek nie można uginać się pod szantażem terrorystów, nie należy jednak rezygnować z dialogu, wykorzystując w nim sposoby, z jakich skorzystały już inne demokratyczne państwa, a stawką w tej grze mogłoby być uwolnienie lub objęcie amnestią członków Czerwonych Brygad, którzy nie popełnili ciężkiego przestępstwa. Bettino Craxi wskazywał tu zwłaszcza osobę Paoli Besuschio, *brigatista,* która nie odgrywała żadnej znaczącej roli w organizacji zbrojnej.

18 kwietnia 1978 r. straż pożarna po interwencji na via Gradoli 96 powiadomiła policję o potrzebie wsparcia, gdyż odkryto bazę Czerwonych Brygad, pośrednio powiązaną z uwięzieniem Aldo Moro. Bazę tę wcześniej zajmowali Mario Moretti i Barbara Balzerani, którzy według ustaleń śledczych zarządzali sprawą porwania. Policja była pod drzwiami mieszkania, kiedy Moretti i Balzerani jeszcze w nim przebywali, ale nie weszła do środka, gdyż drzwi były zamknięte. *Brigatista* Adriana Faranda, wspomina, że w trakcie pięćdziesięciu pięciu dni pobytu Moro w „więzieniu ludowym" była kilkakrotnie na placu Largo di Torre Argentina w samym centrum Rzymu, a pewnego dnia zauważyła w policyjnym radiowozie swoje zdjęcie, jako poszukiwanej groźnej terrorystki, ale absurdalne było to, że fotografia pochodziła z okresu, gdy Faranda była jeszcze w gimnazjum. To odzwierciedla w dużej mierze warunki, jakimi dysponowało wówczas państwo na poziomie operacyjnym w zakresie zwalcza-

nia terroryzmu, ale też ochrony instytucji państwowych i ważnych osób w państwie[408].

W tym czasie Moro pisał do swoich towarzyszy partyjnych listy z prośbą o interwencję. Między 16 marca a 9 maja 1978 r. w „więzieniu ludowym" skonstruował narrację (w formie pisemnej i ustnej) która liczyła w sumie ponad czterysta stron różnego rodzaju form wypowiedzi osobistej: listów, testamentów, notatek, a także memoriał stanowiący odpowiedź na przesłuchania porywaczy w trakcie „procesu ludowego". Dokumenty te, częściowo stanowiące transkrypcję, w formie maszynopisu wykonanego przez Czerwone Brygady, zostały odnalezione w Mediolanie przy via Monte Nevoso w październiku 1978 r., kilka miesięcy po śmierci Moro. W 1990 r. we wnęce ukrytej za płytą gipsowo-kartonową, robotnik wykonujący prace remontowe odkrył teczkę zawierającą 419 fotokopii rękopisów Moro. Fakt, ten wskazywał, że Moro napisał własnoręcznie o wiele więcej, niż wcześniej sądzono. Można przypuszczać, że Moro napisał co najmniej dziewięćdziesiąt siedem różnych tekstów, na które składają się listy, notatki i wspomnienia[409]. Transkrypcję memoriału opublikowano w 1993 r. w oparciu o reprodukcje. Treści listów Moro są natomiast znane głównie dzięki maszynopisom znalezionym w 1978 r. oraz dużej liczbie fotokopii odzyskanych w 1990 r. Dwadzieścia osiem listów dostarczonych przez Czerwone Brygady ma oryginalny charakter[410]. Relacja Eleonory Moro potwierdza, że było dwadzieścia osiem listów podpisanych przez jej męża w czasie pobytu w „więzieniu ludowym", chociaż niektóre źródła podają, że Czerwone Brygady rozprowadziły ich trzydzieści sześć[411].

[408] Tino Sorino, *Aldo Moro e la passione politica*, Florestano Edizioni, Bari 2014, s. 29.

[409] Zob. Miguel Gotor, *Il memoriale della Repubblica. Gli scritti di Aldo Moro dalla prigionia e l'anatomia del potere italiano,* Einaudi, Turyn 2012, s. 49-188.

[410] Michele De Sivo, *Dalla prigionia alla storia: le lettere di Aldo Moro come fonte,* [w:] *La lettere di Aldo Moro dalla prigionia alla storia*, a cura di Michele De Sivo, Direzione generale per gli Archivi. Archivio di Stato di Roma, 2013, s. 25-27.

[411] *Aldo Moro. Letters from Prison,* red. Miguel Gotor, Einaudi, Turyn 2008, s. 223-235.

Porywacze upublicznili cztery listy – w tym: jeden do Francesco Cossigi, dwa do Benigno Zaccagniniego i jeden do Paolo Emilio Tavianiego, powierzając ich udostępnienie opiniotwórczym włoskim periodykom[412]. Umocniło to podział frontu politycznego i instytucjonalnego na zwolenników i przeciwników publicznych negocjacji z Czerwonymi Brygadami. List do Francesco Cossigi dostarczony został 29 marca. Moro odniósł się w nim przede wszystkim do sytuacji swojego porwania i odpowiedzialności władz Republiki Włoskiej w zakresie podjęcia działań prowadzących do jego uwolnienia, gdyż proces, który wytoczono Moro był faktycznie procesem wytoczonym całej chadecji, która w logice porywaczy stała się synonimem państwa. Odmowę negocjacji określał abstrakcyjnym prawem, które pozwala godzić się na śmierć niewinnych. Pisał: „Ofiara niewinnych ludzi w imię abstrakcyjnej zasady legalności, podczas gdy bezsprzeczny stan wyższej konieczności powinien prowadzić do ich uratowania, jest niedopuszczalna" („*Il sacrificio degli innocenti in nome di un astratto principio di legalità, mentre un indiscutibile stato di necessità dovrebbe indurre a salvarli, è inammissibile").* Wskazywał na rozwiązania, jakie zastosowały inne kraje w zakresie wymiany więźniów politycznych (w tym wielokrotną wymianę szpiegów między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim), powołując się przy tym na rację stanu, bezpieczeństwo informacji i wizerunek państwa na arenie międzynarodowej. Rozważał też działania prewencyjne Stolicy Apostolskiej, które mogłyby przyczynić się do jego uwolnienia[413]. Drugi list, kierowany do Francesco Cossigi, nie został dostarczony. W zasadzie powielał on treści zawarte w pierwszym liście, zwłaszcza wymiany więźniów, charakteryzującej kulturę polityczną cywilizowanych krajów, w których życie człowieka ma wyższą wartość niż subiektywny interes polityczny jednej partii[414]. Do wymiany więźniów politycznych Moro odniósł się także w liście dostarczonym 29 kwietnia do

[412] *Ibidem.*

[413] *A Francesco Cossiga (*recapitata il 29 marzo), https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=196.

[414] *A Francesco Cossiga (Non recapitata),* https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=20.1.

Renato Dell'Andro, wówczas asystenta w Katedrze Prawa Uniwersytetu w Bari, jednego z najbliższych uczniów i współpracowników akademickich. Wskazywał na celowość tego działania funkcjonującą ponad personalną kwestią uwolnienia zakładnika – zapobiegnięcie poważnym zagrożeniom bezpieczeństwa państwa, gdyby sytuacje porwań były powielane. Podkreślał przy tym ryzyko płynące z twardego stanowiska Giulio Andreottiego[415].

W liście do Benigno Zaccagniniego, dostarczonym 4 kwietnia, wzywał największych decydentów w *Democristiana*, w tym Piccoliego, Bartolomeiego, Galloniego, Gaspariego, Fanfaniego, Andreottiego i Cossigię do przyjęcia na siebie indywidualnej i zbiorowej odpowiedzialności za sytuację w państwie, w tym za bezpieczeństwo nie tylko polityczne, ale także publiczne, którego beneficjentem jest całe społeczeństwo. W tym liście Moro poddał krytyce wymogi bezpieczeństwa, których niedopełnienie doprowadziło do porwania i politycznego procesu, którego stał się symbolem, a zarazem realnym więźniem o nieprzewidywalnej przyszłości. Artykułował swój brak akceptacji dla decyzji przewodniczącego chadecji o zakończeniu wszelkich negocjacji z porywaczami. Problem dostrzegał już nie tylko w abstrakcyjności prawa, ale w poziomie ludzkich i politycznych możliwości, zaznaczając, jak w innych listach, że wiele cywilizowanych państw nie traktuje wymiany więźniów w kategoriach słabości[416]. Drugi list do Benigno Zaccagniniego dostarczony został dwa tygodnie później – 20 kwietnia, a jego dominującym przesłaniem jest traktowanie przez decyzyjnych polityków śmierci jednostki skazanej w nieuprawnionym „procesie politycznym" (w którym w optyce terrorystów sądzona jest władza chadecji, której Moro jest reprezentantem) w kategoriach korzyści rozwiązującej szereg wewnętrznych problemów państwa. Tony oskarżycielskie przeplatają się tu z ostrzeżeniami, iż paradoksalnie

[415] *A Renato Dell'Andro (r*ecapitata il 29 aprile), https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=239.

[416] *A Benigno Zaccagnini* (recapitata il 4 aprile), https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=198.

polityczne przyzwolenie na proces, wyrok i egzekucję Moro, powstałe wskutek wprowadzenia i respektowania bardzo surowego prawa, uderzy w struktury demokratycznego państwa, w konsekwencji prowadząc do ich dekonstrukcji[417].

22 kwietnia, w trzydziestym ósmym dniu porwania papież Paweł VI wystosował osobisty apel do Czerwonych Brygad. Zrobił to jako bliski przyjaciel rodziny Moro, ale także zaapelował do porywaczy jako suweren *Stato della Città del Vaticano* w ramach świeckiej suwerenności nadanej Państwu Watykańskiemu przez traktaty laterańskie. Apelował do Czerwonych Brygad słowami „uwolnijcie go bezwarunkowo" („*senza condizioni*")[418].

Kilka dni później, w liście dostarczonym 29 kwietnia, Moro, zwracając się do swego doradcy, Tullio Ancory, wyraźnie mówił o politycznym skazaniu na karę śmierci przez zaniechanie działania zarówno ze strony chadecji, jak i komunistów, reprezentujących nieugiętą postawę wobec wszelkiego dialogu z porywaczami[419]. Podkreślał całkowitą obojętność wobec porwanego i jego rodziny, utrzymywaną przez przywódców

---

[417] *A Benigno Zaccagnini, (recapitata il 20 aprile*), *Lettere di Aldo Moro dalla „Prigione del Popolo,* „Macchianera", 26 settembre, https://www.macchianera.net/2005/09/26/lettere-di-aldo-moro-dalla-prigione-del-popolo-16-fine/.

[418] Republika Włoska na mocy traktatów laterańskich gwarantuje nieingerencję w sprawy Państwa Watykańskiego i podejmowanych przez nie decyzji. Traktaty laterańskie przywróciły świecką suwerenność Stolicy Apostolskiej przez utworzenie Państwa Watykańskiego. Papież stanowi w ten sposób naczelną władzę w *Città del Vaticano.* Bogdan Frąckowiak, *Ustrój Państwa Watykańskiego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 1981, rok XLIII, zeszyt 1, s. 67. Fraza „*senza condizioni*" stała się przedmiotem wielu debat i kontrowersji po śmierci Moro. Zob. Eugenio Arcidiacono, *22 aprile 1978: Paolo VI chiede alle Br di liberare Aldo Moro,* Famiglia Cristiana.it; 22 aprile 2019, https://www.famigliacristiana.it/video/22-aprile-1978-paolo-vi-chiede-all-br-di-liberare-aldo-moro.aspx. W zakończeniu listo Moro do żony Eleonory, dostarczonym 5 maja 1978 r., pojawia się stwierdzenie: „Papież zrobił bardzo mało" *(Il Papa ha fatto pochino), A Eleonora Moro (recapitata il 5 maggio,), Lettere di Aldo Moro dalla „Prigione del Popolo"*, „Macchianera", 26 settembre 2005, https://www.macchianera.net/2005/09/26/lettere-di-aldo-moro-dalla-prigione-del-popolo-16-fine/. List, w którym Aldo Moro bezpośrednio zwraca się do Ojca Świętego z prośbą o zaangażowanie w wymianę więźniów nie został dostarczony. *A Papa Paolo VI (non recapitata), Ibidem.*

[419] *A Tullio Ancora (recapitata il 29 aprile), Lettere di Aldo Moro dalla „Prigione del Popolo"*, „Macchianera", 26 settembre 2005, https://www.macchianera.net/2005/09/20/lettere-di-aldo-moro-dalla-prigione-del-popolo-10/.

chadecji w imię kultu szacunku dla formalnej legalności i dyscypliny partyjnej, który zezwala na łamanie zasad funkcjonujących w społeczeństwie obywatelskim i demokratycznym, zwłaszcza kierującym się wartościami chrześcijańskimi[420]. Listy Moro z prośbą o pomoc kierowane były również do Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych Kurta Waldheima, pisane z perspektywy więźnia politycznego, wokół którego toczył się otwarty spór między rządem włoskim a Czerwonymi Brygadami. I tu, podobnie jak w przypadku listów kierowanych do włoskich polityków z chadecji, podkreślał, że przypadki wymiany więźniów są znane zarówno we Włoszech, jak i za granicą, zatem kwestia wymiany nie jest ani absurdalna, ani nierozwiązywalna, istnieją jednakże przeszkody polityczne powstałe wskutek nieustępliwości elit rządzących w obawie przed ujawnieniem słabości państwa[421]. Próbę dotarcia do Kurta Waldheima w celu zaangażowania Organizacji Narodów Zjednoczonych w mediacje polityczne w sprawie wymiany więźniów podejmował też za pośrednictwem ambasadora Cottafaviego[422], a po bezskutecznej próbie kontaktu z nim, usiłował znaleźć inne kanały pośrednictwa[423]. Listy Moro podkreślają negatywne stanowisko *Democristiana* w sprawie negocjacji z porywaczami, powstałe w wyniku braku odwagi cywilnej do otwarcia partyjnej i parlamentarnej debaty dla stworzenia warunków umożliwiających osiągnięcie porozumienia w zrównoważonych ramach, kiedy stawką jest życie człowieka i los jego rodziny. Moro został ostatecznie porzucony przez władzę, której przewodził przez wiele lat, ale ta decyzja, co potwierdza konkluzja listu kierowanego *Alla DC*, miała ostatecznie nie przynieść oczekiwanych korzyści ani Zaccagniniemu, ani Andreottiemu, ani DC, ani krajowi[424].

---

[420] List niedokończony, „Macchianera", https://www.macchianera.net/2005/09/26/lettere-di-aldo-moro-dalla-prigione-del-popolo-16-fine/.

[421] https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=222.

[422] *A Luigi Cottafavi*, https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=223.

[423] *A Franco Malfatti*, https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=224. Odbiorca oświadczył, że nie otrzymał listu.

[424] Dokładnie*: Ma questo bagno di sangue non andrà bene né per Zaccagnini, né per Andreotti né per la D.C. né per il paese* (Ale ta krwawa łaźnia nie wyjdzie na dobre ani Zaccagniniemu,

Mainstreamowa prasa krytykowała listy Moro, twierdzono, że pisał je w stanie osłabienia i psychicznego załamania, pod presją porywaczy, dlatego treściom tym nie należy nadawać znaczenia. Massimo Mastrogregori potwierdza te prasowe rewelacje poprzez analizę lingwistyczną i psychologiczną korpusu listów Moro, wskazując na ich podobieństwo do korpusu tekstów sędziego Sossiego – w obu przypadkach dostrzegając wpływ *brigatisti*. Zwłaszcza w wyborze adresatów instytucjonalnych – Sossi, podobnie jak Moro, oskarża instytucje państwowe o niedopełnienie obowiązku zapewnienia mu ochrony, pisze też osobne notatki (*che non sono lettere*), w których oskarża ministra spraw wewnętrznych (wówczas Paolo Emilio Tavianiego) i prokuratora Coco (jego przełożony hierarchiczny)[425]. Struktura, treść i przesłania w obu przypadkach są podobne, ponieważ wynika to z analogicznej sytuacji interakcji między więźniem a strażnikami. Obaj: Moro i Sossi, czują się opuszczeni i nie chcą ponosić indywidualnej ofiary w imię instytucjonalnej odpowiedzialności zbiorowej.

W komunikacie nr 6 z 15 kwietnia 1978 r. Czerwone Brygady poinformowały władze Republiki Włoskiej o zakończeniu procesu ludowego i uznaniu Aldo Moro winnym postawionych mu zarzutów oraz o skazaniu go na śmierć[426]. Oznaczało to definitywny koniec pierwszego etapu porwania, rozpoczynający etap drugi, czyli oczekiwanie na egzekucję. Czerwone Brygady przedstawiły także swoją diagnozę trzydziestu lat rządów chadecji – określanej „strażnikiem burżuazji" („*borghesia imperialista*"), podkreślając, że „Proletariusze, robotnicy, wszyscy wyzyskiwani dobrze wiedzą, co oznacza reżim chadecki" (*I proletari, gli operai, tutti gli sfruttati conoscono bene che cosa significa il regime democristiano*)[427]. Trzy dni później, 18 kwietnia, pojawił się fałszywy komunikat („*il falso communicato*") ogłaszający koniec „dyktatury chrześcijańskiej demokracji" oraz informujący

ani Andreottiemu, ani chadecji, ani krajowi) *Alla DC. Recapitata il 28 aprile*, https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=231.

[425] Massimo Mastrogregori, *Sul „corpus" delle lettere di Aldo Moro dalla prigionia*, „Quaderni di Storia", numero 63, gennaio-giugno 2006, s. 221-247.

[426] *Comunicato n. 6*, https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=52.

[427] Zob. też: Vittorio Dini, *Il discorso delle armi. L'ideologia terroristica nel linguaggio delle Brigate Rosse e di Prima Linea*, Savelli, Rzym 1981.

o samobójstwie Aldo Moro i porzuceniu jego zwłok przez Czerwone Brygady na dnie jeziora Duchessa. Za tym kłamstwem krył się prawnik Claudio Vittalone, który chciał w ten sposób przygotować włoską opinię publiczną na faktyczną śmierć Aldo Moro, a fałszywy komunikat sformułował Antonio „Tony" Chichiarelli[428].

Faktyczne siódme oświadczenie Czerwonych Brygad, jak potwierdzało zdjęcie wykonane polaroidem, na którym Aldo Moro trzyma egzemplarz „La Repubblica" z 19 kwietnia, było nadal dowodem na to, że na zaangażowanie się władz Republiki Włoskiej w sprawę uwolnienia polityka nie było jeszcze za późno. Zostało ono przedstawione 20 kwietnia w rozmowie telefonicznej z „Il Messaggero", a jego wersję pisemną odnaleziono w pomarańczowej kopercie przy via dei Maroniti, w bliskości biura „Il Messaggero", wraz z polaroidową fotografią. Rozpowszechniano je także w Turynie, Genui i Mediolanie. Tekst oświadczenia utrwala zawartą w poprzednim komunikacie krytyczną diagnozę trzech dekad rządów Chrześcijańskiej Demokracji oraz potwierdza, że proces Moro, jego osądzenie, wydanie i wykonanie wyroku jest jednocześnie procesem, osądzeniem i wyrokiem całej rządzącej klasy politycznej, „w jej hańbie i służalczości wobec imperialistycznych ośrodków władzy i antyproletariackiej zaciekłości" („*con le infamie, con il servilismo, alle centrali imperialiste, con la ferocia antiproletaria*")[429]. *Brigatisti* proponowali wymianę więźniów, w ramach której Moro mógłby zostać uwolniony w zamian za zwolnienie kilku aresztowanych i więzionych towarzyszy z pozaparlamentarnej lewicy. Władze Republiki Włoskiej miały dwa dni na podjęcie decyzji. O uwolnienie Moro zabiegali biskupi, deputowani oraz katoliccy i świeccy uczeni. Do śmierci polityka pozostało wówczas dziewiętnaście dni.

1 maja *brigatista* Mario Moretti zatelefonował do żony Aldo Moro – Eleonory, informując ją, że porwanie ma charakter polityczny, a powodzenie procesu negocjacyjnego zależy od działań, jakie w tej kwestii

[428] Francesco Landolfi, *Un oscuro protagonista dell'affaire Moro: Antonio Chichiarelli e il falso comunicato n. 7*, „Diacronie. Studi di Storia Contemporanea" 2017, nr 29, 1.
[429] *Comunicato n. 7*, https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=54.

podejmie Chrześcijańska Demokracja. Kluczową rolę miał tutaj odegrać jej przewodniczący Benito Zaccagnini, który na podjęcie decyzji otrzymał kilka godzin. Odmowa Zaccagniniego, wyrażająca stanowisko wszystkich chrześcijańskich demokratów, miała deprecjonować Czerwone Brygady jako siłę polityczną, za jaką się uważały i za jaką chciały uchodzić w społeczeństwie. Była to wyraźna ignorancja pozycji Czerwonych Brygad ze strony włoskiego rządu. Benigno Zaccagnini mówił o obowiązku ochrony republiki oraz fundamentalnych wartości, na których opierają się jej instytucje. Zaccagnini był najbliżej Moro, w grupie określanej jako „*Morotei*" lub *„Amici di Moro"*[430]. Ale uważał, że zignorowanie przepisów prawnych, prowadzące do uwolnienia więźniów zamieszanych w porwania i zabójstwa polityczne jest niedopuszczalne, bronił linii stanowczości, czyli odmowy negocjacji z terrorystami na warunkach, które oznaczałyby ich polityczne uznanie[431].

W komunikacie nr 9 z 5 maja 1978 r. Czerwone Brygady oświadczyły, że batalia rozpoczęta 16 marca dobiegła końca, a wyrok wydany na Aldo Moro zostanie niezwłocznie wykonany. Adresatami komunikatu były „wszystkie komunistyczne organizacje bojowe, ruch rewolucyjny i wszyscy proletariusze" (*alle organizzzioni comuniste combattenti, al movimento rivoluzionario, a tutti i proletari*)[432].

Mimo długiego czasu, jaki Czerwone Brygady pozostawiły włoskim decydentom na negocjacje, porwanie zakończyło się egzekucją. Ciało odnaleziono na ulicy w centrum Rzymu, porzucone w połowie drogi między siedzibą Chrześcijańskiej Demokracji i Włoskiej Partii Komunistycznej. Aby uniknąć problemów z parkowaniem podczas porzucenia samochodu z ciałem Moro, jeden z członków Czerwonych Brygad zajął poprzedniego wieczoru miejsce parkingowe na via Caetani w centrum

[430] *„Morotei"*, inaczej „Przyjaciele Moro" to krąg osób utożsamiających się z postępowym nurtem *Democrazia Cristiana,* reprezentowanym przez Aldo Moro, zapoczątkowanym na fali wydarzeń 1968 r.

[431] Valter Veltroni, *Beppe Pisanu: „Per salvare Moro Zaccagnini incontrò Craxi. Come poterono le Br passare inosservate?"*, „Corriere della Sera", 2 luglio 2020.

[432] *Comunicato n. 9,* https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=56.

Rzymu zielonym Renault 6, który następnego dnia zwolnił to miejsce dla czerwonego Renault 4[433].

9 maja *brigatista* Valerio Morucci skontaktował się telefonicznie z Francesco Tritto, asystentem Aldo Moro, z informacją o miejscu pozostawienia ciała przy via Caetani, druga ulica w prawo przy wjeździe do via Delle Botteghe Oscure w czerwonym Renault 4[434]. Strzelano dwanaście razy, w tym dziesięć strzałów oddano z broni z tłumikiem.

Rekonstrukcja dynamiki porwania Aldo Moro oraz jego uwięzienia i „procesu ludowego" pokazuje, jak w praktyce działała podziemna organizacja, którą *modus operandi* sytuował jednoznacznie w szeregu ugrupowań terrorystycznych. Taka rekonstrukcja jest możliwa ze względu na dostateczną ilości zeznań, protokołów, wywiadów i narracji autobiograficznych bohaterów tej historii – *brigatisti,* przedstawicieli instytucji państwowych i służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Brutalne i bezwzględne działania *brigatisti* ukazane w sposób szczegółowy pokazują, że nie była to tylko „psychodrama", jak Raymond Aron chciał zdefiniować francuski Ruch '68[435], ale kierowanie, mobilizacja i organizacja nowego ofensywnego ruchu oporu w stronę otwartej wojny, dla której przygotowywano grunt w fabrykach i na uniwersytetach. *„Certo siamo noi a volere la guerra!"* – „oczywiście, że to my chcemy wojny", zaznaczono w trzecim komunikacie rozesłanym dwa tygodnie po porwaniu Aldo Moro[436]. Ale w praktyce, inaczej niż w deklaracji, o wywołanie tej wojny Czerwone Brygady oskarżały państwo.

---

[433] Marco Clementi, Elisa Santalena, Paolo Persichetti, *Brigate rosse – Dalle fabbrica alla campagna di primavera, Derive Approdi,* Cyt. za: Giovanni Bianconi, *Rapimento Moro, nuove rivelazioni in un libro sulla storia delle Brigate rosse,* „Corriere della Sera", 4 marzo 2017. Jeden ze współautorów książki, Paolo Persichetti, rekonstruuje fakty przedstawione w książce z perspektywy bezpośredniego uczestnictwa i głębokiego zaangażowania w działalność Czerwonych Brygad. Skazany na 22 lata więzienia, spędził 11 lat na wygnaniu w Paryżu, po ekstradycji odbywał karę pozbawienia wolności do 2014 r.

[434] *La telefonata delle Br al prof. Tritto, amico di Moro*, „Corrierre della Sera" (Corriere TV), 9 maggio 2008, https://video.corriere.it/indicazione-dove-trovare-corpo-statista-ucciso/329afa4c-1d9f-11dd-a82d-00144f486ba6.

[435] Arrigo Levi, *Moro, quei giorni da non dimenticare,* „La Stampa", 12.04.2007.

[436] *Comunicato n. 3,* https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=49.

W sprawie Aldo Moro państwo oskarżały także liberalne, radykalne i libertyńskie środowiska polityczne. W 1985 r. *Radicali Italiani* wyrazili swoją opinię na temat stanowczego stanowiska przyjętego przez władze Republiki Włoskiej po porwaniu przywódcy chadeków, które oznaczało przejęcie władzy instytucjonalnej przez bardzo wąską elitę polityczną, uniemożliwiając jakąkolwiek debatę parlamentarną w tej, istotnej dla bezpieczeństwa państwa kwestii, a jednocześnie państwo nie podjęło właściwych kroków dla ratowania życia Aldo Moro[437].

Porwanie i zabójstwo Moro stanowiły kolejną cezurę w działalności Czerwonych Brygad, ale także w historii Republiki Włoskiej. Kontynuacja „rewolucyjnej" przemocy miała miejsce w kolejnych latach. Nie było czasu ani na zrozumienie rewolucyjnej logiki, ani na przepracowanie traumy wydarzeń, których kulminacją stał się dzień 9 maja 1978 r.[438]

[437] Roberto Cicciomessere, Gianfranco Spadaccia, Gianluigi Melega, Giovanni Negri Mauro Mellini, Adelaide Aglietta, 25 marca 1984, „Radical News", nr 67, 25 marzo 1984.
[438] Richard Drake, *7 aprile 1979*, [w:] *The Revolutionary Mystique…*, *op. cit.*, s. 78-99.

ROZDZIAŁ IV

Państwo wobec Czerwonych Brygad

4.1. Prokurator, który nie dotrzymał słowa

Mario Sossi, pierwszy urzędnik państwowy uprowadzony przez Czerwone Brygady, był oskarżycielem publicznym w procesie przeciwko grupie *XXII Ottobre*, odpowiedzialnej za ataki przeprowadzane w latach 1970--1971. Późnym wieczorem 18 kwietnia 1974 r. agencja informacyjna ANSA podała wiadomość, że Sossi został porwany przez pięciu lub sześciu uzbrojonych mężczyzn, poruszających się szarą furgonetką. Czerwone Brygady nazwały tę akcję *Operazione Girasole* („Operacja Słonecznik"). Jej cel został wyjaśniony w wywiadzie dla tygodnika „L'Espresso" w maju 1974 r. w trzech argumentach według logiki Czerwonych Brygad: po pierwsze, jako odpowiedź na działania państwa wobec grupy *XXII Ottobre*, a Sossi, jako „człowiek władzy", był ich świadomy, po drugie, Sossi był reprezentantem władzy sądowniczej, która w logice Czerwonych Brygad była w tym czasie najsłabszym ogniwem w łańcuchu władzy, po trzecie, personalnie Sossi był fanatycznym prześladowcą pozaparlamentarnej lewicy, stając się w ten sposób celem rewolucyjnej nienawiści.

Porwanie Sossiego wiązało się również z potrzebą zebrania informacji o „taktyce kontrpartyzanckiej" i przeprowadzenia zbrojnej operacji propagandowej wymierzonej w działania państwa, a tym samym rozszerzeniem pola walki poza fabryki, gdzie osiągnięto już kres możliwości, by stać się siłą bojową przeciwstawiającą się państwu i wywierać wpływ na scenę polityczną. Porwanie Mario Sossiego miało być uderzeniem w kluczowy ośrodek decyzyjny procesu kontrrewolucyjnego. *Operazione Girasole* była pierwszą znaczącą akcją zbrojną przeciwko państwu, doskonale zorganizowaną i przeprowadzoną przez grupę dwudziestu osób, wykorzystującą siedem samochodów i szarą furgonetkę, którą przewożono porwanego. Sossi został uprowadzony, gdy wracał do domu przy via

Forte S. Giuliano w Genui, po wyjściu z autobusu linii 42. Został załadowany na A112 przez Alberto Francheschiniego. Za nim jechał samochód eskorty prowadzony przez Marę Cagol. Zażądano wymiany więźniów – w zamian za Sossiego miała być uwolniona grupa aktywistów związanych z grupą *XXII Ottobre*. Mario Sossi był przetrzymywany w więzieniu przypominającym bunkier, zbudowanym w pomieszczeniu w małej willi w Tortonie i przez ponad miesiąc był poddawany „przesłuchaniom" na temat roli, jaką odegrał jako sędzia w procesie bojowników *XXII Ottobre*. 20 maja 1974 r. Sąd Apelacyjny w Genui przyznał tymczasowe zwolnienie ośmiu członków grupy *XXII Ottobre,* ale prokurator Generalny Sądu Apelacyjnego Francesco Coco odmówił kontrasygnaty nakazu zwolnienia i wniósł apelację do Sądu Najwyższego. Mario Sossi został uwolniony w Mediolanie 23 maja, skąd samotnie wrócił pociągiem do Genui, nie powiadamiając nikogo[439].

Uprowadzenie Sossiego ujawniło udoskonalenie przez Czerwone Brygady technik politycznego zarządzania porwaniem. Jednym z jego elementów było oddziaływanie prowokacyjne przy pomocy tzw. „zbrojnej propagandy", wymuszającej reakcje sił politycznych, które w ten sposób miały ujawnić obszary swojej słabości. Taktyka porwania Sossiego była częścią szerszej strategii osłabienia państwa w celu stworzenia warunków do rewolucji, dla której przeszkodę stanowiła polaryzacja środowisk lewicowych i wyraźny podział, w tym także sympatii społecznych, na parlamentarne siły lewicy licznie reprezentowane przez członków *Partito Comunista Italiana* oraz pozaparlamentarne siły skupione wokół kilku ugrupowań. Czerwone Brygady zamierzały zatem zaatakować „porządek burżuazyjny" walką zbrojną, aby zademonstrować jego słabość, a tym samym słabość państwa. Zamierzały dokonać w ten sposób jakościowego skoku w porównaniu z poprzednią fazą działalności, dostosowując się do biegu wydarzeń w państwie, które ich zdaniem zmusiły je do eskalacji przemocy. W wewnętrznej broszurze wydanej w kwietniu 1974 r.

[439] Dario Vassalo, *Archivio storico – 8 aprile 1974: le Brigate rosse sequestrano Mario Sossi,* „Primocancale.it", 18 aprile 2024, *Operazione girasole sequestro Sossi,* „Info.Aut". Informazione di parte, 18 aprile 1974, https://www.infoaut.org/storia/18-aprile-1974-operazione-girasole-sequestro-sossi.

organizacja oświadczyła, że „zwycięstwo jest możliwe tylko w mobilizacji ruchu masowego, który musi przezwyciężyć fazę spontaniczną i zorganizować się na strategicznym polu walki z władzą (…) jedynie poprzez walkę zbrojną”[440]. Przyczynę pogłębiającego się kryzysu gospodarczego w państwie, jak również niemożność opanowania napięć społecznych widziała w słabości, a nawet kryzysie chadeckiego reżimu, nierozwiązywalnym za pomocą prostych zmian w rządzie. W scenariuszu potencjalnego zwrotu chadecji jeszcze bardziej w prawo widziała natomiast zagrożenie przekształcenia republiki ukonstytuowanej na drodze ruchu oporu w republikę prezydencką z przyznaniem władzy wykonawczej – prezydentowi i premierowi – większych uprawnień ustawodawczych i administracyjnych i stopniowe ograniczanie uprawnień ustawodawczych parlamentu. Realizacja tego planu wymagała silnego przywództwa politycznego i kontroli nad oponentami politycznymi[441]. Mario Sossi został porwany na trzydzieści pięć dni, podczas ktorych instytucje polityczne i publiczne podzieliły się na dwa obozy: reprezentujące linię stanowczości reprezentowanej przez rząd, chadeków i Włoską Partię Komunistyczną oraz otwartości na negocjacje ze strony stowarzyszeń, takich jak Magistratura Democratica. Negocjacjom w sprawie uwolnienia członków *Gruppo XXII Ottobre* sprzeciwiał się prokurator Francesco Coco. Mimo iż żądań Czerwonych Brygad nie spełniono, Mario Sossi został uwolniony. Cel, jakim było wykazanie, że państwo nie jest w stanie chronić swoich obywateli, został osiągnięty. Osiągnięty został również cel propagandowy, stało się możliwe przedstawienie programu i ideologii organizacji, w tym analiza Repubiki Włoskiej jako państwa „burżuazyjno-zbójeckiego” podporządkowanego kapitalizmowi. Strategia medialna zastosowana podczas porwania miała stanowić fundament przyszłych ataków. Po raz pierwszy posłużono się wówczas komunikatem, formą informacji i propagandy zarazem, która w pełni ujawnila się podczas uprowadzenia

[440] *Contro il neogollismo portare l'attacco al cuore dello Stato*. Aprile 1974. Pobrane z: Paola Staccioli, *Sebben che siamo donne. Storie di rivoluzionarie*, http://www.sebbenchesiamodonne.it/ contro-il-neogollismo-portare-lattacco-al-cuore-dello-stato/.

[441] *Ibidem.*

Aldo Moro[442]. Korpus komunikatów wydanych przez Czerwone Brygady po porwaniu Sossiego, tak jak później, w przypadku porwania i uwięzienia Aldo Moro, był formą komunikacji z władzami i społeczeństwem, jak też platformą do formułowania roszczeń[443].

8 czerwca 1976 r. doszło do odwetu. Genueński prokurator Francesco Coco, który wiosną 1974 r. odmówił negocjacji z porywaczami i wbrew wcześniejszym ustaleniom odmówił uwolnienia członków *XXII Ottobre*, stał się kolejnym celem ataku Czerwonych Brygad. Coco i dwaj członkowie jego eskorty zginęli w zasadzce. Zabójstwo miało miejsce na schodach domu genueńskiego prokuratora. *Brigatisti* strzelali z ciężkiej broni z bliskiej odległości, zabijając Coco i jednego z członków jego ochrony. W tym czasie dwaj inni uzbrojeni bojownicy oddali strzały w kierunku kierowcy służbowego Fiata Coco. Świadkowie zeznali, że widzieli dwóch sprawców odjeżdżających na czerwonym skuterze Vespa. Czerwone Brygady nie tylko wzięły na siebie odpowiedzialność za zabójstwo, ale też skrupulatnie wymieniły zarzuty, które sprawiły, że organizacja wydała na prokuratora wyrok śmierci. Podczas procesu w Turynie jeden z oskarżonych, Prospero Gallinari, odczytał oświadczenie Czerwonych Brygad, które miało potwierdzać i uzasadniać słuszność tego zabójstwa.

Zabójstwo prokuratora Coco wstrząsnęło nie tylko opinią publiczną, ale również sceną polityczną, na której pojawiły się głosy o powrocie „strategii napięcia", twierdzeń Gallinariego. Politycy ostrzegali przed nową „strategią napięć" i podsycaniu niepokojów społecznych. Premier Aldo Moro wskazał na znaczące zakłócenie porządku i bezpieczeństwa publicznego, a w „L'Unità", komunistycznym partyjnym organie prasowym, twierdzono, że działania rządu w tej kwestii wydają się niewystarczające[444]. W tym momencie Czerwone Brygady zyskiwały przewagę w walce z państwem, również w obszarze widoczności medialnej. Stawały się coraz bardziej nieprzewidywalnym i niewygodnym partnerem

[442] Eleonora Marzi, *Le Brigate Rosse e i quotidiani francesi dal caso Moro alla tragedia Moro*, „Line&Editoriale" 2015, nr 7.
[443] Elena Pepponi, *„Rinchiuso nel carcere del popolo"…*, *op. cit.*, s. 720-734.
[444] *Italy: Death Before Lunch*, „Time", 21 June 1976.

ingerującym w sprawy polityczne i polaryzującym społeczeństwo. Należy zaznaczyć, że zabójstwo Francesco Coco miało miejsce już po śmierci Mary Cagol, kiedy *brigatisti* nie zawahali się przed krwawym odwetem.

4.2. Śmierć Mary

Kiedy w 1974 r. Renato Curcio został aresztowany, Mara Cagol zorganizowała i przeprowadziła w lutym 1975 r. operację jego uwolnienia. Uzbrojeni członkowie Czerwonych Brygad przeprowadzili atak na więzienie w Casale Monferrato w ramach „jednego z zadań rewolucyjnej awangardy" („*uno dei compiti dell'avanguardia rivoluzionaria*"). Wraz z Curcio zostali uwolnieni także inni członkowie Czerwonych Brygad. Zaczęto realizować opracowaną w kwietniu 1975 r. nową strategię, opartą na eskalacji i radykalizacji działań, którą współtworzyła, na krótko przed śmiercią, *„comrade Mara"* („towarzyszka Mara").

Wieczorem 4 czerwca 1975 r. bogaty przedsiębiorca Vittorio Vallerino Gancia został porwany przez turyńską kolumnę Czerwonych Brygad. Naprowadzenie na ślad miejsca przetrzymywania Vallerino Gancii nastąpiło podczas kontroli rejestru gruntów, która ujawniła rozbieżności w danych rejestrowych nowej nabywczyni domu w Spiotta – Marty Caruso, której tożsamość wykorzystała Margherita Cagol podczas zakupu nieruchomości. Karabinierzy nadzorowani przez generała Carlo Alberto dalla Chiesę, badali aktualne akty własności gruntów, biorąc pod uwagę, że członkowie Czerwonych Brygad kupowali lub wynajmowali nieruchomości na podstawie fałszywych dokumentów. Kilkutygodniowa obserwacja nieruchomości przekonała śledczych, że dom wymaga interwencji, którą ostatecznie podjęto 5 czerwca. Akcją kierował porucznik Umberto Rocca z posterunku w Aqui Terme.

Dwaj członkowie Czerwonych Brygad rozpoczęli strzelaninę celem uniemożliwienia patrolowi karabinierów z jednostki specjalnej, który przybył na inspekcję domu, wejścia na teren posesji w Spiotta, gdzie więziono porwanego poprzedniego dnia przemysłowca. Decyzja Czer-

wonych Brygad, tragiczna w skutkach, była być może podyktowana duchem rywalizacji zbrojnej z karabinierami z jednostki specjalnej.

„Comrade Mara" zginęła w strzelaninie z karabinierami[445]. Badania balistyczne wykazały, że zginęła od strzału z pistoletu Beretta kaliber 9 mm model 70 – broni należącej do *carabinieri.* W sprawie strzelaniny w Spiotta przez lata pozostawało wiele niejasności i niedomówień, między innymi sprawa łuski naboju, od którego zginęła Cagol, jednego z dowodów we wznowionym procesie. Mara Cagol zginęła na wzgórzu naprzeciwko domu, artefakt został odnaleziony w pobliżu miejsca, gdzie leżało jej ciało, zgodnie z raportem sporządzonym 20 czerwca 1975 r., dwa tygodnie po tragicznych wydarzeniach. W strzelaninie zginął również jeden z *carabinieri* – Giovanni D'Alfonso.

W tym samym czasie odbyły się ważne wybory, które okazały się druzgocącą porażką chadecji przy jednoczesnym dużym sukcesie Włoskiej Partii Komunistycznej, która zdystansowała się zaledwie o pięćset tysięcy głosów od partii rządzącej, odnosząc przy tym zwycięstwo w siedmiu regionach, w tym w Piemoncie. Być może ten fakt politycznego zaskoczenia doprowadził do opóźnienia śledztwa w sprawie strzelaniny w Spiotta i dopiero 20 czerwca prokurator Lino Datovo powrócił na miejsce, by przeszukać teren wokół domu pod kątem nieodkrytych wcześniej artefaktów, mimo iż autopsja obojga ofiar miała miejsce 6 i 11 czerwca, a zatem już 12 czerwca wyniki autopsji, dowody balistyczne, broń skonfiskowana dwóm członkom *Brigate Rosse* oraz łuski, kule i odłamki z miejsca zdarzenia zostały przesłane do biegłego w celu przeprowadzenia standardowych badań i porównań.

Położenie łuski i wyniki autopsji ujawniły, że Mara Cagol została zastrzelona pojedynczym strzałem z bliskiej odległości pod lewą pachą i wychodzącym pod prawą, kiedy pozostawała z uniesionymi w geście poddania rękami „w niemal poziomym ruchu". Pokrywa się to z zeznaniem Lauro Azzoliniego, który potwierdził, że ostatni raz widział Marę

[445] Peter Bridges, *Arms and the Diplomat—and the Red Brigades,* November 2020, „American Diplomacy", https://americandiplomacy.web.unc.edu/2020/11/arms-and-the-diplomat-and-the-red-brigades/ (dostęp z dnia 30.12.2021).

postrzeloną w ramię, siedzącą na ziemi, a jej ręce uniesione były w górę w geście poddania, stoi natomiast w sprzeczności z oficjalną rekonstrukcją przedstawioną przez kaprala Barberisa, który twierdził, że zabił kobietę strzelając do niej z odległości co najmniej dziesięciu do piętnastu metrów, gdy osłaniała się przed pociskiem wystrzelonym przez jednego z członków Czerwonych Brygad[446]. Okoliczności tej śmierci przedstawił w oświadczeniu z 25 lutego 2023 r. Renato Curcio w odpowiedzi prokuratorom prowadzącym dochodzenie w tej sprawie. Wynika z niego, że siedząca na ziemi ranna i nieuzbrojona Mara Cagol została zabita w nigdy nie wyjaśnionych okolicznościach strzałem pod pachę podczas strzelaniny, do której doszło po przybyciu patrolu karabinierów na teren gospodarstwa Spiotta w Arzello w prowincji Alessandria, gdzie kolumna turyńska Czerwonych Brygad ukrywała porwanego przemysłowca Vallarino Gancię[447].

Zmiana doktrynalna Czerwonych Brygad zmusiła władze Republiki Włoskiej do przekierowania swoich sił antyterrorystycznych przeciwko przywództwu organizacji i jej sieci operacyjnej, w wyniku zwiększonej presji społecznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego. Pod koniec 1976 r. pierwsi przywódcy Czerwonych Brygad: Renato Curcio i Alberto Franceschini ponownie trafili do aresztu, a władze państwowe prezentowały oświadczenia medialne na temat skuteczności pacyfikacji grupy[448]. Jednak ani działania operacyjne, ani ich wsparcie na poziomie decyzyjnym nie doprowadziły do trwałego i skutecznego demontażu grupy, zwłaszcza na poziomie *regolari* średniego szczebla.

[446] Paolo Persichetti, *Cascina Spiotta, ennesimo colpo di scena: Riappare il bossolo dei carabinieri che prova l'esecuzione di Mara Cagol*, „L'Unita", 29 aprile 2025.

[447] *La riposta di Renato Curcio ai pm che lo hanno indagato per i fatti della Spiotta*/Odpowiedź Renato Curcio prokuratorom prowadzącym dochodzenie w sprawie wydarzeń w Spiotta), *Chi ha ucciso Mara Cagol? Curcio chiede verità ma viene indagato*, „Contropiano. Giornale Comunista Online", 18 febbraio 2023.

[448] Richard Drake, *Surging Red Brigadism: 1975-1977*, [w:] *The Two Faces of Italian Terrorism: 1969-1974*, [w:] *The Revolutionary Mystique and Terrorism…*, *op. cit.*, s. 17-31.

4.3. *Pentiti*

We Włoszech pokonaliśmy terroryzm w sądach,
a nie na stadionach

(Sandro Pertini, prezydent Republiki Włoskiej, 1982 r.)

Po śmierci Aldo Moro władze Republiki Włoskiej zdecydowały się na rozpoczęcie totalnej wojny przeciwko sieci pozaparlamentarnej lewicy. Ataki Czerwonych Brygad uznane zostały za poważne zagrożenie dla istniejącego reżimu, dlatego podjęto szereg działań koniecznych dla ustabilizowania sytuacji. Między innymi zwiększono w tym celu uprawnienia policji państwowej. Zabójstwo Aldo Moro zmusiło włoski establishment polityczny do determinacji w walce z organizacją, która w najbardziej spektakularnej i bezprecedensowej formie ujawniła swoją siłę w walce przeciwko państwu. W kampanię antyterrorystyczną włączono media, których celem było osłabienie w społeczeństwie poparcia dla ideologii Czerwonych Brygad.

Ze względu na obecność mafii Włochy były aktywnie zaangażowane w walkę z przestępczością zorganizowaną, ale nie miały jednolitej strategii antyterrorystycznej i nie były przygotowane na przemoc polityczną aż do porwania w 1974 r. Mario Sossiego. W następstwie tego incydentu Carlo Alberto Dalla Chiesa założył w Turynie *Nucleo Speciale Antiterrorismo,* wyspecjalizowaną jednostkę antyterrorystyczną, wyposażoną w szerokie uprawnienia, niewymagającą uprzedniej zgody sądu na podjęcie działań. W 1975 r. w celu wzmocnienia działań antyterrorystycznych rozszerzono uprawnienia funkcjonariuszy o możliwość natychmiastowego przesłuchania podejrzanego po aresztowaniu w celu uzyskania wystarczających dowodów do postawienia go w stan oskarżenia w ciągu czterdziestu ośmiu godzin. Zwiększono też środki na finansowanie systemu ochrony informatorów, co pozwoliło policji na mapowanie sieci organizacji i identyfikację jej członków. Przyjęto też strategię wykorzystywania informatorów do infiltracji komórek Czerwonych Brygad. Skuteczne gromadzenie informacji wywiadowczych umożliwiło państwu przejęcie głównych liderów grupy, w tym Renato Curcio i Alberto Franceschiniego.

W 1977 r. Carlo Alberto Dalla Chiesa został koordynatorem służb bezpieczeństwa więziennego, dzięki czemu zmniejszyła się znacząco ucieczka z więzień, a jako koordynator policji antyterrorystycznej otrzymał pełne uprawnienia do zwalczania terrorystów[449]. Na poziomie ustawodawczym wypracowane zostały narzędzia, które miały służyć organom ścigania do szeroko zakrojonej walki z terroryzmem. Szczególną rolę przypisano informatorom, w tym ich ochronie, wpisanej w standardy ochrony fundamentalnych praw człowieka. Podstawowe zasady proceduralne ochrony informatorów miały zastosowanie zarówno w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej, jak i w zwalczaniu terroryzmu. Sprawy dotyczące terroryzmu były prowadzone przez niezależnych prokuratorów rejonowych (przy współpracy policji) i niezależnych sędziów. Współpraca ta obejmowała zarówno konsultacje, jak i koordynację działań. W celu pacyfikacji ruchu rewolucyjnego zastosowano dwa rodzaje operacji: kryminalizację czynnych bojowników oraz rozbudowę sieci informatorów przy jednoczesnym usankcjonowaniu prawnym denuncjacji[450]. Ta strategia miała cechy zbliżone do opracowanej przez rząd brytyjski strategii do walki przeciwko IRA, określanej potocznie jako „*supergrass*", co w brytyjskim slangu oznacza informatora dostarczającego istotnych dowodów w sprawie w zamian za ochronę i obniżenie wyroku. W brytyjskim świecie przestępczym od końca lat 30. XX w. informatorów policji nazywano „*grasses*", a przedrostek *„super"* upowszechnił się w kręgu mediów na początku lat 70. w odniesieniu do przestępców, którzy zeznawali przeciwko innym przestępcom podczas masowych procesów trwających w tym czasie[451]. Termin ten upowszechnił się w Irlandii Północnej po aresztowaniu Christophera Blacka w 1981 r., który po uzyskaniu zapewnienia mu ochrony złożył obszerne wyjaśnienia, doprowadzające do aresztowania dwudziestu dwóch członków IRA. Do końca 1982 r. zezna-

[449] Paolo Francesco Lo Dico, *Ritratti. Il generale Carlo Alberto Dalla Chiesa: l'uomo, il carabiniere, il patriota,* „Barbadillo", 3 settembre 2020, https://www.barbadillo.it/92992-ritratti-il-generale-carlo-alberto-dalla-chiesa-luomo-il-carabiniere-il-patriota/.

[450] Antonio Negri, *Powrót. Alfabet biopolityczny…, op. cit.*, s. 36.

[451] *McGraw-Hill Dictionary of American Idioms and Phrasal Verbs*, The McGraw-Hill Companies, 2002.

nia dwudziestu pięciu kolejnych informatorów pozwoliły na aresztowanie sześciuset osób z organizacji paramilitarnych, w tym IRA[452].

Pierwszym aktem prawnym w Republice Włoskiej, przewidującym znaczne obniżenie wyroków dla członków zorganizowanych grup przestępczych zamieszanych w porwania, była ustawa nr 497 z dnia 14 października 1974, uważana za pierwszy krok w kierunku nowoczesnej współpracy z wymiarem sprawiedliwości. Jej prymarnym celem było uwolnienie ofiar porwań, celem sekundarnym zaś – werbowanie „skruszonych". Używano jej w walce z szeroko pojętą przestępczością, w tym mafijną, rozszerzając znaczenie informatorów[453]. Początkowe sukcesy jednostki antyterrorystycznej doprowadziły władze Republiki Włoskiej do fałszywego przekonania, że Czerwone Brygady zostały pokonane i doprowadziło do zakończenia specjalnego programu jednostki w 1976 r., co zbiegło się w czasie z najbardziej intensywną falą przemocy politycznej ze strony Czerwonych Brygad. Zakończenie specjalnego programu nastąpiło w wyniku krytyki sposobu działań prowadzonych przez generała Dalla Chiesę, w tym ich oparcia na informatorach.

Kilka dni po porwaniu Aldo Moro wszedł w życie dekret z dnia 21 marca 1978 r., akomodujący do walki z lewicowym terroryzmem ustawę nr 497 z 1974 r. Wraz z dekretem ustawodawczym z dnia 15 grudnia 1979 r. *Pilne środki ochrony porządku demokratycznego i bezpieczeństwa publicznego*, wprowadzonym w życie 6 lutego 1980 r., stanowił on fundament tzw. „ustaw nadzwyczajnych". W ramach „ustawodawstwa nadzwyczajnego", którego celem stało się wzmocnienie walki z terroryzmem, a jednocześnie w odpowiedzi na porwanie amerykańskiego generała Jamesa Lee Doziera – w celu zachęcenia do współpracy z wymiarem sprawiedliwości członków organizacji bojowych, zatwierdzono 29 maja 1982 r. ustawę *Środki obrony porządku konstytucyjnego*, tak zwaną *„legge sui pentiti"*

[452] Najistotniejsze zeznania pochodziły od informatorów: Josepha Bennetta, Kevina McGrady'ego oraz Harrego Kirkpatricka. Wiele wyroków skazujących opartych na tych zeznaniach zostało później uchylonych, a cały system *supergrass* został wycofany w 1985 r., by w zmodyfikowanej formie powrócić w 2011 r.

[453] Antonino Caleca, *Una storia psicodinamicadel pentitismo*, [w:] *La Mafia Dentro, Psychologia e Psicopatologia di un fondamentalismo*, Girdamo lo Verso, Mediolan 2002, s. 69-77.

(„ustawę o skruszonych"). Ustawa ta wprowadziła zasady przewidujące odmienne traktowanie osób zaangażowanych w działalność terrorystyczną, współpracujących z wymiarem sprawiedliwości. Porwanie 17 grudnia 1981 r. amerykańskiego dowódcy sił NATO we Włoszech, generała Jamesa Doziera, miało miejsce już po podziale, jaki dokonał się wewnątrz organizacji, kiedy Czerwone Brygady powoli wycofywały się z działalności zbrojnej. Był to jeden z ostatnich spektakularnych ataków na struktury państwowe. Generał James Dozier został uprowadzony ze swojego mieszkania w Weronie przez czterech członków Czerwonych Brygad podających się za hydraulików. Po raz pierwszy obrano za cel przedstawiciela obcego kraju. Żądania grupy obejmowały potępienie amerykańskich sił zbrojnych wraz z całością struktur Sojuszu Północnoatlantyckiego. Skoordynowane działania wywiadowcze instytucji bezpieczeństwa wewnętrznego Republiki Włoskiej oraz NATO przyniosły pozytywny skutek. Po czterdziestu dwóch dniach włoska policja zlokalizowała miejsce i przeprowadziła akcję uwolnienia generała Doziera.

W *Słowniku Zingarelliego* z 1980 r. obok moralnego i religijnego znaczenia terminu „*pentito*" („pokutujący"/„skruszony") pojawiły się nowe konotacje, odnoszące pojęcie „*pentito*" do „terrorysty lub innego przestępcy chcącego współpracować z wymiarem sprawiedliwości w zamian za uzyskanie okoliczności łagodzących, świadczeń i obniżenia wyroku". Figura *pentito* pojawia się już w jednej z najważniejszych rzymskich ustaw karnych – ustawie Korneliusza Sulli z 81 r. p.n.e., wymierzonej przeciwko skrytobójcom: nożownikom, trucicielom i podpalaczom, która w swym założeniu prowadzić miała do przywrócenia bezpieczeństwa i porządku publicznego w Rzymie okresu schyłku republiki, kiedy społeczeństwo rzymskie po zakończonej wojnie domowej znalazło się w sytuacji zagrożenia falą najgroźniejszych czynów kryminalnych, mających często charakter przestępczości zorganizowanej. *Lex Cornelia de sicariis et veneficis*, poddawana w ciągu następnych kilku wieków prawotwórczej interpretacji, została ostatecznie włączona w VI w. n.e. do *Kodyfikacji Cesarza Justyniana*[454].

[454] C. Russo Ruggeri, *„Lex Cornelia iudiciaria" e pentitismo*, „Annali del seminario giuridico dell'Università degli studi di Palermo" 2015, vol. LVIII, s. 177-196.

Konfesyjna „transakcja" w nurcie *pentitismo* z antropologicznego punktu widzenia jest osadzona w stosunkach społecznych. Przywołuje ona niekiedy porównania z chrześcijańską spowiedzią, jednakże w Kościele katolickim sakrament pokuty rozgrywa się w przestrzennej izolacji, gwarantującej możliwość anonimowości oraz indywidualizacji[455]. Elementy spowiedzi posiadają ponadto wymiar personalny, a szczególnej ochronie ma służyć bezwzględny nakaz zachowania tajemnicy spowiedzi (*sigillum sacramentale)*, wynikający z *Kodeksu Prawa Kanonicznego*[456]. W ten sposób figura „skruszonego" (*pentito*), używana głównie w obszarze moralno-religijnym, została przeniesiona w obszar sądowy i policyjny. Stała się ona synonimem współpracownika wymiaru sprawiedliwości, który występował wówczas w postępowaniach sądowych także w innych krajach. Należy jednak pamiętać, że w Republice Włoskiej pierwsi *pentiti* pojawili się już w okresie intensywnej walki państwa z sieciami mafijnymi.

W 1937 r. włoski mafioso Melchiorre Allegra po raz pierwszy ujawnił wymiarowi sprawiedliwości wewnętrzne struktury organizacji mafijnej, w tym wiele nazwisk osób wysoko sytuowanych w strukturach sycylijskiej przestępczości zorganizowanej lat 20. i 30. XX w. Allegra ujawnił między innymi rytuał inicjacyjny „*Beati Paoli*" i kluczowe informacje na temat żelaznych zasad obowiązujących członków organizacji[457]. Przedstawił geografię sycylijskich mafijnych rodów: Cottone i Saccone z Villabate, Greco i Crivello z Cruillas, Vitale z Altarello di Baida, Calò z Rocca, Trifirò z Monreale, Gentile z San Lorenzo, Motisi z Pagliarelli. Objaśnił też strukturę Cosa Nostry – jej podstawową jednostką była „*famiglia*", która stanowili „ludzie honoru" („*uomini d'onore*") z poszczególnych miejscowości, podzieleni na „dziesiątki" wzorem dekurii w starożytnym Rzymie, którymi kierował „*capodecina*". Allegra zwrócił także uwagę na apolityczność mafii, która jednakże nie stała w sprzeczności z możliwo-

[455] *Press: Lethal Friends*, „Time", October 27 1980.

[456] Piotr Kutynia, *Tajemnica i sekret spowiedzi. Perspektywa ekumeniczno-kanoniczna*, „Studia Oecumenica"2015, 15, s. 371-372.

[457] Wielu mafiosów uznaje *„Beati Paoli"*, którego fundament stanowią „sprawiedliwi mściciele" – *vendicosi,* za mit założycielski mafii. Francesco Benigno, *La mala setta. Alle origini di mafia e camorra (1859-1878)*, Einaudi, Torino 2015, s. 281-287.

ścią udzielania wsparcia określonym kandydatom politycznym dla uzyskania późniejszej ochrony z ich strony[458]. Już po śmierci, w latach 50. został uznany za „*proto-pentito*".

30 marca 1973 r. do Komendy Głównej Policji w Palermo wtargnął Leonardo Vitale powiązany z sycylijską siecią mafijną klanu Altarello di Baida z malej wioski na obrzeżach Palermo, którą kierował Giovanbattista „Titta" Vitale. Twierdził, że przeżył głęboki kryzys duchowy, precyzyjnie przedstawił schemat organizacyjny mafii i zrekonstruował jej główne przestępcze przedsięwzięcia. Rok wcześniej Vitale został aresztowany pod zarzutem udziału w porwaniu Luciano Cassiny. W trakcie tygodniowego pobytu w izolacji w więzieniu Asinara wykazywał objawy depresji, które doprowadziły go do koprofagii i samookaleczeń i został poddany terapii elektrowstrząsami, podczas której wyznał, że jest członkiem rodziny mafijnej i przyznał się do aktów wymuszenia, podpaleń i zabójstw. W tamtym czasie w Palermo człowiek zdradzający mafię musiał zostać uznany za szaleńca i umieszczony w ośrodku psychiatrycznym, który opuścił dopiero po 11 latach w czerwcu 1984 r. Chociaż jego zeznania doprowadziły na początku do aresztowania czterdziestu osób, finalnie w 1977 r. skazano jedynie samego Leonardo i jego wuja Giovanbattistę „Tittę" Vitale. Karę pozbawienia wolności odbywał, po uznaniu na podstawie opinii psychiatrycznych za chorego na schizofrenię, w zamkniętym ośrodku karnym. Po jedenastu latach przebywania w ośrodku został zwolniony i powrócił do rodziny. Pół roku później, 2 grudnia 1984 r., gdy wracał z matką z mszy, został w zemście zastrzelony przez *mafiosi* przed swoim domem.

Początkowo bagatelizowane zeznania Leonarda Vitale doprowadziły w 1977 r. do postawienia w stan oskarżenia dwudziestu ośmiu *mafiosi*, uniewinnionych jednakże z powodu braku dowodów i wątpliwości co do stanu psychicznego Vitale, zwłaszcza traumy spowodowanej utratą statusu mafijnego[459]. W mafii osoba zasługująca na zaufanie określana jest

[458] *Mafia, la storia di Melchiorre Allegra il medico mafioso e "proto-pentito"*, „Antimafia", 9 Dicembre 2016, https://www.antimafiaduemila.com/home/rassegna-stampa-sp-2087084558/35-mafia-eventi-sicilia/63372-mafia-la-storia-di-melchiorre-allegra-il-medico-mafioso-e-proto-pentito.html.

[459] Rossella Merlino, *Tales of Trauma, Identity, and God: The Memoirs of Mafia Boss Michele*

jako *persona degna di fede.* Historyk Salvatore Lupo określa *pentitismo* jako odrębną ideologię, a nie tylko przełamanie tabu milczenia. *Omertà* to element patriarchalnego paradygmatu, na którym opiera się cała ideologia mafijna. To sycylijski kodeks milczenia oraz honorowego postępowania w obliczu przesłuchań i brak współpracy w tej kwestii z instytucjami państwowymi i wszelkimi osobami z zewnątrz[460]. Podejrzenie o bycie *cascittuni* (informatorem) stanowi największe piętno na członku rodziny mafijnej. Utrata statusu następuje *ipso facto* w związku ze złamaniem zasady *omertà,* bezwzględnie zobowiązującej do milczenia przed organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości we wszystkich sprawach dotyczących działalności organizacji[461.] Mimo to, w latach 80. zakorzenienie w zbiorowej mafijnej osobowości zostało potężnie zachwiane przez *pentitismo*[462]. Jednym z najsłynniejszych zdrajców mafii lat 80. był Tommaso Buscetta, czołowy przedstawiciel Cosa Nostry, który po aresztowaniu w Brazylii, a następnie ekstradycji do Włoch, rozpoczął współpracę z sędziami w Palermo, w szczególności z Giovannim Falcone, ujawniając szczegóły struktury organizacyjnej mafii zarówno na Sycylii, jak i w międzynarodowej sieci. W 1984 r. Buscetta został informatorem i przekazał wiele wiarygodnych informacji na temat sycylijskiej mafii, w tym na temat Cosa Nostra jako unikalnej organizacji przestępczej, z rytuałami inicjacyjnymi, zasadami i statutami, z których duża część potwierdzała treści przekazane wcześniej przez Vitale. Zeznania Buscetty, sygnowane jako „*Buscetta Theorem*" (twierdzenie Buscetty) w 1986 r. miały istotne znaczenie w największym procesie karnym w historii Sycylii („*maxiprocesso*"). Odpowiedzią Cosa Nostra na współpracę Buscetty była *vendetta transversale* – zabójstwo

Greco and Leonardo Vitale, Studying Group on Organised Crime (SGOC), s. 3-4, https://sgocnet.org; https://standinggroups.ecpr.eu/sgoc/wp-content/uploads/sites/51/2020/01/merlino.pdf.

[460] Mario Puzo, *Omerta,* tłum. Marek Fedyszak, Wydawnictwo Albatros, Warszawa 2000, s. 7. W celu wzmocnienia *omertà* i zachęcania do milczenia oraz odmowy współpracy z władzami nie tylko odwoływano się no norm kulturowych, ale również stosowano presję społeczną, ostracyzm, zastraszanie, przemoc i odwet wobec *infami* i *pentiti.*

[461] Theodoros Rakopoulos, *The Social Life of Mafia Confession Between Talk and Silence in Sicily*, "Current Anthropology" 2018, vol. 59, nr 2, April.

[462] *Ibidem.*

dwóch synów i innych bliskich krewnych dawnego *mafioso*, któremu władze Republiki Włoskiej nadały nową tożsamość, pod którą ukrywał się aż do śmierci[463]. Przed zeznaniami Buscetty włoska opinia publiczna, ale także struktury policji i sadownictwa, dysponowały jedynie powierzchowną wiedzą na temat zjawiska mafii i jej struktur. Współpraca Buscetty była istotna nie tylko ze względu na dostarczone informacje na temat Cosa Nostra, ale przede wszystkim dlatego, że wywołała „efekt domina", który skłonił wielu mafiosów, w tym Salvatore Contorno, Antonino Calderone i Francesco Marino Mannoię do współpracy z wymiarem sprawiedliwości[464].

Kiedy *pentitismo* urosło do rangi rozpoznawalnego zjawiska społecznego, postać współpracownika wymiaru sprawiedliwości zaczęło wzbudzać kontrowersje, gdyż, z jednej strony, skruszeni istotnie umożliwiali likwidację organizacji przestępczych, ale z drugiej strony, stawali się bohaterami wielkiego wprowadzania w błąd. Ponadto część społeczeństwa widziała w nich zdrajców i oportunistów, wykorzystujących zeznania wyłącznie dla preferencyjnego traktowania[465].

Rekordowa liczba współpracowników z wymiarem sprawiedliwości (*collaboratori di giustizia*), wywodzących się z kręgów mafijnych przypadała na połowę lat 90. Ochroną objęto wówczas około tysiąc dwustu byłych *mafiosi* oraz ponad pięć tysięcy członków ich rodzin. Dekadę później liczba ta spadła do ośmiuset *pentiti* i około trzech tysięcy członków ich rodzin. Całkowite obciążenie państwa związane z zarządzaniem ochroną osób okazujących skruchę wynosiło wówczas średnio około sześćdziesiąt milionów euro rocznie, co skłaniało władze do ograniczania kręgu osób współpracujących z wymiarem sprawiedliwości do najbardziej wiarygod-

[463] *Vendetta transversale* jest to *vendetta*, pośrednio dotykająca osobę, którą chce się ukarać. Jej przedmiotem są osoby z najbliższego kręgu wroga, najczęściej z jego rodziny. Rodzina mafijna Toto Riina z siedzibą w Corleone rozciągała karę śmierci na najbliższych z rodziny *pentito.*

[464] *Pentitismo*, https://www.wikimafia.it/wiki/Pentitismo.

[465] Paolo Sidoni, Paolo Zanetov, *Pentiti. Dalla Banda della Magliana alle Brigate Rosse. Storia segreta dei criminali diventati collaboratori di giustizia,* Newton Compton Editori, Rzym 2014.

nych i wartościowych informatorów[466]. Niektórzy *pentiti* stawali się *celebrities*, powszechnie rozpoznawalnymi za sprawą obecności w mediach publicznych, jako eksperci wyjaśniający istotę i źródła przemocy politycznej i zorganizowanej przestępczości, której się wyrzekli[467]. Korzyścią były krótsze wyroki, ochrona osobista i nowe życie, współpraca zmieniała jednak ich *modus vivendi*, ze względu na represje ze strony dawnego środowiska. Zdarzały się przypadki, w których potencjalny *pentito* tak naprawdę nie był prawdziwym współpracownikiem sprawiedliwości i nie miał zamiaru ujawniać swojej wiedzy, a jego zamiarem było wprowadzenie w błąd prowadzących śledztwo. W niektórych przypadkach tego typu dochodziło do unieważnienia współpracy z *pentiti*.

Kluczowe postacie włoskiego ruchu antymafijnego to Giovanni Falcone i Paolo Borsellino, którzy poświęcili swoje życie walce z włoską przestępczością zorganizowaną. Doprowadzenie wielu „ludzi honoru" do współpracy w dochodzeniach ostatecznie doprowadziło do *Maxiprocesso*, historycznego procesu w więzieniu Ucciardone w Palermo przeciwko Cosa Nostra w okresie między 10 lutego 1986 r. a 16 grudnia r. w sali sądowej wyposażonej w kuloodporne szyby i przy zwiększonej ochronie bezpieczeństwa sędziów w pobliżu więzienia Ucciardone, który ostatecznie zakończył się skazaniem trzystu czterdziestu dwóch osób[468]. Na ławie oskarżonych zasiadło czterystu siedemdziesięciu pięciu członków Cosa Nostra pod różnymi zarzutami, związanymi z mafijną działalnością przestępczą. *Maxiprocesso* był pierwszą widoczną w przestrzeni publicznej reakcją państwa włoskiego wobec przestępstw mafii sycylijskiej. Członkowie Cosa Nostra zostali skazani za przynależność do jednolitej organizacji przestępczej. Siłą *Maxiprocesso*, oprócz centralizacji śledztw przez

[466] Giorgio Boatti, *Pentito*, „Doppiozero", 3 Maggio 2001; https://www.doppiozero.com/pentito.

[467] David Moss, *The gift of repentance: a Maussian perspective on twenty years of* pentimento *in Italy*, „European Journal of Sociology" 2001, XLII, 2, s. 297-301.

[468] Martina Indelicato, *Cosa Nostra: A Study on the Sicilian Mafia. From the Origins to the Maxi--Trial and the Creation of the 41-BIS Prison Regime*, „Internet Journal of Criminology" 2019, May, s. 12-13. Zob. też.: Jolanta Grębowiec-Baffoni, *Wojny mafii sycylijskiej*, [w:] *Między pokojem a wojną. Dylematy współczesnego bezpieczeństwa*, red. Sylwia Zakrzewska, Wydawnictwo UwS, Siedlce 2025, s. 136-156.

grupę wyspecjalizowanych sędziów, było wykorzystanie zeznań *pentiti*: Tommaso Buscetty, Salvatore Contorno, Vincenzo Sinagry, Stefano Calzetty, Sebastiano Datillo Gennaro Totty, Rodolfa Azzoliego i Salvadora Di Marco[469]. Rola *pentiti* była fundamentalna dla wszczęcia śledztwa i przeprowadzenia procesu, ponieważ ich deklaracje pozwoliły na nowatorskie odczytanie Cosa Nostra. Tommaso Buscetta ukazał zjawisko mafii w nowym świetle. Najważniejszy jego wkład polegał na udostępnieniu klucza do zrozumienia wewnętrznych faktów związanych z funkcjonowaniem mafii Cosa Nostra z ośrodkiem władzy w Palermo, opartym na konserwatywnych, patriarchalnych kodeksach o niepisanym charakterze.

Strategia określana jako *pentitismo* zapoczątkowana została dla zwalczania terroryzmu skrajnie lewicowego tydzień po rozpoczęciu *Maxiprocesso* w Ucciardone, po aresztowaniu w Turynie 18 lutego 1980 r. Patrizio Peciego, pseudonim bojowy „Mauro", członka Czerwonych Brygad, który zaczął współpracować z jednostką antyterrorystyczną generała Carlo Alberto dalla Chiesy. Należy jednak zaznaczyć, że jednym z pierwszych „skruszonych" informatorów z kręgu pozaparlamentarnej zbrojnej lewicy był Carlo Fioroni[470]. On też, jako jedyny, nigdy nie stanął przed sądem, by skonfrontować się z tymi, których oskarżał. Jego zeznania opierały się głównie na ideologicznej wrogości, treścią jego skruchy było przyznanie się do błędnej decyzji związania się z ruchem robotniczym. Fioroni zdecy-

[469] Wszystkich *pentiti* było wówczas dwudziestu jeden.

[470] Carlo Fioroni może być uznany za pierwszego informatora z ultralewicowych kręgów, jeżeli wykluczymy postawę Marco Pisetty. Marco Pisettę można również nazwać infiltratorem, jeśli potwierdziłby się fakt, że już w 1972 r. dostarczał informacji o Czerwonych Brygadach włoskim służbom wywiadowczym (*Servizio Informazioni Difesa* – SID). Na ścieżce rewolucyjnej Pisetta zadebiutował 11 kwietnia 1969 r. podpaleniem budynku władz lokalnych w Trydentcie. Poszukiwany sam zgłosił się na policję i dobrowolnie poddał się karze siedmiu miesięcy pozbawienia wolności. Funkcjonowały pogłoski, że Pisetta był szantażowany przez służby specjalne. Podczas procesu został skazany na dwa lata i sześć miesięcy więzienia, których nigdy nie odbył. Powrócił do więzienia 2 maja 1972 r. Został aresztowany w kryjówce Czerwonych Brygad, wynajętej pod fałszywym nazwiskiem. Zwolniony po czterech dniach i uciekł za granicę, ale najpierw szczegółowo opisał wszystko, co wiedział o Czerwonych Brygadach. Liczące dziewięćdziesiąt trzy strony zapiski Pisetty odtwarzają cała znaną mu historię organizacji z okresu jej kierowania przez Renato Curcio. Zob.: Dimitri Buffa, *Una Repubblica Pentita: (11) Appendice – Alcuni pentiti celebri nella stampa italiana* „Radicali Italiani", giugno 1984 (Archivio Partito radicale).

dował się na współpracę w grudniu 1979 r. Z lewicą pozaparlamentarną związany był od 1969 r., na początku w *Potere Operaio*, a od 1971 r. przejął odpowiedzialność za zbrojne skrzydło *Potere Operaio – Lavoro Illegale* miejskiej partyzantki. Najbardziej spektakularną akcją, w jakiej uczestniczył był współudział w porwaniu dla okupu jednego z najbliższych przyjaciół – Carla Soronio, który zmarł w trakcie porwania. Po aresztowaniu 16 maja 1975 r. i przedstawieniu mu zarzutów o próbę wyprania pieniędzy z okupu oraz o zamordowanie Saronio, w trakcie śledztwa podjął decyzję o współpracy z wymiarem sprawiedliwości. W procesie pierwszej instancji za porwanie i przyczynienie się do śmierci Saronio został skazany na dwadzieścia siedem lat więzienia. W postępowaniu apelacyjnym sąd, biorąc pod uwagę jego współpracę z wymiarem sprawiedliwości, skrócił wyrok o prawie dziesięć lat. W porwaniu Saronio brał także wspólnik Fioroniego – Carlo Casirati, niezaangażowany ideologicznie mediolański pospolity przestępca, który również zdecydował się na współpracę w celu złagodzenia kary[471]. Ponieważ Carlo Fioroni jako pierwszy uzyskał wolność na mocy „*legge dei pentiti*", ustawę tę w potocznej wersji nazwano równolegle „*legge dei Fioroni*" (w późniejszych wersjach nazywano ją odpowiednio „*legge dei Peci*" i „*legge dei Savasta*"). Był głównym oskarżycielem Toniego Negriego w procesie „*Sette Aprile*". Kwestia obniżenia wyroku i zwolnienia Fioroniego była przedmiotem burzliwych dyskusji i licznych kontrowersji. Krytykowano państwo za zbyt łagodne potraktowanie oskarżonego, także w stosunku do innych członków pozaparlamentarnej lewicy aresztowanych w tych czasach, w tym za zwolnienie warunkowe, bez konieczności składania przez informatora zeznań w sądzie.

Najbardziej reprezentatywnym *pentito* w Czerwonych Brygadach pozostaje Patrizio Peci. Patrizio Peci zdobywał doświadczenie bojowe w organizacji *Proletari armati in lotta* (Zbrojni Proletariusze w Walce), która powstała po rozłamie w *Lotta Continua*[472]. Około połowy września 1975 r.

[471] *Ibidem.*

[472] W San Benedetto del Tronto przez wiele lat jedyną grupa pozaparlamentarnej lewicy była *Lotta Continua.* Decyzja o rozłamie w *Lotta Continua* i utworzeniu lokalnej organizacji bojowej została podjęta w San Benedetto del Tronto po zatonięciu w 1970 r. kutra rybackiego „Rodi" na Morzu Adriatyckim u wybrzeży miasta i opóźnieniu akcji przez armatora, któremu być może

przeprowadził się do Mediolanu, gdzie dołączył do struktur *brigatisti* dowodzonych przez Rino Cristoforiego i Nadię Mantovani. Początkowo przydzielono mu zadania logistyczne, a następnie działania w sektorze „małych fabryk"[473]. Następnie działał w Turynie w kolumnie „Mara Cagol", jako jeden z jej głównych przywódców, a ostatecznie awansował do genueńskiego kierownictwa strategicznego Czerwonych Brygad. Miał na swoim koncie udział w kilku brutalnych zabójstwach[474]. 19 lutego 1980 r. został aresztowany w Turynie wraz z Rocco Micaletto. Był pierwszym *pentito* z kręgu Czerwonych Brygad. Po aresztowaniu rozpoczął rozmowy z pułkownikiem *carabinieri* Nicolò Bozzo, od którego informacje pozyskiwał generał Carlo Alberto dalla Chiesa. Umożliwiły one zidentyfikowanie ważnej bazy operacyjnej Czerwonych Brygad przy via Fracchia w Genui, w której zapadały najważniejsze decyzje organizacji, w tym decyzja o egzekucji 24 stycznia 1979 r. Guido Rossy, członka Włoskiej Partii Komunistycznej i działacza w związku zawodowym CGIL (Włoskiej Generalnej Konfederacji Pracy) w Italsider w Genui-Cornigliano. Odrzucając sugestie pracowników fabryki, którzy doradzali mu wycofanie skargi Guido Rossa zadenuncjował policji Francesco Berardiego, który zajmował się propagandą Czerwonych Brygad[475]. Komitet Wykonawczy Czerwonych Brygad podjął decyzję o odwecie na „zdrajcy" w myśl zasady „*colpirne uno per educarne cento*"[476]. Na pogrzeb Guido Rossy przybył ówczesny prezydent Republiki Włoskiej, socjalista i działacz antyfaszystowski Alessandro

zależało na całkowitym zatonięciu statku ze względu na wypłatę pełnej sumy z ubezpieczenia. W związku z tym wydarzeniem z inspiracji pozaparlamentarnej lewicy wybuchł spontaniczny bunt, który przekształcił się w zbrojne starcia z policją. W 1974 r. ugrupowanie zostało włączone w struktury Czerwonych Brygad, tworząc kolumnę w Marche.

[473] Maurizio Petrocchi, *Da Mario Moretti a Patrizio Peci: storia delle Brigate Rosse Marchigiane*, Università degli studi di Macerata, 2023, s. 161 (dysertacja doktorska).

[474] W kwietniu 1977 r. Patrizio Peci, Raffaele Fiore i Angela Vai zorganizowali akcję zbrojną, w wyniku której został postrzelony Antonio Munari z zakładów Fiata, w październiku 1977 r. uczestniczył w zabójstwie członka chadecji Antonio Cocozzello, a następnie w zabójstwie dziennikarza Carla Casalegno, który szkalował w swoich artykułach członków zachodnioniemieckiej Rote Armee Fraktion.

[475] Giancarlo Feliziani, *Colpirne uno per educarne cento: la storia di Guido Rossa,* Limina, Londyn 2004, s. 68.

[476] *Ibidem*, s. 55.

„Sandro" Pertini, który przemawiał do zgromadzonych nie jako prezydent, ale jako dawny partyzant „*camrade* Pertini". Mówił o szlachetnej walce lewicowego ruchu oporu przeciwko faszystom, ale sprzeciwiał się skierowaniu tej walki przeciwko demokratom.

28 marca 1980 r. karabinierzy wtargnęli do wskazanego przez Peciego mieszkania na via Fracchia, gdzie doszło do wymiany ognia z bojownikami Czerwonych Brygad[477]. Był to początek otwartej konfrontacji państwa ze zbrojną rewolucją, który doprowadził do dziesiątek aresztowań, mających na celu rozbicie kolumny genueńskiej. Postawa pierwszego „*pentito*" wywołała wzburzenie i niepokój w szeregach Czerwonych Brygad. Twierdzono, że do aresztowania Patrizio przyczynił się jego brat – Roberto Peci. W świetle oficjalnych źródeł Patrizio Peci został przypadkowo rozpoznany przez dwóch policjantów i aresztowany, a po trafieniu do więzienia został nakłoniony do spotkania z generałem Carlo Alberto dalla Chiesą i ujawnienia znaczących informacji. W Czerwonych Brygadach utrzymywano jednak, że Patrizio został po raz pierwszy aresztowany wskutek donosu jego brata Roberto, również zaangażowanego w zbrojne działania pozaparlamentarnej lewicy, a następnie zwolniony i ponownie aresztowany. Podejrzenia o rzekome donosy Roberta padały już wcześniej, po aresztowaniu w czerwcu 1979 r. Cateriny Piunti z *Proletari armati in lotta*, po ataku, w którym także brał udział Roberto, aresztowany cztery miesiące później przez jednostki specjalne generała dalla Chiesy. Towarzysze oskarżali Roberta o nielojalność[478]. *Brigatisti* brali jednak także pod uwagę, że zdrajcą mógł być Rocco Micaletto[479]. Decyzję o porwaniu wraz z opracowaniem szczegółowego planu podjął Giovanni Senzani, profesor uniwersytetu we Florencji i w Sienie, który po aresztowaniu Morettiego objął przywództwo w Czerwonych Brygadach. W rze-

[477] W wymianie ognia zginęli czterej członkowie *Brigate Rosse:* Riccardo Dura, Lorenzo Betassa, Piero Panciarelli, Annamaria Ludmann („Cecilia").

[478] *Vittime del terrorismo. Roberto Peci, la tragica conseguenza di un pentimento,* „diregiovani.it", https://www.diregiovani.it/2021/08/03/399265-vittime-del-terrorismo-roberto-peci-la-tragica-conseguenza-di-un-pentimento.dg/; Raffaele Vacca, *"Colpirne uno – Ritratto di famiglia con Brigate Rosse"*, "Attualita.it", 11 Agosto 2022, https://www.attualita.it/notizie/tematiche-etico-sociali/colpirne-uno-ritratto-di-famiglia-con-brigate-rosse-55796/.

[479] Dimitri Buffa, *Una Repubblica Pentita..., op. cit.*

czywistości Senzani prowadził podwójne życie – był konsultantem Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie więziennictwa, czyli służył państwu będąc zarazem jego wrogiem, co wzbudziło podejrzenia ze strony władz dopiero we wrześniu 1978 r., po przechwyceniu jego telefonu do chirurga szpitala San Martino w Genui po tym, jak chciał uzyskać informacje na temat stanu zdrowia jednego z członków Czerwonych Brygad, przebywającego w więzieniu. Został aresztowany w marcu 1979 r., ale po trzech dniach zwolniono go z powodu braku dowodów na jego przynależność do Czerwonych Brygad. Po tym incydencie rozpoczął życie w podziemiu. Krążyły bezpodstawne przypuszczenia, że był on na poziomie strategicznym odpowiedzialny za porwanie Aldo Moro, aczkolwiek jego awans w strukturach *brigatisti* miał swój początek dopiero po marcowym aresztowaniu. Plan Senzaniego zakładał ukaranie Roberta Peciego, co nie spotkało się z aprobatą nawet w samej organizacji, a niektórzy *brigatisti* stanowczo sprzeciwiali się wykonaniu wyroku śmierci, czemu dawali wyraz w serii komunikatów kierowanych do prasy w okresie pięćdziesięciu pięciu dni porwania. Cały proces zrealizowało skrzydło kierowane przez Senzaniego w ramach *vendetta transversale*, co miało być jednocześnie czytelnym przesłaniem kierowanym do pozostałych aresztowanych w związku ze sprawą Moro, w myśl kluczowego hasła: *colpirne uno per educarne cento.*

10 czerwca 1981 r. Roberto Peci został porwany w San Benedetto del Tronto przez grupę czterech członków Czerwonych Brygad. Dziewięć dni po jego porwaniu, 19 czerwca, Czerwone Brygady zaatakowały w Rzymie prawnika Antonio De Vitę. Tego samego dnia, kilka godzin wcześniej, także w Rzymie w dzielnicy Primavalle, Czerwone Brygady śmiertelnie raniły zastępcę komisarza policji Sebastiano Vinci[480]. Dla pełnej realizacji założeń „*colpirne uno...*" De Vita musiał ponieść karę, gdyż był prawnikiem Patricio Peciego – podkreślał Giovanni Senzani. De Vita został zaatakowany przy Viale Mazzini 146, gdzie mieściła się jego kancelaria prawna, w holu wejściowym w momencie, gdy wychodził

[480] Raffaele Vacca, *Avvocato bersagliere Antonio De Vita, coraggioso combattente della legalità!*, „Attualita.it", 27 febbraio 2014, https://www.attualita.it/notizie/tematiche-etico-sociali/avvocato-bersagliere-antonio-de-vita-coraggioso-combattente-della-legalita-2433/.

z windy, niosąc pod pachą torbę z aktami i dokumentami. Uzbrojony De Vita odpowiedział ogniem, raniąc w udo jedną z *brigatisti* – Natalię Ligas „Angelę"[481]. Akcja, której celem było wyeliminowanie De Vity miała stać się wyraźnym ostrzeżeniem dla ewentualnych naśladowców skruchy Patrizio Peciego.

Roberto Peci został oskarżony o zdradę stanu, ale jego ostateczne potępienie było konsekwencją skruchy Patrizio. W ramach transwersalnej zemsty Czerwone Brygady pragnęły pomścić także śmierć czterech członków Czerwonych Brygad, którzy zostali zaskoczeni we śnie przez karabinierów i zamordowani podczas strzelaniny na via Fracchia 28 marca 1980 r. Roberto został uwięziony na opuszczonej farmie położonej na jednej z rzymskich wsi przy via Fosso dello Statuario, wielokrotnie przesłuchiwany w ciągu pięćdziesięciu pięciu dni (przesłuchania te były filmowane i kierowane do mediów), a następnie skazany na śmierć w *proletariackim procesie* (*processo proletario*)[482]. Śledztwo w sprawie porwania toczyło się powoli, w obliczu podejrzeń, że Roberto Peci jest przetrzymywany pomiędzy Marche a Lazio, karabinierzy i policjanci wchodzili do miejsc przypuszczalnie związanych z Czerwonymi Brygadami, ale niczego tam nie znaleźli. Wyrok śmierci został wykonany 3 sierpnia 1981 r., a ciało porzucono w jednym ze zrujnowanych domów na przedmieściach Rzymu, w pozycji leżącej, z rękami w kajdankach i zawiązanymi oczami. Na ścianie znajdował się biały karton z napisem „*MORTE AI TRADITORI*" („śmierć zdrajcom")[483]. W pomieszczeniu była także czerwona flaga z pięcioramienną gwiazdą Czerwonych Brygad. Roberto miał na sobie to samo ubranie, co w dniu porwania: dżinsy do kolan i biały T-shirt. Sposób egzekucji – oddano 11 strzałów z karabinu maszynowego, jak również czas uwięzienia – pięćdziesiąt pięć dni – stanowił analogię do procesu i egzekucji Aldo Moro. Moment egzekucji został sfotografowany przez Giovanniego Senzaniego. Generał Dalla Chiesa relacjonował, że ofiara

[481] Mario Di Vito, *Colpirne uno:…*, *op. cit.*, s. 30.

[482] Piero Cima-Sognai, *Il brigadista pentito, Paolo Villaggio e il memoriale Moro: 44 anni fa Via Fracchia*, „Allessioporcu.it", 29 marzo 2024, https://www.alessioporcu.it/articoli/il-brigatista-pentito-paolo-villaggio-e-il-memoriale-moro-44-anni-fa-via-fracchia/.

[483] Zachowano pisownię oryginalną. Cyt. za: Mario Di Vito, *Colpirne uno...*, *op. cit.*, s. 61.

została zastrzelona w pozycji stojącej, z bliskiej odległości, łącznie piętnastoma pociskami pochodzącymi z dwóch rodzajów broni półautomatycznej kaliber 32, wyposażonej w tłumiki, skierowanej w stronę ofiary z dwóch stron[484].

Roberto Peci był elementem mało znaczącym w Czerwonych Brygadach, ale stał się nim za sprawą postawy swego brata Patrizio. Przypisano mu konkretną winę i okrzyknięto zdrajcą, ale głównym powodem zabójstwa Roberto była chęć realizacji nowej polityki, przy pomocy której Senzani chciał zatrzymać przyszłych *pentiti*. W „procesie proletariackim" Roberto został nakłoniony do potwierdzenia na swoją niekorzyść nieprawdy na temat rzekomych osobistych powiązań z aresztowaniami w San Benedetto, w tym podwójnego aresztowania Patrizio. W ten sposób Senzani realizował bezwzględną walkę o dominację w Czerwonych Brygadach, bowiem decyzja o zabiciu Roberto Peciego była niemal jego osobistą inicjatywą[485].

Patrizio Peci zrekonstruował te zdarzenia ze swojej perspektywy w autobiograficznej narracji *Io, l'infame*, opublikowanej wspólnie z Giordanem Bruno Guerrim, w której opowiada on swoją historię skruszonego terrorysty[486]. Śmierć brata przedstawił w perspektywie desperackiej i bezsensownej zemsty, której jednym z celów było doprowadzenie do pokazowego procesu i zabójstwa, a kluczowym – odwet za postawę skruszonego.

15 czerwca 1982 r. podczas „procesu Moro" Patrizio Peci złożył obszerne zeznania, które spotkały się ze zdecydowanym protestem pozostałych obecnych na sali członków Czerwonych Brygad. Podczas rozprawy atakował swoich dawnych towarzyszy, zarzucając im dokonanie brutalnej zemsty na Roberto Pecim, którego zmusili do przyznania nieprawdy, że był rzekomo infiltratorem karabinierów.

[484] *Ibidem*, s. 39.
[485] *Ibidem*, s. 138
[486] Patricio Peci, *Io l'infame. La mia storia de terrorista pentito*, Sperling & Kupfer, Mediolan 2008.

W 2008 r. szwajcarska telewizja wyemitowała film dokumentalny o braciach Peci *L'infame e suo fratello* (*Hańba i jego brat*)[487]. Zwrócono w nim między innymi uwagę na instytucjonalne milczenie i zaniechanie wszelkich działań w obliczu porwania, a także na postawę Radio Radicale, jedynego, które uznało Roberto za „osobę, którą należy ratować"[488]. W wywiadzie dla Enzo Biagiego Patrizio Peci stwierdził, że gdyby na poziomie instytucjonalnym były podjęte jakiekolwiek działania, życie jego brata mogłoby zostać ocalone[489]. Patrizio Peci, „pierwszy skruszony" w historii organizacji, symbolizuje w ten sposób tragizm „*pentitismo*"[490]. Z czasem postawa *pentito* – definiująca zarówno członków lewicowych organizacji zbrojnych, jak i członków mafii stała się jednym z kluczowych symboli zarówno na scenie sądowo-karnej, jak i polityczno-medialnej Republiki Włoskiej lat 80.

W krótkim czasie do grona *pentiti* dołączył Roberto Sandalo, który używał pseudonimu bojowego „*Roby il pazzo*" („Szaleniec Robi"), odzwierciedlającego jego agresywne usposobienie. Sandalo rozpoczynał działalność zbrojną w *Lotta Continua*, po odejściu z której dołączył do *Prima Linea* pod pseudonimem *„Comandante Franco"*. Wkrótce po aresztowaniu w kwietniu 1980 r. rozpoczął współpracę ze śledczymi. Przyznał się do udziału w zamachu na dyrektora Fiata Carlo Ghiglieno, barmana Carmine Civitate, właściciela Baru dell'Angelo na Piazza Stampalia, który w rzeczywistości zginął przez pomyłkę oraz policjanta Bartolomeo Mana,

---

[487] *L'infame e suo fratello,* reż. Luigi Maria Perotti, 2008.

[488] Ilena D'Errico, *Patrizio Peci, chi è il primo pentito delle Brigate Rosse e cosa fa oggi*, „Money.it", 16.01.2023, https://www.money.it/patrizio-peci-chi-brigate-rosse-cosa-fa-oggi; Gennaro Marco Duello, *La vita di Patrizio Peci dopo le Brigate Rosse: cosa fa e dove vive oggi l'ex brigatista*, „Fanpage.it", 16 gennaio 2024, https://www.fanpage.it/spettacolo/personaggi/la-vita-di-patrizio-peci-dopo-le-brigate-rosse-cosa-fa-e-dove-vive-oggi-lex-brigatista/; Zob. też: *Vittime del terrorismo. Roberto Peci, la tragica conseguenza di un pentimento,* „diregiovani.it", https://www.diregiovani.it/2021/08/03/399265-vittime-del-terrorismo-roberto-peci-la-tragica-conseguenza-di-un-pentimento.dg/.

[489] *Patrizio Peci. intervistato da Enzo Biagi* (1983), https://www.youtube.com/watch?v=IQIgFemXIyY.

[490] Raffaele Vacca, *"Colpirne uno – Ritratto di famiglia con Brigate Rosse"*, "Attualita.it", 11 agosto 2022, https://www.attualita.it/notizie/tematiche-etico-sociali/colpirne-uno-ritratto-di-famiglia-con-brigate-rosse-55796/.

zastrzelonego w związku z napadem na bank. Jego współpraca pozwoliła państwu aresztować stu sześćdziesięciu pięciu członków organizacji terrorystycznej, skutecznie ją unicestwiając. Prasa nadała mu przydomek *„piellino canterino"*.

W zamian za współpracę z wymiarem sprawiedliwości Sandalo otrzymał całkowite ułaskawienie od łącznej liczby stu dziesięciu zarzutów. Skazany na jedenaście lat i siedem miesięcy więzienia, odsiedział tylko dwa lata. W latach 90. nieoczekiwanie zwrócił się ku ksenofobicznemu aktywizmowi i wstąpił pod nazwiskiem Roberto Severini do *Guardia Padana* (Gwardii Padańskiej) Ligi Północnej, z której został wykluczony, gdyż w 1999 r. Marco Borghezio wskazał go jako infiltratora organizacji. W 2008 r. Roberto Sandalo został aresztowany za kilka podpaleń i ataków bombowych w meczetach i ośrodkach islamskich w Mediolanie, Abbategrasso i Brescii, przeprowadzonych pod akronimem *Fronte Cristiano Combattimento* (Chrześcijański Front Bojowy)[491]. Odsiadywał dziewięcioletni wyrok w Parmie, gdzie zmarł[492]. Włoski wymiar sprawiedliwości ułaskawił Sandalo od stu dziesięciu przestępstw, w tym trzech morderstw: policjanta wydziału ruchu drogowego Bartolomeo Mana, barmana Carmine Civitate – winnego, zgodnie z logiką terrorystów, ponieważ wykonał anonimowy telefon, umożliwiający karabinierom wtargnięcie do baru, podczas którego zginęli Matteo Caggeggi i Barbara Azzaroni, a także dyrektora Fiata Carlo Ghiglieno. Sandalo uchodził wśród śledczych za jednego z najbardziej wiarygodnych informatorów.

Podczas procesu *Sette Aprile* nieoczekiwanie oświadczył, że zaprzestanie współpracy, jeżeli Republika Włoska nie zapewni mu pieniędzy i pracy, stając się w ten sposób pierwszym skruszonym terrorystą, który zwrócił się do włoskiego państwa o emeryturę. Po odzyskaniu wolności udzielał licznych wywiadów, które też przynosiły mu znaczący dochód[493].

[491] *Morto Roberto Sandalo, il pentito di Prima linea passato alle bombe anti-Islam,* „Il Fato Quottidiano", 9 gennaio 2014.
[492] *Morto Sandalo, il pentito di „Prima Linea"*, „Corriere della Sera", 09 gennaio 2014.
[493] Dimitri Buffa, *Una Repubblica Pentita..., op. cit.*

Jednym z największych *pentiti* w Czerwonych Brygadach był Antonio Savasta, który przyznał się do udziału w siedemnastu zabójstwach i został skazany na szesnaście lat więzienia – z możliwością skorzystania z warunkowego zwolnienia po pierwszych ośmiu latach spędzonych w więzieniu[494].

Antonio Savasta od 1976 r. zaangażował się w działalność *Potere Operaio* w Centocelle, a w 1977 r. był już *irregolare* w Czerwonych Brygadach, by na przełomie lat 1978-1979 objąć funkcję w strukturach kierowniczych rzymskiej kolumny. Był odpowiedzialny głównie za sprawy logistyczne, brał jednak także udział w brutalnych akcjach, między innymi w 1979 r. w zabójstwie pułkownika karabinierów Antonio Varisco, a w 1981 r. – inżyniera Giuseppe Taliercio, dyrektora zakładów petrochemicznych grupy Montedison w Margherze, który został porwany, a następnie zastrzelony czterema strzałami z pistoletu Beretta z bliskiej odległości[495]. Ciało inżyniera Taliercio odnaleziono 6 lipca 1981 r. zamknięte w bagażniku Fiata 128 w Margherze przy Via Pasini[496].

W strukturach przywódczych Savasta pozostawał aż do aresztowania, do którego doszło 28 stycznia 1982 r. w Padwie, wkrótce po uwolnieniu amerykańskiego generała Jamesa Lee Doziera. Antonio Savasta wyraził skruchę bezpośrednio po aresztowaniu w bazie przy via Pindemonte w Padwie[497]. Zanim on sam zabrał głos, na współpracę z wymiarem sprawiedliwości zdecydowała się jego wieloletnia partnerka życiowa i towarzyszka w walce – Emilia Libera. W toku współpracy Savasta ujawniał nazwiska, miejsca oraz rekonstruował akcje Czerwonych Brygad[498].

---

[494] Gabriele Licciardi, *La rivoluzione è finita, la guerra continua. Carceri, pentiti e dissociati 1980-87*, „Meridiana" 2020, nr 97, s. 105-122.

[495] Antonio Savasta przyznawał się nieoficjalnie do udziału w siedemnastu zabójstwach i tyle samo przypisywali mu sędziowie we wszystkich procesach, ale został skazany tylko za dwa: Varisco – za co otrzymał karę szesnastu lat więzienia oraz inżyniera Taliercio – za co otrzymał karę trzynastu lat więzienia.

[496] *Omicidio Taliercio, la cerimonia di commemorazione*, „Comune di Venezia", 05/07/2025, https://live.comune.venezia.it/it/2025/07/omicidio-taliercio-la-cerimonia-di-commemorazione.

[497] *Brigate Rosse: interrogatorio del pentito Antonio Savasta*, https://www.youtube.com/watch?v=JCWHCKh1FHE.

[498] Dimitri Buffa, *Una Repubblica Pentita…*, *op. cit.*

W gronie *pentiti* znalazł się także Franco Bonisoli, pseudonim bojowy „Luigi" i „Rossino" (ze względu na płomienny kolor włosów). Bonisoli był członkiem Kierownictwa Strategicznego i Komitetu Wykonawczego Czerwonych Brygad w okresie, gdy podjęto decyzję o uprowadzeniu Aldo Moro. Podczas zasadzki na via Fani Bonisoli, uzbrojony w karabin maszynowy, wchodził w skład grupy szturmowej wraz z Valerio Moruccim, Raffaele Fiore i Prospero Gallinarim. 1 października 1978 r. został aresztowany wraz z Nadią Mantovani, Lauro Azzolinim i Antonio Savino w bazie Czerwonych Brygad przy via Montenevoso w Mediolanie. 24 stycznia 1983 r. skazano go na cztery wyroki dożywocia. W połowie lat 80. odciął się od walki zbrojnej. Po przyjęciu postawy „skruszonego" odbywał karę pozbawienia wolności w systemie półotwartym[499]. Postawę „skruszonego" Bonisoli manifestuje do dziś. 5 kwietnia 2023 r. w Reggio Emilia, w kościele San Luigi Gonzaga, podczas wieczoru „*Sharing Lives*"[500] spotkał się z Agnese, córką Aldo Moro, by podjąć trudny dialog o doświadczeniach „*anni di piombo*", czasów które charakteryzowały się bezprecedensową niestabilnością polityczną i społeczną, która w krótkim czasie wyewoluowała w przemoc i walkę zbrojną. Bonisoli wysłał tym samym czytelny komunikat, że takie wydarzenia nigdy nie powinny się powtórzyć[501].

Współpracę z wymiarem sprawiedliwości podjął również Valter Di Cera, członek *Brigate Rosse*, który nigdy nie był wysoko usytuowany w hierarchii zbrojnej awangardy. Swój wybór działania na drodze walki zbrojnej motywował poszukiwaniem ideału, bardziej aniżeli ideologicznymi przekonaniami. Z Czerwonymi Brygadami związany był tylko przez kilkanaście miesięcy. Jak twierdził, w tym krótkim czasie odkrył, że

[499] *Reggio Emilia, il pentito Bonisoli con la figlia di Moro dove nacquero le Br,* „il Resto del Carlino", 5 aprile 2023, https://www.ilrestodelcarlino.it/reggio-emilia/cronaca/bonisoli-agnese-moro-br-55f5117e.

[500] Inicjatorami i organizatorami wieczoru „*Sharing Lives*" były trzy podmioty: Centrum Sprawiedliwości Naprawczej „Anfora", Spółdzielnia Solidarności Społecznej „L'Ovile" oraz parafia San Luigi Gonzaga.

[501] *Giustizia riparativa: il confronto tra Agnese Moro e Franco Bonisoli* (podcast); „La Libertà", 17 aprile 2023, https://laliberta.info/2023/04/17/giustizia-riparativa-il-confronto-tra-agnese-moro-e-franco-bonisoli/.

wybór, jakiego dokonał był poważnym błędem opowiedzenia się po stronie depersonalizującej i destrukcyjnej ideologii opartej na bezsensownej przemocy. Punktem zwrotnym stały się dla niego wydarzenia z 24 września 1979 r. przy via Metronia w Rzymie, w których uczestniczył wspólnie z Prospero Gallinarim, jednym z najbardziej bezwzględnych *brigatisti*, współautorem tragedii przy via Fani i strażnikiem Aldo Moro w więzieniu ludowym. Zadaniem Di Cery na via Metronia była zmiana tablic rejestracyjnych zaparkowanego samochodu, a następnie przekazanie go flocie Czerwonych Brygad, ale realizacji tych planów przeszkodził przejeżdżający radiowóz. Gallinari wydał rozkaz strzelania, którego wykonania Di Cera kategorycznie odmówił, jednocześnie uciekając z miejsca zdarzenia. Strzelanina, jaka nawiązała się między Gallinarim a policjantami zakończyła się ujęciem Prospero, w którego kieszeniach odnaleziono ponadto szczegółowy plan masowej ucieczki członków Czerwonych Brygad z *Carcere dell'Asinara*[502]. Di Cera wielokrotnie wspominał dzień 29 września, kiedy Prospero Gallinari został aresztowany po strzelaninie, nie tylko jako punkt zwrotny, ale też jako moment doświadczenia obecności Boga w tych wydarzeniach[503]. Droga współpracy rozpoczęła się od Friuli, gdzie mieli go aresztować karabinierzy ze Specjalnej Sekcji do Spraw Zwalczania Przestępczości kierowanej przez kapitana Di Petrillo, któremu zadeklarował wnieść jak największy wkład w pacyfikację Czerwonych Brygad oraz oddanie się do dyspozycji państwa. W 1980 r. dołączył do *Carabinieri Catching Squad*, pomagając w aresztowaniu setek terrorystów. W ten sposób narodziła się *Squadra acchippi*, która w latach 80. i 90. XX w. doprowadziła do serii masowych operacji antyterrorystycznych. Sędzia Armando Spataro, z perspektywy śledztw, którymi kierował, zwracał uwagę na istotny fakt, że współpracujący *pentiti*, tacy jak Valter Di Cera,

[502] Więzienie Asinara, gdzie między innymi odsiadywali wyroki bojownicy z Czerwonych Brygad – kompleks więzienny na wyspie Asinara na Sardynii, założony w 1885 r., początkowo służący jako kolonia karna, później obóz dla jeńców I wojny światowej – był więzieniem o podwyższonym rygorze i pilnie strzeżonym, dlatego każda próba odbicia więźniów niosła za sobą ryzyko strzelaniny i ofiar śmiertelnych.

[503] *Intervista a Valter di Cera – La testimonianza di un ex brigatista*, 02.06.2024, https://www.liceoaugustoroma.edu.it/augustus/intervista-a-valter-di-cera-la-testimonianza-di-un-exbrigatista/.

poruszali się nieoznakowanymi samochodami, odpowiednio zabezpieczonymi, aby nie można ich było rozpoznać, po dzielnicach i miejscach, gdzie zwykle spotykali się *brigatisti*, w nadziei, że trafią na kogoś, kto jest jeszcze na wolności i wskażą go służbom[504]. Od 1984 r., przez około trzy lata, Ruch *Focolari* zapewniał Di Cerze ukrycie w klasztorze we Frascati[505]. W autobiograficznej narracji przedstawił on swoją drogę od walki zbrojnej do nawrócenia[506]. Opowiedział między innymi, dlaczego w Rzymie przy via Metronia 24 września 1979 r. nie wykonał rozkazu Prospera Gallinariego i nie oddał strzałów w stronę policjantów. Wyjaśnił też swoje odejście od bojowości powrotem do wiary katolickiej, wyniesionej z domu rodzinnego, w szczególności odziedziczonej po ojcu, zaangażowanym w działalność *Associacioni Christiane Lavoratori Italiana* – ACLI. Swoją drogę przemiany przedstawił w perspektywie opatrznościowego planu, którego był świadomym narzędziem. Zasadniczą rolę na drodze tej przemiany odegrał ruch *Focolari* i apostolowie pojednania – ojciec Adolfo Bachelet i siostra Teresilla Barilla[507]. Jako *pentito* Di Cera stale współpracował z instytucjami państwowymi zajmującymi się zwalczaniem terroryzmu, wnosząc istotny wkład w akcje antyterrorystyczne.

Pentito Michele Galati był jednym z najbardziej rozpoznawalnych bojowników w „Cecilia Ludmann" – weneckiej kolumnie Czerwonych Brygad. W pierwszej fazie współpracy z organami ścigania Galati przyczynił się do aresztowania około czterdziestu bojowników Czerwonych Brygad. Rola Galatiego w wyzwoleniu amerykańskiego generała Jamesa Doziera była fundamentalna. Dzięki jego rewelacjom odkryto miejsce, gdzie ukrywany był James Lee Dozier, porwany przez Czerwone Brygady w Weronie w grudniu 1981 r., uwolniony miesiąc później w Padwie.

[504] Armando Spataro, *Ne valeva la pena. Storie di terrorismi e mafie, di segreti di Stato e di giustizia offesa,* Laterza 2011.

[505] *Focolari e Brigate Rosse*, Movimento Dei Focolari Italia, 17 novembre 2023, https://www.focolaritalia.it/2023/11/17/focolari-e-brigate-rosse/.

[506] Valter di Cera, *L'infiltrato di Dio. Dalle Brigate Rosse alla conversione. La storia di uno straordinario viaggio di fede,* prefazione di Angelo Picariello, 2023.

[507] Angelo Picariello, *La storia di un giovane brigatista afferato dalla mano di Dio*, „Avvenire", 30 settembre 2023, https://www.avvenire.it/agora/pagine/brigate-rosse-valter-di-cera-conversione#google_vignette.

Oświadczenia Galatiego pośrednio doprowadziły karabinierów i policję na teren padewskiej nieruchomości należącej do rodziny związanej z Czerwonymi Brygadami Emanueli Frascelli, gdzie w namiocie polowym przetrzymywany był amerykański generał. Finalnie – Ruggero Volinia, pełniący funkcję w strukturach logistycznych Czerwonych Brygad, ujęty w bazie w Weronie, wskazał na nieruchomość w Padwie, co umożliwiło dotarcie do uwięzionego generała Doziera[508].

Podczas przesłuchań w Wenecji Michele Galati wskazał paryską szkołę językową Hypérion jako ośrodek międzynarodowego terroryzmu, przyczyniając się w ten sposób do rozszerzenia śledztwa w sprawie relacji Czerwonych Brygad z przywódcami Organizacji Wyzwolenia Palestyny, w tym dostarczania przez OWP broni włoskim bojownikom[509]. Galati nigdy nie zmienił nazwiska i po około dziesięciu latach spędzonych w więzieniu, na mocy *„legge dei pentiti"* powrócił do Werony. W Mestre za morderstwa Goriego i Albanese został skazany na szesnaście lat więzienia. Przez organy śledcze Michele Galati uznawany był za mało znaczącego w strukturach *brigatisti*, dlatego też policja objęła obserwacją także jego brata Paolo, który zdecydował się na współpracę w zamian za uzyskanie przez Michele korzyści sądowej, ujawniając nazwiska około piętnastu osób. Informacje te uruchomiły policyjną akcję prowadzącą do pierwszych aresztowań.

Najbardziej spektakularną akcją, w której brał udział kolejny późniejszy *pentito* Marco Barbone – syn Donato Barbone, dyrektora wydawniczego Sansoni, wówczas drugiego co do wielkości wydawnictwa we Włoszech, było zabójstwo redaktora mediolańskiego dziennika „Corriere della

[508] [F.Q.], *Terrorismo, è morto Michele Galati: fu uno dei primi pentiti delle Brigate rosse. Fece trovare la prigione di Dozier*, „Il Fatto Quotidiano", 9 marzo 2019.

[509] Szkoła językowa „Hyperion" została założona w Paryżu w 1977 r. przez przedstawicieli włoskiej lewicy pozaparlamentarnej: Duccio Beria, Vanniego Mulinarisa oraz Corrado Simioniego. Wszyscy mieli bliskie powiązania z czołowymi postaciami Czerwonych Brygad: Renato Curcio, Alberto Franceschinim oraz Mario Morettim. Przed porwaniem Aldo Moro szkoła parska miała bliskie powiązania ze szkołą języka francuskiego z siedzibą w Rzymie na Piazza Campitelli, 150 metrów od via Caetani, gdzie 9 maja 1978 r. Czerwone Brygady porzuciły ciało polityka. Zob. Josyanne Savigneau, *Hypérion et l'" hystérie "*, „Le Monde", 13 septembre 1982.

Sera" Waltera Tobagiego. Walter Tobagi był autorem tekstów na temat włoskiego terroryzmu, w tym sprawy śmierci Giangiacomo Feltrinellego[510], zabójstwa Luigiego Calabresiego, akcjach ekstremistów z *Lotta Continua*, *Potere Operaio*, *Avanguarda Operaia*, działaniach miejskiej partyzantki w Mediolanie, Genui, Turynie, ostrzegając przed zagrożeniem ze strony radykalnych ugrupowań, odnosił się również do pozytywnych i negatywnych aspektów zjawiska *pentitismo.* Tobagi zginął w Mediolanie na via Salaino 28 maja 1980 r. Do jego zabójstwa w ciągu kilku godzin przyznał się nowo utworzony oddział – *Brigata XXVIII Marzo*, nazwana na cześć czterech członków Czerwonych Brygad, którzy zginęli 28 marca 1980 r. w strzelaninie z genueńską policją**.** Grupę tworzyło sześciu młodych mężczyzn: Marco Barbone, Paolo Morandini, Mario Marano, Francesco Giordano, Daniele Laus i Manfredi De Stefano, którzy chcieli dołączyć do Czerwonych Brygad, a zabójstwo redaktora Tobagi miało stanowić test inicjacyjny. Drugie zadanie – zabójstwo Giorgio Bocciego, korespondenta rzymskiego dziennika „La Repubblica" i felietonisty „L'Espresso" – zakończyło się niepowodzeniem, gdyż Bocca wezwał policję, poinformowany o obecności dwóch podejrzanie wyglądających młodych mężczyzn w pobliżu jego domu. Niedoszłym zabójcom udało się zbiec z miejsca zdarzenia, jednak jeszcze przed planowanym zabójstwem Marco Barbone został zatrzymany przez policję w celu przesłuchania w innej sprawie związanej z działalnością terrorystyczną. Po aresztowaniu 25 września 1980 r. zdecydował się na współpracę z policją i podczas przesłuchania przyznał się do morderstwa Tobagiego, wskazując nazwiska pozostałych osób uwikłanych w zabójstwo: Paolo Morandiniego, syna krytyka filmowego „Il Giorno" Morando Morandiniego i Francesco Giordano, specjalisty do spraw reklamy w „Il Giorno"[511]. W 1983 r. Barbone został skazany na osiem lat i dziewięć miesięcy pozbawienia wolności, uzyskał tymczasowe zwolnienie po trzech latach więzienia, lecz korzystając z tymczasowej wolności, spędził w więzieniu tylko kilka miesięcy. Jego współpraca

[510] Giangiacomo Feltrinelli zginął w 1972 r., próbując wysadzić słupy elektryczne w pobliżu Mediolanu.

[511] *Press: Lethal Friends*, „Time", 27 October 1980.

z wymiarem sprawiedliwości doprowadziła do rozpracowania nie tylko *Brigata XXVIII Marzo*, ale też całej siatki Czerwonych Brygad, z którą utrzymywał kontakt. Seria akcji funkcjonariuszy w Mediolanie, Bolonii i innych miastach doprowadziła do rozbicia całej sześcioosobowej grupy i zatrzymania około siedemdziesięciu członków Czerwonych Brygad.

Marco Barbone przeszedł do historii włoskiego terroryzmu za sprawą udziału w zabójstwie Waltera Tobagiego, ale także za sprawą kontrowersji, które pojawiły się po jego wyjściu z więzienia, zaledwie trzy lata po aresztowaniu, podczas gdy inni *pentiti* spędzili w więzieniu co najmniej kilka lat więcej. Decyzje sędziów wzbudzały emocje również ze względu znikomości znaczenia, jakie wniosły zeznania Barbone do rozwoju demokratycznego państwa. Pojawiały się stwierdzenia, że największym jego „sukcesem" było oskarżanie Toniego Negriego ze względu na spektakularność sprawy[512].

Współpraca *pentiti* przyniosła istotne sukcesy w zwalczaniu zbrojnych organizacji lewicowych w Republice Włoskiej, głównie za sprawą generała *carabinieri* Carlo Alberto dalla Chiesy, który później zginął z rąk mafii. Pomimo że zjawisku *pentitismo* towarzyszyła ambiwalencja ocen, w latach 1981-1983 przeważały apologetyczne głosy, a ustawa „*legge dei pentiti*" powszechnie uważana była za najbardziej skuteczne narzędzie w walce z Czerwonymi Brygadami[513]. Kluczową role w całościowym procesie zwalczania terroryzmu odgrywał również włoski system więziennictwa. Na najbardziej literalnym poziomie więzienia były integralną formą systemu sądownictwa, a ich skuteczność funkcjonowania, zwłaszcza w zakresie zapobiegania licznym ucieczkom, była kluczowa w walce z terroryzmem o wszelkiej proweniencji politycznej, także w obszarze powstrzymywania paniki społecznej powstającej wokół terroryzmu[514].

[512] Dimitri Buffa, *Una Repubblica Pentita..., op. cit.*
[513] Anna Cento Bull, Philip Cooke, *Ending Terrorism in Italy*, Routledge, Nowy Jork 2013, s. 49.
[514] *Ibidem,* s. 51.

4.4. *Dissotiati* i *irriducibili*

Podczas gdy na poziomie sądowniczym i społecznym włączanie *pentitismo* do ruchu antymafijnego przynosiło wymierne korzyści, na froncie politycznym i instytucjonalnym pojawiał się coraz większy sceptycyzm wobec tego nadzwyczajnego instrumentu proceduralnego, prowadząc do poważnych opóźnień w zatwierdzaniu przepisów prawnych. W celu zwalczania walki zbrojnej i terroryzmu szczególna okoliczność łagodząca *„dla tych, którzy konkretnie pomagają organowi śledczemu w gromadzeniu decydujących dowodów w celu identyfikacji i schwytania osób zamieszanych przestępstwo"* została wprowadzona w lutym 1980 r. [515]. W stosunku do członków organizacji mafijnych wprowadzono ją dopiero 13 maja 1991 r., w artykule 7 Dekretu ustawodawczego nr 152 z dnia 13 maja 1991 r., przekształconego w ustawę nr 203 z dnia 12 lipca 1991 r. zawierającą „pilne środki mające na celu zwalczanie przestępczości zorganizowanej oraz zapewnienie przejrzystości i prawidłowego funkcjonowania działalności administracyjnej" [516]. Artykuł ten przewidywał zastąpienie kary dożywotniego pozbawienia wolności karą pozbawienia wolności od dwunastu do dwudziestu lat oraz obniżenie pozostałych kar od jednej trzeciej do połowy wobec oskarżonych, którzy *„odcinając się od innych, działają na rzecz zapobiegania doprowadzeniu działalności przestępczej do dalszych konsekwencji, pomagając także konkretnie organowi policji lub organowi sądowemu w gromadzeniu decydujących elementów w celu rekonstrukcji faktów oraz identyfikacji lub ujęcia sprawców zbrodni"* [517].

[515] *„per chi aiutasse concretamente l'autorità inquirente nella raccolta di prove decisive per l'individuazione e la cattura dei concorrenti nel reato".*

[516] *„provvedimenti urgenti in tema di lotta alla criminalità organizzata e di trasparenza e buon andamento dell'attività amministrativa". La legge n. 15 del 6 febbraio 1980 è la legge che ha convertito in legge, con modificazioni, il decreto-legge n. 625 del 15 dicembre 1979 riguardante le misure urgenti per la lotta al terrorismo e la sicurezza pubblica.*

[517] *„dissociandosi dagli altri, si adopera per evitare che l'attività delittuosa sia portata a conseguenze ulteriori, anche aiutando concretamente l'autorità di polizia o l'autorità giudiziaria nella raccolta di elementi decisivi per la ricostruzione dei fatti e per l'individuazione o la cattura degli autori dei reati". Ibidem.*

W 1994 r. kwestię osób współpracujących z wymiarem sprawiedliwości uregulowano Dekretem nr 687 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 listopada 1994 r. (*Decreto del Ministro dell'Interno del 24 novembre 1994 n. 687*), który określił kryteria i metody wdrażania programu ochrony, zgodnie z obowiązującymi ramami regulacyjnymi ustanowionymi ustawą 82/1991 (*legge 82/1991*).

W kolejnych latach wybuchały spory polityczne dotyczące znaczenia współpracowników wymiaru sprawiedliwości dla bezpieczeństwa państwa. W styczniu 1997 r. minister sprawiedliwości Giovanni Maria Flick i Prokurator Krajowy ds. Zwalczania Mafii Pierluigi Vigna przedstawili propozycje rozwiązania spornych kwestii związanych z ochroną prawną *collaboratori della giustizia,* sugerując skupienie się na jakości współpracowników, ich rzetelności i wiarygodności, a nie na ich ilości. 11 marca 1997 r. wraz z ówczesnym ministrem spraw wewnętrznych, późniejszym prezydentem Republiki Włoskiej, Giorgio Napolitano, przedstawili projekt ustawy w sprawie *collaboratori,* wskazując na trzy wyraźne cele: zapobieganie „deklaracjom na raty", zapewnienie skazanym odpowiedniego okresu pozbawienia wolności, zezwolenie na zajęcie i konfiskatę nielegalnie nabytego majątku[518]. Modyfikacja przepisów dotyczących ochrony i karania osób współpracujących z wymiarem sprawiedliwości, a także przepisów na rzecz osób składających zeznania miała miejsce 13 lutego 2001 r. na mocy ustawy nr 45/2001, natomiast nowe przepisy dotyczące kryteriów oceny oświadczeń współpracowników sprawiedliwości w trakcie procesu zostały skodyfikowane w ustawie nr 63 z dnia 1 marca 2001 r., zwanej „ustawą o sprawiedliwym procesie" („*legge sul giusto processo*"), wprowadzającej zmiany w Kodeksie karnym i Kodeksie postępowania karnego dotyczące zasad ustalania i oceny do-

[518] Rino Cascio, *Confischeremo i beni anche ai pentiti*, „Il Manifesto", 22 stycznia 1997. Państwo może pozyskiwać rewelacje od *pentiti* tylko przez sześć miesięcy od pierwotnego oświadczenia współpracy, każdy *pentito* ma pół roku na powiedzenie wszystkiego co wie. Na podmiotową wiarygodność współpracownika sprawiedliwości składa się ponadto analiza jego osobowości, charakteru, temperamentu, dotychczasowego życia, warunków społeczno-ekonomicznych i rodzinnych, relacji z oskarżonymi, genezy i przyczyn decyzji o przyznaniu się i oskarżeniu innych. Valeria D'Alessio, *Il "pentito": dissidio interiore tra onore, rispetto verso il clan e senso di giustizia*, „In Ius Itinere. Rivista Giuridica", 24 luglio 2017.

wodów zgodnie z prawem konstytucyjnym[519]. Nowe ustawodawstwo miało chronić organy wymiaru sprawiedliwości przed ich delegitymizacją instytucjonalną z powodu skutków strategii manipulacji ze strony *pentiti*, prowadzących do utrudniania procesów. Główne innowacje polegały na wprowadzeniu nowych narzędzi i procedur gwarantujących autentyczność oświadczeń i przejrzystość w zarządzaniu całym procesem *pentitismo*, przejrzystość systemu nagród przy jednoczesnej dywersyfikacji środków ochrony dla skruszonego, po rygorystycznej ocenie rzeczywistego niebezpieczeństwa, na jakie byliby oni narażeni, określeniu przejrzystych kryteriów przyznawania, cofania i modyfikacji świadczeń penitencjarnych oraz uregulowaniu warunków cofnięcia tymczasowego aresztowania[520].

W perspektywie jakości treści przekazywanych organom ścigania przez współpracowników wymiaru sprawiedliwości przepisy wprowadzały zapobieganie tzw. „deklaracjom ratalnym", które polegały na konieczności uwzględnienia w protokole tak zwanego oświadczenia końcowego, gdzie *pentito* jednoznacznie stwierdza, że nie posiada już innych informacji, które mogłyby zostać wykorzystane, nawet jeżeli nie są wprost powiązane z już przekazanymi, a mogą stanowić zagrożenie bezpieczeństwa publicznego ze strony poszczególnych podmiotów lub grup przestępczych. Ponadto obowiązek przekazania pełnych informacji ogranicza się wyłącznie do informacji „przydatnych proceduralnie", wyłączając informacje uzyskane na podstawie aktualnych plotek, insynuacji lub pomówień.

W celu zapobieżenia czerpania korzyści z majątku zgromadzonego nielegalnie, współpracownik wymiaru sprawiedliwości podczas sporządzania raportu zobowiązany jest dostarczyć wszelkich informacji niezbędnych do przeprowadzenia identyfikacji i ewentualnego zajęcia lub konfiskaty towarów oraz wszelkich innych korzyści. Fałszywość oświad-

[519] *La legge n. 45 del 13 febbraio 2001. Modifica della disciplina della protezione e del trattamento sanzionatorio di coloro che collaborano con la giustizia nonchè disposizioni a favore delle persone che prestano testimonianza, La legge n. 63/2001. Modifiche al codice penale e al codice di procedura penale in materia di formazione e valutazione della prova in attuazione della legge costituzionale di riforma dell'articolo 111 della Costituzione.*

[520] Valeria D' Alessio, *Il "pentito": dissidio interiore…, op. cit.*

czeń w tym zakresie sankcjonowana jest cofnięciem środków ochronnych i ewentualnym cofnięciem okoliczności łagodzącej oraz świadczenia penitencjarnego. Przepisy te pozwalają na natychmiastowe zajęcie nie tylko pieniędzy i majątku nielegalnego pochodzenia, ale także całego majątku współpracownika. Nowa ustawa przewidywała, iż przeznaczenie skonfiskowanego mienia w 60% zostanie przeznaczone na pokrycie realizacji szczególnych środków ochrony, zaś 15% na rzecz ofiar terroryzmu i przestępczości zorganizowanej.

Nowy scenariusz walki z terroryzmem po 11 września skłonił władze Republiki Włoskiej do podjęcia ważnych działań legislacyjnych, w których uwzględnione zostały doświadczenia zdobyte w drugiej połowie lat 70. XX w. w walce z rodzimym terroryzmem i organizacjami mafijnymi, kiedy włoskie organy ścigania uświadomiły sobie, że mają do czynienia ze strukturami organizacji stanowiących istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa[521]. Czerwone Brygady ucieleśniały bowiem wiele cech późniejszych organizacji określanych jako terrorystyczne, dlatego środki przyjęte wówczas przez państwo w celu rozbicia grupy okazały się przydatne do zastosowania we współczesnym zwalczaniu terroryzmu[522]. W ten sposób Włochy mogły szybko zmodyfikować swoje ustawodawstwo, dostosowując już istniejące przepisy krajowe do rosnącego zagrożenia ze strony międzynarodowego terroryzmu i akomodacji aktów prawnych stosowanych w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej do ustawodawstwa antyterrorystycznego. Wejście w życie ustawy nr 438/2001 kryminalizującej udział w organizacjach terrorystycznych obejmowało także promowanie, zakładanie, organizowanie i finansowanie stowarzyszeń działających na rzecz przemocy politycznej lub w celu obalenia demokracji, a także wszelkie formy pomocy dostarczanej organizacjom terrorystycznym, jak zapewnianie schronienia, dostarczanie żywności, środków transportu, pomocnictwo, podżeganie i inne formy bezpośredniego

[521] Daniela Irrera, *Learning from the Past: Case of the Red Brigades in Italy*, „Counter Terrorist Trend and Analyses" 2014, vol. 6, nr 6, July, s. 16.
[522] *Ibidem*, s. 17.

oraz pośredniego współudziału[523]. W 2004 r. weszła w życie ustawa nr 206/2004, przewidująca rekompensatę finansową, w tym pakiet świadczeń zdrowotnych i socjalnych, dla ofiar aktów terrorystycznych[524]. W 2015 r. na mocy ustawy nr 212/2015 transponowano do przepisów krajowych Dyrektywę 2012/29/UE Parlamentu Europejskiego i Rady Europy, ustanawiającą minimalne standardy dotyczące wsparcia i ochrony ofiar przestępczości, zapewniającą ofiarom ataków terrorystycznych pakiet szczególnych praw, takich jak pomoc prawna, prawo do informacji o wynikach dochodzenia oraz ochronę podczas prowadzonych dochodzeń i śledztw[525].

W 2005 r. nastąpiła dalsza modyfikacja ustawodawstwa dotyczącego terroryzmu, wprowadzono ustawę nr 155/2005 *Pilne środki w celu zwalczania międzynarodowego terroryzmu* – dla wzmocnienia instrumentów do zwalczania nowych zagrożeń terrorystycznych, w tym również postępowania w przypadku radykalizacji, mogącej prowadzić do aktów terrorystycznych, Wysiłki w tym względzie miały na celu dostosowanie polityki wewnętrznej do instrumentów międzynarodowych na rzecz wzmocnienia współpracy policyjnej i sądowej. Rozwój ustawodawstwa następujący na przestrzeni lat, związany z nową jakością terroryzmu, doprowadził głównie do kryminalizacji radykalizacji w ramach działań prewencyjnych. Zapewniał też specjalne techniki dochodzeniowe, tajne operacje, dochodzenia finansowe, w tym kontrolę podejrzanych transakcji finansowych, cyberdochodzenia, a także przepisy uzupełniające dotyczące porządku i bezpieczeństwa publicznego, systemu więziennictwa, kompetencji i prerogatyw organów ścigania funkcjonariusze, kontrola podejrzanych transakcji[526].

[523] *La legge n. 438 del 15 dicembre 2001. Conversione in legge, con modificazioni, del decreto-legge 18 ottobre 2001, n. 374, recante disposizioni urgenti per contrastare il terrorismo internazionale.*

[524] *La legge n. 2006 del 3 agosto 2004.Nuove norme in favore delle vittime del terrorismo e delle stragi di tale matrice.*

[525] *Italy*, Committee of Experts on Terrorism (CODEXTER) Profiles on Counter-Terrorism Capacity, Council of Europe, November 2017.

[526] *La legge n. 155 del 31 luglio 2005. Conversione in legge, con modificazioni, del decreto-legge 27 luglio 2005, n. 144, recante misure urgenti per il contrasto del terrorismo internazionale.*

Z drugiej strony nadal zapewnia się proceduralne i pozaprocesowe środki ochrony rzutujące na późniejsze łagodzenie wyroków, zwolnienie z odbywania kary lub zmianę sposobów jej odbywania dla tych przestępców, którzy zdecydowali się współpracować z wymiarem sprawiedliwości. Dużą część ustawodawstwa zastosowano także w stosunku do tzw. „oddzielonych" – „dissotiati". *„Dissotiati"* najprościej można tłumaczyć jako „zdystansowani" lub „oddzieleni". Są to dawni *brigatisti*, którzy zadeklarowali całkowite odcięcie się od walki zbrojnej oraz odmowę poparcia wszelkiej działalności rewolucyjnej. Ostatecznie *brigatisti* porzucili walkę zbrojną w 1986 r., ale pierwsze sygnały można było zaobserwować już w latach 1981-1982[527]. Po wejściu w życie ustawodawstwa dotyczącego *pentiti* pojawiły się również propozycje prawne dla tych, którzy odcinają się od walki zbrojnej (*lotta armata*), określanych jako „*dissotiati*". Tekst ustawy *Środki na rzecz tych, którzy dystansują się od terroryzmu* został zatwierdzony 3 czerwca 1986. Ustawa, które weszła w życie 18 lutego 1987 r., zawierała szczegółowe przepisy przyznające złagodzenie wyroków oraz form odbywania kary pozbawienia wolności osobom skazanym za terroryzm lub dywersję, które porzuciły walkę zbrojną i odrzuciły przemoc jako metodę walki politycznej[528]. Wiele regulacji odnoszących się do *dissotiati* zakorzenia się w treści przepisów dotyczących *pentiti*, które z punktu widzenia logiki prawnej stały się nadrzędne. Złagodzenie kary było możliwe wyłącznie dla tych członków organizacji zbrojnych, którzy nie popełnili bezpośrednio poważnych przestępstw, a jednocześnie udzielili pełnych informacji na temat grupy, do której należeli, czyli przedstawili decydujące dowody prowadzące do rozbicia struktur organizacji zbrojnej. *Dissotiati* mogli liczyć na szerokie warunki uzyskania tymczasowej wolności i wcześniejszego zwolnienia. Ustawa z 1982 r. dawała także możliwość dobrowolnego poddania się karze, biorąc pod uwagę wyjątkowy charakter sytuacji.

[527] Antonio Negri, *Powrót. Alfabet biopolityczny...*, *op. cit.*, s. 19.

[528] *La Legge n. 34 del 18 febbraio 1987. Misure a favore di chi si dissocia dal terrorismo.* Zob. też: Giorgio Boatti, *Pentito*, „Doppiozero", 3 Maggio 2001.

Problem *dissotiati* zaistniał już na poziomie ich definiowania. „Dysocjacja" określana była jako zespół zjawisk krytycznego przemyślenia na nowo czynów przestępczych popełnionych pod znakiem bojowości terrorystycznej. „Oddzieleni" nie rozważali jednak możliwości skorzystania z pełni warunków, z jakich skorzystali *pentiti* w zamian za współpracę.

Należy zwrócić uwagę na rozróżnienie ścieżki łagodzenia sankcji dla „oddzielonych" i *pentiti* we włoskim ustawodawstwie. W rozumieniu ustawy z 1982 r. *dissotiati* określa zachowanie każdego, kto oskarżony lub skazany za przestępstwa mające na celu terroryzm lub obalenie porządku konstytucyjnego, definitywnie porzucił organizację, oddzielił się od terroryzmu lub działalności uderzającej w bezpieczeństwo państwa, przyznał się do prowadzonej działalności, zaprzestał kontynuacji więzi z organizacją oraz wyrzekł się przemocy jako metody walki politycznej. Każdy, kto w ciągu trzydziestu dni od wejścia w życie ustawy spełnił powyższe warunki mógł skorzystać ze znacznego obniżenia kary, nawet obniżenia wyroku o połowę, w zależności od popełnionego przestępstwa, a w przypadku wielokrotnych wyroków skazujących za tego rodzaju przestępstwo, łączna kara ich odbycia nie mogła przekroczyć maksymalnego limitu dwudziestu dwóch lat i sześciu miesięcy. Jedynym przestępstwem wyłączonym z powyższej ulgi było zabójstwo. *Dissotiati* winni przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą maksymalnie dziesięciu lat, jak rozbój, wymuszenie lub kradzież, mogli uzyskać tymczasową wolność. Ustawa przyniosła szczególne korzyści kręgom lewicowych kontestatorów. Kilka tysięcy bojowników odniosło się wówczas z dystansem do wyboru instrumentów operacyjnych stosowanych dotąd w walce politycznej[529].

Pewna część dawnych bojowników, tak zwani *„irriducibili"*, czyli „nieredukowalni", nadal odrzuca wszelkie prawne środki umożliwiające obniżenie wyroków. W ten sposób manifestują oni postawę odcięcia się od struktur instytucjonalnych państwa, symbolicznie nadal kontynuując walkę. *Irriducibili* nie przyznają się do jakichkolwiek błędów popełnionych

[529] *La legge n. 304 dal 29 maggio 1982. Misure per la difesa dell'ordinamento costituzionale*. Zob. też: Alfredo Mantovano, *Dai «pentiti» ai «dissociati»*, „Christianità" 1986, s. 139-140.

na drodze walki zbrojnej, a jednocześnie są przekonani o konieczności jej kontynuacji. Mimo upływu czasu pozostają zamknięci w swojej przeszłości. Konsekwentnie odmawiają jakiejkolwiek współpracy z instytucjami państwa „burżuazyjnego", pomimo zaistnienia możliwości odbywania kary w systemie półwolności lub złagodzenia wyroku. Z poziomu więzienia apologizują walkę zbrojną i rewolucję. „Nieredukowalni" odmawiają rozmów z kimkolwiek reprezentującym, w ich przekonaniu, instytucje państwowe. Dawni *brigatisti* odbywają karę dożywotniego pozbawienia wolności na jednym z dwóch pięter przeznaczonych dla byłych terrorystów, osobne piętro jest dla mężczyzn, osobne dla kobiet. Nie korzystają z bankomatu ani telefonu komórkowego. Ponieważ oficjalnie nigdy nie złożyli broni, zakłada się, że nadal stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Większość z nich odbywa karę pozbawienia wolności w więzieniu Latina, zakładzie karnym o zaostrzonym rygorze, zbudowanym w 1934 r. Oddział o zaostrzonym rygorze podzielony jest na dwa piętra: męskie i kobiece, przy braku kontaktu między nimi. Przebywa tu od końca lat 80. pięć nieredukowalnych członkiń Czerwonych Brygad: Susanna Berardi, Maria Cappello, Barbara Fabrizi, Rossella Lupo, Vincenza Vaccaro, do których dołączyły później Anna Beniamino i Valentina Speziale, wywodzące się z szeregów anarchistycznych. Susanna Berardi została aresztowana na początku 1982 r., to rekordzistka w długości pobytu w więzieniu[530]. Barbara Fabrizi przebywa w więzieniu od 1983 r., a pozostałe *brigatiste* od 1988 r. Najstarszym *detenuto* w męskim kręgu jest Cesare Di Lenardo, aresztowany 28 stycznia 1982 r. w związku z uwolnieniem amerykańskiego generała Jamesa Lee Doziera. W kręgu *irruducibili* pozostają także Antonio Fosso i Favio Ravalli.

Emblematyczną postacią w tym gronie jest niewątpliwie Maria Cappello, pseudonim bojowy „Anna", związana z toskańskim skrzydłem Czerwonych Brygad – brygadą „Luca Mantini", gdzie pełniła przede wszystkim funkcję polityczną i ideologiczną. Jedną z pierwszych zbrojnych akcji, w której brała udział, był napad na pocztę w Mezzanie w listo-

[530] *Detenuto* oznacza osobę zatrzymaną, aresztowaną i odbywającą karę pozbawienia wolności. Luca Pietrolucci, *Le cinque brigatiste nel carcere di Latina*, „Latina Tu", 28 settembre 2019.

padzie 1984 r., po którym funkcjonariusze DIGOS znaleźli w bazie przy via Ferrara dużą ilość ulotek i rezolucji politycznych Czerwonych Brygad. Została ujęta w 1988 r., a jej nazwisko było synonimem największych akcji zbrojnych *Brigate Rosse – Partito Comunista Combattente*, w tym zabójstwa byłego republikańskiego burmistrza Florencji Lando Contiego, zabitego siedemnastoma strzałami z pistoletu 10 lutego 1986 r. oraz senatora Roberto Ruffilliego zamordowanego 17 kwietnia 1988 r. By uciec przed cenzurą, Capello opracowała własny sposób kodowanej komunikacji oparty na grze w szachy. Stała się ponadto inspiracją dla naśladowców – grupy pod nazwą Nowe Czerwone Brygady – Komunistyczna Partia Bojowa *(Nuove Brigate Rosse – Nuclei Comunisti Combattenti)* założonej przez Nadię Desdemonę Lioce i Maria Galesiego. Fabio Ravalli, którego Capella poślubiła w więzieniu, jej dawny towarzysz z toskańskiej brygady „Luca Mantini", odsiaduje wyrok dożywotniego więzienia za te same przestępstwa. Oboje zostali ujęci we wrześniu 1988 r., po zabójstwie w Forli 16 kwietnia senatora Roberto Ruffillego, doradcy De Mity.

Barbara Fabrizi, związana z rzymską komórką Czerwonych Brygad zwaną *Nuclei per il potere del proletario armato*, 28 stycznia 1983 r. uczestniczyła w porwaniu Germany Stefanini, szefowej kobiecego oddziału więzienia Rebibbia, poddanej procesowi przed „trybunałem rewolucyjnym" w jej mieszkaniu w rzymskiej dzielnicy Prenestino w celu wymuszenia informacji na temat organizacji więziennej, który zakończył się skazaniem Stefanini na śmierć za „represyjną rolę wobec komunistycznych towarzyszy" (*„la sua funzione repressiva nei confronti dei compagni comunisti"*)[531]. Ciało Stefanini odnaleziono bezpośrednio po egzekucji, w bagażniku Fiata 131, a policja weszła w posiadanie kaset audio zawierających nagrania z „rewolucyjnego procesu"[532]. Vinzenza Vaccaro została skazana na karę dożywotniego więzienia za udział (wraz z Marią Capello), za napad na via Prati di Papa 14 lutego 1987 r. na opancerzony samochód dostawczy w celu „wywłaszczenia" łupu przeznaczonego na finansowa-

[531] *Ibidem.*

[532] Zob. szerzej na ten temat: Giovanni Bianconi, *Una come noi. L'omicidio di Germana Stefanini e l'abisso della lotta armata,* Treccani, Rzym 2025.

nia działalności grupy, podczas którego zginęli dwaj funkcjonariusze policji Rolando Lanari i Giuseppe Scraviglieri, wchodzący w skład eskorty.

„Nieredukowalni", aresztowani w latach 1982-1989, skazani są na karę dożywotniego pozbawienia wolności, ale podobnie jak ich dawni towarzysze, mieliby szansę skorzystać ze złagodzenia wyroku lub formy odbywania kary. Odrzucają jednak tę możliwość, gdyż nie chcą wchodzić w jakiekolwiek interakcje z państwem, z którym walczyli i nadal uważają się za jego „więźniów politycznych". Większość osadzonych aresztowano w 1983 r., a pozostałych na przełomie lat 1988-1989. Antonino Fosso, ukrywający się od 1981 r., został aresztowany w pobliżu domu ówczesnego sekretarza Chrześcijańskiej Demokracji Ciriaco De Mity, który miał się wówczas stać celem ataku.

„Nieredukowalni" pozostają mentalnie zamknięci w swojej przeszłości, posługują się językiem i hasłami „czasów ołowiu", apologizując rewolucję, którą uważają nadal za niezakończoną. Nazywają się nawzajem „towarzyszami" *comradi/compagni.* Ci „niepoprawni romantycy" odmawiają złożenia jakiegokolwiek wniosku, który pozwoliłby im na uzyskanie świadczenia prawnego lub tymczasowego zwolnienia, nie zważając na fakt, że ich dawni towarzysze broni są już na wolności, gdyż opowiedzieli się po stronie „skruszonych" lub „oddzielonych".

W czasie śledztwa prowadzonego w sprawie zabójstwa przez Nowe Czerwone Brygady w Rzymie 20 maja 1999 r. Massimo D'Antony, w celach „nieredukowalnych" w więzieniu Latina znaleziono ulotki apologizujące ten czyn, sporządzone częściowo odręcznie, częściowo na maszynie do pisania, ukryte między stronami książek i czasopism. Główną podejrzaną w tej sprawie była Maria Cappello. Cesare Di Lenardo, odsiadujący swój trzydziestoletni wyrok, wziął na siebie odpowiedzialność za zabójstwo Massimo D'Antony i późniejsze – Marco Biaggiego, oba popełnione przez członków Nowych Czerwonych Brygad.

„Nieredukowalni" nie są skłonni negocjować z państwem przyznania się do winy i porzucenia walki zbrojnej w zamian za profity związane z jakością odbywania kary. Twierdzą, że „walka jeszcze się nie za-

kończyła". Paolo Maurizio Ferrari zyskał przydomek *l'ultimo irriducibile*[533]. Był jedną z najbardziej wytrwałych i niewiarygodnych postaci w historii walk rewolucyjnych we Włoszech, zakorzenionych w mitobiografii „zdradzonego ruchu oporu" i partyzanckiej broni zakopanej w górach. Pod koniec lat 60. pracował jako robotnik w zakładach Pirelli, gdzie zetknął się z Czerwonymi Brygadami. W 1970 r. zszedł do podziemia i przeprowadził się do Turynu. Został aresztowany we Florencji 28 maja 1974 r., w okresie „pierwszych" Czerwonych Brygad (przed ich przekształceniem przez Mario Morettiego). Podczas przeszukania w jego domu znaleziono kilka ulotek. W trakcie „procesu Moro" w Turynie w 1978 r. został rzecznikiem prasowym grupy, zobowiązanym do odczytywania komunikatów Czerwonych Brygad w trakcie przesłuchań. Z jego kartoteki kryminalnej wynika, że otrzymał wyrok dwudziestu jeden lat pozbawienia wolności za przestępstwa terrorystyczne – oskarżono go o udział w porwaniu związkowca z CISNAL Brunona Labate, dyrektora Fiata Ettore Amerio i uprowadzenie sędziego Maria Sossiego – oraz dziewięć lat za bunt w 1979 r. w *Carcere dell' Asinara.* Mimo, iż nie miał na swoim koncie udziału w brutalnych zabójstwach, spędził trzydzieści lat w więzieniu, ponieważ nie żądał niczego od „burżuazyjnego państwa", twierdząc, że nadal toczy się walka, nigdy nie żałując i nie odcinając się od rewolucyjnej przeszłości. Nie udzielał też wywiadów dziennikarzom. Alberto Franceschini wspominał, że Ferrari przez cały okres pobytu w więzieniu konsekwentnie odmawiał podpisania jakiegokolwiek dokumentu, który mógłby skrócić jego wyrok. W ciągu trzydziestu lat odbywania kary ideologia stała się jego alibi, a Ferrari utrwalił swoją rolę nieredukowalnego rewolucjonisty, ostatniego z nieustraszonych bojowników walki zbrojnej[534]. Paolo Maurizio Ferrari nigdy nie okazał skruchy i nie odciął się od walki zbrojnej. Więzienie opuścił w 2004 r.[535]. Po wyjściu na wolność stał na czele wielu zamieszek i protestów, co stanowiło jego od-

[533] Paolo Griseri, *L'ex Br Paolo Ferrari. L'ultimo irriducibile*, „La Repubblica", 26 gennaio 2012.
[534] Jacopo Iacoboni, *Il più irruducibile degli irrudicibili delle Br è diventato un no green pass no green pass*, „La Stampa", 24 ottobre 2012.
[535] *Torna libero Maurizio il rosso – primo br arrestato, ultimo ad uscire*, „La Repubblica", 7 maggio 2004.

powiedź na dostrzeganą niesprawiedliwość społeczną generowaną przez państwo kapitalistyczne. Został ponownie aresztowany siedem lat później, w 2011 r., za zamieszki z 27 czerwca i 3 lipca 2011 r. w No Tav i NO Green Pass w Chiomonte, w Val di Susa[536].

Irriducibili to kategoria figuratywna i instytucjonalna zarazem – obok *pentiti* i *dissotiati* to ci, którzy nadal toczą symboliczną walkę z demokratycznym i kapitalistycznym państwem. To *combattenti*, którzy nigdy nie złożyli broni. *Lotta armata* wciąż trwa w ich umysłach, czują się „*sconfitti, non vinti*" – („pokonani, niepokonani"). Pino Casamassima wspomina spotkanie z jednym z nich, wypełnione pytaniami i zamknięte konkluzją, iż „nieredukowalni", w przeciwieństwie do „skruszonych" i „oddzielonych" nie mogą opowiedzieć swojej historii, gdyż ona jeszcze się nie skończyła, nadal trwa, tym bardziej, że należą do niej towarzysze pozostający w więzieniu. Jest to niedokończona historia walki z państwem, której uporządkowanie oznaczałoby dokonanie inwentaryzacji przeszłości, będącej tylko częścią drogi. „Moja przeszłość – twierdzi anonimowy „nieredukowalny" – jest generatorem mojej teraźniejszości i przyszłości" (*il mio passato è il generatore del mio presente e del mio futuro*)[537]. Na pewien czas „nieredukowalni" włączyli się do projektu stowarzyszenia „Centro Yoga e Shiatsu Shiayur", ale w pewnym momencie zadecydowali o zaprzestaniu kontynuacji tej współpracy, uznając, iż oznaczałaby ona akceptację instytucji państwowych, które w całości odrzucają[538]. Największym problemem z ich strony jest ewentualność doprowadzenia do zamieszek (*rivolta*) na terenie zakładu karnego[539].

[536] Pino Casamassima, *Gli irriducibili. Storie di brigatisti mai pentiti,* Editori Laterza, Bari 2012, s. 48.
[537] *Ibidem*, s. 17.
[538] Massimo Lugli, Clemente Pistilli, *Le brigadiste irriducibili che non vogliono uscire dal carcere,* „La Repubblica", 31 martedi 2017, s. 21.
[539] *Carcere Latina: tentativo di rivolta, intervenuti anche Polizia di Stato e Carabinieri,* „Polizia Penitenziaria", 1 dicembre 2021.

Rozdział V

Co dziś zostało z *Brigate Rosse*?

5.1. Aresztowania i procesy

Caso Moro, przełomowe wydarzenie w historii politycznej powojennych Włoch, pozostaje do dziś traumą narodową. Ezio Mauro z „La Repubblica" porównał ich rangę do wydarzeń z 11 września 2001 r. Wszyscy decydenci w Republice Włoskiej uznali za niemożliwe negocjacje z Czerwonymi Brygadami w sprawie uwolnienia Moro. To miał być wyraz niezłomności państwa, które ostatecznie zawiodło. Dlatego rana pozostawiona przez zabójstwo Moro nie zabliźniła się w społeczeństwie.

7 kwietnia 1979 r. rozpoczęła się seria aresztowań, która dała początek długiemu procesowi symbolicznie określanemu jako „*Sette Aprile*". W całym kraju (szczególnie w Padwie, Mediolanie, Rzymie, Rovigo i Turynie) miała miejsce zakrojona na szeroką skalę operacja policyjna przeprowadzona przez DIGOS (Wydział Operacji Specjalnych), w wyniku której aresztowano dziesiątki bojowników z tzw. ruchu „autonomicznego". Wśród aresztowanych było wielu bojowników z *Potere Operaio* oraz *Autonomia Operaia,* a także profesorów z Wydziału Nauk Politycznych Uniwersytetu w Padwie. Nakazy aresztowania zostały podpisane przez zastępcę prokuratora Padwy, Pietra Calogero. Zatrzymanym postawiono zarzuty o udział lub pomocnictwo w zbrojnym gangu (*Brigate Rosse*), organizowanie i kierowanie *Potere Operaio* i innymi organizacjami powiązanymi ze sobą, tworzącymi tzw. Zorganizowaną Autonomią Robotniczą (*Autonomia Operaia Organizzata*), których celem było brutalne podważenie ustanowionych instytucji państwa. Aresztowani zostali wówczas między innymi: Antonio Negri, profesor Uniwersytetu w Padwie, Emilio Vesce, dyrektor Radia Sherwood i redaktor naczelny „Controinformazione e Autonomia", organu prasowego *Potere Operaio,* Oreste Scalzone, założy-

ciel *Comitati Comunisti Rivoluzionari*, Giuseppe Nicotri, redaktor naczelny „Il Mattino di Padova" i pisarz Nanni Balestrini. Franco Piperno, profesorowi fizyki z Uniwersytetu w Cosenza udało się wówczas uniknąć aresztowania[540].

Kluczową rolę w inscenizacji procesu odegrał Pietro Calogero, pełniący wówczas funkcję zastępcy prokuratora w Padwie, który zezwolił na aresztowania głównych przywódców *Autonomia Operaia*. Postawił on śmiałą hipotezę, która przeszła do historii jako *„teorema Calogero"* („twierdzenie Calogero"), stanowiącą, że przywódcy i bojownicy *Autonomia Operaia* stanowili fundament intelektualny dla projektu zbrojnego powstania przeciwko strukturom państwa, który w pełni zrealizował się w działalności Czerwonych Brygad. Calogero dostrzegał znaczący udział paryskiej szkoły językowej „Hypérion" w kształtowaniu profilu intelektualnego i ideologicznego członków *Brigate Rosse*[541]. Profesorowie uniwersyteccy, nauczyciele, pisarze i intelektualiści związani w jakikolwiek sposób z *Autonomia Operaia* stali się obiektem zainteresowania organów ścigania. Przypisywano im nie tylko inspirowanie bojówek skrajnej lewicy w latach 70., ale także promotorstwo i sprawczość w Czerwonych Brygadach. „Twierdzenie Calogero" zapoczątkowało bezprecedensowy, skonsolidowany proces, nazwany ze względu na dzień pierwszych aresztowań *„Sette Aprile"*[542].

Pietro Calogero połączył profesorów uniwersyteckich (określanych *„professorini"*) z terrorystyczną działalnością antypaństwową, wskazując na popełnianie przez nich takich przestępstw jak: „tworzenie i udział w zbrojnej bandzie" czy „zbrojne powstanie przeciwko władzy państwowej". Dowodził, że z publikacji *Autonomia Operaia,* dopełnionych o dokumenty i zeznania *pentiti,* wynikały wystarczające dowody winy. Na tej podstawie prokuratura w Padwie uznała, że *Autonomia Operaia* stanowi

[540] *Il processo 7 aprile nelle fotografie di Tano D'Amico*, Gussago Edizioni dell' Argentario, 2010, s. 9.

[541] Luca Longo, *Tutto quello che non torna nella morte di Aldo Moro,* „Linkiesta", 5 maggio 2018, https://www.linkiesta.it/2018/05/tutto-quello-che-non-torna-nella-morte-di-aldo-moro/.

[542] Xenia Chiaramonte, Dario Fiorentino, *Il caso 7 aprile…., op. cit.,* s. 9.

integralną część „czerwonego terroryzmu", reprezentowanego przez Czerwone Brygady.

Śledztwem objęto wówczas sześćdziesiąt tysięcy osób, z czego dwadzieścia pięć tysięcy aresztowano. Przeciwko autonomistom występowała także Włoska Partia Komunistyczna, postrzegając ich jako niebezpiecznych rywali w lewicowym konsensusie. Proces *Sette Aprile* był – jak zaznacza Antonio Negri – czasem konstytuowania się społeczeństwa sędziów, których narastająca władza, dominująca nad przestrzenią polityczną, stanowiła istotne i skuteczne narzędzie w sporze z pozaparlamentarną lewicą[543]. *Autonomia Operaia* stała się fantazmatyczną, zwolnioną z wszelkiej weryfikacji organizacją, stanowiącą podstawę wszelkich oskarżeń, a zarówno jej liderów, jak i drugorzędnych członków w ramach prewencji osadzano w więzieniu[544].

Areszt prewencyjny był jedną z form najczęściej wykorzystywanych podczas procesu. Wydany w grudniu 1979 r. dekret Francesco Cossigi pozwalał na wydłużenie o jedną trzecią okresu tymczasowego aresztowania w przypadku podejrzenia o udział w przestępstwach terrorystycznych. Większość oskarżonych osadzono prewencyjnie na sześć, a nawet siedem lat w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie w sądzie. Dlatego proces „*Sette Aprile*" w rzeczywistości stał się serią procesów, które miały miejsce w latach 1979-1988, wytoczonych członkom i sympatykom *Autonomia Operaia* w ramach walki państwa z terroryzmem. Pierwsi oskarżeni w tym procesie usłyszeli wyroki w pierwszej instancji po pięciu latach i dwóch miesiącach tymczasowego aresztowania. Środowiska lewicowe oraz sami zatrzymani postrzegali proces „*Sette Aprile*" jako serię działań z naruszeniem prawa. Emilio Vesce twierdził, że podczas tego procesu przetestowano wszystkie narzędzia kultury sądownictwa kryzysowego, a gwarancje proceduralne ustanowione w celu ochrony oskarżonych zostały naruszone. Stał się on w ten sposób prototypem stanu wyjątkowego[545].

[543] Antonio Negri, *Powrót. Alfabet biopolityczny...*, *op. cit.*, s. 22.
[544] *Ibidem*, s. 12-13.
[545] Emilio Vesce, „Radical News", 10 stycznia 1987, nr 8, Archiwum Partii Radykalnej.

Szczególnie kontrowersyjne wydawało się postawienie Antonio Negriego w stan oskarżenia w związku z jego rzekomym udziałem w porwaniu Aldo Moro. Skonstruowano oskarżenie, w świetle którego Antonio Negri, Luciano Ferrari Bravo, Emilio Vesce i Franco Piperno byli członkami strategicznego dowództwa Czerwonych Brygad. 10 kwietnia 1979 r. odbyło się pierwsze przesłuchanie Antonio Negriego przed zastępcą prokuratora[546], podczas którego zeznał, że wyraził swoje stanowisko wobec walki rewolucyjnej w koncepcji Lenina dotyczącej walki rewolucyjnej, podkreślając jednocześnie, że w swoich publicznych wystąpieniach zawsze odrzucał wszelkie formy walki zbrojnej oraz działalność w podziemiu, zaznaczając zarazem, że większość bojowników *Potere Operaio* była przeciwna podziemnej walce zbrojnej. Prokuratura zarzucała Negriemu apologię działań terrorystycznych oraz pośredni wpływ na porwanie i postawienie przed sądem ludowym Idalgo Macchiariniego, dyrektora Sit-Siemens w Mediolanie w 1972 r., czyli już w pierwszej fazie działalności Czerwonych Brygad. Wskazano jednocześnie na obecność koktajli Mołotowa oraz ulotek nawołujących do przemocy w zasobach *Potere Operaio.* Jak twierdził Negri, ulotki apologizujące walkę rewolucyjną można było znaleźć wówczas wśród dokumentów każdej lewicowej organizacji pozaparlamentarnej, wyrosłej na fali Ruchu '68. W odniesieniu do *Potere Operaio* potwierdził, że istotnie organizacja udzieliła wsparcia pierwszym inicjatywom masowej walki zbrojnej, traktowanej w kategoriach walki ofensywnej w sytuacji materialnego wyzysku w nowych warunkach produkcji społecznej, reprezentowanych przez pracę uspołecznioną, pracę „na czarno", pracę kobiet i wszelkie formy brutalnego wyzysku. Wszystko to, dowodził dalej, definiowało sytuację skrajnego antagonizmu między klasami i grupami społecznymi, którego konkluzją nieuchronnie miała być wojna domowa. Jak twierdził Negri, istniała wówczas różnica między demontażem władzy a destabilizacją systemu politycznego. Fundamentalnym problemem była destabilizacja systemu politycznego nie *stricte* poprzez demontaż władzy, ale poprzez dekonstrukcję spo-

[546] Xenia Chiaramonte, Dario Fiorentino, *Il caso 7 aprile…, op. cit.,* s. 10-14.

łecznego systemu wyzysku w procesie rewolucyjnym, co doprowadziłoby do zaspokojenia fundamentalnych potrzeb grup wykluczonych. Negri twierdził, że insurekcja (wojna domowa) mogłaby zakończyć ten proces. Podkreślał ponadto różnice między ideologią *operaismo* a zbrojną działalnością Czerwonych Brygad w aspektach ideologicznych, taktycznych i organizacyjnych. Czerwone Brygady posiadały skrajnie scentralizowaną formułę zarządzania, postrzeganą jako czynnik decydujący w starciu z państwem. W przeciwieństwie do nich *Autonomia Operaia*, opierająca się na tradycji włoskiego rewolucyjnego marksizmu była organizacją masową pozbawioną centralnego zarządzania, opierającą się na bezpośrednich potrzebach proletariatu i walce z wyzyskiem. Hierarchiczność Czerwonych Brygad i oparty na niej model decyzyjny kwestionował Renato Curcio w oświadczeniu z 2023 r., twierdząc, że w organizacji panowała „pełna autonomia" *(„piena autonomia")* w myśl zasady „kto proponuje, ten robi!" (*„Chi propone fa!")*[547].

Celem *Brigate Rosse* – mówił Antonio Negri – było przejęcie władzy państwowej, natomiast dla *Autonomia Operaia* przejęcie władzy było terminem pozbawionym znaczenia, gdyż w logice organizacji nie istniała żadna władza państwowa poza materialną organizacją produkcji. W tej logice *Autonomia Operaia* nie miała żadnego celu, by dokonać państwowego „przewrotu" rozumianego jako działania skierowane przeciwko instytucjom, o ile nie są ukierunkowane na zaspokojenie podstawowych potrzeb konkretnych grup społeczeństwa. Dla *Brigate Rosse* natomiast postęp społeczny było możliwy jedynie za sprawą zniszczenia struktur władzy państwowej na drodze zbrojnej[548].

Kiedy 17 maja we Florencji rozpoczął się proces przeciwko Antonio Negriemu, aresztowanemu miesiąc wcześniej pod zarzutem udziału w działalności terrorystycznej, śledczy upowszechnili w mediach, że Negri był głównym planistą Czerwonych Brygad i brał udział w opracowa-

[547] Renato Curcio, *Memorie di un indagato*, „Contropiano. Giornale Comunista Online", 18 febbraio 2023.

[548] *Negri's Interrogation (trial transcript 1979),* libcom.org, October 26, 2019, https://libcom.org/article/negris-interrogation-trial-transcript-1979.

niu strategii porwania Aldo Moro. Prawnicy profesora zaprzeczali tym oskarżeniom, tymczasem sędziowie śledczy przekazywali mediom nowe rewelacje dotyczące powiązań Negriego z działalnością terrorystyczną, przedstawiając rzekome dowody na spotkanie Negriego z jednym z członków *Prima Linea* w czasie, gdy Moro był więziony przez Czerwone Brygady. Doprecyzowano nawet, że spotkanie to odbyło się w mieszkaniu Negriego, co potwierdzał zapis w jego kalendarzu oraz, że w gabinecie profesora znaleziono kopie fotograficzne dokumentów, które miały podobne adnotacje na marginesach jak dokumenty znalezione w jednej z opuszczonych baz Czerwonych Brygad. Twierdzono też, że istnieją przesłanki, potwierdzone na piśmie, że Negri zajmował się organizowaniem fałszywych paszportów dla osób powiązanych z pozaparlamentarną lewicą, a także, korzystając z rozległych kontaktów, spotykał się z osobami podejrzanymi o terroryzm w Republice Federalnej Niemiec, Francji i Szwajcarii. Fragmenty notatek znalezionych w gabinecie Negriego interpretowano jako instrukcje dla podziemnej działalności terrorystycznej. W 1984 r. Antonio Negri został zaocznie skazany na trzydzieści lat więzienia za udział w dwóch zabójstwach oraz dodatkowe cztery lata za „moralną odpowiedzialność" za przemoc polityczną.

23 stycznia 1987 r. w Rzymie, w bunkrze Foro Italico, rozpoczął się tzw. proces apelacyjny „*Sette Aprile*". Proces miał charakter historyczny i symboliczny. Toczył się jednocześnie w Wenecji i Rzymie. Ten podział podyktowany był w dużej mierze decyzją Pietro Calogero, która zapadła w Padwie, na mocy której podzielono oskarżonych na tych, którzy pozostali w Padwie i tych, którzy zostali wysłani do Rzymu. Proces wenecki był przeprowadzony w trybie pilnym i w dużej mierze zakorzeniał się w lokalnych wydarzeniach, natomiast proces rzymski przybrał czysto teoretyczną strukturę. Reorganizacja procesu miała stanowić początek budowania nowego, bardziej sprawnego systemu bezpieczeństwa. Podczas procesu próbowano dowieść, jak dużym zapleczem dysponowały w rzeczywistości Czerwone Brygady, by określić, czy ich potencjał był wystarczający, by zdestabilizować sytuację w kraju, doprowadzić do upadku instytucji demokratycznych, a w konsekwencji do zakwestiono-

wania bezpieczeństwa państwa. Jak argumentował Renato Curcio, władze Republiki Włoskiej, wykorzystując organy ścigania, system sądowniczy i penitencjarny, chciały w ten sposób jedynie stłumić rewolucję, a nie zająć się jej przyczynami. Cały ten proces, w opinii Curcio, był przede wszystkim posunięciem politycznym, ponieważ rząd chadecki, w obliczu kolejnej groźby upadku, próbował zademonstrować społeczeństwu, że podejmuje działania w sprawie Czerwonych Brygad[549].

W maju 1987 r. sąd w Rzymie, w tzw. *processo Metropoli*, uniewinnił Lanfranco Pace i Franco Piperno w odniesieniu do wszystkich przestępstw związanych z *caso Moro*. Pod koniec trzeciego procesu Moro, w październiku 1988 r. rzymscy sędziowie uniewinnili także Ritę Algranati, Marcello Capuano, Cecilię Massarę, Luigiego Novelli, Marinę Petrellę i Stefano Petrellę. W tym samym procesie uznano Alessio Casimirriego winnym wszystkich tragicznych zdarzeń na via Fani i via Montalcini. Inni członkowie rzymskiej kolumny: Giulio Baciocchi, Walter Di Cera, Giuseppe Palamà i Odorisio Perrotta zostali skazani wyłącznie za udział w porwaniu Aldo Moro. W czwartym procesie, który miał miejsce w 1994 r., Alvaro Lojacono został uznany za odpowiedzialnego za wszystkie wydarzenia, do których doszło pomiędzy 16 marca a 9 maja 1978 r.

W 1996 r., w piątym procesie, sędziowie potwierdzili odpowiedzialność Germana Maccariego za zarządzanie „więzieniem ludowym". 19 czerwca 1996 r. Germano Maccari złożył obszerne zeznania, przyznając się do swojej odpowiedzialności. Zeznania w procesach Moro składali także Mario Moretti, Prospero Gallinari, Raffaele Fiore, Barbara Balzerani i Bruno Seghetti, co pozwoliło na względnie szczegółową rekonstrukcję tamtych wydarzeń. Należy zaznaczyć, że wersje pochodzące od tych oskarżonych, którzy zdecydowali się na współpracę (*pentiti*), jak również tych, którzy takiej współpracy nie podjęli, są w większości zbieżne. Potwierdziły je również rekonstrukcje kryminalistyczne, co doprowadziło do obalenia teorii spiskowych i uznania za zasadniczo wiarygodną wersję wydarzeń przedstawioną przez osoby bezpośrednio i pośrednio odpo-

[549] Curtil Bill Pepper, *The Possesed*, „The New York Times", 18 February 1979, https://www.nytimes.com/1979/02/18/archives/the-possessed.html.

wiedzialne za porwanie i zabójstwo Aldo Moro. Uprawomocniła ona główną odpowiedzialność członków Komitetu Wykonawczego, kierownictwa kolumny rzymskiej oraz tych, którzy brali udział w operacji na via Fani i via Montalcini[550].

Nie tylko porwanie i śmierć Aldo Moro, ale również szereg procesów karnych powiązanych z *caso Moro* utrwaliły przekonanie, że Republika Włoska była całkowicie pozbawiona skutecznych środków zapobiegania zamachom politycznym, jak również ich zwalczania. Sytuacji tej nie da się jednak analizować w kategoriach przyczyn i skutków tego jednego zdarzenia, a należy cofnąć się do wielu porażek lat powojennych, kiedy kształtował się klimat polityczny kraju[551]. Spektakularnym przykładem jest proces w sprawie zamachu na Piazza Fontana, proces w sprawie ustalenia przyczyn śmierci Pinellego na mediolańskim komisariacie, wreszcie – proces o zabójstwo Calabresiego, uwikłanego w śmierć Pinellego, wszczęty przeciwko działaczom z *Lotta Continua* w 1988 r., trwający do 1997 r., uchodzący za jeden z najbardziej kontrowersyjnych procesów „czasów ołowiu"[552].

5.2. Dalsze losy *brigatisti*

„Braliśmy udział w tej samej rewolcie, obietnica komunizmu wisiała w powietrzu i byliśmy wściekli na tych, którzy temu zaprzeczali. Potem nasze drogi się rozeszły" – pierwszy kadr filmu Loredany Bianconi „Do you remember revolution?", w precyzyjny sposób stanowi zapowiedź dalszych losów rewolucjonistów. Włoska reżyserka przeprowadziła obszerne wywiady z czterema kobietami – czołowymi postaciami lewicowej rewolucji we Włoszech lat 70., związanymi z *Brigate Rosse*, z dala od ocen i osądów, decydując się przede wszystkim na wysłuchanie ich historii. Z historii tych wyłoniła się nie tylko opowieść o „czasach ołowiu", ale przede wszystkim refleksja egzystencjalna *brigatisti*, którzy po zakończe-

[550] Pino Narducci, *Caso Moro..., op. cit.*
[551] *Ibidem*.
[552] Antonio Negri, *Powrót. Alfabet biopolityczny…, op. cit.*, s. 14.

niu walki zbrojnej musieli podjąć wyzwanie stawienia czoła nowej rzeczywistości. W filmie wystąpiły cztery kobiety: Barbara Balzerani, Adriana Faranda, Nadia Mantovani i Susanna Ronconi. Wszystkie zdecydowały się na udział w walce rewolucyjnej w wieku dwudziestu lat, po krótkich doświadczeniach w ruchu studenckim i środowisku pozaparlamentarnej lewicy. Po wielu latach spędzonych w więzieniu możliwe stało się spojrzenie z dystansu na całość doświadczenia, na polityczne racje, ale także na wątpliwości i momenty rozdarcia, a ostatecznie zmierzenie się z bólem ofiar i swoim własnym[553]. W swoim dokumencie Loredana Bianconi wykorzystała archiwalne zdjęcia z procesu Czerwonych Brygad, wykonane przez włoską telewizję RAI, które stały się tłem dla narracji o teraźniejszości. Celem Bianconi nie było zbudowanie mitycznego ani apologetycznego dyskursu, ale pozostawiła go zarazem wolnym od ocen i osądów, wraz ze swoimi bohaterkami powracając do przeszłości[554]. Po aresztowaniu Mario Morettiego, co władze Republiki Włoskiej uznawały za jeden z największych sukcesów państwa, a zarazem druzgocącą porażkę Czerwonych Brygad, doszło do rozłamu w organizacji, która zmuszona została do gruntownej reorganizacji swoich struktur[555]. Przywódczynią ostatniego pokolenia zbrojnego skrzydla *Brigate Rosse – Partito Comunista Combattente* została Barbara Balzerani. Byłą członkinią zarządu wraz z Antonio Savastą, Francesco Lo Bianco i Luigim Novellim, który zaplanował i pokierował porwaniem Jamesa Lee Doziera w Weronie 17 grudnia 1981 r., uwolnionego w Padwie 28 stycznia 1982 r. We wszystkich historycznych rekonstrukcjach doświadczenia politycznego i wojskowego Czerwonych Brygad jej nazwisko pojawia się w kontekście schyłkowej fazy historii Czerwonych Brygad, po aresztowaniu Morettiego, jako ostatniej legendarnej przywódczyni organizacji, ale należy zaznaczyć, że w struktrach przywódczych Balzerani znalazła się po raz pierwszy już w 1975 r., wówczas dowodziła grupą rzymską. Profil polityczno-wojskowy Barbary Balzerani należy traktować za jeden z najbardziej znaczących w całej

[553] Loredana Bianconi: *Do You Remember Revolution?*, 1997 (materiał filmowy).
[554] *Ibidem.*
[555] Mario Di Vito, *Colpirne uno: ritratto di…*, *op. cit.*, s. 28.

historii Czerwonych Brygad, biorąc pod uwagę dziesięcioletni okres jej roli przywódczej, od 1975 r. aż do aresztowania 19 czerwca 1985 r. Brała też udział w najbardziej spektakularnych akcjach, jak uprowadzenie premiera Aldo Moro w 1978 r. i udział w zabójstwie jego eskorty przy via Fani. *„Primula Rossa"* ukrywała się przed wymiarem sprawiedliwości do 1985 r. Została aresztowana przez karabinierów w Ostii, w Rzymie 19 czerwca 1985 r. w towarzystwie swojego partnera Giovanniego Pelosiego. Za działalność zbrojną w Czerwonych Brygadach otrzymała wyrok dożywotniego pozbawienia wolności, ale 12 grudnia 2006 r. uzyskała zwolnienie warunkowe [556]. Część kary odbywała w reżimie półotwartym, w ciągu dnia pracując, by wieczorem powrócić na noc do więzienia. Całkowitą wolność uzyskała w 2011 r. Jej kariera w organizacji była typowa dla pokolenia rewolucjonistów w Europie Zachodniej, którzy rozpoczynali działalność w latach 1968-1969. Do ruchu kontestacji włączyła się na fali ruchu studenckiego w Rzymie, następnie działała w strukturach *Potere Operaio*, a później związała się z rzymską kolumną *Brigate Rosse.* Po zabójstwie Moro przeniosła się do Mediolanu. Podczas pobytu w więzieniu zadeklarowala odejście od doświadczeń zbrojnych i zapoczątkowala krytyczną refleksję nad „latami ołowiu", wykraczającą poza logikę „*pentiti*" i „*dissotiati*". Nigdy nie okazała skruchy ani nie oddzieliła się od działań zbrojnych, aczkolwiek wyraziła głęboki żal z powodu konsekwencji aktywności Czerwonych Brygad. Z perspektywy więzienia przyznała się do winy w związku z zabójstwem byłego burmistrza Florencji Lando Contiego w dniu 10 lutego 1986 r. oraz z napadem przy via Prati di Papa 14 lutego 1987 r., podczas którego zginęli Roberto Lanari i Giuseppe Scravaglieri.

Przypadek Barbary Balzerani pokazuje, że kobiety w Czerwonych Brygadach pełniły rolę uzbrojonych *combattente,* uczestnicząc w kluczowych akcjach wymagających użycia siły: napadach, „wywłaszczeniach" („*espropriazione*"), porwaniach i zabójstwach, miały także wpływ na decyzje strategiczne w organizacji. Podobnie jak wielu innych byłych

[556] *Libertà condizionata per la Br Balzerani,* „Corriere della Sera", 18 dicembre 2006, https://www.corriere.it/Primo_Piano/Cronache/2006/12_Dicembre/18/balzerani.shtml.

członków Czerwonych Brygad podczas wieloletniego pobytu w więzieniu poświęciła się pisarstwu. Więzienie, w którym przebywała, nazwano „Compagna Luna" od tytułu jej debiutanckiej książki, napisanej i wydanej w 1998 r.[557] W tej pierwszoosobowej narracji Balzerani opowiedziała historię zbiorowych doświadczeń i czynów *combattente* z Czerwonych Brygad, opisując ich jako bojowników pokonanych przez państwo w asymetrycznej walce. Narracja ta jest przykładem obrony partyzanckiej pamięci i połączenia indywidualnej i zbiorowej historii z teraźniejszością. W 2003 r. ukazała się *La sirena delle cinque,* także pierwszoosobowa narracja o czasach dzieciństwa i dorastania w rodzinie robotniczej w Colleferro na obrzeżach Rzymu, mieście, którego głównym symbolem była fabryka, w oczach dziecka widziana jako „potwór" („*il mostro*"). Balzerani, której całe dzieciństwo i młodość związane były z rzymskim Colleferro, z poczuciem pogardy, prowokującej do buntu, mówi o tych miejscach i przeszłości z nimi związanej. Syrena alarmowa o godzinie piątej oznaczała życie i śmierć randomowych ludzi związanych z fabryką, którzy nigdy nie znaleźli się na kartach historii. Balzerani mówi: „Nie mam z tobą nic wspólnego, pochodzę z innej historii, jesteś tak odrażający, jak władza, którą reprezentujesz"[558]. W ten literacki sposób Balzerani uzasadniała swoją motywację wstąpienia do organizacji zbrojnej jako jedyną możliwą formę buntu wobec niemocy słabych, dla których tytułowa „syrena o piątej" była symbolem wyzysku i śmierci[559]. Książki Barbary Balzerani, które powstawały także po jej wyjściu z więzienia, składają się

[557] Barbara Balzerani, *Compagna luna…, op. cit.* W tej obszernej opowieści Balzerani po raz pierwszy, znajdując się w sytuacji *intra muros,* nie tylko odkrywa wiele faktów, ale też dokonuje próby rozrachunku z przeszłością *anni di piombo.* Dla Balzerani pisanie stało się metodą i narzędziem do ponownego skomponowania fragmentarycznej, rozdartej tożsamości. W swoich narracjach autorka przywołuje swoje doświadczenie walki zbrojnej, opowiada o przyczynach, osobistych i zbiorowych konsekwencjach, a przede wszystkim o wynikających z niej pytaniach, bez szukania usprawiedliwienia dla swoich i zbiorowych wyborów. Zob. szerzej na ten temat: Marie Thirion, *La scrittura di Barbara Balzerani. Estetica di una scrittura conflittuale,* traduzione di Silvia De Bernardinis, „Machina Rivista", 11 ottobre 2021.

[558] *„io con voi non c'entro nulla, io vengo da un'altra storia, voi siete orrendi come il potere che gestite"*, Barbara Balzerani, *La sirena delle cinque,* Rzym 2003, s. 17.

[559] *Ibidem.*

na korpus oscylujących między indywidualnym a zbiorowym zapisem doświadczenia *Brigate Rosse,* historii bojowników zwyciężonych i pokonanych przez państwo w nierównej walce. Jej narracje stanowią próbę obrony pamięci mitu *partigiani* i połączenia w ten sposób historii z teraźniejszością. Narracje te – podkreśla Ruth Glynn – opierają się na dwóch filarach: sprawstwa i wiktymizacji, co jest częstym zabiegiem w narracjach włoskich kobiet związanych z organizacjami tego typu[560].

Kontrowersje wokół swojej osoby Barbara Balzerani wywołała wypowiedzią w styczniu 2018 r. po opublikowaniu w mediach społecznościowych w czterdziestą rocznicę tragedii na via Fani prowokacyjnego pytania: *„Chi mi ospita oltre confine per i fasti del 40ennale?"* („Kto mnie ugości za granicą podczas obchodów czterdziestej rocznicy?"). Równie prowokacyjnie stwierdziła wówczas, że „odgrywanie roli ofiary stało się zawodem"(*„fare la vittima è diventato un mestiere*"). Na podstawie tego wpisu prokuratura we Florencji wszczęła śledztwo, ale nie wykazało ono znamion przestępstwa, zatem przyjęto jedynie raport informacyjny sporządzony przez DIGOS[561].

Dziennikarka Stefania Limiti, po śmierci Barbary Balzerani 4 marca 2024 r. podkreślała, że wszyscy obywatele Republiki Włoskiej są uwikłani w sprawę Moro, która na zawsze pozostanie częścią narodowej traumy, ponieważ elity państwowe do tego doprowadziły, pokazując, w jak krytycznej kondycji znalazło się państwo. Tak jak śmierć Moro zaistniała w świadomości zbiorowej wszystkich obywateli, w tę zbiorową świadomość wpisuje się także przypadek Barbary Balzerani oraz jej śmierć jako swego rodzaju cezura. Według Stefanii Limiti Barbara Balzerani była ikoną ruchu rewolucyjnego, który fascynował wówczas wielu młodych ludzi, ale w swoim radykalizmie zaszła tak daleko, że nikt nie był już w stanie za nią podążać. Dbała o swój wizerunek partyzanckiego bojownika, dzia-

[560] Ruth Glynn, *Writing the Terrorost-Self: the Unspeakable Alterity of Italy's Female Perpetrators*, „Feminist Review" 2009, nr 92, s. 1-18.

[561] Emanuela Garulli, *Morta l'ex-brigatista rossa Barbara Balzerani, aveva 75 anni*, „TGLA 7", 04.03.2024, https://tg.la7.it/cronaca/morta-lex-brigatista-rossa-barbara-balzerani-75-anni-04-03-2024-207698.

łającego zgodnie z określoną strategią, a w tym paradygmacie nie było miejsca na żal ani na okazanie skruchy. Z tym wizerunkiem, jak i obroną pamięci *partigiani*, utożsamiała się do końca[562]. Kontrowersje po śmierci Balzerani wywołał wpis w mediach społecznościowych Donatelli Di Cesare, wykładowczyni filozofii teoretycznej na rzymskim uniwersytecie La Sapienza, która napisała: „Twoja rewolucja była również moją. Różne drogi nie wymazują idei. Smutne pożegnanie towarzyszki Luny" (*„La tua rivoluzione è stata anche la mia. Le vie diverse non cancellano le idee. Con malinconia un addio alla compagna Luna"*), po którym interweniowała rektor uniwersytetu, Antonella Polimeni, wyrażając zaniepokojenie wypowiedziami Donatelli Di Cesare i jednocześnie dystansując się od niej. W podobnym tonie wypowiedziała się Luisa Regimenti, dodając ponadto, że z uniwersytetem byli związani: Aldo Moro, Vittorio Bachelet i Ezio Tarantelli, ofiary „czasów ołowiu". W obronie Di Cesare stanął wówczas Massimo Cacciari, podkreślając, że *professoressa* nigdy nie miała żadnego powinowactwa z Czerwonymi Brygadami, a jej melancholijna wypowiedź wskazywała jedynie na więź mentalną z pokoleniem „czasów ołowiu" i obecną w tym pokoleniu potrzebę radykalnej transformacji społecznej i zmiany, która ostatecznie nie nadeszła[563]. Czerwone Brygady – pokolenie *baby boomers,* postępu społecznego i industrializacji, uwikłane w sieć protestów społecznych i heterogeniczną historię partyzanckiego bohaterstwa stanowiły dla pokolenia Di Cesare mit straconej rewolucyjnej awangardy, reprezentatywnej dla wyemancypowanego społeczeństwa przemysłowej Północy[564].

Jeden z *brigatisti,* Francesco Piccioni, podkreślał, że skoro cel uświęca środki, a celem była rewolucja, nie była ona możliwa bez przemocy. *Brigatisti* byli w konflikcie z państwem, a ich ofiary były świadomymi niewolnikami państwa i jego systemu. Mimo przegranej z perspek-

[562] *La scomparsa di Barbara Balzerani, intervista a Stefania Limiti,* 4 marzo 2024.
[563] *Barbara Balzerani, il tweet della professoressa per la brigatista morta diventa un caso*, „Roma Today", 05 marzo 2024, https://www.romatoday.it/attualita/barbara-balzerani-post-professore-polemica-sapienza.html.
[564] Alison Jamieson, *Mafiosi and Terrorists: Italian Women in Violent Organizations*, „SAIS Review (1989-2003)" 2000, vol. 20, nr 2, Summer-Fall 2000, s. 51-64.

tywy czasu pojawia się refleksja, że jednak było warto, bo podjęto próbę zmiany niesprawiedliwego świata, którego reprezentantem było wówczas włoskie państwo[565]. O tym, że „było warto" najpełniej przekonuje przypadek Nadii Ponti, która po wstąpieniu do turyńskiej kolumny Czerwonych Brygad przyjęła pseudonim bojowy „Marta". Do największych turyńskich akcji z jej udziałem należało usiłowanie zabójstwa Dantego Notaristefano – prawnika i urzędnika 20 kwietnia 1977 r. oraz trzy miesiące później, 13 lipca – zamach na Maurizio Puddu, lokalnego radnego chadecji, a także 10 marca 1978 r. zabójstwo Rosario Berardiego związanego z bezpieczeństwem publicznym i miesiąc później, 11 kwietnia zabójstwo funkcjonariusza więziennego Lorenza Cotugno. Ostatnią akcją zbrojną, w której wzięła udział było zabójstwo w Wenecji 12 maja 1980 r. zastępcy komisarza lokalnej policji – Alfredo Albanese. Wkrótce potem aresztowana 22 grudnia 1980 r. i sądzona w procesie Moro została skazana na dożywocie. Chociaż sytuuje się poza twardą logiką „nieredukowalnych", nigdy nie żałowała swoich czynów i nie zdystansowała się od nich. W maju 1997 r. napisała w liście z mediolańskiego więzienia Opera, że walka zbrojna była być może desperacką i naiwną (*„disperato e certo ingenuo"),* ale wydawała się wówczas jedyną możliwą próbą walki o zmianę. Powołując się na słowa Mahatmy Gandhiego, uparcie potwierdzała, że gdy istnieje tylko wybór między tchórzostwem a przemocą, trzeba wybrać przemoc. Zacytowała też słowa popularnej piosenki, w której *„pięć kaczek poleciało na południe, przyleciała tylko jedna, ale ten lot na pewno oznacza, że trzeba było lecieć"*[566]. Od 2003 r. Nadia Ponti odbywa karę pozbawienia wolności w systemie półotwartym, po tym, jak odrzucono jej wniosek o warunkowe zwolnienie. Listy Nadii Ponti pisane z więzienia Opera podkreślają konieczność wzięcia pełnej odpowiedzialności indywidualnej i zbiorowej za dokonywane wybory i podejmowane decyzje, własne wybory, niezależnie od

[565] Mark Lowen, *Italy's Red Brigades: Ex-members face extradition from France*, „BBC News", 25 June 2022, https://www.bbc.com/news/world-europe-61923967.

[566] Chodzi o popularną piosenkę: *„cinque anatre volavano a sud, solo una arrivava, ma quel suo volo certo vuole dire che bisognava volare", Lettere di Nadia Ponti dal carcere di opera,* Rete Nazionale Sprigionare, http://www.ecn.org/rete.sprigionare/italia2.htm.

sytuacji, które umożliwiają lub uniemożliwiają działanie w ramach tych wyborów[567].

Mimo stwierdzenia, że było warto, liczni *brigatisti* znaleźli się w gronie oddzielonych, w tym osoby tak reprezentatywne, jak Adriana Faranda, jedna z kobiet biorących udział w akcji uprowadzenia Aldo Moro. Jej rola wówczas obejmowała tylko działania logistyczne. Między innymi zakupiła fałszywe mundury Alitalia, które wykorzystano podczas zbrojnego napadu na eskortę Moro. Była zdecydowanie przeciwna egzekucji polityka, dlatego po śmierci Moro wraz z Valerio Moruccim opuściła szeregi Czerwonych Brygad, wiążąc się z formacją założoną przez Franco Piperno. Aresztowano ją w Rzymie, wraz z Valerio Moruccim, w domu byłej działaczki *Potere Operaio* Giuliany Conforto. Postawa Adriany Farandy jest reprezentatywna dla nurtu *dissotiati,* odłączyła się od Czerwonych Brygad i wyrzekła się walki zbrojnej, ale nie ujawniła wymiarowi sprawiedliwości istotnych informacji na temat innych członków *Brigate Rosse.* W 1994 r. została zwolniona z odbywania reszty kary. W swojej autobiografii *Il volo della Farfalla*, opublikowanej w 2006 r., opisała lata spędzone w więzieniu[568].

Do nurtu „oddzielonych" należy zaliczyć również Annę Laurę Braghetti, rozpoznawaną głównie w związku z *caso Moro,* odpowiedzialną wówczas za główną „bazę" przy via Montalcini. W autobiograficznej narracji *Il Prigioniero* Braghetti przedstawiła szczegóły pobytu Moro w więzieniu ludowym, ale ujawniła też szereg wątpliwości i wewnętrznych rozterek związanych z urzeczywistnianiem rewolucyjnego marzenia na drodze zbrojnej przemocy wobec niewinnych[569]. Braghetti dojrzewała do wewnętrznej przemiany stopniowo, bezpośrednio po uprowadzeniu i zabójstwie Moro zeszła do podziemia, by dalej kontynuować walkę rewolucyjną i brała udział w kilku krwawych akcjach terrorystycznych.

[567] *„mentre gli atti compiuti non dipendono dalla volontà del singolo ma da decisioni collettive"* (podejmowane działania nie zależą od woli jednostki, ale od decyzji zbiorowych), *Lettera di Nadia Ponti..., op. cit.*

[568] Adriana Faranda, *Il volo della farfalla,* Rizzoli, Mediolan 2006.

[569] Anna Laura Braghetti, Paola Tavella, *Il prigioniero,* Milano (quinta edizione) 2005.

Wraz z Bruno Seghettim została aresztowana w 1980 r., po udziale w zabójstwie na schodach rzymskiego uniwersytetu wysokiego rangą urzędnika państwowego, profesora Vittorio Bacheleta. Wyraziła głęboki żal dopiero po wielu latach spędzonych w więzieniu, głównie za sprawą jezuity Adolfo Bacheleta, brata zamordowanego Vittorio, który, jak twierdziła, wskazał jej drogę do nowego życia[570]. Skazana na karę dożywotniego pozbawienia wolności, od 2002 r. (po dwudziestu dwóch latach pobytu w więzieniu) przebywa na zwolnieniu warunkowym, zajmując się koordynacją pomocy społecznej skierowanej do więźniów, byłych więźniów i ich rodzin.

Niektórzy spośród byłych *brigatisti* zostali zrehabilitowani, a ich kartoteki karne zlikwidowane. Należy do nich między innymi Susanna Ronconi, związana ze strukturami Czerwonych Brygad od początku lat 70., zrehabilitowana w 2013 r. Najbardziej spektakularną akcją z jej udziałem był atak na siedzibę Włoskiego Ruchu Społecznego, w Padwie, w wyniku którego zginęli Graziani Giralucci i Giuseppe Mazzola. W latach 1975-1978 pełniła w organizacji funkcję członka zarządu do spraw planowania strategicznego. Kiedy po zabójstwie Moro doszło do rozłamu w Czerwonych Brygadach, wstąpiła do *Prima Linea.* Po raz pierwszy została aresztowana we Florencji 3 grudnia 1980 r. i skazana na czternaście lat więzienia za przestępstwa terrorystyczne. Podczas jej pobytu w więzieniu Czerwone Brygady przeprowadziły akcję uprowadzenia generała Jamesa J. Doziera. Kiedy policja włoska zajęta była poszukiwaniami porwanego generała, sześcioosobowa grupa bojowników z Czerwonych Brygad postanowiła odbić więźniów. Zaatakowano z karabinów maszynowych strażników więziennych i wysadzono przy pomocy ładunku wybuchowego dziurę w ścianie, przez którą uciekli więźniowie. Po ucieczce sąd skazał Ronconi w trybie zaocznym na kolejne trzynaście lat więzienia[571]. Ponownie aresztowano ją w 1982 r. wraz z innymi członkami organizacji w jednej z mediolańskich restauracji i skazano w sumie na dwa-

[570] *Ibidem*, s. 130-131.

[571] *Most-wanted woman terrorist arrested,* UPI, 29 October 1982, https://www.upi.com/Archives/1982/10/29/Most-wanted-woman-terrorist-arrested/2124420707007/.

dzieścia dwa lata więzienia, które ostatecznie opuściła po dziewięciu latach. Po wyjściu z więzienia zajmowała się głównie pracą z uzależnionymi, w 2006 r. została członkiem Krajowej Rady do Spraw Narkomanii, ale rok później złożyła rezygnację z członkostwa.

Skomplikowane okazały się losy aresztowanej w 1982 r. Natalii Ligas, pseudonim bojowy „Angela". Kluczowe dla jej działalności zbrojnej w Czerwonych Brygadach były lata 1977-1979, kiedy działała głównie na Sardynii, gdzie przeprowadziła serię ataków na samochody amerykańskich żołnierzy w bazie wojskowej La Maddalena na Sardynii. W rzymskiej kolumnie Czerwonych Brygad, dowodzonej wówczas przez Giovanniego Senzaniego, znalazła się pod koniec 1979 r. 1 grudnia 1979 r. w wynajętym mieszkaniu przy via Ugo Pesci 11, służącym za jedną z baz Czerwonych Brygad, doszło do wymiany ognia pomiędzy karabinierami a przebywającymi tam członkami organizacji – Renato Arrenim, Salvatore Ricciardim i Natalią Ligas, którym ostatecznie udało się zbiec. W bazie karabinierzy znaleźli strategiczne dokumenty ideologiczne oraz znaczące notatki na temat osób z organów ścigania, zakładów karnych, morderstwa Pino Amato oraz usiłowania zabójstwa Domenico Galucciego, a także arsenał broni. Jedną z najbardziej spektakularnych akcji, w której brała udział Ligas było porwanie i uwięzienie Roberto Peciego w związku z postawą *pentito* jego brata Patrizio. Wraz z Susanną Berardi Ligas znalazła się w asyście strażników Roberto. 19 czerwca 1981 r., w ramach kontynuacji „sprawy Patrizio", Ligas uczestniczyła w zasadzce, której celem było zabójstwo obrońcy Patrizio Peciego – Antonio De Vity. Zaatakowany prawnik oddając strzał w obronie własnej ranił Natalię Ligas w udo. Z powodu zakażenia rany piętnaście dni później w prywatnej klinice senator-socjalista Domenico Pittella dokonał zabiegu opatrzenia rany bez sporządzenia protokołu. W ten sposób stał się mimowolnym „*irregolare*", któremu postawiono zarzuty współpracy z Czerwonymi Brygadami. Jak później opowiadał, dopiero dwa lata po tym zdarzeniu odkrył, że kobieta, której udzielił pomocy to bojowniczka *Brigate Rosse* Natalia Ligas. Za to zaangażowanie Pittella został aresztowany 4 października 1983 r. i oskarżony o współpracę z *Brigate Rosse* w rzekomym opracowaniu planu

porwania dla okupu Ferdinanda Schettiniego z Włoskiej Partii Socjalistycznej[572].

Natalię Ligas aresztowano w Turynie na stacji Porta Nuova 14 października 1982 r. W jej torebce podczas zatrzymania znaleziono dwa miliony lirów, pistolet kaliber 38 oraz ważne dokumenty związane z funkcjonowaniem organizacji. Mimo blokad i kontroli trzech tysięcy osób, pozostałym *brigatisti* udało się zbiec. Tydzień po aresztowaniu Ligas, 21 października 1982 r., bojownicy Czerwonych Brygad dokonali zbrojnego napadu na oddział Banco di Napoli w Turynie, podczas którego zginęli pracownicy ochrony Antonio Pedio i Sebastiano d'Alleo. Przy ich ciałach znaleziono ulotkę zawierającą informację, że egzekucja nastąpiła w wyniku skruchy i współpracy z organami ścigania „*bestii Ligas*" („*belva Ligas*"), określanej „*niesławną infiltratorką karabinierów*"[573], a także niesławną agentką kontrrewolucji, odpowiedzialną za aresztowania kilkudziesięciu bojowników[574]. Dzień później, 22 października, kolumna rzymska dokonała kolejnego napadu na firmę ubezpieczeniową przy via Arezzo 54, wiążąc go również z ostrzeżeniem dla „*belva Ligas*". W kolejnych dniach, podczas procesu Moro w Turynie, Natalia Ligas ze względów bezpieczeństwa została odizolowana od innych członków Czerwonych Brygad i umieszczona w osobnej celi. Podczas procesu próbowała złożyć samokrytykę, by

[572] Pittella spędził dwa pierwsze lata i dziewięć miesięcy w areszcie tymczasowym między swoim domem a więzieniem Regina Coeli. W międzyczasie jego prywatna klinika została wystawiona na sprzedaż. Po ostatnim wyroku, wydanym 10 maja 1993 r. w trzecim procesie Moro, Pittella uciekł do Francji, gdzie po sześciu latach sam oddał się w ręce policji i trafił do więzienia Rebibbia. Zobowiązanie do odbycia kary, zmniejszonej o jedną trzecią w wyniku częściowego ułaskawienia udzielonego dnia 18 listopada 1999 r. przez ówczesnego prezydenta Republiki Włoskiej Carlo Azelgio Ciampiego wygasło ostatecznie w 2000 r. na drodze jego zaangażowania w działalność społeczną. Pantaleone Sergi, *„Io delle Br non so nulla"*, „La Repubblica", 17.08.1984, https://ricerca.repubblica.it/repubblica/archivio/repubblica/1984/08/17/io-delle-br-non-so-nulla.html.

[573] *Andrea Marino, Dalla piazza alle armi: Protesta sociale, violenza politica e lotta armata a Napoli drante gli anni di piombo*, Viella Libreria Editrice, Rzym 2025, s. 166.

[574] Nicola Rao, *Colpo al cuore...., op. cit.*, s. 163. Renato Curcio twierdził, że *belva* Ligas jest osobą, której nie można ufać. Ligas to „bestia, niesławna agentka kontrrewolucji, która przeniknęła do władzy wykonawczej ruchu rewolucyjnego" (*una belva, un'infame, un'agente della controrivoluzione infiltrata nell'esecutivo del movimento rivoluzionario).* Cyt. za Carlo Marletti, *Il Piemonte e Torino…, op. cit.*, s. 183.

zaprzeczyć stawianym jej oskarżeniom, ale spotkała się z pogardą ze strony *brigatisti.* Oskarżenia o skruchę i współpracę, kierowane pod adresem Ligas nie znalazły potwierdzenia w dokumentach sądowych ani śledczych, ona sama również stanowczo im zaprzeczała. W 1988 r., po oficjalnym oświadczeniu Curcio i Morettiego sankcjonującym zakończenie zbrojnych działań Czerwonych Brygad, Natalia Ligas krytycznie odniosła się do obu przywódców, wskazując na ich odejście od idei ruchu rewolucyjnego na rzecz traktowania kapitulacji Czerwonych Brygad w kategoriach marketingowo-promocyjnych. W rzeczywistości Natalia Ligas nigdy nie podjęła współpracy z wymiarem sprawiedliwości ani nie wyparła się swojej przeszłości, ani też jej nie żałowała i nie oddzieliła się od walki zbrojnej. Pomówienia Ligas były wynikiem napięć wewnętrznych w organizacji i błędnych analiz[575].

Przypadek Ligas wyraźnie odzwierciedlał wewnętrzne antagonizmy, jakie ujawniły się w organizacji w ostatniej fazie działalności zbrojnej. Był to też jeden z czynników osłabiających struktury miejskiej partyzantki, zarazem czyniący bardziej skutecznymi antyterrorystyczne działania państwa. W 1992 r. Natalia Ligas została przeniesiona do więzienia w Messynie, objętego rygorem maksymalnego bezpieczeństwa, przebywała sama w celi, a także miała ograniczone kontakty zewnętrzne. Mimo iż nigdy nie oddzieliła się od walki zbrojnej, od 2000 r. zaczęła korzystać z alternatywnych środków pozbawienia wolności – pracy zewnętrznej i systemu półotwartego. Po odbyciu kary w 2009 r. wyszła na wolność.

Po odbyciu kary pozbawienia wolności wyszli na wolność pierwsi historyczni *brigatisti* – Renato Curcio i Alberto Franceschini. Renato Curcio spędził w więzieniu 22 lata, opuścił je ostatecznie w 1998 r., aczkolwiek wyrok z 1993 r. pozwolił mu na pracę poza więzieniem. Nigdy nie żałował swojej roli, jaką odegrał w Czerwonych Brygadach ani nie wyrzekł się swojej ideologii. Alberto Franceschini przebywał w więzieniu 18 lat, wyszedł na wolność w 1992 r., ale dziewięć lat wcześniej określił się jako *dissotiato,* wyrzekł się przemocy jako sposobu walki politycznej oraz

[575] Giorgio Galli, *Piombo rosso,* Baldini+Castoldi, Mediolan 2013.

potępił ideologię Czerwonych Brygad, co przyniosło mu bezpośrednią korzyść wcześniejszego zakończenia odbywania kary.

Prospero Gallinari (pseudonimy bojowe „Giuseppe" i „Gallo"), jedna z najbardziej rozpoznawalnych postaci w Czerwonych Brygadach, zmarł 14 stycznia 2013 r. Był jednym z współtwórców organizacji w 1970 r., aresztowany po raz pierwszy w listopadzie 1974 r. W styczniu 1977 r. zbiegł z więzienia w Treviso i objął rolę przywódczą w kolumnie rzymskiej oraz członkostwo w Komitecie Wykonawczym. Uchodził za jednego z najbardziej zmotywowanych ideologów *Brigate Rosse*. Pełnił kluczową rolę w akcji uprowadzenia Moro i zabójstwa jego eskorty przy via Fani oraz był jednym ze strażników Moro w bazie, gdzie więziono polityka. Jego pogrzeb 19 stycznia 2013 r. w Villa Coviolo w Reggio Emilia stał się swoistą manifestacją idei nie tylko dawnych *brigatisti*, ale również ich zwolenników. W gronie sygnatariuszy wydarzeń upamiętniających Gallinariego znalazła się Natalia Ligas, która wskazywała na etyczną spójność i przejrzystość polityczną jego poglądów, za sprawą której zyskał szacunek starych i nowych pokoleń rewolucyjnej lewicy. Pokazał on równocześnie trwające nadal, wskutek traumy po zabójstwie Moro, napięcia polityczne w Republice Włoskiej. Kontrowersje po pogrzebie Gallinariego po raz kolejny potwierdziły, że Republika Włoska nadal nie uporała się z traumą „czasów ołowiu". Pokazały one także dwoistość refleksji nad wspólną historią i podział w obrębie tzw. „zbiorowych uczuć". Środowiska pozaparlamentarnej lewicy potraktowały ten fakt jako impuls stwarzający nową okazję do zbudowania alternatywnego paradygmatu pamięci o Prospero Gallinarim, który stałby się także paradygmatem pamięci o Czerwonych Brygadach, stanowiąc jednocześnie polityczny akt wolności, pozwalający na autonomię ocen wbrew jednej hegemonicznej narracji[576].

5.3. Doktryna Mitteranda

Lewicowi radykałowie, którzy wyrzekli się przemocy i nie zostali oskarżeni o najcięższe zbrodnie, mogli znaleźć schronienie również za granicą.

[576] *Documento. I funerali di Gallinari a Villa Coviolo di Reggio Emilia*, „24 Emilia", 16 marzo 2018, https://www.24emilia.com/documento-i-funerali-di-gallinari-a-villa-coviolo-di-reggio-emilia/.

Socjalistyczny prezydent Republiki Francuskiej François Mitterrand zaoferował im ochronę przed ekstradycją. To nieformalne prawo, określane później jako *Doctrine Mitterand*, francuski polityk zdefiniował po raz pierwszy podczas przemówienia w *Palais des sports* w Rennes 1 lutego 1985 r., wyraźnie zwracając uwagę na zakres objęcia ochroną wyłącznie „nieaktywnych" terrorystów. 21 kwietnia 1985 r. podczas Kongresu Ligi Praw Człowieka (LDG) Mitterand potwierdził, że włoscy aktywiści polityczni, którzy brali udział w akcjach terrorystycznych przed 1981 r., a po zerwaniu ze swoją terrorystyczną przeszłością uciekli do Francji, otrzymają ochronę przed ekstradycją do Włoch i możliwość rozpoczęcia nowego etapu w życiu i zintegrowania się ze społeczeństwem francuskim. Doktryna Mitterranda powstała w porozumieniu z ówczesnym premierem Włoch, Bettino Craxim, liderem Włoskiej Partii Socjalistycznej, zarazem pierwszym włoskim socjalistą, który objął urząd premiera, uważanym za jednego z najpotężniejszych i najbardziej prominentnych polityków tzw. Pierwszej Republiki. Doktryna ta opierała się na założeniu, że przepisy szczególne (kara pozbawienia wolności na podstawie samego podejrzenia, przesłuchania bez obecności prawnika, równość kar dla osób z tej samej organizacji niezależnie od charakteru przestępstw popełnionych indywidualnie) przyjęte przez władze włoskie w celu zwalczania terrorystów były sprzeczne z francuską koncepcją prawa. W praktyce realizowała proste założenie, że przebywający we Francji obywatele Republiki Włoskiej, ścigani za czyny związane z brutalnymi działaniami politycznymi, nie zostaną ekstradowani, chyba że są winni lub współwinni tzw. „zbrodni krwi" lub jeśli nadal są związani pośrednio z działalnością terrorystyczną. Zatem dawni *brigatisti*, spełniający powyższe warunki, mogli pozostać we Francji pomimo potępień w swoim kraju. Doktryna ta miała jednak swoje słabe strony, bowiem chroniła uchodźców politycznych opierając się wyłącznie na „danym słowie" („la parole donnée"), w związku z tym azyl mógł skończyć się w każdej chwili[577].

[577] Emanuela Choppin Haudry de Janvry, *The Mitterrand doctrine: The Italian-French relationship on terrorism* (rozprawa doktorska) Department of International Relations, Luiss University, Rzym 2019, s. 51.

Ta nieformalna polityka wobec byłych członków radykalnej włoskiej lewicy pozaparlamentarnej obowiązywała od 1985 r., pozwalając około trzystu *brigatisti* schronić się we Francji i ubiegać się o pomoc od rządu. Jak twierdzi Giovanni Ceci, francuskie elity polityczne pokazały w ten sposób, że reżimu politycznego ówczesnych Włoch nie można było nazwać demokratycznym, w ten sposób okazując wyższość swojej demokracji. To była swoista rywalizacja reżimów politycznych, a Francuzi chcieli podkreślić, że są strażnikiem demokracji i praw człowieka, wspierając ludzi, którzy uciekli z kraju, w którym nie ma praworządności. To dlatego „doktryna Mitterranda" przez wiele lat budowała napięcie między Włochami i Francją. Opozycyjni politycy, organizacje i stowarzyszenia rodzin ofiar terroryzmu oraz część włoskiego społeczeństwa krytykowali Francję z czterech powodów: za koncepcję prawa azylu, pobłażliwość sądów, odmowę współpracy antyterrorystycznej z krajami graniczącymi oraz wspieranie terroryzmu poprzez przyzwolenie na funkcjonowanie *École Hypérion*[578].

Zakwestionowanie „doktryny Mitteranda" po raz pierwszy miało miejsce w 2002 r., kiedy rząd Jeana Raffarina w czasach prezydentury Jacquesa Chiraca w 2002 r., na wniosek włoskiego sądu zatwierdził ekstradycję do Włoch Paolo Persichettiego, byłego członka Czerwonych Brygad. Persichetti przebywał we Francji od końca 1991 r., czyli kilka miesięcy po skazaniu na dwadzieścia dwa i pół roku więzienia za współudział w zabójstwie generała Licio Giorgieriego w marcu 1987 r. Pierwszy dekret o ekstradycji Persichettiego został podpisany we wrześniu 1994 r. Tekst ekstradycji został podpisany przez Edouarda Balladura 7 września 1994 r., ale nigdy nie został wdrożony w życie. Jako wykładowca socjologii politycznej na Uniwersytecie Paris VIII, Persichetti był w każdym momencie narażony na aresztowanie. Został zatrzymany na przedmieściach Paryża 25 sierpnia 2002 r., przekazany włoskim służbom antyterrorystycznym i przetransportowany do Rzymu. Był to pierwszy przypadek, kiedy Francja dokonała ekstradycji jednego z włoskich działaczy skrajnej lewicy,

[578] *Ibidem*, s. 68.

przebywających na jej terytorium, który nastąpił po latach ostrej krytyki ze strony włoskiej i nasilającej się jej presji na ekstradycję osób skazanych za udział w krwawych zamachach. 22 marca 2002 r. włoski minister sprawiedliwości Roberto Castelli oskarżył władze francuskie o ukrywanie terrorystów i odmowę ich ekstradycji, twierdząc, że Paryż stał się bezpieczną przystanią dla wielu zbiegłych przestępców, którzy popełnili bardzo poważne zbrodnie. Oświadczenia powyższe miały miejsce w reakcji na zamach 19 marca 2002 r. na ekonomistę Marco Biagiego, współpracownika włoskiego ministra pracy Roberto Maroniego, do którego przyznały się Nowe Czerwone Brygady. Atak ten ożywił we Włoszech obawy o nadejście nowej fali rodzimego terroryzmu oraz podejrzenia możliwych powiązań sprawców zamachu z byłymi aktywistami przebywającymi za granicą[579].

Debaty na temat interpretacji doktryny Mitteranda stały się szczególnie burzliwe w związku ze sprawą Cezare Battistiego, włoskiego pisarza i aktywisty, byłego członka organizacji *Nuclei Armati Proletari,* skazanego na dożywocie we Włoszech za udział w czterech zabójstwach, który uciekł do Francji na fali „doktryny Mitteranda". Cesare Battisti został aresztowany we Włoszech 26 lutego 1979 r. i skazany po raz pierwszy na dwanaście i pół roku więzienia za udział w „grupie zbrojnej" („*partecipazione a banda armata*") na podstawie zeznań dwóch *pentiti*. W październiku 1981 r. uciekł z włoskiego więzienia Frosinone, najpierw do Francji, a następnie do Meksyku. W drugim procesie w 1988 r., również na podstawie zeznań *collaboratore di giustizia* – Pietro Muttiego z tej samej organizacji zbrojnej, Battisti został zaocznie skazany przez włoski wymiar sprawiedliwości za udział w czterech zabójstwach. Wrócił do Francji w 1990 r., gdzie został aresztowany rok później i spędził pięć miesięcy w więzieniu Fresnes, a następnie zwolniony po odrzuceniu włoskiego wniosku o ekstradycję przez paryski Sąd Apelacyjny. Francuski wymiar sprawiedliwości powołał się w tym wypadku na sprzeczność włoskiego prawa antyter-

[579] Frederic Chambon, *Paolo Persichetti, premier activiste italien extradé de France*, „Le Mond", 27 août 2002; https://www.lemonde.fr/archives/article/2002/08/27/paolo-persichetti-premier-activiste-italien-extrade-de-france_4257430_1819218.html.

rorystycznego z francuskimi zasadami prawa, które nie zezwala (zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka) na ekstradycję osoby skazanej zaocznie, jeśli nie miała możliwości obrony podczas procesu**.** W 1995 r. włoski sąd apelacyjny podtrzymał wyrok dożywocia. W lutym 2004 r., nagły zwrot wektora polityki francuskiego wymiaru sprawiedliwości doprowadził do zgody na ekstradycję do Włoch Cesare Battistiego. Decyzja ta wywołała debatę w kręgach intelektualnej i politycznej lewicy, zarówno we Włoszech, jak i we Francji. Kilka tygodni później Battisti otrzymał w Brazylii status uchodźcy politycznego, co wywołało protest włoskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które uznało, że decyzja brazylijskiego ministra sprawiedliwości stanowi brak szacunku dla władz Republiki Włoskiej i włoskiego wymiaru sprawiedliwości oraz uderza w ofiary i rodziny ofiar terroryzmu, które zapowiedziały akcję protestacyjną. Z kolei Maurice Bignami, założyciel formacji *Proletari Armati per il Comunismo*, który spędził dwadzieścia lat we włoskim więzieniu za popełnione czyny terrorystyczne, nazwał Battistiego tchórzem, a przyznanie mu statusu uchodźcy politycznego w Brazylii określił jako skandal. Włoskie władze w związku ze sprawą Battistiego rozważały odwołanie w prokuraturze generalnej Brazylii i złożenie skargi do międzynarodowych trybunałów. 18 listopada 2009 roku brazylijski Sąd Najwyższy uznał status uchodźcy za nielegalny i zezwolił na ekstradycję, ale przy zastrzeżeniu, że brazylijska konstytucja zezwala prezydentowi na decyzję o odmowie ekstradycji, 31 grudnia, w ostatnim dniu urzędowania, prezydent Luiz Inácio Lula da Silva podjął decyzję o niedopuszczeniu do ekstradycji, co dało Battistiemu możliwość pobytu w Brazylii pod fałszywym nazwiskiem aż do czasu ponownego wydania nakazu ekstradycji w grudniu 2018 r. Battisti uciekł do Boliwii, gdzie został ujęty w 2019 r. przez funkcjonariuszy Interpolu i ekstradowany do Włoch[580].

Przeciwnicy „doktryny Mitteranda" powoływali się przede wszystkim na fakt, że wygasła ona wraz z końcem kadencji prezydenta Mitteranda, aczkolwiek jej zwolennicy potwierdzali utrzymanie tego

[580] *Cesare Battisti è arrivato in Italia dove sconterà l'ergastolo,* „Avvenire", 14 gennaio 2019.

prawa w mocy. Głównymi zwolennikami „doktryny Mitteranda" byli lewicowi intelektualiści: Fred Vargas i Bernard-Henri Lévy. Po jej stronie opowiadały się również lewicowe i liberalne organizacje: Zieloni, Liga Praw Człowieka, *France Libertés*, *Attac-France* oraz niektórzy przedstawiciele Partii Socjalistycznej. Dawni bojownicy z Czerwonych Brygad i innych zbrojnych organizacji nie tylko korzystali z ochrony politycznej, ale także cieszyli się szerokim poparciem wśród francuskich lewicowych środowisk. Ten trend we francuskiej polityce był ostro krytykowany przez Włoskie Stowarzyszenie Ofiar Terroryzmu (*Associazione Italiana Vittime del Terrorismo*). W 2008 r. zaakcentowało ono mocno swój sprzeciw wobec takich postaw.

Włoskie władze wnioskowały o ekstradycję nie tylko członków Czerwonych Brygad, ale także innych lewicowych działaczy, którzy schronili się we Francji i byli poszukiwani przez włoski wymiar sprawiedliwości. Wśród nich znalazł się między innymi Antonio Negri, który zdecydował się na powrót do Włoch. Rok 2005 przyjmuje się za symboliczny koniec „doktryny Mitteranda", kiedy potwierdzono brak jej mocy prawnej, ale kontrowersje wokół niej, co potwierdzały „nieprzewidywalne" działania obu stron, pozostawały nadal.

W kwietniu 2021 r. zatrzymano we Francji siedmiu obywateli Włoch, byłych członków Czerwonych Brygad, poszukiwanych przez włoski wymiar sprawiedliwości. Od czasu objęcia urzędu w lutym 2021 r. premier Republiki Włoskiej Mario Draghi nawiązał bliską współpracę z prezydentem Francji Emmanuelem Macronem. Aresztowania lewicowych bojowników były reakcją na formalny wniosek włoskiej minister sprawiedliwości Marty Cartabii, a operacja przeprowadzona została na wniosek włoskich władz do prezydenta Francji Emmanuela Macrona, poparty przez stronę francuską po miesiącach negocjacji. Wśród zatrzymanych znaleźli się: Marina Petrella, Roberta Cappelli, Sergio Tornaghi, Enzo Calvitti, Giovanni Alimonti, Giorgio Pietrostefani i Narciso Maneti, skazani we Włoszech na dożywotnie pozbawienie wolności za udział w porwaniach i zabójstwach w „czasach ołowiu", którzy przez wiele lat

ukrywali się we Francji[581]. Marina Petrella, związana z *Brigate Rosse* od połowy lat 70., dwukrotnie aresztowana, nie trafiła jednak do więzienia z powodu nieprawidłowości w wydaniu wyroku. Opuściła Republikę Włoską w 1993 r., by uniknąć aresztowania w związku z wyrokiem skazującym za udział w zabójstwie, usiłowanie morderstwa i inne przestępstwa. Dzięki „doktrynie Mitteranda" znalazła schronienie w Paryżu. Po pierwszym aresztowaniu we Francji nie została ekstradowana do Włoch ze względów zdrowotnych. Ponownie została aresztowana 28 kwietnia 2021 r. wraz z innymi byłymi *brigatisti* przebywającymi we Francji. Związana z Czerwonymi Brygadami Roberta Capelli była skazana na dożywocie za udział w trzech zabójstwach popełnionych w Rzymie w latach 80., w tym generała karabinierów Enrico Galvaligiego, policjanta Michele Granato i zastępcy komisarza policji Sebastiano Vinciego. Członkiem Czerwonych Brygad był również Sergio Tornaghi, skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności za przynależność do zbrojnej grupy, wywrotową propagandę, publiczne podżeganie do przemocy, ataki terrorystyczne oraz nielegalne posiadanie broni, a także za zabójstwo Renato Briano, dyrektora generalnego fabryki Marelli w Sesto San Giovanni. *Brigatista* Enzo Calvitti był prawomocnym wyrokiem włoskiego sądu z września 1992 r. skazany na osiemnaście lat, siedem miesięcy i dwadzieścia pięć dni pozbawienia wolności oraz cztery lata w zawieszeniu za działalność wywrotową i terrorystyczną oraz przynależność do zbrojnego gangu. Ostatni z zatrzymanych we Francji członków Czerwonych Brygad, Giovanni Alimonti był we Włoszech skazany na karę jedenastu lat, sześciu miesięcy i dziewięciu dni pozbawienia wolności za usiłowanie zabójstwa zastępcy rzymskiego szefa DIGOS, Nicoli Simone. Pozostali dwaj aresztowani związani byli z innymi lewicowymi organizacjami. Narciso Manenti należał do *Nuclei Armati Contropotere Territoriale*. Został skazany we Włoszech na dożywocie za zabójstwo oficera karabinierów Giuseppe Gurrieriego. Giorgio Pietrostefani był związany z *Lotta Continua*, za podżeganie do

[581] *France detains former members of Red Brigades sought by Italy,* France24.com, 28.04.2021, https://www.france24.com/en/europe/20210428-france-detains-7-former-members-of-red-brigades-sought-by-italy.

zabójstwa komisarza Calabresiego skazano go we Włoszech na dwadzieścia dwa lata więzienia.

W tym czasie zintensyfikowano poszukiwania trzech innych lewicowych bojowników – obywateli Włoch skazanych za przestępstwa terrorystyczne. Jednym z nich był Luigi Bergamin – związany z *Prima Linea*, skazany przez włoski sąd na karę szesnastu lat i jedenastu miesięcy więzienia na podstawie sześciu prawomocnych wyroków skazujących za działalność w zbrojnej grupie, podżeganie do zamachów na integralność państwa, posiadanie i noszenie broni, rozboje, kradzieże, a także udział w dwóch zabójstwach: funkcjonariusza mediolańskiego oddziału DIGOS Andrei Campagni, do którego doszło w stolicy Lombardii 19 kwietnia 1979 r., oraz marszałka straży więziennej Antonio Santoro w Udine 9 czerwca 1978 r. Drugi z poszukiwanych – Raffaele Ventura – był członkiem *Formazioni Comuniste Combattimenti,* włoskiej, skrajnie lewicowej bojowej organizacji utworzonej w 1977 r. po odłączeniu się Corrado Alunniego od *Brigate Rosse,* opartej głównie na substracie osobowym związku zawodowego *Operai Armati Comunisti* (Komunistycznych Robotników Zbrojnych), z czasem ewoluując w *Gruppi Armati Proletari* (Proletariackie Oddziały Zbrojne). Ventura uzyskał obywatelstwo francuskie 31 stycznia 1986 r. Za udział w zabójstwie, związek z grupą zbrojną, kradzieże oraz nielegalne posiadanie broni, zgodnie z nakazem aresztowania wydanym 16 lutego przez prokuraturę w Mediolanie, otrzymał wyrok dwudziestu czterech lat i czterech miesięcy więzienia[582].

Władze francuskie podkreślały, że decyzja o zatrzymaniu byłych terrorystów nie stoi w sprzeczności z wieloletnią francuską polityką azylową, gdyż obejmowała ona tylko tych, którzy nie zostali skazani za zabójstwo. Władze Francji, pomimo przeprowadzenia operacji, podtrzymywały, że „doktryna Mitteranda" nadal obejmuje tych, którzy spełniają kryteria w niej zawarte. Za przeprowadzeniem operacji przemawiały argumenty, że Francja również została dotknięta terroryzmem, zatem walka z terrorystami wpisuje się w paradygmat budowania bezpieczeństwa

[582] *Da Cappelli a Pietrostefani, chi sono gli ex terroristi rossi ancora in Francia,* „La Presse", 28 marzo 2023.

antyterrorystycznego w Europie. Miało to związek z atakami terrorystycznymi, których dokonano na terenie Francji, co stało się motywacją do częściowej zmiany kursu[583]. Premier Republiki Włoskiej Mario Draghi z zadowoleniem odniósł się do decyzji Francji o podjęciu działań. Francuską operację pozytywnie ocenił również włoski minister spraw zagranicznych Luigi di Maio[584]. Kilka dni później aresztowani zostali zwolnieni, mimo że francuski wymiar sprawiedliwości nie orzekł jeszcze w sprawie ich ekstradycji. Zwolnionym odebrano dowody osobiste i nałożono na nich obowiązek stawiania się na komisariacie.

19 lipca 2021 r. został aresztowany przez francuską policję na wniosek włoskich władz Maurizio Di Marzio, skazany we Włoszech prawomocnym wyrokiem za przestępstwa popełnione w „latach ołowiu". W 1981 r. brał udział w zamachu w Rzymie na lokalnego urzędnika Enzo Retrosiego, a w 1982 r. w próbie porwania szefa rzymskiej jednostki DIGOS (Włoskiej Jednostki Operacji Specjalnych), Nicoli Simone. Di Marzo był jednym z trzech lewicowych bojowników, którzy uniknęli aresztowania w kwietniu.

Francuski minister spraw wewnętrznych Gérald Darmanin od początku podkreślał, że to do francuskiego sądu należy decyzja, czy osoby zatrzymane we Francji zostaną poddane ekstradycji do Włoch. W czerwcu 2022 r. sąd apelacyjny w Paryżu oddalił włoski wniosek o ekstradycję, opierając się na prawie podejrzanych do sprawiedliwego procesu na mocy Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Reprezentująca *ex-brigatisti* prawniczka Irene Terrel uznała to za triumf prawa, człowieczeństwa i sprawiedliwości ponad racją stanu. Z kolei Antoine Comte, prawnik oskarżonego Sergio Tornaghi powiedział, że Włosi powinni stawić czoła swojej historii i wezwał do wprowadzenia ustawy o amnestii, twierdząc, że zaangażowanie młodych ludzi w lewicową działalność pozaparlamentarną, która ostatecznie wyewoluowała w walkę zbrojną, było podykto-

[583] *French court rejects extradition requests for 10 former Italian Red Brigades;* 29.06.2022; https://www.euronews.com/2022/06/29/french-court-rejects-extradition-requests-for-10-former-italian-red-brigades.

[584] *France detains seven ex-Red Brigades members*, „DW", 04.28.2021; https://www.dw.com/en/france-detains-seven-ex-red-brigades-members/a-57357749.

wane napiętą sytuacją społeczno-polityczną, a młodzieńczy romantyczny zryw był próbą zmierzenia się z tą ciężką sytuacją[585]. Po indywidualnym rozpatrzeniu każdej sprawy paryski sąd apelacyjny ocenił negatywnie wszystkie włoskie wnioski, powołując się na poszanowanie prawa do prywatności i życia rodzinnego oraz sprawiedliwego procesu. W marcu 2023 r. Francja, w procesie ekstradycyjnym, który toczył się od 2021 r., ostatecznie odrzucił wniosek włoskiego rządu o przymusową deportację do kraju byłych lewicowych bojowników skazanych za czyny popełnione ponad trzy dekady wcześniej. Wyrok ten ostatecznie zamknął możliwość ekstradycji byłych bojówkarzy do Włoch.

5.4. Nowe Czerwone Brygady

Pod koniec lat 90. pojawiały się pierwsze informacje o reaktywacji Czerwonych Brygad. 20 maja 1999 r. przy via Salaria w Rzymie doszło do zabójstwa prawnika, konsultanta Ministerstwa Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, Massimo D'Antona. Był to symboliczny początek nowego sezonu walki politycznej w Republice Włoskiej. Głównymi jego architektami byli Mario Galesi i Nadia Desdemona Lioce wspierani przez trzech „kurierów" – wszyscy wchodzili w struktury organizacji określanej jako *Nuove Brigate Rosse – Brigate Rosse per la Costruzione del Partito Comunista Combattente* (Czerwone Brygady na Rzecz Budowy Walczącej Partii Komunistycznej)[586]. Mario Galesi oddał dziewięć strzałów z magazynka pistoletu automatycznego, raniąc D'Antonę, który zmarł wkrótce potem w Policlinico Umberto I. Była to pierwsza akcja zbrojna grupy odradzającej się na zasadzie naśladownictwa. Jej aktualność można odnieść – jak powiedziałby Theodor W. Adorno – do „historycznego jądra prawdy swojego czasu"[587].

[585] *French court rejects extradition…, op. cit.*

[586] Określenie *Nuove Brigate Rosse* (*Nuove Br*) jest używa w języku publicystycznym i funkcjonuje również w świadomości społecznej zamiennie wobec oficjalnej nazwy organizacji: *Brigate Rosse per la Costruzione del Partito Comunista Combattente.*

[587] Volker Weiß, *Posłowie*, [w:] Theodor W. Adorno, *Nowy prawicowy radykalizm. Wykład o jego kilku aspektach*, tłum. Mikołaj Ratajczak, Wydawnictwo „Znak", Kraków 2020, s. 58.

Określenie „Nowe Czerwone Brygady" ma charakter umowny i odnosi się do nowo powstałej organizacji, która utożsamia się ideologicznie z dziedzictwem historycznych Czerwonych Brygad. Określała się ona jako *Brigate Rosse per la Costruzione del Partito Comunista Combattente.* (Czerwone Brygady na rzecz Budowy Walczącej Partii Komunistycznej), a jej twórcami byli Nadia Desdemona Lioce i Mario Galesi. W ich założeniu miały one stanowić w nowych warunkach kontynuację celów *Brigate Rosse Partito Comunista Combattente* – zbrojnego skrzydła *Brigate Rosse*. Nadia Desdemona Lioce i Mario Galesi stali się propagatorami odnowienia dawnego ducha walki, pełniąc zarazem, aż do śmierci Galesiego w marcu 2003 r., przywództwo w organizacji. Po 2003 r., za sprawą licznych aresztowań, procesów i wyroków obejmujących osoby bezpośrednio i pośrednio z nią związane, organizacja przestała istnieć.

Nadia Desdemona Lioce reprezentuje symbolicznie „drugie pokolenie" *brigatisti.* Na kształtowanie jej profilu miał wpływ klimat nowych ruchów studenckich, zainicjowanych we Włoszech w drugiej połowie lat 80. Podczas studiów historycznych na Uniwersytecie w Bari Lioce, wraz z Luigim Fuccinim, dołączyła do ruchu studenckiego identyfikując się zwłaszcza z jego skrzydłem propalestyńskim i antysyjonistycznym oraz sympatyzując z nikaraguańskimi sandinistami.

Nowe Czerwone Brygady odziedziczyły po historycznej organizacji paramilitarną strukturę, podzieloną na mniejsze komórki i zarządzaną z poziomu kierownictwa strategicznego. W jej skład wchodzili zarówno *combattenti regolari* (regularni bojownicy), jak i ich aparat pomocniczy w postaci *irregolari,* zwolenników i sympatyków. Poszczególni *combattenti* pełnili określone, przypisane im role w organizacji, związane z odpowiedzialnością polityczną, zadaniami operacyjnymi, rekrutacją nowych członków, logistyką czy działaniami propagandowymi. Jeden z kluczowych dokumentów ideologicznych organizacji stanowiła „uchwała strategiczna", wskazująca jako główny cel walkę z międzynarodowym imperializmem, co wskazuje na zmianę profilu celowości z wewnętrznej sytuacji „walki klas" na sytuację międzynarodową. Sugerowano, że zorganizowanie dużego obozu antyimperialistycznego może stanowić punkt

wyjścia dla międzynarodowej rewolucji, jednakże jej model organizacyjny miał być całkowicie odmienny od wcześniejszych i opierać się na wyselekcjonowanych pod kątem świadomości rewolucyjnej i zdolności operacyjnych bojownikach, a nie na masach. W przeciwieństwie do Czerwonych Brygad nie angażowano się w działania mające na celu szerzenie swojej ideologii w szerokich kręgach społecznych ani też w wywołanie szerokiego niepokoju we włoskim społeczeństwie. Kontynuowano natomiast taktyczne wykorzystanie politycznych zabójstw w celu wywołania lokalnego chaosu i wykazania braku zapewniania bezpieczeństwa przez władze Republiki Włoskiej.

Nowe Czerwone Brygady promowały ideologię kontynuowania walki z kapitalistycznym imperializmem, a ich ostatecznym celem miało być zniszczenie demokracji poprzez akcje zbrojne i ukonstytuowanie nowego społeczeństwa. Sposób finansowania organizacji – ekspropriacje („wywłaszczenia") rewolucyjne – przejęto w całości od Czerwonych Brygad. Temu celowi podporządkowano między innymi cztery napady rabunkowe przeprowadzone w Toskanii w latach 1998-2003 w celu zgromadzenia funduszy na działalność zbrojną.

Dokument „strategicznej uchwały" odnaleziono w czerwcu 2009 r. podczas przeszukania przez DIGOS w domu Renato Porcilego w Rzymie. Dokument wskazywał kluczowy cel organizacji sygnowany jako: „wojna z imperializmem" rozumiana jako restrukturyzacja państwa polegająca na eliminacji z jego struktur osób z kręgów wojskowych, politycznych i gospodarczych, szczególnie uwikłanych w utrwalanie „imperializmu"[588]. Było to jednocześnie przesuniecie akcentów z obszaru polityki wewnętrznej, strategicznego celu działań Czerwonych Brygad na obszary międzynarodowej polityki[589].

W tym samym czasie podczas rewizji u Luigiego Fallico agenci DIGOS odnaleźli trzydziestostronicowy dokument, który uznano za kom-

[588] [rquotidiano], *Adinolfi, "due sospetatti brigatisti" ma dai Ros smentiscono*, "Il Fatto Quotidiano", 10 maggio 2012.

[589] W obszarze tych celów w kwietniu 2001 r. BR/PCC podłożyły ładunek wybuchowy w Instytucie Spraw Międzynarodowych (Instituto Affari Internazioli).

patybilny z uchwałą strategiczną, wskazujący na cel organizacji – wznowienie walki zbrojnej przez wyspecjalizowany i skoordynowany kolektyw o wysokich zdolnościach logistycznych i operacyjnych. Celem wprost wynikającym z dokumentu był „projekt polityczny restrukturyzacji świata pracy", który miał być realizowany jako seria skoordynowanych działań przeciwko przedstawicielom instytucji powiązanych z oficjalną polityką państwa. Nowe Czerwone Brygady kreowały się na spadkobiercę niedokończonej rewolucji zapoczątkowanej przez Czerwone Brygady. Dokument znaleziony u Fallico wskazywał jednoznacznie na plan wznowienia walki zbrojnej przez wyspecjalizowany kolektyw, nawet bez uzyskania akceptacji społecznej w postaci zorganizowania mas rewolucyjnych.

Cel Nowych Czerwonych Brygad przesunął się z przedstawicieli państwa na osoby określane jako mediatorzy konfliktu społecznego. Organizacja, która w dużej mierze powstała na zasadzie naśladownictwa, by znaleźć powód do kontynuacji walki zbrojnej musiała doprecyzować jasny cel do osiągnięcia. Musiała też określić nowy podmiot „wyzysku i nierówności" oraz podmiot wyzyskujący. Nowe Czerwone Brygady rozszerzyły swój sprzeciw również na politykę zagraniczną Republiki Włoskiej i jej udział w strukturach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Twierdziły, iż włoski rząd kształtuje pozycję Włoch jako państwa marionetkowego, zewnętrznie sterowanego przez mocarstwa zachodnie. Tym samym postrzegały włoski rząd w kategoriach ideologicznego wroga. W rezultacie wśród celów Nowych Czerwonych Brygad znaleźli się wysocy rangą włoscy liderzy polityczni i biznesowi, jak również urzędnicy.

W logice nowych *brigatisti* dziedzictwo Czerwonych Brygad dostrzegalne było w modelu organizacyjnym, projekcie strategicznym oraz działaniu w ukryciu. Tę „obiektywną ciągłość" gwarantowała również polityczna odpowiedzialność za przyjęcie nazwy i symboliki Brigate Rosse. Perspektywa ciągłości historycznej spotkała się z aprobatą i wsparciem jedynie *irriducibili*, odbywających nadal karę pozbawienia wolności we włoskich zakładach karnych. *Modus operandi* członkowie Nowych Czerwonych Brygad oparli na zasadach miejskiej partyzantki, z dominantą

zabójstw politycznych uzasadnionych retoryką rewolucyjnej logiki zbrojnej awangardy, której celem była destabilizacja struktur państwa.

Luigi Fallico był jedynym członkiem Nowych Czerwonych Brygad, który mógł być postrzegany jako element ciągłości pomiędzy starym i nowym pokoleniem *brigatisti*, łączący historię, ideologię i losy obu organizacji. Fallico był związany z rzymską kolumną Czerwonych Brygad. Aresztowano go po raz pierwszy pod koniec lat 80. Pod zarzutem kierowania jedną z komórek Nowych Czerwonych Brygad oraz rzekomy udział w ataku na koszary „Folgore" w Livorno w 2006 r. został zatrzymany w 2009 r. i skazany na karę więzienia. Zmarł 22 maja 2011 r. w swojej celi w Viterbo.

Wśród najbardziej rozpoznawalnych nowych brigatisti, oprócz jej głównych przywódców, znaleźli się: Roberto Morandi, Diana Blefari Melazzi, Marco Mezzasalma, Federica Saraceni, Laura Proietti, Paolo Broccatelli, Simone Boccaccini, Bruno Di Giovannangelo i Alessandro Galliverti. Pomimo że porwanie i śmierć Aldo Moro wciąż pozostawała jedną z największych traum włoskich władz i włoskiego społeczeństwa, do czasu zamachu na World Trade Center z 11 września 2001 r. temat terroryzmu jako potencjalnego zagrożenia zszedł na dalszy plan. Ekstremizm lewicowy w całej Europie Zachodniej nie był już wówczas aktywny na taką skalę, aby mógł wywoływać jakąkolwiek dyskusję o zmianie sił w lokalnym środowisku bezpieczeństwa. Sytuacja zmieniła się zwłaszcza, kiedy komentarze liderów Nowych Czerwonych Brygad, upowszechniane w 2002 r., zawierały apologię ataków terrorystycznych z 11 września 2001 r., co zwróciło uwagę agencji wywiadowczych Stanów Zjednoczonych, jednak Departament Stanu USA nie uznał oficjalnie Nowych Czerwonych Brygad za organizację terrorystyczną, umieszczając ją natomiast na listach obserwacyjnych w latach 2002 i 2003.

Trauma wydarzeń z 11 września zbiegła się we Włoszech z zamordowaniem 19 marca 2002 r. w Bolonii włoskiego doradcy ministra pracy w centroprawicowym gabinecie Silvio Berlusconiego – profesora Marco Biagiego, ekonomisty i prawnika. Powróciły dramatyczne wspomnienia *„anni di piombo"* i politycznego chaosu, mogącego na nowo za-

grozić włoskiej demokracji. Marco Biagi zyskał wrogów politycznych w środowiskach lewicowych za sprawą forsowania reformy prawa o zatrudnieniu, gdyż, jak twierdził, było ono zbyt archaiczne i wymagało szeregu zmian. Chodziło między innymi o zmiany przepisu Kodeksu pracy, zabraniającego dużym firmom zwalniania pracowników „bez uzasadnionej przyczyny". Interesów pracowników broniły włoskie związki zawodowe, ogółem liczące dwanaście milionów członków, a doradca ministra otrzymywał liczne groźby pod swoim adresem. W dystrybuowanych ulotkach określano Biagiego „pachołkiem kapitalizmu" zagrażającym „interesom proletariatu". Marco Biagi korzystał z ochrony policyjnej, ale tylko podczas wyjazdów do Rzymu, ochronę na terenie Bolonii wycofano, mimo ostrzeżeń, że skrajnie lewicowe bojówki ponownie przygotowują się do walki z państwem i mimo że w końcu lutego 2002 r. nieznani sprawcy podłożyli bombę w pobliżu gmachu rzymskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Kilka dni przed zamachem w Bolonii opublikowany został raport włoskich służb specjalnych o możliwości ataku terrorystycznego, którego potencjalnym celem może stać się środowisko polityków, związkowców i przedsiębiorców angażujących się w reformy gospodarczo-społeczne. Szczególną uwagę zwracano na ministra pracy Roberto Maroniego i jego najbliższych doradców, ale mimo to profesorowi Biagiemu nie udzielono ochrony policyjnej.

Do zabójstwa doszło 19 marca 2002 r., kiedy Biagi, po cyklu wykładów na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu w Modenie, wrócił do Bolonii pociągiem, na dworcu przesiadł się na rower i skierował się do domu przy via Valadonica – wąskiej średniowiecznej ulicy, gdzie stanowił łatwy cel ataku. Sprawcy podążali za nim na skuterze, który jako powszechny środek komunikacji we Włoszech nie wzbudził niczyich podejrzeń. Oddali w stronę Biagiego cztery strzały z pistoletu. Na murze budynku pozostawili pięcioramienną asymetryczną gwiazdę – symbol Czerwonych Brygad – oraz odcisk stempla przedstawiający tkwiącą w tarczy strzałę z napisem: „Cel trafiony". Komunikat w formie dwudziestosześciostronicowego pliku, w którym Nowe Czerwone Brygady po-

twierdziły swoją odpowiedzialność za zamach, został rozesłany na około pół tysiąca adresów mailowych związanych ze środowiskiem mediów. Śledczy potwierdzili wówczas zbieżność zabójstwa Biagiego ze sprawą morderstwa D'Antony. *Nuove Brigate Rosse* wskazano jako organizację przestępczą odpowiedzialną za oba zabójstwa.

Zabójstwo Marco Biagiego zburzyło spokój w Republice Włoskiej. Pojawiły się wówczas obawy o stabilność włoskiego systemu politycznego i powrót zagrożeń z okresu *„anni di piombo"*. Obawy budził również powrót do atmosfery terroru z lat 70. i 80., zwłaszcza, że sprawcy zabójstwa pozostawili w miejscu ataku powszechnie kojarzony symbol strachu: karabin maszynowy wewnątrz pięcioramiennej gwiazdy, czytelny znak *Brigate Rosse*. Jeśli symbole te pojawiłyby się na kolejnych murach, społeczeństwo mogło realnie spodziewać się serii nowych aktów przemocy. Aby uspokoić te obawy, prezydent Włoch Carlo Azeglio Ciampi twierdził, że jeden zamach nie może osłabić zaufania do demokracji, a Włosi są zjednoczeni w walce z terroryzmem i świadomi, że istniejące problemy można rozwiązać jedynie na drodze dialogu. Były prezydent Francesco Cossiga zaapelował, by rząd odstąpił od zamiaru wprowadzenia kontrowersyjnej reformy prawa pracy, pozbawiającej pracowników wielu dotychczasowych gwarancji, by nie zaostrzać napięć społecznych, które torują drogę terrorystom i ośmielają ich do działania. Jednocześnie skrytykował opozycję za podważanie autorytetu rządu Silvio Berlusconiego. W tej intelektualnej krytyce porównywano rząd Berlusconiego do faszystowskiej dyktatury, prowadzącej do terroryzmu politycznego, co wywoływało wspomnienia ataku na Piazza Fontana i tego, co po nim nastąpiło. To w dużej mierze zmuszało rząd do szybkiej reakcji na rzecz zrównoważenia sytuacji politycznej w państwie. Ponieważ reformy rynku pracy proponowane przez Marco Biagiego spotykały się ze sprzeciwem włoskich związków zawodowych, które postrzegały je jako początek rządowej próby ograniczenia systemu opieki społecznej, atmosfera stawała się coraz bardziej napięta, zwłaszcza, że związkowcy organizowali masowe demonstracje zarówno przeciwko reformom, jak i wobec obaw o powrót terroryzmu na włoskie ulice. Z ostrą krytyką związków zawodowych wy-

stąpił wówczas minister do spraw reform Umberto Bossi, który oskarżał je nawet o współodpowiedzialność za śmierć Biagiego, co doprowadziło do zerwania dialogu między stroną rządową a związkowcami.

Z krytyką postawy rządu występowali publicyści i intelektualiści. Francesca Sforza, berlińska korespondentka „Corriere della Sera", krytykowała rząd Berlusconiego za podtrzymywanie napięcia i doprowadzenie do zerwania negocjacji ze związkami zawodowymi. Sforza wyraziła obawy, że konfrontacyjny styl polityczny może doprowadzić do ponownego pojawienia się ekstremizmu, mimo iż obecnie włoska demokracja jest bardziej stabilna niż w latach 70., ale dążenia Berlusconiego do eskalacji napięcia mogą jej zagrozić. Z kolei profesor politologii na Uniwersytecie Amerykańskim w Rzymie, James Waltson zarzucał Berlusconiemu krótkowzroczność, brak rozsądku, słabą kontrolę sytuacji oraz niskie zdolności przywódcze sprzyjające eskalacji sytuacji. Z teorii Watsona wynikało, że postawa Berlusconiego zezwalająca ministrom na zajmowanie twardych stanowisk była swego rodzaju testem opinii publicznej i reakcji społecznej, ale stosowana taktyka w rzeczywistości przywoływała strach przed powrotem przemocy z czasów Czerwonych Brygad, niepokojów społecznych, konfliktów politycznych i zagrożenia instytucji demokratycznych[590].

W 2002 r. w związku z zabójstwem Massimo D'Antona wydano postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Nadii Desdemony Lioce i Mario Galesiego. Lioce została ujęta w Castiglion Fiorentino 2 marca 2003 r. w pociągu na trasie Rzym-Florencja, którym podróżowała wraz z Galesim podczas rutynowej kontroli dokumentów, wykonywanej przez policję kolejową wobec podejrzanych osób. Doszło wówczas do strzelaniny między *brigatisti* a policjantami, w wyniku której zginął Mario Galesi oraz funkcjonariusz Emanuele Petri. Lioce ujęto na miejscu zdarzenia, a następnie aresztowano[591]. Emanuele Petri został odznaczony pośmiert-

[590] Breffini O'Rourke, *Italy: Shadow of Extremism Emerges as Berlusconi, Unions Confront One Another*, Radio Free Europe, Radio Liberty, March 29 2002, https://www.rferl.org/a/1099255.html.

[591] Ruth Glynn, *The anni di piombo, terrorism and trauma*, [w:] *Women, terrorism and trauma in*

nie Złotym Medalem Ofiar Terroryzmu za męstwo cywilne, nadanym 16 kwietnia 2015 r.[592]

Rok 2003 r. okazał się kulminacyjny w działaniach włoskich władz na rzecz zwalczania Nowych Czerwonych Brygad[593]. 10 lutego 2003 r. na komisariat policji w Cagliari przesłano drogą pocztową urządzenie wybuchowe, które po otwarciu zapaliło się, aczkolwiek nie spowodowało żadnych szkód. Uznano, że za atakiem stoją członkowie Nowych Czerwonych Brygad, ale organizacja nie potwierdziła odpowiedzialności za tę próbę zamachu.

Aresztowanie Nadii Desdemony Lioce i analiza danych odzyskanych dzięki postawie „skruszonej" z dwóch przenośnych urządzeń skonfiskowanych Lioce w pobliżu Castiglion Fiorentino pozwoliły na pozyskanie informacji na temat organizacji, a także szeregu dokumentów, które potwierdziły przypuszczenia o udziale członków organizacji w morderstwach D'Antony i Biagiego. 24 października 2003 r. aresztowano osiem osób: Cinzię Banelli, Laurę Proietti, Federicę Saraceni, Paolo Brocatellego, Roberto Morandiego, Marco Mezzasalmę oraz Alessandro Costę.

Radykalna odpowiedź państwa w zakresie działań operacyjnych oraz postępowań sądowych na wzrost aktywności ekstremistów miała na celu zmniejszenie społecznych obaw o powrót czasów, kiedy Czerwone Brygady próbowały destabilizować struktury włoskiej państwowości. Władze w konsekwencji zdecydowały się zintensyfikować i rozszerzyć swoje działania antyterrorystyczne. Zwiększono koszty operacyjne działań antyterrorystycznych, między innymi o finansowanie kampanii medialnej. Holistyczne podejście do walki z terroryzmem umożliwiło policji i karabinierom infiltrację komórek Nowych Czerwonych Brygad, identyfikację członków organizacji, mapowanie sieci, zatrzymanie i aresztowanie rozpoznanych osób. Skutecznie zmodyfikowano strategię antyterrorystyczną opracowaną i wdrożoną w latach 70., opartą na infiltracji, szyb-

Italian culture, Palgrave Macmillan, Nowy Jork 2013.

[592] *Petri Emanuele. Medaglia d'oro al valor civile,* 05.03.2003, Prezidenza della Repubblica; https://www.quirinale.it/onorificenze/insigniti/97731.

[593] Victor H. Sundquist, *Political Terrorism: An Historical Case…, op. cit.*, s. 62.

kim ściganiu i zdecydowanych środkach egzekucyjnych jako integralnej części kompleksowej całości eliminacji terroryzmu, traktowanego jako próba podważenia stabilności bezpieczeństwa narodowego[594].

W procesie Nowych Czerwonych Brygad przesłuchiwano siedemnaście osób, którym postawiono zarzuty udziału w zbrojnym gangu i dwóch zabójstwach. Nadii Desdemonie Lioce prokuratorzy zarzucili ponadto udział w zabójstwie policjanta podczas strzelaniny w pociągu oraz usiłowanie popełnienia kolejnego przestępstwa, na co dowodem obciążającym było znalezienie u niej kamery szpiegowskiej ukrytej w paczce papierosów. Analiza jej urządzeń cyfrowych doprowadziła śledczych do kolejnych osób uwikłanych w działania organizacji. Simone Boccaccini został skazany na dwadzieścia jeden lat więzienia za zabójstwo Marco Biagiego. Za udział w zabójstwie Massimo D'Antony Federica Saraceni została skazana na dwadzieścia jeden i pół roku pozbawienia wolności, a Bruno Di Giovannangelo na pięć i pół roku. Nie potwierdziły się zarzuty udziału w zabójstwie Massimo D'Antony wobec Alessandro Costy oraz braci Maurizio i Fabio Viscido, sąd nie uznał ich także winnymi udziału w zbrojnym gangu. Paolo Broccatelli otrzymał karę łączną za rozbój i udział w zbrojnym gangu dziewięciu i pół roku więzienia.

1 marca 2005 r., w przyspieszonym procesie skazano Laurę Proietti na dożywocie, a Cinzię Banelli („towarzyszka So") na dwadzieścia lat pozbawienia wolności. 8 lipca 2005 r. rzymski sąd ogłosił wyrok dożywotniego pozbawienia wolności dla Nadii Desdemony Lioce, Roberto Morandiego i Marco Mezzasalamy. Pozostali oskarżeni zostali oczyszczeni z zarzutu współudziału w zabójstwie i skazani jedynie za działalność wywrotową. Paolo Broccatelli został skazany na dziewięć lat, Diana Blefari Melazzi na dziewięć i pół roku, Simone Boccaccini na pięć i pół roku, a Federica Saraceni na cztery i pół roku więzienia.

Cinzia Banelli, reprezentująca nurt *pentiti* w Nowych Czerwonych Brygadach, w 2004 r. podjęła współpracę z wymiarem sprawiedliwości, uzyskała status świadka koronnego i została objęta programem ochrony

[594] Daniela Irrera, *Learning from the Past…, op. cit.*, s. 20.

świadków, przekazując śledczym wiele informacji związanych z działalnością organizacji, między innymi za sprawą ujawnienia danych z plików komputerowych na dwóch palmtopach znalezionych przy Lioce podczas jej zatrzymania w pociągu. To właśnie jej zeznania przyczyniły się do ostatecznego orzeczenia wysokości kary dla Nadii Desdemony Lioce, Marco Morandiego, Marco Mezzasalmy, Diany Blefari Melazzi i Simone Boccacciniego[595]. Na podstawie rewelacji Banelli zastosowano też środki zapobiegawcze w postaci tymczasowych aresztowań w Pizie wobec trzech domniemanych członków organizacji: Adriano Ascoli i Luigiego Fucciniego (areszt więzienny) oraz Giuliana Pinoriego (areszt domowy z zakazem komunikowania się)[596]. Banelli uzyskała wolność po pięciu latach pobytu w więzieniu. W ramach programu ochrony świadków uzyskała nową tożsamość i nieznane miejsce pobytu.

Z atakami Nowych Czerwonych Brygad identyfikowali się symbolicznie osadzeni *irriducibili.* W ich celach w więzieniu Latino i Trani znaleziono potwierdzające to zapiski (przypuszczalnie projekty oświadczenia o odpowiedzialności za zabójstwo Massimo D'Antony, które traktowali jako część walki z imperializmem), ukryte wśród stron książek i czasopism[597]. Po zabójstwie Marco Biagiego dawni *brigatisti* oskarżeni o atak 14 lutego 1987 r. na furgonetkę pocztową przy via Prati di Papa, podczas którego zginęli policjanci: Rolando Lanari i Giuseppe Scravaglieri, udzielili pełnego poparcia sprawcom. Podczas procesu pozbawieni mikrofonów

[595] *Red Brigades supergrass gets house arrest,* „Italy Magazine", 15.04.2009.

[596] Adriano Ascoli (pseudonim bojowy „Nando"), został rzekomo wyznaczony przez Cinzię Banelli jako zewnętrzny kontakt z jednostkami i rzekomo zbierał informacje niezbędne do prowadzenia działalności bojowej. Jego zadaniem było też rzekomo pozyskiwanie pojazdów, które miały być użyte do „wywłaszczeń proletariackich". Giuliano Pinori został zidentyfikowany ze względu na przynależność do *Nuclei Comunisti Combattenti.* Po wycofaniu się z czynnej działalności bojowej w 1997 r. rzekomo przekazał archiwa organizacji Cinzii Banelli. Luigi Fuccini (pseudonim bojowy „Maurò"), w świetle zeznań Banelli, rzekomo pracował nad znalezieniem baz dla zabezpieczenia materiałów logistycznych oraz utrzymywał kontakty z członkami Czerwonych Brygad przebywającymi we Francji. Rzekomo utrzymywał też kontakty z członkami ETA w sprawie dostaw broni. *BR – Parla la Banelli: tre arresti a Pisa,* „La Gazzeta del Mezzogiorno", 06 giugno 2005.

[597] Massimo Lugli, Clemente Pistilli, *Le brigatiste irriducibili che non vogliono uscire dal carcere,* „La Reppublica", 31 gennaio 2017.

oświadczyli dziennikarzom, iż przyznają się do odpowiedzialności za akcję z 19 marca, gdyż każda „inicjatywa proletariacka" (*iniziativa proletaria*) jest konieczna[598].

W związku z udziałem w zabójstwie 19 marca 2002 r. profesora Marco Biagiego w procesie karnym drugiego stopnia sąd kasacyjny 27 października 2009 r. potwierdził wyrok dożywotniego pozbawienia wolności dla Diany Blefari Melazzi. Odbywała ona karę w rzymskim więzieniu Rebibbia. W organizacji pełniła funkcje logistyczne, wynajęła mieszkanie przy via Montecuccoli, służące jako centralna baza do ukrycia broni, ładunków wybuchowych, dokumentów strategicznych, zestawień wydatków oraz akcesoriów potrzebnych do przeprowadzania ataków: tablice rejestracyjne, policyjne światła sygnalizacyjne, fałszywe mundury karabinierów, telefony komórkowe, maski, peruki, kradzione dowody osobiste oraz karty telefoniczne[599]. Podczas zabójstwa Marco Biagiego pełniła funkcję łączniczki. Aresztowana w 22 grudnia 2003 r. w Santa Marinella przez rzymską grupę DIGOS, odmówiła zeznań. W procesie o zabójstwo jej oskarżenie opierało się głównie na zeznaniach „skruszonej" Cinzii Banelli. 31 października 2009 r. popełniła samobójstwo w celi więziennej. Lewicowe środowiska oskarżały państwo o śmierć Diany Blefari Melazzi, traktując to jako element wciąż trwającej wojny domowej prolongowanej przez burżuazyjno-imperialistyczny włoski reżim od chwili zamachu na Piazza Fontana[600].

Nowe Czerwone Brygady, podobnie jak ich historyczni poprzednicy, otwarcie potwierdziły odpowiedzialność za serię ataków, które wywołały częściowy chaos w społeczeństwie. Promowały tę samą ideologię

[598] Gaetano Basilici, *La sfida degli irriducibili «Biagi, il delitto è nostro»*, Alfredo Mantovano. Sottosegretario di Stato. Ministero dell'Interno, 29 marzo 2002.

[599] Claudia Fusani, *Ecco i segreti del covo di Roma. Tra libri di Marx e barbe finte*, „La Reppublica", 13 gennaio 2004.

[600] Pamięć Diany Blefari Melazzi powróciła podczas strajku głodowego anarchistów i więźniów w geście solidarności z Alfredo Cospito w Grecji w lutym 2023 r. *Hunger Strike of Anarchists and Fighting Prisoners in Solidarity with Alfredo Cospito (Greece, February 16, 2023)*, „La Nemesi", 16 February 2023, https://lanemesi.noblogs.org/post/2023/02/16/hunger-strike-of-anarchists-and-fighting-prisoners-in-solidarity-with-alfredo-cospito-greece-february-16-2023/.

względem przywiązania do doktryny marksizmu, podejmując próbę ożywienia radykalnego zbrojnego ruchu lewicowego. Nowa organizacja nie osiągnęła jednak w żadnej fazie działalności tak powszechnego poparcia społecznego, jakie osiągały Czerwone Brygady. Było to związane z traumą, z jaką zmagało się włoskie społeczeństwo po zabójstwie Aldo Moro, ale także ze zmianą historycznych, społecznych i politycznych kontekstów, w których Czerwone Brygady mogły rozwinąć się jako aktor polityczny. Ich działalność nie spotkała się także z aprobatą weteranów *Brigate Rosse*, mimo iż nowi *brigatisti* deklarowali historyczną ciągłość i odpowiedzialność wynikającą z przejęcia nazwy organizacji. Zyskali oni jedynie aprobatę i poparcie wśród kilku „nieredukowalnych" historycznych członków Czerwonych Brygad, pozostających we włoskich zakładach karnych.

W próbie reaktywacji dawnej organizacji można doszukiwać się zjawiska określanego jako historyczne zawłaszczenie kulturowych symboli (*cultural appropriation*) i próba ich komercjalizacji, możliwa dzięki natychmiastowej rozpoznawalności symboli pierwotnych[601]. Ich nazwa pojawiła się jako nowe „monstrum", które nie pozwalało zapomnieć o „czasach ołowiu". W dużej mierze stali się oni kontynuatorami nieistniejących idei i epigonami dawnej epoki. Poszukiwali dla uzasadnienia celu swoich działań zbrojnych tych aspektów, które pomimo zmienności rzeczywistości ich zdaniem okazały się powtarzalne. Artykułowali intuicje ideowe, które można określić jako wyłonienie się nowych/starych sprzeczności w układzie sił ukształtowanym po rozpadzie dwubiegunowego świata wartości, ideologii, systemów politycznych i gospodarczych. W procesie przywłaszczenia symboli powszechnie obecnych

[601] Pojęcie *cultural appropriation* zazwyczaj definiowane jest jako „niepotwierdzone lub niewłaściwe przyjęcie zwyczajów, praktyk, idei itp. jednego narodu lub społeczeństwa przez członków innego, zazwyczaj bardziej dominującego ludu lub społeczeństwa". *Cultural appropriation,* [w:] *Lexico. Powered by Oxford,* https://web.archive.org/web/20200523103611/https://www.lexico.com/definition/cultural_appropriation. W praktyce chodzi tu także o wykorzystanie (poprzez akty zawłaszczenia) artefaktów gatunków, rytuałów lub technologii w kategoriach wymiany, dominacji, wyzysku i transkulturacji. Zob. Richard A. Rogers, *From Cultural Exchange to Transculturation: A Review and Reconceptualization of Cultural Appropriation*, „Communication Theory" 2006, 16, s. 474.

w świadomości zbiorowej zatracił się pierwotny kontekst i zatarło się faktyczne znaczenie, pozostawiając jedynie powierzchowny obraz. Symbole, określające epokę lat 70., w nowych kontekstach stały się nieczytelne[602].

Liczące niewielu *regolare* Nowe Czerwone Brygady ostatecznie poniosły porażkę. Nie udało im się, w przeciwieństwie do poprzedników, osiągnąć akceptacji społecznej i uaktywnić mas. Przygotowanie włoskich władz, organów ścigania oraz funkcjonariuszy pozwoliło na sprawne i skoordynowane przeprowadzenie działań operacyjnych, które w krótkim czasie doprowadziły do rozbicia struktur organizacji. To pokazuje, że Republika Włoska na poziomie instytucjonalnym wyciągnęła pozytywne wnioski z doświadczeń i porażek lat 70.

Kontrowersje wokół „ruchu wywrotowego", jak określano umownie działalność nowych ugrupowań apologizujących walkę rewolucyjną, dzieliły w tym czasie włoskie społeczeństwo. W Internecie pojawiały się wiadomości publikowane przez nowych *brigatisti* przebywających w więzieniu, zawierające krytykę włoskiego rządu oraz podżeganie do utworzenia nowej formacji zbrojnej, której celem byłaby kontynuacja rewolucji społecznej. Istotną rolę w apologii takich postaw odegrało centrum społeczne „Gramigna" w Padwie, utworzone przez autonomistów w 2001 r., w którym upowszechniano informacje o solidarności z towarzyszami w więzieniach oraz o konieczności kontynuowania inicjatyw, które miałyby wywołać nową „gorącą jesień". W 2007 r. centrum „Gramigna" stało się przedmiotem śledztwa mediolańskiej prokuratury w sprawie domniemanej kryjówki Nowych Czerwonych Brygad[603].

Po rozbiciu siatki Nowych Czerwonych Brygad pozostający na wolności „*irregolari*" próbowali konsolidować nowe środowiska rewolucyjnej lewicy, między innymi zasilając szeregi *Nuclei Territoriali Antimperalisti* (Antyimperialistyczne Jądra Terytorialne NTA), niewielkiej, liczącej około dwudziestu osób, organizacji rewolucyjnej utworzonej w 1995 r. we

[602] *Ibidem*, s. 475.

[603] *Delitto D'Antona, tre ergastoli alle br*, „La Repubblica", 2007.06.29; Zob. też: *Da presunto covo delle Br a scuola Il Gramigna va agli steineriani*, „Padova Oggi", 29 luglio 2013.

Friuli. Organizacja, budująca swój program na założeniach rewolucyjnego marksizmu, od Czerwonych Brygad przejęła ideologię walki klasowej oraz logo – pięcioramienną asymetryczną gwiazdę w okręgu. Ataki przeprowadzane przez organizację ograniczały się do wandalizmu, dewastacji i innych form niszczenia mienia, na przykład podpalania samochodów[604] oraz dystrybuowania ulotek z ostrzeżeniami przed planowanym zamachem politycznym na instytucje państwowe[605].

25 września 2006 r. miał miejsce atak bombowy na koszary Vannucci, siedzibę Brygady Spadochronowej *Folgore* w Livorno. Główny sprawca – Gianfranco Zoja, wcześniej aresztowany za przynależność do Czerwonych Brygad, podłożył bombę typu moździerzowego własnej produkcji ukrytą w sportowej torbie w żywopłocie przed barakami na zewnątrz koszar. Szybka interwencja dwóch żołnierzy *Folgore*, których uwagę zwrócił dym wydobywający się z torby, zmieniła zaplanowaną trajektorię eksplozji i raniła niegroźnie dwie osoby, ostatecznie uderzając w zewnętrzne ogrodzenie koszar Vannucci i zapobiegając poważniejszym konsekwencjom wybuchu. Świadek zeznał, że widział młodego mężczyznę w kapturze odjeżdżającego na rowerze, który później odnaleziono w pobliżu i ten rower stał się kluczowym elementem śledztwa, gdyż na jego ramie znaleziono materiał organiczny, pozwalający na identyfikację DNA napastnika. Zatrzymany przyznał się do sprawstwa, odpowiedzialność za atak potwierdziły w liście wysłanym z Mediolanu do redakcji „La Stampa" w Turynie *Brigate Rosse per la Costruzione del Partito Comunista Combattente.* W związku z zatrzymaniem sprawcy karabinierzy i policja rozpoczęli infiltrację środowisk ekstremistycznych, docierając do kryjówek oraz kręgu osób odpowiedzialnych za atak. Oprócz Gianfranco Zoji, którego ślad DNA znaleziony na rowerze wykorzystanym podczas ataku bezsprzecznie świadczył o jego sprawstwie, zidentyfikowano Riccardo

[604] Członkowie organizacji przyznali się do podpalenia trzech samochodów armii amerykańskiej. Najbardziej spektakularnymi akcjami grupy były zamachy bombowe w Rzymie w 2000 r.

[605] *Anti-Imperialist Territorial Nuclei (NTA),* Federation of American Scientists. Intelligence Resource Program, https://irp.fas.org/world/para/nta.htm.

Porcilego i Luigiego Fallico[606]. Motywacje sprawców potwierdzała treść listu podpisanego przez *Brigate Rosse per la Costruzione del Partito Comunista Combattente*, która uzasadniała konieczność ataku na koszary „Folgore" w Livorno, reprezentujące wraz z innymi siłami specjalnymi zbrojne skrzydło włoskiego imperializmu, sterowanego przez Stany Zjednoczone i odgrywającego coraz aktywniejszą rolę polityczną, gospodarczą i militarną w Somalii, byłej Jugosławii, Afganistanie, Iraku, Libanie oraz strategicznym sojuszu z Izraelem, przywódcą imperializmu na Bliskim Wschodzie.

Oskarżonymi w procesie dotyczącym ataku na koszary w Livorno byli: Gianfranco Zoja, Massimo Ricardo Porcile i Luigi Fallico. Podczas procesu sędziowie zmienili zarzut z udziału w zbrojnej organizacji przestępczej na udział w spisku politycznym, co skutkowało obniżeniem wyroków dla Zoji do ośmiu i pół roku, a dla Massimo Riccardo Porcilego do siedmiu i pół roku pozbawienia wolności w Viterbo i Catanzaro. Śmierć Luigiego Fallico w więzieniu w maju 2011 r. doprowadziła do wygaśnięcia przestępstwa. Gianfranco Zoja został zwolniony z więzienia po czterech latach, jesienią 2017 r. Zmarł w maju 2018 r.[607]

Kryzys ekonomiczny, jaki nastąpił we Włoszech w 2012 r. spowodował w kraju wzrost aktów przemocy. Mówiono wówczas otwarcie o możliwości reaktywacji Czerwonych Brygad, generowanej przez klimat społeczno-polityczny w kraju. Ówczesny prezydent Giorgio Napolitano apelował, by nie dopuścić do powtórzenia krwawej historii z lat 70. Obawy na szczęście się nie potwierdziły[608].

---

[606] *Nel 2006 un mortaio sparò contro la Vannucci*, „Il Tirreno", Livorno, 01 aprile 2011.

[607] *"Nuove Br": dall'arresto di Fallico 3 condanne e 3 assoluzioni*, „Roma Today", 22 novembre 2011; *E'morto il brigatista della bomba alla Folgore di Livorno*, „Congedati Folgore", 27 maggio 2018.

[608] W 1978 r., kiedy Czerwone Brygady osiągnęły swój punkt kulminacyjny w eskalacji przemocy politycznej, uprowadzając i zabijając Aldo Moro, Giorgio Napolitano był członkiem sekretariatu Włoskiej Partii Komunistycznej. Do sprawy Moro Napolitano powrócił w 2018 r. w wywiadzie z Concetto Veccio. Powiedział, że w czasie, gdy realizował się plan Czerwonych Brygad, który miał na celu destabilizację systemu demokratycznego w Republice Włoskiej, *"Ci sentivamo tutti dei bersagli"* („Wszyscy czuliśmy się jak cele"). Concetto Veccio, Leonardo Sorregotti, *"Ci sentivamo tutti dei bersagli"*, https://archivio.quirinale.it/aspr/presidente/risorse-online/giorgio-napolitano/RO-001-001185/caso-moro-napolitano-ci-sentivamo-tutti-bersagli.

5.5. Paradygmaty pamięci i nowe praktyki

Praktyki komemoratywne związane z pamięcią o ofiarach „czasów ołowiu" stały się częścią budowania włoskiego paradygmatu pamięci historycznej. Istotna stała się instytucjonalizacja praktyk pamięci. Można mówić o procesie uzgadniania pamięci w kontekście „czasów ołowiu", którą Michael Rothberg określa pamięcią rywalizującą i wielokierunkową[609]. Związana jest ona z rytualizacją nowych rocznic, budową kolejnych pomników, charakterem praktyk i ciągłą walką o beneficjentów zbiorowej pamięci. W tym obszarze dokonuje się przenikanie i rywalizacja dwóch modeli pamięci o Czerwonych Brygadach: martyrologicznego i nostalgicznego.

Dzień pamięci poświęcony ofiarom terroryzmu, określany jako Dzień Pamięci (*Giorno della memoria)* – ustanowiony został ustawą nr 56 z dnia 4 maja 2007 r. *Istituzione del «Giorno della memoria» dedicato alle vittime del terrorismo e delle stragi di tale matrice*[610] w rocznicę śmierci Aldo Moro 9 maja. W Republice Włoskiej obchodzono go po raz pierwszy w 2008 r. i stanowi on fundament nurtu martyrologicznego. Sposób upamiętnienia czterdziestej piątej rocznicy porwania Aldo Moro potwierdził, że sprawa ta wciąż pozostaje tematem publicznych debat, w tym zarzutów wobec ówczesnego rządu o „złożenie w ofierze" byłego premiera i wobec policji, która dopuściła się szeregu zaniedbań w związku z tą sprawą. Szef włoskiego MSW Matteo Pientedosi oświadczył, że ta „dramatyczna strona historii Republiki Włoskiej miała głęboki wpływ na włoską politykę i nadal jest jednym z najbardziej bolesnych momentów w dziejach kraju"[611].

[609] Michael Rothberg, *Pamięć wielokierunkowa. Pamiętanie Zagłady w epoce postkolonialnej*, przeł. Katarzyna Bojarska, Wydawnictwo Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2015.
[610] *La legge n. 56 del 04 maggio 2007: Istituzione del «Giorno della memoria» dedicato alle vittime del terrorismo e delle stragi di tale matrice.*
[611] *45° anniversario del rapimento di Aldo Moro e dell'uccisione degli agenti della sua scorta,* Ministero dell'Interno, 16 marzo 2023, https://www.interno.gov.it/it/notizie/45deg-anniversario-rapimento-aldo-moro-e-delluccisione-agenti-sua-scorta.

Praktyki komemoratywne mają istotne znaczenie dla budowania nurtu martyrologicznego. Istotna rolę odgrywa w nich przestrzeń, podporządkowana funkcji upamiętniania, której wcześniejsze przeznaczenie formalnie uzupełnione zostaje potrzebą publicznego zamanifestowania pamięci o konkretnym wydarzeniu dla przyszłych pokoleń[612]. Po postawieniu pomnika lub wmontowaniu tablicy miejsca publiczne przekształcają się ze sfery *profanum* w *sacrum*, konstytuując przestrzenie komemoratywne[613]. Przy via Fani, dokąd członkowie Czerwonych Brygad podjechali Fiatem 128, dokonali porwania byłego premiera i zabili pięć osób z kręgu jego ochrony – zamontowano tablicę upamiętniającą, gdzie corocznie składane są wieńce. Przestrzenią komemoratywną pozostaje też rzymska via Michelangelo Caetani, gdzie w pobliżu siedziby chadecji 9 maja, po 55 dniach od porwania w bagażniku zaparkowanego samochodu Renault 4 znaleziono ciało Aldo Moro. Pod tablicą wmontowaną w tym miejscu odbywają się uroczystości z udziałem najważniejszych osób w państwie[614]. Corocznie 9 maja, w „*Giorno della memoria*", ważne uroczystości odbywają się w Bari. Ich organizatorem są władze samorządowe, Federacja Centrów Studiów Aldo Moro oraz władze Uniwersytetu im. Aldo Moro w Bari[615].

Drugi nurt, który można określić nostalgicznym, oparty jest przede wszystkim na reintegracji *pentiti* i *dissotiati* z włoskim społeczeństwem. Ma ona miejsce zwłaszcza podczas licznych wywiadów telewizyjnych oraz oficjalnych spotkań – zwłaszcza autorskich – z byłymi członkami Czerwonych Brygad. Autoprezentacje – autobiograficzne książki, spotkania z czytelnikami, wywiady telewizyjne i prasowe niewątpliwie przynoszą *brigatisti* największą rozpoznawalność i możliwość bezpośredniej kon-

[612] Przymiotnik „komemoratywny", pochodzący od rzeczownika „komemoracja", stosowany jest w języku polskim w znaczeniu „upamiętniający" (zdarzenie, osobę) tablicą, pomnikiem, płytą pamiątkową.

[613] Daria Szarejko-Worobiej, Kinga Rybak-Niedziółka, Anna Długozima, *Przestrzenie komemoratywne i ich analiza krajobrazowa w odniesieniu do wybranych przykładów pomników,* „Biuletyn KPZK PAN" 2018, zeszyt 272, s. 401-402.

[614] *Roma, in via Caetani Mattarella rende omaggio a Moro nell'anniversario dell'omicidio,* „Il Faro", 9 maggio 2019.

[615] Comune di Bari, https://www.comune.bari.it/-/domani-il-47-anniversario-dell-omicidio-di-aldo-moro-il-programma-della-commemorazione.

frontacji. Przykład takiego materiału stanowi dokument Loredany Bianconi, w którym *brigatisti* uwikłane w wir rewolucji: Adriana Faranda, Nadia Mantovani, Susanna Ronconi i Barbara Balzerani, odważnie opowiedziały o walce zbrojnej, która stała się centrum i celem ich istnienia, dla której gotowe były poświęcić dawne życie i zejść do podziemia[616]. Po wielu latach spędzonych w więzieniu przyznały odważnie, że dawniej niezaprzeczalne polityczne racje z czasem ustąpiły miejsca wątpliwościom i momentom rozdarcia, a ostatecznie zakończyły się potępieniem walki zbrojnej i bólem w obliczu zniszczonych istnień – życia ofiar i własnego[617]. W mainstreamowych mediach i oficjalnym przekazie reintegracja uwzględniać ma wyraźne uznanie charakteru czynów *brigatisti* jako ataków na państwo, jego instytucje i przedstawicieli. Niektóre wywiady budzą jednak złe emocje. W 2007 r. rodziny członków ochrony Moro, *carabinieri* zastrzelonych podczas obławy przy via Fani, skierowały prośbę do ówczesnego prezydenta Giorgio Napolitano, który w odpowiedzi wystosował list do mediów w tej sprawie. Chodziło o zachowanie większej wrażliwości wobec ich uczuć podczas wywiadów przeprowadzanych z byłymi członkami Czerwonych Brygad w luźnej, swobodnej atmosferze, dalekiej od tragedii tamtych czasów. Bezpośrednim impulsem dla tej inicjatywy stał się wywiad z byłym członkiem Czerwonych Brygad Alberto Franceschinim[618]. Reakcją na list była samokrytyka złożona przez dyrektora Studio Aperto, Mario Giordano. Zdania społeczeństwa w tej kwestii pozostawały jednak podzielone. Część osób uważała, że nawet od tych, którzy popełnili ciężkie przestępstwa nie można żądać ciągłych aktów skruchy, zwłaszcza w sytuacji, kiedy już odbyli karę, a orzekane wyroki były surowe. Mają oni zatem prawo do ponownej pełnej integracji ze społeczeństwem, które jest zobowiązane do udzielenia im pomocy nie tylko w sensie religijnego czy moralnego wybaczenia, ale także obywatelskiego poczucia uczestnictwa w przepracowaniu wspólnej społecznej traumy

[616] Dokument Loredany Bianconi, *op. cit.*
[617] *Ibidem.*
[618] Sergio Segio, *Miccia corta. Una storia di Prima Linea*, Derive Approdi, Bolonia 2009. Zob. też kreację fabularną: *La Prima Linea*, reż. Renato di Maria, 2009.

„*anni di piombo*". Część społeczeństwa wskazywała jednak na konieczność wyznaczenia wyrazistych granic w procesie reintegracji, by nie zezwolić na wejście byłych terrorystów w rolę ekspertów telewizyjnych debat[619]. W takiej roli, zdaniem części włoskiego społeczeństwa, solidaryzującej się z narracją martyrologiczną, wystąpił w 2008 r. na łamach „Corriere della Sera" jeden z założycieli *Potere Operaio* – Franco Piperno, wówczas profesor fizyki na Uniwersytecie w Kalabrii, który na pytanie o ocenę członków *Brigate Rosse* odpowiedział, że jego zdaniem byli to ludzie doskonali pod względem moralnym, nawet jeśli zabijali, a zachowania te określił „moralnością wojenną". Inspiracją do tego wywiadu była wystosowana przez dziennikarza Massimo Finiego podczas programu telewizyjnego *Controcorrente*, prowadzonego przez Corrado Formigliego w Sky Tg24 krytyka pod adresem ideologów i architektów wydarzeń 1968 roku. Piperno zwrócił uwagę na fakt, że wśród ideologów ruchu '68 r. byli późniejsi działacze rewolucyjni, w tym historyczny przywódca Czerwonych Brygad – Renato Curcio[620]. Sergio Segio, członek-założyciel *Prima Linea*, po wyjściu na wolność w 2004 r., po dwudziestu dwóch latach pobytu w więzieniu stwierdził: „Uważaliśmy, że to, co robimy jest słuszne. To było złe. Ale wtedy o tym nie wiedzieliśmy". Wspomnienia byłych bojowników są publikowane przez znane włoskie domy wydawnicze. Najwięcej narracji w duchu autobiograficznym opublikowała Barbara Balzerani, reprezentatywne dla tego nurtu są także autobiografie Adriany Farandy, Anny Laury Braghetti, Mario Morettiego i Valerio Morucciego. Organizowane są spotkania autorskie. Dziennikarze nie unikają wywiadów z byłymi członkami Czerwonych Brygad. Ich pobyt w więzieniu jako forma kary poniesionej za popełnione czyny, a także krytyczne spojrzenie na przeszłość pozwala niekiedy dziennikarzom (jak w przypadku Bianconi) na empatię wobec nich[621]. Część włoskiego społeczeństwa w pełni

[619] Corrado Augias, *Ex br in tv, chiedo rispetto per le vittime del terrorismo*, „La Reppublica", 13 marzo 2007.
[620] Franco Piperno, *I brigatisti? Moralmente ottime persone*, „Corriere della Sera", 22 marzo 2008.
[621] Laurent Bonelli, *The Secret Lives of Terrorists*, „Le Monde Diplomatique", October 2011.

oswoiła się z tymi praktykami, traktując je jako element polityki pamięci o „*anni di piombo*". Istnieje ogólnie społeczna i polityczna zgoda na ten rodzaj reintegracji. Nadal jednak pewne formy nostalgicznego powrotu do dawnych ran wzbudzają niepokój. Przykład taki może stanowić mediolańska aukcja dokumentów, listów, autografów i fotografii o znaczeniu historycznym w Bolaffi przy via Manzoni z 27 marca 2012 r., podczas której wystawiono na licytację siedemnaście dokumentów – ulotek Czerwonych Brygad – sporządzanych na maszynie do pisania i odbitych na powielaczu. Wśród nich był komunikat informujący o skazaniu Aldo Moro na śmierć, ogłoszony 15 kwietnia 1978 r.: „*Per quel che ci riguarda, il processo ad Aldo Moro finisce qui. (...)Aldo Moro è colpevole e viene condannato a morte*"[622]. Aukcja ta wywołała oburzenie wśród rodzin ofiar terroryzmu, które apelowały o jej wstrzymanie lub wycofanie z niej komunikatów Czerwonych Brygad, gdyż w opiniach rodzin nie zasługują one na rangę dokumentów historycznych[623]. Prezes Stowarzyszenia Ofiar Terroryzmu Giovanni Berardi oświadczył, że to „kolejna zniewaga dla pamięci o ofiarach". Już na początku stycznia, kiedy pojawiła się informacja o aukcji, głos w tej sprawie zabrali również politycy. Liderka ugrupowania *Fratelli d'Italia* (Bracia Włosi) Giorgia Meloni twierdziła, że świadectwo porwania byłego premiera Aldo Moro i tragedii osób z jego ochrony nie może być sprzedane temu, kto oferuje najwyższą cenę. Pojawiły się liczne głosy, że aukcja tych dokumentów to „hańba" oraz „naruszenie zasady przyzwoitości i człowieczeństwa"[624]. W związku z polemiką, jaka pojawiła się w reakcji na informację o aukcji, działania podjęła również dyrekcja archiwów we włoskim Ministerstwie Kultury. Ostatecznie komunikat Czerwonych Brygad informujący o porwaniu Aldo Moro i zabiciu pięciu członków jego ochrony 16 marca 1978 r., o pełnej treści zajmującej osiemdziesiąt linijek na dwóch stronach kartki sprzedano za trzydzieści dwa

[622] „Z naszego punktu widzenia proces Aldo Moro dobiega końca. (…) Aldo Moro jest winny i skazany na śmierć", *Comunicato n. 6*, 15 aprile 1978.

[623] Alessandro Manzoni, *Volantini Brigate Rosse, all'asta "la condanna a morte di Moro"*, "Milano Today", 20 marzo 2012.

[624] *Ulotkę Czerwonych Brygad o porwaniu premiera Aldo Moro sprzedano za ponad 32 tys. euro*, Bankier.pl, 2022.01.28.

tysiące siedemset sześćdziesiąt euro. Była to jedna z kopii rozesłanych przez terrorystów dzień po porwaniu polityka. Dom aukcyjny szacował jej początkową wartość na półtora tysiąca euro, zaś cena wywoławcza wynosiła trzynaście tysięcy. Ostatecznie ulotka została zakupiona za ponad dwukrotnie wyższą cenę przez prywatnego kolekcjonera, który chciał pozostać anonimowy.

Jakkolwiek nurt nostalgiczny wielokrotnie wywoływał kontrowersje i ujawniał polaryzację społeczeństwa włoskiego i jego złożoną reakcję na traumę „*anni di piombo*", również nurt martyrologiczny nie był wolny od sprzecznych emocji. Dysonans społeczny wywołała przede polemika wokół procesu beatyfikacyjnego Aldo Moro, który rozpoczął się 16 lipca 2012 r. Aldo Moro był jednym z kandydatów na ołtarze wśród przedstawicieli włoskiej chadecji[625]. Córka Aldo Moro – Maria Fida Moro zwróciła się do władz kościelnych i rządu włoskiego o zaprzestanie działań związanych z tym procesem beatyfikacyjnym. Swoją decyzję oparła na osobistych przeżyciach z okresu porwania ojca, kiedy miała ogromny żal do ówczesnych elit rządzących w związku z zaniechaniem negocjacji i nieudolnością działań operacyjnych. *Modus operandi* sprawców podczas akcji uprowadzenia nie pozostawiał bowiem złudzeń, że nie zawahają się dokonać zabójstwa, kiedy znajdą się „pod ścianą". W ostatniej fazie pobytu Moro w „więzieniu ludowym" Mario Moretti zaryzykował nawet rozmowę z budki telefonicznej z rodziną Moro, za pośrednictwem której próbował ostatecznie zaapelować o podjęcie negocjacji z władzami, by spełniły warunki stawiane przez Czerwone Brygady w zamian za uwolnienie zakładnika. Władze Republiki Włoskiej pozostawiły jednak ten apel bez odpowiedzi, dlatego Maria Fida Moro zajęła wyraźnie opozycyjne stanowisko wobec procesu beatyfikacyjnego, otwarcie uznając polityków chadecji winnymi tragicznego finału porwania. W chwili porwania córka Moro była już dorosła, w pełni ukształtowana mentalnie i świadoma politycznej gry głównych postaci chadecji skupionych wokół Julio

[625] Arkadiusz Adamczyk, *Parlamentarzyści w sferze symbolicznej, Członkowie parlamentów europejskich jako kandydaci na świętych i błogosławionych Kościoła katolickiego,* „Przegląd Sejmowy" 2023, nr 5(178), s 21-22.

Andreottiego. Podkreślała, że został sam z terrorystami, którzy w istocie byli kulturalnymi ludźmi, znającymi maniery, wykształconymi, o dużej wiedzy humanistycznej, społecznej i politycznej, dlatego trudno ich utożsamiać z „dzikim terroryzmem". Mimo to, żaden z polityków chadecji nie podjął decyzji o negocjacjach z porywaczami, w rezultacie skazując Moro na śmierć. Bezprecedensowa prośba Marii Fidy Moro sprawiła, że kwestia beatyfikacji Aldo Moro formalnie została odsunięta w czasie.

„Pamięć" o Czerwonych Brygadach oswajana jest w ostatnich latach na włoskiej scenie muzycznej. 1 maja 2022 r. w dniu Międzynarodowego Święta Pracy, powstały we wrześniu 2020 r., debiutujący albumem w 2021 r. pochodzący z Bolonii włoski zespół muzyczny „P38-La Gang", reprezentujący gatunek rap, wykonał utwory apologizujące działalność Czerwonych Brygad w klubie Arci Tunnel w Reggio Emilia, w miejscu, gdzie zrodziły się Czerwone Brygady. Nazwa zespołu: P38, nawiązuje do pistoletu P-38, który stał się symbolem lewicowego ruchu *Autonomia Operaia.* Logo zespołu zawiera pięcioramienną asymetryczną gwiazdę w okręgu. Podczas koncertów muzycy występują w maskach, co sugeruje ich „powinowactwo" z byłymi terrorystami. Oprawę sceniczną uzupełniają czerwone flagi oraz symbole i hasła Czerwonych Brygad[626]. Występ zespołu P-38 na koncercie zorganizowanym przez klub Arci Tunnel potwierdza, że śpiewanie „*viva le Br*" nie tylko nadal jest we Włoszech możliwe, ale także znajduje szereg zwolenników. Największe kontrowersje wzbudził wizerunek czerwonego Renault 4 z ciałem Aldo Moro w bagażniku. Ten sam wizerunek w formie rysunku został wykorzystany na okładce debiutanckiego albumu zespołu – *Nuove Br*, który ukazał się 19 listopada 2021 r. Jeden z utworów – *Renault 4*, wykonywany podczas koncertu w Reggio Emilia, zawierał wyraźne sugestie do pojemności bagażnika: *Perché a volte l'unica cosa di cui si ha bisogno è spazio, tantissimo spazio*[627] oraz do porwania Moro przez Czerwone Brygady: *„(...) Ti metto den-*

[626] Treottolaclique2; Instagram; https://www.instagram.com/reel/ClJgOetoe64/.

[627] „(...) bo czasami jedyne, czego potrzebujesz, to przestrzeń, dużo przestrzeni". Utwór rozpoczyna się reklamą samochodu Renault 4, wersji w kolorze czerwonym, promującą między innymi walory przestrzeni bagażnika. *Renault 4*, https://www.youtube.com/watch?v=5wf0RShhkAI.

tro una Renault 4"[628]. Marco Vicini – prezes klubu Arci Tunnel potwierdził, że podobne koncerty zespołu miały miejsce także w Rzymie, Florencji i Bolonii[629]. Zespół posługuje się ironią, by pokazać lewicową kontrnarrację w muzyce rap, zwykle kojarzonej z wzorcami patriarchalnymi, mizoginicznymi, a nawet faszyzującymi, podczas gdy paradoksalnie większość artystów i fanów rapu doświadcza negatywnych skutków patriarchalnego paradygmatu.

Za apologię Czerwonych Brygad, a literalnie za „podżeganie do terroryzmu" wszczęto postępowanie dochodzeniowe przeciwko członkom grupy, którzy z kolei uważają takie działania za kwestionowanie demokracji. Już w kwietniu 2022 r. po koncercie zespołu w Pescarze skargę złożył Bruno D'Alfonso, syn karabiniera Giovanniego D'Alfonso, który zginął w wyniku porwania przez Czerwone Brygady w czerwcu 1975 r. Oburzenie części społeczeństwa po występie 1 maja 2022 r. doprowadziło do odwołania części koncertów, ponieważ menadżerowie obiektów obawiali się starć i interwencji ze strony policji. W październiku 2022 r. prezes Arci Tunell – Marco Vicini został usunięty ze stanowiska przez nowy zarząd. W odpowiedzi na ten fakt Vicini twierdził, że takie działania są formą cenzury i zamachem na wolność słowa, potwierdzając tym samym opinię członków zespołu, że w Republice Włoskiej ma miejsce kwestionowanie demokracji. 25 listopada 2022 r. członkowie zespołu – występujący pod pseudonimami Astore, Jimmy Pentothal, Dimitri i Yung Stalin – zostali zidentyfikowani przez policję, a ich domy przeszukano. Dochodzenie prowadziła prokuratura w Turynie, a zatrzymanym za podżeganie do terroryzmu groziła kara do ośmiu lat pozbawienia wolności. Emilio Gatti, zastępca prokuratora Turynu, stwierdził, że w bardzo rzadkich przypadkach wszczyna się dochodzenie przeciwko grupom artystycznym. Solidarność z P38-La Gand otwarcie wyrazili fani zespołu, a także część undergroundowych muzyków i magazynów muzycznych.

[628] „(...) złożę cię do Renault 4".

[629] Michele Brambilla, *Perché cantare "viva le Br" in Italia si può. L'osceno concerto di Reggio*, „il Resto del Carlino", 5 maggio 2022.

Członkowie grupy powoływali się na prawo do wolności wypowiedzi artystycznej, nawet jeśli ujawnia ona konotacje polityczne. Utrzymywali, że ich liryczne eksploracje historycznych bojowników o wolność od represyjnych reżimów, jak Ho Chi Minh, Róża Luksemburg, Antonio Gramsci czy Gaetano Bresci, są jedynie „dziełem artystycznym". Jednocześnie twierdzili, że prowadzone jest przeciwko nim postępowanie jedynie z powodu, że ich koncerty i teksty utworów odnoszą się do nieprzepracowanej w społeczeństwie traumy „czasów ołowiu"[630].

Udzielone muzykom poparcie fanów utrwaliło przeświadczenie o polaryzacji społeczeństwa względem historycznych „czasów ołowiu", nawet jeżeli opinie te wyrażane były jedynie w wąskich lewicujących środowiskach. Należy jednak mieć na uwadze, że fanami tego stylu muzycznego pozostają głównie młodzi Włosi (zespół wykonuje utwory w języku włoskim, co znacznie zawęża krąg odbiorców), którym na co dzień nie towarzyszy już prawicowe i lewicowe napięcie, które w przeszłości było kluczowe dla tworzenia wspólnotowych i sojuszniczych więzi[631].

Problemem, również na poziomie praktyk pamięci, pozostaje fakt, że pewne karty historii nadal pozostają otwarte, jak na przykład odradzający się faszyzm, nieustannie prowokujący eksplozję ekstremizmów lewicowych. 5 stycznia 2013 r. w odpowiedzi na ten fakt, włoscy anarchiści podpalili lokal należący do neofaszystowskiej organizacji *Forza Nouva* w miejscowości Bonifati w regionie Kalabria. Wnętrze, a także wyposażenie i materiały propagandowe uległy całkowitemu zniszczeniu. Odradzający się włoski anarchizm również nawiązuje do historycznych rodzimych wzorców. Obecnie skupia się głównie wokół *Federazione Anarchica Informale* (Nieformalnej Federacji Anarchistycznej), zrzeszającej sympatyków anarchizmu i rewolucji. Ich ideologię określa się jako anarchizm insurekcyjny,

[630] Marco De Vidi, *'We have been mistaken for terrorists": Italy's most controversial rap group fight persecution,* „The Gurdian", 1 February 2023.

[631] https://www.quora.com/Is-the-Red-Brigade-in-Italy-an-organization-linked-to-mafias-Are-they-an-existing-terrorist-group. We wrześniu 2025 r. zespół wznowił trasę koncertową z albumem *Dittatura,* występując między innymi w Rzymie, Bolonii, Mediolanie, Cagliari, Padwie, Livorno oraz Turynie. Treottolaclique2, Instagram; https://www.instagram.com/treottolaclique2/p/DIv4HVYtAV4/.

najbardziej radykalna postać anarchizmu, postulująca atak na państwo kapitalistyczne i jego instytucje. Członkowie organizacji odpowiadają za podpalenia, strzelaniny, zamachy bombowe, akty sabotażu i wandalizm. Włoskie źródła wywiadowcze określają organizację „ruchem terrorystycznym" o horyzontalnej strukturze złożonej z kilku różnych grup działających zarówno jako odrębne organizacje, jak też pod wspólnym akronimem FAI. Nie posiada oficjalnej strony internetowej[632]. Niekwestionowanym „liderem" w tej niesformalizowanej strukturze pozostaje Alfredo Cospito, któremu przypisano odpowiedzialność za dwa zamachy określone jako terrorystyczne w 2006 i 2012 r. Pierwszy z nich, przeprowadzony na koszary *carabinieri* w Fossano, miał miejsce 3 czerwca 2006. Wówczas pod koszarami zostały podłożone dwa ładunki wybuchowe, z których pierwszy miał pełnić rolę pułapki, by sprowokować funkcjonariuszy do opuszczenia budynku, gdzie miała eksplodować właściwa bomba. Zamach nie doprowadził do ofiar w ludziach, jednak mimo to władze potraktowały go jako poważne ostrzeżenie przed powrotem przemocy politycznej z lat 70. (głównie Czerwonych Brygad) wymierzonej w przedstawicieli instytucji państwowych. Zagrożenie mogło być subiektywnie postrzegane jako duże, biorąc pod uwagę ideologię anarchizmu insurekcyjnego (rewolucyjnego), która główny cel kieruje na zniszczenie państwa poprzez destabilizację jego instytucji, w tym instytucji stanowiących podstawę bezpieczeństwa obywateli i władzy państwowej. Bardziej sprecyzowany cel miał drugi atak, wycelowany personalnie w dyrektora włoskiego przedsiębiorstwa Ansaldo Nucleare zajmującego się energią jądrową – Roberta Adinolfiego. Został on przeprowadzony przez Alfreda Cospitę i Nicolę Gai, którzy podjechali na motocyklu pod dom Adinolfiego i trzykrotnie postrzelili go w kolano. Napastnicy w krótkim czasie zostali ujęci przez policję i skazani na dziesięć lat i osiem miesięcy pozbawienia wolności. Alfredo Cospito przyznał podczas procesu, że zamach był aktem sprzeciwu wobec energetyki jądrowej. W maju 2022 r. włoski wymiar sprawiedliwości uznał zamachy bombowe na koszary w Fossano

[632] *Che cos'è il Fai, Federazione anarchica informale*, „Il Sole 24Ore", 11 maggio 2012.

i okaleczenie Roberta Adinolfiego za działania o charakterze terrorystycznym i poddał Alfreda Cospitę reżimowi więziennemu przewidzianemu dla terrorystów i mafiosów, decydując o jego umieszczeniu w skrajnie rygorystycznym więzieniu Bancali w Sassari, w celu całkowitej izolacji od świata zewnętrznego. Rygorem tym objętych jest obecnie około siedmiuset więźniów, z czego większość stanowią osoby związane ze strukturami mafijnymi.

20 października 2022 r. Cospito wraz z dwustoma innymi więźniami rozpoczął strajk głodowy, a solidarność z nimi wyrażali anarchiści na całym świecie, organizując protesty przeciwko warunkom jego pobytu w więzieniu. W solidarności z Cospito anarchiści przeprowadzali także akty wandalizmu, dokonywali podpaleń i dewastacji, a ich celem były budynki włoskich instytucji publicznych oraz przedstawicielstw poza granicami kraju W styczniu 2023 r. anarchistowskie demonstracje miały miejsce w Turynie, Bolonii i Rzymie, towarzyszyły im ataki na policjantów i karabinierów, niszczenie samochodów i skuterów. Anarchiści także grozili sędziom w przypadku, gdyby doszło do śmierci Cospito. Ataki anarchistów w geście solidarności miały też miejsce w Berlinie i w Atenach. Cospito wytrwał w proteście głodowym do lutego 2023 r. W ostatni liście przed zakończeniem protestu napisał: „W rzeczywistości prawdziwym problemem państwa włoskiego są wszystkie prawa człowieka, które są w tym reżimie łamane w imię „bezpieczeństwa", dla którego poświęca się wszystko"[633]. 18 kwietnia włoski Sąd Najwyższy uznał za niekonstytucyjne skazanie go na tak surowe warunki więzienne, co otworzyło drogę do zmniejszenia wyroku.

Kolejna odsłona konfliktu izraelsko-palestyńskiego w październiku 2023 r. otworzyła przed dawnymi członkami Czerwonych Brygad nowe możliwości zaangażowania i otwarcie nowych kontaktów społecznych. Raporty DIGOS zwracały uwagę na rosnące powiązania między dawnymi Czerwonymi Brygadami a nowymi ruchami propalestyńskimi. Prokuratura Florencji poinformowała o „powrocie Czerwonych Brygad"

[633] Alfredo Cospito, *Zawsze dla anarchii,* Anarcho-biblioteka, https://pl.anarchistlibraries.net/library /alfredo-cospito-zawsze-dla-anarchii.

w perspektywie ich wpływu ideologicznego na działania prowadzące do destabilizacji porządku publicznego, w tym ataki na instytucje przeprowadzane przez organizacje społeczne i środowiska akademickie. Szczególną rolę w środowisku akademickim odgrywa *Cambiare Rotta*. Ruch jest powiązany z włoską siecią *Rete dei Comunisti*, utworzoną w Bolonii w 1998 r., antykapitalistycznym i wolnościowym ruchem społecznym, realizującym swoje cele wraz z innymi sekcjami pozaparlamentarnej lewicy poprzez szereg działań oddolnych, w tym udział w międzynarodowych kampaniach solidarności[634]. Organizacja *Cambiare Rotta* między innymi uniemożliwiła Davidowi Parenzo wystąpienie na Uniwersytecie La Sapienza w Rzymie, nazywając go syjonistą i faszystą i z podobnych powodów Maurizio Molinariemu na Uniwersytecie Fryderyka II w Neapolu[635]. Na rzecznika swojej kampanii członkowskiej w 2024 r. wybrała byłego członka Czerwonych Brygad Francesco Piccioniego z rzymskiej kolumny Czerwonych Brygad, odpowiedzialnego na poziomie wsparcia (nieoperacyjnym) za uprowadzenie Moro. W kwietniu 2021 r. Piccioni krytykował włoskie państwo za obsesję na punkcie członków Czerwonych Brygad, którzy znaleźli schronienie we Francji. 9 marca 2024 r. na zorganizowanej przez *Cambiare Rotta* konferencji poświęconej Leninowi Piccioni był jedynym gościem specjalnym.

Współpraca między włoskimi ruchami antyizraelskimi a byłymi członkami Czerwonych Brygad i innych zbrojnych organizacji lewicowych umacnia się. W stolicy Toskanii antyizraelskie protesty organizowane przez ośrodek społeczny CPA Firenze Sud wykorzystywały hasła Pasquale Abatangelo, który rozpoczynał działalność w *Nuclei Armati Proletari*, a kontynuował w Czerwonych Brygadach. Pasquale Abatangelo był

[634] Pełna nazwa: *Cambiare Rotta. Organizzazione Giovanile Comunista,* https://cambiare-rotta.org/2021/04/19/e-tempo-di-cambiare-rotta/.

[635] *Studenti-Davide Parenzo: 2 a 0. Il clamoroso scivolone del 25 Aprile,* „Contropiano. Giornale Comunista Online", 26 aprile 2024, https://contropiano.org/news/politica-news/2024/04/26/studenti-davide-parenzo-2-a-0-il-clamoroso-scivolone-del-25-aprile-0171796; Iuri Maria Prada, *Molinari contestato alla Federico II, l'ultimo smacco degli intolleranti,* „Il Riformista", 16 marzo 2024, https://www.ilriformista.it/molinari-contestato-alla-federico-ii-lultimo-smacco-degli-intolleranti-412919/.

jednym z trzynastu więźniów politycznych, których zwolnienia Czerwone Brygady domagały się w zamian za uwolnienie Aldo Moro. Dwadzieścia lat spędził w więzieniu, sześć lat w warunkach półwolności i cztery lata w zawieszeniu. Nigdy nie okazał skruchy ani nie odciął się od swoich przekonań. Były członek Czerwonych Brygad – Francesco Giordano, odpowiedzialny za zabójstwo Waltera Tobagiego, stanął na czele marszu na rzecz Wolnej Palestyny w Mediolanie 15 października[636]. Strajki generalne z 22 września i 3 października pod hasłami „Zablokuj wszystko" zorganizowano na uniwersytetach, blokowano również autostrady i obwodnice[637]. Mobilizacja przeciwko ludobójstwu w Palestynie połączyła siły współczesnej pozaparlamentarnej lewicy i weteranów walki zbrojnej z „czasów ołowiu".

[636] Pasquale Napolitano, *I vecchi br arruolati nella lotta anti-Israele*, „Osservatorio Antisemitismo", 19 marzo 2024, https://www.osservatorioantisemitismo.it/articoli/ex-terroristi-coinvolti-nel-movimento-pro-pal/.

[637] *Palestina: 78 anni do resistenza, piano Trump e contesto internazionale. Ciclo di iniziative per orientarsi in un mondo che cambia!*, "Cambiare Rotta", 15 ottobre 2025.

KONKLUZJE

Zdaniem Antonio Negriego Czerwone Brygady przeszły drogę od ekstremizmu do terroryzmu, gdyż były do tego zmuszone przez ówczesny układ władz, który nie pozostawiał żadnej politycznej alternatywy[638]. Czerwone Brygady zabijały tych, których nazywały „niewolnikami państwa", gdyż były w stanie wojny z państwem[639]. Atakowały kluczowe symbole państwa – premiera, rząd, partie polityczne, sędziów, prokuratorów, policjantów, karabinierów, przedsiębiorców, związkowców i przedstawicieli mediów.

Ich radykalizacja nastąpiła w odpowiedzi na niepokoje społeczne w państwie, ale także na porażkę wcześniejszych form organizacji ruchu robotniczego. Zyskały rozgłos jako jedna z najbardziej spektakularnych w działaniu lewicowych grup, która niemal doprowadziła do upadku ówczesnego rządu. Jako grupa wysoce zmotywowanych, zdeterminowanych i zdyscyplinowanych bojowników Czerwone Brygady powiązały teorię włoskiego *operaismo* z taktyką miejskiej partyzantki (*guerriglia urbana*).

W prezentowanej monografii postawiłam sobie trzy zasadnicze cele: po pierwsze – ukazując charakter, strukturę organizacyjną i sposób działania Czerwonych Brygad, wyjaśnić, jakie mechanizmy doprowadziły do tego, że stosunkowo niewielki potencjał sił i środków, jakim dysponowała organizacja, sprawił, że władze Republiki Włoskiej dostrzegły w nim jedno z najpoważniejszych zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa w latach 70. XX wieku; po drugie – pokazać polityczny, społeczny i kulturowy wymiar bezpieczeństwa państwa w tym okresie, czyli stworzyć na nowo narrację o ważnych aspektach powojennej historii; po trzecie – przedstawić sposób, w jaki państwo przystąpiło do realizacji postulatów

[638] Antonio Negri, *Powrót. Alfabet biopolityczny...*, *op. cit.*, s. 21.
[639] Mark Lowen, *Italy's Red Brigades: Ex-members face extradition from France*, „BBC News", 25 June 2022, https://www.bbc.com/news/world-europe-61923967.

„walki z terroryzmem" z perspektywy „aktora ustanawiającego bezpieczeństwo" oraz implikacje tych działań w bliższej i dalszej perspektywie.

Trzy powyższe cele podporządkowane zostały głównemu celowi monografii – analizie warunków, w tym sposobu legitymizacji władzy i praktyk, jakimi posługują się ośrodki siły/władzy, w tworzeniu sprzyjającego gruntu do powstawania, rozwoju i utrwalania znaczenia aktorów wykazujących się potencjałem terrorystycznym. Podporządkowana tym celom narracja zmierzała w retrospekcjach do teraźniejszości i łączyła rewizjonistyczne spojrzenie w przeszłość ze współczesnością.

Działalność Czerwonych Brygad w Republice Włoskiej stanowi klasyczne studium przypadku, na podstawie którego można zrozumieć dynamikę rozwoju organizacji społeczno-politycznej, która transformowała na kolejnych etapach swojego rozwoju, w reakcji na sytuację zewnętrzną, by w ostatniej fazie transformacji sięgnąć po *modus operandi* typowy dla organizacji terrorystycznych[640]. Rosnące trudności w nawiązaniu konstruktywnego dialogu pomiędzy robotnikami w fabrykach a przywódcami związkowymi, w połączeniu z frustracją i wyalienowaniem części społeczeństwa, doprowadziły do utworzenia wspólnego frontu w walce z instytucjami państwa, przedsiębiorcami i światem mediów. Front ten tworzyli robotnicy, osoby bezrobotne, absolwenci wyższych uczelni, niemogący wejść na rynek pracy, studenci i wykładowcy uniwersytetów oraz kobiety.

Czerwone Brygady reprezentowały kolektyw społeczny, łączący inicjatywy marginalizowanych grup, zyskując na znaczeniu w momencie, gdy elity rządzące w przekonaniu części społeczeństwa włoskiego nie zrealizowały obiecanych na fali *„miracolo economico"* postulatów, które ukształtowały społeczno-polityczną logikę kapitalistycznych społeczeństw – konsumpcji i dostępu do niej. Nasilenie antagonizmów nastąpiło w dialektyce między rozwojem kapitalistycznym a rozwojem społecznym reprezentowanym przez ruch robotniczy i społeczny ruch kontestacji. Radykalizm ruchów społecznych był także odpowiedzią na

[640] Victor H. Sundquist, *Political Terrorism: An Historical Case Study of the Italian Red Brigades*, „Journal of Strategic Security" 2010, nr 3, s. 53-68.

nieskuteczność parlamentarnej lewicy, reprezentowanej przez Włoską Partię Komunistyczną, a także związków zawodowych, które oskarżano o zdradę interesów pracowniczych. Historyczny kompromis między Włoską Partią Komunistyczną i Chrześcijańską Demokracją stanowił w tej logice formę politycznego oświadczenia o braku wsparcia dla dużej części społeczeństwa.

Czerwone Brygady uznały, że można przyjąć porażkę ruchu strajkowego i protestacyjnego, nie stając się pokonanym. Potraktowali walkę zbrojną jako element innowacyjnej siły w masowym ruchu społecznym, realizowany przez wąską awangardę. W tej logice bycie pokonanym oznaczało rezygnację i akceptację represyjnej siły, ich działania oznaczały natomiast kontynuację wielkiego masowego zrywu końca lat 60., ale przy pomocy bardziej radykalnych środków. Uznanie porażki znaczyło dla nich bycie realistą, a nie pokonanym, co wymagało przestawienia się na inną formę walki. Wojna z państwem w logice Czerwonych Brygad miała swoje źródło w antynomii i asymetrii między władzą – państwem a ruchami społecznymi. Nie było dialektyki między postulatami społecznymi a rozwojem kapitalistycznym, który został narzucony za pomocą środków prawnych i instytucjonalnych. W tej optyce działania władzy można było rozumieć jako zakwestionowanie zasad demokracji, definiowanej jako konstytucyjny reżim polityczny, w którym jest równowaga między rozwojem kapitalistycznym a rozwojem społecznym. Zburzenie tej równowagi, przy jednoczesnej demonstracji siły politycznej i instytucjonalnej wobec budujących się ruchów społecznych, miało pokazać, że państwo jest niewzruszonym hegemonem. Czerwone Brygady dostrzegały w hegemonii państwa przejaw słabości jego strategii.

Przywódcy Czerwonych Brygad uważali, że nadszedł czas na stworzenie nowego ruchu wyzwoleńczego po porażce pierwszego, który nie otrzymał wsparcia ani tych, którzy mieli władzę, ani związków zawodowych. Niesymetryczną walkę, jaką prowadziły z państwem traktowały jako sposób wywierania presji na rządzących poprzez obywa-

telskie nieposłuszeństwo. Ostatecznie ich celem był demontaż struktur państwowych, które w ich optyce były generatorem niesprawiedliwych praw.

Czerwone Brygady obrały wektor rewolucyjny z tendencją do głównego działania w miejscach, gdzie dysproporcje społeczne były najbardziej widoczne. Za sprawą braku odpowiedzi ze strony państwa na suponowane przez społeczeństwo postulaty brali udział w ukierunkowanych atakach na przywódców związkowych, przedsiębiorców i polityków, których uznawali odpowiedzialnymi za nierozwiązane kwestie społeczne. Wprowadzenie tej innowacji taktycznej, ewoluującej z niszczenia mienia na spersonalizowane ataki w logice organizacji miało wzmocnić jej pozycję i reputację w środowiskach, których postulaty reprezentowała[641].

Poparcie społeczne, niezbędne w przypadku rozwoju każdego ruchu politycznego i społecznego, Czerwone Brygady osiągnęły we właściwym momencie rozwoju. Tylko dzięki zaangażowaniu *irregolari* oraz wsparciu sympatyków i zwolenników możliwa była realizacja większości strategicznych celów. Gros tego poparcia utraciły jednak po porwaniu i zabójstwie Aldo Moro i ostatecznie w wyniku rozłamu między organizacją a społeczeństwem poniosły strategiczną porażkę i zostały pokonane przez państwo. Do ich upadku przyczyniły się zatem zarówno działania państwa na poziomie operacyjnym i ustawodawczym, jak też wola polityczna społeczeństwa, które w kluczowym momencie odmówiło im akceptacji. Alessandro Orsini określa ten upadek w perspektywie eschatologicznej jako klęskę „czerwonego Mesjasza", który pojawił się w chwili wielkiego zbiorowego uniesienia, stanowiącego implikację społecznego napięcia[642]. Soteriologiczna logika – odkupienie przez rewolucję polegające na oczyszczeniu skorumpowanego skutkami kapitalizmu świata – ostatecznie okazała się złudna[643].

[641] Donatella della Porta, *Left-wing terrorism in Italy,* [w:] *Terrorism in Context,* red. Martha Crenshaw, Pennsylvania State University Press, Pensylwania 1995, s. 105-159.
[642] Alessandro Orsini, *Anatomy of the Red Brigades:…, op. cit.*, s. 207-208.
[643] *Ibidem*, s. 30-47.

W atakach przygotowanych i przeprowadzonych przez Czerwone Brygady ginęli przedstawiciele włoskiego rządu, administracji publicznej, funkcjonariusze organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, ludzie ze świata biznesu oraz mediów. Kluczowym zadaniem władz Republiki Włoskiej w tym czasie stało się zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom poprzez zwalczanie przemocy politycznej, przy jednoczesnym zwalczaniu politycznego oponenta, który długo otrzymywał społeczne poparcie. Eliminacja przemocy wiązała się zatem jednocześnie z eliminacją pewnej opcji politycznej, atrakcyjnej dla części społeczeństwa ze względu na swą dynamikę i rozmach. Walka z Czerwonymi Brygadami oparta na działaniach operacyjnych była początkowo niezbyt efektywna, jej sukces był mierzony miarą osadzania w więzieniu kluczowych przywódców organizacji. Efektywność tę zwiększono dopiero poprzez wykorzystanie siatki informatorów (*pentiti*) oraz stopniowe osłabianie autorytetu Czerwonych Brygad w społeczeństwie. Ta holistyczna strategia, potwierdzona podczas kontrowersyjnego procesu *Sette Aprile,* przyczyniła się do ukształtowania nowego sposobu przeciwdziałania terroryzmowi, który posłużył za punkt wyjścia w późniejszym okresie budowania zaplecza do zwalczania terroryzmu. Mimo że w praktyce decyzja o zastosowaniu niższych kar w zamian za współpracę doprowadzała do stopniowego demontażu struktur organizacji, problemem pozostawała „beztroska", z jaką włoski wymiar sprawiedliwości obniżał wyroki, traktując to jako najbardziej skuteczną formę walki z lewicowymi bojownikami – wielu z nich zostało zwolnionych z odbywania kary wskutek podjęcia współpracy z wymiarem sprawiedliwości, innym obniżono wyroki, ponieważ oddzieli się od swojej przeszłości i zaprzestali walki zbrojnej. Do dziś uniemożliwia to w dużej mierze racjonalne podejście do tego okresu historii, czego konsekwencje są widoczne w spolaryzowanych postawach społeczeństwa wobec „*anni di piombo*".

Odpowiedź na pytanie, czy jest możliwe odrodzenie się tego typu ruchów w Republice Włoskiej i innych państwach europejskich, nie jest jednoznaczna. W miarę, jak w wielu miejscach świata wybuchają konflikty polityczne i militarne, aktywizują się ruchy oddolne, które stają w obronie

słabszych i dyskryminowanych. Znamiennym przykładem jest zaangażowanie współczesnej pozaparlamentarnej włoskiej lewicy w sprawę palestyńską. W inicjatywę tę włączają się weterani dawnych walk, w tym byli członkowie Czerwonych Brygad. Ten dynamiczny trend daje się zaobserwować również w innych państwach Europy Zachodniej. Eskalacja takich działań mogłaby poważnie zakłócić działalność instytucji państwowych, aczkolwiek państwa europejskie wypracowały skuteczne narzędzia przeciwdziałania rozwojowi ekstremizmów, aby uniknąć powtórzenia błędów z przeszłości. Należy jednak pamiętać, że takie wydarzenia nie dzieją się bez przyczyny i skuteczne przeciwdziałanie politycznej przemocy powinno polegać na ustalaniu przyczyn, a nie zwalczaniu samej przemocy. Zrozumienie konfliktu politycznego pociąga za sobą bowiem – jak podkreśla Michael Rothberg – zrozumienie splotu historii w funkcjonowaniu społeczeństw[644].

[644] Michael Rothberg, *Pamięć wielokierunkowa.., op. cit.,* s. 439.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne i dokumenty

45° anniversario del rapimento di Aldo Moro e dell'uccisione degli agenti della sua scorta, Ministero dell'Interno, 16 marzo 2023.

Basilici Gaetano, *La sfida degli irriducibili «Biagi, il delitto è nostro»,* Alfredo Mantovano. Sottosegretario di Stato. Ministero dell'Interno, 29 marzo 2002.

Bisiach Gianni, 30 giugno 1960 – *La rivolta di Genova*, Portale storico della Presidenza della Republica, 30 giugno 2005.

Commisione Parlamentare d' Inchiesta sul Rapimento e Sulla Morte di Aldo Moro. Resconto stenografico, seduta di mercoledi 20 maggio 2015, Presidenza del Presidente Giuseppe Fioroni, Atti Parlamentari. Camera Deputati – Senato Repubblica.

Decreto del Ministro dell'Interno del 24 novembre 1994 n. 687

Decreto del Presidente della Repubblica 15 giugno 1959, n. 393; *Testo unico delle norme sulla circolazione stradale.*

España: no deben tolerarse las recompensas a torturadores, Amnesty International, 30.01.2001, http://www.es.amnesty.org/com/2001/com_30ene01b.shtm.

Fundamental Rights: the Case of Giovanni Passannante. Written question E-4601/06 by Giovanni Pittella (PSE) to the Council, 16.10.2006.

Italy, Committee of Experts on Terrorism (CODEXTER) Profiles on Counter-Terrorism Capacity, Council of Europe, November 2017.

Italy, Committee of Experts on Terrorism (CODEXTER) Profiles on Counter-Terrorism Capacity, Council of Europe, November 2017.

Konstytucja Republiki Włoskiej (Constituzione della Repubblica Italiana) z dnia 27 grudnia 1947 r.

La legge n 82/1991.

La legge n. 15 del 6 febbraio 1980 è la legge che ha convertito in legge, con modificazioni, il decreto-legge n. 625 del 15 dicembre 1979, riguardante le misure urgenti per la lotta al terrorismo e la sicurezza pubblica.

La legge n. 155 del 31 luglio 2005. Conversione in legge, con modificazioni, del decreto-legge 27 luglio 2005, n. 144, recante misure urgenti per il contrasto del terrorismo internazionale.

La legge n. 2006 del 3 agosto 2004. Nuove norme in favore delle vittime del terrorismo e delle stragi di tale matrice.

La Legge n. 34 del 18 febbraio 1987. Misure a favore di chi si dissocia dal terrorismo.

La legge n. 438 del 15 dicembre 2001. Conversione in legge, con modificazioni, del decreto-legge La legge n. 374 del 18 ottobre 2001. Disposizioni urgenti per contrastare il terrorismo internazionale.

La legge n. 45 del 13 febbraio 2001. Modifica della disciplina della protezione e del trattamento sanzionatorio di coloro che collaborano con la giustizia nonchè disposizioni a favore delle persone che prestano testimonianza.

La legge n. 56 del 4 maggio 2007. Istituzione del «Giorno della memoria» dedicato alle vittime del terrorismo e delle stragi di tale matrice.

La legge n. 63/2001. Modifiche al codice penale e al codice di procedura penale in materia di formazione e valutazione della prova in attuazione della legge costituzionale di riforma dell'articolo 111 della Costituzione.

La legge n.304 dal 29 maggio 1982. Misure per la difesa dell'ordinamento costituzionale.

Narducci Pino, *Il caso Moro. Per un'analisi delle sentenze (parte seconda),* Questione Giustizia. Magistratura Democratica, https://www.questionegiustizia.it/ articolo/ il-caso-moro-per-un-analisi-delle-sentenze-parte-seconda.

U.S. Department of State Country Reports on Terrorism 2006 – Peru, United States Department of State, 30 April 2007.

Zamrażanie funduszy: lista terrorystów i grup terrorystycznych, Wspólne stanowisko Rady 2001/931/WPZiB z dnia 27 grudnia 2001 r. w sprawie zastosowania szczególnych środków w celu zwalczania terroryzmu.

Dokumenty strategiczne, komunikaty

Brigate Rosse. Risoluzione della Direzione Strategica, febbraio 1978, http://www.sebbenchesiamodonne.it/risoluzione-della-direzione-strategica-febbraio-1978/.

Comunicato n. 1, https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=47.

Comunicato n. 2, https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=48.

Comunicato n. 3, https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=49.

Comunicato n. 6, https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=52.

Comunicato n. 7, https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=54.

Comunicato n. 9, https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=56.

Contro il neogollismo portare l'attacco al cuore dello Stato. Aprile 1974. Pobrane z: Paola Staccioli, *Sebben che siamo donne. Storie di rivoluzionarie*; http://www.sebbenchesiamodonne.it/contro-il-neogollismo-portare-lattacco-al-cuore-dello-stato/.

Dal bollettino del CPM dell'8 settembre 1969, riportato in stralci, in "L'Europeo", n. 18, 1974.

Documento. I funerali di Gallinari a Villa Coviolo di Reggio Emilia, „24 Emilia", 16 marzo 2018, https://www.24emilia.com/documento-i-funerali-di-gallinari-a-villa-coviolo-di-reggio-emilia/.

Estatutos del MRT, https://reformaspoliticas.org/wp-content/uploads/2020/05/Eestatuto-MRT.pdf.

La telefonata delle Br al prof. Tritto, amico di Moro, „Corrierre della Sera" (Corriere TV), 9 maggio 2008, https://video.corriere.it/indicazione-dove-trovare-corpo-statista-ucciso/329afa4c-1d9f-11dd-a82d-00144f486ba6.

P.F.L.P. Popular Front for the Liberation of Palestine. „Resistance until Victory", s. 2, https://pflp-documents.org/documents/PFLP_StrategyforLiberationofPalestine1969.pdf.

Ucciso Calabresi, il maggior responsabile dell'assasinio di Pinelli, „Lotta Continua", 18 maggio 1972.

Zeznania, wywiady, autobiografie, listy i inne materiały źródłowe

Balzerani Barbara*, Compagna luna,* Feltrinelli, Mediolan 1995.

Balzerani Barbara, *La sirena delle cinque*, Mediolan 2003.

Balzerani Barbara, *Lettera a mio padre,* Rzym 2020.

Bianconi Loredana, *Do You Remember Revolution?,* 1997 (materiał filmowy).

Braghetti Anna Laura, Tavella Paola, *Il prigioniero,* Milano (quinta edizione) 2005.

Brigate Rosse: interrogatorio del pentito Antonio Savasta, https://www.youtube.com/watch?v=JCWHCKH1FHE.

Che Guevara Ernesto, *Guerilla Warfare*, wpr. Brian Loveman, Thomas M. Davies, Jr., University of Nebraska Press, Lincoln 1985.

Cospito Alfredo, *Zawsze dla anarchii,* Anarcho-biblioteka, https://pl.anarchistlibraries.net/library/alfredo-cospito-zawsze-dla-anarchii.

Curcio, Moretti e Balzerani dichiarano conclusa la lotta armata, https://www.youtube.com/watch?v=6qMuaDf2llM.

Curcio Renato, *A viso aperto*, Intervista di Mario Scialoja, Mondadori, Mediolan 1993.

Curcio Renato (La riposta di Renato Curcio ai pm che lo hanno indagato per i fatti della Spiotta/Odpowiedź Renato Curcio prokuratorom prowadzącym docho-dzenie w sprawie wydarzeń w Spiotta), *Chi ha ucciso Mara Cagol? Curcio chiede verità ma viene indagato,* „Contropiano. Giornale Comunista Online", 18 febbraio 2023.

Curcio Renato, *Memorie di un indagato*, „Contropiano. Giornale Comunista Online", 18 febbraio 2023.

Debray Jules Régis, *Nous les Tupamaros, suivi d'apprendre d'eux,* Maspero, Paris 1974.

Debray Jules Régis, *Revolution in the Revolution? Armed Struggle and Political Struggle in Latin America*, tłum. Bobbye Ortiz, MR Press, Nowy Jork – Londyn 1967.

di Cera Valter, *L'infiltrato di Dio. Dalle Brigate Rosse alla conversione. La storia di uno straordinario viaggio di fede,* prefazione di Angelo Picariello, 2023.

Faranda Adriana, *Il volo della farfalla,* Rizzoli, Mediolan 2006.

Franceschini Alberto, Buffa Pier Vittorio, Giustolisi Franco, *Mara, Renato e io. Storia dei fondatori delle BR,* Mondadori, Segrate 1996.

Intervista a Valter di Cera – La testimonianza di un ex brigatista, 02.06.2024 https://www.liceoaugustoroma.edu.it/augustus/intervista-a-valter-di-cera-la-testimonianza-di-un-ex-brigatista/.

Le Brigate Rosse uccidono Roberto Ruffilli, archivio'900, Documento aggiornato al 16.04.2008, https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=616.

Fabbri Luiggi, *L'organizzazione operaia e l'anarchia*, Lulu Press, Rzym 2014.

Giustizia riparativa: il confronto tra Agnese Moro e Franco Bonisoli (podcast), „La Libertà", 17 aprile 2023, https://laliberta.info/2023/04/17/giustizia-riparativa-il-confronto-tra-agnese-moro-e-franco-bonisoli/.

La scomparsa di Barbara Balzerani, intervista a Stefania Limiti, 4 marzo 2024.

La strage di Stato. Controinchiesta, Rzym, Samonà e Savelli, giugno 1970.

Lettere di Aldo Moro dalla „Prigione del Popolo" [Alla DC (recapitata il 28 aprile), A Francesco Cossiga (recapitata il 29 marzo), A Papa Paolo VI (non recapitata), A Eleonora Moro (recapitata il 5 maggio), A Tullio Ancora (recapitata il 29 aprile)], A Francesco Cossiga. Non recapitata „Macchianera", 26 settembre 2005, https://www.macchianera.net/2005/09/20/lettere-di-aldo-moro-dalla-prigione-del-popolo-10/.

Lettere di Nadia Ponti dal carcere di opera, Rete Nazionale Sprigionare, http://www.ecn.org/rete.sprigionare/italia2.htm.

Malatesta Errico, *Why Fascism Won,* tłum. João Black, „Libero Accordo", 28.08.1923, The Anarchist Library; https://theanarchistlibrary.org/library/errico-malatesta-why-fascism-won.

Malatesta Errico, *Communists and Fascists*, tłum. João Black, „Pensiero e Volontà", 1.05.1924, The Anarchist Library; https://theanarchistlibrary.org/library/errico-malatesta-communists-and-fascists.

Mariátegui Jose Carlos, *La Escena Contemporánea,* „Biblioteca Amauta", Lima 1964.

Marighela (Marighella) Carlos, *Mini-manual del guerrillero urbano,* Marxists Internet Archive, 2000; https://www.marxists.org/espanol/marigh/obras/ mini. htm.

Moretti Mario, Mosca Carla, Rossanda Rossana, *Brigate Rosse. Una storia italiana,* Mondadori, Mediolan 1994.

Mario Moretti e i ragazzi di via Pace, 2004 (materiał filmowy).

Moro, la fede e la politica. Aldo Moro: il grande Tessitore, Rai Play Sound, 03 maggio 2023.

Nino Sottosanti – intervista, „Corriere della Sera", 19 giugno 2000, https://4agosto1974.wordpress.com/2016/09/16/nino-sottosanti-intervista-corriere-della-sera-19-06-2000/.

Negri's Interrogation (trial transcript 1979), libcom.org, 26 October 2019, https:// libcom.org/article/negris-interrogation-trial-transcript-1979.

Patrizio Peci. intervistato da Enzo Biagi (1983), https://www.youtube.com/watch?v=IQIgFemXIyY.

Petri Emanuele. Medaglia d'oro al valor civile, 05.03.2003, Prezidenza della Repubblica; https://www.quirinale.it/onorificenze/insigniti/97731.

Piperno Franco, *I brigatisti? Moralmente ottime persone*, „Corriere della Sera", 22 marzo 2008.

Risso Paolo, *Luigi Calabresi, Santi, beati e testimoni. Enciclopedia dei Santi* (sekcja świadków), 28.06.2009.

Pier Paolo Pasolini, Tutte le poesie, Mondadori, Mediolan 2003.

Peci Patricio, *Io l' infame. La mia storia de terrorista pentito*, Sperling & Kupfer, Mediolan 2008.

Puzo Mario, *Omerta*. tłum. Marek Fedyszak, Wydawnictwo Albatros, Warszawa 2000.

The Prison Diaries of Pietro Valpreda. The Valpreda Papers, przedm. Gaia Servadio, Littlehampton Book Services Ltd, Londyn 1975.

Tronti Mario, *Our operaismo,* Libcom.org, 23 May 2012, https://libcom.org/ article/our-operaismo-mario-tronti.

Valpreda Pietro, *E'lui. Diario dalla galera. 1969-1972,* przedm. Camilla Coderna, Rizzoli, Segrate 1990.

Valpreda Pietro, *Lettere dal "carcere del sistema". Documenti nati tra le sbarre di regina coeli,* Napoleone, Rzym 1973.

Valpreda Pietro, *Tre giorni a luglio. Tri di a lüi. Romanzo „noir" di vita e di quartiere,* Associazione culturale anarchica Ponte della Ghisolfa, Mediolan 1997.

Valpreda Pietro, *Poesie dal Carcere*, przedm. Adele Cambria, Napoleone, Rzym 1975.

Veccio Concetto, Sorregotti Leonardo, *"Ci sentivamo tutti dei bersagli"*, https://archivio.quirinale.it/aspr/presidente/risorse-online/giorgio-napolitano/RO-001-001185/caso-moro-napolitano-ci-sentivamo-tutti-bersagli.

Vesce Emilio, „Radical News", 10 stycznia 1987, nr 8, Archiwum Partii Radykalnej.

Opracowania naukowe

Adamczuk Magdalena, *Rodzimy terroryzm jako zjawisko zagrażające bezpieczeństwu w Europie*, „Bezpieczeństwo narodowe. Pozamilitarne aspekty bezpieczeństwa" 2011, nr 1.

Adamczyk Arkadiusz, *Parlamentarzyści w sferze symbolicznej, Członkowie parlamentów europejskich jako kandydaci na świętych i błogosławionych Kościoła katolickiego,* „Przegląd Sejmowy" 2023, nr 5(178).

Adorno Theodor, *Nowy prawicowy radykalizm*, tłum. Mikołaj Ratajczak, Wydawnictwo „Znak", Kraków 2020.

Agostini Roberto, *The Italian Canzone and the Sanremo Festival: Change and Continuity in Italian Mainstream Pop of the 1960s,* „Popular Music" 2007, vol. 26, issue 03, October, s. 389-408.

Alberts Detlev, Goldschmidt Werner, Oehlke Paul, *Walki klasowe w Europie Zachodniej. Francja, Włochy, Wielka Brytania*, tłum. Alojzy Kołodziej, Książka i Wiedza, Warszawa 1974.

Aldo Moro. Letters from Prison, red. Miguel Gotor, Einaudi, Turyn 2008.

Aleksandrowicz Tomasz R., *Rok 1968 – początek terroryzmu?,* „Rocznik Polsko-Niemiecki" 2010, nr 18, s. 11-23.

Aleksandrowicz Tomasz R., *Terroryzm międzynarodowy*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

Alexander Yonah, Pluchinsky Dennis A., *Europe's Red Terrorists: The Fighting Communist Organizations*, Routledge, Londyn 1992.

Anderson Benedict, *Under Three Flags. Anarchism and the Anti-colonial Imagination*, Verso, Londyn – Nowy Jork 2005.

Archambault Fabien, *Action directe et la question de la violence politique en France de mai 1968 aux années Mitterrand,* „L'escamoteur" 2024, s. 306-315.

Ashley Richard, *Political Realism and Human Interests,* "International Studies Quarterly" 1981, vol. 25, nr 2, June, s. 204-236.

Avilés Farré Juan, *El terrorismo en España: de ETA a Al Qaeda,* "Arcos Libros" 2010.

Ayoob Mohammed, *Defining Security: A Subaltern Realist Perspective*, [w:] *Critical Security Studies: Concepts and Cases,* Minnesota 1997, s. 121-146.

Bach Jensen Richard, *Anarchist Terrorism and Global Diasporas, 1878-1914*, „Terrorism and Political Violence" 2015, vol. 27, issue 3, s. 441-453.

Bach Jensen Richard, *The Battle against Anarchist Terrorism. An International History, 1878-1934*, Cambridge University Press, Cambridge 2013.

Bachelard Gaston, *Wyobraźnia poetycka. Wybór pism*, tłum. H. Chudak, A. Tatarkiewicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1975.

Bale Jeffrey M., *Right-Wing Terrorists and the Extrapariliamentary Left in Post-World War II Europe: Collusion or Manipulation?*, „Berkeley Journal of Sociology" 1987, nr 32.

Beevor Antony, *The Battle for Spain. The Spanish Civil War 1936-1939,* Weidenfeld& Nicolson, Londyn 2006, e-book.

Benigno Francesco, *La mala setta. Alle origini di mafia e camorra (1859-1878)*, Einaudi, Turyn 2015.

Bertrand Charles L., *The Biennio Rosso: Anarchists and Revolutionary Syndicalists in Italy, 1919-1920,* "Historical Reflections" 1982, vol. 8, nr 3, Fall, s. 383-402.

Bezpieczeństwo państwa. Wybrane problemy, red. Konstanty Adam Wojtaszczyk, Anna Materska-Sosnowska, Oficyna Wydawnicza ASPRA, Warszawa 2009.

Bianconi Giovanni, *Una come noi. L'omicidio di Germana Stefanini e l'abisso della lotta armata,* Treccani, Rzym 2025.

Bielański Stefan, *Koncepcje europejskiej wspólnoty obronnej we włoskiej myśli politycznj lat 50. i 60. XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.

Bloom Mia Mellissa, *Death Becomes Her: The Changing Nature of Women's Role in Terror,* „Georgetown Journal of International Affairs" 2010, vol. 11, nr 1, winter/spring, s. 91-98.

Boatti Giorgio, *Pentito*, „Doppiozero", 3 maggio 2001.

Bocheński Jacek, *Krwawe specjały włoskie*, Czytelnik, Warszawa 1982.

Bonefeld Werner, O'Kane Chris, *Adorno and Marx: Negative Dialectics and the Critique of Political Economy*, Bloomsbury Academic, Nowy Jork 2022.

Borucki Piotr, *Czerwone Brygady. Czarna rzeczywistość Włoch*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1980.

Braunstein Dirk, *Adorno's Critique of Political Economy,* Brill, Leiden 2023.

Bravo Douglas, *La Revolución Venezolana y la Revolución Latinoamericana,* „Punto Final", Suplemento a la edición No 33, segunda guincena de julio de 1967, Santiago – Chile.

Bridges Peter, *Arms and the Diplomat – and the Red Brigades,* „American Diplomacy" 2020, November.

Bright Jonathan, *Securitisation, Terror, and Control: Towards a Theory of the Breaking Point*, „Review of International Studies" 2012, vol. 38, issue 4, October, s. 861--879.

Broder David, *Bandiera Rossa. Communists in Occupied Rome, 1943-44,* London School of Economics and Political Science, Londyn 2017.

Broman B.M, *Tatzepao: Medium of conflict in China's "Cultural Revolution"*, „Journalism Quarterly" 1969, nr 45, s. 100-104.

Burke Brendan, *Government Reorganization in the Fight Against Terrorism*, „Bridgewater Review" 2002, nr 21(2), s. 6-10.

Caleca Antonio, *La Mafia Dentro, Psychologia e Psicopatologia di un fondamentalismo,* Girdamo lo Verso, Mediolan 2002.

Carnaghi Benedetta Luciana Sara, *Mussolini's Four Would-be Assassins: Emergency Politics and the Consolidation of Fascist Power,* „Journal of Modern Italian Studies" 2021, nr 8, September, s. 1-18.

Casamassima Pino, *Gli irriducibili. Storie di brigatisti mai pentiti,* Editori Laterza, Bari 2012.

Cassegård Carl, *Toward a Critical Theory of Nature: Capital, Ecology, and Dialectics*, Bloomsbury Academic, Londyn 2021.

Ceccarelli Franco, *Io ho in mente te: Storia dell'Equipe 84*, Zelig, Bolonia 1996.

Cento Bull Anna, Cooke Philip, *Ending Terrorism in Italy*, Routlege, Nowy Jork 2013.

Charrett Catherine, *A Critical Application of Securitization Theory: Overcoming the Normative Dilemma of Writing Security*, Institut Català Internacional per la Pau, Barcelona 2009.

Chartier Erwan, Cabon Alain, *Le dossier FLB: Plongée chez les clandestins bretons*, Coop Breizh, Spézet 2006.

Chiaramonte Xenia, *Fiorentino Dario, Il caso 7 aprile. Il processo politico dall'Autonomia Operaia ai No Tav*, Mimesis Edizioni, 2019, e-book.

Chomsky Noam, *Herman Edward S., Contr-Revolutionary Violence: Bloodbaths in Fact & Propaganda,* Warner Modular Publications, Andover 1973.

Choppin Haudry de Janvry Emanuela, *The Mitterrand doctrine: The Italian-French relationship on terrorism* (rozprawa doktorska), Department of International Relations Luiss University, Rzym 2019.

Ciuffetti Augusto, *Il miracolo economico italiano, 1953-1963*, Università Politecnica delle Marche. Facolta di Economia „Giorgio Fuà", Anno Accademico 2019/ 2020 (dysertacja doktorska).

Clark Martin, *Współczesne Włochy 1871-2006,* tłum. Tomasz Wituch, Książka i Wiedza, Warszawa 2009.

Compendio del Dipartimento di Analisi. Studi e Monitoraggio dei Fenomeni Criminale e Mafiosi, red. Fabio Iadeluca, Paolo Cancelli, ks. Gian Matteo Roggio, ks. Stefano Cecchin, Pontifica Academia Mariana Internationalis Città del Vaticano, Watykan 2021.

Con le ore contate. Il cinema di Elio Petri, „Rapporto Confidenziale" (rivista digitale di cultura cinematografica), 7-10 gennaio 2010.

Coogan Kevin, Derichs Claudia, *Tracing Japanese Leftist Political Activism (1957--2017). The Boomerang Flying Transnational*, Routlege. Taylor&Francis, Nowy Jork 2023.

Cook Deborah, "*Is power always secondary to the economy?"1 Foucault and Adorno on Power and Exchange*, „Foucault Studies" 2015, nr 20, December, s. 180-198.

Cook Deborah, *Adorno on Late Capitalism. Totalitarianism and the Welfare State*, „Radical Philosophy" 1998, nr 89, May/June, s. 16-26.

Cook Deborah, *Adorno on Nature*, Routledge, Londyn 2014.

Cook Deborah, *Adorno, Foucault and the Critique of the West*, Verso, New York, 2018

Cook Deborah, *Legitymacy and Political Violence: A Habermasian Perspective*, „Social Justice" 2003, vol. 30, nr 3.

Cortese Damiano, Sinicropi Silvia, *„Non è mai troppo tardi". An Italian TV programme in the service of public education (1958-1967): an accounting [in] history perspective*, „Accounting History Review" 2023, vol. 33, issue 1, s. 29-45.

Costalli Stefano, Guariso Daniele, Justino Patricia, Ruggeri Andrea, *The violent legacy of fascism: Neofascist political violence in Italy, 1969-88*, „WIDER Working Paper" 2023, nr 34.

Costalli Stefano, Guariso Daniele, Rugerri Andrea, *The Violent Legacy of Fascism: Evidence from Italy*, „Comparative Political Studies" 2024, May.

Cox Robert, *Social Forces, States and World Orders. Beyond International Relations Theory*, "Millenium. Journal of Internationals Studies" 1981, vol. 10, nr 2.

Coyuntura, [w:] *Diccionario de la lengua española*, Real Academia Española, https://dle.rae.es/coyuntura.

Crettez Bertrand, Deloche Régis, *A Cliometric Analysis of the Aldo Moro Kidnapping and Assassination*, „Cliometrica" 2009, nr 3(2), June, s. 123-139.

Critical Terrorism Studies. A New Research Agenda, red. Richard Jackson, Marie Breen Smyth, Jeroen Gunning, Routlege, Londyn 2009.

Czuryk Małgorzata, Dunaj Katarzyna, Karpiuk Mirosław, Prokop Krzysztof, *Bezpieczeństwo państwa. Zagadnienia prawne i administracyjne*, Wydział Prawa i Administracji UWM, Olsztyn 2016.

D'Auria Stefano, *Piazza Fontana dopo l'evento più nero, il processo più lungo nella storia della Repubblica Italiana.*

D'Alessio Valeria, *Il "pentito": dissidio interiore tra onore, rispetto verso il clan e senso di giustizia*, „Itinere Rivista Giuridica", 24 luglio 2017.

D'Alessio Valeria, *In Ius Itinere Rivista Giuridica,* 24.07.2017.

Davis Belinda J., *Changing the World, Changing Oneself: Political Protest and Collective Identities in West Germany and the U.S. in the 1960s and 1970s.*, Berghahn, Nowy Jork 2010.

De Sivo Michele, *Dalla prigionia alla storia: le lettere di Aldo Moro come fonte,* [w:] *La lettere di Aldo Moro dalla prigionia alla storia*, a cura di Michele De Sivo, Direzione generale per gli Archivi. Archivio di Stato di Roma, 2013.

Deleuze Gilles, *Two Regimes of Madness. Texts and Interviews 1975-1995*, Semiotext, Nowy Jork 2006.

Della Porta Donatella, *Il terrorismo di sinistra*, Il Mulino, Bolonia 1990.

Della Porta Donatella, *Left-wing terrorism in Italy,* [w:] *Terrorism in Context,* red. Martha Crenshaw, Pennsylvania State University Press, Pensylwania 1995, s. 105-159.

Deranty Jean-Philippe, Dunstall Andrew, *Doing Justice to the Past: Critical Theory and the Problems of Historicism,* "Philosophy & Social Criticism" 2017, vol. 43, issue 8.

Derwich Karol, *Instrumenty polityki zagranicznej USA wobec państw Ameryki Łacińskiej 1945-2000*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.

Dini Vittorio, *Il discorso delle armi. L'ideologia terroristica nel linguaggio delle Brigate Rosse e di Prima Linea,* Savelli, Rzym 1981.

Dixit Priya, *Securitization and Terroristization: Analyzing States' Usage of the Rhetoric of Terrorism,* [w:] *State Terror, State Violence. Global Perspectives*, red. Bettina Koch, Springer, Wiesbaden 2016, s. 31-50.

Dixit Priya, *Seeing like an anarchist: learning from James C. Scott's "somewhat anarchist" approach to resist white supremacist violence in the United States,* "Critical Studies on terrorism" 2025, vol. 18, issue 2.

Dondi Mirco, *L'ecco del boato. Storia della strategia della tensione 1965-1974*, Editori Laterza, Rzym 2015.

Dore Margherita, *Subtitling Italian politics and culture in Paolo Sorrentino's Il divo*, „Cultus" 2018, December, s. 122-143.

Drake Richard, *The Two Faces of Italian Terrorism: 1969-1974*, [w:] *The Revolutionary Mystique and Terrorism in Contemporary Italy*, Indiana University Press, Bloomington 2021, s. 2-16.

Dybel Paweł, *Terroryzm jest kobietą*, „Teksty Drugie" 2016, nr 5, s. 154-162.

Engels Fryderyk, *Teoria przemocy. Rola przemocy i ekonomiki przy tworzeniu nowej Rzeszy Niemieckiej,* tłum. Kazimierz Piesowicz, Książka i Wiedza, Warszawa 1961.

Erxleben Paul, Riep Leonhard, rec. Deborah Cook, *Adorno, Foucault, and the Critique of the West,* Verso, Londyn 2019, „Philosophy Today" 2020, vol. 64, issue 4, Fall, s. 939.

Feenberg Andrew, *Philosophy of Praxis Marx Lukács and the Frankfurt School*, Verso, Londyn 2014.

Feenberg Andrew, *The Ruthless Critique of Everything Existing: Nature and Revolution in Marcuse's Philosophy of Praxis,* Verso, London 2023.

Fekecz Kazimiera, *Republika Włoska*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1977.

Feliziani Giancarlo, *Colpirne uno per educarne cento: la storia di Guido Rossa,* Limina, Londyn 2004.

Filippini Michele, Macchia Emilio, *Leaping Forward. Mario Tronti and the history of political workerism,* Jan Van Eyck Academie, Maastricht 2012.

Foot John, *The Death of Giuseppe Pinelli: Truth, Representation, Memory*, [w:] *Assassinations and Murder in Modern Italy. Transformations in Society and Culture*, red. Stephen Gundle, Lucia Rinaldi, Palgrave Macmillan, Nowy Jork 2007, s. 59-71.

Fornaro Pasquale, *Włoskie Risorgimento: mit i rzeczywistość*, „Przegląd Nauk Historycznych" 2016, r. XV, nr 2, s. 285-305.

Foucault Michel, *Historia szaleństwa w dobie klasycyzmu*, tłum. Hanna Kęszycka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987.

Foucault Michel, *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, tłum. Tadeusz Komendant, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2020.

Foucault: źródła/ujścia, red. Mateusz Falkowski, Krzysztof Pacewicz, Clara Zgoła, Wydawnictwo Eperons-Ostrogi, Kraków – Warszawa 2015.

Francione Gennaro, *Utopia del sistema penale entropico (Quaderni dal carcere),* Herald Publisher, Rzym 2008.

Frąckowiak Bogdan, *Ustrój Państwa Watykańskiego,* „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny", 1981, rok XLIII, zeszyt 1.

Galimberti Jacopo, *Images of Class: Operaismo, Autonomia and the Visual Arts (1962--1988),* Verso Book, Londyn 2022.

Gallagher Aileen, *The Japanese Red Army*, Rosen Publishing Group, Nowy Jork 2003.

Galli Giorgio, *Piombo rosso,* Baldini+Castoldi, Mediolan 2013.

Gasdia Giovanna, *Il lessico delle armi: Un' analisi socio-criminologica della militanza,* Homeless Book, 2013.

Gerassi Marysa, *Uruguay's urban guerrillas,* "NLR" 1970, I/62, July-August.

Gerteis Christopher, *Mobilizing Japanese Youth. The Cold War and the Making of the Sixties Generation*, Cornell University Press, Nowy Jork 2021.

Gigi Roggero, *Italian Operaismo, Genealogy, History and Method,* tłum. Clara Poppe, MIT Press, Cambridge 2023.

Giuseppe Pinelli, Centro studi libertari – Archivio G. Pinelli, https://centrostudili-bertari.it/it/giuseppe-pinelli.

Glynn Ruth, *The anni di piombo, terrorism and trauma*, [w:] *Women, terrorism and trauma in Italian culture,* Palgrave Macmillan, New York 2013.

Glynn Ruth, *Writing the Terrorist-Self: the Unspeakable Alterity of Italy's Female Perpetrators*, „Feminist Review" 2009, nr 92.

Gotor Miguel, *Il memoriale della Repubblica. Gli scritti di Aldo Moro dalla prigionia e l'anatomia del potere italiano,* Einaudi, Turyn 2012.

Grębowiec-Baffoni Jolanta, *Wojny mafii sycylijskiej*, [w:] *Między pokojem a wojną. Dylematy współczesnego bezpieczeństwa*, red. Sylwia Zakrzewska, Wydawnictwo UwS, Siedlce 2025, s. 136-156.

Grotowicz Victor, *Terroryzm w Europie Zachodniej: w imię narodu i lepszej sprawy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Wrocław 2000.

Gruszczak Artur, *Ameryka Łacińska wobec kryzysu środkowoamerykańskiego,* Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.

Gruszczak Artur, *Ameryka Środkowa*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2007.

Hardt Michael, *Do fabryki! Lenin Negriego i cięcie podmiotowe* (1968-73), „Praktyka Teoretyczna" 2016, nr 2(20), s 195-197.

Hartwig Hanna, *Zawód: terrorysta*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1979.

Heath Nick, *Covelli, Emilio aka Mephistopheles, 1846-1915,* libcom.org, 26 November 2007, https://libcom.org/article/covelli-emilio-aka-mephistopheles-1846-1915.

Hobsbawm Eric, *From Social History to the History of Society*, „Daedalus, Historical Studies Today" 1971, Vol. 100, nr 1, Winter, s. 20-45.

Horkheimer Max, *Critical Theory. Selected Essays*, translated by Matthew J. O'Connell and Others, The Continuum Publishing Company, New York 1982.

Horovitz Irving, *Terrorism, Legitymacy and Power,* Wesleyan University Press, Wesleyan 1983.

Huysmans Jef, *„Security" What Do You Mean?: From Concept to Thick Signifier,* „European Journal of International Relations" 1998, vol. 4, issue 2.

Huysmans Jef, *Defining Social Constructivism in Security Studies: The Normative Dilemma of Writing Security*. „Alternatives" 2002, 27, Special issue, s. 41-62.

Il libro dell'incontro, red. Guido Bertagna, Adolfo Ceretti, Claudia Mazzucato, Mediolan 2015.

Il processo 7 aprile nelle fotografie di Tano D'Amico, Gussago Edizioni dell'Argentario, 2010.

Il regionaliso differenziato. El caso italiano e spagnolo, red. Domenico Dominici, Giuseppe Falzea, Giovanni Mischella, Dott. A. Giuffré Editore, Mediolan 2004.

Indelicato Martina, *Cosa Nostra: A Study on the Sicilian Mafia. From the Origins to the Maxi-Trial and the Creation of the 41-BIS Prison Regime*, „Internet Journal of Criminology" 2019, May, s. 12-13.

Intelligence, Security, and Policing Post -9/11. The UK's Response to the 'War on Terror', red. Jon Moran, Mark Phytian, Palagrave Macmillan, Londyn 2008.

International Relations Theory, red. Stephen Mc Glinchey, Rosie Walters, Christian Scheinpflug E-International Relayions Publishing, Bristol 2018.

Intini Ugo, *Avanti! Un giornale, un'epoca, collana. Politicamente*, Ponte Sisto, Rzym 2012.

Iori Tulia, *L'Autostrada del Sole,* [w:] *Storia dell'Ingegneria Atti del 1º Convegno Nazionale Napoli,* 8-9 marzo 2006, red. Alfredo Buccaro Giulio Fabricatore Lia Maria Papa, Neapol 2006, s. 1111-1120.

Irrera Daniela, *Learning from the Past: Case of the Red Brigades in Italy*, „Counter Terrorist Trend and Analyses" 2014, vol. 6, nr 6, July, s.16-20.

Jackson Richard, Smyth Marie Breen, Gunning Jeroen, Jarvis Lee, *Terrorism: A Critical Introduction,* Palgrave Macmillan, Londyn 2011.

Jackson Richard, *Writing the War on Terrorism, Language, politics and counter-terrorism (New Approaches to Conflict Analysis),* Manchester University Press, Manchester 2008.

Jałoszyński Kuba, Aleksandrowicz Tomasz, Wiciak Krzysztof, *Bezpieczeństwo państwa a zagrożenie terroryzmem. Terroryzm na przełomie XX i XXI w.*, Część I, Akademia Policji w Szczytnie, Szczytno 2016.

Jamieson Alice, *Entry, Discipline and Exit in the Italian Red Brigades*, „Terrorism and Political Violence" 1990, vol. 2, issue 1, s. 1-20.

Jamieson Alison, *Identity and Morality in the Italian Red Brigades,* „Terrorism and Political Violence" 1990, vol. 2, issue 4, s. 508-520.

Jamieson Alison, *Mafiosi and Terrorists: Italian Women in Violent Organizations*, „SAIS Review (1989-2003)" 2000, vol. 20, nr 2, Summer-Fall, s. 51-64.

Kamiński Antoni Z., Stefanowicz Jan A, *Syndrom słabości państwa. Wydolność strategiczna Polski w XXI wieku*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 2011, 73, z. 4, s. 11-39.

Kaplan Jeffrey, *Waves of Political Terrorism*, Published online: 22 November 2016; https://oxfordre.com/politics/display/10.1093/acrefore/9780190228637.001.0001/acrefore-9780190228637-e-24?print.

Kaunert Christian, MacKenzie Alex, Léonard Sarah, *The Collective Securitization of Terrorism in the EU*, [w:] *The European Union as a global counter-terrorism actor*, Edward Elgar Publishing, Northampton – Massachusetts 2022.

Kitler Waldemar, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2011.

Kitler Waldemar, *Zakres bezpieczeństwa państwa (narodowego)*, [w:] *Identyfikacja, klasyfikacja, podział i uzasadnienie pojęcia, istoty, składników i zakresu bezpieczeństwa państwa (narodowego)*, red. Jarosław Gryz, Waldemar Kitler, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2014.

Klimiuk Zbigniew, *Ewolucja gospodarki Włoch po II wojnie światowej – od „cudu" do kryzysu gospodarczego*, „Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku. Nauki Ekonomiczne" 2015, t. XXII, s. 377-378.

Klimke Martin, *The Other Alliance: Student Protest in West Germany and the United States in the Global Sixties*, Princeton University Press, Princeton – Nowy Jork 2010.

Krause Keith, Williams Michael C., *From Strategy to Security: Foundations of Critical Security Studies*, [in:] *Critical Security Studies: Concepts and Cases*, Minnesota 1997.

Krawatzek Félix, *Made in France? The (re-)invention of 'Mai 68'*, „European Review of History" 2017, 24 (4), July, s. 578-605.

Kutynia Piotr, *Tajemnica i sekret spowiedzi. Perspektywa ekumeniczno-kanoniczna*, "Studia Oecumenica" 2015, nr 15.

La Serna Miguel, Starn Orin, *Beyond the Gonzalo Mystique: Challenges to Abimael Guzmán's Leadership inside Peru's Shining Path, 1982-1992*, „Latin American Research Review", 05 June 2023.

Landolfi Francesco, *Un oscuro protagonista dell'affaire Moro: Antonio Chichiarelli e il falso comunicato n. 7*, „Diacronie. Studi di Storia Contemporanea" 2017, nr 29, 1.

L'arteria che cambiò l'Italia: i 50 anni dell'Autostrada del Sole, „L'Adigetto.it", 04.10.2014, https://www.ladigetto.it/Contents/ContentItems/4a4t8argdbsp116mvpfdh60bx3.

Law Randall D., *Terrorism: a history*, Polity Press, Cambridge 2024.

Lee Sarah, *Deconstructing Dialectics: A Comprehensive Guide,* „Number Analytics" 2025, June 16.

Leksykon bezpieczeństwa morskiego, red. Tomasz Szubrycht, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016.

Leonard Stephen, *Critical Theory in Political Practice,* Princeton University Press, Princeton 1990.

Levy Carl, *Anarchism and Syndicalism in Italy*, [w:] *The Cambridge History of Socialism*, vol. 1, red. Marcel van der Linden, Cambridge University Press, Cambridge 2023, s. 411-433.

Licciardi Gabriele, *La rivoluzione è finita, la guerra continua. Carceri, pentiti e dissociati 1980-87*, „Meridiana" 2020, nr 97, s. 105-122.

Limiti Stefania, *L'estate del golpe,* Chiarelettere, Mediolan 2023.

Look Brandon Charles, *Leibnitz and the Vinculum Substantiale,* dysertacja doktorska, The University of Chicago, 1997.

Lowen Mark, *Italy's Red Brigades: Ex-members face extradition from France*, „BBC News", 25 June 2022, https://www.bbc.com/news/world-europe-61923967.

Lugli Massimo, Pistilli Clemente, *Le brigadiste irriducibili che non vogliono uscire dal carcere,* „La Repubblica", 31 gennaio 2017.

Maniszewska Katarzyna, *Pionierzy terroryzmu europejskiego: Frakcja Czerwonej Armii*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron" w Krakowie, Kraków 2017.

Martin Jean-Philippe, *Des „mai 68", dans les campagnes françaises? Les contestations paysannes dans les années 1968*, L'Harmattan, Paris 2017.

Martini Alice, *Rethinking Terrorism and Countering Terrorism from a Critical Perspective. CTS and Normativity,* „Critical Studies on Terrorism" 2019.

Marzi Eleonora, *Le Brigate Rosse e i quotidiani francesi dal caso Moro alla tragedia Moro*, „Line&Editoriale" 2015, nr 7.

Mastrogregori Massimo, *Sul „corpus" delle lettere di Aldo Moro dalla prigionia*, „Quaderni di Storia" 2006, nr 63, s. 221-247.

McDonald Matt, *Emancipation and Critical Terrorism Studies*, „European Political Science" 2007, 6 (3), s. 252–259.

McGraw-Hill Dictionary of American Idioms and Phrasal Verbs, The McGraw-Hill Companies, 2002.

Merlino Rosella, *ales of Trauma, Identity, and God: The Memoirs of Mafia Boss Michele Greco and Leonardo Vitale,* Studying Group on Organised Crime (SGOC), s. 3-4. https://sgocnet.org; https://standinggroups.ecpr.eu/sgoc/wp-content/uploads/sites/51/2020/01/merlino.pdf.

Merriman John Mustard, *The Dynamite Club: How a Bombing in Fin-de-Siècle Paris Ignited the Age of Modern Terror*, Houghton Mifflin, Nowy Jork 2009.

Migliorini Bruno, *Parole e storia*, Rizzoli, Mediolan 1975.

Milano 15 dicembre 1969 – Una finestra aperta in questura… l'omicidio di Pinelli, „Osservatorio Repressione", 15 dicembre 2024; https://www.osservatorio repressione.info/15-dicembre-1969-milano-la-morte-pinelli/.

Miller-Klejsa Anna, *Dekada ołowiu na ekranie. Polityczny terroryzm lat 70. we włoskim filmie fabularnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.

Miller-Klejsa Anna, *Szacowni nieboszczycy: polityczna gra w „wyborne trupy"*, https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/30671/123-140_Szacowni%20nieboszczycy.pdf?sequence=1&isAllowed=y.

Moraglio Massimo, *Between Industry and Tourism: The Turin–Savona Motorway, 1956-2001*, "The Journal of Transport History" 2007, nr 28(1), s. 93-110.

Moss David, *The gift of repentance: a Maussian perspective on twenty years of pentimento in Italy*, „European Journal of Sociology" 2001, XLII, 2, s. 297-301.

Moss Robert, *Urban Guerrillas in Latin America*, "Conflict Studies" 1970, issue 8, October.

Mrozek Justyna, *Geneza i rozwój subkultury hipisów w Stanach Zjednoczonych (wybrane konteksty)*, „Studia Edukacyjne" 2017, nr 45.

MRTA será incluido en la lista de terroristas, „El Comercio.pe", 8 de Mayo del 2009, http://elcomercio.pe/impresa/notas/mrta-incluido-lista-terroristas/20090508/283759.

Muñoz Mario, *La literatura mexicana de transgresión sexual*, „Amerika. Mėmoires, identités, territoires" 2011, 4.

Muszyński Jerzy, *Utopiści i desperaci – współczesna ultralewica*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1979.

Mutimer David, *Critical Security Studies: A Schismatic History in Contemporary Security Studies*, Oxford University Press, Oxford 2007.

Napolitano Pasquale, *I vecchi br arruolati nella lotta anti-Israele*, „Osservatorio Antisemitismo", 19 marzo 2024, https://www.osservatorioantisemitismo.it/articoli/ex-terroristi-coinvolti-nel-movimento-pro-pal/.

Negri Antonio, *Goodbye Mr Socialism*, red. Rafa „Vavoli" Scelsi, tłum. Krzysztof Żaboklicki, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2008.

Negri Antonio, *Powrót. Alfabet biopolityczny*, Rozmowy z Anne Dufourmentelle, tłum. Maciek Żakowski, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2006.

Nella stanza dove fu tenuto prigioniero Moro oggi dormono due bambine, „AGI", 11 marzo 2018, https://www.agi.it/cronaca/news/2018-03-11/luoghi_rapimento_moro-3615765/.

Nieczajew Siergiej, *Katechizm rewolucjonisty*, 1869, https://mirror.anarhija.net/pl.anarchistlibraries.net/mirror/s/sn/siergiej-nieczajew-katechizm-rewolucjonisty.a4.pdf.

Noviello Monika, *Historyczne uwarunkowania dysproporcji w poziomie rozwoju północnych i południowych Włoch*, „Badania i Rozwój Młodych Naukowców w Polsce – Nauki humanistyczne i społeczne" 2015.

O'Kane Chris, *Introduction to 'Theodor W. Adorno on Marx and the Basic Concepts of Sociological Theory. From a Seminar Transcript in the Summer Semester of 1962'*, „Historical Materialism" 2018, 26 (1), s. 137-153.

O'Kane Chris, Bonefeld Werner, *The SAGE Handbook of Frankfurt School Critical Theory*, Sage, Los Angeles – London, New Dehli – Singapore – Washington DC – Melbourne 2018.

O'Kane Chris, *The Critique of Real Abstraction: From the Critical Theory of Society to the Critique of Political Economy and Back Again*, [w:] *Marx and Contemporary Critical Theory: The Philosophy of Real Abstraction*, red. Antonio Oliva, Palgrave Macmillan, Londyn 2020, s. 265-287.

Operazione girasole sequestro Sossi, „Info.Aut". Informazione di parte, 18 aprile 1974, https://www.infoaut.org/storia/18-aprile-1974-operazione-girasole-sequestro-sossi.

Orsini Alessandro, *Anatomy of the Red Brigades: The Religious Mind-set of Modern Terrorists*, tłum. Sarah J. Nodes, Cornell University Press, Londyn 2011.

Papier Sylwia, *Fenomen Festiwalu muzycznego w San Remo*, [w:] *Muzyka. Uniwersytet. Technologia. Emocje. Studia nad muzyką popularną*, red. Andrzej Juszczyk, Konrad Sierzputowski, Sylwia Papier, Natalia Giemza, AT Wydawnictwo, Kraków 2017, s. 205-217.

Parozzi Davide, *Milano. Addio de Licia Pinelli, instancabile ricercatrice di verità*, „Avvenire", 11 novembre 2024.

Pastusiak Longin, *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych (XVIII-XIX w.)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1997.

Pepponi Elena, *„Rinchiuso nel carcere del popolo". I comunicati delle Br durante il sequestro Sossi da una prospettiva linguistica*, "Italiano LinguaDue" 2025, nr 16(20).

Pernicone Nunzio, Ottanelli Fraser M., *Anarchist Assassins: Acciarito, Angiolillo, and Lucheni*, [w:] *Assassins against the Old Order. Italian Anarchist Violence in Fin de Siecle Europe*, University of Illinois Press, Illinois 2018.

Pernicone Nunzio, Ottanelli Fraser M., *Assassins against the Old Order. Italian Anarchist Violence in Fin de Siecle Europe*, University of Illinois Press, Illinois 2018.

Petrocchi Maurizio, *Da Mario Moretti a Patrizio Peci: storia delle Brigate Rosse Marchigiane*, Università degli studi di Macerata, 2023, s. 161. (dysertacja doktorska).

Piano Paolo, *„22 Ottobre": Un Progetto Di Lotta Armata a Genova (1969-1971)*, Annexia, Genua 2005.

Piechowiak-Lamparska Joanna, *Dobór źródeł w badaniach empirycznych z zakresu stosunków międzynarodowych,* „Historia i Polityka" 2016, nr 17, (24), s. 79-87.

Pintaudi Vinzenzo, *Robert Peel e la riforma doganale del 1846: dall'abolizione delle Corn Laws all'età del free trade*, „Il Politico" 2024, anno LXXXIX, nr 2, s. 160-173.

Piwowarski Juliusz, Pajorski Paweł, *Terroryzm lewacki. Wybrane zagadnienia,* Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron" w Krakowie, Kraków 2013.

Pluciński Przemysław, *Teoria krytyczna Herberta Marcusego, ruchy społeczne i dialektyka „klęski Nowej Lewicy"*, „Nowa Krytyka" 2012, nr 29.

Poretti Sergio, Iori Tullia, Giannetti Ilaria, *L'Autostrada del Sole e la Scuola italiana di ingegneria,* „Firenze Architettura" 2017, nr 1, s. 8-17.

Porhel Vincent, *Une cause comme les autres? Le cas des autonomistes bretons (1978--1980),* "Matériaux pour l'histoire de notre temps" 2015, nr 115-116(1).

Porzecanski Arturo C., *Uruguay's Tupamaros: The Urban Guerrilla,* „Hispanic American Historical Review" 1973, 55(2), s. 12-24.

Prońko Jarosław, Kaczmarczyk Barbara, *Bezpieczeństwo państwa – pojęcie, istota, strategia, system*, „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego" 2015, Rok IX.

Rakopoulos Theodoros, *The Social Life of Mafia Confession Between Talk and Silence in Sicily,* "Current Anthropology" 2018, vol. 59, nr 2, April.

Rapoport David C. *The Four Waves of Modern Terrorism*, [w:] *Attacking Terrorism: Elements of a Grand Strategy,* red. Audrey Kurth Cronin, James M. Ludes, Georgetown University Press, Waszyngton 2004, s. 46-73.

Rapoport David C., *The Four Waves of Modern Terror: International Dimensions and Consequences*. [w:] *An International History of Terrorism: Western and Non-Western Experiences*, red. Jussi M. Hanhimaki, Bernhard Blumenau, Routledge, Nowy Jork 2013. s. 282-310.

Rapoport David C., *Waves of Global Terrorism. From 1879 to Present,* Columbia University Press, Columbia 2022.

Ravindranathan T.R., *Bakunin in Naples: An Assessment,* „The Journal of Modern History" 1981, vol. 53, nr 2, s. 189-212.

Rees Philip, *Biographical Dictionary of the Extreme Right since 1890*, Simon&Schuster, Nowy Jork 1990.

Reinders Ralf, Fritzsch Ronald, *Die Bewegung 2. Juni Gespräche über Haschrebellen, Lorenzentführung, Knast,* Edition ID-Archiv, Berlin – Amsterdam 1995.

Righi Andrea, *Pasolini and the Politics of Life of Neocapitalism,* [w:] *Biopolitics and Social Change in Italy. From Gramsci to Pasolini to Negri,* Palgrave Macmillan, Nowy Jork 2011, s. 73-101.

Rogers Richard A., *From Cultural Exchange to Transculturation: A Review and Reconceptualization of Cultural Appropriation,* „Communication Theory" 2006, nr 16.

Roggero Gigi, Poppe Clara, *Italian Operaismo: Genealogy, History, Method. Dai „Quaderni rossi" ai movimenti globali: Ricchezze e limiti dell'operaismo italiano,* MIT Press, 2023.

Romero Juan, *Terrorism. The Power and Weakness of Fear*, Routledge, Londyn 2023.

Rothberg Michael, *Pamięć wielokierunkowa. Pamiętanie Zagłady w epoce postkolonialnej,* tłum. Katarzyna Bojarska, Wydawnictwo Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2015.

Russo Ruggeri C., *„Lex Cornelia iudiciaria" e pentitismo*, „Annali del seminario giuridico dell'Università degli studi di Palermo" 2015, vol. LVIII, s. 177-196.

Rychnovská Dagmar, *Securitization and the Power of Threat Framing*, „Perspectives" 2014, vol. 22, nr 2, s. 9-32.

Ryziński Remigiusz, *Foucault w Warszawie*, Wydawnictwo Dowody, Warszawa 2017.

Saporetti Claudio, *La nascita del diritto: studi sulle leggi della Mesopotamia antica,* Arcana Edizioni, Rzym 2010.

Schmid Alex P., *The Literature on Terrorism*, [w:] *The Routledge Handbook of Terrorism Research*, red. Alex Schmid, Routledge, Londyn 2011.

Schmid Alex P., *The Revised Academic Consensus Definition of Terrorism*, „Perspectives on Terrorism" 2012, vol. 6, issue 2.

Securitization Theory. How Security Problems Emerge and Dissolve, red. Thierry Balzacq, Routledge, Londyn 2010.

Shaya Greg, *How to Make an Anarchist-Terrorist: an Essay on the Political Imaginary in Fin-De-Siécle France,* „Journal of Social History" 2010, nr 2, s. 521-543.

Sidoni Paolo, Zanetov Paolo, *Pentiti. Dalla Banda della Magliana alle Brigate Rosse. Storia segreta dei criminali diventati collaboratori di giustizia,* Newton Compton Editori, Rzym 2014.

Słownik języka polskiego, red. Mieczysław Szymczak, tom III, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1989.

Smyth Marie Breen, Gunning Jeroen, Jackson Richard, Kassimeris G., Robinson P., *Critical Terrorism Studies – An Introduction*, „Critical Studies on Terrorism" 2008, 1 (1).

Solidarity without Borders: Gramscian Perspectives on Migration and Civil Society Alliances, red. Óscar García Agustín, Martin Bak Jørgensen, Pluto Press, Londyn 2016.

Sorino Tino, *Aldo Moro e la passione politica*, Florestano Edizioni, Bari 2014.

Spataro Armando, *Ne valeva la pena. Storie di terrorismi e mafie, di segreti di Stato e di giustizia offesa,* Laterza 2011.

Spustek Henryk, *Terroryzm – walka słabych z silnymi*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem" 2018, 40, nr 1.

Strozier, R.M., *Foucault, Subjectivity, and Identity: Historical Constructions of Subject and Self*, Wayne State University Press, Detroit 2002

Sundquist Victor H., *Political Terrorism: An Historical Case Study of the Italian Red Brigades*. „Journal of Strategic Security" 2010, nr 3, s. 53-68.

Szarejko-Worobiej Daria, Rybak-Niedziółka Kinga, Długozima Anna, *Przestrzenie komemoratywne i ich analiza krajobrazowa w odniesieniu do wybranych przykładów pomników,* „Biuletyn KPZK PAN" 2018, zeszyt 272.

Szmidt Longin Tadeusz, *Terroryzm a państwo. Studium poświęcone historycznym, socjologicznym i agonologicznym aspektom terroryzmu*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1979.

Sztompka Piotr, *Socjologia zmian społecznych,* Wydawnictwo „Znak", Kraków 2010.

Szymanowska Eliza Iwona, *Reportaż jako gatunek niedefiniowalny*, „Media – Kultura – Społeczeństwo" 2018, nr 13, s. 7-21.

Tagliaferri Teodoro, *Eric Hobsbawm: The Last of the Universal Historians?*, „Cromohs – Cyber Review of Modern Historiography" 2022, nr 24, s. 137-147.

Tarasiewicz Paweł, *Terroryzm contra terror,* [w:] *Terroryzm – dawniej i dziś,* red. Piotr Jaroszyński i inni, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010.

Tarasiuk Renata, *Casus Hamasu w Strefie Gazy wobec Palestyńskiej Władzy Narodowej*, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne" 2023, nr 20, s. 151-170.

Tarasiuk Renata, *Geocultural Aspects of Security Policy of Contemporary Israel,* „Security Dimensions. International&National Studies" 2021, nr 36(36), s. 138-154.

Tarasiuk Renata, *Geostrategic Importance of the Temple Mount in the Israeli-Palestinian Conflict*, „De Securitate et Defensione. O Bezpieczeństwie i Obronności" 2023, nr 2(9), s. 7-31.

Tarasiuk Renata, *Językowe aspekty bezpieczeństwa informacyjnego,* [w:] *Informacyjny wymiar bezpieczeństwa informacyjnego państw i jednostek*, red. Włodzimierz Fehler, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2021, s. 65-79.

Tarasiuk Renata, *Kulturowe uwarunkowania współczesnego bezpieczeństwa społeczności żydowskiej w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe IKRiBL, Siedlce 2018.

Tarasiuk Renata, *Mossad po zamachu w Monachium w 1972 r. Implikacje w walce z międzynarodowym terroryzmem*, „Secretum. Służby specjalne. Bezpieczeństwo. Informacja" 2016, nr 5 (2), s. 137-151.

Tarasiuk Renata, *Palestyńska generacja „trzeciej intifady"*, [w:] *Bezpieczeństwo podmiotów w późnej nowoczesności – wymiar strukturalny*, red. Krzysztof Drabik, Wydawnictwo Naukowe UwS, Siedlce 2024.

Tarasiuk Renata, *Rola organizacji międzynarodowych i pozarządowych w zapewnianiu bezpieczeństwa uchodźcom palestyńskim*, [w:] *Bezpieczeństwo Polski w kontekście wyzwań i zagrożeń XXI wieku*, red. Agnieszka Araucz-Boruc, Sylwia Zakrzewska, Wydawnictwo Naukowe UwS, Siedlce 2023, s. 163-187.

Tarasiuk Renata, *Women in the Red Brigades*, „De Securitate et Defensione. O Bezpieczeństwie i Obronności" 2024, nr 2 (10), s. 139-161.

The Spanish Civil War: the View from the Left, Socialist Platform Ltd, Londyn 1992.

Thirion Marie, *La scrittura di Barbara Balzerani. Estetica di una scrittura conflittuale*, tradizione di Silvia De Bernardinis, „Machina Rivista", 11 ottobre 2021.

Thomas Hugh, *The Spanish Civil War*, Eyre&Spottiswoode, Londyn 1961.

Thompson Michael J., *The Domestication of Critical Theory*, MA: Rowman & Littlefield, Lanham 2016.

Tomasiewicz Jarosław, *Terroryzm na tle przemocy politycznej (Zarys encyklopedyczny)*, Apis, Katowice 2000.

Tomasiewicz Jarosław, *Zło w imię dobra. Zjawisko przemocy w polityce*, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa – Bielsko-Biała 2009.

Toward a Global History of Latin America's Revolutionary Left, red. Tanya Harder, Alberto Martin Alvarez, University Press of Florida, Gainesville 2021.

Van der Meer Bram B., *The Assassination of Empress Elisabeth of Austria: An Investigative Psychological Analysis of a Lone-Actor Terrorist*, „Journal of Threat Assessment and Management" 2015, vol. 2, nr 3-4, s. 176-186.

Ventura Rafaelle Alberto, *Le avventure del proletariato intellettuale*, "Il Mulino" 2022, nr 3/25, s. 62-72.

Vittorio Sergio, *Anarchism in Italy*, [w:] *The International Encyclopedia of Revolution and Protest*: *1500 to the Present*, Tom 1, red. Immanuel Ness, MA, Wiley-Blackwell, Malden 2009.

Wałek Tomasz, *Pojęcie, geneza i klasyfikacja zjawisk terrorystycznych*, „Securitologia" 2018, nr 2.

Waters Mary-Alice, *The Rise and Fall of the Nicaraguan Revolution*, Pathfinder Press, Atlanta 1994.

Wetoszka Adam, Nowak Jacek, *Współczesne zagrożenia bezpieczeństwa powietrznego*, Wydawnictwo Lotniczej Akademii Wojskowej, Dęblin 2011.

White Hayden, *Poetyka pisarstwa historycznego,* tłum. Ewa Domańska i in., Universitas, Kraków 2010.

Wilkin Jerzy, *Słabość państwa w jego relacji do gospodarki i słabość ekonomicznej teorii państwa,* „Zarządzanie Publiczne" 2010, nr 1 (11), s. 25-35.

Włochy wielokulturowe. Regionalizmy. Mniejszości. Migracje, red. Karolina Golemo, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013.

Wołek Artur, *Słabe państwo,* Instytut Studiów Politycznych PAN, Kraków 2012.

Wright Steve, *Storming Heaven: Class composition and struggle in Italian Autonomist Marxism,* University of Michigan Press, Michigan 2002.

Yamamoto M. Merrick, *Appendix C.: Agreement on a Definition of Terrorism. Terrorism Against Democracy: Based in Part on Stansfeld Turner's University of Maryland Course*, „Terrorism & Democracy", 1 September 2017, s. 193-202.

Young Robert, *The Guerrilla and the Peninsular War*, „The Saber and Scroll Journal" 2021, vol. 10, nr 2, Winter.

Zamora Daniel, *Governing the Soul, Governing the Text: Foucault, May 68, and the Fall of the Sovereign,* „The Tocqueville Review" 2020, vol. 41, nr 1, s. 141-159.

Zulaika Joseba, Douglass William, *Terror and Taboo: The Follies, Fables, and Faces of Terrorism,* Routlege, Nowy Jork 1996.

Materiały prasowe

Ascherson Neal, *A Terror Campaign of Love and Hate*, „The Guardian", 28 September 2008.

Augias Corrado, *Ex br in tv, chiedo rispetto per le vittime del terrorismo*, „La Reppublica", 13 marzo 2007.

Bonelli Laurent, *The Secret Lives of Terrorists,* „Le Monde Diplomatique", October 2011.

Boatti Giorgio, *Pentito*, „Doppiozero", 3 maggio 2001.

Bianconi Giovanni, *Rapimento Moro, nuove rivelazioni in un libro sulla storia delle Brigate rosse,* „Corriere della Sera", 4 marzo 2017.

Brambilla Michele, *Perché cantare "viva le Br" in Italia si può. L'osceno concerto di Reggio,* „il Resto del Carlino", 5 maggio 2022

BR – Parla la Banelli: tre arresti a Pisa, „La Gazzeta del Mezzogiorno", 06 giugno 2005.

Brigadas Rojas: del sabotaje industrial al asesinato político, „El País", 10 May 1978.

Buffa Dimitri, *Una Repubblica Pentita: (11) Appendice – Alcuni pentiti celebri nella stampa italiana* „Radicali Italiani", 39 giugno 1984 (Archivio Partito radicale).

Campanella Mario, *La strage è di Stato. Pinelli è stato assassinato*, „Corriere della Calabria", 12 dicembre 2024.

Cascio Rino, *Confischeremo i beni anche ai pentiti*, „Il Manifesto", 22 gennaio 1997.

Castiglione Alberto, *Il fenomeno del pentitismo tra morale e opportunismo*, „Antimafia", 30.03.2024.

Carcere Latina: tentativo di rivolta, intervenuti anche Polizia di Stato e Carabinieri, „Polizia Penitenziaria", 1 dicembre 2021.

Cesare Battisti è arrivato in Italia dove sconterà l'ergastolo, „Avvenire", 14 gennaio 2019.

Chambon Frederic, *Paolo Persichetti, premier activiste italien extradé de France*, „Le Mond", 27 août 2002.

Cicciomessere Roberto, Spadaccia Gianfranco, Melega Gianluigi, Negri Mauro Mellini Giovanni, Aglietta Adelaide, 25 marca 1984, „Radical News", nr 67, 25 marzo 1984.

Da Cappelli a Pietrostefani, chi sono gli ex terroristi rossi ancora in Francia, „La Presse", 28 marzo 2023.

Da presunto covo delle Br a scuola Il Gramigna va agli steineriani, „Padova Oggi", 29 luglio 2013.

Delitto D' Antona, tre ergastoli alle br, „La Repubblica", 29 giugno 2007.

De Vidi Marco, *'We have been mistaken for terrorists": Italy's most controversial rap group fight persecution*, „The Gurdian", 1 February 2023.

Dore Margherita, *Subtitling Italian politics and culture in Paolo Sorrentino's Il divo*, „Cultus", December 2018.

E'morto il brigatista della bomba alla Folgore di Livorno, „Congedati Folgore", 27 maggio 2018.

E Tambroni disobbedi al „ghostwriter" Gronchi, „Corriere della Sera", 12 giugno 1999.

Fiorentino Dario, *Il Processo 7 aprile e il teorema Calogero*, Storia dei grandi segreti d'Italia, „La Gazetta dello Sport" 2023, nr 79.

[F.Q.], *Terrorismo, è morto Michele Galati: fu uno dei primi pentiti delle Brigate rosse. Fece trovare la prigione di Dozier*, „Il Fatto Quotidiano", 9 marzo 2019.

Fusani Claudia, *Ecco i segreti del covo di Roma. Tra libri di Marx e barbe finte*, „La Reppublica", 13 gennaio 2004.

Gabanelli Milena, Bianconi Giovanni, *Gli anni di piombo: dove sono oggi i terroristi?*, „Corriere della Sera", 06 maggio 2018.

Gianni Oliva, *Cinquant'anni fa il primo sequestro delle Br, l'alba di una stagione che nessuno capì*, „La Stampa", 11 febbraio 2023.

Giardiello Alessandro, *Operaismo. La disfatta di un'utopia letale*, „Rivoluzione. Giornale del Partito Comunista Rivoluzionario", 2 ottobre 2015.

Górski Damazy, Kościelniak Igor, Kowalczuk Piotr, *Łopot czerwonego całunu*, „Rzeczpospolita", 09.02.2013, https://www.rp.pl/plus-minus/art13245681-lopot-czerwonego-calunu.

Hofman Paul, *Italy is shaken by terror group*, „The New York Times", 13 June 1975.

Iglesias González Maria Antonia, *Hablan las victimas de Melitón Manzanas*, „El País", 28.01.2001.

Italy: Death Before Lunch, „Time", 21 June1976.

Iacoboni Jacopo, *Il più irruducibile degli irrudicibili delle Br è diventato un no green pass no green pass*, „La Stampa", 24 ottobre 2012.

Red Brigades supergrass gets house arrest, „Italy Magazine", 15.04.2009.

Levi Arrigo, *Moro, quei giorni da non dimenticare*, „La Stampa", 12 aprile 2007.

Libertà condizionata per la Br Balzerani, „Corriere della Sera",18 dicembre 2006.

Lugli Massimo, Pistilli Clemente, *Le brigatiste irriducibili che non vogliono uscire dal carcere*, „La Reppublica", 31 gennaio 2017.

Mantovano Alfredo, *Dai «pentiti» ai «dissociati»*, „Christianità", 1986.

Manzoni Alessandro, *Volantini Brigate Rosse, all'asta "la condanna a morte di Moro"*, "Milano Today", 20 marzo 2012.

Morto Roberto Sandalo, il pentito di Prima linea passato alle bombe anti-Islam, „Il Fato Quottidiano", 9 gennaio 2014.

Nel 2006 un mortaio sparò contro la Vannucci, „Il Tirreno", Livorno, 01 aprile 2011.

"Nuove Br": dall'arresto di Fallico 3 condanne e 3 assoluzioni, „Roma Today", 22 novembre 2011.

Querin René, *Il filo rosso. Intervista con Alberto Franseschini, Massimiliano Vitelli*, „Les Enfants Terribles", 27 settembre 2007.

Santini Claudio, *L'eccidio di palazzo D'Accursio*, „Portici. Bimestrale della Provincia di Bologna", nr 3, 2003.

Salsi Benedetta, *La morte di Franceschini. Paroli e gli inizi delle Br: "Era una personalità forte. Capace di incentivarmi"*, „Il Resto del Carlino", Reggio Emilia, 27 aprile 2025.

Pietrolucci Luca, *Le cinque brigatiste nel carcere di Latina*, „Latina Tu", 28 settembre 2019.

Picariello Angelo, *La storia di un giovane brigatista afferato dalla mano di Dio*, „Avvenire", 30 settembre 2023, https://www.avvenire.it/agora/pagine/brigate-rosse-valter-di-cera-conversione#google_vignette.

Persichetti Paolo, *Cascina Spiotta, ennesimo colpo di scena: Riappare il bossolo dei carabinieri che prova l'esecuzione di Mara Cagol*, „L'Unita", 29 aprile 2025.

Pepper Curtis Bill, *The Possessed*, „The New York Times", 18 February 1979.

Press: Lethal Friends, "Time", 27 October 1980.

Quatro Br (una donna) uccisi a Genova dai carabinieri che irrompono nel covo, „La Stampa", 29 marzo 1980.

Reggio Emilia, il pentito Bonisoli con la figlia di Moro dove nacquero le Br, „Il Resto del Carlino", Reggio Emilia, aprile 2023.

Roma, in via Caetani Mattarella rende omaggio a Moro nell'anniversario dell'omicidio, „Il Faro", 9 maggio 2019.

Savigneau Josyanne, *Hypérion et l'"hystérie"*, „Le Monde", 13 septembre 1982.

Settimelli Vladimiro, *16 marzo 1978-2003. Agguato all'Italia. Il Paese è a una svolta Le Br rapiscono il leader dc,* „L'Unità", 16 marzo 2003.

Sergi Pantaleone, *„Io delle Br non so nulla"*, „La Repubblica", 17 septembre1984.

Suspect arrested over 1983 murder of prosecutor Caccia, „ANSA. English", 22 December 2015.

Un biglietto del bus e il miliardo delle Br a Genova, „La Stampa", 08 dicembre 2013.

Veltroni Valter, *Beppe Pisanu: „Per salvare Moro Zaccagnini incontrò Craxi. Come poterono le Br passare inosservate?"*, „Corriere della Sera", 2 luglio 2020.

Weissberg Jay, *Film Review „Il Divo"*, „Variety", 23 May 2021.

Źródła dostępne w Internecie

A Prospero Gallinari, „Fine di una storia. La Storia continua…", Il discorso di saluto letto ai funerali di Prospero Gallinari da chi ha condiviso con lui la lotta politica nelle Brigate Rosse e la prigionia nelle carceri speciali, „Insorgenze", 23 gennaio 2013.

Associazione Italiana Vittime del Terrorismo AIVITER, www.vittimeterrorismo.it/memorie/memorie.html (oficjalna strona stowarzyszenia AIVITER).

Arcidiacono Eugenio, *22 aprile 1978: Paolo VI chiede alle Br di liberare Aldo Moro,* Famiglia Cristiana.it; 22 aprile 2019, https://www.famigliacristiana.it/video/22-aprile-1978-paolo-vi-chiede-all-br-di-liberare-aldo-moro.aspx.

Al Quirinale quell'abbraccio tra Licia e Gemma davanti a Napolitano, „Striscia Rossa" 11 novembre 2024, https://www.strisciarossa.it/quel-giorno-al-quirinale-labbraccio-tra-lei-e-gemma-calabresi-davanti-a-napolitano/.

Anti-Imperialist Territorial Nuclei (NTA), Federation of American Scientists. Intelligence Resource Program, https://irp.fas.org/world/para/nta.htm.

Antonio Spiriticchio, il fioraio del caso Moro, „Le Trattative", 18.09.2022, https://www.letrattative.it/2021/01/Antonio-Spiriticchio-fioraio-del-caso-Moro.html.

Barbara Balzerani, il tweet della professoressa per la brigatista morta diventa un caso, „Roma Today", 05 marzo 2024; https://www.romatoday.it/attualita/barbara-balzerani-post-professore-polemica-sapienza.html.

Barbero Alessandro, *Le Brigate Rosse ed il caso Moro*, https://www.youtube.com/watch?v=fwcVQ4dtIcY&t=321s.

Battle of Corso Troiano, „Working Class History", 3 July 1969, https://stories.workingclasshistory.com/article/11057/battle-of-corso-traiano.

Black September Organization, [w:] *Encyclopedia Brittanica*, https://www.britannica.com/topic/Black-September-political-organization-Palestine.

Breffini O'Rourke, *Italy: Shadow of Extremism Emerges As Berlusconi, Unions Confront One Another,* Radio Free Europe, Radio Liberty, March 29, 2002, https://www. rferl.org/a/1099255.html.

Cafiero Carlo, *Karl Marx's Capital. Briefly summarized by Carlo Cafiero,*1879 translated by Paul M. Perrone, The Anarchist Library, https://theanarchistlibrary.org/library/carlo-cafiero-karl-marx-s-capital.

Cambiare Rotta, oficjalna strona organizacji; https://cambiare-rotta.org/2021/04/19/e-tempo-di-cambiare-rotta/.

Cima-Sognai Piero, *Il brigadista pentito, Paolo Villaggio e il memoriale Moro: 44 anni fa Via Fracchia*, 29 Marzo 2024, „Allessioporcu.it", https://www.alessioporcu.it/articoli/il-brigatista-pentito-paolo-villaggio-e-il-memoriale-moro-44-anni-fa-via-fracchia/.

Croce Nera Anarchia, „Radical Guide", https://www.radical-guide.com/listing/croce-nera-anarchia/.

*Cronache della controcultura a Mantova. „*La ballata del Pinelli" (1969), 19 settembre 2011, http://www.mariovarini.it/drupal/cronache_della_controcultura_a_mantova_la_ballata_del_pinelli_1969 (zarchiwizowane: https://web.archive.org/web/20140417041533/http://www.mariovarini.it/drupal/cronache_della_controcultura_a_mantova_la_ballata_del_pinelli_1969).

Che cos'è il Fai, Federazione anarchica informale, Il Sole 24Ore", 11 maggio 2012, https://st.ilsole24ore.com/art/notizie/2012-05-11/cose-federazione-anarchica-informale-125426.shtml?uuid=AbSMB5aF.

Comune di Bari, https://www.comune.bari.it/-/domani-il-47-anniversario-dell-omicidio-di-aldo-moro-il-programma-della-commemorazione.

Cultural appropriation, [w:] *Lexico. Powered by Oxford,* https://web.archive.org/web/20200523103611/https://www.lexico.com/definition/cultural_appropriation.

Da dove arriva questo terrone?, Accademia della Crusca, https://accademiadellacrusca.it/it/consulenza/da-dove-arriva-questo-terrone/1333.

Dall'autunno caldo al "Collettivo Politico Metropolitano", Biblioteka Multimediale Marxista; https://www.bibliotecamarxista.org/soccorso%20rosso/capitolo% 203.htm.

D'Aurie Federice, *Cinquanta anni dall'autunno caldo. Le lotte operaie in Italia nel 1969,* „Live.il". Università di Padova, 8 ottobre 2019, https://ilbolive.unipd.it/it/news/cultura/cinquanta-anni-dallautunno-caldo-lotte-operaie.

D'Errico Ilena, *Patrizio Peci, chi è il primo pentito delle Brigate Rosse e cosa fa oggi,* „Money.it", 16 gennaio 2023, https://www.money.it/patrizio-peci-chi-brigate-rosse-cosa-fa-oggi.

Diego del Río Martín, Covite. Mapa del Terror (Español), https://mapadelterror.com/victims/diego-del-rio-martin/.

Dogliotti Chiara, *La colonna genovese delle Brigate Rosse,* https://www.israt.it/images/abook_file/ATCO000068.pdf.

Duello Gennaro Marco, *La vita di Patrizio Peci dopo le Brigate Rosse: cosa fa e dove vive oggi l'ex brigatista, „Fanpage.it"*, 16 gennaio 2024, https://www.fanpage.it/spettacolo/personaggi/la-vita-di-patrizio-peci-dopo-le-brigate-rosse-cosa-fa-e-dove-vive-oggi-lex-brigatista/.

Finzi Paolo, *Giuseppe 'Pino' Pinelli (1928-1969): the 17th victim of the Piazza Fontana bombing*, https://www.katesharpleylibrary.net/f7m14m.

Focolari e Brigate Rosse, Movimento Dei Focolari Italia, 17 novembre 2023, https://www.focolaritalia.it/2023/11/17/focolari-e-brigate-rosse/.

France detains former members of Red Brigades sought by Italy, France24.com, 28.04.2021, https://www.france24.com/en/europe/20210428-france-detains-7-former-members-of-red-brigades-sought-by-italy.

France detains seven ex-Red Brigades members, „DW", 04/28/2021, https://www.dw.com/en/france-detains-seven-ex-red-brigades-members/a-57357749.

French court rejects extradition requests for 10 former Italian Red Brigades, 29.06.2022, https://www.euronews.com/2022/06/29/french-court-rejects-extradition-requests-for-10-former-italian-red-brigades.

Lo Dico Paolo Francesco, *Ritratti. Il generale Carlo Alberto Dalla Chiesa: l'uomo, il carabiniere, il patriota,* „Barbadillo", 3 settembre 2020, https://www.barbadillo.it/92992-ritratti-il-generale-carlo-alberto-dalla-chiesa-luomo-il-carabiniere-il-patriota/.

Longo Luca, *Tutto quello che non torna nella morte di Aldo Moro,* „Linkiesta", 5 maggio 2018, https://www.linkiesta.it/2018/05/tutto-quello-che-non-torna-nella-morte-di-aldo-moro/.

Garulli Emanuela, *Morta l'ex-brigatista rossa Barbara Balzerani*, aveva 75 anni, „TGLA 7", 04.03.2024, https://tg.la7.it/cronaca/morta-lex-brigatista-rossa-barbara-balzerani-75-anni-04-03-2024-207698.

Il caso Moro – Cronaca di un rapimento. Nella prigione del popolo, Anni Affollati.it. L'Italia tra terrorismo e progresso; https://www.anniaffollati.it/01%20 CONTENUTI/25%20Caso%20Moro/25%20immagini/08%20%20Nella%20prigione%20del%20popolo.html.

Il golpe Borghese – Storia di un'inchiesta, La storia siamo noi, http://www. Lastoriasiamonoi.rai.it/puntate/il-golpe-borghese/8/default.aspx, https://web.archive.org/web/20160718210043/http://www.lastoriasiamonoi.rai.it/puntate/il-golpe-borghese/8/default.aspx)https://tg.la7.it/cronaca/morta-lex-brigatista-rossa-barbara-balzerani-75-anni-04-03-2024-207698.

It Happened Today – 17 May 1972: the murder of Commissioner Luigi Calabresi and the long shadow of the Years of Lead, „First Online", 17 May 2024, https://www.firstonline.info/en/The-murder-of-Commissioner-Luigi-Calabresi-and-the-long-shadow-of-the-Years-of-Lead-happened-today%2C-May-17%2C-1972./.

Giulio Natta e la rivoluzione della plastica, 13 marzo 2023, „Maremosso. Il magazine dei lettori", https://maremosso.lafeltrinelli.it/approfondimenti/giulio-natta-inventore-plastica-premio-nobel-storia.

Il terrorismo in Italia negli anni Settanta. "I Nuclei Armati Proletari ovvero carcere e mitra", "Gnosis Rivista Italiana di Intelligence" 2006, 2, https://gnosis.aisi.gov.it/gnosis/rivista7.nsf/servnavig/21.

Heath Nick, *Covelli, Emilio aka Mephistopheles, 1846-1915,* libcom.org, November 26, 2007; https://libcom.org/article/covelli-emilio-aka-mephistopheles-1846-1915.

Hölderlin Friedrich, *Patmos,* tłum. Stefan Napierski, https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/patmos.html.

Il caso Calabresi e le sentenze. „Corriere della Sera", https://www.corriere.it/Primo_Piano/Politica/2005/06_Giugno/19/pop_sentenzesofri.shtml.

L'arteria che cambiò l'Italia: i 50 anni dell'Autostrada del Sole, „L'Adigetto.it", 04.10.2014, https://www.ladigetto.it/Contents/ContentItems/4a4t8argdbsp116mvpfdh60bx3.

Hunger Strike of Anarchists and Fighting Prisoners in Solidarity with Alfredo Cospito (Greece, February 16, 2023), „La Nemesi", February 16, 2023, https://lanemesi.noblogs.org/post/2023/02/16/hunger-strike-of-anarchists-and-fighting-prisoners-in-solidarity-with-alfredo-cospito-greece-february-16-2023/.

Księżyk Rafał, *Dzieci rewolucji. Muzyka po Maju '68*, „dwutygodnik.com. strona kultury", https://www.dwutygodnik.com/artykul/7834-dzieci-rewolucji-muzyka -po-maju-68.html.

La matanza de Goya. Atentado de California 47, con ocho muertos, Archivo Linz de Transizión española. Biblioteca Fundacion Juan March, Madrid-Palma-Cuenca, https://www.march.es/es/coleccion/archivo-linz-transicion-espanola/ficha/matanza-goya--linz.R-56098.

Lichtenstein Eli B., rec. Deborah Cook, *Adorno, Foucault and the Critique of the West*, New York: Verso, 2018, s. 1-4, https://philarchive.org/archive/LICDCA.

Lowen Mark, *Italy's Red Brigades: Ex-members face extradition from France*, „BBC News", 25 June 2022, https://www.bbc.com/news/world-europe-61923967/

Lucha Armada en Venezuela: El Carupanazo, 05/05/2015, www.radiomundial.com.ve.

Mafia, la storia di Melchiorre Allegra il medico mafioso e ''proto-pentito'', „Antimafia", 09 Dicembre 2016, https://www.antimafiaduemila.com/home/rassegna-stampa-sp-2087084558/35-mafia-eventi-sicilia/63372-mafia-la-storia-di-melchiorre-allegra-il-medico-mafioso-e-proto-pentito.html.

Marxism With a Twist: The Life of José Carlos Mariátequi, „Radical Tea Towel", June 14th 2023, https://www.radicalteatowel.com/radical-history-blog/marxism-with-a-twist-the-life-of-jose-carlos-mariategui/.

Medeiros Susana, *German Students Campaign for Democracy, 1966-68*, Global Nonviolent Action Database, 16/11/2012; https://nvdatabase.Swarth-more.edu/content/german-students-campaign-democracy-1966-68.

Morra Marco, *Le Brigate Rosse di fronte al golpe cileno,* "Cahiers du GRM", 19/22, https://journals.openedition.org/grm/3392.

Most-wanted woman terrorist arrested, UPI, October 29, 1982, https://www.upi.com/Archives/1982/10/29/Most-wanted-woman-terrorist-arrested/2124420707007/.

Nenni si livenzia Le carte dell'Avanti! degli anni '20, 03.03.2015, https://web.archive.org/web/20180405222323/http://www.avantionline.it/2015/03/le-dimissioni-di-nenni-e-i-documenti-dellavanti-degli-anni-20/#.Wsah53bP32c.

Nomadi, la festa per i 50 anni a Cesenatico: ecco com'è andata, „MusicBiz. L'Industria musicale in tempo reale", 17.06.2013, *https://www.rockol.it/news-509280/nomadi-festa-cinquantesimo-cesenatico.*

Omicidio Taliercio, la cerimonia di commemorazione, „Comune di Venezia", 05/07/2025, https://live.comune.venezia.it/it/2025/07/omicidio-taliercio-la-cerimonia-di-commemorazione.

Serralde Gabriela, *El otro 2 de octubre: la muerte de un estudiante nicolaita,* „El Sol de Morelia", 2 de octubre de 2021, https://www.elsoldemorelia.com.mx/local/el-otro-2-de-octubre-la-muerte-de-un-estudiante-nicolaita-7285665.html.

Sessant'anni, oficjalna strona zespołu *Nomadi,* https://www.nomadi.it/sessantanni-di-storia.

Treottolaclique2; Instagram; https://www.instagram.com/reel/ClJgOetoe64/.

Treottolaclique2, Instagram; https://www.instagram.com/treottolaclique2/p/Div4HVYtAV4/.

Patmos. Una poesia di Pier Paolo Pasolini sulla strage di Piazza Fontana, „Pulpmagazine", 12 dicembre 2019, https://www.pulplibri.it/patmos-una-poesia-di-pier-paolo-pasolini-sulla-strage-di-piazza-fontana/.

Pentitismo, https://www.wikimafia.it/wiki/Pentitismo.

Pinelli, Giuseppe "Pino", 1928-1969, https://files.libcom.org/files/Pinelli,%20Giuseppe%20%E2%80%9CPino%E2%80%9D,%201928-1969.pdf.

Piero de Pietro, *Gino Lucetti and the Attempt on Mussolini's Life*, [w:] *Prisoners and Partisants: Italian Anarchists in the Struggle Against Fascism*, Kate Sharpley Library, 1999, https://www.katesharpleylibrary.net/cnp6dn.

Poniatowska Elena, *La noche de Tlatelolco Testimonios de historia oral,* (1971), wersja online, Revista Revoltura, https://revistarevoltura.wordpress.com/wp-content/uploads/2018/09/la-noche-de-tlatelolco-elena-poniatowska.pdf

Prima Linea, Mapping Militans Project, https://mappingmilitants.org/profiles/prima-linea.

Processo Moro Quinquies – I grado. 02. Svolgimento del processo, Documento aggiornato al 15/04/2005, Archivio '900, https://www.archivio900.it/it/documenti/doc.aspx?id=416.

Renault 4, https://www.youtube.com/watch?v=5wf0RShhkAI.

Roggero, Gigi *Organized spontaniety: class struggle, workers autonomy and soviets in Italy*, „Libcom.org.", https://libcom.org/article/organized-spontaniety-class-struggle-workers-autonomy-and-soviets-italy-gigi-roggero.

Roggero Gigi, *Operaismo*, https://pl.anarchistlibraries.net/library/gigi-roggero-operaismo.

Romanzo di una strage, recensione di Matteo de Simei, „Onda Cinema", https://www.ondacinema.it/film/recensione/romanzo_una_strage.html.

Roggero Gigi, *Italian Operaismo*, e-flux Journal, issue#134, 03/23.

de Rosa Pino, *Bruno Labate ad Alseno: „Dopo il rapimento delle Br intensificai l'attività sindacale"*, „Il Piacenza", 25 ottobre 2024; https://www.ilpiacenza.it/zone/fiorenzuola/bruno-labate-ad-alseno-dopo-il-rapimento-delle-br-intensificai-l-attivita-sindacale.html.

Storia dell' anarchismo in Italia, https://www.anarcopedia.org/index.php/Storia_dell%27anarchismo_in_Italia.

Studenti-Davide Parenzo: 2 a 0. Il clamoroso scivolone del 25 Aprile, „Contropiano. Giornale Comunista Online", 26 Aprile 2024, https://contropiano.org/news/politica-news/2024/04/26/studenti-davide-parenzo-2-a-0-il-clamoroso-scivolone-del-25-aprile-0171796.

Quando c'era il "Treno del Sol" tra Torino, Palermo e Siracusa, „LaVoceTorino.il", 11 novembre 2021, https://www.lavocetorino.it/2021/11/11/quando-cera-il-treno-del-sole-tra-torino-palermo-e-siracusa/.

Quirico S., *Il modello organizzativo delle Brigate rosse in una prospettiva comparata*, https://www.isral.it/wpcontent/uploads/2009/02/qsc_44_04_studi-e-ricerche_quirico.pdf.

Ulotkę Czerwonych Brygad o porwaniu premiera Aldo Moro sprzedano za ponad 32 tys. euro, Bankier.pl, 2022-01-28.

Vacca Raffaele, *Avvocato bersagliere Antonio De Vita, coraggioso combattente della legalità!,* „Attualita.it", 27 febbraio 2014, https://www.attualita.it/notizie/tematiche-etico-sociali/avvocato-bersagliere-antonio-de-vita-coraggioso-combattente-della-legalita-2433/.

Vacca Rafaelle, *Di Mario di Vito, "Colpirne uno – Ritratto di famiglia con Brigate Rosse"*, "Attualita.it", 11 agosto 2022, https://www.attualita.it/notizie/tematiche-etico-sociali/colpirne-uno-ritratto-di-famiglia-con-brigate-rosse-55796/.

Vassalo Dario, *Archivio storico – 8 aprile 1974: le Brigate rosse sequestrano Mario Sossi*, „Primocancale.it", 18 aprile 2024.

Vittime del terrorismo. Roberto Peci, la tragica conseguenza di un pentimento, „diregiovani.it", https://www.diregiovani.it/2021/08/03/399265-vittime-del-terrorismo-roberto-peci-la-tragica-conseguenza-di-un-pentimento.dg/.

Welschen Thomas, *Il 'caso del commissario Calabresi' avvolto da una strategia della tensione nebbiosa* [versione pubblica e tags], September 2020, https://www.researchgate.net/publication/344387799_Il_'caso_del_commissario_Calabresi'_avvolto_da_una_strategia_della_tensione_nebbiosa_versione_pubblica_e_tags.

www.ansa.it/lombardia/notizie/2018/09/12/morto-macchiarini-primo-sequestrato-br_7e4a0646-af8c-4601-93a2-daeb058e4824.html.

Zavoli Sergio, *La notte della Repubblica*, Fatti, Documenti e Personaggi, www.brigaterosse.org/brigaterosse/, przeniesione do: https://web.archive.org/web/20090413034320/http://www.brigaterosse.org/brigaterosse/.